

UNIwersYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH
WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
INSTYTUT NAUK PRAWNYCH

Małgorzata Roj

Pojęcie przestępstwa w prawie cywilnym

Rozprawa doktorska
przygotowana pod kierunkiem
prof. dr. hab. Jacka Góreckiego
dr Dominiki Bek

Katowice 2025

Spis treści

Wykaz skrótów	4
Wprowadzenie	7
Rozdział 1	23
Przestępstwo w prawie karnym	23
1.1. Zagadnienia ogólne	23
1.2. Przestępstwo w k.k.	25
1.2.1. Zagadnienia ogólne	25
1.2.2. Czyn	29
1.2.3. Czyn zabroniony pod groźbą kary	34
1.2.4. Bezprawność	38
1.2.5. Czyn zabroniony społecznie szkodliwy	41
1.2.6. Czyn zabroniony zawiniony	43
1.3. Popęlnienie przestępstwa	47
1.3.1. Zagadnienia ogólne	47
1.3.2. Droga przestępstwa	49
1.3.3. Formy zjawiskowe	52
1.3.4. Czas popęlnienia przestępstwa	55
1.4. Okoliczności wyłączające popęlnienie przestępstwa	57
1.4.1. Zagadnienia ogólne	57
1.4.2. Brak czynu zabronionego	57
1.4.3. Okoliczności wyłączające bezprawność	59
1.4.4. Okoliczności wyłączające winę	62
1.4.5. Okoliczność wyłączające karalność	70
1.5. Podsumowanie	72
Rozdział 2	74
Przestępstwo w prawie cywilnym	74
2.1. Zagadnienia wstępne	74
2.2. Przestępstwo ustalone prawomocnym wyrokiem skazującym – art. 11 k.p.c. oraz art. 12 k.p.c.	76
2.3. Rozumienie zwrotu „za pomocą przestępstwa”	86
2.3.1. Zagadnienia ogólne	86
2.3.2. Uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa w świetle art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. ...	87
2.3.3. Uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa w świetle art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. .	92
2.3.4. Podsumowanie	95
2.4. Popęlnienie przestępstwa	96
2.4.1. Zagadnienia ogólne	96
2.4.2. O popęlnieniu przestępstwa w świetle art. 442 ¹ § 2 k.c.	97
2.4.3. Uzasadnione podejrzenie popęlnienia przestępstwa w świetle art. 117 § 5 ¹ i § 5 ² k.p.c. oraz art. 765 § 1 ¹ k.p.c.	104
2.4.4. Podsumowanie	106
2.5. Dopuszczenie się przestępstwa	107
2.5.1. Zagadnienia ogólne	107

2.5.2. Dopuszczenie się umyślnie ciężkiego przestępstwa – art. 928 § 1 pkt 1 k.c.	107
2.5.3. Dopuszczenie się umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci – art. 1008 pkt 2 k.c.	117
2.5.4. Podsumowanie	124
Rozdział 3	125
Przestępstwo ustalone prawomocnym wyrokiem skazującym	125
3.1. Zagadnienia ogólne	125
3.2. Podstawa związania sądu cywilnego co do popełnienia przestępstwa	126
3.2.1. Zagadnienia ogólne	126
3.2.2. Charakter instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego	128
3.2.3. Warunkowe umorzenie postępowania karnego w kontekście związania w toku postępowania cywilnego ustaleniami co do popełnienia przestępstwa	132
3.2.4. Podsumowanie	136
3.3. Zakres związania w toku postępowania cywilnego prawomocnym wyrokiem skazującym	138
3.3.1. Zagadnienia ogólne	138
3.3.2. Zakres podmiotowy związania prawomocnym wyrokiem skazującym	140
3.3.3. Zakres przedmiotowy związania prawomocnym wyrokiem skazującym	150
3.3.4. Związanie ustaleniami co do umyślności lub nieumyślności działania sprawcy	153
3.3.5. Związanie ustalonym w prawomocnym wyroku skazującym rozmiarem szkody	156
3.3.6. Związanie przyjętą w prawomocnym wyroku skazującym kwalifikacją prawną	169
3.3.7. Ocena stopnia przyczynienia się poszkodowanego	172
3.4. Wpływ zatarcia skazania na związanie sądu cywilnego	175
3.5. Podsumowanie	183
Rozdział 4	185
Badanie przestępczości czynu w prawie cywilnym	185
4.1. Zagadnienia ogólne	185
4.2. Samodzielne ustalenie przestępczości czynu przez sąd cywilny	186
4.3. Obiektywizacja przestępstwa w prawie cywilnym	196
4.4. Wina w prawie karnym oraz w prawie cywilnym	201
4.5. Możliwość ustalenia przestępczości czynu w toku postępowania cywilnego – zagadnienia wybrane	213
4.5.1. Zagadnienia ogólne	213
4.5.2. Model postępowania a ustalenie przestępczości czynu	215
4.5.3. Prawo do obrony i zasada domniemania niewinności a wykazanie przestępczości czynu w toku postępowania cywilnego	224
4.5.4. Szybkość postępowania cywilnego a ustalenie przestępczości czynu	231
4.6. Podsumowanie	235
Zakończenie	238
Bibliografia	255

Wykaz skrótów

Akty prawne:

EKPC - Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.)

k.c. - ustawa z dnia 23.04.1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1071)

k.c. franc. - *Code Civil de la République française* – Kodeks cywilny francuski

k.c. niem. - *Bürgerliches Gesetzbuch* – Kodeks cywilny niemiecki

k.c. szwajc. – *Zivilgesetzbuch* – Kodeks cywilny szwajcarski

Konstytucja RP - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.)

k.k. - ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 383)

k.k. z 1932 r. - Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11.07.1932 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.)

k.k. z 1969 r. - ustawa z dnia 19.04.1969 r. Kodeks karny (Dz. U. nr 13, poz. 94 z późn. zm.)

k.k. austr. – *Strafgesetzbuch* – Kodeks karny austriacki

k.k. franc. - *Le code pénal français* – Kodeks karny francuski

k.k. niem. - *Strafgesetzbuch* – Kodeks karny niemiecki

k.k.s. - ustawa z dnia 10.09.1999 r. Kodeks karny skarbowy (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 633)

k.k.w. - ustawa z dnia 6.06. 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 911).

k.p.c. - ustawa z dnia 17.11.1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1568, 1841, z 2025 r. poz. 620)

k.p.k. - ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 46, 304)

k.s.h. - ustawa z dnia 15.09.2000 r. Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 18, 96)

k.w. ustawa z dnia 20.05.1971 r. Kodeks wykroczeń (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 734)

k.z. - Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27.10.1933 r. Kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598 z późn. zm.)

MPPOiP - Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167)

PrSpad - Dekret z dnia 8.10.1946 r. Prawo spadkowe (Dz. U. nr 60, poz. 328 z późn. zm.)

u.p.n. - ustawa z 26.10.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 969, z 2022 r. poz. 1700)

u.w.r.n. - ustawa z dnia 9.06.2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 978, 1228)

TUE - Traktat o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.)

Czasopisma, publikatory, wydawnictwa promulgacyjne:

Dz. U. - Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej

KSAG – Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej

KZS – Krakowskie Zeszyty Sądowe. Orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawach karnych

NP – Nowe Prawo

OSA – Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych

OSAŁ – Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Łodzi

OSN – Orzecznictwo Sądu Najwyższego

OSNAPiUS – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

OSNC - Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna

OSNCK - Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej i Izby Karnej

OSNCP - Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

OSNKW - Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa

OSNP – Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych

OSNPG – Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Wydawnictwo Prokuratury Generalnej

OSNwSK - Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych

OSNC-ZD – Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna – Zbiór Dodatkowy

OSP - Orzecznictwo Sądów Polskich

OSPika - Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych

OTK-A – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – Seria A

OTK ZU – Zbiór urzędowy orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego

PiM – Prawo i Medycyna

Organy i instytucje:

SA – Sąd Apelacyjny

SN – Sąd Najwyższy

SO – Sąd Okręgowy

TK – Trybunał Konstytucyjny

WSA – Wojewódzki Sąd Administracyjny

Inne:

art. – artykuł

cz. – część

itd. – i tak dalej

itp. – i tym podobne

m. in. – między innymi

nast. – następny (-a, -e)

niepubl. – niepublikowany (-a, -e)

nr – numer

pkt – punkt

por. – porównaj

poz. – pozycja

red. – redakcja

RP – Rzeczypospolita Polska

s. – strona

T./t. – tom

tj. – to jest

t.j. – tekst jednolity

tzw. – tak zwany (-a, -e)

ust. – ustęp

w. zw. – w związku

z – zeszyt

zd. – zdanie

z późn. zm. – z późniejszymi zmianami

zob. – zobacz

Wprowadzenie

Nie jest żadnym *novum* stwierdzenie, że „przestępstwo” stanowi pojęcie karnoprawne. Odgrywa ono niezaprzeczalnie istotną rolę w prawie karnym, wielokrotnie zresztą pojawiając się w treści przepisów aktów prawnych należących do tej gałęzi prawa. Ustawodawca polski nie zdecydował się na wprowadzenie definicji legalnej „przestępstwa” w k.k., stwierdzając jedynie w art. 1 § 1 k.k., że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. W kolejnych dwóch paragrafach doprecyzował nadto, że nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma, a także że nie popełnia przestępstwa sprawca, któremu nie można przypisać winy w czasie czynu. Takie ujęcie podstaw odpowiedzialności w polskiej ustawie karnej nie jest rozwiązaniem nietypowym, jako że pojawia się ono w podobnym kształcie w przepisach otwierających rozdziały dotyczące zasad lub podstaw odpowiedzialności karnej w większości europejskich kodeksów karnych¹. W obliczu braku definicji legalnej pojęcia „przestępstwa” w k.k.², próby stworzenia takowej są podejmowane w nauce prawa karnego oraz orzecznictwie³.

Z niebudzącego wątpliwości stwierdzenia, że pojęcie „przestępstwa” przynależy do prawa karnego, nie sposób wywodzić, że pojawia się ono wyłącznie w treści przepisów karnoprawnych. Ustawodawca posłużył się nim również w aktach prawnych należących do innych gałęzi prawa, w tym prawa cywilnego. Sytuacja ta wywołuje uzasadnione wątpliwości co do znaczenia pojęcia „przestępstwo” i jego funkcjonowania w prawie cywilnym, zwłaszcza przy uwzględnieniu kontekstu w jakim się ono pojawia, braku definicji legalnej „przestępstwa” w prawie karnym oraz odmienności charakteru norm prawa cywilnego oraz odpowiedzialności cywilnej względem przepisów prawa karnego i odpowiedzialności karnej.

Należy zaznaczyć, że o ile zakres badań w ramach pracy został ograniczony do dwóch ustaw, a to k.c. oraz k.p.c., to jednak ich wynik oraz przeprowadzone rozważania mają charakter szerszy, odnoszący się do całego prawa cywilnego.

Pojęcie „przestępstwo” pojawia się nie tylko we wskazanych kodeksach, ale także w przepisach wielu innych aktów prawnych należących do szeroko rozumianego prawa

¹ Przykładowo regulacja taka została zawarta w k.k. niem. (§ 1); k.k. austr. (§ 1 ust. 1) czy k.k. franc. (art. 112-1), szerzej: P. Kardas, Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna, Warszawa 2011, s. 35.

² Definicja przestępstwa nie została również zamieszczona przez polskiego ustawodawcę w żadnym innym akcie prawnym należącym do prawa karnego.

³ Szerzej: zob. rozdział 1.

prywatnego⁴. Omówienie wszystkich tych regulacji byłoby jednak niecelowe i prowadziłoby do istotnego zaburzenia przejrzystości prowadzonych rozważań, zamiast wpływać na ich kompletność i wszechstronność. Nie jest zresztą celem pracy kazuistyczne omówienie każdego przepisu, w którego treści pojawia się „przestępstwo”, bo takie opracowanie nie niesłoby większej wartości naukowej. W ramach prowadzonych badań przyjęto zatem założenie, że ich istotą jest kompleksowe oraz całościowe omówienie pojmowania „przestępstwa” w prawie cywilnym, wpływu przyjętego znaczenia tego pojęcia na stosowanie przepisów prawa cywilnego, a w konsekwencji na sytuację podmiotów prawa cywilnego pod kątem możliwości objęcia ich dyspozycją danych regulacji prawnych, zmierzające *de facto* do uchwycenia wzajemnych relacji prawa cywilnego oraz karnego.

Ustawy, będące przedmiotem rozważań, stanowią główne źródła materialnego prawa cywilnego oraz procedury cywilnej, a sposób oraz wyniki wykładni ich przepisów wpływają na interpretację innych norm prawa należących do szeroko rozumianego prawa cywilnego, w których treści pojawia się pojęcie „przestępstwo”. Z tego względu ograniczenie zakresu pracy jest w pełni uzasadnione i celowe.

Pojęcie „przestępstwo” w przepisach k.c. oraz k.p.c. pojawia się jedenaście razy. W k.c. ustawodawca posłużył się nim w treści art. 442¹ § 2 k.c., art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c. Pomimo że przepisy te są usytuowane w różnych księgach kodeksu oraz odmienny jest przedmiot ich regulacji, to jednak wszystkie dotyczą szeroko rozumianej odpowiedzialności cywilnej.

Artykuł 928 § 1 k.c. oraz art. 1008 k.c., znajdujące się w księdze czwartej k.c. (Spadki), dotyczą odpowiednio instytucji niegodności dziedziczenia oraz wydziedziczenia. Jedną z przesłanek do uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, wskazaną w ramach pierwszego z przywołanych przepisów (art. 928 § 1 pkt 1 k.c.), stanowi dopuszczenie się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy. Natomiast zgodnie z art. 1008 pkt 2 k.c. spadkodawca może pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku, jeżeli uprawniony do zachowku dopuści się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci. Przepisy te w zakresie norm prawnych, w których pojawia się pojęcie „przestępstwo”, obowiązują w brzmieniu niezmienionym od dnia wejścia w życie k.c., a więc od 1.01.1965 r.⁵.

⁴ Przykładowo pojęcie przestępstwa pojawia się również w art. 18 § 2 i § 4 k.s.h., a także w art. 593 k.s.h. oraz art. 370f ust. 2 oraz art. 491²¹ ust. 2 ustawy z dnia 28.02.2003 r. Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 614, 1085).

⁵ Przepis art. 928 § 1 k.c. został niedawno znowelizowany – na podstawie art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28.07.2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1615) dodano dwie przesłanki

Nadto zarówno instytucji wydziedziczenia, jak i niegodności dziedziczenia przypisuje się charakter karny, jako że sankcję za niewłaściwe i zasługujące na zdecydowanie ujemną ocenę zachowanie spadkobiercy (zapisobiercy) lub uprawnionego do zachowku stanowi pozbawienie ich należnych im praw, a to odpowiednio prawa do spadku (zapisu) oraz zachowku.

Trzeci raz pojęcie „przestępstwa” w k.c. pojawia się w treści art. 442¹ § 2 k.c. Przepis ten reguluje zagadnienia dotyczące przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody, modyfikując ogólne reguły przedawnienia wynikające z art. 117 i nast. k.c. W przypadku gdy źródłem szkody jest zbrodnia lub występki, to zgodnie z przywołaną regulacją, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa, niezależnie od tego, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody ma charakter kluczowy dla odpowiedzialności deliktowej⁶, a z tego względu również art. 442¹ k.c. można zakwalifikować jako odnoszący się do szeroko rozumianej odpowiedzialności cywilnej.

Pojęciem „przestępstwo” ustawodawca posłużył się również w k.p.c. Podobnie jak w k.c. przepisy, w których pojawia się to pojęcie, zostały umieszczone w różnych częściach kodeksu. W tym jednak przypadku nie sposób wskazać jednej wspólnej dla nich cechy, a z tego względu w celu ich zaprezentowania zostały one pogrupowane w oparciu o kryterium, jakim jest przedmiot ich regulacji.

Pierwszą grupę stanowią art. 11 k.p.c., art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c., art. 404 k.p.c. oraz art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. Przepisy te wprowadzają wyjątki od przyjętej w procedurze cywilnej koncepcji samodzielności jurysdykcyjnej sądu cywilnego⁷. Zauważyć należy, że art. 11 k.p.c., a także art. 403 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c. są chronologicznie pierwszymi regulacjami w k.p.c., w których treści ustawodawca odwołał się do pojęcia „przestępstwo”, a nadto obowiązują w brzmieniu niezmiennym od dnia wejścia w życie kodeksu, to jest od 1.01.1965 r. Te dwie cechy pozostają również aktualne na tle art. 12 k.p.c., który jednak ze względu na przedmiot regulacji podlega oddzielnemu omówieniu.

uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, a to: uporczywe uchylanie się od wykonywania wobec spadkodawcy obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową (art. 928 § 1 pkt 4 k.c.) oraz uporczywe uchylanie się od wykonywania obowiązku pieczy nad spadkodawcą, w szczególności wynikającego z władzy rodzicielskiej, opieki, sprawowania funkcji rodzica zastępczego, małżeńskiego obowiązku wzajemnej pomocy albo obowiązku wzajemnego szacunku i wspierania się rodzica i dziecka (art. 928 § 1 pkt 5 k.c.). Nowelizacja ta nie objęła jednak pkt 1 art. 928 § 1 k.c.

⁶ G. Karaszewski, w: Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX 2023, art. 442¹, teza 1.

⁷ M. Andrzejewski, Samodzielność jurysdykcyjna w procedurach sądowych, Zeszyty Naukowe Doktorantów UJ, Nauki społeczne 2016, nr 4, s. 41.

Próbując ustalić treść oraz zakres samodzielności jurysdykcyjnej sądu cywilnego, można posłużyć się definicją zaproponowaną przez Ł. Błaszczaka, którego zdaniem samodzielność jurysdykcyjna sądu cywilnego miałaby oznaczać „*kognicję tego sądu do samodzielnego rozstrzygnięcia o wszelkich zagadnieniach faktycznych i prawnych oraz brak związania decyzją (rozstrzygnięciem) innych podmiotów (organów) przy rozstrzygnięciu o przedmiocie procesu, czyli roszczeniu procesowym*”⁸. Samodzielność ta nie jest jednak pełna, a jej ograniczenia związane są z prejudykatem, wykładnią sądową, orzeczeniami wstępnymi Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i orzeczeniami interpretacyjnymi Trybunału Konstytucyjnego oraz pewnymi regułami dowodowymi obowiązującymi w procedurze cywilnej⁹. Taki wiążący prejudykat w postaci wyroku sądu karnego wprowadza art. 11 zd. 1 k.p.c., art. 403 § 1 pkt 2 k.c., którego treść została doprecyzowana w art. 404 k.p.c. oraz art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c.¹⁰.

Zgodnie z treścią art. 11 zd. 1 k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Argumentem przemawiającym za celowością tej regulacji jest fakt, że pozwala ona na uniknięcie sytuacji wydania orzeczeń w toku postępowania cywilnego oraz karnego, w ramach których dokonano by odmiennej oceny tego samego stanu faktycznego, raz stwierdzając, że czyn relewantny w świetle rozpatrywanej sprawy stanowi przestępstwo, natomiast w drugim przypadku – że przestępstwa nie stanowi¹¹. Istnienie w obrocie prawnym prawomocnego wyroku skazującego powoduje, że sąd cywilny nie tylko nie może dokonywać ustaleń, dotyczących okoliczności prawnie relewantnych na tle regulacji, w których pojawia się pojęcie „przestępstwa”, odmiennych od tych poczynionych przez sąd karny, ale też niedopuszczalne jest, aby w toku postępowania cywilnego sąd ten dokonywał jakichkolwiek własnych ustaleń co do okoliczności, którymi na podstawie art. 11 k.p.c. jest związany¹².

⁸ Ł. Błaszczak, O tzw. ograniczonej samodzielności jurysdykcyjnej sądu cywilnego w procesie cywilnym, w: Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych, Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego Szczecin-Niechorze 28–30.9.2007 r., red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009, s. 128.

⁹ Ł. Błaszczak, O tzw. ograniczonej..., s. 131.

¹⁰ Prejudycjalność *sensu largo* dotyczy mocy wiążącej wyroku karnego w postępowaniu cywilnym. Natomiast prejudycjalność *sensu stricto* obejmuje sytuacje, w których wyrok karny oddziałuje na skutki cywilnoprawne, a zatem, jak wskazuje M. Skibińska, w: Postępowanie cywilne, red. M. Rzewuski, Warszawa 2023, s. 11, gdy stwierdzenie popełnienia przestępstwa ma wpływ na zastosowanie norm prawa cywilnego. Tak też: T. Ereciński, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze. Artykuły 1-124, t. I, red. T. Ereciński, Warszawa 2023, s. 266.

¹¹ T. Ereciński, w: Kodeks..., t. I, s. 266; I. Gromska-Szuster, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Artykuły 1–366, t. I, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 126.

¹² R. Koper, Granice mocy wiążącej wyroków karnych w postępowaniu cywilnym, *Studia Prawnicze* 2016, z. 1, s. 128.

W konsekwencji regulacja ta wpływa korzystnie na szybkość postępowania cywilnego, skoro zwalnia sąd cywilny z konieczności prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie, w jakim odpowiednie ustalenia zostały już poczynione przez sąd karny¹³.

Kolejny prejudykat, tym razem w ujęciu wąskim¹⁴, wprowadza art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c., którego treść została doprecyzowana w art. 404 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 399 § 1 k.p.c. w wypadkach przewidzianych w dziale VI k.p.c. można żądać wznowienia postępowania, które zostało zakończone prawomocnym wyrokiem. Wznowienie postępowania stanowi szczególny rodzaj postępowania sądowego, inicjowanego skargą o wznowienie postępowania, zawierającą żądanie ponownego rozpoznania sprawy, która uległa już prawomocnemu zakończeniu¹⁵. Skarga ta jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia¹⁶, a możliwość wznowienia postępowania została ograniczona do wskazanych w ustawie wypadków.

Wyliczone w art. 403 § 1 k.p.c. podstawy restytucyjne są prawnie relewantne wyłącznie wtedy, gdy miały one wpływ na wydane przez sąd orzeczenie, co do którego składana jest skarga o wznowienie postępowania¹⁷. Podstawa restytucyjna wznowienia postępowania cywilnego określona w art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. zostanie spełniona, jeżeli wyrok został uzyskany za pomocą popełnienia przestępstwa. Decydujące znaczenie ma więc okoliczność, że przestępstwo musi pozostawać w związku przyczynowym z wydaniem wyroku i treścią rozstrzygnięcia sądu w nim zawartego. Przestępstwo ma zatem służyć do uzyskania wyroku¹⁸. Treść art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. została doprecyzowana przez ustawodawcę w art. 404 k.p.c., zgodnie z którym z powodu przestępstwa można żądać wznowienia postępowania jedynie wówczas, gdy czyn został ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że postępowanie karne nie może być wszczęte lub zostało umorzone z innych przyczyn niż brak dowodów.

Kolejnym przepisem, w którym posłużono się pojęciem „przestępstwo”, jest art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. Artykuł 1206 k.p.c., regulujący podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, został wprowadzony do kodeksu na podstawie ustawy z dnia 28.07.2005 r.

¹³ R. Koper, *Granice...*, s.128, podkreśla również, że to w toku postępowania karnego, z uwagi na jego charakter.

¹⁴ Ponieważ objęte tymi normami skutki cywilnoprawne zależą od uprzedniego stwierdzenia, że zostało popełnione określone przestępstwo.

¹⁵ D. Zawistowski, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Artykuły 367–505*³⁷, t. 2, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2011, s. 264.

¹⁶ W konsekwencji postępowanie ze skargi o wznowienie postępowania nie jest objęte wszystkimi gwarancjami prawa do sądu oraz powiązanej z nim zasady dwuinstancyjności postępowania i dopuszczalne są w nim ich ograniczenia, zob. postanowienie SN z 17.04.2013 r., V CZ 109/12, LEX nr 1341717.

¹⁷ K. Weitz, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze*, t. III, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 373-374.

¹⁸ K. Weitz, w: *System Prawa Procesowego Cywilnego*, t. III, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 1339–1340.

o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego¹⁹. Jak wynika z pkt 5 omawianej regulacji podstawą skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa albo wydanie wyroku, którego podstawą był dokument podrobiony lub przerobiony. Tożsamość podstawy żądania uchylenia wyroku sądu polubownego określonej w art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. z podstawami wznowieniowymi z art. 403 § 1 k.p.c. powoduje, że większość opracowań, omawiając powyższą przesłankę uchylenia wyroku sądu polubownego, odsyła do uwag poczynionych już na tle art. 403 k.p.c., w tym również co do konieczności wcześniejszego ustalenia przez sąd karny przestępności czynu, za pomocą którego uzyskano wyrok sądu polubownego²⁰.

Popełnienie przestępstwa implikuje konieczność nie tylko rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności karnej sprawcy, ale może również wiązać się z powstaniem odpowiedzialności cywilnej, jeżeli przestępstwo było źródłem szkody. Osoba pokrzywdzona może dochodzić roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa w postępowaniu cywilnym lub karnym w wypadkach przewidzianych w ustawie, co wynika z art. 12 k.p.c., kolejnej regulacji k.p.c., w której treści ustawodawca posłużył się pojęciem „przestępstwo”.

Następnie, mocą art. 261 ustawy z dnia 22.03.2018 r. o komornikach sądowych²¹, wprowadzono do k.p.c. przepis art. 765 § 1¹. Na jego podstawie ustawodawca nałożył na funkcjonariuszy Policji, którzy udzielają pomocy komornikowi, obowiązek informowania prezesa właściwego sądu rejonowego, jeżeli w ich ocenie działania komornika w trakcie podejmowania czynności wykazują znamiona przestępstwa.

Ostatnimi regulacjami w k.p.c., w których treści ustawodawca posłużył się pojęciem „przestępstwo”, są art. 117 § 5¹ i § 5² k.p.c. Artykuł 117 k.p.c. stanowi realizację zawartego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawa do sądu, wprowadzając prawo strony postępowania do domagania się ustanowienia dla niej pełnomocnika z urzędu, którym może być tylko adwokat lub radca prawny²². Nowelizacja, dokonana ustawą z dnia 2.12.2021 r. o zmianie ustawy -

¹⁹ Dz. U. Nr 178, poz. 1478.

²⁰ Zob. część 2.3.3.

²¹ T.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1458, z 2025 r. poz. 1018.

²² Uzasadnieniem wprowadzonych zmian było udzielenie wsparcia osobom najbliższym ofiar przestępstw wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym, poprzez zapewnienie im możliwości uzyskania w określonych sytuacjach pomocy prawnej, zwłaszcza w zakresie uzyskania przez nie świadczenia przewidzianego w art. 753³ § 1 k.p.c. oraz w zakresie wytoczenia powództw o rentę przewidzianych w art. 444 § 2 i art. 446 § 2 k.c. W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 2.12.2021 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r. poz. 2328, z 2022 r. poz. 1002, 1715, z 2023 r. poz. 1123, 1234, 1723), wskazano, że jej celem jest usprawnienie i udrożnienie postępowania w sprawie renty, gdy ofiara przestępstwa poniosła śmierć w wyniku przestępstwa umyślnego, a miała na swoim utrzymaniu osoby, które w efekcie straciły żywiciela – często opiekuna ustawowego. Podkreślono również, że dotychczasowe przepisy nie zapewniały żadnej koordynacji pomiędzy postępowaniem karnym i cywilnym w sprawie renty po zmarłym, w wyniku czego nieporadne i traumatyzowane osoby zmuszone były do uczestniczenia w niejednokrotnie długotrwałym procesie

Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, polegała na dodaniu do art. 117 k.p.c. § 5¹ - § 5⁴. Zgodnie z art. 117 § 5¹ k.p.c. prokurator przy spełnieniu określonych przesłanek składa (pkt 1) lub może złożyć (pkt 2) wniosek o ustanowienie pełnomocnika, będącego adwokatem lub radcą prawnym, do wytoczenia powództwa o rentę przez osoby do tego uprawnione. Zaś zgodnie z § 5⁵ przepis § 5¹ stosuje się odpowiednio, jeżeli wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów popełnienia przestępstwa, o którym mowa w tym przepisie, nie jest możliwe z uwagi na stan zdrowia sprawcy lub z powodów, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 5, 6, 8 lub 11 k.p.k.

Przegląd przepisów k.c. oraz k.p.c., w których treści pojawia się pojęcie „przestępstwo”, prowadzi do konkluzji, że jest ono używane przez polskiego ustawodawcę w rozmaitych kontekstach oraz w treści różnych regulacji, posiadających odmienny przedmiot. Co więcej, analiza orzecznictwa oraz doktryny pozwala na sformułowanie tezy, że pojęcie „przestępstwo” w prawie cywilnym nie jest rozumiane jednolicie. Nadane mu znaczenie jest różne w zależności od przepisu prawa, w którego treści się ono pojawia oraz kontekstu jego użycia.

Problematyka związana z rozumieniem oraz funkcjonowaniem „przestępstwa” w prawie cywilnym nie została dotychczas opracowana w sposób kompleksowy oraz wszechstronny, mimo że większość przepisów k.c. oraz k.p.c., w których treści ustawodawca posłużył się tym pojęciem, nie zmieniła brzmienia od dnia ich wejścia w życie. Zagadnienie to jest omawiane i analizowane wyłącznie w ramach konkretnej regulacji prawnej lub aktu prawnego²³. Z tego względu dalsze rozważania prowadzone są w szerszym kontekście, wykraczającym poza jednostkowe przypadki użycia tego pojęcia, a odnoszącym się do całego prawa cywilnego.

Prowadzone badania mają na celu udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

- 1) Czy pojęcie „przestępstwo”, pojawiające się w treści przepisów należących do prawa karnego oraz prawa cywilnego, powinno być rozumiane tak samo?
- 2) Czy pojęciu „przestępstwo”, pojawiającemu się w treści przepisów prawa cywilnego, powinno być nadawane znaczenie przypisywane mu w prawie karnym?
- 3) Czy zasadna jest obiektywizacja pojęcia „przestępstwo” dokonywana przez sądy cywilne, a jeżeli tak, to czy powinna ona polegać na nadaniu temu pojęciu znaczenia

cywilnym, zob. uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1504.

²³ Problem rozumienia pojęcia przestępstwa w ramach k.p.c. został omówiony w opracowaniu S. Kowalski, M. Skibińska, Pojęcie przestępstwa w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, *Studia Prawnicze* 2021, nr 1, s. 81-121. Natomiast J. Haberko i R. Zawłocki, Prawnosпадkowe konsekwencje popełnienia przestępstwa, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 2014, z. 1, s. 29-42, omówili problematykę rozumienia przestępstwa na tle dwóch instytucji prawa cywilnego, a to uznania za niegodnego dziedziczenia oraz wydziedziczenia.

autonomicznego, czy też jej istotą jest uwzględnianie wyłącznie typizacji czynu zabronionego z zachowaniem przesłanek przypisania odpowiedzialności cywilnej?

- 4) Czy i pod jakim względem przyjęcie danego sposobu rozumienia pojęcia „przestępstwo” pojawiającego się w przepisach prawa cywilnego różnicuje sytuację podmiotów prawa cywilnego ze względu na możliwość objęcia ich dyspozycją wskazanych regulacji?

Problem rozumienia pojęcia „przestępstwo” w prawie cywilnym jest złożony. Podstawowa trudność polega na tym, że ani k.k., ani też k.c. czy k.p.c. nie zawierają przepisów, w ramach których polski ustawodawca w sposób jednoznaczny przesądziłby o wzajemnych relacjach pomiędzy prawem cywilnym i karnym lub też określiłby, w jaki sposób należy rozumieć pojęcia karnoprawne pojawiające się w treści przepisów prawa cywilnego. W obliczu milczenia prawodawcy w celu dążenia do zapewnienia spójności systemu prawa i zagwarantowania odpowiednich standardów jego określoności uzasadnione jest przyjęcie założenia, że tożsamym pojęciom, pojawiającym się w różnych gałęziach prawa, które nie zostały zdefiniowane przez ustawodawcę w sposób odmienny, powinno być nadane tożsame znaczenie. Przepisy prawa powinny być bowiem formułowane w sposób poprawny, precyzyjny i jasny; poprawny również z punktu widzenia logicznego²⁴, zaś dążenie do spójności prawa wymaga podjęcia określonych działań zarówno na etapie jego stanowienia, jak i stosowania²⁵. Dlatego też postulat dotyczący spójności oraz określoności systemu prawa powinien być uwzględniany także w procesie wykładni przepisów prawa, w których treści ustawodawca, na etapie stanowienia prawa, posłużył się pojęciem „przestępstwo”. W konsekwencji, pojęcie to w prawie cywilnym należałoby rozumieć w ten sam sposób jak w prawie karnym, a zachowanie danego podmiotu w kontekście stosowania przepisu prawa cywilnego powinno być oceniane na podstawie regulacji karnoprawnych. Argumentem przemawiającym za tą koncepcją jest fakt, że niecelowe i pozbawione sensu byłoby nadawanie tożsamemu pojęciu odmiennych znaczeń na tle różnych gałęzi prawa. Założenie to wywołuje jednak istotne wątpliwości, które co do zasady można ująć w trzech grupach.

Po pierwsze, „przestępstwo” nawet na tle prawa karnego nie zostało zdefiniowane przez polskiego ustawodawcę. Brak definicji legalnej powoduje, że w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego nie sposób domniemywać związania interpretatora karnoprawnym

²⁴ Wyrok TK z 21.03.2001 r., K 24/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 51.

²⁵ D. Dąbek, Decentralizacja funkcji prawotwórczych a jedność i jednolitość systemu prawa, w: Instytucje współczesnego prawa administracyjnego: księga jubileuszowa profesora zw. dra hab. Józefa Filipka, red. D. Niżnik-Dobosz, P. Dobosz, D. Dąbek, M. Smaga, Kraków 2001, s. 125.

znaczeniem „przestępstwa”. Tym bardziej, że nawet ustalenie znaczenia tego pojęcia w ujęciu karnoprawnym wywołuje wątpliwości, związane również z tym, że o przestępstwie w prawie karnym można mówić w różnych aspektach. Nie jest więc do końca jasne, jak, nawet w przypadku akceptacji karnoprawnego rozumienia pojęcia „przestępstwo”, powinno być ono rozumiane w prawie cywilnym.

Po drugie, kontekst posłużenia się pojęciem „przestępstwa” w treści przepisów prawa cywilnego jest odmienny od tego, który został przyjęty w prawie karnym. W ujęciu karnoprawnym pojęcie to pojawia się wyłącznie w aspekcie jego popełnienia. Ustawodawca wielokrotnie w prawie karnym posługuje się sformułowaniem „popełnienie przestępstwa”. Natomiast kontekst użycia pojęcia „przestępstwo” w przepisach prawa cywilnego jest odmienny oraz niejednolity w odniesieniu do poszczególnych regulacji, które to zagadnienie w szerszym zakresie zostanie omówione w dalszej części rozważań.

Po trzecie, w prawie karnym pojęcie „przestępstwo” jest ściśle związane z odpowiedzialnością karną oraz zasadami prawa karnego²⁶. Okoliczność ta wynika z faktu, że to w oparciu o przepisy k.k. dotyczące odpowiedzialności karnej dokonywana jest rekonstrukcja elementów struktury przestępstwa, które tworzą jego dogmatyczną definicję. Odpowiedzialność karna ma charakter osobisty oraz zindywidualizowany, co oznacza, że każdy odpowiada za swój czyn, a zakres odpowiedzialności karnej sprawcy jest uzależniony od czynu, którego się dopuścił oraz właściwości, które cechują sprawcę²⁷. Nadto art. 1 § 3 k.k. wprowadza zasadę zawinienia, sprowadzającą się do stwierdzenia *nullum crimen sine culpa*²⁸. Katalog zasad prawa karnego jest oczywiście szerszy i obejmuje również zasadę *nullum crimen sine lege*, *nulla poena sine lege*, *nullum crimen sine periculo sociali* oraz zasadę humanitaryzmu. Oparcie dogmatycznej definicji „przestępstwa” na zasadach prawa karnego powoduje, że w prawie karnym „przestępstwa” nie można oddzielić od odpowiedzialności

²⁶ Pojęcie zasad prawa karnego jest wieloznaczne, natomiast w ramach prowadzonych rozważań, przyjmując nazewnictwo zaproponowane przez T. Dukiet-Nagórską, oznacza ono skodyfikowane normy o podstawowym znaczeniu dla odpowiedzialności karnej, zob. T. Dukiet-Nagórska, w: Prawo karne, wykład akademicki, red. T. Dukiet-Nagórska, O. Sitarz, Warszawa 2023, s. 75.

²⁷ T. Dukiet-Nagórska, w: Prawo karne, wykład akademicki..., s. 81-83, która wskazuje, że zasada osobistej odpowiedzialności karnej doznaje ograniczenia z uwagi na uregulowaną w k.k. instytucję współsprawstwa. Niektóre typy czynów zabronionych również wprowadzają istotne odstępstwa od wymogu osobistego dokonania czynu, np. art. 158 k.k. Nadto wyjątek od omawianej zasady stanowi przyjęta w przepisach k.k.s. odpowiedzialność posiłkowa. Charakteru absolutnego nie ma również zasada indywidualizacji, czego przykładem jest art. 21 § 2 k.k.

²⁸ Mimo, że zasada zawinienia nie została wprost uregulowana ani w k.k. z 1932 r., ani w k.k. z 1969 r., to kwestia jej obowiązywania była również w poprzednio obowiązującym stanie prawnym bezsporna, zob. T. Dukiet-Nagórska, w: Prawo karne, wykład akademicki..., s. 84. Problem rozumienia i funkcjonowania winy na tle k.k. z 1932 r. oraz 1969 r. opisuje szerzej J. Lachowski, w: System prawa karnego. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności. T. 3, red. R. Dębski, Warszawa 2017, s. 684 i n.

karnej²⁹. W świetle powyższego powstaje pytanie, czy prawidłowe oraz uzasadnione jest uwzględnienie zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej w procesie stosowania przepisów prawa cywilnego, w których treści pojawia się pojęcie „przestępstwo”, a zatem przy dokonywaniu oceny jego skutków prawnych w sferze cywilnoprawnej. Zwłaszcza przy uwzględnieniu, że prawo cywilne wypracowało własne zasady oraz reguły ponoszenia odpowiedzialności cywilnej, która istotnie różni się od odpowiedzialności karnej. Problem ten jest szczególnie widoczny na tle tych przepisów prawa cywilnego, które odnoszą się do odpowiedzialności cywilnej i albo wprowadzają kilka przesłanek zastosowania danej instytucji prawa cywilnego, a tylko jedna z nich zawiera w sobie karnoprawne pojęcie „przestępstwo”³⁰ albo też, gdy zastosowanie danego przepisu prawa cywilnego zależne jest od zaistnienia zdarzenia, jakim jest popełnienie przestępstwa³¹. Przyjęcie założenia o konieczności uwzględnienia w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego rozumienia „przestępstwa” przyjętego w prawie karnym niejednokrotnie może prowadzić do wyników, które z perspektywy cywilnoprawnej oraz odpowiedzialności cywilnej nie znajdują uzasadnienia.

Zarówno odpowiedzialność karna, jak i cywilna mieszczą się w nadrzędnym względem nich pojęciu odpowiedzialności prawnej. W doktrynie brak jest jednolitości co do jego definicji. Zdaniem T. Dybowskiego odpowiedzialność prawna powinna być rozumiana jako *„zasada ponoszenia przez podmiot przewidzianych prawem ujemnych konsekwencji za zdarzenia lub stany rzeczy podlegające ujemnej kwalifikacji normatywnej i przypisywalne prawnie określonemu podmiotowi w danym porządku prawnym”*³². Pogląd ten został jednak negatywnie oceniony przez M. Kalińskiego z uwagi na zamieszczenie w definicji odpowiedzialności prawnej kwalifikatorów polegających na konieczności dokonania negatywnej oceny jakichś zdarzeń lub stanów rzeczy. Ujęcie odpowiedzialności prawnej w kształcie zaproponowanym przez T. Dybowskiego wyłącza z jej zakresu sytuacje, gdy obowiązek świadczenia odszkodowawczego wynika z umowy lub z zastępującej umowę normy prawnej³³.

²⁹ Przestępstwo jest ściśle związane z odpowiedzialnością karną *sensu stricto*. Natomiast o odpowiedzialności karnej *sensu largo*, na co zwraca uwagę J. Warylewski, można mówić w każdym przypadku zastosowania jakiegokolwiek sankcji prawa karnego jako reakcji na czyn zabroniony. Jest to zatem możliwe, gdy wystąpią tylko niektóre przesłanki odpowiedzialności karnej, zob. J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 179.

³⁰ Zagadnienie to pojawia się zatem na tle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c.

³¹ Zastosowanie dłuższego terminu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody na podstawie art. 442¹ § 2 k.c. dopuszczalne jest wyłącznie wtedy, gdy źródłem szkody jest zbrodnia lub występki.

³² T. Dybowski, w: *System Prawa Cywilnego*, t. III, cz. 1, red. Z. Radwański, Warszawa 1981, s. 166. Ujęcie odpowiedzialności prawnej jako obowiązku ponoszenia przez określony podmiot ujemnych konsekwencji za zdarzenia lub stany, które podlegają ujemnej klasyfikacji normatywnej i prawnie przypisanej temu podmiotowi zaproponował również W. Lang, *Struktura odpowiedzialności*, Warszawa 1968, s. 12.

³³ M. Kaliński, w: *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. 6, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 13.

Pojęcie „odpowiedzialność cywilna” jest wieloznaczne, natomiast najczęściej definiowane jest jako „zobowiązanie określonego podmiotu, zagrożone sankcją cywilną”³⁴. Trzon odpowiedzialności cywilnej stanowią świadczenia odszkodowawcze, jednak jednoznaczne określenie stosunku pomiędzy odpowiedzialnością cywilną a odpowiedzialnością odszkodowawczą stanowi istotną trudność³⁵. Stwierdzenie, że to roszczenia odszkodowawcze stanowią podstawowy element odpowiedzialności cywilnej, nie ułatwia odpowiedzi na zasadnicze pytanie, czy odpowiedzialność cywilna obejmuje wszystkie przypadki, w których pojawia się świadczenie odszkodowawcze. Odpowiedź twierdząca na tak zadane pytanie co do zasady jest udzielana w orzecznictwie³⁶. Natomiast w doktrynie przeważa stanowisko, zgodnie z którym zakresy tych pojęć krzyżują się³⁷.

Odpowiedzialność odszkodowawcza nie jest instytucją jednolitą³⁸. Jej zasadniczą funkcją jest kompensacja, a zatem wynagrodzenie poszkodowanemu wyrządzonej mu szkody³⁹. Jednocześnie ma ona również zapobiegać zdarzeniom, które odpowiedzialność odszkodowawczą powodują⁴⁰. Tradycyjnie w nauce prawa wyróżnia się także funkcję represyjną, polegającą na nałożeniu na zobowiązanego określonej dolegliwości, natomiast jej wyodrębnienie obecnie bywa przedmiotem krytyki⁴¹. Oprócz wskazanych powyżej przywołuje się również funkcję restytucyjną, satysfakcyjną, alokacyjną oraz ekspresyjną, nazywaną komunikacyjną⁴².

W prawie cywilnym odróżnia się reżim odpowiedzialności za wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym (odpowiedzialność deliktowa - *ex delicto*) od reżimu

³⁴ A. Stelmachowski, Wstęp do teorii prawa cywilnego, Warszawa 1969, s. 308.

³⁵ M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 14.

³⁶ Postanowienie SN z 13.10.1965 r., II CR 451/64, OSPiKA 1966, Nr 12, poz. 274; wyrok SN z 17.01.2001 r., II KKN 351/99, Prokuratura i Prawo, 2001 nr 6, poz. 11.

³⁷ Co wynika z faktu, że przepisy dotyczące roszczeń odszkodowawczych są zamieszczone nie tylko w aktach prawnych należących do prawa cywilnego, ale również do prawa międzynarodowego publicznego, administracyjnego oraz karnego, por. Z. Brodecki, Obowiązek naprawienia szkód o rozmiarach katastrofalnych, Gdańsk 1978, s. 57.

³⁸ Szerzej: P. Bucoń, Odpowiedzialność cywilna uczestników wypadku komunikacyjnego, Warszawa 2008, s. 22 i n.

³⁹ Funkcja kompensacyjna bardzo wyraźnie widoczna jest w przypadku szkody majątkowej oraz ustalanego odszkodowania, natomiast pewne utrudnienia powstają w przypadku szkody na osobie, szerzej: P. Bucoń, Odpowiedzialność..., s. 26.

⁴⁰ A. Cudna-Wagner, Odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela, Warszawa 2002, s. 19. Funkcja ta nazywana jest przez W. Warkało, Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice, Warszawa 1972, s. 65, prewencyjno-wychowawczą. Krytycznie co do użytej przez W. Warkało terminologii zob. A. Szpunar, Uwagi o funkcjach odpowiedzialności odszkodowawczej, Państwo i Prawo 2003, z. 1, s. 21.

⁴¹ Za zwolennika wyodrębnienia funkcji represyjnej należy uznać A. Szpunara, zob. A. Szpunar, Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie, Bydgoszcz 1998, s. 134. Przeciwnikiem tego założenia jest W. Czachórski, zob. W. Czachórski, Zobowiązania. Zarys wykładu, Warszawa 1998, s. 75.

⁴² M. Wilejczyk, w: Prawo deliktowe wobec nowych technologii, red. P. Machnikowski, Warszawa 2023, s. 89 i n.

odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (odpowiedzialność kontraktowa - *ex contractu*)⁴³, co stanowi typowe rozwiązanie przyjęte również w obcych porządkach prawnych⁴⁴. Pomiędzy wskazanymi reżimami odpowiedzialności odszkodowawczej występują pewne podobieństwa, a ich cechą wspólną jest obowiązek naprawienia szkody. Natomiast odmiennosc zasad, na których opierają się oba reżimy oraz pełnionych przez nie funkcji uzasadnia w dalszym ciągu ich odróżnienie⁴⁵. Z uwagi na zakres prowadzonych rozważań to właśnie odpowiedzialność deliktowa stanowi kluczowe zagadnienie, wymagające szczegółowego omówienia.

Konstrukcja odpowiedzialności deliktowej jest oparta na trzech elementach – szkodzie, zdarzeniu oraz występującym pomiędzy szkodą a zdarzeniem związku przyczynowo-skutkowym⁴⁶. Choć zagadnienia te stanowią przedmiot szerszego wywodu w dalszej części pracy, to już w tym miejscu celowe jest zasygnalizowanie kilku kwestii. Po pierwsze, pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane w przepisach k.c., a próby ustalenia jego znaczenia są podejmowane w orzecznictwie oraz doktrynie⁴⁷. Najczęściej szkodę definiuje się jako uszczerbek w dobrach poszkodowanego, który polega na różnicy między stanem tych dóbr powstałym wskutek zdarzenia szkodzącego a stanem, jaki by istniał, gdyby nie zaszło to zdarzenie⁴⁸. Po drugie, źródłem szkody niekoniecznie musi być działanie ludzkie. Jak wskazuje W. Czachórski pojęcie „czynu zabronionego”, którym ustawodawca posługuje się w treści przepisów k.c. jest szersze znaczeniowo niż tradycyjne pojęcie „deliktu”. „Delikt” polega na działaniu ludzkim, które wyrządza szkodę i które to działanie jest zawinione. Natomiast „czyn zabroniony” obejmuje również te działania ludzkie, które nie noszą znamion winy, a także takie zdarzenia, które nie stanowią działań ludzkich. Nie jest nadto wymagane, aby wyrządzenie szkody stanowiło konsekwencję działania niezgodnego z prawem⁴⁹. Po trzecie, pomiędzy szkodą oraz zdarzeniem musi wystąpić związek przyczynowo-skutkowy, który można ująć jako zależność pomiędzy zdarzeniem będącym przyczyną wywołania

⁴³ Podział na kontrakty oraz delikty, funkcjonujący już w prawie rzymskim, obecnie z uwagi na ciągły i dynamiczny rozwój prawa jest uznawany za niewystarczający, szerzej: M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2021, s. 26 i n.

⁴⁴ W. Czachórski, *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1970, s. 238.

⁴⁵ Szerzej: M. Kaliński, *Szkoda...*, s. 26 i n.

⁴⁶ A. Olejniczak, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna*, t. III, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, s. 415.

⁴⁷ M. Kaliński, w: *System...*, s. 76, stwierdza, że ściśle określenie szkody w normach prawa cywilnego mogłoby skutkować znacznym zawężeniem treści tego pojęcia.

⁴⁸ Wyrok SN z 11.07.1957 r., II CR 304/57, OSNCK 1958, nr 3, poz. 76; uchwała SN z 22.11.1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128; M. Kaliński, *Szkoda...*, s. 172.

⁴⁹ W. Czachórski, *Prawo...*, s. 238-239.

uszczerbku a jego rezultatem w sferze interesów pokrzywdzonego⁵⁰, natomiast określenie to ma charakter wstępny i odnosi się wyłącznie do odpowiedzialności odszkodowawczej.

Odpowiedzialność odszkodowawcza może być oparta nie tylko na zasadzie winy⁵¹, ale również na zasadzie ryzyka i słuszności. Wskazana triada zasad odpowiedzialności odszkodowawczej jest przyjmowana przez większość autorów, chociaż prezentowane są również stanowiska odmienne⁵². Pomimo że pierwsza z zasad jest najbliższa intuicyjnemu znaczeniu przypisywanemu pojęciu odpowiedzialności, to jednak wśród przedstawicieli doktryny toczy się spór co do tego, czy uzasadnione jest stawianie tezy o jej nadrzędności⁵³. Natomiast zarówno w przypadku zasady ryzyka, jak i słuszności odchodzi się od powiązania odpowiedzialności odszkodowawczej z zachowaniem zawinionym. Najczęściej przywoływanym argumentem uzasadniającym oderwanie odpowiedzialności cywilnej od winy w przypadku zasady ryzyka stanowi kryterium podwyższonego niebezpieczeństwa⁵⁴. Oznacza to, że na podmiocie, który swoją działalnością stwarza podwyższone ryzyko powstania szkody, powinien ciążyć obowiązek jej naprawienia, niezależnie od tego, czy zachowanie będące jej źródłem było zawinione⁵⁵. Odejście od zasady winy ma również miejsce w przypadku oparcia odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie słuszności. W tej sytuacji przypisanie odpowiedzialności odszkodowawczej motywowane jest względami etycznymi⁵⁶. Odpowiedzialność odszkodowawcza oparta na tej zasadzie występuje zatem w przypadku, gdy przepis nakazujący naprawienie szkody zawiera odesłanie do zasad współżycia społecznego⁵⁷.

⁵⁰ S. Garlicki, Związek przyczynowy przy szkodzie na osobie, NP 1957, nr 10, s. 26.

⁵¹ Jej źródło stanowi założenie o charakterze etycznym, zgodnie z którym osoba, wyrządzająca swoim zawinionym czynem (zaniechaniem) komuś szkodę, powinna ponieść tego konsekwencje oraz naprawić szkodę, zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania – część ogólna, Warszawa 2012, s. 83.

⁵² M. Kaliński, Szkoda..., s. 91, wskazuje pięć zasad odpowiedzialności odszkodowawczej, a to: zasada winy, bezprawności, ryzyka, absolutna oraz słuszności, a przyjęta kolejność wyliczenia zasad odpowiedzialności odszkodowawczej związana jest ze stopniem pewności indemnizacji, którą stanowi wynik oparcia odpowiedzialności na danej zasadzie.

⁵³ R. Strugała, w: Prawo deliktowe wobec nowych technologii, red. P. Machnikowski, Warszawa 2023, s. 196. Pogląd o naczelnej roli zasady winy w dziedzinie odpowiedzialności odszkodowawczej wyraził między innymi A. Śmieja, Odpowiedzialność deliktowa za własne i cudze czyny – uwagi *de lege ferenda*, w: Czyny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym. Materiały IV Ogólnopolskiego Zjazdu Cywilistów, Toruń 24-25 czerwca 2011 r., red. M. Nesterowicz, Warszawa 2012, s. 545; tak też: A. Szpunar, Czyny niedozwolone w kodeksie cywilnym, Studia Cywilistyczne 1970, t. 15, s. 40 i n. Również w orzecznictwie stanowisko to zostało wyrażone w uchwale SN z 20.09.1975 r., III CZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 151.

⁵⁴ Szerzej co do motywów uzasadniających wprowadzenie odpowiedzialności odszkodowawczej opartej na zasadzie ryzyka zob. K. Ludwichowska, Odpowiedzialność cywilna i ubezpieczeniowa za wypadki samochodowe, Toruń 2008, s. 112 i n. oraz przytoczona tam literatura.

⁵⁵ K. Ludwichowska, Odpowiedzialność..., s. 114; M. Jagielska, Podstawy odpowiedzialności za produkt, Warszawa 2004, s. 3.

⁵⁶ Zasada ta jest jednak stosowana subsydiarnie w przypadkach wskazanych w ustawie, a z tego względu jej praktyczna doniosłość jest niewielka, zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 84.

⁵⁷ P. Machnikowski, Prawo deliktowe wobec nowych technologii, red. P. Machnikowski, Warszawa 2023, s. 188.

Jak wynika z powyższego, odpowiedzialność cywilna w odróżnieniu od odpowiedzialności karnej nie musi mieć charakteru osobistego oraz zindywidualizowanego, a w pewnych sytuacjach jej przypisanie nie jest uzależnione od zawinienia. Nadto nawet wówczas, gdy ustawa wymaga zaistnienia winy, to ocena w tym zakresie dokonywana jest w oparciu o reguły obowiązujące w prawie cywilnym⁵⁸, które, jak wskazuje się w doktrynie, wprowadzają szerszy zakres winy niż przyjęty w prawie karnym⁵⁹.

Wątpliwości dotyczące dopuszczalności uwzględnienia w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego znaczenia „przestępstwa” przypisywanego mu w prawie karnym, których źródło stanowi odmiennosc odpowiedzialności karnej oraz cywilnej, znajdują również wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Analiza orzecznictwa wiedzie do konkluzji, że Sąd Najwyższy w pewnych sytuacjach dopuszcza odejście od karnoprawnego rozumienia pojęcia „przestępstwo” na tle przepisów prawa cywilnego, który to zabieg nazywany jest obiektywizacją pojęcia przestępstwa⁶⁰. Argumentem przemawiającym za taką wykładnią jest właśnie odmiennosc funkcji odpowiedzialności cywilnej oraz karnej. W prawie karnym, jak podkreślił Sąd Najwyższy, celem jest ukaranie sprawcy przestępstwa, a karze podlegać może wyłącznie ten, kto działał z odpowiednim rozeznaniem, dlatego też istotnym elementem w dogmatycznej strukturze przestępstwa jest możliwość przypisania sprawcy winy⁶¹. Odminną funkcję odpowiedzialność pełni na tle prawa cywilnego – w tym przypadku na pierwszy plan wysuwa się poszkodowany oraz jego interes w dążeniu do naprawienia powstałej szkody. Odejście od karnoprawnego rozumienia pojęcia „przestępstwo” w prawie cywilnym jest więc w ocenie Sądu Najwyższego dopuszczalne, gdy wynik wykładni byłby nie do pogodzenia z podstawowymi zasadami prawa, elementarnym poczuciem sprawiedliwości czy też intencją racjonalnego ustawodawcy.

W związku z powyższym celem badań nie jest jedynie określenie, jak powinno być rozumiane pojęcie „przestępstwo” w prawie cywilnym. Zakres pracy jest szerszy i obejmuje przede wszystkim próbę ustalenia oraz oceny skutków prawnych przyjęcia danego rozumienia „przestępstwa”, przy uwzględnieniu różnic pomiędzy odpowiedzialnością karną oraz cywilną, zwłaszcza w odniesieniu do kreowania sytuacji podmiotów prawa cywilnego.

⁵⁸ Szerzej w koncepcji winy w prawie cywilnej zob. rozdział czwarty.

⁵⁹ M. Kaliński, *Szkoda...*, s. 96. Również M. Wałachowska, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna* (art. 353-534), t. III, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, s. 405, stwierdza, że co do zasady odpowiedzialność cywilna sięga dalej niż odpowiedzialność karna, co stanowi wynik obowiązującej w prawie karnym zasady *nullum crimen sine lege*, a także odmiennosci funkcji pełnionych przez prawo cywilne oraz prawo karne oraz różnego rozumienia bezprawności w każdej z tych gałęzi prawa.

⁶⁰ Postanowienie SN z 31.08.2017 r., V CSK 591/16, LEX nr 2390766.

⁶¹ Postanowienie SN z 31.08.2017 r., V CSK 591/16, LEX nr 2390766.

Praca składa się z wprowadzenia, czterech rozdziałów oraz podsumowania. We wprowadzeniu określony został przede wszystkim zakres badań oraz przybliżono przepisy prawa cywilnego, w których treści pojawia się pojęcie „przestępstwo”.

W rozdziale pierwszym zostały przeprowadzone rozważania dotyczące znaczenia „przestępstwa” przypisywanego mu w prawie karnym. Zaprezentowano możliwe ujęcia karnoprawne przestępstwa, funkcjonujące w doktrynie prawa karnego definicje tego pojęcia oraz omówiono poszczególne elementy dogmatycznej struktury przestępstwa, ze szczególnym uwzględnieniem tych, które mają istotne znaczenie w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego. Przedstawiono również instytucje prawa karnego, które skutkują przypisaniem odpowiedzialności karnej (popelnienie przestępstwa), jej wyłączeniem (niepopelnienie przestępstwa) oraz omówiono okoliczności wyłączające karalność (klauzule niepodlegania karze).

Rozdział drugi ma na celu przedstawienie, w jaki sposób pojęcie „przestępstwo”, pojawiające się w treści przepisów prawa cywilnego, jest rozumiane w nauce prawa oraz orzecznictwie. Rozważania w tej części polegają przede wszystkim na ukazaniu różnych możliwych do przyjęcia znaczeń, które są nadawane „przestępstwu” w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego.

W rozdziale trzecim skupiono się na problemach pojawiających się w sytuacji związania sądu cywilnego prawomocnymi wyrokami skazującymi w zakresie faktu popelnienia przestępstwa oraz zaproponowano możliwe do przyjęcia rozwiązania tych problemów.

Rozdział czwarty zawiera omówienie wątpliwości oraz zastrzeżeń, będących konsekwencją konieczności ustalania przez sąd cywilny przestępności czynu, relewantnego w świetle przepisów prawa cywilnego. Rozważania obejmują nie tylko wątki materialnoprawne, ale również procesowe. Przedstawiono nadto pojawiające się w orzecznictwie zjawisko obiektywizacji przestępstwa, a także dokonano jego oceny pod kątem wywoływanych skutków nie tylko w sferze prawa cywilnego, ale również w kontekście pewności oraz spójności systemu prawa.

Zarówno w rozdziale trzecim, jak i czwartym rozważania obejmują nadto problematykę wpływu przyjętego rozumienia pojęcia „przestępstwo” na stosowanie przepisów prawa cywilnego, a zwłaszcza oddziaływania na sytuację podmiotów prawa cywilnego w kontekście możliwości objęcia ich dyspozycją badanych przepisów.

Pracę zakończono podsumowaniem, stanowiącym rekapitulację wcześniejszych rozważań oraz zaprezentowanie wniosków, w tym postulatów *de lege ferenda*.

Podstawowym narzędziem wykorzystanym w pracy jest metoda dogmatyczna, która pozwoliła na przeprowadzenie analizy norm prawnych istotnych z punktu widzenia przyjętych w dysertacji celów oraz pytań badawczych. Rozważania przeprowadzono głównie w oparciu o opracowania należące do prawa cywilnego oraz prawa karnego, choć niezbędne było również odwołanie się do teorii i filozofii prawa oraz metod wykładni. Zaprezentowanie omawianych w pracy zagadnień wymagało także uwzględnienia orzecznictwa sądowego. Nadto, w dysertacji wykorzystano metodę historyczną, co umożliwiło ukazanie zmian zachodzących w redakcji oraz treści wybranych przepisów prawa cywilnego oraz prawa karnego. Opracowanie zaprezentowanych w pracy zagadnień wymagało również zastosowania metody porównawczej. W rozprawie zostały poczynione odwołania do literatury obcojęzycznej oraz tekstów aktów prawnych wybranych państw europejskich w zakresie, w jakim było to niezbędne oraz przydatne dla oceny rozwiązań przyjętych w ustawodawstwie polskim oraz zaprezentowania odmiennych niż obecnie obowiązujące w Polsce regulacji. Metoda ta posłużyła też do porównania przyjętych w Polsce i zagranicą zasad oraz instytucji należących do prawa karnego oraz prawa cywilnego, czego efektem było przeprowadzenie rozważań dotyczących wzajemnych relacji prawa cywilnego oraz prawa karnego.

Rozdział 1

Przestępstwo w prawie karnym

1.1. Zagadnienia ogólne

O ile stwierdzenie, że „przestępstwo” należy do materii prawa karnego, nie budzi większych zastrzeżeń, to jednak pojawiają się one w odniesieniu do prób jego zdefiniowania. Podstawowa trudność polega na tym, że na tle prawa karnego nie jest ono rozumiane jednolicie.

Co do zasady, można wyróżnić trzy ujęcia „przestępstwa”⁶².

Po pierwsze, „przestępstwem” określa się konkretny stan faktyczny, który wystąpił i który spełnia przesłanki zastosowania odpowiedzialności karnej. Chodzi więc o rzeczywiste zdarzenie o faktyczno-formalnym charakterze. Jest to, jak się wydaje, ujęcie najbliższe potocznemu rozumieniu „przestępstwa”.

Po drugie, „przestępstwem” bywa również nazywany ustawowy opis konkretnego zachowania, które jest zabronione pod groźbą kary. W tym kontekście mowa na przykład o przestępstwie kradzieży, włamania, zabójstwa czy znieważenia. Takie znaczenie pojęcia „przestępstwa” nie jest jednak do końca poprawne. W odniesieniu do zachowania o znamionach określonych w ustawie karnej należałoby posłużyć się pojęciem „czynu zabronionego”, który w ten właśnie sposób został zdefiniowany w treści art. 115 § 1 k.k. O ile więc w ujęciu terminologicznym takie rozumienie „przestępstwa” nie jest prawidłowe, to jednak występuje ono nie tylko w języku potocznym, ale jest również stosowane przez polskiego ustawodawcę w treści przepisów⁶³.

Po trzecie, „przestępstwem” jest nazywana prawna konstrukcja określająca przesłanki, których spełnienie powoduje odpowiedzialność karą. W ujęciu tym chodzi o abstrakcyjny czyn przestępny. Ten kontekst z punktu widzenia prawa karnego ma najistotniejsze znaczenie. Pozwala on na stworzenie modelu czy też schematu badania zachowań pod kątem konieczności oraz dopuszczalności zastosowania adekwatnej reakcji prawnokarnej⁶⁴. Z tego względu to właśnie „przestępstwo” w tym ujęciu stanowi przedmiot licznych opracowań, rozważań i zainteresowania nauki prawa karnego. Okoliczność ta nie przesądza jednak, że jest to znaczenie, któremu bez większych wątpliwości należy przypisać kluczową rolę w prawie

⁶² P. Zawiejski, w: *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, red. T. Dukiet-Nagórska, O. Sitarz, Warszawa 2020, s. 83.

⁶³ Na przykład: art. 40 § 2 pkt 2) i 3) k.k. oraz art. 42 § 1a 1) i 2) i § 3 k.k.

⁶⁴ P. Zawiejski, w: *Prawo...*, s. 83; tak też: R. Zawłocki, w: *System Prawa Karnego. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, t. 3, red. R. Dębski, Warszawa 2017, s. 39.

karnym. Zwłaszcza przy uwzględnieniu, że sam ustawodawca posługuje się „przestępstwem” zarówno w znaczeniu drugim, jak i trzecim.

Wybór jednego ze wskazanych ujęć „przestępstwa” determinuje jego rozumienie, w tym sensie, że dopiero wtedy możliwe jest podjęcie próby ustalenia jego znaczenia czy też stworzenia jego definicji. Pomiedzy zaprezentowanymi ujęciami zachodzą jednak pewne relacje, nie są one niezależne względem siebie, a punktem wspólnym jest abstrakcyjny czyn przestępny. Po pierwsze, elementem tego abstrakcyjnego czynu jest ustawowy opis konkretnego zachowania, które jest zabronione pod groźbą kary (ujęcie opisane jako drugie). Po drugie, „przestępstwo” rozumiane jako określony stan faktyczny, to w istocie czyn, który realizuje znamiona określone w ustawie karnej i wyczerpuje przesłanki zastosowania represji karnej (ujęcia zaprezentowane jako drugie i trzecie). Jednak nawet ustalenie definicji „przestępstwa” w znaczeniu przestępnego czynu abstrakcyjnego nie jest zadaniem prostym, a w procesie tym pojawia się wiele wątpliwości oraz niejasności.

Od „przestępstwa”, którego struktura jest rekonstruowana w oparciu o treść przepisów k.k., należy odróżnić pojęcia pojawiające się w prawie represyjnym, które również odnoszą się do szeroko rozumianej odpowiedzialności karnej, jednak nie są tożsame znaczeniowo. „Przestępstwo” nie jest pojęciem równoznacznym z „czynem zabronionym”⁶⁵ ani też „czynem karalnym”, którego zaistnienie umożliwia wszczęcie postępowania w sprawie nieletniego. Pojęcia te zostaną bliżej omówione w dalszej części pracy.

Pomimo, że ustawodawca polski nie wprowadził do k.k. definicji „przestępstwa”, to jednak wyraźnie zaznaczył w treści art. 7 § 1 k.k., że przestępstwem jest zbrodnia lub występki. Kryterium podziału ma charakter formalny i odnosi się do ustawowego zagrożenia przewidzianego dla danego typu czynu zabronionego⁶⁶. Możliwość zakwalifikowania danego przestępstwa jako zbrodni zależna jest od dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Jak wynika z art. 7 § 2 k.k. zbrodnią jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karą surowszą. Natomiast w przypadku występków istotne znaczenie ma górna granica ustawowego zagrożenia, która powinna przekraczać w zależności od rodzaju kary: 30 stawek dziennych grzywny lub w przypadku czynów stypizowanych poza k.k., zagrożonych karą grzywny określoną kwotowo – 5000 zł, miesiąc ograniczenia lub pozbawienia wolności, co wynika z art. 7 § 3 k.k. W obliczu

⁶⁵ Fakt, że „czyn zabroniony” nie jest pojęciem tożsamym z „przestępstwem”, a stanowi jeden z elementów przestępstwa nie budzi większych wątpliwości w świetle całości regulacji k.k. Natomiast lektura art. 7 § 1 i § 2 k.k. w oderwaniu od pozostałych przepisów k.k., może prowadzić do wniosku odmiennego, skoro ustawodawca zamiennie posługuje się w jego treści pojęciami „przestępstwa” oraz „czynu zabronionego”.

⁶⁶ Nie ma więc znaczenia, jaka konkretna kara została wymierzona sprawcy.

wprowadzenia dwupodziału przestępstw nie ulega wątpliwości, że poza tą kategorią pozostają wykroczenia⁶⁷. Natomiast w doktrynie prawa karnego nie ma zgody, co do tego, czy pojęcie „przestępstwa” w k.k. obejmuje również przestępstwa skarbowe⁶⁸. Część autorów, w tym Z. Siwik, przyjmuje, że pojęcia te wzajemnie się wykluczają, jeżeli więc w ustawie karnej pojawia się pojęcie przestępstwa, to nie obejmuje ono przestępstw skarbowych⁶⁹. Inni zaś twierdzą, że pomiędzy tymi pojęciami zachodzi stosunek podrzędności zakresów⁷⁰. Jak zauważa A. Zoll, przyjęcie pełnej autonomii obu tych pojęć prowadzi do niemożliwych do zaakceptowania wniosków, a w konsekwencji stoi on na stanowisku, że przez pojęcie „przestępstwo” w k.k. rozumieć należy także „przestępstwa skarbowe” (natomiast nie „wykroczenia skarbowe”)⁷¹.

1.2. Przestępstwo w k.k.

1.2.1. Zagadnienia ogólne

W obliczu braku definicji legalnej „przestępstwa” w doktrynie prawa karnego podejmowane są próby ustalenia jego znaczenia poprzez rekonstruowanie elementów dogmatycznej struktury przestępstwa w oparciu o przepisy k.k., odnoszące się do zasad odpowiedzialności karnej.

W nauce prawa karnego tradycyjnie wyróżnia się dwa rodzaje definicji „przestępstwa” – formalną oraz materialną⁷². Definicja formalna wskazuje, że przestępstwo jest zabronione pod groźbą kary. Nacisk położony jest więc na zakaz oraz sankcję, czyli dolegliwość,

⁶⁷ Pojęcie „wykroczenia” również nie zostało zdefiniowane, a art. 1 § 1 k.w. stanowi jedynie, że odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary aresztu, ograniczenia wolności, grzywny do 5000 złotych lub nagany. Nadto, w § 2 doprecyzowano, że nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu.

⁶⁸ Zgodnie z art. 1 § 1 k.k.s. odpowiedzialności karnej za przestępstwo skarbowe lub odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Natomiast art. 1 § 2 i § 3 k.k.s. wprowadzają kolejne elementy struktury przestępstwa skarbowego oraz wykroczenia skarbowego, jakimi są wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu oraz wina.

⁶⁹ Z. Siwik, Systematyczny komentarz do ustawy karnej skarbowej, Wrocław 1993, s. 27.

⁷⁰ J. Raglewski, Relacja pojęć „przestępstwo” - „przestępstwo skarbowe” oraz „wykroczenie” - „wykroczenie skarbowe” w polskim systemie prawa karnego materialnego, Prokuratura i Prawo 1998, nr 5, s. 99 i n.

⁷¹ Jak podkreśla A. Zoll, akceptacja wzajemnego wykluczania się pojęć „przestępstwa” i „przestępstwa skarbowego” prowadziłyby do tego, że art. 64 k.k. nie miałby zastosowania w tych wypadkach, w których sprawca popełnia przestępstwo umyślne w warunkach określonych w tym przepisie, podobne do przestępstwa skarbowego, za które był już poprzednio skazany, zob. A. Zoll, w: Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52, red. W. Wróbel, Warszawa 2016, s. 137.

⁷² I. Andrejew, Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie, Warszawa 1988, s. 58 i n.

stanowiącą reakcję na naruszenie zakazu. Jest to tak zwana czysta teoria formalna, która bywa modyfikowana poprzez dodanie do niej elementów materialnych. W ujęciu materialnym definicja „przestępstwa” sprowadza się do ustalenia, czym jest przestępstwo, jaka jest jego istota. Zmierza więc ona do udzielenia odpowiedzi na pytanie, dlaczego dany czyn został zabroniony pod groźbą kary⁷³. Współcześnie zdecydowanie częściej przedstawiciele doktryny prawa karnego przyjmują, że chodzi nie tyle o formalną oraz materialną definicję „przestępstwa”, a o oparcie ujęcia przestępstwa o dwa kryteria – formalne i materialne. Pierwsze z nich oznacza, że sprawca narusza prawo, popełniając czyn odpowiadający ustawowemu opisowi typu czynu zabronionego pod groźbą kary kryminalnej. Natomiast drugie wprowadza wymóg, zgodnie z którym przestępstwem może być wyłącznie czyn społecznie szkodliwy⁷⁴.

Kluczowe znaczenie w procesie rekonstruowania struktury przestępstwa oraz tworzenia jego definicji niewątpliwie odgrywa przepis art. 1 k.k.⁷⁵. Jakkolwiek nie sposób twierdzić, że zawiera on definicję legalną „przestępstwa”, to jednak w oparciu o jego treść wyprowadzana jest tak zwana trójelementowa struktura przestępstwa⁷⁶. Koncepcja ta jest wynikiem ustalenia, że każdy z trzech paragrafów art. 1 k.k. zawiera jeden z elementów struktury przestępstwa, a to: czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w chwili jego popełnienia (§ 1), czyn zabroniony pod groźbą kary, którego społeczna szkodliwość jest wyższa niż znikoma (§ 2) oraz czyn zabroniony pod groźbą kary zawiniony przez sprawcę w czasie jego popełnienia (§ 3). Definicja ta nie ma jednak charakteru wiodącego w polskiej doktrynie prawa karnego. Cechy tej nie można przypisać również żadnej innej definicji stworzonej przez przedstawicieli nauki prawa karnego. Istotne znaczenie jest przypisywane tak zwanej wieloaspektowej strukturze przestępstwa, stworzonej przez A. Zolla i W. Wróbla. U jej podstaw stoi założenie, że przestępstwem jest zachowanie człowieka, które musi wykazywać właściwości czynu, naruszające normę sankcjonowaną przy braku okoliczności znoszących bezprawność czynu, który to czyn bezprawny jest zgodny z opisem ustawowym czynu zabronionego pod groźbą

⁷³ I. Andrejew wskazuje, że z definicji materialnej wynikają dwa wnioski. Po pierwsze, za nieprawidłowe należy uznać ustawodawstwo, które zabrania pod groźbą kary, tego co nie zawiera w sobie istoty przestępstwa. Z drugiej strony, nieprawidłowe jest również niezabronienie tego, co tę istotę zawiera, zob. I. Andrejew, *Podstawowe...*, s. 59.

⁷⁴ P. Zawiejski, w: *Prawo karne...*, s. 83-85.

⁷⁵ L. Gardocki ujmuje tę podstawę szerzej, twierdząc, że definicja przestępstwa jest tworzona w oparciu o wszystkie przepisy k.k., określające podstawowe zasady odpowiedzialności karnej, a to *nullum crimen sine actione*, *nullum crimen sine lege*, *nulla poena sine lege*, *nullum crimen sine culpa*, *nullum crimen sine periculo sociali*. W jego ocenie rekonstrukcja wszystkich istotnych elementów w strukturze przestępstwa przeprowadzana jest w oparciu o treść art. 1 k.k., art. 2 k.k., art. 7 k.k. i art. 9 k.k., zob. L. Gardocki, *Pojęcie przestępstwa i podziały przestępstw w polskim prawie karnym*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* 2013, t. 60, nr 2, s. 30.

⁷⁶ Szerzej: Ł. Pohl, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2023, s. 12.

kary (karalność), społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy i zawiniony⁷⁷. Podobny układ elementów struktury przestępstwa zaproponował również J. Giezek, z tą jednak różnicą, że karalność stanowi ostatni z elementów struktury przestępstwa⁷⁸. W definicji stworzonej przez J. Lachowskiego zrezygnowano z elementu jakim jest karalność, ujęto natomiast: czyn, zabronienie czynu pod groźbą kary, bezprawność, winę i społeczną szkodliwość czynu w stopniu większym niż znikomy⁷⁹. Tożsame elementy struktury przestępstwa zostały uwzględnione przez P. Zawiejskiego, który definiuje przestępstwo jako czyn człowieka zabroniony pod groźbą kary kryminalnej przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, bezprawny, społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy (i przez to karygodny) oraz zawiniony⁸⁰. Jeszcze inną kolejność w ramach tych samych elementów struktury przestępstwa zaproponował L. Gardocki, umieszczając zawinienie przed społeczną szkodliwością czynu⁸¹. W przytoczonych definicjach oparto się na modelu pięcioelementowej struktury przestępstwa, choć dokonując zmian w zakresie występujących elementów oraz ich kolejności. W doktrynie prawa karnego funkcjonują nadto definicje, do których zostały wprowadzone dodatkowe elementy struktury przestępstwa. Przykładowo definicja stworzona przez Ł. Pohla składa się z siedmiu elementów: zachowania się człowieka, czynu, niezachowania wymaganej ostrożności w danych okolicznościach, wypełnienia znamion czynu zabronionego, bezprawności, wyższej niż znikoma społecznej szkodliwości czynu zabronionego oraz winy⁸².

Celem pracy nie jest jednoznaczne opowiedzenie się za jedną z definicji „przestępstwa”. Natomiast omówienie problematyki dotyczącej struktury przestępstwa wymaga jednak zastosowania pewnej systematyki. Punkt wyjścia dla poniższych rozważań stanowi art. 1 k.k. oraz zamieszczone w poszczególnych paragrafach elementy definicji „przestępstwa”, z zastrzeżeniem jednak, że rozważania zostały poszerzone o dodatkowe składowe.

W tym też miejscu pojawia się zasadnicze pytanie, a mianowicie jaki jest cel tworzenia struktury przestępstwa i jakie znaczenie ma kolejność poszczególnych elementów tworzących

⁷⁷ A. Zoll, w: Kodeks karny..., s. 33-34.

⁷⁸ W myśl tej koncepcji przestępstwem jest czyn realizujący znamiona określone w ustawie karnej, bezprawny (czyli naruszający – przy braku jakichkolwiek okoliczności usprawiedliwiających – normę sankcjonowaną), społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy, a zatem karygodny, zawiniony i zagrożony karą w ustawie, zob. J. Giezek, w: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, red. D. Gruszecka, K. Lipiński, G. Łabuda, J. Giezek, LEX 2021, art. 1, teza 1.

⁷⁹ J. Lachowski, w: Kodeks karny. Komentarz, red. V. Konarska-Wrzonek, LEX 2023, art. 1, teza 2.

⁸⁰ P. Zawiejski, w: Prawo karne..., s. 84.

⁸¹ L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2021, s. 50. Zatem w tym zaproponowanym ujęciu przestępstwem jest czyn człowieka zabroniony przez ustawę pod groźbą kary jako zbrodnia albo występki – bezprawny, zawiniony i społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy.

⁸² Ł. Pohl, w: Kodeks karny..., s. 13-14.

jego strukturę? Można byłoby stwierdzić, że z praktycznego punktu widzenia nie ma to żadnego uzasadnienia. Niezależnie przecież od ustalonej kolejności badania warunków przestępczości czynu brak spełnienia któregośkolwiek z nich będzie skutkowało każdorazowo niemożnością przypisania odpowiedzialności karnej. Dlatego też rozważania dotyczące istoty przestępstwa, jego struktury, elementów i wzajemnych relacji pomiędzy nimi mają charakter czysto teoretyczny, nie będąc niczym innym tylko polemiką poszczególnych przedstawicieli doktryny prawa karnego. Takie spojrzenie jest jednak błędne. Otóż poszczególne elementy składające się na strukturę przestępstwa nie są autonomiczne i niezależne względem siebie. Pozostają one w pewnych relacjach oraz zależnościach i dopiero ich prawidłowe skategoryzowanie pozwala na stworzenie systemu, który jest pełny i pozbawiony sprzeczności, a przez to staje się jednością⁸³.

Zresztą za systemowym ujęciem „przestępstwa” przemawiają również bardzo istotne korzyści dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, ustalenie znaczenia „przestępstwa”, jego elementów oraz występujących pomiędzy nimi relacji i zależności pełni funkcję gwarancyjną oraz pozytywnie wpływa na pewność i stabilność prawa karnego. Stworzenie modelowych warunków oceny przestępczości czynu daje pewność, że każdorazowo, niezależnie od stanu faktycznego, będzie ona dokonywana w oparciu o te same kryteria. Po drugie, przemawiają za tym również względy praktyczne. Stworzenie systematyki „przestępstwa” ułatwia w praktyce dokonanie oceny co do zastosowania odpowiedzialności karnej i gwarantuje, że żaden ze składników struktury przestępstwa nie zostanie pominięty. Dodatkowo, ma to również znaczenie w kontekście zasad ekonomiki, ponieważ ustalenie braku jednego z warunków przestępczości czynu pozwala na odstępnie od badania zaistnienia pozostałych występujących w dalszej kolejności⁸⁴. Nie można jednak stwierdzić, że stworzenie definicji „przestępstwa” jest istotne wyłącznie na płaszczyźnie praktycznej. Spory w tym zakresie, polemika co do kluczowych elementów jego struktury oraz przypisywanego im znaczenia umożliwia oraz wspiera nieustannie rozwój badań nad istotą „przestępstwa”.

⁸³ Szerzej: Z. Jędrzejewski, *Bezprawność jako element przestępczości czynu. Studium na temat struktury przestępstwa*, Warszawa 2009, s. 24 i n.

⁸⁴ Szerzej: Z. Jędrzejewski, *Bezprawność...*, s. 25-26.

1.2.2. Czyn

Treść art. 1 k.k. wiedzie do konkluzji, że podstawowym pojęciem z perspektywy prób zdefiniowania „przestępstwa” w prawie karnym jest czyn. Do tego pojęcia odnosi się każdy z trzech elementów ustawowej struktury przestępstwa.

Prawnie relewantne jest wyłącznie zachowanie, które stanowi czyn w rozumieniu karnoprawnym⁸⁵. Kluczowe znaczenie czynu dla bytu przestępstwa nie budzi żadnych wątpliwości⁸⁶, skoro stanowi on podstawowy punkt odniesienia dla wszystkich ustawowych zasad odpowiedzialności karnej⁸⁷. Co więcej, czyn jest w istocie samodzielną przesłanką tejże odpowiedzialności, mającą charakter pierwotny⁸⁸. Jak podkreślił I. Andrejew, przestępstwo jest czynem, a gdy nie ma czynu, nie ma przestępstwa⁸⁹. Brak zaistnienia czynu powoduje, że nie ma podstaw do badania, czy zostały spełnione inne elementy przestępstwa⁹⁰.

Pierwsze próby określenia istoty czynu miały miejsce na przełomie XIX i XX wieku, a autorstwo prawnokarnego pojęcia czynu przypisuje się Heglowi⁹¹. W stworzonej przez niego definicji czynu najistotniejszą rolę odgrywała wola człowieka, ponieważ czyn stanowił jej urzeczywistnienie (*Willensverwirklichung*). W oparciu o powyższe została opracowana koncepcja nazywana klasyczną, kauzalną lub naturalistyczno-kauzalną, autorstwo której przypisuje się Lisztowi⁹². Zakłada ona, że czynem jest uzewnętrzniony przejaw woli, nieskrępowany przymusem mechanicznym. Jak ujął to W. Wolter, czyn stanowi aktywność woli człowieka⁹³. Zgodnie z założeniami tej koncepcji irrelewantne pozostają zachowania człowieka, które nie są wynikiem jego woli, a które powstały pod wpływem przymusu bezwzględного lub wynikają z procesów fizjologicznych organizmu, nad którymi człowiek nie może zapanować. Niewątpliwą zaletą tego ujęcia jest przyjęcie założenia, że czyn obejmuje skutek. Nie chodzi więc wyłącznie o impulsy woli, ale również o pobudzone ruchami człowieka zjawiska fizyczne takie jak wybuch broni czy lot kuli⁹⁴.

⁸⁵ Ł. Pohl, w: Kodeks karny..., s. 24.

⁸⁶ K. Buchała, Prawo karne materialne, Warszawa 1989, s. 165.

⁸⁷ L. Kubicki, Przestępstwo popełnione przez zaniechanie, Warszawa 1972, s. 42.

⁸⁸ P. Konieczniak, Czyn jako podstawa odpowiedzialności w prawie karnym, Zakamycze 2002, s. 13.

⁸⁹ I. Andrejew, Podstawowe..., s. 71.

⁹⁰ I. Andrejew, Podstawowe..., s. 71.

⁹¹ I. Andrejew, Podstawowe..., s. 73.

⁹² I. Andrejew, Podstawowe..., s. 74.

⁹³ W. Wolter, O czynie jako działaniu lub zaniechaniu przestępnym, Państwo i Prawo 1956, nr 5-6, s. 883. Warto zaznaczyć również, że każda z przedstawionych teorii zakłada, że czynem jest wyłącznie zachowanie się człowieka. Pogląd ten stał się jednak dyskusyjny w obliczu wprowadzenia do porządków prawnych wielu państw europejskich odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych. Wydaje się jednak, że w polskim prawie karnym wprowadzono nie tyle ich odpowiedzialność karną, a swoistego rodzaju represję, wobec czego nie stanowi to wyłomu od ogólnej zasady, szerzej: A. Zoll, w: Kodeks karny..., s. 35.

⁹⁴ I. Andrejew, Podstawowe..., s. 75.

Koncepcja klasyczna narodziła się u schyłku XIX wieku i odzwierciedlała idee pozytywistyczne traktujące człowieka jako zjawisko natury i podporządkowujące jego zachowanie jej prawom. W takim też kontekście należy rozpatrywać powiązanie istniejące pomiędzy zachowaniem człowieka a występującym skutkiem – jako zjawisko przyrody. Podstawowa wada tej koncepcji polega jednak na tym, że nie pozwala ona na zachowanie jednolitości czynu, obejmującego zarówno działanie, jak i zaniechanie. Zaniechanie nieumyślne cechuje przecież brak impulsu woli, którego wystąpienie stanowi istotę koncepcji klasycznej. Próby zachowania wskazanej jednolitości zostały podjęte w ramach ujęcia wartościującego, które zakłada, że czynem jest zachowanie człowieka, naruszające system wartości i które jest oceniane negatywnie (ujemna ocena może przecież odnosić się zarówno do działania, jak i zaniechania)⁹⁵.

Kolejne ujęcie, nazywane finalną nauką o czynie, której autorstwo przypisuje się Welzlowi, stanowiło odpowiedź na zmiany filozoficzne oraz kryminalno-polityczne zachodzące w XX wieku⁹⁶. Odejście od myśli pozytywistycznych na rzecz neokantyzmu znalazło także swoje odbicie w odniesieniu do ujęcia czynu w prawie karnym. Teoria finalna zakłada nie tylko, że zachowanie ludzkie stanowi wynik woli, ale idąc dalej, że to wola steruje tym zachowaniem⁹⁷. Chodzi więc o założenie, że człowiek potrafi zapanować nad swoim zachowaniem oraz przebiegami przyczynowymi. Nie sposób nie zauważyć, że teoria ta włącza do pojęcia czynu również stronę psychiczną sprawcy, a w konsekwencji nie wyjaśnia ona istoty przestępstw nieumyślnych ani też przestępstw popełnianych w zamiarze ewentualnym⁹⁸. Z tego względu spotkała się ona z krytyką części przedstawicieli doktryny prawa karnego, którzy wskazują dodatkowo, że odrywa się ona od typowych zdarzeń. Zdecydowanie częściej przestępstwa są popełniane spontanicznie, w sposób nieplanowany niż stanowią wynik wykonania szczegółowo opracowanego przez sprawcę planu⁹⁹.

Ostatnia koncepcja, będąca jednocześnie najmłodsza, nazywana jest teorią społeczną czy też socjologiczną. W tym ujęciu czyn jest rozpatrywany jako zjawisko społeczne, a więc zachowanie, które społecznie jest oceniane jako pozytywne lub negatywne. Problemem tej koncepcji jest zbyt małe dookreślenie pewnych zagadnień oraz kryteriów (na przykład czym jest pozytywna oraz negatywna ocena i w jaki sposób jest ona dokonywana). Nadto, jest ona

⁹⁵ M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 166.

⁹⁶ I. Andrejew, *Podstawowe...*, s. 77.

⁹⁷ L. Tyszkiewicz, w: *Prawo karne...*, s. 87.

⁹⁸ Choć należy wskazać na pogląd wyrażony przez L. Tyszkiewicza, w: *Prawo karne...*, s. 87, który zwrócił uwagę na fakt, że także w odniesieniu do przestępstw nieumyślnych cel i motywacja sprawcy mają znaczenie.

⁹⁹ I. Andrejew, *Podstawowe...*, s. 78.

również wątpliwa z tego powodu, że to samo zachowanie może być zakwalifikowane jako czyn lub też uznane za brak czynu w zależności od tego, czy kontekst pozwala na nadanie mu znaczenia społecznego. Teoria społeczna pozwala jednak na uwzględnienie w prawie karnym niezbędnego czynnika, jakim jest społeczny sens ludzkich zachowań¹⁰⁰.

Współcześnie w doktrynie prawa karnego istnieje wiele definicji czynu, co sprawia, że nie sposób wyróżnić jednej ogólnie przyjętej i powszechnie stosowanej. Dodatkowa trudność polega również na tym, że sens tego pojęcia w rozumieniu karnoprawnym jest daleki od intuicyjnego jego znaczenia przyjętego w języku potocznym¹⁰¹. Co więcej, czyn w k.k., a zwłaszcza w art. 1 k.k., ma swoje własne, samodzielne znaczenie, niezależnie od użytych przez ustawodawcę dopełniających określeń takich jak zabroniony, szkodliwy społecznie w stopniu wyższym niż znikomy czy zawiniony. Z tego względu w odniesieniu do pojęcia czynu, podobnie jak w przypadku innych podstawowych pojęć karnoprawnych, takich jak bezprawność czy wina, można więc mówić o pewnym autarkizmie¹⁰². Zdaniem L. Tyszkiewicza czynem w prawie karnym jest mające społeczną doniosłość (poddające się społecznemu wartościowaniu) zachowanie człowieka, determinowane i w sposób celowy sterowane jego wolą¹⁰³. P. Kozłowska-Kalisz wskazuje, że jako czyn należy rozumieć zewnętrzne zachowania się człowieka, psychicznie sterowane, pozostające pod kontrolą woli¹⁰⁴. Natomiast A. Zoll, dokonując rozróżnienia zachowania oraz czynu, podkreśla, że *„czynami są takie tylko zachowania, które charakteryzują się elementami pozwalającymi, zgodnie z ukształtowanym przez nasz rozwój cywilizacyjny systemem wartości, oprócz odpowiedzialność karną na tym wycinku rzeczywistości, jakim jest zachowanie człowieka”*¹⁰⁵. W jego ocenie łatwiej jest wskazać zatem zachowania, które czynami nie są. Po pierwsze więc, czynem jest wyłącznie uzewnętrznione zachowanie człowieka¹⁰⁶. Prawnie irrelevantne są zatem stany psychiczne, myśli czy zamiar, dopóki nie zostaną uzewnętrznione¹⁰⁷. Po drugie, nie stanowią czynu zachowania, ruchy człowieka, które wynikają z przyczyn fizjologicznych czy też patologicznych, niesterowane za pomocą psychiki, a także odruchy bezwarunkowe¹⁰⁸.

¹⁰⁰ L. Tyszkiewicz, w: Prawo karne..., s. 88.

¹⁰¹ M. Cieślak, Polskie..., s. 142.

¹⁰² I. Andrejew, Podstawowe..., s. 72.

¹⁰³ L. Tyszkiewicz, w: Prawo karne..., s. 88.

¹⁰⁴ P. Kozłowska-Kalisz, w: Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, red. M. Mozgawa, LEX 2024, art. 1, teza 2.

¹⁰⁵ A. Zoll, w: Kodeks karny..., s. 35.

¹⁰⁶ Wyrok SA w Krakowie z 30.11.2011 r., II AKa 163/11, KZS 2012, nr 1, poz. 20; wyrok SN z 1.10.2003 r., IV KKN 318/01, LEX nr 84460.

¹⁰⁷ Wyrok SN z 13.01.2004 r., WA 62/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 90.

¹⁰⁸ O. Sitarz, w: Prawo karne. Część ogólna, szczegółowa i wojskowa, red. T. Dukiet-Nagórska, O. Sitarz, Warszawa 2020, s. 176.

Przykładem takich zachowań są ruchy człowieka podczas ataku epileptycznego. Brak jest również czynu w przypadku ruchu człowieka dokonanego pod wpływem *vis absoluta* (przymus bezwzględny), a więc w sytuacji poddania człowieka sile zewnętrznej, której nie może się oprzeć¹⁰⁹. Natomiast nie jest okolicznością wyłączającą czyn *vis compulsiva* (przymus względny). W tej sytuacji człowiek zachowuje możliwość sterowania swoim zachowaniem¹¹⁰, jednak jest wywierany psychiczny lub fizyczny nacisk na jego swobodę¹¹¹.

Pojęcie czynu bezsprzecznie obejmuje zachowanie się człowieka, które ma charakter aktywny. W przypadku działania kwestia zaistnienia związku kauzalnego zachodzącego pomiędzy sprawcą a danym zdarzeniem (stanem faktycznym) nie wywołuje większych wątpliwości, chociaż w doktrynie brak jest jednomyślności co do samej istoty związku przyczynowego, którego brak wyłącza możliwość przypisania sprawcy popełnienie przestępstwa w przypadku przestępstw materialnych¹¹². Jarosław Warylewski stwierdza jednak, że wielość filozoficznych oraz karnoprawnych teorii związku przyczynowego powinna być oceniana pozytywnie, jako że zwiększa się w ten sposób ilość kryteriów, których kompleksowe zastosowanie, pozwala zdecydować o tym, czy związek przyczynowy zaistniał oraz o jego znaczeniu w prawie karnym¹¹³.

Odpowiedzialność za przestępstwa popełnione przez zaniechanie nie odnosi się do każdego braku aktywności, a jedynie do braku działania powinnego¹¹⁴. Karnistyka rozróżnia dwa rodzaje przestępstw z zaniechania – tak zwane „właściwe”, które polegają na samym zaniechaniu, zatem ich istotą jest niewykonanie czynności, która jest wymagana przez prawo (*delicta mere omissiva*) oraz „niewłaściwe” przestępstwa z zaniechania, które wiążą się z sytuacją niepodjęcia czynności, mającej na celu zapobiegnięcie powstania skutku określonego w danym typie czynu zabronionego (*delicta per omissionem commissiva*)¹¹⁵. W przypadku materialnych przestępstw z zaniechania pojawia się pytanie, czy możliwe jest

¹⁰⁹ O. Sitarz, w: Prawo karne..., s. 176, jako przykład wskazuje sytuację, w której sprawca bierze rękę funkcjonariusza, który odmówił wystawienia dokumentu poświadczającego nieprawdę, i na siłę kreśli nią podpis.

¹¹⁰ Natomiast nie można utożsamiać sterowania zachowaniem z zachowaniem świadomym, ponieważ ocena w tym zakresie dokonywana jest na płaszczyźnie winy, a nie czynu.

¹¹¹ Przykładem może być groźba pozbawienia życia w przypadku niepopelnienia czynu zabronionego.

¹¹² J. Warylewski, Prawo karne. Część ogólna, Warszawa 2020, s. 253 i n., wymienia cztery teorie związku przyczynowego, a to: teorie indywidualizujące, teoria ekwiwalencji (równowartości warunków), teoria obiektywnego przypisania, teoria adekwatności (przeciętnej przyczynowości) oraz teoria relewancji.

¹¹³ J. Warylewski, Prawo karne..., Warszawa 2020 s. 253 i n., wskazując jednak, że współcześnie coraz więcej uwagi w doktrynie poświęcanie jest kryteriom obiektywnego przypisania, a to: znaczeniu zachowania reguł postępowania z dobrem prawnym lub ich naruszenie, obiektywnej możliwości przewidzenia realizacji znamion przedmiotowych czynu oraz spowodowania bądź zmodyfikowanie niebezpieczeństwa dla danego dobra prawnego.

¹¹⁴ P. Zawiejski, w: Prawo karne..., s. 156.

¹¹⁵ W. Patryas, Przyczynek do zagadnienia przyczynowości zaniechania, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1992, z. 3, s. 1.

wystąpienie związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem a określonym skutkiem, a zatem czy brak aktywności może w ogóle być źródłem (przyczyną) określonego zdarzenia¹¹⁶?

Problem przyczynowości zaniechania w przypadku przestępstw materialnych od lat stanowi źródło wielu dyskusji w doktrynie prawa karnego¹¹⁷. Jak stwierdził W. Wolter, „*problem przestępstwa z zaniechania należy do najbardziej spornych zagadnień prawa karnego. Wątpliwe jest tam wszystko, poczynawszy od kwestii zaniechania jako czynu, poprzez sprawę związku przyczynowego, bezprawności, a skończywszy na usiłowaniu i pomocnictwie*”¹¹⁸. Mimo że słowa te zostały wypowiedziane ponad 80 lat temu, nadal przytaczane są przez przedstawicieli doktryny, podkreślających, że problematyka zaniechania w prawie karnym wciąż jest aktualna¹¹⁹.

Poszczególni autorzy w odniesieniu do dopuszczalności uznania przyczynowości zaniechania zajmują różne stanowiska, dzieląc się co do zasady na zwolenników¹²⁰ oraz przeciwników¹²¹ przyczynowości zaniechania. Natomiast M. Cieślak wyróżnia również grupę pośrednią, która z jednej strony neguje przyczynowość zaniechania, jednocześnie uznając, że zaniechanie spostrzeżone przez inną osobę może być przyczyną skutku¹²².

Zarówno M. Cieślak, jak i J. Warylewski stwierdzają, że spory dotyczące przyczynowości zaniechania w istocie nie mają większego znaczenia praktycznego¹²³, chociaż

¹¹⁶ M. Klinowski, Przyczynek do zagadnienia przyczynowości zaniechania, *Diametros* 2009, nr 21, s. 64.

¹¹⁷ Co do zasady należy więc przyjąć, że w odniesieniu do czynu istnieje dwupodział – na działanie oraz zaniechanie. Jednak I. Andrejew, *Ustawowe...*, s. 108 i n., zaproponował trójpodział czynu, dopuszczając dodatkowo jeszcze jedną postać, a to posiadanie. Propozycja ta spotkała się ze zdecydowaną krytyką. Przedstawiciele doktryny prawa karnego zaprezentowali jednak odmienną kwalifikację posiadania. W ocenie W. Woltera posiadanie, które wymaga dokonania aktu woli, należy uznać za aktywność na równi z działaniem, zob. W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 56. Również W. Świda uznał, że posiadanie stanowi szczególny rodzaj przestępstwa z działania, zob. W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1986, s. 126. L. Kubicki stanął natomiast na stanowisku, że posiadanie w prawie karnym jest terminem określającym znamię przestępstwa, mogąc stanowić działanie, zaniechanie, lub działanie z zaniechaniem, zob. L. Kubicki, *Przestępstwo...*, s. 65 i n.

¹¹⁸ W. Wolter, *Przestępne przeszkodzenie*, *Czasopismo prawnicze* 1939, odbitka z t. XXXII, s. 18.

¹¹⁹ J. Kulesza, O pojmowaniu zaniechania w polskiej nauce prawa karnego, *Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych* 2007, z. 2, s. 19; Burzyński P., Zaniechanie jako zamach na dobro prawem chronione a obrona konieczna, *Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych* 2005, z. 2, s. 45; L. Kubicki, *Przestępstwo...*, s. 6.

¹²⁰ Posługując się przyjętym przez L. Kubickiego podziałem, do zwolenników przyczynowości zaniechania można zaliczyć E. Krzymuskiego, J. Paygerta, L. Lernella, I. Andrejewa, S. Pławskiego, J. Sliwowskiego. Do tego grona L. Kubicki zalicza również siebie, zob. L. Kubicki L., *Przestępstwo...*, s. 112-123 oraz s. 127-141. Nadto M. Cieślak wskazuje również S. Ehrlicha, E. Pływaczewskiego, A. Marka, a także siebie, zob. M. Cieślak, *Polskie...*, s. 183.

¹²¹ Do przeciwników przyczynowości zaniechania za L. Kubickim można zaliczyć: J. Makarewicza, W. Woltera, S. Śliwińskiego, Z. Papierkowskiego, K. Buchałę, A. Gubińskiego, A. Wąska, G. Rejmana oraz W. Mąciora, zob. L. Kubicki, *Przestępstwo...*, s. 112-123 oraz s. 127-141. Natomiast w ocenie M. Cieślaka do przeciwników przyczynowości zaniechania należy także zaliczyć A. Zębika, zob. M. Cieślak, *Polskie...*, s. 183 i przywołana tam literatura.

¹²² M. Cieślak, *Polskie...*, s. 183 i przywołana tam literatura.

¹²³ M. Cieślak, *Polskie...*, s. 183.

mogą być pomocne w wyjaśnianiu charakteru obowiązku, który stanowi podstawę odpowiedzialności za przestępstwo skutkowego popełnione przez zaniechanie¹²⁴.

1.2.3. Czyn zabroniony pod groźbą kary

W treści art. 1 k.k. ustawodawca przesądził, że podstawą odpowiedzialności karnej jest popełnienie czynu zabronionego. Pojęcie to zostało zdefiniowane w art. 115 § 1 k.k., zgodnie z którym jest to zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej. Oznacza to, że „czyn”, stanowiący podstawę odpowiedzialności karnej, musi odpowiadać opisowi czynu zabronionego, wskazanego w ustawie. Typizacja czynu zabronionego jest dokonywana za pomocą ustawowych znamion czynu zabronionego¹²⁵, których celem jest scharakteryzowanie czynu, którego popełnienie jest zabronione. Znamiona odnoszą się więc do dobra prawnie chronionego, osoby sprawcy oraz jego stosunku do przedsięwziętego czynu. Określenie znamion ustawowych pełni nie tylko funkcję informacyjną, ale i gwarancyjną¹²⁶. Dokładne określenie czynu, którego popełnienie jest zabronione pod groźbą sankcji, pozwala na realizację zasady *nullum crimen sine lege poenali*¹²⁷, na którą składają się następujące postulaty, kierowane nie tylko do organów stosujących prawo, ale i ustawodawcy: postulat wyłącznie ustawowej typizacji przestępstw (*nullum crimen sine lege scripta*); postulat maksymalnej określoności tworzonych typów przestępstw (*nullum crimen sine lege certa*); postulat wykluczający wsteczne działanie ustawy w sposób pogarszający sytuację sprawcy (*nullum crimen sine lege praevia*); postulat niestosowania niekorzystnej dla sprawcy analogii oraz wykładni rozszerzającej (*nullum crimen sine lege stricta*). Wymóg określoności czynów zabronionych stanowi cechę charakterystyczną prawa karnego¹²⁸.

Nauka prawa karnego dopuszcza możliwość podziału znamion ustawowych w oparciu o różnorodne kryteria. Jedynie tytułem przykładu wskazać można podział na znamiona,

¹²⁴ J. Warylewski, Prawo karne..., Warszawa 2020, s. 261-262.

¹²⁵ M. Cieślak, Polskie..., s. 198-199.

¹²⁶ Szerzej: I. Andrejew, Ustawowe..., s. 7.

¹²⁷ Zasada określoności czynu powstała w Oświeceniu jako odpowiedź na samowolę władców feudalnych. Początkowo dotyczyła ona określoności w kontekście wymierzanej kary – *nulla poena sine lege*. Następnie postulat o związaniu sędziego w zakresie wymierzanej kary przekształcił się w powiązanie określonej kary ze ściśle opisanym typem czynu zabronionego.

¹²⁸ Warto w tym kontekście przywołać stanowisko SN, który stwierdził, że wyłączność ustawy i maksymalna określoność znamion przestępstw nie uprawniają do formułowania wniosku, że wszelkie elementy opisujące czyny zabronione muszą i mogą być wyczerpująco ustalone w ustawie. W zakresie typizacji przestępstw dopuszczalne jest odwoływanie się do sformułowań ocennych (np. ciężkie, lekkie, istotne, podobne, wielka, znaczna, silne, znikomy itp.). Ostatecznie to na sądach ciąży obowiązek interpretacji przepisu zgodnie z zasadami konstytucyjnymi, zob. postanowienie SN z 19.12.2007 r., V KK 101/07, LEX nr 346785.

które zostały wyrażone zwrotami języka potocznego i odsyłające, znamiona pozytywne i negatywne, znamiona opisowe i ocenne, znamiona ostre i nieostre, czy też znamiona przedmiotowe i podmiotowe. Najczęściej występującym podziałem jest czwóropodział znamion (nazywany również podziałem strukturalnym lub funkcjonalnym), w oparciu o który wyróżnia się przedmiot ochrony, stronę przedmiotową, podmiot oraz stronę podmiotową.

Przedmiot ochrony odnosi się do dobra prawnego, dla ochrony którego zostały ustanowione odpowiednie przepisy prawa karnego materialnego (pierwsza perspektywa) oraz który stanowi przedmiot zamachu sprawcy (druga perspektywa). W doktrynie prawa karnego przyjął się podział na ogólny, rodzajowy i indywidualny przedmiot ochrony. Pierwsza kategoria – ogólny przedmiot ochrony – ma niewielkie znaczenie praktyczne¹²⁹ i określa się go jako ogół dóbr prawnych, który w danym czasie i miejscu jest chroniony za pomocą norm prawa karnego¹³⁰. Istotniejsze znaczenie mają dwie pozostałe kategorie. Rodzajowym przedmiotem ochrony jest dobro prawne wspólne dla pewnej grupy przepisów prawa karnego typizujących czyny zabronione¹³¹. W oparciu o ten podział została wprowadzona systematyka części szczególnej k.k. i co do zasady na nim opiera się tytułowanie poszczególnych rozdziałów tej części. Natomiast indywidualny przedmiot ochrony, nazywany również szczególnym, to dobro prawne, które jest chronione w ramach konkretnego przepisu prawa karnego, czy też dla ochrony którego dany przepis prawa karnego został ustanowiony. Możliwe jest także wprowadzenie jeszcze jednego podziału, który ma znaczenie w sytuacji, gdy dany przepis prawa karnego został ustanowiony dla ochrony co najmniej dwóch dóbr prawnych. W tym przypadku wyróżnić można bliższy oraz dalszy (lub główny i uboczny) przedmiot ochrony. Pierwszy z nich, co oczywiste, określa to dobro, względem którego działanie sprawcy jest skierowane, podczas gdy dalszy przedmiot ochrony (zamachu) naruszany jest jedynie dodatkowo¹³².

Kolejny element czwóropodziału znamion - strona przedmiotowa - określa czynność sprawczą. Znamię to lub częściej grupa znamion wskazuje na cechy zachowania się sprawcy, przedmiot czynności wykonawczej¹³³, skutek zachowania się oraz okoliczności modalne, takie jak czas czy miejsce. W ramach strony przedmiotowej dokonuje się zatem oceny,

¹²⁹ O. Sitarz, w: *Prawo karne...*, s. 113-114, podkreśla nadto, że rzadko w doktrynie dochodzi do konkretnego wskazania tego dobra, ograniczając się do stwierdzenia, że chodzi o porządek prawny lub też ład społeczny.

¹³⁰ P. Daniluk, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2023, s. 784.

¹³¹ P. Daniluk, w: *Kodeks karny...*, s. 784.

¹³² O. Sitarz, w: *Prawo karne...*, s. 115.

¹³³ Przedmiotem czynności wykonawczej jest przedmiot (osoba lub rzecz), względem której odnosi się zachowanie podmiotu (sprawcy).

czy zachowanie sprawcy przyjęło formę działania lub zaniechania, a także czy miało charakter skutkowy¹³⁴.

Znamię podmiotu czynu zabronionego określa natomiast osobę, która może dopuścić się danego czynu zabronionego. Najczęstszym przypadkiem na tle polskiego k.k. jest sytuacja, w której ustawodawca nie podaje żadnych konkretnych cech, które musi wykazywać sprawca, a zatem dane przestępstwo może popełnić każdy (przestępstwo powszechne). Wymóg posiadania przez sprawcę określonych przez k.k. cech powoduje, że czyn zabroniony może być dokonany tylko przez tego, kto charakteryzuje się danymi właściwościami (przestępstwa indywidualne).

Typizacja danego czynu zabronionego ma ukazać nie tylko zachowanie sprawcy, zespoły ruchów oraz ruchów zaniechanych, ale całokształt zachowania społecznie niebezpiecznego¹³⁵. Służy temu ostatni z elementów w ramach czwórpodziału znamion, czyli strona podmiotowa, która odnosi się do zagadnienia o charakterze subiektywnym - stosunku psychicznego sprawcy do przedsiębranego czynu. Niewątpliwie odtworzenie tej okoliczności jest bardziej problematyczne niż dokonywanie ustaleń związanych ze stroną przedmiotową, zwłaszcza że zamiaru nie wolno domniemywać, musi wynikać on w sposób niebudzący wątpliwości z dowodów¹³⁶. Trudności te nie oznaczają jednak, że strona podmiotowa powinna być lekceważona, czy też pomijana. Wprost przeciwnie, pomiędzy stroną podmiotową a przedmiotową powinna istnieć zgodność i harmonia, w tym sensie, że zachowanie sprawcy ma odzwierciedlać jego stosunek psychiczny do przedsiębranego czynu¹³⁷. Stronie podmiotowej należy przypisywać szczególnie istotne znaczenie w sytuacji, gdy czyn sprawcy oddalony jest od dokonania, a bliższy jego przedpolu oraz gdy sprawstwo pojedyncze zastąpione jest różnymi formami przestępnego współdziałania¹³⁸. W kontekście dalszych rozważań kluczowe znaczenie ma nadto okoliczność, że jednym z podstawowych założeń obecnie obowiązującego k.k. jest odróżnienie strony podmiotowej czynu zabronionego od winy¹³⁹.

¹³⁴ Ze względu na to kryterium można wyróżnić przestępstwa skutkowe (materialne) i bezskutkowe (formalne). To czy do znamion czynu zabronionego należy skutek w odniesieniu do niektórych przestępstw wynika bezpośrednio z samej czynności sprawczej, natomiast innym razem to ustawodawca wskazuje, że musi on wystąpić, zob. J. Lachowski, w: Kodeks karny. Komentarz, red. V. Konarska-Wrzošek, LEX 2023, art. 1, teza 12.

¹³⁵ K. Buchała, Prawo karne..., s. 215.

¹³⁶ Wyrok SA w Szczecinie z 9.02.2023 r., II AKa 325/22, LEX nr 3632318.

¹³⁷ J. Giezek, Strona podmiotowa czynu zabronionego a formy jego popełnienia – zagadnienia wybrane, Przegląd Prawa i Administracji 2020, CXX/2, s. 20-21.

¹³⁸ J. Giezek, Strona..., s. 21. Oczywiście chodzi tutaj zarówno o obszar świadomości, jak i woli sprawcy.

¹³⁹ J. Giezek, w: Kodeks..., art. 1, teza 28.

Na tle zarówno umyślności, jak i nieumyślności, czyli podstawowych znamion określających stronę podmiotu, istotną rolę odgrywa zamiar. Czyn zabroniony jest popełniony umyślnie, gdy sprawcy można było przypisać zamiar, rozumiany jako ukierunkowanie zachowania na osiągnięcie określonego celu i sterowanie nim¹⁴⁰. Zamiar łączy w sobie dwa elementy, a więc płaszczyznę świadomości (świadomość) oraz płaszczyznę wolicjonalną (wolę)¹⁴¹, chociaż pewne wątpliwości wzbudza sztuczność tego podziału¹⁴². W art. 9 § 1 k.k. wyróżniono dwie formy zamiaru – bezpośredni, gdy sprawca ma zamiar popełnić czyn zabroniony, to jest chce go popełnić; a także ewentualny¹⁴³, gdy sprawca, przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego, na to się godzi¹⁴⁴. Trudności interpretacyjne dotyczą przy tym zwłaszcza godzenia się na możliwość popełnienia czynu zabronionego, jako że nie jest to stan znany psychologii. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyraził pogląd, że gdyby godzenie się miało zostać zwerybalizowane, to przyjęłoby postać: "dopuszczam taką możliwość", "wszystko mi jedno, czy to nastąpi czy nie", "lepiej, żeby nie nastąpiło, ale jeśli nastąpi, to trudno"¹⁴⁵. Również pojęcie zamiaru bezpośredniego wywołuje pewne wątpliwości, ponieważ nie jest to konstrukcja jednolita, jak mogłoby się wydawać w oparciu o treść art. 9 § 1 k.k. Można wyróżnić trzy jego rodzaje: zamiar nagły (*repentinus*)¹⁴⁶, przemyślany (*dolus praemeditatus*)¹⁴⁷ i kierunkowy (*dolus coloratus*)¹⁴⁸, a każdy z nich podlega wartościowaniu¹⁴⁹.

Nieumyślność została zdefiniowana przez ustawodawcę w art. 9 § 2 k.k., zgodnie z którym czyn zabroniony jest popełniony nieumyślnie, jeżeli sprawca, nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych

¹⁴⁰ K. Buchała, A. Zoll, Prawo karne. Część ogólna, Kraków 1998, s. 90.

¹⁴¹ W. Wróbel, Zoll A., Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2010, s. 204; wyrok SN z 23.05.2023 r., II Zo 4/23, LEX nr 3569574.

¹⁴² M. Budyn-Kulik, Umyślność w prawie karnym i psychologii, Warszawa 2015, s. 110 i n.

¹⁴³ Zamiar ewentualny towarzyszy jakiemuś innemu zamiarowi – bezpośredniemu, który nie musi być skierowany na realizację stanu rzeczy relewantnego prawnokarnie, zob. wyrok SA w Krakowie z 10.12.2008 r., II AKa 192/08, KZS 2009, nr 1, poz. 62.

¹⁴⁴ Różnica pomiędzy świadomą nieumyślnością a działaniem umyślnym w zamiarze ewentualnym dotyczy strony woluntatywnej, która w przypadku zamiaru ewentualnego polega na tym, że sprawca godzi się na realizację znamion strony przedmiotowej czynu zabronionego, zaś przy świadomej nieumyślności sprawca ani nie chce realizacji tych znamion, ani się na nią nie godzi, zob. wyrok SA we Wrocławiu z 15.03.2017 r., II AKa 34/17, LEX nr 2278260.

¹⁴⁵ Wyrok SA we Wrocławiu z 21.02.2024 r., II AKa 447/23, LEX nr 3721254.

¹⁴⁶ Zamiar nagły polega na tym, że sprawca podejmuje decyzję o popełnieniu czynu zabronionego w sposób nagły, pod wpływem emocji, gdy nie ma możliwości starannego rozważenia wszelkich okoliczności i natychmiast przystępuje do jego realizacji, zob. M. Budyn-Kulik, w: Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, red. M. Mozgawa, LEX 2024, art. 9, teza 11.

¹⁴⁷ Zamiar przemyślany polega na tym, że sprawca popełnia czyn zabroniony po namyśle, po rozważeniu wszystkich konsekwencji i jego zaplanowaniu, zob. wyrok SA w Krakowie z 19.05.2009 r., II AKa 769/09, KZS 2009/6, poz. 63.

¹⁴⁸ Zamiar kierunkowy stanowi element strony podmiotowej przestępstw kierunkowych, które są znamienne celem lub motywacją. Zob. M. Budyn-Kulik, Umyślność..., s. 57.

¹⁴⁹ J. Lachowski, w: Kodeks karny..., art. 9 k.k., teza 10.

okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Zbytним uproszczeniem jest stwierdzenie, że istota nieumyślności sprowadza się do braku zamiaru popełnienia czynu zabronionego¹⁵⁰. Po pierwsze, skoro zamiar składa się z dwóch elementów, czyli świadomości oraz woli, to brak zamiaru oznaczałby zarówno brak świadomości, jak i woli. Świadomość zaś jest nie tylko cechą zamiaru, ale też nieumyślności świadomej, a z tego powodu nie może stanowić kryterium rozróżnienia umyślności oraz nieumyślności. Zatem istotą nieumyślności jest nie brak zamiaru, a brak woli wypełnienia znamion czynu zabronionego¹⁵¹. Po drugie, nie można nieumyślności sprowadzać wyłącznie do braku zamiaru, ponieważ do jej przypisania konieczne jest również popełnienie czynu zabronionego wskutek naruszenia reguł ostrożności¹⁵². Na tle obecnie obowiązującego k.k. w oparciu o treść art. 9 § 2 k.k. można wyróżnić dwie postacie nieumyślności: uświadomionej oraz nieuświadomionej. Przewidywanie przez sprawcę możliwości popełnienia czynu zabronionego świadczy o nieumyślności uświadomionej, natomiast godzenie się sprawcy na wyczerpanie znamion czynu zabronionego przesądza o nieumyślności nieuświadomionej. Nadto, co wynika z treści art. 9 § 3 k.k. sprawca może ponosić odpowiedzialność za przestępstwo kwalifikowane przez następstwo, jeżeli to następstwo przewidywał lub mógł przewidzieć. Przepis ten obejmuje dwa z czterech możliwych wariantów strony podmiotowej, a to: czyny umyślno-nieumyślne (*culpa dolo exorta*) i nieumyślno-nieumyślne¹⁵³.

1.2.4. Bezprawność

Problematyka dotycząca bezprawności jako elementu dogmatycznej struktury przestępstwa oraz okoliczności ją wyłączających stanowiła i stanowi nadal przedmiot ożywionych dyskusji w doktrynie prawa karnego. Obejmują one nie tylko kwestie poboczne, ale również zagadnienia fundamentalne, w tym odnoszące się do istoty bezprawności. Trudno jest znaleźć punkty wspólne pomiędzy konkurencyjnymi teoriami, ponieważ stanowiska zajmowane przez przedstawicieli poszczególnych poglądów są radykalne i cechują się skrajnym przeciwieństwem. Co do zasady, chociaż jest to pewne uproszczenie, P. Kardas

¹⁵⁰ A. Zoll, w: Kodeks karny..., s. 160 i n.

¹⁵¹ J. Lachowski, w: Kodeks karny..., art. 9, teza 12.

¹⁵² J. Lachowski, w: Kodeks karny..., art. 9, teza 12-14. Do reguł ostrożności zalicza się: 1. posiadanie przez sprawcę odpowiednich kwalifikacji do przeprowadzenia danej czynności; 2. czynność ma zostać przeprowadzona przy użyciu odpowiedniego narzędzia; 3. czynność ma być przeprowadzona w odpowiedni sposób, zob. M. Budyn-Kulik, w: Kodeks karny..., art. 9, teza 17-18.

¹⁵³ Czyny nieumyślno-nieumyślne stanowią *novum* w polskim prawie, w tym sensie, że jest to instytucja, która pojawiła się po raz pierwszy na tle k.k. z 1997 r., zob. M. Budyn-Kulik, w: Kodeks karny..., art. 9, teza 22.

wyróżnia dwa poglądy odnoszące się do istoty bezprawności. Zgodnie z pierwszą koncepcją zarówno czyn, jak i bezprawność i wyłączające ją okoliczności charakteryzowane są przez elementy subiektywne, natomiast druga zakłada, że elementy te w prawie karnym ujmowane są wyłącznie obiektywnie¹⁵⁴.

W ujęciu obiektywnym bezprawność jest rozumiana jako „sprzeczność konkretno-indywidualnego zachowania z treścią imperatywu (dyrektywy) wyrażonego w normie prawnej, przyjmującego postać zakazu lub nakazu określonego zachowania”¹⁵⁵. Istotą bezprawności jest więc przekroczenie określonego zakazu lub nakazu zachowania się, co skutkuje powstaniem stanu zagrożenia dla wartości chronionych przez prawo karne. Zwolennicy tej koncepcji najczęściej opowiadają się również za monistycznym ujęciem bezprawności, a więc rozumianej jako sprzeczność z całym porządkiem prawnym¹⁵⁶. Zgodnie z tym ujęciem, bezprawność w strukturze przestępstwa musi zostać umiejscowiona po płaszczyźnie dotyczącej czynu, ale przed karalnością. Stwierdzenie bezprawności danego zachowania musi poprzedzać ustalenia dotyczące karalności, ponieważ karalne mogą być wyłącznie zachowania bezprawne¹⁵⁷. Wśród zwolenników ujęcia obiektywnego nie ma jednak zgody co do tego na podstawie jakich źródeł prawa powinna być rekonstruowana bezprawność, a zwłaszcza czy źródło takie mogą stanowić przepisy prawa karnego¹⁵⁸.

Stanowisko subiektywistyczne co do zasady, chociaż istnieją od tego wyjątki¹⁵⁹, przyjmuje teorię pluralistycznej bezprawności¹⁶⁰, kładąc nacisk na stosunek sprawy do zachowania naruszającego zakaz lub nakaz¹⁶¹. Zakazy oraz nakazy wynikające z prawa karnego, które mają znaczenie dla kwestii odpowiedzialności karnej, nie dotyczą wyłącznie obiektywnie opisanego zachowania. Charakteryzują one to zachowanie łącznie z komponentami subiektywnymi, które, w zależności od treści normy sankcjonowanej, zakazują lub nakazują podjęcie umyślnie lub nieumyślnie zachowań, które są sprzeczne

¹⁵⁴ P. Kardas, Subiektywne komponenty czynu a bezprawność i okoliczności ją wyłączające. Kilka uwag o przyjmowanych w piśmiennictwie karnistycznych płaszczyznach i metodach analizy subiektywnych elementów bezprawności, *Acta Iuris Stetinensis* 2018, nr 21, s. 9 i n.

¹⁵⁵ P. Kardas, *Subiektywne...*, s. 14.

¹⁵⁶ A. Zoll, O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego, *Krakowskie Studia Prawnicze* 1990, t. XXIII, s. 73.

¹⁵⁷ P. Kardas, *Subiektywne...*, s. 31.

¹⁵⁸ W ocenie A. Zolla przepisy prawa karnego decydują wyłącznie o karalności zachowania, ale nie stanowią podstawy do ustalania nakazów oraz zakazów, a więc do rekonstruowania norm sankcjonowanych, zob. A. Zoll, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu*, Warszawa 1982, s. 44.

¹⁵⁹ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2012, s. 253 i n.

¹⁶⁰ Pluralistyczna teoria bezprawności zakłada, że powinna być ona odczytywana w ramach danej gałęzi prawa, czyli na tle prawa karnego można mówić o tak zwanej bezprawności kryminalnej i to ona ma charakter prawnie relevantny.

¹⁶¹ P. Kardas, *Subiektywne...*, s. 15.

z treścią danej normy¹⁶². W tym ujęciu to przepisy prawa karnego odgrywają istotną rolę w procesie rekonstruowania relewantnych z punktu widzenia prawa karnego nakazów oraz zakazów. W konsekwencji dochodzi do ujednolicenia bezprawności oraz karalności, ponieważ zachowania zakazane lub nakazane pokrywają się w istocie z zachowaniami karalnymi¹⁶³. Rodzi to zaś pytanie, o zasadność wyróżniania bezprawności oraz karalności w strukturze dogmatycznej przestępstwa¹⁶⁴.

W odniesieniu do każdego ze wskazanych ujęć można wskazać zarówno niewątpliwe zalety, jak i wady. Pozytywnie można ocenić zaproponowaną w ujęciu obiektywnym klarowną dogmatyczną strukturę przestępstwa, w której zdecydowanie rozróżniono i określono wzajemne relacje pomiędzy bezprawnością a karalnością¹⁶⁵. Z drugiej strony, niejednoznaczne jest jednak, czy źródłem bezprawności mogą być przepisy k.k., czy też wyłącznie regulacje pozakarnoprawne¹⁶⁶. Z tym zaś związany jest bardzo istotny problem, na który trafnie uwagę zwraca P. Kardas, dotyczący niejasnego charakteru znamion wyznaczających sferę bezprawności, skoro norma sankcjonowana jest określona w przepisach nienależących do prawa karnego materialnego¹⁶⁷. Problem ten nie powstaje na tle ujęcia subiektywnego, ponieważ w tym przypadku kluczową rolę w rekonstrukcji nakazów oraz zakazów, stanowiących podstawę do uznania danego czynu za bezprawny odgrywają przepisy prawa karnego. Natomiast wadą proponowanego w ramach tego ujęcia wkomponowania komponentów subiektywnych w zakres bezprawności jest bezcelowość wyodrębniania płaszczyzny bezprawności i karalności, skoro zakres zachowań zakazanych lub nakazanych pokrywa się z zakresem zachowań zabronionych pod groźbą kary¹⁶⁸.

¹⁶² P. Kardas, *Subiektywne...*, s. 15.

¹⁶³ Ł. Pohl, *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym*, Poznań 2007, s. 111 i n.

¹⁶⁴ Odminną koncepcję w tym zakresie przedstawił Ł. Pohl, którego zdaniem karalność powinna wyprzedzać bezprawność w strukturze przestępstwa. Podejście to opiera się jednak na odmiennym, niż dotychczas przedstawiony, modelu rekonstruowania norm sankcjonowanej i sankcjonującej, zob. Ł. Pohl, *Struktura...*, s. 111 i n.

¹⁶⁵ Szerzej: P. Kardas, *Subiektywne...*, s. 32.

¹⁶⁶ Natomiast, co warto zaznaczyć, obecnie zwolennicy tego poglądu coraz częściej wyrażają pogląd o dopuszczalności poszukiwania normy sankcjonowanej w przepisach prawa karnego.

¹⁶⁷ P. Kardas, *Subiektywne...*, s. 32-34, wskazuje nadto na dodatkowe mankamenty tego ujęcia, takie jak: brak jednoznacznego stanowiska w przedmiocie komponentów subiektywnych; problem zderzenia kontratypów z bezprawnością oraz normą sankcjonowaną jako pozbawionymi komponentów subiektywnych czy wreszcie trudności z zastosowaniem tego ujęcia w odniesieniu do zachowań, stanowiących podstawę odpowiedzialności karnej, które charakteryzowane są poprzez komponenty subiektywne.

¹⁶⁸ P. Kardas, *Subiektywne...*, s. 35.

1.2.5. Czyn zabroniony społecznie szkodliwy

Zgodnie z treścią art. 1 § 2 k.k. nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Pojęcie społecznej szkodliwości czynu zostało wprowadzone do polskiego prawa karnego materialnego w 1997 r., w chwili wejścia w życie obecnie obowiązującego k.k.¹⁶⁹. W poprzednio obowiązującym k.k. z 1969 r. ustawodawca posłużył się pojęciem społecznego niebezpieczeństwa czynu¹⁷⁰, stwierdzając w art. 1, że „odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuszcza się czynu społecznie niebezpiecznego, zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”¹⁷¹. Pomysł wprowadzenia do obowiązującego k.k. pojęcia społecznej szkodliwości czynu¹⁷² spotkał się z krytyką części doktryny jako pozostałość nawiązującą do radzieckiego prawa karnego. Pojawiały się głosy, że pojęcie to zostało wprowadzone jako „usocjalistycznienie” prawa karnego materialnego¹⁷³. Jednak pojawiło się ono w treści przepisów k.k. z 1997 r., stając się materialnym elementem struktury przestępstwa.

Pojęcie społecznej szkodliwości czynu nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę. Za nieprawidłowy i nieuzasadniony należy przy tym uznać pogląd, jakoby art. 115 § 2 k.k. wskazywał przedmiot społecznej szkodliwości¹⁷⁴. Regulacja ta odnosi się do okoliczności, które sąd bierze pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, nie tłumaczy jednak czym społeczna szkodliwość jest¹⁷⁵.

Dokonując oceny poszczególnych zachowań z punktu widzenia założeń aksjologicznych przyjętych w społeczeństwie można stwierdzić, że czyny mogą być społecznie pozytywne, społecznie neutralne albo społecznie oceniane jako negatywne. Jako społecznie negatywne

¹⁶⁹ Jednak przepis art. 1 § 2 k.k. nie stanowi jedynej regulacji z k.k. z 1997 r., w której treści ustawodawca posłużył się pojęciem społecznej szkodliwości czynu. Pojawia się ono również w art. 53 § 1 k.k., art. 59 k.k., art. 66 § 1 k.k., art. 94 § 1 k.k., art. 100 k.k. oraz w art. 115 § 2 k.k.

¹⁷⁰ Pojęcie społecznego niebezpieczeństwa czynu występowało już wcześniej w polskim prawie procesowym (w k.p.k. z 1928 r. zmienionym w 1949 r.), a dopiero w późniejszym czasie zaczęło pojawiać się również w prawie karnym materialnym, szerzej: M. Dąbrowska-Kardas, O dwóch znaczeniach pojęcia społecznego niebezpieczeństwa czynu, *Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych* 1997, z. 1, s. 19.

¹⁷¹ Pojęcie społecznego niebezpieczeństwa czynu występowało również w art. 26 k.k. z 1969 r., zgodnie z którym nie stanowił przestępstwa czyn, którego społeczne niebezpieczeństwo było znikome. Co do zasady można więc stwierdzić, że w k.k. z 1969 r. wprowadzono domniemanie społecznego niebezpieczeństwa, które tylko wyjątkowo nie występowało, zob. T. Kaczmarek, Sędziowski wymiar kary w PRL w świetle badań ankietowych, Wrocław 1972, s. 179. Dostrzegalna jest różnica pomiędzy założeniami k.k. z 1969 r. a obecnie obowiązującym k.k., który zakłada, że przestępstwem jest czyn zabroniony, o ile jego społeczna szkodliwość jest wyższa niż znikoma. Nie każdy czyn karalny będzie więc uznany za karygodny z uwagi na jego społeczną szkodliwość.

¹⁷² Zmiana nazwy była symbolem odcięcia się od arbitralności socjalistycznych wyroków nawiązujących do społecznego niebezpieczeństwa czynu.

¹⁷³ M. Filar, O niektórych ogólnych zasadach odpowiedzialności karnej w projekcie kodeksu karnego z sierpnia 1990 r. – polemicznie, *Państwo i Prawo* 1991, z. 4, s. 84.

¹⁷⁴ R. Zawłocki, *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007, s. 272.

¹⁷⁵ Okoliczności wskazane w art. 115 § 2 k.k. nie stanowią również kryterium oceny dokonywanej przez sąd.

czyny należy rozumieć takie zachowania, które godzą w dobra chronione prawem, naruszając je lub też zagrażając dobrom prawnym, narażając je na niebezpieczeństwo¹⁷⁶. Są to zatem czyny, które zawierają w sobie ujemny społecznie ładunek¹⁷⁷. Z punktu widzenia prawa karnego materialnego relewantne będą wyłącznie takie zachowania, których społeczna szkodliwość jest wyższa niż znikoma. Wynika z tego, że społeczna szkodliwość, jako kategoria ilościowa, podlega stopniowaniu¹⁷⁸. W doktrynie co do zasady uznaje się, że wyłączną podstawę do dokonania oceny stopnia społecznej szkodliwości stanowi art. 115 § 2 k.k., a więc że zawarty w nim katalog okoliczności o charakterze zarówno przedmiotowym (rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu), jak i podmiotowym (waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia) ma charakter zamknięty. Odmienne stanowisko zajął jednak A. Wąsek, którego zdaniem, wyliczenie ma charakter otwarty, co wynika z uzasadnienia projektu k.k., zgodnie z którym elementy społecznej szkodliwości czynu nie muszą stanowić konkretyzacji znamion¹⁷⁹. Pogląd ten należy jednak uznać za nietrafny. Skoro w treści art. 115 § 2 k.k. ustawodawca nie posłużył się sformułowaniem „w szczególności”, „na przykład” ani też żadnym innym, które mogłoby świadczyć o nieenumeratywnym charakterze katalogu, to brak jest podstaw do założenia, że wyliczenie to ma charakter jedynie przykładowy.

Społeczna szkodliwość stanowi element struktury przestępstwa, który *de facto* należy uwzględnić na trzech etapach. W pierwszej kolejności, społeczna szkodliwość czynu jest brana pod uwagę przez ustawodawcę na etapie wprowadzania kryminalizacji pewnych zachowań. Chodzi więc o dokonanie oceny *in abstracto*. Następnie w odniesieniu do konkretnego czynu (*in concreto*) konieczne jest ustalenie, po pierwsze, czy czyn ten był społecznie szkodliwy, a po drugie, jaki był stopień tej społecznej szkodliwości. Ustalenie, że nie był on wyższy niż znikomy nie pozwala na zakwalifikowanie danego czynu jako przestępstwa.

¹⁷⁶ K. Banasik, Społeczna szkodliwość czynu. Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30.03.2005 r. (II AKA 50.05), Państwo i Społeczeństwo 2005, nr 4, s. 89.

¹⁷⁷ K. Banasik, Społeczna..., s. 89.

¹⁷⁸ W. Wolter, O stopniowaniu społecznego niebezpieczeństwa czynu karalnego, Krakowskie Studia Prawnicze 1970, t. 3, s. 123.

¹⁷⁹ A. Wąsek, w: Kodeks karny. Komentarz, t. 1, red. O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, Gdańsk 2005, s. 805-806.

1.2.6. Czyn zabroniony zawiniony

Istota winy w prawie karnym nadal pozostaje aktualnym problemem i przedmiotem ożywionych dyskusji wśród przedstawicieli nauki prawa karnego. Ustawodawca nie wprowadził w k.k. definicji legalnej pojęcia winy, zaś doktryna prawa karnego materialnego nie wypracowała jednolitego stanowiska w tym zakresie. Jak wskazał M. Cieślak, fakt powstania wielu teorii winy na tle prawa karnego powoduje, że ustawodawca polski, nie chcąc angażować się w spory teoretyczne, niewiele wypowiada się na temat winy w k.k.¹⁸⁰.

Wina w znaczeniu potocznym ma niewątpliwie zabarwienie negatywne. Przypisanie komuś winy, uznanie go za winnego, stanowi określenie pejoratywne. W prawie karnym materialnym znaczenie winy jest jednak odmienne od tego przyjętego w języku potocznym. Już z przeprowadzonych rozważań wynika, że wina stanowi jedynie jeden z elementów struktury przestępstwa, który, co oczywiste, jest niezbędny, ale jednocześnie nie jest jedyną przesłanką przesądzającą o przestępności czynu.

W nauce prawa karnego materialnego można co do zasady wyróżnić dwie teorie winy – psychologiczną oraz normatywną.

Historycznie wcześniejszą jest teoria psychologiczna. Pierwsze próby polegające na wypracowaniu definicji winy, stanowiące jednocześnie podwaliny pod tak zwane dojrzałe teorie psychologiczne, podjęto już w drugiej połowie XVIII w. W tym okresie pojawiła się koncepcja określająca winę umysłą jako błąd woli, zaś winę nieumysłą jako błąd wiedzy. Na początku XX wieku zaczęły się kształtować dojrzałe teorie psychologiczne, których zwolennikami byli czołowi przedstawiciele przedwojennej nauki prawa karnego, jak między innymi W. Wolter, J. Makarewicz czy S. Śliwiński. Podstawowym założeniem tych teorii było powiązanie winy oraz woli poprzez sprowadzenie winy do psychicznego stosunku sprawcy względem przedsiębranego przez niego czynu. Istotą winy jest więc zaszłość psychologiczna sprawcy w odniesieniu do czynu-skutku zabronionego¹⁸¹. Założenie to zdaniem A. Zolla sprowadza się do stwierdzenia: ten jest winny, kto chciał zrobić coś złego¹⁸². Pomimo wspólnego rdzenia teorii psychologicznej, każdy z jej zwolenników kładł nacisk na inny

¹⁸⁰ M. Cieślak, Polskie..., s. 291, który wskazuje nadto, że okoliczność ta wynika wprost z Uzasadnienia do projektu k.k. z 1968 r., w którym stwierdzono, że „wychodząc z założenia, że ustawodawca nie jest powołany do dekretowania sporów naukowych, projekt nie zawiera definicji winy”. Natomiast w Uzasadnieniu rządowego projektu k.k. stwierdzono, że „kierując się wskazaniem współczesnej doktryny prawa karnego, kodeks wyraźnie oddziela winę od podmiotowej strony czynu zabronionego (umyślności lub nieumyślności), zob. Uzasadnienie rządowego projektu k.k. w: Nowe kodeksy karne z 1997 z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 118.

¹⁸¹ K. Buchała, Prawo..., s. 294.

¹⁸² A. Zoll, Wina i kara, Nauka 2004, nr 1, s. 33.

element psychiki sprawcy i jego relacji względem czynu, a w związku z tym nie sposób mówić o jednej koncepcji winy w ujęciu psychologicznym¹⁸³.

Jedną z najistotniejszych odmian teorii psychologicznej stanowi teoria woli (*Willentheorie*), której twórcą jest Hippel. Zakłada ona, że głównym elementem winy jest wola wywołania skutku przestępnego¹⁸⁴. Wina sprawcy sprowadza się więc do tego, że mając do wyboru kilka zachowań, wybiera to, które wyczerpuje znamiona czynu zabronionego. Najistotniejszą wadą tej teorii jest trudność odnalezienia woli w winie nieumyślnej, która w tym ujęciu woli jest pozbawiona¹⁸⁵. Problem ten był aktualny również w przypadku niedbalstwa, polegającego przecież na popełnieniu czynu zabronionego bez woli jego popełnienia, a nawet przy braku świadomości jego wywołania¹⁸⁶. Nadto, A. Zoll wskazał, że takie ujęcie winy nie pozwala na wytłumaczenie, dlaczego niemożliwym jest przypisanie jej sprawcy niepoczytalnemu, skoro może on mieć wolę uczynienia czegoś złego¹⁸⁷.

Kolejna teoria, nazywana teorią wyobrażenia, skupia się na przewidywaniu przez sprawcę możliwości popełnienia czynu zabronionego, w szczególności wystąpienia skutku przestępnego. Wina sprawcy polega więc na tym, że sprawca ma świadomość możliwości wypełnienia znamion, co jednak nie powstrzymuje go od popełnienia danego czynu¹⁸⁸. Podstawowym zarzutem skierowanym wobec teorii wyobrażenia było pominięcie w istocie winy czynnika woli, a uwzględnienie wyłącznie świadomości znaczenia działania oraz ewentualnych jego skutków. Pewnym postępem w odniesieniu do teorii woli było uwzględnienie problemu winy nieumyślnej. Twórcy teorii wyobrażenia zakładali bowiem, że sprawcy można przypisać winę także w przypadku wyobrażenia, że skutek może nie nastąpić, a więc wówczas, gdy sprawca, uwzględniając możliwość niewystąpienia skutku, nie dochodzi do jednoznacznej konkluzji.

Na bazie opisanych teorii powstawały kolejne, uwzględniające ich założenia. Przykładowo w oparciu o teorię woli została stworzona teoria motywacji, stwierdzająca, że wola jest wynikiem charakteru i motywów, czy też teoria umotywowanej woli¹⁸⁹. Teoriami bazującymi na teorii wyobrażenia są zaś czysta teoria wyobrażenia oraz teoria przewidywania, która kładzie nacisk na przewidywanie skutku przestępnego.

¹⁸³ S. Krajnik, *Przesłanki odpowiedzialności w prawie karnym*, Toruń 2010, s. 40.

¹⁸⁴ Hippel jako pierwszy dokonał rozróżnienia zamiaru ewentualnego od bezpośredniego oraz od lekkomyślności, szerzej: K. Buchała, M. Dąbrowski, w: *Wina w prawie karnym*, red. W. Wolter, Kraków 1954, s. 31-32.

¹⁸⁵ A. Marek, *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1986, s. 86.

¹⁸⁶ K. Buchała, *Prawo...*, s. 295.

¹⁸⁷ A. Zoll, *Wina...*, s. 33.

¹⁸⁸ J. Lachowski, w: *System Prawa Karnego*, t. 3, red. R. Dębski, Warszawa 2013, s. 623.

¹⁸⁹ Szerzej: K. Buchała, M. Dąbrowski, w: *Wina...*, s. 36-37, 50, 88.

Teorie psychologiczne spotkały się ze zdecydowaną krytyką. Oprócz tych problemów, które zostały już wskazane, podkreślano nadto, że winy nie można sprowadzać do nastawienia psychicznego sprawcy, ponieważ nastawienie to jest elementem czynu, który podobnie jak wina stanowi część struktury przestępstwa. Na tle krytyki teorii psychologicznych zaczęła się kształtować druga koncepcja nazywana teorią normatywną, której początek datuje się na opublikowanie dzieła Franka „*Über den aufbau des Schuldbegriffes*”¹⁹⁰. Stwierdził on bowiem, że przypisanie winy uzależnione jest od spełnienia kumulatywnie trzech przesłanek: stosunku psychicznego sprawcy do czynu, poczytalności sprawcy oraz istnienia normalnego układu okoliczności towarzyszących¹⁹¹. Koncepcja ta spotkała się z krytyką, z uwagi na fakt, że zakłada wpływ okoliczności obiektywnych, niezależnych od sprawcy, na winę¹⁹². Kontynuację teorii normatywnej stanowiła koncepcja pośrednia łącząca elementy teorii psychologicznej i czystej teorii normatywnej, nazywana teorią kompleksową¹⁹³. W polskiej doktrynie prawa karnego materialnego pierwszym propagatorem tej teorii był W. Wolter, którego poglądy dotyczące istoty winy ewoluowały na przestrzeni lat¹⁹⁴. Zyskała ona szerokie grono zwolenników. Między innymi W. Świda wskazał, że winą jest naganny z punktu widzenia ustawy karnej podmiotowy stan sprawcy towarzyszący czynowi¹⁹⁵. Podobną definicję zaproponował również L. Gardocki, którego zdaniem wina jest „*personalną zarzucalnością popełnionego czynu*”, a granice tej zarzucalności określone są w przepisach ustawy, ustanawiających przesłanki winy oraz okoliczności wyłączające winę¹⁹⁶. To, że teoria kompleksowa spaja ze sobą elementy dwóch konkurujących ze sobą koncepcji, nie oznacza, że jest ona wolna od jakichkolwiek wad. Natomiast, jak wskazywali jej zwolennicy, chociaż nie jest zupełnie trafna, to daje największe możliwości w rozwiązywaniu problemów.

Niejako obok teorii kompleksowej rozwijał się drugi nurt teorii normatywnej, nazywany czystą teorią normatywną czy też teorią finalną czynu. Do jej zwolenników w polskiej nauce

¹⁹⁰ Tekst ten został opublikowany w: Festschrift der Juristenfakultat, Giessen 1907.

¹⁹¹ Szerzej: S. Krajnik, Przesłanki..., s. 51.

¹⁹² Szerzej: S. Krajnik, Przesłanki..., s. 53.

¹⁹³ Szerzej: S. Krajnik, Przesłanki..., s. 53.

¹⁹⁴ Swój ostateczny pogląd dotyczący istoty winy w prawie karnym materialnym W. Wolter przedstawił w monografii Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969 r., Warszawa 1973, s. 118, stwierdzając, że: „*Wina jest zarzucalną (wadliwą) decyzją woli. Przy winie umyślnej zarzut wiąże się z samą treścią woli, ale w procesie motywacyjnym, czyli powziętej w warunkach, w których od sprawcy można wymagać zgodnego z prawem zachowania się. Przy winie nieumyślnej zarzut nie wiąże się z treścią woli, ale z wadliwym sposobem podjęcia decyzji woli znów w warunkach, w których od sprawcy można było wymagać zgodnego z prawem podejmowania decyzji. Brak związku z treścią woli powoduje, że jest to właśnie „wina” nieumyślna, a nie czysta nieumyślność*”.

¹⁹⁵ W. Świda, Prawo karne, Warszawa 1989, s. 173.

¹⁹⁶ L. Gardocki, Prawo karne..., s. 57.

prawa należą między innymi A. Zoll¹⁹⁷, A. Zębik¹⁹⁸ czy W. Mąciór¹⁹⁹. Punktem wyjścia tej koncepcji jest stwierdzenie, że człowiek, podejmując działanie, zawsze zmierza do zrealizowania określonego celu, a w związku z tym potrafi przewidzieć konsekwencje swoich czynów i nimi pokierować. W rezultacie wola kieruje zachowaniem człowieka, a nie tylko jest jego przyczyną, a wobec tego powinna być włączona do płaszczyzny czynu. Czysta teoria normatywna prowadzi więc do rozdzielenia winy oraz umyślności i nieumyślności, które zostały przeniesione na płaszczyznę czynu. Wina, zgodnie z tą koncepcją, staje się wyłącznie zarzucalnością określonego zachowania się według obiektywnych norm powinnościowych²⁰⁰, a jej przypisanie warunkowane jest dojrzałością psychiczną oraz poczytalnością²⁰¹.

Pojęcie winy nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę w k.k. z 1932 r., z 1969 r. ani też w k.k. z 1997 r. W pierwszej z przywołanych ustaw porzeczono jedynie na posłuszeniu się tym pojęciem w treści art. 18 § 2 k.k. z 1932 r., nie wskazując ani razu na możliwość wystąpienia winy umyślnej lub też winy nieumyślnej, choć w doktrynie wyrażane były poglądy opowiadające się przyjęciem w k.k. z 1932 r. psychologicznej teorii winy²⁰². Natomiast w k.k. z 1969 r. ustawodawca wprost wskazał w art. 6, że zbrodnia może być popełniona wyłącznie z winy umyślnej, zaś występki również z winy nieumyślnej, jeśli ustawa taki występki przewiduje. Doprecyzowaniem tej regulacji był art. 7 § 1 k.k. z 1969 r., w którym stwierdzono, że przestępstwo umyślne zachodzi w sytuacji, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, a zatem chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, godzi się na to. W § 2 przywołanej regulacji określono zaś, że przestępstwo jest nieumyślne zarówno wtedy, gdy sprawca przewiduje możliwość popełnienia czynu zabronionego, ale bezpodstawnie przypuszcza, że tego uniknie, jak i w sytuacji, gdy możliwości takiej nie przewiduje, choć powinien i mógł przewidzieć. Jakkolwiek treść przywołanych przepisów k.k. z 1969 r. świadczy o przyjęciu psychologicznej koncepcji winy, to jednak J. Lachowski wskazuje,

¹⁹⁷ A. Zoll, *Materiałne określenie przestępstwa*, Prokuratura i Prawo, 1997 nr 2, s. 15-16.

¹⁹⁸ A. Zębik, *Czyn jako zachowanie się celowe a problematyka winy*, Państwo i Prawo 1970, nr 2, s. 286-296.

¹⁹⁹ W. Mąciór, *Problem przestępstw nieumyślnych na tle aktualnych wymagań teorii i praktyki*, Kraków 1968, s. 59 i n.

²⁰⁰ S. Krajnik, *Przesłanki...*, s. 57-58.

²⁰¹ Z tego względu finaliści nie uznają nietypowych sytuacji motywacyjnych za przesłanki wyłączające winę, ponieważ ich zdaniem wyłączają one bezprawność zachowania sprawcy.

²⁰² Szerzej: J. Lachowski, w: *System...*, s. 684-685. Wskazuje on nadto, że pewne uzasadnienie przyjęcia w ramach k.k. z 1932 r. psychologicznej koncepcji winy stanowiła treść art. 22 § 1 k.k. oraz regulacja w zakresie skutków stwierdzenia niepoczytalności sprawcy (art. 17 § 1 k.k.), jako że każdorazowo ustawodawca wskazał, że w przypadku zaistnienia wymaganych w przywołanych przepisach przesłanek, sprawca nie podlega karze. Zatem można z tego wywodzić, że sprawca popełniał czyn zabroniony z winą, ale był uwolniony od ponoszenia kary. Argument przemawiający za akceptacją psychologicznej teorii winy miał również stanowić art. 14 § 1 k.k. z 1932 r., w którego treści była mowa nie tylko o „chceniu” ale także przewidywaniu możliwości popełnienia czynu oraz godzeniu się na skutek przestępny lub przestępczość działania.

że w uregulowaniach dotyczących strony podmiotowej występowały jednak elementy normatywne²⁰³.

W obowiązującym obecnie k.k. zasada winy została wyrażona w art. 1 § 3 k.k., zgodnie z którym nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Przepis ten, jak również żaden inny w k.k., nie definiuje winy wprost. Co więcej, przepisy k.k. pozwalają na ustalenie jedynie tych sytuacji, w których sprawcy nie można przypisać winy, w wyniku czego można mówić o tak zwanej negatywnej definicji winy²⁰⁴.

Natomiast k.k. z 1997 r. zdecydowanie oddziela pojęcie winy od umyślności i nieumyślności, co pozwala na stwierdzenie, że winy w prawie karnym nie można tłumaczyć zgodnie z teorią psychologiczną, ale jest ona definiowana przez jej ujęcie w myśl teorii normatywnej²⁰⁵. Nie ma jednak zgody w doktrynie prawa karnego co do tego, czy bliższa jest ona teorii kompleksowej czy też czystej teorii normatywnej²⁰⁶. Nadto, niektórzy przedstawiciele nauki również na tle obecnie obowiązującego k.k. nadal wyróżnią winę umyślną oraz nieumyślną²⁰⁷.

1.3. Pełnienie przestępstwa

1.3.1. Zagadnienia ogólne

W świetle przepisów k.k. przestępstwo można popełnić lub też go nie popełnić. Sformułowanie „popełnienie przestępstwa” stanowi więc kolokację, w tym znaczeniu, że ustawodawca na tle żadnej z regulacji k.k. nie zastąpił „popełnienia” innym bliskoznacznym wyrazem czy synonimem. Przestępstwa się nie wykonuje, nie robi, nie dopuszcza, ale każdorazowo popełnia lub nie popełnia. Okoliczność ta ma niewątpliwie doniosłe

²⁰³ J. Lachowski, w: System..., s. 686-687.

²⁰⁴ Oczywiście możliwe jest przełożenie negatywnego ujęcia na pozytywne poprzez określenie komponentów winy, zob. A. Wąsek, w: Kodeks karny..., s. 32–33; Kardas P., Majewski J., O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym, Państwo i Prawo 1993, z. 10, s. 69 i n.

²⁰⁵ M. Zelek, Wina w prawie karnym i prawie deliktów – przyczynek do dyskusji na temat tożsamości pojęcia winy w prawie polskim, Acta Iuris Stetinensis 2019/2, nr 26, s. 119.

²⁰⁶ W ocenie A. Zolla k.k. został oparty na czystej teorii normatywnej, zob. Zoll A., Strona podmiotowa i wina w Kodeksie karnym z 1997 r. i w projektach jego nowelizacji, w: Prawo-społeczeństwo-jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu, red. A. Łopatka, B. Kunicka-Michalska, S. Kiewlicz, Warszawa 2003, s. 410 i n. Szerzej na temat rozumienia winy w k.k. z 1997 r.: Lachowski J., w: System..., s. 688 i n., który również opowiada się za oparciem obecnie obowiązującego k.k. na założeniach czystej teorii normatywnej.

²⁰⁷ Tak na przykład: L. Gardocki, Prawo karne..., s. 58, 76-85.

znaczenie, skoro to właśnie „popęlnienie przestępstwa” warunkuje możliwość przypisania odpowiedzialności karnej²⁰⁸. Popęlnienie, podobnie jak przestępstwo, w znaczeniu potocznym jest niewątpliwie nacechowane ujemnie, ma wydźwięk pejoratywny. Oznacza: zrobić coś złego lub niewłaściwego, w ogóle lub w danej sytuacji²⁰⁹; dopuścić się czegoś/ zrobić coś złego, spłatać²¹⁰.

Nie można natomiast sformułować tezy o istnieniu podobnej kolokacji w odniesieniu do czynu zabronionego, który można popęlnić, dokonać, dopuścić się oraz wykonać. Ustawodawca w treści przepisów k.k. posługuje się każdym z powyższych czasowników²¹¹. Zarówno popęlnienie, jak i dopuszczenie się mają niewątpliwie wydźwięk negatywny. Wykonanie jest pojęciem neutralnym, oznacza tyle co zrobić coś, wyprodukować²¹², wprowadzić w czyn, doprowadzić do skutku, uczynić, urzeczywistnić, zrealizować, spełnić²¹³. Natomiast pojęcie dokonania w prawie karnym ma określone, przypisane znaczenie, ponieważ stanowi jedną z form stadialnych. Fakt, że w odniesieniu do czynu zabronionego nie można wyróżnić żadnej kolokacji, jeszcze bardziej podkreśla istotność każdorazowego posłużenia się przez ustawodawcę sformułowaniem popęlnienie przestępstwa.

W k.k. odpowiedzialność karna jest powiązana nie z samym przestępstwem, ale z popęlnieniem przestępstwa. Teza ta jest uzasadniona nie tylko z uwagi na posługiwanie się przez ustawodawcę omawianą kolokacją w treści przepisów k.k., ale znajduje również potwierdzenie w wyodrębnieniu rozdziału II zatytułowanego „Formy popęlnienia przestępstwa”, w którym zostały omówione formy stadialne i zjawiskowe czynu zabronionego oraz rozdziału III zatytułowanego „Wyłączenie odpowiedzialności karnej”, w którym treść każdego przepisu rozpoczyna się od stwierdzenia: nie popęlnia przestępstwa. W konsekwencji, rozważania dotyczące rozumienia przestępstwa w prawie karnym muszą uwzględniać regulacje zamieszczone w obu wskazanych powyżej rozdziałach k.k., które przesadzają o popęlnieniu lub niepopęlnieniu przestępstwa.

²⁰⁸ Do popęlnienia przestępstwa odnosi się również zamiar sprawcy.

²⁰⁹ Internetowy Słownik Języka Polskiego, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/popelnic>; dostęp: 1.06.2024 r., 11:20.

²¹⁰ <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/popelnic;5477442.html>, dostęp: 1.06.2024 r., 11:22. Podkreślenia wymaga, że jako przykładowe użycia pojęcia „popęlnić” wskazano jako pierwsze: „Prokurator (...) przedstawia dowody zbrodni popęlnionych na jeńcach. Syn pański popęlnił czyn naganny.”

²¹¹ Przykładowo zgodnie z treścią art. 18 § 1 k.k. odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu.

²¹² Internetowy Słownik Języka Polskiego, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/wykonac.html>, dostęp: 1.06.2024 r., 11:25.

²¹³ Internetowy Słownik Języka Polskiego, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/wykonac;5520300.html>, dostęp: 1.06.2024 r., 11:27.

1.3.2. Droga przestępstwa

Przedmiotem zainteresowania prawa karnego jest nie tylko zachowanie sprawcy, realizujące typ czynu zabronionego, ale również i to, które do tej realizacji dążyło. Znajduje to wyraz w stworzonym w doktrynie prawa karnego pojęciu drogi przestępstwa²¹⁴ czy też pochodzu przestępstwa²¹⁵ (*iter delicti*), obejmującego zachowanie sprawcy od chwili powzięcia zamiaru popełnienia czynu zabronionego aż do jego realizacji²¹⁶. Podstawą do zastosowania odpowiedzialności karnej może być wyłącznie zewnętrzne zachowanie się człowieka, nie zaś zamiar czy myśl o przestępstwie²¹⁷, co jest oczywiste w świetle paremii *cogitationis poenam nemo patitur*.

Klasycznie przyjmuje się, że droga przestępstwa zaczyna się od zamiaru popełnienia czynu zabronionego (niekaralnego), następnie wkracza w etap przygotowań, które sprawca podejmuje w celu urzeczywistnienia swojego zamiaru, kolejno wchodzi w etap bezpośredniego zmierzania do popełnienia czynu zabronionego i kończy się wraz z jego dokonaniem²¹⁸. W świetle powyższego wyróżnia się trzy formy stadialne: przygotowanie, usiłowanie oraz dokonanie, a przejście do każdej kolejnej fazy pochłania odpowiedzialność karną za stadia wcześniejsze.

Dokonanie stanowi pełną realizację ustawowych znamion czynu zabronionego, będąc jednocześnie punktem końcowym drogi przestępstwa. Poprzedza je etap usiłowania, uregulowany w art. 13 k.k. Jakkolwiek z treści przywołanego przepisu wynika, że usiłowanie stanowi konstrukcję jednolitą, to jednak zarówno *definiens* w definicji usiłowania, jak i podział na dwie jednostki redakcyjne temu twierdzeniu przeczą. Z tego względu w nauce prawa karnego wyróżnia się dwie podkategorie usiłowania: udolne (art. 13 § 1 k.k.) oraz nieudolne (art. 13 § 2 k.k.)²¹⁹.

Usiłowanie składa się z następujących elementów: zamiaru popełnienia czynu zabronionego, zachowania się człowieka, bezpośredniego zmierzania do popełnienia czynu

²¹⁴ M. Cieślak, Polskie..., s. 360.

²¹⁵ M. Małecki, Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna, Warszawa 2016, s. 20.

²¹⁶ M. Cieślak, Polskie..., s. 361, zwraca uwagę na fakt, że o ile w doktrynie prawa karnego formy stadialne nazywane są formami popełnienia przestępstwa, to jest to sformułowanie nieprawidłowe, ponieważ odnoszą się one do czynu zabronionego, niezależnie od tego czy spełniona zostanie przesłanka winy, stanowiąca przecież elementy struktury przestępstwa.

²¹⁷ M. Małecki, Przygotowanie..., s. 18.

²¹⁸ M. Małecki, Przygotowanie..., s. 20.

²¹⁹ J. Majewski, w: Kodeks karny. Komentarz, red. A. Błachnio, J. Kosonoga-Zygmunt, P. Zakrzewski, J. Majewski, LEX 2024, art. 13, teza 7.

zabronionego oraz niedokonania czynu zabronionego²²⁰. Nie budzi większych wątpliwości, że usiłowanie może być popełnione wyłącznie umyślnie, w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym²²¹, a zachowanie sprawcy może polegać na działaniu lub zaniechaniu²²². Najbardziej problematycznym zagadnieniem jest bezpośredniość zmierzania do popełnienia czynu zabronionego. Trudno jest bowiem w sposób ogólny wskazać elementy zachowań, które jeszcze nie stanowią początku wykonywania ustawowych znamion czynu zabronionego, ale należałoby już zakwalifikować je jako usiłowanie i które w związku z tym powinny stanowić podstawę do zastosowania odpowiedzialności karnej wobec sprawcy. W doktrynie prawa karnego stworzono wiele teorii odnoszących się do początków usiłowania, ale żadna z nich nie pozwoliła na rozwiązanie problemów, które pojawiają się w praktyce²²³. Pewną wskazówką może być stanowisko Sądu Najwyższego, który podkreślił, że jeżeli czyn wykracza poza granice przygotowania wyznaczone treścią art. 16 k.k., to stanowi on co najmniej usiłowanie popełnienia tego przestępstwa, ponieważ pomiędzy przygotowaniem a usiłowaniem nie istnieje „pole niczyje”²²⁴.

W treści art. 13 § 2 k.k. zostało uregulowane usiłowanie nieudolne, które nie stanowi *novum* w polskim k.k. Przewidywał je również k.k. z 1932 r. oraz k.k. z 1969 r. i to w konstrukcji tożsamej z obecnie obowiązującą²²⁵. Usiłowanie nieudolne to takie, w którym dokonanie czynu zabronionego jest niemożliwe, ale sprawca o tym nie wie²²⁶. Obojętny jest przy tym stopień prawdopodobieństwa, który niekiedy może się okazać bardzo niski, co nie pozbawia jednak usiłowania cechy udolności²²⁷. Obiektywna niemożność wywołania skutku w postaci popełnienia czynu zabronionego powoduje, że cechą usiłowania nieudolnego jest brak zagrożenia dla dobra prawnego, a to rodzi pytanie o zasadność wprowadzenia odpowiedzialności karnej w odniesieniu do tej formy stadialnej²²⁸. Relevantne z punktu widzenia prawa karnego jest jednak wyłącznie usiłowanie nieudolne w dwóch sytuacjach:

²²⁰ Tak też: A. Liszewska, w: System Prawa Karnego. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności, t. 3, red. R. Dębski, Warszawa 2017, s. 763.

²²¹ B. Stefańska, w: Kodeks karny. Komentarz, red. R. Stefański, Warszawa 2023, s. 213-214. Strona podmiotowa jest ustalana w oparciu o widoczne elementy zachowania sprawcy, składające się na okoliczności podmiotowe czynu.

²²² Sposób zachowania zależy co do zasady od przestępstwa, które sprawca usiłuje popełnić, zob. B. Stefańska, w: Kodeks karny..., s. 214.

²²³ Szerzej: A. Liszewska, w: System..., s. 733-738.

²²⁴ Wyrok SN z 8.03.2006 r., IV KK 415/05, LEX nr 183071.

²²⁵ J. Raglewski, Usiłowanie nieudolne dokonania czynu zabronionego - analiza krytyczna, Prokuratura i Prawo 2003, nr 12, s.34.

²²⁶ Nie można jednak utożsamiać tego z nieudolnością usiłowania, zob. wyrok SA w Katowicach z 2.02.2022 r., II AKa 523/21, LEX nr 3559464.

²²⁷ Postanowienie SN z 13.07.2022 r., III KK 293/22, LEX nr 3480456.

²²⁸ W związku z czym w doktrynie prawa karnego pojawił się postulat zniesienia karalności usiłowania nieudolnego, zob. K. Mioduski, Usiłowanie. Rozważania *de lege ferenda*, NP 1957, nr 4, s. 28-34.

po pierwsze, w przypadku braku przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego, a po drugie, ze względu na użycie środka nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego. Natomiast w nauce prawa karnego ograniczenie to zostało poddane krytyce i już na tle k.k. z 1932 r. pojawiały się postulaty rozszerzenia odpowiedzialności karnej na wszystkie przypadki usiłowania nieudolnego niezależnie od przyczyny²²⁹.

Co do zasady usiłowanie jest karalne zawsze w granicach zagrożenia przewidzianego dla danego przestępstwa (art. 14 § 1 k.k.), a w przypadku usiłowania nieudolnego sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary albo odstąpić od jej wymierzenia (art. 14 § 2 k.k.).

Pierwsze relewantne z punktu widzenia prawa karnego stadium drogi przestępstwa stanowi przygotowanie, którego istota została wskazana w art. 16 k.k. Przygotowanie polega na stworzeniu warunków do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do dokonania. Polski ustawodawca jedynie tytułem przykładu podaje, że czynności przygotowawcze mogą przyjąć różne formy, takie jak: uzyskanie lub przysposobienie środków, zbieranie informacji, wejście w porozumienie z inną osobą czy sporządzenie planu działania²³⁰. Niejednokrotnie czynności przygotowawcze są podejmowane przez sprawcę w pewnej odległości czasowej oraz miejscowej od planowanego miejsca i czasu dokonania czynu zabronionego. Może to istotnie utrudniać precyzyjne ustalenie, czy i które z zachowań sprawcy mogłyby ewentualnie stanowić podstawę odpowiedzialności karnej. Jest to tym bardziej problematyczne, że niektórych działań, zwłaszcza tych podobnych do zwykłych czynności dnia codziennego, niezależnie od ich „bliskości” czasowej i miejscowej, nie można jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości zakwalifikować jako czynności sprawczych²³¹.

Na etapie przygotowania nie dochodzi ani do naruszenia dobra prawnego, ani też do narażenia dobra prawnego na konkretne niebezpieczeństwo. W stadium początkowym drogi przestępstwa zagrożenie ma charakter wyłącznie abstrakcyjny²³², a dopiero kolejne etapy prowadzą do eskalacji zagrożenia dla dobra prawnego²³³. Rodzi to uzasadnione wątpliwości co do zasadności wprowadzenia karalności przygotowania, skoro narażenie dobra prawnego w tym stadium jest wyłączenia abstrakcyjne. Z tego względu polski ustawodawca zdecydował,

²²⁹ Szerzej: J. Raglewski, *Usiłowanie...*, s. 36 i n.

²³⁰ J. Majewski, w: *Kodeks karny...*, art. 16, teza 4.

²³¹ M. Małecki, *Przygotowanie...*, s. 22. Jako przykład takich czynności wskazano: zakup noża czy gromadzenie substancji chemicznych mogących służyć do skonstruowania bomby przez pracownika naukowego, którego praca naukowa dotyczy takich substancji.

²³² Wyrok SA we Wrocławiu z 23.10.2023 r., II AKa 280/23, LEX nr 3671661.

²³³ M. Małecki, *Przygotowanie...*, s. 19. Z tego względu każdy kolejny etap w drodze przestępstwa zwiększa karygodność czynu sprawcy. W tym sensie można stwierdzić, że karygodność przygotowania jest niższa niż usiłowania, a karygodność usiłowania jest niższa niż dokonania, zob. J. Majewski, w: *Kodeks karny...*, art. 13, teza 4.

że przygotowanie jest karalne wyłącznie w przypadkach wskazanych w ustawie²³⁴, a więc w odniesieniu do przestępstw, które cechują się szczególnym niebezpieczeństwem społecznym²³⁵. Nadto, zarówno w przypadku przygotowania, jak i usiłowania, możliwe jest zastosowanie czynnego żalu, jeżeli sprawca dobrowolnie odstąpił od dokonania albo zapobiegł skutkowi²³⁶.

Nie jest zadaniem prostym jednoznaczne odróżnienie, a w konsekwencji oddzielenie usiłowania od przygotowania, co ma znaczenie niebagatelne, skoro usiłowanie każdorazowo rodzi odpowiedzialność karną, a przygotowanie – wyłącznie w przypadkach wskazanych w ustawie.

1.3.3. Formy zjawiskowe

Nie budzi większych zastrzeżeń stwierdzenie, że podstawą odpowiedzialności karnej jest osobiste wyczerpanie znamion czynu zabronionego. Za sprawcę uznaje się więc tego, kto bezpośrednio swoim zachowaniem realizuje wszystkie znamiona określonego typu czynu zabronionego, opisanego w danym przepisie części szczególnej ustawy karnej. W ten sposób idea sprawstwa była rozumiana w świetle regulacji k.k. z 1932 r., w którym zrezygnowano z wprowadzenia tego pojęcia. Uznano, że zabieg ten byłby w istocie zbędny, skoro nie budzi wątpliwości, że sprawstwo polega na podjęciu zachowania, które wywołuje bezpośrednio zmianę w świecie zewnętrznym²³⁷ (teoria obiektywnego wykonania czynu zabronionego). Natomiast w k.k. zarówno z 1969 r., jak i z 1997 r. zdecydowano się na uregulowanie sprawstwa, dokonując nadto jego rozszerzenia na współsprawstwo, sprawstwo kierownicze oraz poleceniowe, przy jednoczesnym zachowaniu konstrukcji pomocnictwa oraz podżegania. Co oczywiste, wzbudziło to pewne wątpliwości w kontekście spójności ogólnie przyjętej w doktrynie prawa karnego koncepcji obiektywnego wykonania czynu zabronionego. Nie można jednak stwierdzić, że w świetle obecnie obowiązującej regulacji art. 18 k.k. utraciła ona jakiegokolwiek znaczenie. Przede wszystkim, sprawstwo w każdym przypadku polega na wykonaniu czynu zabronionego. Jest to oczywiste w odniesieniu do sprawstwa

²³⁴ Są to odpowiednio art. 126c, art. 128 § 2, art. 140 § 3, art. 168, art. 175, art. 252 § 3, art. 270 § 3, art. 310 § 4 oraz art. 339 § 4 k.k. Nadto, na tle niektórych regulacji można mówić o usiłowaniu podniesionym do rangi dokonania (na przykład art. 130 § 3 k.k.), kiedy to ustawodawca nie odwołuje się wprost do karalności przygotowania, ale przewiduje karalność czynności, które w istocie stanowią przygotowanie do popełnienia czynu zabronionego.

²³⁵ K. Buchała, Prawo..., s. 373.

²³⁶ Skorzystanie z czynnego żalu skutkuje w istocie zapewnieniem sprawcy bezkarności. Istotniejsze jest bowiem, aby uniknąć naruszenia dobra prawnego niż ukarać sprawcę.

²³⁷ J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, Lwów 1932, s. 86.

indywidualnego. Natomiast stwierdzenie to budzi pewne wątpliwości co do współsprawstwa²³⁸, zwłaszcza zaś co do sprawstwa kierowniczego oraz polecającego. Jednak właśnie wykonanie czynu zabronionego jest tym co pozwala odróżnić sprawstwo kierownicze oraz polecające od pomocnictwa oraz podżegania. Zarówno sprawca kierowniczy, jak i sprawca poleceniowy uczestniczą w wykonaniu czynu zabronionego przez wykonawcę z uwagi na realizowaną przez nich władzę nad czynem, która to okoliczność nie zachodzi w odniesieniu do pomocnika i podżegacza²³⁹. Teoria obiektywnego wykonania czynu zabronionego zostaje więc zachowana i nadal aktualna na tle obecnie obowiązującego art. 18 k.k., będąc uzupełnioną w odniesieniu do sprawcy kierowniczego oraz polecającego o teorię władztwa nad czynem²⁴⁰.

Przy uwzględnieniu powyższego wyróżnić można dwie grupy form współdziałania – tak zwane sprawcze²⁴¹ (sprawstwo indywidualne, współsprawstwo, sprawstwo kierownicze oraz sprawstwo polecające) oraz niesprawcze postacie współdziałania (pomocnictwo i podżeganie). W obu tych przypadkach powstaje odpowiedzialność karna, odpowiednio w pierwszym z nich za sprawstwo, niezależnie od formy stadialnej²⁴², natomiast w przypadku niesprawczych postaci współdziałania – za pomocnictwo lub podżeganie.

Współsprawstwo, zgodnie z art. 18 § 1 k.k., polega na wykonaniu czynu zabronionego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą. Konstytutywnym elementem współsprawstwa jest porozumienie²⁴³, które stanowi czynnik podmiotowy, łączący w jedną całość wzajemnie

²³⁸ Zastrzeżenia te dotyczą takich stanów faktycznych, gdy jeden ze współdziałających nie realizuje swoim zachowaniem *de facto* żadnych czynności realizujących czyn zabroniony, a jego rola polega na przykład na obserwacji miejsca zdarzenia oraz ostrzeżenia pozostałych współoskarżonych, zob. wyrok SA w Katowicach z 26.03.1998 r., II AKa 41/98, OSA 1998, nr 11-12, poz. 65, w którym stwierdzono, że „współsprawstwo nie może ograniczać się jedynie do biernej obecności w miejscu przestępstwa, a polegać ma na wykonaniu wspólnie z inną osobą tego przestępstwa. Stanie natomiast na tzw. „lipku”, generalnie stanowi pomocnictwo do przestępstwa, chyba że jest to czynność wynikająca z podziału ról, na tyle istotna, że bez niej nie doszłoby do wypełnienia znamion tego czynu przez osoby realizujące bezpośrednio czynności czasownikowe”. Natomiast SN stanął na stanowisku, że „dla przyjęcia współsprawstwa (art. 18 § 1 k.k.) nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnoręcznie znamiona czynu zabronionego, czy nawet część tych znamion”, zob. wyrok SN z 29.06.2006 r., V KK 391/05, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 1289.

²³⁹ D. Tokarczyk, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 lipca 2012 r., II AKa 100/12, Palestra 2017, nr 6, s. 97.

²⁴⁰ D. Tokarczyk, Glosa..., s. 97.

²⁴¹ W odniesieniu do sprawczych postaci współdziałania można nadto wyróżnić sprawstwo wykonawcze oraz niewykonawcze. Pierwsze z nich oznacza wypełnienie określonych w przepisie części szczególnej znamion typu czynu zabronionego. W przypadku sprawstwa indywidualnego oraz równoległego (tzw. koincydentalnego) wypełnienie znamion czynu zabronionego jest równoznaczne z jego wykonaniem, rozumianym jako samodzielne zrealizowanie znamion określonych w przepisie części szczególnej. W pozostałych przypadkach sprawczego współdziałania wypełnienie znamion typu czynu zabronionego nie oznacza jednak ich samodzielnego zrealizowania, zob. P. Kardas, Sprawstwo kierownicze i polecające – wykonawcze czy niewykonawcze postacie sprawstwa?, Przegląd Sądowy 2006, nr 5, s. 75 i n.

²⁴² J. Majewski, w: Kodeks karny..., art. 18, teza 7.

²⁴³ J. Giezek, K. Lipiński, w: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, red. D. Gruszecka, G. Łabuda, J. Giezek, K. Lipiński, LEX 2021, art. 18, teza 10. Porozumienie może być zawarte w sposób konkludentny, zob. wyrok SA w Krakowie z 9.06.2004 r., II AKa 111/04, KZS 2004/7–8, poz. 44; wyrok SA w Łodzi z 11.10.2000 r., II AKa 120/00, Prokuratura i Prawo -wkładka 2001, nr 5, poz. 26.

dopełniające się przestępne działania kilku osób²⁴⁴. W konsekwencji, współsprawcy jest przypisana odpowiedzialność za sprawstwo, pomimo niewyczerpania przez niego wszystkich znamion czynu zabronionego²⁴⁵. Komplet znamion musi być zrealizowany łącznie przez wszystkich współsprawców, a nie osobno przez każdego z nich²⁴⁶.

Istotą kolejnej postaci sprawczej, czyli sprawstwa kierowniczego, jest zorganizowanie i kierowanie akcją przestępczą, a nadto możliwość kierowania wykonaniem przestępstwa, kształtowania jego przebiegu i czynności innych osób²⁴⁷. Sprawca kieruje, a więc faktycznie panuje nad przebiegiem i realizacją znamion czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę²⁴⁸. Jest to zresztą element, który pozwala odróżnić sprawstwo kierownicze od sprawstwa polecającego. Kierownictwo, inaczej niż polecenie, zawiera w sobie władztwo nad realizacją czynu zabronionego²⁴⁹. Sprawca polecający takiej władzy nie ma, jednak pozostaje w pewnym stosunku nadrzędności nad osobą, której wykonanie czynu zabronionego poleca²⁵⁰. Nie jest istotą polecenia samo nakłanianie do dokonania czynu (tak jak ma to miejsce w przypadku podżegania), ale wykorzystanie tego stosunku poprzez wywieranie presji na bezpośrednim sprawcy.

Współdziałanie niesprawcze, polegające na współdziałaniu w popełnieniu danego przestępstwa w formie niewykonawczej, a więc niewiążące się z realizacją znamion czynu zabronionego, przybiera postać podżegania albo pomocnictwa²⁵¹. Istotą podżegania jest

²⁴⁴ Wyrok SN z 24.05.1976 r., Rw 189/76, OSNKW 1976, z. 9, poz. 117.

²⁴⁵ Z zastrzeżeniem jednak, że w przypadku sprawstwa sukcesywnego współsprawca odpowiada i może odpowiadać tylko za to, w czym współdziałał, zob. Tyszkiewicz L., Współdziałanie przestępne i główne pojęcia z nim związane w polskim prawie karnym, Poznań 1964, s. 116. Skoro ideą sprawstwa sukcesywnego jest zawarcie porozumienia już w trakcie popełniania czynu zabronionego, to współsprawca nie może ponosić odpowiedzialności karnej za działanie podjęte przez pozostałych współsprawców przez wejściem w porozumienie i to niezależnie od tego, czy ich działanie uznawał za własne. Porozumienie może być jednak zawarte najpóźniej w momencie realizacji danego czynu zabronionego, zob. wyrok SA w Warszawie z 26.03.2024 r., VIII AKA 373/23, LEX nr 3713621.

²⁴⁶ W doktrynie oraz orzecznictwie pewne wątpliwości wywoływała możliwość uznania za współsprawcę osoby współdziałającej, która przyczyniła się w jakiś sposób do popełnienia przestępstwa, ale jednocześnie osobiście nie wykonała czynu zabronionego. Sąd Najwyższy dopuścił taką możliwość, zob. wyrok z 19.06.1978 r., I KR 120/78, OSNKW 1978/10, poz. 110. Jednak w tych sytuacjach istotny jest czynnik subiektywny, a zatem czy sam współdziałający oraz inni współsprawcy traktują współdziałającego jako współsprawcę, zob. J. Giezek, K. Lipiński, w: Kodeks karny..., art. 18, teza 12.

²⁴⁷ Wyrok SN z 22.12.1987 r., IV KR 412/87, OSNPG 1988/12, poz. 123.

²⁴⁸ A. Zoll, Odpowiedzialność kierującego wykonaniem przez inną osobę czynu zabronionego, Państwo i Prawo 1970, z. 7, s. 61.

²⁴⁹ Jak wskazuje K. Wiak, odpowiedzialność sprawcy kierowniczego jest ściśle związana z odpowiedzialnością sprawcy właściwego, ponieważ niewypełnienie znamion przez bezpośredniego wykonawcę powoduje, że sprawca kierowniczy odpowie jedynie za usiłowanie przestępstwa, zob. K. Wiak, w: Kodeks karny. Komentarz, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2012, s. 166.

²⁵⁰ Polecenie jest nową instytucją prawa karnego materialnego, nieznaną na tle k.k. z 1932 r. i 1969 r.

²⁵¹ Ł. Pohl zaproponował nowelizację art. 18 k.k. poprzez dodanie § 1a, zgodnie z którym dokonanie kierowania wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę oraz dokonanie polecenia wykonania czynu zabronionego osobie uzależnionej od wydającego polecenie nie są uwarunkowane wykonaniem czynu zabronionego przez osobę mającą wykonać czyn zabroniony”, wskazując, że istniejące rozbieżności interpretacyjne na tle art. 18 k.k.

nakłanianie innej osoby do popełnienia czynu zabronionego. Podżegacz jest zatem „moralnym autorem” przestępstwa²⁵² czy też sprawcą intelektualnym²⁵³, działającym zawsze w zamiarze bezpośrednim²⁵⁴. Drugą postacią niesprawczego współdziałania jest pomocnictwo, które polega na ułatwieniu popełnienia czynu zabronionego, poprzez na przykład dostarczanie narzędzia lub środka przewozu albo też udzielanie rady czy informacji²⁵⁵. Można więc wyróżnić dwa znamiona ogólne pomocnictwa, a to stronę przedmiotową („swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie”) oraz stronę podmiotową („w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego”) ²⁵⁶. Ułatwienie popełnienia czynu zabronionego musi mieć miejsce przed jego realizacją albo najpóźniej w jej trakcie²⁵⁷. Jak wskazuje Ł. Pohl pomocnictwo jest zawsze umyślne, chociaż nienormatywnie (faktycznie) możliwe jest także pomocnictwo nieumyślne, a nadto niemożliwe jest pomocnictwo do nieumyślnych czynów zabronionych²⁵⁸.

1.3.4. Czas popełnienia przestępstwa

Zgodnie z art. 6 k.k. czyn zabroniony uważa się za popełniony w czasie, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany. Określenie czasu popełnienia przestępstwa jest dokonywane tak samo w odniesieniu do przestępstw formalnych, jak i materialnych, ponieważ czas, w którym wystąpił skutek w tym zakresie jest irrelevantny.

prowadzą do sytuacji, w której przyjmuje się różną kwalifikację prawną kierownictwa oraz polecenia w zależności od tego, co uczynił wykonawca. Jeżeli sprawca zrealizował znamiona czynu zabronionego to uznaje się, że doszło do dokonania sprawstwa kierowniczego lub polecającego, natomiast brak realizacji znamion przez sprawcę powoduje przypisanie usiłowania sprawstwa kierowniczego czy polecającego. Rozbieżność ta stanowi w jego ocenie naruszenie konstytucyjnej zasady równego traktowania jednostki przez prawo, zob. Ł. Pohl, Propozycja nowelizacji art. 18 Kodeksu karnego, Prawo w działaniu. Sprawy karne 2018, nr 35, s. 156.

²⁵² W. Wolter, Zagadnienie uczestnictwa w przestępstwie, NP 1955, z. 7-8, s. 38.

²⁵³ J. Śliwowski, Prawo karne, Warszawa 1979, s. 238

²⁵⁴ M. Kulik, w: Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, red. M. Mozgawa, LEX 2024, art. 18, teza 30.

²⁵⁵ Chociaż A. Zoll traktuje to wyliczenie jako enumeratywne, zob. A. Zoll, w: K. Buchała, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. 1, Komentarz do art. 1-116 Kodeksu karnego, Kraków 1998, s. 184

²⁵⁶ J. Majewski, w: Kodeks karny..., art. 18, teza 43.

²⁵⁷ Udzielenie pomocy po dokonaniu przestępstwa (dotyczącej np. zbicia lub ukrycia uzyskanych za pomocą tego przestępstwa przedmiotów albo też ukrywania sprawcy lub zacierania śladów) może stanowić sprawczą realizację znamion samodzielnego przestępstwa paserstwa lub poplecznictwa, zob. J. Giezek, K. Lipiński, w: Kodeks karny..., art. 18, teza 67.

²⁵⁸ Ł. Pohl, Istota pomocnictwa w kodeksie karnym z 6 VI 1997 r., Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2000, z. 2, s. 83. Zwraca nadto uwagę na treść art. 20 k.k., zgodnie z którym każdy ze współdziałających w popełnieniu czynu zabronionego odpowiada w granicach swojej umyślności lub nieumyślności niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających, podczas gdy zarówno podżegacz, jak i pomocnik mogą działać wyłącznie umyślnie. W ocenie Ł. Pohla nie oznacza to jednak, że art. 18 § 3 k.k. stanowi *lex specialis* względem art. 20 k.k., natomiast zarówno podżegacz, jak i pełnomocnik nie mogą odpowiadać w granicach swojej nieumyślności, skoro działają oni w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, szerzej: Ł. Pohl, Istota..., s. 83

Precyzyjne określenie czasu popełnienia przestępstwa wymaga wyszczególnienia dwóch punktów na osi czasu – chwili rozpoczęcia przez sprawcę realizacji znamienia czasownikowego oraz chwili jej zakończenia²⁵⁹. Jest to zadanie stosunkowo proste w odniesieniu do przestępstw, w których akt sprawczy stanowi działanie oraz jest jednorazowy lub krótkotrwały. Problemem jest jednak precyzyjne określenie czasu popełnienia przestępstw rozciągniętych w czasie. W tym kontekście należy przywołać prezentowany zarówno w doktrynie prawa karnego, jak i orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym, jeżeli realizacja znamion czynu zabronionego jest rozciągnięta w czasie, za czas popełnienia czynu zabronionego należy przyjmować ostatni moment działania sprawcy realizującego znamiona danego typu czynu zabronionego²⁶⁰. Stanowisko to spotkało się jednak z uzasadnioną krytyką²⁶¹. Uznanie, że czasem popełnienia przestępstwa nie jest cały okres działania lub zaniechania sprawcy, ale ostatni jego przejaw nie oddaje prawidłowo obrazu ocenianego zachowania.

Rozbieżności pojawiają się również w odniesieniu do sytuacji, w której nie jest możliwe precyzyjne wyznaczenie czasu popełnienia przestępstwa z uwagi na braki dowodowe. Chodzi przykładowo o sytuację, gdy wiadomo, że czyn zabroniony został popełniony w styczniu 2018 r., ale brak jest dowodów pozwalających na ustalenie konkretnego dnia tego miesiąca. W doktrynie prawa karnego uznaje się, że w tych przypadkach należy podjąć próbę doprecyzowania czasu popełnienia przestępstwa w oparciu o treść art. 5 § 2 k.p.k. i rozstrzygnąć wątpliwość na korzyść sprawcy, o ile w danym przypadku sprawca może skorzystać na doprecyzowaniu. Natomiast jeżeli próby te nie są skuteczne, to należy w opisie czynu zabronionego użyć sformułowania: w bliżej nieustalonym dniu (na przykład: w bliżej nieustalonym dniu stycznia 2018 r.)²⁶². W tej sprawie w orzecznictwie został zaprezentowany nietrafny pogląd, zgodnie z którym w razie braku możliwości precyzyjnego określenia punktu czasowego stanowiącego końcowy moment działania sprawcy przestępstwa ciągłego należy jako ów moment „traktować [...] ostatni dzień ostatniego miesiąca roku, do którego oskarżony podejmował, składające się na czyn ciągły, jednostkowe działania”²⁶³.

W kontekście powyższych rozbieżności należy podkreślić, że określenie czasu popełnienia przestępstwa jest niezbędne w celu prawidłowego rozstrzygnięcia kluczowych

²⁵⁹ J. Majewski, w: Kodeks karny..., art. 6, teza 5.

²⁶⁰ A. Zoll, w: Kodeks karny..., s. 133; wyrok SN z 15.04.2002 r., II KKN 387/01, LEX nr 52943; postanowienia SN: z 27.09.2011 r., III KK 89/11, LEX nr 1124779, z 18.12.2015 r., III KK 300/15, LEX nr 1943848.

²⁶¹ Szerzej: J. Majewski, w: Kodeks karny..., art. 6, teza 5. Podobnie: O. Sitarz, w: Prawo karne..., s. 236.

²⁶² J. Majewski, w: Kodeks karny..., art. 6, teza 11.

²⁶³ Wyrok SN z 29.07.2015 r., II KK 118/15, LEX nr 1781772; podobnie postanowienie SN z 27.09.2011 r., III KK 89/11, LEX nr 1124779.

kwestii odnoszących się do odpowiedzialności karnej, takich jak między innymi: przypisanie sprawcy winy (art. 1 § 3 k.k.), zasad stosowania ustawy karnej (art. 4 k.k.), ustalenie wieku sprawcy (art. 10 k.k.), jego poczytalności (art. 31 k.k.), czy też spełnienia przesłanek recydywy (art. 64 k.k.).

1.4. Okoliczności wyłączające popełnienie przestępstwa

1.4.1. Zagadnienia ogólne

Okoliczności wyłączające popełnienie przestępstwa nie tworzą jednej ogólnej kategorii, w tym sensie, że brak bytu przestępstwa może mieć różne źródło. Po pierwsze, może on być konsekwencją braku czynu, czyli podstawowego elementu struktury przestępstwa. Po drugie, co wynika z art. 1 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary. Odpowiedzialność ta zostanie zatem wyłączona w przypadku braku czynu zabronionego, a więc niewyczerpania znamion. Ustawodawca polski przesądził nadto, że nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma (art. 1 § 2 k.k.) oraz że nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu (art. 1 § 3 k.k.). Wreszcie okolicznością wyłączającą byt przestępstwa jest brak bezprawności.

Zagadnienia odnoszące się do braku czynu oraz ustalenia znikomej społecznej szkodliwości zostały już omówione w ramach podrozdziału 1.2.2. oraz 1.2.5.

1.4.2. Brak czynu zabronionego

Odpowiedzialności karnej podlega ten, kto popełnił czyn zabroniony, czyli wyczerpał swoim zachowaniem znamiona określone w ustawie karnej²⁶⁴. Konsekwencją braku któregośkolwiek ze znamion jest stwierdzenie, że czyn był pierwotnie legalny²⁶⁵. W sytuacji tej nie wszczyna się postępowania karnego, a już wszczęte postępowanie podlega umorzeniu, co wynika wprost z art. 17 § 1 pkt 2) k.p.k. Jest to sytuacja odmienna od legalności wtórnej, polegającej na tym, że czyn sprawcy wyczerpał ustawowe znamiona czynu zabronionego, natomiast nie był bezprawny i z tego względu nie stanowi przestępstwa.

²⁶⁴ Oczywiście przy uwzględnieniu regulacji k.k. dotyczących form zjawiskowych i stadialnych.

²⁶⁵ O. Sitarz, w: Prawo karne..., s. 177.

Poczynione dotychczas w podrozdziale 1.2.3. rozważania dotyczące ustawowych znamion czynu zabronionego pozostają aktualne również w tym miejscu. Warto natomiast przybliżyć pewien problem, któremu zresztą zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie jest poświęcana szczególna uwaga, a odnoszący się do braku zamachu na dobro prawne. Przepisy prawa karnego zawierające typizację, zostają wprowadzone przez ustawodawcę w celu ochrony danego konkretnego dobra prawnego, które, o czym była już mowa, jednocześnie stanowi przedmiot zamachu sprawcy. Możliwe jest jednak wystąpienie sytuacji, w której pomimo, że zachowanie sprawcy wypełnia znamiona podmiotowe, przedmiotowe oraz realizuje stronę podmiotową, to jednak nie jest nakierowane na przedmiot ochrony – dobro prawne. Jako przykład tego rodzaju zachowań najczęściej wymieniane są czynności lecznicze²⁶⁶. Jak zauważa A. Zoll, lekarz, który narusza na przykład integralność fizyczną człowieka, nie popełnia przestępstwa, ponieważ nie realizuje znamion czynu zabronionego wskazanych w ustawie. Dlatego co do zasady lekarz za swoje działania nie ponosi odpowiedzialności karnej ani zawodowej, chyba że dopuści się błędu w sztuce medycznej, czego konsekwencją może być uznanie jego zachowania za wtórnie nielegalne²⁶⁷. W ujęciu zaproponowanym przez A. Zolla działania lekarza są pierwotnie legalne, a z tego względu są dla prawa karnego irrelewantne. Odmienne stanowisko w tej kwestii prezentuje A. Marek, w którego ocenie zabieg leczniczy jest wtórnie legalny²⁶⁸.

Warto zaznaczyć nadto, że pewne rozbieżności w doktrynie pojawiają się w odniesieniu do możliwości zakwalifikowania wyrażenia zgody przez dysponenta dobra prawnego na zamach, jako okoliczności dekompletującej znamiona czynu zabronionego z uwagi na brak zamachu na dobro prawne. Chodzi zatem o sytuacje, w których osoba, będąca dysponentem dobra prawnego²⁶⁹, zgadza się na naruszenie przynależnych jej dóbr. Za taką koncepcją opowiada się m.in. O. Sitarz²⁷⁰. Część przedstawicieli nauki prawa karnego przyjmuje natomiast, że zgoda wyłącza bezprawność działania sprawcy²⁷¹. W doktrynie nie ma również zgody co do tego, w jaki sposób należy zakwalifikować błąd co do okoliczności stanowiącej znamień czynu zabronionego, o którym mowa w art. 28 k.k., a zatem czy stanowi on okoliczność wyłączającą winę czy dekompletuje stronę podmiotową czynu zabronionego.

²⁶⁶ O. Sitarz, w: *Prawo karne...*, s. 177.

²⁶⁷ A. Zoll, *Odpowiedzialność karna lekarza za niepowodzenie w leczeniu*, Warszawa 1988, s. 12.

²⁶⁸ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2006, s. 184 i n.

²⁶⁹ Szerzej na temat pojęcia dysponenta dobra prawnego zob. D. Zając, *Zgoda dzierżyciela dobra prawnego na zachowanie ryzykowne jako okoliczność wpływająca na zakres odpowiedzialności karnej*, *Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych* 2018, z. 2, s. 1.

²⁷⁰ O. Sitarz, w: *Prawo karne...*, s. 177.

²⁷¹ Tak na przykład: M. Cieślak, *Polskie...*, s. 252.

1.4.3. Okoliczności wyłączające bezprawność

Okoliczności wyłączające bezprawność zostały nazwane przez W. Woltera kontratypami²⁷², a przedstawiciele nauki prawa przyjmują różne poglądy co do ich istoty. Sam W. Wolter poprzez kontratyp rozumiał okoliczności, które powodują, że czyn wypełniający znamiona typu czynu zabronionego nie jest bezprawny²⁷³. Z kolei M. Cieślak stwierdził, że kontratypem są typowe sytuacje wyłączające bezprawność kryminalną. W definicji zrezygnował z pojęcia okoliczności jako nazbyt ogólnego oraz niedookreślonego²⁷⁴. Zdaniem A. Zolla kontratyp stanowi okoliczność legalizującą czyn, który może wystąpić jedynie w powiązaniu z jakimś typem czynu zabronionego, natomiast poza tym typem kontratyp traci swój sens, jako że nie ma on samoistnego bytu²⁷⁵. W ujęciu M. Grudeckiego istota kontratypu sprowadza się do korektury podjętej przez ustawodawcę decyzji kryminalizacyjnej po ponownym przeprowadzeniu testu proporcjonalności²⁷⁶. Wielość definicji kontratypu wiedzie P. Kardasa do sformułowania twierdzenia, że co do zasady można wyróżnić dwa stanowiska dotyczące jego istoty. Pierwszy pogląd zakłada, że kontratyp to ustawowo określone przyzwolenie na przekroczenie danego zakazu lub nakazu. Przyzwolenie to jest realizowane w sytuacji kolizji dwóch dóbr podlegających ochronie prawnej, w której to sytuacji z uwagi na niemożność jednoczesnego poszanowania dóbr konieczne jest poświęcenie jednego dobra w celu ochrony drugiego²⁷⁷. W takim ujęciu kontratyp zawiera w sobie elementy subiektywne, bo sprawca musi zdawać sobie sprawę z kolizji dwóch dóbr i z tego, że wybiera naruszenie jednego w celu ochrony drugiego. Natomiast zgodnie z drugim poglądem, okoliczności wyłączające bezprawność, tak samo jak bezprawność, powinny być charakteryzowane w pełnym oderwaniu od elementów subiektywnych²⁷⁸.

Niezależnie od przyjętego stanowiska w kwestii definicji i istoty kontratypu I. Zgoliński oraz I. Zduński stwierdzają, że zachowanie objęte kontratypem to zachowanie, które wypełnia

²⁷² Między innymi: W. Wolter, *Prawo karne. Zarys wykładu systematycznego. Część ogólna*, Warszawa 1947, s. 190.

²⁷³ W. Wolter, *O kontratypach i braku społecznej szkodliwości czynu*, *Państwo i Prawo* 1963, z. 10, s. 507.

²⁷⁴ M. Cieślak, *Polskie...*, s. 215 i n.

²⁷⁵ A. Zoll, *Okoliczności wyłączające...*, s. 128-129.

²⁷⁶ Kontratyp pozwala więc na naruszenie dobra chronionego prawem w tych sytuacjach, gdy brak takiego zezwolenie byłby społecznie nieopłacalny, szerzej: M. Grudecki, *Kontratypy pozaustawowe w polskim prawie karnym*, Warszawa 2021, s. 548.

²⁷⁷ A. Zoll, *Okoliczności wyłączające...*, s. 135 i n.

²⁷⁸ J. Majewski, *Czy znamie podmiotowe (subiektywne) jest jedną z konstytutywnych cech kontratypu?*, w: *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu. Materiały IV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Toruń 2008, s. 44 i n.

jego wszystkie znamiona²⁷⁹. W przypadku typów czynu zabronionego konieczne jest wypełnienie wszystkich znamion, a brak któregokolwiek z nich skutkuje niezaistnieniem czynu zabronionego, zaś zasada *nullum crimen sine lege* wprowadza zamkniętą i określoną ich liczbę. Odmienne jest jednak w przypadku kontratypów, ponieważ brak spełnienia wszystkich znamion powoduje przekroczenie jego granic lub działanie poza kontratypem, a liczba kontratypów jest nieograniczona²⁸⁰.

Okoliczności wyłączające bezprawność zostały wskazane przez ustawodawcę w art. 25 § 1 k.k., art. 26 § 1 k.k. oraz art. 27 k.k. Natomiast nie jest to katalog zamknięty. Kontratypy występują również w części szczególnej oraz wojskowej k.k. (art. 213 k.k. oraz 319 k.k.) oraz w innych ustawach (np. art. 243 k.p.k.). Natomiast z uwagi na przedmiot rozważań objętych zakresem pracy bliżej omówione zostaną wyłącznie dwa z nich, a to obrona konieczna oraz stan wyższej konieczności. Zbędne jest również szczegółowe przedstawienie problematyki związanej z kontratypami pozaustawowymi, która to instytucja co do zasady funkcjonuje zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie²⁸¹.

Okolicznością wyłączającą bezprawność, która została umieszczona przez ustawodawcę na samym początku rozdziału III k.k., jest obrona konieczna. Stanowi ona kontratyp najczęściej występujący w praktyce²⁸², a z tego względu, jak się wydaje, jest przedmiotem licznych opracowań oraz zainteresowania orzecznictwa²⁸³.

Obrona konieczna jest instytucją od dawna znaną polskiemu ustawodawstwu – funkcjonowała również na tle poprzednich k.k.²⁸⁴. Współcześnie uznaje się, że stanowi ona jedno z podstawowych podmiotowych praw człowieka²⁸⁵, które przysługuje każdemu²⁸⁶.

²⁷⁹ I. Zgoliński, I. Zduński, Okoliczności wyłączające bezprawność. Zarys problematyki, Bydgoszcz 2012, s. 23.

²⁸⁰ I. Zgoliński, I. Zduński, Okoliczności..., s. 23 i n.

²⁸¹ Postanowienie SN z 26.03.2019 r., V KK 350/18, LEX nr 2664750, w którym powołano się na kontratyp prawa do krytyki.

²⁸² Nie oznacza to jednak, że obrona konieczna często występuje w praktyce.

²⁸³ I. Zgoliński, I. Zduński, Okoliczności..., s. 37; wyrok SA we Wrocławiu z 16.11.2022 r., II AKa 135/22, LEX nr 3485901.

²⁸⁴ Zgodnie z treścią art. 21 § 1 k.k. z 1932 r. nie popełniał przestępstwa, kto działał w obronie koniecznej, odpierając bezpośredni bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro własne lub innej osoby. W art. 22 § 1 k.k. z 1969 r. stwierdzono, że nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro społeczne lub jakiekolwiek dobro jednostki. W szczególności za działającego w obronie koniecznej uważano tego, kto występuje w celu przywrócenia porządku lub spokoju publicznego, chociażby to nie wynikało z obowiązku służbowego (§ 2). Zarówno na tle k.k. z 1932 r., jak i z 1969 r., w przypadku przekroczenia granic obrony koniecznej ustawodawca dopuszczał możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, a w k.k. z 1969 r. sąd mógł nadto odstąpić od jej wymierzenia.

²⁸⁵ A. Marek, Obrona konieczna w prawie karnym na tle teorii i orzecznictwa Sądu Najwyższego, Warszawa 1979, s. 19.

²⁸⁶ Postanowienie SN z 16.11.2009 r., IV KK 105/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 2257.

Jej *ratio legis* nie odnosi się wyłącznie do ochrony naruszanego dobra prawnego, ale stanowi wyraz tego, że prawo nie może ustępować przed bezprawiem²⁸⁷.

Zgodnie z art. 25 § 1 k.k. „nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro chronione prawem”. W oparciu o powyższe wyróżnić można dwa podstawowe elementy omawianej instytucji - zamach oraz jego odparcie²⁸⁸.

Zamach na tle art. 25 § 1 k.k. jest rozumiany, bez większych zastrzeżeń, jako zachowanie się człowieka godzące w dobro chronione prawem²⁸⁹. Ustawodawca przesądził jednak, że nie chodzi o każdy zamach, a wyłącznie bezpośredni oraz bezprawny. Pierwsza cecha nie budzi wątpliwości i powinna być ona odczytywana, jako jak najbliższy związek czasowy pomiędzy zamachem a podjętą obroną, uniemożliwiający wyróżnienie jakichkolwiek czynności pomiędzy nimi²⁹⁰. Podjęcie działania po zakończeniu zamachu nie pozwala więc na zakwalifikowanie go jako obrony koniecznej z uwagi na brak bezpośredniości²⁹¹. Zamach musi być również bezprawny, a więc sprzeczny z porządkiem prawnym²⁹². Ustalenie bezprawności zamachu jest dokonywane w oderwaniu od odpowiedzialności karnej zamachowca, z tego względu bezprawny zamach może być również dokonany przez osoby, które na tle prawa karnego nie ponoszą winy, a więc osobę niepoczytalną czy nieletnią²⁹³. Wreszcie, chociaż nie zostało to wskazane w ustawie, a wynika wyłącznie z nauki prawa karnego, zamach nie może być pozorowany. Dlatego jako kolejną cechę zamachu wskazuje się jego realność, rzeczywistość²⁹⁴.

Drugim elementem obrony koniecznej jest odparcie zamachu (obrona), w odniesieniu do którego wymagana jest etiologia obronna, a zatem celem działania broniącego się może być

²⁸⁷ Postanowienie SN z 16.11.2009 r., IV KK 105/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 2257.

²⁸⁸ I. Zgoliński, I. Zduński, *Okoliczności...*, s. 39.

²⁸⁹ A. Zoll, w: *Kodeks karny...*, s. 544. Nie ma nadto żadnych ograniczeń co do rodzaju naruszanego dobra, nie wskazuje też takowych ustawodawca.

²⁹⁰ I. Zgoliński, I. Zduński, *Okoliczności...*, s. 39. Sąd Najwyższy w wyroku z 26.10.2023 r., I KK 79/23, LEX nr 3719243, stwierdził, że zamach jest bezpośredni już wtedy, gdy z zachowania zamachowca można jednoznacznie wywnioskować, że przystępuje on do ataku i jednocześnie istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa, że do ataku dojdzie.

²⁹¹ Działanie takie stanowi *de facto* zamach, wobec którego pierwotny napastnik może podjąć obronę, zob. wyrok SN z 24.06.2022 r., V KK 43/21, LEX nr 3457515.

²⁹² A. Zoll, w: *Kodeks karny...*, s. 550. W ocenie A. Zolla chodzi o sprzeczność z całym porządkiem prawnym, czyli z jakąkolwiek normą chroniącą określoną wartość w sytuacji, gdy nie występuje żadna okoliczność wyłączająca bezprawność naruszenia normy sankcjonowanej. Zamach może być więc bezprawny także z uwagi na fakt, że narusza normy prawa cywilnego lub Konstytucji, zob. A. Zoll, w: *Kodeks karny...*, s. 550-551.

²⁹³ I. Zgoliński, I. Zduński, *Okoliczności...*, s. 40.

²⁹⁴ W praktyce może się jednak zdarzyć, że broniący się odeprze atak pozorowany, nierealny. W tym przypadku, jak wskazuje się w doktrynie, może dojść do wyłączenia odpowiedzialności karnej broniącego się w oparciu o przepis art. 29 k.k., a więc błędu co do okoliczności wyłączającej bezprawność, zob. I. Zgoliński, I. Zduński, *Okoliczności...*, s. 41.

wyłącznie obrona przed zamachem. Zachowanie powinno być skierowane przeciwko zamachowcy i musi być adekwatne, proporcjonalne do odpieranego zamachu. Dopiero spełnienie tych wszystkich przesłanek powoduje, że możliwe jest ustalenie działania w ramach obrony koniecznej, czego konsekwencją, co do zasady, jest wyłączenie odpowiedzialności karnej („nie popełnia przestępstwa”).

Drugą okoliczność wyłączającą bezprawność stanowi stan wyższej konieczności, uregulowany w art. 26 § 1 k.k. Instytucja ta, chociaż istniejąca już w prawie rzymskim, w polskim prawie karnym nieznana była przed 1932 r.²⁹⁵.

Zgodnie z obecnie obowiązującym art. 26 § 1 k.k. nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimukolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego. Przepis ten odnosi więc do kolizji, która występuje pomiędzy dwoma dobrami, pozostającymi pod ochroną prawa. Działanie w stanie wyższej konieczności ma na celu uchylenie niebezpieczeństwa grożącego „jakimukolwiek dobru chronionemu prawem”. Nie ma więc znaczenia, odmiennie niż na tle k.k. z 1932 r. oraz z 1969 r., rodzaj zagrożonego dobra²⁹⁶. Możliwość zakwalifikowania danego zachowania jako dokonanego w stanie wyższej konieczności wymaga ustalenia, czy wyłącznym jego celem było zapewnienie ochrony temu dobru²⁹⁷.

1.4.4. Okoliczności wyłączające winę

Założeniem przyjętym w obecnie obowiązującym k.k. jest zasada osobistej odpowiedzialności karnej, a w konsekwencji oparcie tejże odpowiedzialności na winie. W doktrynie prawa karnego toczy się spór co do tego, czy katalog okoliczności wyłączających winę, wynikający z przepisów k.k., ma charakter zamknięty. Odpowiedź ma oczywiście istotne

²⁹⁵ Szerzej: I. Zgoliński, I. Zduński, *Okoliczności...*, 43. Stan wyższej konieczności został uregulowany w k.k. z 1932 r., który w art. 22 § 1 stanowił, że nie podlega karze, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru własnemu lub cudzemu, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć. Na tle tej regulacji nie dochodziło więc do wyłączenia odpowiedzialności karnej, a jedynie znoszono karalność takiego zachowania. Natomiast zgodnie z treścią art. 23 § 1 k.k. z 1969 r. nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru społecznemu lub jakimukolwiek dobru jednostki, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone nie przedstawia wartości oczywiście większej niż dobro ratowane.

²⁹⁶ I. Zgoliński, I. Zduński, *Okoliczności...*, 45; A. Zoll, w: *Kodeks karny...*, s. 575.

²⁹⁷ W toku postępowania karnego należy więc dokonać ustaleń odnoszących się do strony podmiotowej sprawcy, celem ustalenia, czy był on świadomy, że chronionemu prawem dobru zagraża niebezpieczeństwo, że jest ono bezpośrednie, a także że działał z intencją ratowania dobra przedstawiającego wartość wyższą kosztem dobra o niższej wartości, zob. wyrok SN z 5.06.2019 r., IV KK 230/18, LEX nr 2714699.

znaczenie, zwłaszcza przy udzielaniu odpowiedzi na pytanie, czy wina na tle prawa karnego stanowi klauzulę generalną. Przyjęcie, że wyliczenie to ma charakter enumeratywny, powoduje, że wina traci część cech klauzuli generalnej. Jeżeli jednak przyjąć założenie przeciwne, a więc zakładające możliwość odwoływania się do ocen pozaprawnych w celu ustalenia jej istnienia, staje się ona typową klauzulą generalną²⁹⁸.

Podstawowym warunkiem przypisania sprawcy winy jest osiągnięcie przez niego stopnia dojrzałości, który umożliwia mu rozpoznanie społecznego znaczenia dokonywanego czynu²⁹⁹. Ocena ta nie jest jednak dokonywana *ad casum*, tylko poprzez wyznaczenie przez ustawodawcę granicy wieku, pozwalającej na traktowanie sprawcy czynu zabronionego jako podmiotu, który zdolny jest do ponoszenia odpowiedzialności karnej³⁰⁰. Nie oznacza to, że od osoby, która nie osiągnęła odpowiedniej granicy wieku nie można wymagać zachowania zgodnego z prawem. Co więcej, niejednokrotnie osoba taka będzie zdolna do dochowania nakazu lub zakazu. Natomiast z uwagi na przyjęte na tle k.k. założenia oraz będące ich wynikiem regulacje, nie można nawet rozważać przypisania winy osobie, która nie przekroczyła ustawowej granicy wieku³⁰¹. Dlatego, o ile możliwe jest wymaganie od niej zachowania zgodnego z prawem, to nie można czynić tego pod groźbą odpowiedzialności karnej³⁰².

Ustawodawca polski jako granicę wieku pozwalającą na ponoszenie odpowiedzialności karnej przyjął ukończenie siedemnastu lat. Na tym samym poziomie granicę wieku ustalono w k.k. z 1932 r. i z 1969 r. Nadto, co wynika z treści art. 10 § 2 k.k., możliwe jest ponoszenie odpowiedzialności na zasadach określonych w k.k. przez osobę, która nie ukończyła lat siedemnastu, ale ukończyła lat piętnaście³⁰³, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, a w szczególności, jeżeli poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne. Przypisanie odpowiedzialności karnej ma w tym przypadku charakter fakultatywny³⁰⁴

²⁹⁸ M. Budyn-Kulik, M. Kulik, Społeczna szkodliwość czynu jako klauzula generalna w prawie karnym, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* 2016, t. 2, s. 264-266. Wskazują oni nadto, że wina stanowi klauzulę generalną, ale nachyloną gwarancyjnie. Oznacza to, że w każdym wypadku niezależnie czy założeniem będzie, że katalog okoliczności wyłączających winę w k.k. ma charakter zamknięty czy też otwarty, wina jako klauzula generalna, wprowadzając luz decyzyjny, będzie odczytywana wyłącznie na korzyść sprawcy.

²⁹⁹ A. Zoll, w: *Kodeks karny...*, s. 171.

³⁰⁰ A. Zoll, w: *Kodeks karny...*, s. 171.

³⁰¹ Z tego względu granica wieku nie stanowi elementu treści winy, na którą składa się możliwość rozpoznania znaczenia czynu (zarówno faktycznego, jak i prawnego) i niczym nieskrępowana możliwość pokierowania swym postępowaniem (podjęcia decyzji i jej przeprowadzenia), zob. A. Barczak-Oplustil, Sporne zagadnienia istoty winy w prawie karnym. Zarys problemu, *Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych* 2005, z. 2, s. 88.

³⁰² A. Zoll, w: *Kodeks karny...*, s. 171.

³⁰³ *Kodeks karny z 1969 r.* przewidywał w tym przypadku, że sprawca musi mieć ukończone szesnaście lat.

³⁰⁴ M. Budyn-Kulik, w: *Kodeks karny...*, art. 10, teza 7.

oraz aktualizuje się jedynie w przypadku dopuszczenia się jednego lub więcej czynów zabronionych wymienionych enumeratywnie w art. 10 § 2 k.k.³⁰⁵, które, co nie ulega wątpliwości, należą do kategorii niezwykle poważnych przestępstw, często popełnianych z dużą brutalnością oraz okrucieństwem. Ustawą z dnia 07.07.2022 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw³⁰⁶ wprowadzono art. 10 § 2a k.k., który przewiduje możliwość ponoszenia odpowiedzialności karnej na zasadach określonych w k.k. przez osobę, która ukończyła czternaście lat, ale nie ukończyła lat piętnastu, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają oraz zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że stosowanie środków wychowawczych lub poprawczych nie jest w stanie zapewnić resocjalizacji nieletniego. Dotyczy to jednak wyłączenie sytuacji dopuszczenia się czynu zabronionego z art. 148 § 2 lub § 3 k.k.³⁰⁷. W uzasadnieniu projektu podkreślono, że rozwiązanie to mieści się w modelach odpowiedzialności karnej nieletnich przewidzianych w państwach europejskich, skoro minimalny wiek odpowiedzialności karnej waha się pomiędzy ukończeniem dziesięciu lat (w Anglii, Walii, Szwajcarii, Irlandii Północnej) a osiemnastu (w Belgii). Natomiast najczęściej w państwach europejskich granica wiekowa oscyluje pomiędzy tymi wartościami³⁰⁸.

Zasadą przyjętą w polskim prawie karnym jest niepociąganie do odpowiedzialności karnej sprawców nieletnich, a więc takich którzy nie ukończyli siedemnastu lat, z wyjątkami wynikającymi z art. 10 § 2 i § 2a k.k. Nieletni sprawca może jednak odpowiadać na podstawie u.w.r.n., która to ustawa ma zastosowanie w zakresie: postępowania w sprawach o demoralizację wobec osób, które ukończyły dziesięć lat i nie są pełnoletnie; postępowania

³⁰⁵ Podstawą ponoszenia odpowiedzialności na zasadach określonych w art. 10 § 2 k.k. jest więc dopuszczenie się czynu zabronionego z art. 148 § 1, 2 lub 3, art. 156 § 1 lub 3, art. 163 § 1 lub 3, art. 166, art. 173 § 1 lub 3, art. 197 § 1, 3, 4 lub 5, art. 223 § 2, art. 252 § 1 lub 2 oraz z art. 280 k.k.

³⁰⁶ Dz. U. z 2022 r. poz. 2600, z 2023 r. poz. 403, 1834, 1860.

³⁰⁷ Tą samą ustawą znowelizowano również treść art. 10 § 2 k.k., poprzez wprowadzenie możliwości odpowiedzialności karnej nieletniego w przypadku dopuszczenia się czynu zabronionego z art. 197 § 1 k.k. (przestępstwo zgwałcenia). W uzasadnieniu projektu wskazano, że w ten sposób zostaje zlikwidowana niespójność aksjologiczna, polegająca na tym, że nieletni po ukończeniu piętnastu lat mógł odpowiadać na zasadach określonych w k.k. za występki rozboju, ale nie za podstawowy typ zgwałcenia, który to czyn zabroniony narusza dobro prawne o wyższej wartości, a którego skutki są w zasadzie nieodwracalne, zob. druk nr 2024 Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, s. 6.

³⁰⁸ W uzasadnieniu podano tytułem przykładu Holandię, Szkocję i Turcję, w których minimalny wiek odpowiedzialności karnej wynosi 12 lat, Francję – 13 lat, Austrię, Niemcy, Włochy, Hiszpanię, Słowację, Słowenię – 14 lat, Grecję i państwa skandynawskie – 15 lat, Rosję – 16 lat, zob. druk nr 2024..., s. 7. Podkreślono nadto, że każda osoba, której rozwój psychospołeczny na to pozwala, powinna ponosić odpowiedzialność karną. Ustalenie granicy wieku stanowi arbitralną decyzję ustawodawcy. Natomiast jej wyznaczenie nie umożliwia każdorazowego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej nieletnich, którzy ukończyli czternaście lat, ale nie ukończyli piętnastu, ponieważ konieczne jest zbadanie charakteru czynu oraz właściwości osobistych sprawcy w sposób szczególny. Nadto art. 10 § 2a k.k. wprowadza bardziej restrykcyjne przesłanki jego zastosowania niż art. 10 § 2 k.k., zob. druk nr 2024..., s. 7-8.

w sprawach o czyny karalne - wobec osób, które dopuściły się takiego czynu po ukończeniu trzynastu lat, ale przed ukończeniem siedemnastu lat; wykonywania środków wychowawczych, środka leczniczego lub środka poprawczego - wobec osób, względem których środki te zostały orzeczone, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez te osoby dwudziestu jeden lat, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Na tle regulacji u.w.r.n. pojawiają się dwa pojęcia, które w związku z zakresem pracy, wymagają przybliżenia, a to pojęcie nieletniego oraz czynu karnego. W odniesieniu do pierwszego z nich V. Konarska-Wrzosek podkreśla, że nie zostało ono zdefiniowane w prawie polskim, natomiast możliwe jest zrekonstruowanie definicji nieletniego w oparciu o przepisy art. 1 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 u.w.r.n.³⁰⁹ Przy zastosowaniu kryterium przedmiotu lub etapu postępowania wyróżnia ona trzy grupy wiekowe osób, którym przysługuje status nieletnich. Po pierwsze, w zakresie postępowania w sprawach o demoralizację – status nieletniego mają osoby, które wykazują jakieś jej przejawy po ukończeniu dziesiątego roku życia, a przed uzyskaniem pełnoletności³¹⁰. Po drugie, w zakresie postępowania w sprawach o czyn karny – status nieletniego mają osoby, które dopuściły się takiego czynu w okresie między trzynastym a siedemnastym rokiem życia, czyli w okresie mieszczącym się między początkiem dnia pokrywającego się z datą kalendarzową trzynastych urodzin a końcem dnia poprzedzającego bezpośrednio dzień pokrywający się z datą kalendarzową siedemnastych urodzin³¹¹. W ramach trzeciej grupy w zakresie wykonywania środków wychowawczych, środka leczniczego lub środka poprawczego – status nieletniego mają osoby, względem których sąd orzekł taki środek³¹². Status nieletniego na tle powyższych regulacji nie jest więc jednoznaczny. Zdecydowanie jednak należy odróżnić pojęcie nieletniego od małoletniego, którym w prawie karnym jest określana osoba pokrzywdzona, która nie ukończyła osiemnastego roku życia.

³⁰⁹ V. Konarska-Wrzosek, w: Wspieranie i resocjalizacja nieletnich. Komentarz, red. P. Górecki, P. Kobes, V. Konarska-Wrzosek V., LEX 2023, art. 1, teza 2.

³¹⁰ Wprowadzenie dolnej granicy wieku nieletniego stanowi *novum*, nieznane na tle poprzednio obowiązującej u.p.n. Obecnie uznaje się, że w sytuacji wykazywania przejawu demoralizacji przez dziecko, które nie ukończyło jeszcze dziesiątego roku życia, a który może niepokoić, możliwa jest wyłącznie ingerencja we władzę rodzicielską na podstawie art. 109 k.r.o. Wynika to z założenia, że problem nie tkwi w dziecku, ale w nienależytym lub wręcz złym wykonywaniu władzy rodzicielskiej albo opieki nad danym dzieckiem przez rodziców lub opiekunów, których trzeba wspomóc lub poddać kontroli. Górna granica wieku nieletniego została określona poprzez odwołanie się do pełnoletności. Ustawa nie znajdzie więc zastosowania wobec osób, zob. V. Konarska-Wrzosek, w: Wsparcie..., art. 1, teza 2.

³¹¹ W odniesieniu do tej grupy górna granica wieku nieletniego została określona poprzez wskazanie, że chodzi o osoby, które nie ukończyły siedemnastego roku życia, odmiennie niż na tle grupy pierwszej, w której posłużono się pojęciem pełnoletności, co ma znaczenie w kontekście osób, które uzyskały pełnoletność przez ukończeniem siedemnastego roku życia, zob. V. Konarska-Wrzosek, w: Wsparcie..., art. 1, teza 2.

³¹² Nie dłużej jednak niż do dnia odpowiadającego dacie 21. urodzin, chyba że ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich stanowi inaczej, szerzej: V. Konarska-Wrzosek, w: Wsparcie..., art. 1, teza 2.

Drugie z pojęć, to jest czyn karalny, zostało zdefiniowane przez ustawodawcę w treści art. 1 ust. 2 pkt 2) u.w.r.n., zgodnie z którym rozumie się przez to czyn zabroniony przez ustawę jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, a także wykroczenie lub wykroczenie skarbowe. Pojęcie czynu karnego w obecnie obowiązującym stanie prawnym ma zdecydowanie szerszy zakres niż na tle ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Natomiast nie pokrywa się z pojęciem czynu zabronionego, które zostało zdefiniowane w art. 1 ust. 2 pkt 3 u.w.r.n. jako zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej³¹³. Czyn karalny stanowi więc kolejne pojęcie różne od przestępstwa.

Zasadą jest, że człowiek dojrzały rozpoznaje znaczenie swojego zachowania i ma możliwość pokierowania swoim postępowaniem, a wobec tego jest zdolny do przypisania mu winy³¹⁴. Polski ustawodawca zdecydował się na uregulowanie wyłącznie wyjątku od tej zasady, czyli stanu niepoczytalności. Oznacza to niejako przerzucenie ciężaru dowodzenia, skoro nie trzeba wykazywać każdorazowo poczytalności, natomiast w sytuacjach wątpliwych dowodzić można niepoczytalności lub ograniczenia poczytalności³¹⁵. Jednak ustalenie zaistnienia odpowiednio jednego z dwóch wskazanych stanów, rodzi odmienne skutki. Sprawcy niepoczytalnemu w rozumieniu art. 31 § 1 k.k. nie można przypisać winy, w konsekwencji nie popełnia on przestępstwa. Z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie jest on w stanie rozpoznać znaczenia czynu lub pokierować swoim postępowaniem, dlatego nie sposób wymagać od niego zachowania zgodnego z normą prawną i czynić mu zarzut z powodu niesprostania takiemu wymogowi³¹⁶. Natomiast jeżeli jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, to nie wpływa to na wyłączenie odpowiedzialności karnej, jednak sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Oznacza to, że poczytalność ograniczona w stopniu znacznym ani nie wyłącza winy, ani nie dekompletuje strony podmiotowej czynu zabronionego, jednak może ją modyfikować, wpływając choćby na możliwość przewidywania popełnienia czynu zabronionego³¹⁷.

³¹³ Co do problemów związanych z definicją pojęcia czynu zabronionego oraz jego wykładnią zob. V. Konarska-Wrzošek, w: *Wspieranie...*, art. 1, teza 3.

³¹⁴ Co do zasadności kwalifikacji niepoczytalności jako okoliczności wyłączającej winę zob. J. Lachowski, w: *Kodeks karny...*, art. 31, teza 4.

³¹⁵ A. Zoll, w: *Kodeks karny...*, s. 632.

³¹⁶ M. Kowalewska-Lukuć, *Przypisanie winy na gruncie art. 31 § 3 Kodeksu karnego*, *Palestra* 2021, nr 3, s. 19. Natomiast A. Zoll wyraził pogląd, zgodnie z którym niepoczytalność, która polega na niemożności pokierowania postępowaniem, wyłącza w ogóle czyn, zob. Zoll A., *Kwalifikacja prawna czynu i wina niepoczytalnego sprawcy*, w: *Okoliczności wyłączające winę. Materiały V Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Toruń 2010, s. 9 i n.

³¹⁷ Wyrok SA w Lublinie z 27.03.2012 r., II AKa 13/12, LEX nr 1210833.

W odtworzeniu definicji poczytalności oraz niepoczytalności przydatna może być uwaga sformułowana przez Sąd Najwyższy, poczyniona co prawda na tle poprzednio obowiązującego k.k., jednak nadal aktualna, że „niepoczytalność i poczytalność stanowią dwa przeciwstawne bieguny w ocenie stanu psychicznego sprawcy. Pomiędzy nimi istnieją stany pośrednie, w których odchylenia od normy mają rozmaite nasilenie, poczynając od nieznacznych odchyłeń *in minus* od normalnej psychiki a kończąc na stanach, w których zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem albo obie te zdolności, aczkolwiek nie wyłączone całkowicie, są jednak w bardzo znacznym stopniu ograniczone”³¹⁸.

Przedstawiciele doktryny co do zasady zgodni są, że ustawodawca ujął stan niepoczytalności przy zastosowaniu kryterium psychiatryczno-psychologicznego³¹⁹. Zatem niepoczytalność oznaczana jest przy zastosowaniu dwóch metod – biologicznej (psychiatrycznej) oraz psychologicznej, zwanej też prawniczą³²⁰. Z jednej strony konieczne jest więc ustalenie, że sprawca nie był zdolny do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania postępowaniem (metoda psychologiczna), ale źródłem tej niezdolności musi być choroba psychiczna, upośledzenie umysłowe lub inne zakłócenie czynności psychicznej (metoda biologiczna)³²¹.

Chociaż na tle art. 31 § 1 k.k. irrelevantne jest źródło niepoczytalności, to jednak odpowiedzialność karna nie zostanie wyłączona, jeżeli stan niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej jest wynikiem działania samego sprawcy. Samodoprowadzenie się do tych stanów poprzez nadużywanie alkoholu lub używanie innych środków odurzających, jeżeli sprawca mógł te następstwa przewidzieć, nie pozwala ani na stwierdzenie, że sprawca nie popełnia przestępstwa, ani też na zastosowanie wobec niego nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Niemожność przypisania winy występuje również w przypadku, gdy sprawca dopuścił się czynu zabronionego w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność albo winę. W treści art. 29 k.k. uregulowano więc dwa rodzaje błędu³²²: co do kontratypu oraz co do okoliczności wyłączającej winę.

³¹⁸ Wyrok SN z 16.11.1973 r., III KR 257/73, LEX nr 21585.

³¹⁹ A. Golonka, Niepoczytalność i poczytalność ograniczona, Warszawa 2013, s. 64; M. Budyn-Kulik, w: Kodeks karny..., art. 31, teza 3.

³²⁰ D. Hajdukiewicz, Zagadnienia psychiatrii sądowej. Część I. Podstawy prawne i medyczne, Warszawa 2016, s. 127.

³²¹ D. Krakowiak, Sprawca niepoczytalny w procesie karnym, Łódź 2018, s. 23.

³²² W kontekście przedstawionych już rozważań nie powinno dziwić stwierdzenie, że dotychczas w doktrynie prawa karnego nie określono w sposób jednoznaczny, czym jest błąd. Jak wskazuje K. Burdziak, poglądy poszczególnych przedstawicieli nauki łączy jeden element, jakim jest założenie, że błąd polega na niezgodności pomiędzy rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości podmiotu poznającego. Pozostałe elementy poszczególnych koncepcji nie są jednak tożsame, zob. K. Burdziak, Kilka uwag na temat istoty błędu (rozważania na tle polskiego prawa karnego), Acta Iuris Stetinensis 2018, nr 1, s. 132. Zdaniem M. Szczepaniec większość

Drugiemu ze wskazanych przypadków w ocenie A. Zolla należy przypisać raczej mały zakres zastosowania³²³. Irrelevantny z punktu widzenia art. 29 k.k. jest błąd co do zdolności podmiotu do bycia winnym, chodzi więc o sytuację, w której sprawca uroił sobie, że jest niezdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej ze względu na wiek lub niepoczytalność. Przedmiotem błędu nie mogą być nadto strach, wzburzenie ani też nie może on dotyczyć strony podmiotowej czynu zabronionego³²⁴. Natomiast pierwszy z błędów wskazanych w treści art. 29 k.k. odnosi się do okoliczności wyłączającej bezprawność, który należy odróżnić od błędu co do oceny, że dana sytuacja nie jest traktowana w konkretnym porządku prawnym jako bezprawna (art. 30 k.k.). Innymi słowy w pierwszym przypadku sprawca dokonuje czynu zabronionego, będąc jednak przekonany, że zachodzi sytuacja wyłączająca bezprawność. Jako przykład O. Sitarz przywołuje sytuację, w której policjant podejmuje interwencję z intencją zatrzymania osoby podejrzanej i stosuje chwyty obezwładniające, jednak na skutek błędu ofiarą pada przypadkowa osoba. Zachowanie policjanta, jeżeli byłoby skierowane przeciwko osobie podejrzanej, zostałoby usprawiedliwione, a więc nie byłoby bezprawne z uwagi na kontratyp szczególnych uprawnień i obowiązków³²⁵. Na tle art. 29 k.k. chodzi więc o urojenie sprawcy dotyczące faktów, sprzeczności z rzeczywistością występującego w świadomości sprawcy czynu zabronionego wyobrażenia o wystąpieniu okoliczności wyłączającej bezprawność lub winę³²⁶. Natomiast zgodnie z treścią art. 30 k.k. nie popełnia przestępstwa ten, kto dopuszcza się czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności. W tym przypadku błąd, nazywany błędem co do prawa, sprowadza się do tego, że sprawca mylnie zakłada, że jego zachowanie nie jest bezprawne. Pojawia się zatem pytanie, czy przepis ten nie wprowadza wyjątku od zasady *ignorantia iuris semper nocet*. Odpowiedź musi być w tym przypadku negatywna, a jak podkreśla K. Burdziak, nie dochodzi do usprawiedliwienia nieznajomości prawa, tylko mylnego wyobrażenia o prawie, któremu towarzyszy nieznajomość prawa³²⁷. Skutek w postaci braku przestępstwa wystąpi wyłącznie w przypadku, gdy błąd był

autorów odwołuje się do definicji błędu zaproponowanej przez W. Woltera, dokonując niekiedy jej uzupełnienia lub modyfikacji, zob. M. Szczepaniec, Regulacja błędu co do kontratypu w polskim prawie karnym, Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych 2000, z. 2, s. 99. Z punktu widzenia odpowiedzialności karnej relevantny będzie wyłącznie błąd prawnie istotny, będący niezgodnością pomiędzy wycinkiem rzeczywistości, który jest scharakteryzowany znamionami czynu zabronionego albo niezgodnością między rzeczywistą oceną prawną danego stanu, a odbiciem tego wycinka w świadomości sprawcy, szerzej: M. Szczepaniec, Regulacja..., s. 100 i n.

³²³ A. Zoll, w: Kodeks karny..., s. 622.

³²⁴ A. Zoll, w: Kodeks karny..., s. 622.

³²⁵ O. Sitarz, w: Prawo karne..., s. 205-206.

³²⁶ Wyrok SA we Wrocławiu z 9.03.2023 r., II AKa 321/22, LEX nr 3580118.

³²⁷ K. Burdziak, Kilka uwag na temat istoty tzw. błędu co do prawa (rozważania na tle polskiego prawa karnego), Prawo w działaniu. Sprawy karne 2019, t. 39, s. 144.

usprawiedliwiony³²⁸, a ocena w tym zakresie, jak podkreśla O. Sitarz, z jednej strony wymaga uwzględnienia aktywności i prawidłowości działania państwa w zakresie zapewnienia osobom fizycznym dostępu do treści przepisów, a z drugiej – intensywności oraz staranności sprawcy co do dążenia do uzyskania wiedzy o stanie prawa³²⁹.

Należy nadto przywołać jeszcze jedną okoliczność, która prowadzi do wyłączenia winy i która została uregulowana w art. 26 § 2 k.k., zgodnie z którym nie popełnia przestępstwa także ten, kto, ratując dobro chronione prawem w warunkach określonych w § 1, poświęca dobro, które nie przedstawia wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego. Regulacja ta przewiduje tożsame przesłanki zaistnienia stanu wyższej konieczności co art. 26 § 1 k.k., jednak odmiennie zostały uregulowane proporcje dóbr – w § 1 dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego, natomiast w § 2 – dobro poświęcane nie przedstawia wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego.

Pewne kontrowersje oraz rozbieżności w doktrynie prawa karnego powstały w odniesieniu do art. 28 k.k. Zgodnie z brzmieniem § 1 sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych³³⁰, nie popełniał umyślnie czynu zabronionego, kto pozostawał w błędzie co do okoliczności stanowiącej jego znamię³³¹. W obecnie obowiązującym brzmieniu wskazano, że nie popełnia przestępstwa, kto pozostaje w usprawiedliwionym błędzie co do okoliczności stanowiącej jego znamię. Przedmiotem błędu na tle art. 28 § 1 k.k. mogą być okoliczności należące do znamion czynu zabronionego typu podstawowego³³², nie ma jednak znaczenia, czy sprawca błądzi wyłącznie co do jednego ze znamion, czy też kilku z nich³³³.

Jak podkreśla Z. Jędrzejewski, zmiana treści art. 28 § 1 k.k. stanowi następny element ustawowego umocowania struktury przestępstwa stworzonej przez tzw. szkołę krakowską, która opiera się na założeniu ścisłego rozdzielenia przedmiotu oceny od samej oceny, „*tj. przede wszystkim radykalnej separacji strony podmiotowej czynu zabronionego*

³²⁸ Natomiast jeżeli błąd nie był usprawiedliwiony, to sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, jak wynika z treści art. 30 k.k.

³²⁹ O. Sitarz, w: Prawo karne..., s. 204.

³³⁰ Dz.U. z 2015 r., poz. 396, z 2022 r. poz. 2600.

³³¹ Z. Jędrzejewski wskazuje, że przepis ten stanowi odpowiednik § 16 ust. 1 k.k. niem.: „*Wer bei Begehung der Tat einen Umstand nicht kennt, der zum gesetzlichen Tatbestand gehört, handelt nicht vorsätzlich. Die Strafbarkeit wegen fahrlässiger Begehung bleibt unberührt*”. W k.k. niem. nie ma natomiast polskiego odpowiednika art. 9 § 1 k.k., zob. Z. Jędrzejewski, Artykuł 28 § 1 k.k. po nowelizacji z dnia 20 lutego 2015 r. uwagi na temat konieczności oddzielenia strony podmiotowej czynu zabronionego od winy, *Studia Iuridica* 2016, nr 65, s. 25.

³³² J. Lachowski, w: Kodeks karny..., art. 28, teza 5, który doprecyzowuje nadto, że chodzi wyłącznie o znamiona przedmiotowe oraz dotyczące podmiotu i przedmiotu czynu zabronionego.

³³³ Wyrok SN z 9.03.1983 r., Rw 82/83, OSNKW 1983/9, poz. 70.

*od winy*³³⁴. W ocenie przedstawicieli szkoły krakowskiej merytorycznym powodem braku przestępności czynu jest na tle art. 28 § 1 k.k. wyłączenie winy³³⁵. Rzecz sprowadza się więc do tego, że w przypadku popełnienia przez człowieka zachowania bezprawnego, karalnego i karygodnego jego usprawiedliwienie lokowane jest na płaszczyźnie winy i sprowadza się do odpowiedzi na pytanie o możliwość postawienia sprawcy zarzutu, że dopuścił się on takiego właśnie czynu, a w konsekwencji czy powinien on wziąć na siebie odpowiedzialność za ten czyn³³⁶. Natomiast sam błąd co do znamienia dekompletuje znamiona typu umyślnego zabronionego pod groźbą kary. Dlatego też pozostawanie w błędzie oraz usprawiedliwienie błędu odnoszą się do różnych elementów struktury przestępstwa – znamion czynu oraz winy³³⁷. Jak zauważa Z. Jędrzejewski, pogląd ten jest konsekwencją dopuszczenia możliwości wartościowania wyłącznie na płaszczyźnie bezprawności oraz winy, a także niesłusznego założenia, że umyślność od takiego wartościowania jest wolna³³⁸. Natomiast w ocenie O. Sitarz treść art. 28 § 1 k.k. w powiązaniu z art. 9 § 1 i § 2 k.k. prowadzi do wniosku, że warunkiem przypisania umyślności jest przewidywanie przez sprawcę co najmniej możliwości popełnienia czynu zabronionego, jeżeli więc nie jest on tego świadom, nie wyczerpuje znamion podmiotowych czynu zabronionego³³⁹.

W art. 28 § 2 k.k. został uregulowany błąd co do wystąpienia okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego, od której zależy łagodniejsza odpowiedzialność karna. Co do zasady w doktrynie prawa karnego przyjmuje się, że dotyczy on znamienia typu uprzywilejowanego³⁴⁰. Możliwość poniesienia odpowiedzialności na podstawie przepisu przewidującego łagodniejszą odpowiedzialność uzależniona jest od tego, czy błąd sprawcy był usprawiedliwiony.

1.4.5. Okoliczność wyłączająca karalność

Obok okoliczności wyłączających byt przestępstwa funkcjonują w prawie karnym okoliczności, które wyłączają samą karalność. Czyn sprawcy stanowi więc przestępstwo,

³³⁴ Z. Jędrzejewski, Artykuł 28 § 1 k.k..., s. 26.

³³⁵ M. Małecki, Usprawiedliwiony błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego w świetle nowelizacji art. 28 § 1 k.k., e-Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych 2015, poz. 3, s. 6.

³³⁶ M. Małecki, Usprawiedliwiony..., s. 6-7.

³³⁷ M. Małecki, Usprawiedliwiony..., s. 7.

³³⁸ Z. Jędrzejewski, Artykuł 28 § 1 k.k..., s. 30 i n.

³³⁹ O. Sitarz, w: Prawo karne..., s. 178-179, która wskazuje nadto, że błąd wyłącza możliwość przypisania umyślności, jednak możliwe jest przypisanie występkowi nieumyślnego, jeżeli ustawa przewiduje taką możliwość, a błąd ten nie był nieusprawiedliwiony.

³⁴⁰ O. Sitarz, w: Prawo karne..., s. 180.

jednak ustawodawca zdecydował, że niecelowe byłoby ukaranie sprawcy. Nie istnieje przy tym jednolity oraz wyczerpujący katalog takich okoliczności. Od klauzul niepodlegania karze należy natomiast zdecydowanie odróżnić tak zwane klauzule bezkarności, na mocy których sąd może odstąpić od wymierzenia kary³⁴¹.

Okoliczności wyłączające karalność nie stanowią jednolitej grupy, także w zakresie ich źródeł. Instytucja czynnego żalu (art. 15 § 1 k.k., art. 17 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 23 § 1 k.k.), przekroczenie granic obrony koniecznej (art. 25 § 2a i § 3 k.k.), przepisy szczególne, których skutkiem jest wyłączenie karalności (np. art. 239 § 2 k.k., art. 233 § 3 k.k., art. 236 § 2 k.k. czy art. 259 k.k.) oraz przedawnienie zostały uregulowane w k.k. Nie jest to jednak jedyny akt prawny, w którym zostały zamieszczone przepisy przewidujące wyłączenie karalności. Regulacje te znajdują się również w Konstytucji (np. prawo łaski) oraz szeregu ustaw szczególnych (np. immunitety)³⁴². Jak wskazał A. Zoll, „charakter okoliczności wyłączających karalność może być bardzo różnorodny, tak jak różnorodne są przyczyny wprowadzenia karalności czynów bezprawnych”³⁴³.

Z uwagi na cel oraz wyznaczone nim ramy pracy niecelowe byłoby przeprowadzenie szczegółowych rozważań dotyczących okoliczności wyłączających karalność, należy jednak zastanowić się nad uzasadnieniem dopuszczenia przez polskiego ustawodawcę odejścia od ukarania sprawcy w pewnych określonych sytuacjach, skoro kara kryminalna stanowi oczywiste następstwo przestępstwa. Jak wskazuje R. Fic, klauzula niepodlegania karze jest przyjmowana w oparciu o zróżnicowane uzasadnienia, pełni różne funkcje, a w niektórych przypadkach nie istnieją dostateczne argumenty, przemawiające za jej wprowadzeniem³⁴⁴. Przykładowo w odniesieniu do instytucji czynnego żalu najczęściej powoływane są względu natury kryminalnopolitycznej, zatem wprowadzenie niekaralności ma motywować sprawcę do pożądanego z punktu widzenia ustawodawcy zachowania się. Natomiast w przypadku skutecznego czynnego żalu w stadium usiłowania za wprowadzeniem niekaralności, jak stwierdza R. Fic, przemawia stopień społecznej szkodliwości czynu, który jest niższy niż gdyby doszło do jego dokonania³⁴⁵. Uchylenie karalności przekroczenia granic obrony koniecznej

³⁴¹ W tym przypadku dochodzi jednak do uznania w wyroku karnym oskarżonego za winnego, natomiast na podstawie określonego przepisu odstępuje się od wymierzenia mu kary, zob. O. Sitarz, w: *Prawo karne...*, s. 207.

³⁴² Istnieje wiele regulacji, zamieszczonych w ustawach szczególnych, wprowadzających uchylenie karalności na przykład: art. 53 ustawy z dnia 25.05.2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1591), art. 13 ustawy z dnia 15.06.2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1745, z 2025 r. poz. 621), art. 57g ust. 4 ustawy z dnia 10.04.1997 r. - Prawo energetyczne (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 266, 834, 859, 1847, 1881); art. 54 ustawy z dnia 21.05.1999 r. o broni i amunicji (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 485).

³⁴³ A. Zoll, *O normie...*, s. 91.

³⁴⁴ R. Fic, *Klauzule niepodlegania karze w polskim prawie karnym*, Katowice 2023 (rozprawa doktorska), s. 276.

³⁴⁵ R. Fic, *Klauzule...*, s. 278 i n.

uzasadniane jest zarówno obniżonym stopniem społecznej szkodliwości czynu oraz winy, jak i polityką kryminalną³⁴⁶. Warto również zwrócić uwagę na fakt, że na tle przestępstwa niealimentacji (art. 209 § 4 k.k.) oraz niewykonania środka kompensacyjnego (art. 244c § 2 k.k.) niekaralność uzależniona jest od zaspokojenia zaległych roszczeń. Argumentem za tym przemawiającym jest zatem zmotywowanie sprawcy do spłaty długu³⁴⁷.

Okoliczności wyłączające karalność nie stanowią jednolitej grupy oraz różne jest uzasadnienie ich wprowadzenia do porządku prawnego, jednak z punktu widzenia prawa karnego nie można bagatelizować ich znaczenia, skoro zgodnie z art. 17 § 1 pkt 4) k.p.k., jeżeli ustawa stanowi, że sprawca nie podlega karze, nie wszczyna się postępowania karnego, a wszczęte podlega umorzeniu.

1.5. Podsumowanie

Jednoznaczne ustalenie znaczenia przypisywanego „przestępstwu” w prawie karnym wydaje się być zadaniem niemożliwym, a z całą pewnością bardzo trudnym i skomplikowanym. Wątpliwości oraz rozbieżności pojawiające się w orzecznictwie oraz doktrynie nie odnoszą się wyłącznie do zagadnień pobocznych, mających znaczenie drugorzędne, ale do podstawowych założeń, w oparciu o które tworzona jest dogmatyczna struktura przestępstwa. Jakkolwiek celem pracy nie jest opowiedzenie się za jedną z możliwych do przyjęcia karnoprawnych definicji „przestępstwa”, a omówienie posługiwania się tym pojęciem w przepisach prawa cywilnego, to jednak konieczne jest przyjęcie w ramach prowadzonych rozważań pewnej perspektywy, punktu początkowego.

Przepisy k.k. tworzą określone ramy, w których należy poszukiwać odpowiedzi na poszczególne pytania, choć nie zawierają jednoznacznego wskazania, czym jest „przestępstwo” w prawie karnym oraz jakie znaczenie należy przypisywać poszczególnym elementom jego struktury. Natomiast z uwagi na fakt, że przepisy k.k. stanowią w istocie wyraz woli samego ustawodawcy, to właśnie im nadano pierwszeństwo, przyjmując, że stanowią one punkt wyjścia dla prowadzonych rozważań, pogłębionych o bogaty dorobek nauki oraz orzecznictwo.

Istotne jest podkreślenie, że *de facto* zajęcie jednoznacznego stanowiska co do znaczenia przypisywanego „przestępstwu” w prawie karnym nie stanowi rozwiązania problemu rozumienia tego pojęcia w prawie cywilnym. Wprost przeciwnie. W oparciu o mnogość

³⁴⁶ R. Fic, Klauzule..., s. 282-283.

³⁴⁷ R. Fic, Klauzule..., s. 285.

przedstawionych koncepcji oraz teorii odnoszących się zarówno do samego „przestępstwa”, jego istoty, jak i do poszczególnych elementów jego struktury, można wyprowadzić wniosek, że w prawie karnym brak jest jednomyślności co do przypisanego mu znaczenia, co wywołuje dalej idące komplikacje oraz wątpliwości w prawie cywilnym, ilekroć kwestia przestępności czynu będzie relewantna z perspektywy cywilistycznej. Natomiast zjawisko to może również być odczytywane pozytywnie. Mnogość koncepcji karnistycznych odnoszących się do „przestępstwa” pozwala na poszerzenie rozważań, zaprezentowanie różnych możliwości jego interpretacji, a także wpływu przyjęcia danej teorii na wywoływane skutki w prawie cywilnym, co może dać asumpt do dyskusji nie tylko co do poszczególnych instytucji oraz problemów pojawiających się w prawie karnym oraz w prawie cywilnym, ale także co do zachodzących pomiędzy nimi relacji oraz powiązań.

Rozdział 2

Przestępstwo w prawie cywilnym

2.1. Zagadnienia wstępne

Omówienie znaczenia przypisywanego „przestępstwu” w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego, w których treści pojawia się to pojęcie, wymaga rozróżnienia dwóch sytuacji. Po pierwsze, na etapie stosowania przepisów prawa cywilnego fakt popełnienia przestępstwa może być już przesądzony skazującym wyrokiem karnym³⁴⁸. W tym przypadku ocena w zakresie wypełnienia znamion czynu zabronionego oraz przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej została już *de facto* dokonana przez sąd w toku postępowania karnego w oparciu o właściwe przepisy prawa karnego. Z perspektywy wykładni przepisów prawa cywilnego nie istnieje zatem konieczność badania przestępności czynu, skoro w świetle art. 11 k.p.c. sąd cywilny jest związany prawomocnym wyrokiem skazującym w zakresie ustaleń co do popełnienia przestępstwa. Stanowi to niewątpliwie ułatwienie oraz uproszczenie procesu wykładni przepisów prawa cywilnego. Nie pojawia się nadto wątpliwość, w jaki sposób na tle prawa cywilnego rozumieć pojęcia karnoprawne pojawiające się w treści norm prawnych zawartych w k.c. oraz k.p.c., skoro okoliczność ta podlega badaniu w ramach postępowania karnego przy zastosowaniu przepisów należących do prawa karnego. Nie pozwala to jednak na wyzbycie się wszystkich zastrzeżeń odnoszących się do rozumienia przestępstwa, zwłaszcza problematyczne jest jednoznaczne ustalenie zakresu związania sądu cywilnego ustaleniami poczynionymi w toku postępowania karnego, skoro ustawodawca w treści art. 11 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c., przy określaniu granic tego związania, posłużył się odmiennymi sformułowaniami.

Po drugie, na etapie stosowania przepisów prawa cywilnego kwestia przestępności czynu może nie być przesądzona prawomocnym wyrokiem skazującym, chociażby ze względu na fakt, że postępowanie karne prowadzone jest równoległe do postępowania cywilnego albo też postępowanie karne w ogóle nie zostało wszczęte³⁴⁹. W tej sytuacji to w toku procedury cywilnej konieczne jest dokonanie stosownych ustaleń co do przestępności czynu w celu prawidłowego zastosowania regulacji k.c. oraz k.p.c., w których treści pojawia się pojęcie

³⁴⁸ W niektórych sytuacjach ustalenie przestępności czynu w prawomocnym wyroku skazującym stanowi wymóg konieczny dla zastosowania danej instytucji. Przykładem takiej regulacji jest art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 404 k.p.c.

³⁴⁹ A. Marciniak, w: *Postępowanie cywilne w zarysie*, red. W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, Warszawa 2020, s. 54.

„przestępstwo”. Sąd cywilny, w sytuacjach nieobjętych dyspozycją art. 11 k.p.c., samodzielnie dokonuje oceny, czy czyn relewantny w świetle rozstrzyganej sprawy cywilnej stanowił przestępstwo³⁵⁰. Natomiast zgodnie z treścią art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. sąd cywilny może zdecydować o zawieszeniu postępowania cywilnego z uwagi na toczące się postępowanie karne. Nadto, w sytuacji, gdy postępowanie karne nie zostało jeszcze rozpoczęte, a jego rozpoczęcie zależy od wniosku strony, to stosownie do treści art. 177 § 2 k.p.c. sąd wyznacza termin do wszczęcia postępowania, a w innych wypadkach może zwrócić się do właściwego organu.

Zawieszenie postępowania cywilnego na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. ma charakter fakultatywny i jak podkreślił Sąd Najwyższy, zależy od rozważenia wpływu ustaleń postępowania karnego na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej³⁵¹. Z orzecznictwa wynika, że co do zasady uzasadnieniem zawieszenia postępowania w oparciu o wskazaną podstawę jest sytuacja, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uwzględnienie powództwa, a nie można wykluczyć, że w postępowaniu karnym zapadnie wyrok skazujący, który przesądzając o winie pozwanego, będzie miał wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej³⁵². Nie oznacza to, że każdorazowo, gdy ustalenie czynu w drodze postępowania karnego mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej, konieczne jest zawieszenie postępowania. Ocena w tym zakresie została pozostawiona sądowi cywilnemu, który powinien kierować się względami celowości, biorąc pod uwagę nie tylko treść art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c., ale uwzględniając również interesy stron³⁵³. W doktrynie wskazuje się nadto, że zawieszenie postępowania cywilnego w oparciu o przesłankę wskazaną w pkt 4 art. 177 § 1 k.p.c. dopuszczalne jest nie tylko z uwagi na prejudycjalność wyroku sądu karnego, ale również w sytuacjach, gdy ustalenie faktu popełnienia przestępstwa wymaga długotrwałych, skomplikowanych a nadto kosztownych czynności, które już zostały wykonane w toku postępowania karnego³⁵⁴.

³⁵⁰ Co do dopuszczalności samodzielnego ustalenia przez sąd cywilny przestępności czynu, ilekroć kwestia ta jest relewantna w świetle rozpatrywanej sprawy cywilnej, a brak jest prawomocnego wyroku skazującego: B. Kordasiewicz, w: System Prawa Prywatnego. Prawo spadkowe, t. 10, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2025, s. 1404; J. Piątowski, H. Witczak, A. Kawalko, w: System Prawa Prywatnego, Prawo spadkowe, t. 10, red. B. Kordasiewicz, Warszawa 2025, s. 200; M. Safjan, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 1-449¹, t. 1, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020, s. 1592; T. Ereciński, w: Kodeks..., t. I, s. 267; M. Wałachowska, w: Kodeks..., s. 605 i s. 609.

³⁵¹ Wyrok SN z 4.12.1998 r., I PKN 486/98, OSNAPiUS 2000/2, poz. 63.

³⁵² Postanowienie SN z 8.03.1974 r., II CZ 25/74, LEX nr 7430.

³⁵³ Wyrok SN z 29.11.2018 r., IV CSK 377/17, LEX nr 2586030.

³⁵⁴ M. Manowska, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505³⁸, red. M. Manowska, Warszawa 2015, s. 53.

W świetle powyższego rozważania w ramach tego rozdziału w pierwszej części zostały poświęcone problematyce związania sądu cywilnego dokonanymi w prawomocnym wyroku skazującym ustaleniami co do popełnienia przestępstwa oraz zakresem tego związania, jako że w tej sytuacji sąd w toku postępowania cywilnego nie dokonuje samodzielnie ustaleń w przedmiocie przestępności czynu relewantnego w świetle przepisów prawa cywilnego. Natomiast w odniesieniu do art. 442¹ § 2 k.c., art. 928 § 1 pkt 1 k.c., art. 1008 pkt 2 k.c., art. 117 § 5¹ oraz § 5² k.p.c., a także art. 765 § 1¹ k.p.c. skupiono się na zaprezentowaniu przyjętego w orzecznictwie oraz doktrynie rozumienia pojęcia „przestępstwo” z uwzględnieniem szerszego kontekstu, w jakim zostało ono użyte w treści omawianych regulacji prawa cywilnego.

2.2. Przestępstwo ustalone prawomocnym wyrokiem skazującym – art. 11 k.p.c. oraz art. 12 k.p.c.

Stwierdzenie w prawomocnym wyroku skazującym przestępności czynu relewantnego z perspektywy przepisów prawa cywilnego wymaga jednoznacznego określenia zakresu związania sądu cywilnego ustaleniami dokonanymi przez sąd karny. Jak wynika z utrwalonej już linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym polega na tym, że czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego staje się elementem podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego, który z uwagi na powyższe jest pozbawiony możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie³⁵⁵. Jednocześnie związanie ograniczone jest do faktu popełnienia przestępstwa³⁵⁶. Sąd cywilny może więc samodzielnie badać zagadnienia, które nie stanowią okoliczności popełnienia przestępstwa, a które mogą mieć znaczenie w kontekście odpowiedzialności cywilnej³⁵⁷. Dlatego też ogólna zasada związania sądu cywilnego wynikająca ze zdania pierwszego art. 11 k.p.c. nie zostaje zniweczona w świetle zdania drugiego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 29.06.2012 r., zd. drugie art. 11 k.p.c. *„daje tylko wyraz temu, że zasada związania ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa nie przesądza*

³⁵⁵ Zob. np. wyroki SN z: 23.06.2017 r., I CSK 614/16, LEX nr 2376905; 25.11.2015 r., II CSK 683/14, LEX nr 1962511; 9.04.2015 r., II CSK 363/14, LEX nr 1711685; 10.07.2013 r., V CSK 393/12, LEX nr 1330594; 10.02.2010 r., V CSK 267/09, LEX nr 794582. Tak też: I. Gromska-Szuster, w: Kodeks..., s. 125-126.

³⁵⁶ Wyrok SN z 20.06.2024 r., II CSKP 2255/22, LEX nr 3728200.

³⁵⁷ Wyrok SN z 29.06.2012 r., I CSK 545/11, Legalis nr 544234.

jeszcze sama przez się, w świetle przepisów prawa cywilnego, o istnieniu odpowiedzialności cywilnej osoby, która nie była oskarżona”³⁵⁸.

Związania sądu cywilnego w zakresie okoliczności popełnienia przestępstwa zawartych w prawomocnym wyroku skazującym nie można ograniczać wyłącznie do orzeczeń wydanych przez sądy polskie. Przepis ten z uwagi na wynikającą z treści art. 2 TUE zasadę wzajemnego zaufania i uznawania orzeczeń sądowych znajduje zastosowanie również w odniesieniu do wyroków skazujących wydanych przez sądy państw członkowskich Unii Europejskiej³⁵⁹. Wydaje się nadto, że o wiążącym charakterze orzeczenia skazującego przesądza nie nazwa organu, który go wydał, ale gwarancje, jakie w świetle wymagań EKPC powinien on spełniać³⁶⁰.

W treści art. 11 k.p.c. wprost wskazano, że charakter wiążący ma wyłącznie prawomocny wyrok skazujący. W świetle przepisów k.p.k., a zwłaszcza art. 413 § 2 k.p.k., do elementów obligatoryjnych wyroku skazującego, które odróżniają go od innych wyroków karnych, należą: ustalenie czynu przypisanego sprawcy oraz rozstrzygnięcie co do kary. Do kategorii wyroków skazujących zalicza się również takie wyroki, w których sąd odstąpił od wymierzenia kary³⁶¹.

Artykuł 11 k.p.c. z uwagi na jego charakter nie może być wykładany rozszerzająco i stosowany *per analogiam* do innych sytuacji, niż te określone przez ustawodawcę w jego treści³⁶². W szczególności niedopuszczalne jest założenie, że sąd w toku postępowania cywilnego na tej podstawie mógłby być związany decyzją administracyjną czy też orzeczeniem sądu niewskazanym w omawianej regulacji, a zatem na przykład wyrokiem uniewinniającym³⁶³. Mocy wiążącej w świetle art. 11 k.p.c. nie ma również, co oczywiste,

³⁵⁸ I CSK 545/11, Legalis nr 544234.

³⁵⁹ Wyrok SN z 27.03.2013 r., V CSK 185/12, LEX nr 1341706. Tak też: T. Szanciło, w: Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz art. 1 – 505³⁹, red. T. Szanciło, Warszawa 2019, s. 62; I. Gromska-Szuster, w: Kodeks..., s. 127.

³⁶⁰ O. M. Piaskowska, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I, red. O. M. Piaskowska, LEX 2024, art. 11, teza 2. Nie mają charakteru wiążącego ustalenia dokonane przez inne niż sądy organy, nawet wówczas gdy mają charakter skazujący, np. orzeczenia wydawane przez sąd dyscyplinarny, tak: J. Jodłowski, w: Postępowanie cywilne, J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz K., Warszawa 2016, s. 121.

³⁶¹ A. Marciniak, w: Postępowanie..., s. 53. Zatem prawomocny wyrok skazujący, w którym odstąpiono od wymierzenia kary, ma charakter wiążący w toku postępowania cywilnego, tak też: M. Manowska, w: System postępowania cywilnego. Środki zaskarżenia, t. 5, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023, s. 646 oraz J. Bodio, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 1-729, t. I., red. A. Jakubecki, Warszawa 2017, s. 57. Odmienne: I. Gromska-Szuster, w: Kodeks..., s. 131-132.

³⁶² I. Gromska-Szuster, w: Kodeks..., s. 126-127; J. Jodłowski, w: Postępowanie..., s. 122.

³⁶³ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 22.10.1974 r., III PZP 20/74, OSNC 1975, nr 2, poz. 17. Poza zakresem związaną wynikającym z art. 11 k.p.c. pozostają również orzeczenia umarzające postępowanie karne, zob. M. Nowak, w: Postępowanie cywilne w teorii i judykaturze, red. I. Gill, Warszawa 2020, s. 9; tak też: I. Gromska-Szuster, w: Kodeks..., s. 132-133 oraz J. Jodłowski, w: Postępowanie..., s. 121.

wyrok skazujący, jeśli nie jest prawomocny³⁶⁴. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Lublinie, sąd, rozpatrując sprawę cywilną, nie jest związany ustaleniami wyroku nakazowego, choć wyrok ten nie pozostaje bez znaczenia dla postępowania dowodowego, ponieważ podlega rozważeniu na podstawie art. 233 § 1 k.p.c.³⁶⁵. Odmienne stanowisko zostało wyrażone przez T. Szanciło, którego zdaniem wyrok nakazowy, jako że ma charakter skazujący, wiąże sąd cywilny³⁶⁶. Z uwagi na treść art. 11 k.p.c. nie ulega również wątpliwości, że irrelevantny w świetle wskazanej regulacji jest prawomocny wyrok skazujący za wykroczenie³⁶⁷. W doktrynie nie ma jednak zgody co do tego, czy charakter wiążący dla sądu cywilnego mają prawomocnego wyroki skazujące zapadłe w sprawach karnoskarbowych. Co do zasady można wyróżnić dwa stanowiska prezentowane przez poszczególnych autorów. Do zwolenników poglądu, że prawomocne wyroki skazujące w sprawach karnoskarbowych mają charakter wiążący w toku postępowania cywilnego w świetle art. 11 k.p.c., można zaliczyć m. in. C. P. Kłaka³⁶⁸, K. Gajdę-Roszczyńska³⁶⁹, R. Kopra³⁷⁰ oraz I. Gromską-Szuster³⁷¹. Argumentem przemawiającym za tym założeniem jest zarówno *ratio legis* art. 11 k.p.c., jak i fakt, że postępowanie w sprawach o przestępstwo skarbowe mieści się w ramach pojęcia postępowania karnego *sensu largo*. Nadto, zwolennicy tego podejścia upatrują podstaw do przyznania wyrokowi skazującemu w sprawach o przestępstwa skarbowe charakteru wiążącego w treści uchwały Sądu Najwyższego z 4.04.2005 r.³⁷², jak i w okoliczności, że w chwili wejścia w życie art. 11 k.p.c. nie funkcjonował w porządku prawnym k.k.s.³⁷³. Z drugiej strony, w doktrynie prezentowany jest również pogląd, że pojęcie „przestępstwo” użyte w treści art. 11 k.p.c. nie obejmuje „przestępstw karnoskarbowych”³⁷⁴. Chociaż stanowisko to nie ma charakteru dominującego, to jednak nie sposób nie uznać zasadności argumentów przedstawionych przez S. Kowalskiego oraz M. Skibińską. Na przeszkodzie

³⁶⁴ H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2021, s. 107.

³⁶⁵ Wyrok SA w Lublinie z 24.03.2021 r., I ACa 128/20, LEX nr 3184340. Tak też: J. Bodio, w: *Kodeks...*, s. 57.

³⁶⁶ T. Szanciło, w: *Kodeks...*, s. 66.

³⁶⁷ Tak też: T. Szanciło, w: *Kodeks...*, s. 66; I. Gromska-Szuster, w: *Kodeks...*, s. 128.

³⁶⁸ C. P. Kłak, *Postępowanie nakazowe w sprawach karnych skarbowych. Część 2 – Przebieg postępowania i skutki skazania wyrokiem nakazowym*, Palestra 2008, nr 9–10, s. 90–92.

³⁶⁹ K. Gajda-Roszczyńska, w: *Kodeks postępowania cywilnego*, t. 1, Komentarz. Art. 1–729, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2016, s. 116.

³⁷⁰ R. Koper, *Granice...*, s. 137–138.

³⁷¹ I. Gromska-Szuster, w: *Kodeks...*, s. 128, która wskazuje nadto, że moc wiążącą posiadają również orzeczenia Trybunału Stanu, w zakresie wyroków, w których dochodzi do stwierdzenia popełnienia przestępstwa. Tak też: J. Bodio, w: *Kodeks...*, s. 57 oraz T. Ereciński, w: *Kodeks...*, t. I, s. 269.

³⁷² Uchwała SN – cała izba SN – Izba Karna z 4.04.2005 r., I KZP 7/05, OSNKW 2005, nr 5, poz. 44.

³⁷³ S. Kowalski, M. Skibińska, *Kwestia związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem sądu karnego skazującym za przestępstwo skarbowe*, Przegląd Sądowy 2022, nr 6, s. 52.

³⁷⁴ Kowalski S., Skibińska M., *Kwestia...*, s. 61–62. Natomiast T. Ereciński, w: *Kodeks...*, t. I, s. 268, stwierdza, że wątpliwe jest, czy wyrok skazujący w sprawach karnoskarbowych posiada charakter wiążący na tle art. 11 k.p.c.

zakwalifikowania „przestępstwa skarbowego” jako „przestępstwa”, o którym mowa w art. 11 k.p.c. stoi nie tylko sama treść omawianej regulacji k.p.c., wynik wykładni systemowej pojęć „przestępstwo skarbowe” oraz „przestępstwo”, ale i autonomiczny charakter prawa karnego skarbowego. Należy mieć nadto na uwadze, że w odniesieniu do pozostałych przypadków użycia pojęcia „przestępstwo” w treści przepisów k.p.c. nie uznaje się w doktrynie konieczności objęcia nim również „przestępstw skarbowych”. Wreszcie zaś, pomimo licznych nowelizacji k.p.c. ustawodawca nie zdecydował się na zmianę treści art. 11 k.p.c. poprzez rozszerzenie jego zakresu o kategorię przestępstw skarbowych. Przepis ten nie ma charakteru wiążącego wyłącznie względem sądu cywilnego, ale wobec wszystkich uczestników postępowania cywilnego, a zatem uzupełnienie art. 11 k.p.c. stanowiłoby, jak podkreślają S. Kowalski oraz M. Skibińska, wyraz lojalności ustawodawcy wobec stron postępowania cywilnego³⁷⁵.

Charakter wiążący dla sądu cywilnego mają wyłącznie ustalenia co do popełnienia przestępstwa zawarte w sentencji prawomocnego wyroku skazującego³⁷⁶. Elementy, które obligatoryjnie muszą zostać umieszczone w treści wyroku skazującego, zostały wyliczone w art. 413 § 1 i § 2 k.p.k. Nie dokonując szerszego omówienia tych z nich, które stanowią integralną część każdego wyroku karnego, z perspektywy dalszych rozważań należy jednak zwrócić szczególną uwagę na treść art. 413 § 2 pkt 1 k.k., zgodnie z którym wyrok skazujący powinien zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną. Jak podkreśla się w orzecznictwie, nie chodzi o powtórzenie *expressis verbis* wskazanych w ustawie znamion czynu zabronionego. Natomiast określenie przypisanego sprawcy czynu musi być dokładne, a zastosowana kwalifikacja prawna powinna stanowić wynik subsumpcji ustalonych faktów pod właściwy przepis prawa materialnego³⁷⁷. Wymóg dokładnego opisanie przypisanego czynu obejmuje również stronę podmiotową, a zatem z opisu musi wynikać podmiotowy sposób jego popełnienia, a to umyślność lub nieumyślność, gdy przestępstwo może zostać popełnione zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, albo w formie kwalifikowanej przez następstwo. Konieczne jest również określenie postaci umyślności lub nieumyślności, a zatem przykładowo wskazanie czy sprawca działał z zamiarem bezpośrednim czy też ewentualnym³⁷⁸.

³⁷⁵ S. Kowalski, M. Skibińska, *Kwestia...*, s. 61-62.

³⁷⁶ R. Stefanicki, *Moc wiążąca skazującego wyroku w postępowaniu cywilnym. Uwagi na tle wyroku Sądu Najwyższego z 14.07.2015 r., II PK 86/14, Polski Proces Cywilny 2016, nr 4, s. 623-637*; I. Gromska-Szuster, *w: Kodeks...*, s. 133.

³⁷⁷ Postanowienie SN z 19.10.2022 r., II KK 166/22, LEX nr 3513070.

³⁷⁸ Wyrok SA w Warszawie z 21.09.2023 r., II AKa 33/23, LEX nr 3747973.

Nie wszystkie elementy prawomocnego wyroku skazującego są wiążące dla sądu cywilnego³⁷⁹. Związanie wynikające z art. 11 k.p.c. ograniczone jest wyłącznie do ustaleń, które odnoszą się do faktu popełnienia przestępstwa³⁸⁰. Wszelkie ustalenia skazującego wyroku karnego zamieszczone w sentencji, ale wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, nie mają mocy wiążącej dla sądu cywilnego³⁸¹. Z tego względu określenie, które z elementów wyroku karnego objęte są dyspozycją art. 11 k.p.c., ma znaczenie kluczowe dla wyznaczenia zakresu związania sądu cywilnego. Jednak analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego nie pozwala na dokonanie jednoznacznych ustaleń w tym zakresie.

Zgodnie z dominującym w judykaturze poglądem w świetle art. 11 k.p.c. relewantne są wyłącznie ustalenia dotyczące osoby sprawcy czynu przypisanego oskarżonemu i przedmiotu przestępstwa³⁸². W wyroku z 11.05.2021 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd cywilny w odniesieniu do prawomocnego skazującego wyroku karnego jest związany ustaleniami co do osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa, znamion czynu przypisanego skazanemu, miejsca i czasu popełnienia przestępstwa oraz sytuacji, w jakiej czyn został popełniony³⁸³. W wyroku z 29.10.2020 r., określając zakres związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym, Sąd Najwyższy obok takich elementów jak znamiona przestępstwa oraz okoliczności, jak czas, miejsce, wskazał, że wiążące w toku postępowania cywilnego są również ustalenia dokonane przez sąd karny co do poczytalności

³⁷⁹ Jak słusznie zauważa I. Gromska-Szuster, w: Kodeks..., s. 133-134, określenie, którym posłużył się ustawodawca w treści art. 11 k.p.c., określając zakres związania prawomocnym wyrokiem skazującym jest bardzo ogólne i nie pozwala na precyzyjnie stwierdzenie, czy zakres ten obejmuje okoliczności należące do istoty przestępstwa (a zatem takie elementy jak: podmiot przestępstwa, jego działanie lub zaniechanie, czyn przypisany sprawcy i jego przedmiot, przedmiotowa bezprawność czynu i jego niezgodność z prawem, wina, skutek przestępny, w tym związek przyczynowy i kwalifikacja prawna) czy też okoliczności należące do ustawowych znamion czynu zabronionego.

³⁸⁰ Wyrok SA w Poznaniu z 8.04.2022 r., I ACa 926/20, LEX nr 3397860; wyrok SN z 28.09.2022 r., II CSKP 778/22, LEX nr 3489356.

³⁸¹ Wyrok SA w Warszawie z 9.02.2022 r., V ACa 203/21, LEX nr 3333183. Tak też: J. Bodio, w: Kodeks..., s. 57; H. Pietrkowski, w: Metodyka..., s. 107 oraz T. Ereciński, w: Kodeks..., t. I, s. 271.

³⁸² Wyrok SN z 30.06.2021 r., I PSKP 43/21, LEX nr 3372605; wyrok SN z 11.05.2021 r., I PSKP 29/21, LEX nr 3208544; podobnie postanowienie SN z 25.05.2021 r., II PSK 131/21, LEX nr 3245460. Natomiast J. Jodłowski, w: Postępowanie..., s. 121, obok czynu przypisanego oskarżonemu i przedmiotu przestępstwa, wskazuje nadto podmiot przestępstwa (osobę sprawcy). M. Skibińska, w: Postępowanie..., s. 9-10, do elementów wyroku skazującego, które w świetle art. 11 k.p.c. mają charakter wiążący w toku postępowania cywilnego, zalicza: osobę sprawcy, przedmiot przestępstwa, czas popełnienia przestępstwa, miejsce przestępstwa, sposób popełnienia przestępstwa, określenie na czyją szkodę zostało popełnione przestępstwo, czyn przypisany oskarżonemu w sentencji wyroku, a także w przypadku przestępstw materialnych – skutek oraz związek przyczynowy. Z kolei J. Bodio, w: Kodeks..., s. 57, a także H. Pietrkowski, w: Metodyka..., s. 107, do elementów wyroku wiążącego, które mają charakter wiążący w postępowaniu cywilnym zaliczają: znamiona przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, takie jak: czas, miejsce czy poczytalność sprawcy.

³⁸³ Wyrok SN z 11.05.2021 r., I PSKP 17/21, LEX nr 3208566. Również SA w Poznaniu stwierdził, że związanie wynikające z art. 11 k.p.c. dotyczy ustalonych w sentencji wyroku karnego znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca itp., zob. wyrok z 15.02.2022 r., I ACa 886/21, LEX nr 3408793.

sprawcy³⁸⁴. Nadto, w orzecznictwie wskazuje się, że charakter wiążący ma również przyjęta kwalifikacja prawna³⁸⁵.

W toku postępowania cywilnego nie wiążą podane w treści uzasadnienia wyroku skazującego motywy, którymi kierował się sąd karny³⁸⁶, chociaż samo uzasadnienie stanowi, jako dokument urzędowy, element stanu faktycznego, oceniany przez sąd w konfrontacji z pozostałymi zebranymi w sprawie cywilnej dowodami³⁸⁷. W konsekwencji sąd cywilny nie jest związany ocenami oraz wnioskowaniem sądu karnego „co do samego przebiegu zdarzenia, co do motywów działania, oceny przyczynienia, oceny współwiny, czy też podziału tej winy w sensie rozdzielenia, w jakim stopniu ona przypadała na poszczególnych sprawców bądź też sprawcę i poszkodowanego”³⁸⁸.

Jednoznaczne stwierdzenie o związaniu sądu cywilnego prawomocnym skazującym wyrokiem karnym w zakresie ustaleń co do popełnienia przestępstwa doznaje jednak wyjątków. W orzecznictwie dopuszcza się możliwość dokonania w pewnych sytuacjach odmiennych ustaleń niż te poczynione przez sąd karny. Za utrwalone uznać należy stanowisko, wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 28.04.1983 r., stanowiącej zasadę prawdę³⁸⁹, zgodnie z którym przepis art. 11 k.p.c. nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu przez sąd cywilny umyślności działania sprawcy w przypadku skazania w toku postępowania karnego za przestępstwo nieumyślne³⁹⁰. Odwrotna sytuacja, tzn. przyjęcie nieumyślności wbrew ustalonej przez sąd

³⁸⁴ Wyrok SN z 29.10.2020 r., V CSK 69/19, OSNC-ZD 2022, nr 1, poz. 3.

³⁸⁵ Postanowienie SN z 30.05.2023 r., I CSK 5465/22, LEX nr 3564899; wyrok SN z 25.06.2010 r., I CSK 520/09, LEX nr 737244. Pogląd odmienny, a zatem zakładający, że przyjęta w prawomocnym wyroku skazującym kwalifikacja prawna czynu sprawcy nie ma charakteru wiążącego dla sądu cywilnego, został wyrażony przez P. Sorokę, Wpływ postępowania karnego na postępowanie cywilne – zarys poglądów orzecznich i doktrynalnych, Palestra 2024, nr 8, s. 72. W ocenie tego autora kwalifikacja prawna nie stanowi ustaleń związanych ze stanem faktycznym, ale jest wynikiem dokonanej przez sąd karny subsumpcji. Nadto, przyjęcie założenia o związaniu sądu cywilnego przyjętą w wyroku skazującym kwalifikacją prawną wiązałoby się z niemożnością dokonywania w toku postępowania cywilnego ustaleń co do rozmiaru szkody, jeżeli jej wysokość determinuje przyjętą kwalifikację prawną czynu sprawcy. W szczególności w przypadku przyjęcia przez sąd karny, że czyn stanowił przestępstwo kradzieży w typie podstawowym, sąd cywilny nie mógłby dokonać ustaleń, że szkoda przekroczyła progi, o których mowa w art. 115 § 5 i 6 k.k. Pogląd o braku charakteru wiążącego przyjętej w prawomocnym wyroku skazującym kwalifikacji prawnej czynu wyraziła nadto M. Skibińska, w: Postępowanie..., s. 10.

³⁸⁶ Wyrok SA w Poznaniu z 8.04.2022 r., I ACa 926/20, LEX nr 3397860.

³⁸⁷ Moc dokumentu urzędowego w toku postępowania cywilnego posiadają nadto wyroki uniewinniające, wyroki umarzające postępowanie oraz wyroki warunkowo umarzające postępowanie karne, tak: M. Skibińska, w: Postępowanie..., s. 11. Natomiast, jak stwierdza J. Bodio, w: Kodeks..., s. 57, nieprawidłowe jest traktowanie wyroku karnego lub jego fragmentów jako dokumentów ze wszystkimi, przewidzianymi w ramach k.p.c., skutkami procesowymi. Oznacza to, że sąd cywilny może dokonywać w tym zakresie samodzielnych ustaleń, które mogą się różnić od tych, które wskazał sąd karny w uzasadnieniu.

³⁸⁸ Wyrok SA w Łodzi z 15.12.2021 r., I ACa 720/21, LEX nr 3423543.

³⁸⁹ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 28.04.1983 r., III CZP 14/83, OSNC 1983, nr 11, poz. 168.

³⁹⁰ Uchwały SN z: 28.04.1983 r., III CZP 14/83, OSNC 1983, nr 11, poz. 168; 20.01.1984 r., III CZP 71/83, OSNCP 1984 nr 8, poz. 133; wyroki SN z: 17.06.2005 r., III CK 642/04, LEX nr 177207; 29.06.2016 r., III CSK 267/15, LEX nr 2093031; 9.04.2015 r., II CSK 363/14, LEX nr 1711685.

karny umyślności działania sprawcy, jest jednak niedopuszczalna. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, ustalenie umyślności działania sprawcy w toku postępowania cywilnego w sprzeczności z dokonaną w tym przedmiocie oceną sądu karnego nie prowadzi do naruszenia art. 11 k.p.c., ponieważ nie podważa faktu skazania. Nieumyślność przypisana sprawcy w toku postępowania karnego stanowi „minimum tego, czym sąd w postępowaniu cywilnym jest związany”³⁹¹. W toku postępowania cywilnego dopuszczalne jest zatem wyłącznie ustalenie dalej idącej odpowiedzialności.

Kolejny raz w przepisach k.p.c. ustawodawca posługuje się pojęciem „przestępstwo” w kontekście dochodzenia roszczeń majątkowych wynikających z popełnienia przestępstwa. Jak wskazano w treści art. 12 k.p.c. roszczenia te mogą być dochodzone w postępowaniu cywilnym albo w wypadkach w ustawie przewidzianych w postępowaniu karnym.

Co do zasady ustalenie przestępności czynu dokonywane jest w ramach procesu karnego. Natomiast celem tego postępowania jest nie tylko wykrycie sprawcy przestępstwa oraz pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, ale także uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności, co ustawodawca podkreślił w treści art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. Do 30.06.2015 r. podstawę dochodzenia roszczeń majątkowych w postępowaniu karnym stanowiły art. 62-70 k.p.k., które umożliwiały pokrzywdzonemu wytoczenie w toku postępowania karnego powództwa cywilnego, zwanego powództwem adhezyjnym³⁹². Proces adhezyjny nie stanowił jednak odrębnego rodzaju postępowania karnego, a był jego elementem³⁹³. Dopuszczenie możliwości dochodzenia przez pokrzywdzonego należnych mu roszczeń w ramach toczącego się procesu karnego wiązano z jego podstawowym prawem, jakim było żądanie ukarania sprawcy przestępstwa oraz naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody. Instytucja ta w praktyce nie była często stosowana, co z jednej strony wynikało z niewielkiej wiedzy co do możliwości jej wykorzystania jako formy naprawienia szkody, natomiast z drugiej - pewne ograniczenia wprowadzał również sposób unormowania tej instytucji³⁹⁴. Powództwo adhezyjne zostało ostatecznie wyrugowane z k.p.k., na podstawie ustawy z 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych ustaw³⁹⁵.

³⁹¹ Wyrok SN z 22.03.2019 r., IV CSK 443/17, LEX nr 2642726.

³⁹² Szerzej na temat pojęcia i znaczenia powództwa adhezyjnego: W. Daszkiewicz, Powództwo cywilne w procesie karnym, Warszawa 1976, s. 11–21.

³⁹³ W. Daszkiewicz, Powództwo cywilne..., s. 14; P. Pogonowski, *Zakaz reformationis in peius* w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2004, s. 333.

³⁹⁴ P. Brózek, O unormowaniu instytucji powództwa adhezyjnego, *Palestra* 2013, nr 9-10, s. 36.

³⁹⁵ Dz.U. poz. 396.

W obowiązującym stanie prawnym dopuszczalne są dwie drogi dochodzenia roszczeń majątkowych wynikających z przestępstw i jest to możliwe w postępowaniu cywilnym, a także w procesie karnym w wypadkach przewidzianych w ustawie. Uchylenie art. 62-70 k.p.k. nie oznacza zatem, że w postępowaniu karnym nie jest dopuszczalne orzekanie o przysługujących pokrzywdzonemu roszczeniach majątkowych wynikłych z popełnionego przestępstwa. Jak stanowi art. 415 § 1 k.p.k. w przypadku skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia, w całości lub w części, szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Natomiast nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Zdanie drugie art. 415 § 1 k.p.k. wprowadza zatem klauzulę antykumulacyjną³⁹⁶. Jednocześnie, jeżeli orzeczony obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym, co wynika wprost z art. 415 § 2 k.p.k. Również w art. 46 § 3 k.k. dopuszczono możliwość dochodzenia niezaspokojonej części roszczenia w ramach postępowania cywilnego. Celem art. 12 k.p.c. jest więc jednoznaczne stwierdzenie dopuszczalności dochodzenia w procesie cywilnym roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa, jeżeli nie były one przedmiotem rozstrzygnięcia sądu karnego o naprawieniu szkody, zadośćuczynieniu za krzywdę lub o zapłacie nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w postępowaniu dotyczących tego przestępstwa.

Najistotniejsze znaczenie w zakresie dopuszczalności orzeczenia przez sąd w ramach prowadzonego postępowania karnego o roszczeniach majątkowych odgrywa art. 46 § 1 k.k., zgodnie z którym sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę³⁹⁷. Artykuł 46 k.k., jak podkreślił Sąd Najwyższy, przewiduje zatem uproszczony mechanizm

³⁹⁶ T. Szanciło, w: Kodeks..., s. 71. Ma ona jednak zastosowanie wyłącznie w sytuacji zaistnienia zarówno tożsamości podmiotowej, jak i przedmiotowej, zob. wyrok SN z 03.02.2012 r., V KK 9/12, Państwo i Prawo – wkładka 2012, nr 7-8, poz. 12. Jednocześnie jednak T. Szanciło zwraca uwagę na wątpliwy pogląd wyrażony przez SN w wyroku z 23.11.2016 r., III KK 405/16, KZS 2017, nr 2, poz. 47, zgodnie z którym tożsamość podmiotowa i przedmiotowa roszczenia zachodzi w sytuacji, gdy orzeczenie sądu cywilnego odnosi się do spółki z o.o., a sądu karnego – do członka zarządu tejże spółki w oparciu o art. 299 § 1 k.s.h.

³⁹⁷ Natomiast, co wynika wprost z art. 46 § 1 k.k., sąd karny nie stosuje przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty.

dochodzenia roszczenia deliktowego³⁹⁸, który może stanowić podstawę orzeczenia obowiązku naprawienia szkody wyłącznie w przypadku skazania³⁹⁹. W przypadku gdy orzeczenie powyższego obowiązku jest znacznie utrudnione⁴⁰⁰, sąd może w jego miejsce orzec nawiązkę w wysokości do 200 000 złotych na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa nawiązkę na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. Obowiązek naprawienia szkody może być również nałożony przez sąd karny na podstawie art. 72 § 2 k.k., chyba że został nałożony środek kompensacyjny.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 02.02.1971 r., przedmiotem orzeczenia w postępowaniu karnym mogą być wyłącznie roszczenia majątkowe, a zatem wyłączone jest zaspokojenie w tym postępowaniu wynikających z przestępstwa roszczeń niemajątkowych określonych w art. 24 § 1 zd. pierwsze i drugie k.c.⁴⁰¹. Przez pojęcie „roszczeń majątkowych”, na co zwraca uwagę T. Szanciło, należy rozumieć te roszczenia, które odnoszą się do sfery ekonomicznej poszkodowanego, a zatem które można wyrazić w pieniądzu⁴⁰². Natomiast w toku postępowania cywilnego poszkodowany może co do zasady dochodzić zarówno roszczeń majątkowych, jak i niemajątkowych. Z tego względu w odniesieniu do roszczeń niemajątkowych, które pozostają w związku z przestępstwem, prawidłowa jest wyłącznie droga postępowania cywilnego⁴⁰³.

Należy nadto przyjąć, że z uwagi na użyte w treści omawianego przepisu sformułowanie „roszczenia majątkowe wynikające z przestępstwa”, konieczne jest ustalenie związku przyczynowo-skutkowego występującego pomiędzy przestępstwem a dochodzonym w sprawie cywilnej roszczeniem, chociaż zagadnienie to nie jest bliżej omawiane w doktrynie na tle art. 12 k.p.c.⁴⁰⁴.

Jeżeli kwestia przestępczości czynu została oceniona w toku postępowania karnego, ale w orzeczeniu kończącym nie rozstrzygnięto o roszczeniach majątkowych pokrzywdzonego wynikających z przestępstwa, to co do zasady sąd cywilny samodzielnie ustala czy, jakie

³⁹⁸ Oznacza to, że sąd karny stosuje wszystkie przepisy prawa cywilnego odnoszące się zarówno do podstawy, jak i miarkowania zasądzonej kwoty, zob. wyrok SN z 27.06.2024 r., I KK 143/24, LEX nr 3729881.

³⁹⁹ Wyrok SN z 24.01.2024 r., V KK 386/23, LEX nr 3716711.

⁴⁰⁰ Znaczne utrudnienie, w rozumieniu art. 46 § 2 k.k., może polegać na trudnościach związanych z wykazaniem wysokości szkody, zob. wyrok SA w Warszawie z 16.03.2022 r., II AKa 401/21, LEX nr 3347804.

⁴⁰¹ V KRN 7/71, OSNKW 2007/6, poz. 90; tak też: I. Gromska-Szuster, w: Kodeks..., s. 146.

⁴⁰² T. Szanciło, w: Kodeks..., s. 69.

⁴⁰³ A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, Warszawa 2022, s. 67; J. Bodio, w: Kodeks..., s. 59.

⁴⁰⁴ Na konieczność wystąpienia związku przyczynowo-skutkowego zwraca uwagę J. Bodio, w: Kodeks..., s. 59.

oraz w jakiej wysokości roszczenia wynikają z popełnionego przestępstwa, będąc jednocześnie związany wyrokiem sądu karnego w zakresie objętym dyspozycją art. 11 k.p.c.

Powstaje nadto pytanie, czy w obowiązującym stanie prawnym dopuszczalne jest dochodzenie w postępowaniu cywilnym roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa, w sytuacji, gdy w postępowaniu karnym została już zasądzona określona kwota, która jednak w ocenie pokrzywdzonego nie wyczerpuje całości jego roszczeń. Co do zasady wyrok sądu karnego, mocą którego pokrzywdzonemu zostało przyznane odszkodowanie, zadośćuczynienie lub nawiązka, stanowi przeszkodę we wszczęciu postępowania cywilnego co do tego samego przedmiotu⁴⁰⁵. Natomiast w toku oceny czy przedmiot procesu jest ten sam, uwzględnić należy treść art. 415 § 2 k.p.k., zgodnie z którym, jeżeli zasądzone odszkodowanie, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczone na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Nadto orzeczenie przez sąd karny obowiązku z art. 46 § 1 lub § 2 k.k. nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części roszczenia w ramach postępowania cywilnego, co wynika wprost z art. 46 § 3 k.k. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że sytuacja, w której sąd karny zasądził na rzecz powoda cywilnego symboliczną złotówkę, nie stanowi przeszkody do rozpoznania w toku postępowania cywilnego dalej idących roszczeń powoda, o ile z treści orzeczenia sądu karnego nie wynika, że kwota ta wyczerpuje całość roszczeń pokrzywdzonego⁴⁰⁶.

Dopuszczalność dochodzenia w toku postępowania cywilnego przez pokrzywdzonego roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa nie jest uzależniona od wcześniejszego stwierdzenia przestępności czynu przez sąd karny. Sąd Najwyższy w wyroku z 9.05.2019 r. stanął na stanowisku, że *„nie ma przeszkód do dochodzenia roszczeń majątkowych wynikających z osądzonych przestępstw w postępowaniu cywilnym, a w szczególności wtedy, gdy odpowiedzialność cywilna przestępcy – sprawcy szkody nie została w całości ani prawidłowo osądzona w wypadkach ustawowo przewidzianych w postępowaniu karnym (art. 12 k.p.c.)”*⁴⁰⁷. W takiej sytuacji ocena czy czyn relewantny z perspektywy przepisów prawa cywilnego stanowił przestępstwo, dokonywana jest w toku postępowania cywilnego. To zaś nakazuje zbadanie, jak w odniesieniu do poszczególnych regulacji prawa cywilnego

⁴⁰⁵ Wyrok SN z 20.12.2018 r., II CSK 754/17, OSNC 2019, nr 10, poz. 102.

⁴⁰⁶ Uchwała SN z 24.11.1966 r., III CZP 91/66, OSNC 1967, nr 3, poz. 47; postanowienie SN z 23.11.1966 r., III CR 245/66, OSNC 1967, nr 5, poz. 94.

⁴⁰⁷ Wyrok SN z 9.05.2019 r., III PK 47/18, OSNP 2020, nr 5, poz. 41.

rozumiane jest „przestępstwo”, co stanowi przedmiot rozważań w ramach drugiej części tego rozdziału.

2.3. Rozumienie zwrotu „za pomocą przestępstwa”

2.3.1. Zagadnienia ogólne

Drugą grupę przepisów, omawianą w ramach pierwszej części tego rozdziału, stanowią art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c., art. 404 k.p.c. oraz art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c., w których treści ustawodawca posłużył się sformułowaniem „za pomocą/z powodu przestępstwa”. Jak zostało już wskazane we wprowadzeniu, przepisy te wprowadzają prejudykat w ujęciu wąskim⁴⁰⁸.

Nie bez znaczenia pozostają występujące pomiędzy nimi podobieństwa. Przesłanki restytucyjne⁴⁰⁹ określone w art. 403 § 1 k.p.c. polegają na: oparciu wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym albo na skazującym wyroku karnym, następnie uchylonym (pkt 1), a także na uzyskaniu wyroku za pomocą przestępstwa (pkt 2), co zostało doprecyzowane w art. 404 k.p.c. Wymienione przesłanki restytucyjne są niemalże tożsame z podstawą skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego z art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c., z zastrzeżeniem, że przepis ten nie przewiduje możliwości żądania uchylenia wyroku sądu polubownego z uwagi na jego oparcie o skazujący wyrok karny, który następnie został uchylony. Występujące pomiędzy omawianymi regulacjami podobieństwa sprawiają, że w doktrynie prawa co do zasady w odniesieniu do art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. odsyła się do uwag poczynionych na tle art. 403 § 1 k.p.c., zaznaczając jedynie ewentualne występujące pomiędzy nimi różnice⁴¹⁰. Nadto, również pomiędzy samą instytucją skargi o wznowienie postępowania, jak i skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego, występuje podobieństwo w tym sensie, że są to środki prawne o charakterze kontrolnym, renowacyjnym⁴¹¹. Podczas gdy skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego ma charakter kasacyjny, a jej celem jest uchylenie zaskarżonego wyroku, to istotą skargi o wznowienie postępowania jest kontynuacja lub powtórzenie postępowania, a w konsekwencji

⁴⁰⁸ T. Ereciński, w: Kodeks..., t. I, s. 266.

⁴⁰⁹ Co do określenia podstaw wznowienia postępowania cywilnego z art. 403 k.p.c. jako restytucyjnych krytyczne stanowisko zajął M. Sawczuk, podkreślając, że celem postępowania wznowieniowego prowadzonego w oparciu o wskazane podstawy jest usunięcie nieprawdy, zob. M. Sawczuk, Wznowienie postępowania cywilnego, Warszawa 1970, s. 163-164.

⁴¹⁰ Tak też T. Ereciński, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy), t. VI, red. T. Ereciński, Warszawa 2017, s. 996; A. Jakubecki, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1096-1217, t. V, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 548.

⁴¹¹ M. Manowska, Wznowienie postępowania cywilnego, Warszawa 2013, s. 41.

oddalenie skargi lub zmiana poprzedniego orzeczenia albo jego uchylenie i odrzucenie pozwu, lub też umorzenie postępowania⁴¹².

2.3.2. Uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa w świetle art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c.

Skarga o wznowienie postępowania, wywodząca się z ogólnej instytucji *restitutio in integrum*⁴¹³, ma charakter wyjątkowy⁴¹⁴, w tym sensie, że przysługuje wyłącznie od określonych orzeczeń oraz w oparciu o wskazane przez ustawodawcę przesłanki⁴¹⁵. Co do zasady zakończenie postępowania cywilnego prawomocnym orzeczeniem ma charakter trwały, co stabilizuje porządek prawny⁴¹⁶. Natomiast ustawodawca zdecydował, że w pewnych sytuacjach z uwagi na istotne uchybienia, którymi dotknięte było prawomocnie zakończone postępowanie cywilne, dopuszczalne jest ponowne przeprowadzenie postępowania w sprawie. Przedmiotem skargi o wznowienie postępowania jest określone orzeczenie sądu, natomiast przedmiotem wznowienia – skonkretyzowane postępowanie, w ramach którego orzeczenie, będące przedmiotem skargi, zostało wydane⁴¹⁷.

⁴¹² M. Manowska, *Wznowienie...*, s. 41-42.

⁴¹³ M. Manowska, *Wznowienie...*, s. 11.

⁴¹⁴ Jak podkreśla M. Manowska, w: *System postępowania cywilnego. Środki zaskarżenia*, t. 5, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023, s. 619-620, prawidłowa klasyfikacja skargi o wznowienie postępowania jako środka zaskarżenia, mająca znaczenie decydujące dla określenia jej charakteru, wywołuje istotne problemy. Skarga o wznowienie postępowania, będąca środkiem prawnym, który przysługuje co do zasady od prawomocnych wyroków, postanowień rozstrzygających sprawę co do istoty oraz od niektórych postanowień sądu w kwestiach formalnych, nie mieści się w definicji środka zaskarżenia, wskazanej w art. 363 § 1 k.p.c.

⁴¹⁵ Przyczyny wznowienia można podzielić w zaproponowany przez H. Doleckiego sposób na trzy kategorie, zob. H. Dolecki, *Postępowanie...*, s. 330 i n. Pierwsza kategoria obejmuje przyczyny nieważności postępowania. Natomiast należy zaznaczyć, że przyczyny nieważności postępowania, które mogą stanowić postawę skargi o wznowienie postępowania, nie pokrywają się jednak z powodami nieważności, stanowiącymi przedmiot apelacji oraz skargi kasacyjnej. Wznowienia postępowania można żądać wyłącznie w przypadku, gdy w składzie sądu uczestniczyła osoba nieuprawniona albo jeżeli orzekł sędzia wyłączony z mocy ustawy, a strona przed uprawomocnieniem się wyroku nie mogła żądać jego wyłączenia, a nadto w sytuacji, gdy strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana, bądź jeżeli skutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania. W tej ostatniej sytuacji nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe, szerzej: I. Kunicki, w: *Postępowanie cywilne w zarysie*, red. W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, Warszawa 2020, s. 362. Druga kategoria przyczyn wznowienia obejmuje tak zwane właściwe przyczyny restytucyjne określone w treści art. 403 k.p.c., natomiast trzecia – sytuacje, w których Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie albo gdy na treść wyroku miało wpływ postanowienie niekończące postępowania w sprawie, uchylone lub zmienione zgodnie z art. 416¹ k.p.c. Taki też podział przyjmuje E. Stryczyńska, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz art. 1-505*³⁹, red. T. Szanciło, Warszawa 2019, s. 1421. Natomiast M. Manowska przyczyny wskazane w art. 401¹ k.p.c. zalicza do restytucyjnych podstaw wznowienia, zob. M. Manowska, *Wznowienie...*, s. 120.

⁴¹⁶ H. Dolecki, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2013, s. 329.

⁴¹⁷ M. Manowska, *Wznowienie...*, s. 64.

Zgodnie z art. 399 § 1 k.p.c. można żądać wznowienia postępowania, które zostało zakończone prawomocnym wyrokiem⁴¹⁸. Z treści art. 524 k.p.c. wynika nadto, że dopuszczalne jest wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem wydanym co do istoty w postępowaniu nieprocesowym. Chociaż podstawa żądania wznowienia postępowania w trybie procesowym została co do zasady zawężona przez ustawodawcę wyłącznie do prawomocnym wyroków, to rozszerzono ją na mocy ustawy z 22.12.2004 r.⁴¹⁹, dopuszczając również wznowienie postępowania zakończonego postanowieniem w sytuacjach określonych w art. 401¹ k.p.c.

Żądanie wznowienia postępowania z powodu uzyskania zaskarżonego orzeczenia za pomocą przestępstwa należy do grupy tak zwanych właściwych przyczyn restytucyjnych, która została określona w art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. Przepis art. 403 § 1 k.p.c. obowiązuje w brzmieniu niezmienionym od dnia wejścia w życie k.p.c., który zastąpił k.p.c. z 1950 r. W poprzednio obowiązującym stanie prawnym zgodnie z art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. z 1950 r. można było żądać wznowienia postępowania na podstawie tego, że wyrok został uzyskany przez czyn karalny. Rezygnacja w obowiązującym art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. z pojęcia „czynu karalnego” na rzecz „przestępstwa” wywołała wątpliwości wśród przedstawicieli doktryny co do merytorycznego charakteru tej zmiany⁴²⁰. Pojawienie się w podstawie wznowieniowej pojęcia „przestępstwa”, w myśl zaprezentowanego w doktrynie poglądu, stanowi wynik nawiązania przez ustawodawcę do klasyfikacji przestępstw, a zatem wyłącznie do strony przedmiotowej. W konsekwencji dopuszczalne jest wznowienie postępowania w sytuacji, gdy wyrok został uzyskany przez czyn karalny, a jednocześnie wobec sprawcy zaistniały przesłanki uniemożliwiające mu przypisanie winy. Zastąpienie „czynu karalnego” pojęciem „przestępstwa”, jak konkluduje J. Krajewski, ogranicza zakres stosowania art. 403 § 1 pkt 2

⁴¹⁸ Jak podkreśla E. Stryczyńska, w: Kodeks..., s. 1423, pojęcie „postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem” pojawiające się w art. 399 § 1 k.p.c. obejmuje prawomocne orzeczenia merytoryczne, które rozstrzygają sprawę co do istoty. Wskazuje ona nadto, że w doktrynie co do zasady przyjmuje się dopuszczalność wznowienia postępowania zakończonego wyrokiem częściowym oraz wyroku wstępnego, chociaż zakres zaskarżenia w tym przypadku zależy od tego, czy w sprawie został już wydany wyrok końcowy. Jak zauważa M. Manowska, możliwość wznowienia postępowania istnieje również w przypadku postępowania zakończonych nakazem zapłaty, który posiada walor prawomocności, wydanym w postępowaniu nakazowym lub upominawczym z uwagi na art. 353¹ § 1 k.p.c. oraz art. 353² k.p.c.⁴¹⁸, zob. M. Manowska, Wznowienie..., s. 64. Natomiast zdaniem M. P. Wójcika, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do art. 1-729, t. I, red. A. Jakubecki, Warszawa 2017, s. 662, dopuszczalność ta odnosi się również do nakazów zapłaty wydanych w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

⁴¹⁹ Ustawa z dnia 22.12.2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2005 nr 13 poz. 98).

⁴²⁰ J. Krajewski, Wznowienie postępowania według nowego kodeksu postępowania cywilnego, Państwo i Prawo 1967, nr 7, s. 73-75.

k.p.c. wyłącznie do zbrodni oraz występów⁴²¹, pozostawiając poza nim wykroczenia oraz czyny ścigane w drodze dyscyplinarnej⁴²².

W doktrynie nie wywołuje zastrzeżeń, że podstawę skargi o wznowienie postępowania z uwagi na uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa stanowi prawomocny wyrok skazujący. Dopuszczalność skargi jest zatem uzależniona od wcześniejszego przesądzenia przestępności czynu prawomocnym skazującym wyrokiem karnym, chyba że postępowanie karne nie może być wszczęte lub zostało umorzone z innych przyczyn niż brak dowodów⁴²³. Natomiast w tym ostatnim przypadku konieczne jest istnienie prawomocnego orzeczenia umarzającego postępowanie karne lub odmawiające jego wszczęcia. Nie można zatem powoływać się przy formułowaniu skargi o wznowienie postępowania na to, że orzeczenie zostało uzyskane za pomocą czynu, który wyłącznie w przeświadczeniu skarżącego stanowił przestępstwo⁴²⁴.

Co do zasady podstawa wznowienia określona w pkt 2 art. 403 § 1 k.p.c. dotyczy zasadniczo "przestępstw sądowych"⁴²⁵. W kategorii tej mieszczą się przestępstwa, w których działanie przestępcze było podjęte w celu uzyskania wyroku określonej treści, na przykład łapownictwo, fałszywe zeznania, wymuszenie popełnione przez osobę lub przeciwko osobie, która brała udział w postępowaniu⁴²⁶. W ocenie M. Manowskiej katalog przestępstw, które mogą zostać objęte dyspozycją art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. nie jest w żaden sposób ograniczony, zwłaszcza zaś przestępstwo może być popełnione również i przez osobę trzecią, która nie brała udziału w postępowaniu cywilnym objętym skargą o wznowienie postępowania⁴²⁷. Również E. Stryczyńska wskazuje, że podstawą wznowienia postępowania w oparciu o omawianą przesłankę może być każde przestępstwo, o ile było ono instrumentem służącym do uzyskania wyroku⁴²⁸.

⁴²¹ Tak też: K. Weitz, w: Kodeks..., t. III, s. 380.

⁴²² J. Krajewski, Wznowienie..., s. 73-75. Tak też: M. Manowska, w: System..., t. 5, s. 646.

⁴²³ Postanowienia SN: z 13.12.2013 r., III CZ 58/13, LEX nr 1422040 i z 6.03.2009 r., II CZ 9/09, LEX nr 746171; Z. Resich, w: Postępowanie cywilne, J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, Warszawa 2016, s. 566.

⁴²⁴ Postanowienie SN z 20.10.2006 r., IV CZ 78/06, niepubl. za O. M. Piaskowską, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I, red. O. M. Piaskowska, LEX 2024, art. 403, teza 10.

⁴²⁵ Wyrok SA w Białymstoku z 13.12.2017 r., ACa 272/17, Legalis nr 1728528, w którym podkreślono, że podstawa wznowienia wskazana w art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 404 k.p.c. odnosi się nie do wszelkich przestępstw rzutujących na relacje majątkowe stron, a jedynie do przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości popełnionych w związku z rozpoznaniem danej sprawy, do których zaliczyć można czyny opisane w art. 228 k.k., art. 231 k.k., 233 k.k. lub art. 245 k.k.

⁴²⁶ Postanowienia SN z 5.02.1999 r., III CKN 1075/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 138 oraz z 22.05.2019 r., I CZ 33/19, OSNC-ZD 2020, nr 3, poz. 48.; M. Manowska, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477(16), red. M. Manowska, LEX 2022, art. 403, teza 4.

⁴²⁷ M. Manowska, w: Kodeks..., art. 403, teza 4. Tak też: E. Stryczyńska, w: Kodeks..., s. 1450.

⁴²⁸ E. Stryczyńska, w: Kodeks..., s. 1449.

Mogłoby się wydawać, że w odniesieniu do art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. irrelevantny jest typ przestępstwa, stanowiący podstawę żądania wznowienia postępowania, ponieważ k.p.c. nie wskazuje żadnych ograniczeń w tym zakresie. Jak podkreśla się w orzecznictwie, stwierdzenie to nie jest jednak w pełni prawidłowe. Co prawda z treści art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. wynika, że podstawą żądania wznowienia może być każde przestępstwo, za pomocą którego został uzyskany wyrok. Natomiast, jak wskazał Sąd Najwyższy, jednocześnie nie może to być czyn zabroniony objęty zakresem art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.⁴²⁹, w którym podano jako podstawę wznowienia postępowania przerobienie lub podrobienie dokumentu, a zatem czyny zabronione stypizowane w art. 270 i n. k.k. Przyjęcie odmiennego założenia w ocenie Sądu Najwyższego powodowałoby, że wyodrębnienie podstawy w postaci podrobionego lub przerobionego dokumentu wskazanej w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. byłoby pozbawione racji bytu⁴³⁰. Negatywnie powyższy pogląd ocenia E. Stryczyńska, wskazując, że w art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. ustawodawca określił, że podstawą wznowienia postępowania jest wyrok uzyskany za pomocą przestępstwa, natomiast w pkt 1 przywołanego powyżej przepisu wskazano podstawy, na których został oparty wyrok, którego dotyczy skarga o wznowienie postępowania. Konkluduje ona, że istnieje zasadnicza różnica pomiędzy wyrokiem skazującym, który został uchylony, a pomiędzy uzyskaniem wyroku za pomocą przestępstwa⁴³¹.

Podstawowa różnica, stanowiąca jednocześnie powód wyodrębnienia przesłanek z art. 403 § 1 pkt 1 oraz pkt 2 k.p.c., jest konieczność wykazania przestępności czynu prawomocnym wyrokiem skazującym. Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym w przypadku przesłanki wskazanej w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. czyn zabroniony nie musi być ustalony wyrokiem sądu karnego⁴³². Uzasadnieniem tego poglądu jest zastrzeżenie zawarte w treści art. 404 k.p.c., które odnosi się wyłącznie do podstawy wznowienia określonej w art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c.⁴³³. Fakt podrobienia lub przerobienia dokumentu może być zatem wykazywany w toku postępowania cywilnego wszystkimi dozwolonymi środkami dowodowymi⁴³⁴. Natomiast w przypadku przesłanki,

⁴²⁹ Postanowienie SN z 27.06.2017 r., II CZ 44/17, LEX nr 2383249.

⁴³⁰ Podobnie SN np. w orzeczeniu z 14.06.1963 r., II CZ 63/63, NP 1965/6, s. 709 oraz w wyroku z 12.03.2009 r., V CZ 8/09, OSNC-ZD 2010/2, poz. 39 i postanowieniach: z 4.11.2016 r., I CZ 73/16, LEX nr 2153429; z 18.04.2012 r., V CZ 168/11, LEX nr 1164759; z 10.07.2013 r., II PZ 13/13, LEX nr 1375185; odmiennie SN w postanowieniu z 12.12.2002 r., III AO 23/02, LEX nr 250045.

⁴³¹ E. Stryczyńska, w: Kodeks..., s. 1448.

⁴³² Odmiennie SN w postanowieniu z 12.12.2002 r., LEX nr 250045.

⁴³³ Tak też: K. Weitz, Skarga o wznowienie postępowania w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego, w: Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego, Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Katowicach-Kocierzu (26-29.09.2013 r.), red. K. Markiewicz, A. Torbus, Warszawa 2014, s. 359.

⁴³⁴ E. Stryczyńska, w: Kodeks..., s. 1448.

określonej w art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest, aby przestępność czynu stanowiącego podstawę żądania wznowienia postępowania została stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym, co wynika z treści art. 404 k.p.c.⁴³⁵. Przepis ten stanowi zatem uzupełnienie podstawy wskazanej w pkt 2 art. 403 § 1 k.p.c.⁴³⁶, a nie jest samodzielną przesłanką wznowienia postępowania⁴³⁷. W świetle jednoznacznej treści art. 404 k.p.c. niewystarczające jest zatem samo złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Obowiązek wykazania, że czyn przestępny został ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, ustaje, jeżeli postępowanie karne nie może być wszczęte lub zostało umorzone z powodów innych niż brak dowodów. Jak wskazuje E. Stryczyńska, chodzi zatem o sytuacje, w których postępowanie karne nie zostaje wszczęte lub zostaje umorzone z uwagi na zaistnienie jednej z okoliczności, o których mowa w treści art. 17 § 1 k.p.k. Katalog ten nie ma charakteru zamkniętego, ponieważ przesłanka z pkt 11 art. 17 § 1 k.p.k. polega na zaistnieniu innej niż wskazanych w pkt 1-10 okoliczności wyłączającej ściganie⁴³⁸. W doktrynie pewne wątpliwości powstają w odniesieniu do możliwości zastosowania *per analogiam* art. 404 k.p.c. w przypadku wydania przez sąd karny wyroku uniewinniającego z uwagi na zaistnienie okoliczności, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 1 oraz 2 k.p.k. Pogląd o dopuszczalności powyższego wyraził między innymi K. Weitz⁴³⁹. W przypadku braku prawomocnego wyroku skazującego z uwagi na fakt, że postępowanie karne nie może być wszczęte albo zostało umorzone z powodów innych niż brak dowodów, to sąd cywilny uprawniony jest do dokonania samodzielnej oceny, czy czyn wskazany jako postawa żądania wznowienia postępowania stanowił przestępstwo.

Na tle przesłanki wznowienia postępowania, określonej w art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c., nie istnieją żadne ograniczenia co do osoby sprawcy przestępstwa. Zatem osoba, która popełniła przestępstwo mogła być zarówno podmiotem uczestniczącym w postępowaniu, jak i pozostawać poza nim⁴⁴⁰.

⁴³⁵ M. Manowska, w: System..., t. 5, s. 646.

⁴³⁶ D. Zawistowski, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Artykuły 367–505(39), t. II, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 385-386, s. 390.

⁴³⁷ E. Stryczyńska, w: Kodeks..., s.1450; postanowienie SN z 28.05.2013 r., III PZ 2/13, LEX nr 1347874.

⁴³⁸ E. Stryczyńska, w: Kodeks..., s. 1458.

⁴³⁹ K. Weitz, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze, t. III, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 396. Odmiennie: M. Kłos, w: Kodeks postępowania cywilnego, t. II. Komentarz. Art. 367-729, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2016, s. 160. Również M. Manowska, w: System..., t. 5, s. 646, stwierdza, że w przypadku uniewinnienia sprawcy wznowienie postępowania na tej podstawie jest niedopuszczalne. Wyrok uniewinniający, jak podkreśla ta autorka, nie jest tożsamy ze stanem niemożności wszczęcia postępowania karnego albo też z jego umorzeniem.

⁴⁴⁰ Najczęściej podstawą do wznowienia postępowania z uwagi na popełnienie przestępstwa będzie złożenie fałszywych zeznań (art. 233 k.k.), fałszowanie dowodów (art. 235 k.k.) albo poświadczenie nieprawdy (art. 271 k.k.). Natomiast z zakresu art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. nie są wykluczone inne rodzaje przestępstwa, zob. M. Manowska, w: System..., t. 5, s. 646-645.

Przestępstwo może stanowić podstawę wznowienia postępowania wyłącznie w przypadku, gdy ma ono tak istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, że można stwierdzić, że za jego pomocą wyrok został uzyskany⁴⁴¹. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 30.09.2020 r. stwierdził, że ocena czy wyrok został uzyskany za pomocą przestępstwa wymaga ustalenia, czy wystąpił związek przyczynowy między popełnieniem przestępstwa a wyrokowaniem⁴⁴². Najczęściej związek ten istnieje wtedy, gdy „uzyskanie wyroku określonej treści jest celem przestępnego działania, czyli aby przestępstwo „posłużyło” do uzyskania wyroku”⁴⁴³. Na konieczność wystąpienia bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy przestępstwem, wskazywanym jako podstawa żądania wznowienia postępowania, a wydaniem wyroku oraz jego treścią, wskazuje również E. Stryczyńska⁴⁴⁴. Popełnienie przestępstwa ma być zatem bezpośrednią oraz decydującą przyczyną, ze względu na którą doszło do wydania wyroku⁴⁴⁵. Konieczne jest zatem, aby wyrok sądu karnego dotyczył okoliczności, która jest istotna dla rozstrzygnięcia sprawy będącej przedmiotem rozpoznania w postępowaniu cywilnym⁴⁴⁶. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10.05.2012 r. podkreślił, że nie stanowi podstawy wznowienia postępowania wydanie prawomocnego wyroku skazującego, jeżeli w toku postępowania cywilnego sąd orzekający miał wiedzę o toczącym się postępowaniu karnym i fakt ten został oceniony jako pozostający bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej⁴⁴⁷.

2.3.3. Uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa w świetle art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c.

Drugą instytucją uregulowaną w przepisach k.p.c., której jedną z podstaw zastosowania stanowi uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa, jest skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego⁴⁴⁸. Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie, istotą omawianej skargi jest

⁴⁴¹ M. Manowska, w: Kodeks..., art. 403, teza 4; K. Weitz, w: Kodeks..., t. III, s. 381.

⁴⁴² Tak też: D. Zawistowski, w: Kodeks..., s. 385-386.

⁴⁴³ Postanowienie SN z 30.09.2020 r., V CZ 95/19, LEX nr 3068766.

⁴⁴⁴ E. Stryczyńska, w: Kodeks..., s. 1449. Tak też: M. Manowska, w: System..., t. 5, s. 647. Również K. Weitz, w: Kodeks..., t. III, s. 381, stwierdza, że jest konieczne na tle art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c., aby przestępstwo pozostawało w związku przyczynowym z wydaniem wyroku oraz treścią rozstrzygnięcia.

⁴⁴⁵ Tak: SN w wyroku z 08.05.2013 r., I CZ 31/13, LEX nr 1353101.

⁴⁴⁶ P. Soroka, w: Wpływ..., s. 76, wskazuje, że związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy przestępstwem a treścią wyroku zachodzi w sytuacji, gdy w toku postępowania cywilnego zostały złożone fałszywe zeznania, na których opierał się później sąd, wydając wyrok. Natomiast jeżeli sąd cywilny nie dał wiary fałszywym zeznaniom, to nawet w przypadku stwierdzenia przestępności takiego zachowania prawomocnym wyrokiem skazującym, brak jest związku przyczynowo-skutkowego, bowiem fałszywe zeznania nie wpłynęły na treść orzeczenia sądu cywilnego.

⁴⁴⁷ IV CO 1/12, LEX nr 1238132.

⁴⁴⁸ Od wyroku sądu polubownego nie przysługuje żaden zwykły środek odwoławczy, zob. T. Ereciński, K. Weitz, Sąd arbitrażowy, Warszawa 2008, s. 381.

stworzenie mechanizmu kontroli, który z jednej strony respektuje autonomię sądownictwa polubownego, natomiast z drugiej – zapobiega funkcjonowaniu w obrocie prawnym wyroków, które naruszają praworządność⁴⁴⁹. Charakteru tejże skargi, jak zauważa Ł. Błaszczak, nie można ustalić wyłącznie na podstawie przepisów prawa oraz stwierdzenia, że w odniesieniu do skargi zastosowanie znajduje przepis art. 187 k.p.c., a w związku z tym postępowanie ze skargi odbywa się zgodnie z przepisami Księgi pierwszej Części pierwszej k.p.c.⁴⁵⁰. Takie założenie stanowi w jego ocenie zbyt uproszczenie istoty skargi o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego⁴⁵¹. Również A. Orzeł-Jakubowska wskazuje, że charakter skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego stanowi jedno z najbardziej kontrowersyjnych zagadnień w nauce prawa arbitrażowego⁴⁵².

Rozpoznanie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, co podkreśla T. Ereciński, nie odnosi się do rozstrzygnięcia sądu polubownego co do *meritum*, zatem niedopuszczalna jest ocena co do faktów, na których wyrok został oparty⁴⁵³.

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego może być oparta wyłącznie o jedną z podstaw enumeratywnie określonych w art. 1206 k.p.c., która powinna zostać jednoznacznie wskazana w treści skargi⁴⁵⁴. A. Orzeł-Jakubowska podkreśla, że podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, jako wywołującej najdalej idący skutek w odniesieniu do tegoż wyroku, powinny chronić najważniejsze wartości⁴⁵⁵. Wskazuje ona nadto, że co do zasady w literaturze zagranicznej podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ujmują się w trzech grupach: 1) związane z właściwością sądu polubownego, 2) związane z wadliwością postępowania przed sądem polubownym oraz 3) związane z samą treścią wyroku. Natomiast w polskim prawie arbitrażowym należy wyróżnić jeszcze jedną kategorię,

⁴⁴⁹ Wyrok SA w Warszawie z 20.02.2017 r., VI ACa 871/16, LEX nr 2307616.

⁴⁵⁰ Ł. Błaszczak, Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2010, s. 351-352.

⁴⁵¹ Ł. Błaszczak wskazuje, że pełny obraz natury skargi o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego można uzyskać przy uwzględnieniu nie tylko kwestii prawomocności wyroku sądu arbitrażowego, ale poprzez próbę odpowiedzi na dwa pytania. Po pierwsze, czy w odniesieniu do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego skierowane do sądu roszczenie procesowe jest sprzężone z roszczeniem materialnoprocesowym. Natomiast drugie – czy żądanie uchylenia wyroku sądu polubownego można oceniać na samej płaszczyźnie co żądanie powództwa, przy uwzględnieniu charakteru wyroku polubownego, szerzej: Ł. Błaszczak, Wyrok..., s. 352 i n.

⁴⁵² Szerzej: A. Orzeł-Jakubowska, Sądownictwo polubowne w świetle standardów konstytucyjnych, Warszawa 2021, s.304 i n. Jak podkreślają T. Ereciński oraz K. Weitz, Sąd..., s. 391, skarga o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego łączy w sobie cechy nadzwyczajnego środka zaskarżenia z powództwem, które zmierza do ukształtowania zmiany stosunku prawnego, który został wywołany wyrokiem sądu polubownego.

⁴⁵³ T. Ereciński, w: Kodeks..., t. IV, s. 992. Tak też: wyrok SN z 11.05.2007 r., I CSK 82/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 64. Tak też: wyroki SN z: 21.12.2004 r., I CK 405/04, LEX nr 500191; 8.12.2006 r., V CSK 321/06, LEX 322023.

⁴⁵⁴ T. Ereciński, w: Kodeks..., t. VI, s. 993. Tak też: wyrok SN z 11.05.2007 r., I CSK 82/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 64.

⁴⁵⁵ A. Orzeł-Jakubowska, Sądownictwo..., s. 323 i n.

a to podstawy wznowieniowe, obejmujące podstawy określone w art. 1206 § 1 pkt 5 oraz pkt 6 k.p.c.⁴⁵⁶.

W ocenie T. Erecińskiego oraz K. Weitza użyte w treści art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. stwierdzenie, że wyrok został uzyskany za pomocą przestępstwa należy rozumieć w ten sposób, że obejmuje ono zarówno sytuacje, w których czyn przestępczy miał bezpośredni wpływ na orzeczenie sądu polubownego w zakresie kształtowania jego treści, jak i te, gdy wpływ ten miał wyłącznie charakter pośredni⁴⁵⁷. Konieczne jest, aby pomiędzy przestępstwem a treścią wydanego orzeczenia istniał związek przyczynowy⁴⁵⁸.

W świetle przeprowadzonych rozważań na tle art. 403 § 1 pkt 2 k.c. powstaje pytanie, czy dopuszczalność wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego na podstawie art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. również jest uzależniona od wcześniejszego ustalenia przestępności czynu w toku postępowania karnego? Zwłaszcza, jeśli uwzględni się fakt, że w tym przypadku podstawę skargi stanowią dwie przesłanki, co do których na tle art. 403 § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.c. wyrażono odmienne zapatrywania co do konieczności ustalenia faktu popełnienia przestępstwa prawomocnym wyrokiem skazującym. W doktrynie oraz orzecznictwie prezentowane są różne koncepcje w tym zakresie. Możliwe jest przyjęcie założenia, że dopuszczalność wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego na podstawie art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. nie jest uzależniona od wcześniejszego stwierdzenia przez sąd karny przestępności czynu, który miał wpływ na orzeczenie sądu polubownego. Sąd Apelacyjny w Warszawie podkreślił, że art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. nie wymaga wyrażnie, *„żeby czyn przestępczy leżący u podstaw uzyskania wyroku sądu polubownego został ustalony prawomocnym wyrokiem karnym, co oznacza, iż okoliczności ta mogła być samodzielnym przedmiotem ustaleń Sądu (...)”*⁴⁵⁹. Pogląd ten został wyrażony przy rozpatrywaniu sprawy, w której podstawę skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego stanowił czyn polegający na podrobieniu dokumentu. Kwestia ta bardzo istotne znaczenie, a A. Orzeł-Jakubowska, przywołując powyższe orzeczenie, wskazuje, że pomimo braku przepisu wymagającego, aby fakt popełnienia przestępstwa, za pomocą którego uzyskano zaskarżony wyrok, to jednak tożsamość podstawy uchylenia określonej w art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. z podstawą restytucyjną z art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. uzasadnia stosowanie *per analogiam* art. 404 k.p.c.⁴⁶⁰. Powstaje zatem pytanie, czy co do każdej

⁴⁵⁶ A. Orzeł-Jakubowska, Sądownictwo..., s. 323 i n., a także powołana tam literatura.

⁴⁵⁷ T. Ereciński, K. Weitz, Sąd..., s. 397. Tak też: W. Głodowski, w: System postępowania cywilnego. Środki zaskarżenia, t. 5, red. A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2023, s. 763.

⁴⁵⁸ W. Głodowski, w: System..., t. 5, s. 763.

⁴⁵⁹ Wyrok SA w Warszawie z 14.06.2012 r., I ACa 1241/11, LEX nr 1298991.

⁴⁶⁰ A. Orzeł-Jakubowska, Sądownictwo..., s. 328-329 i przywołana tam literatura.

z podstaw żądania uchylenia wyroku sądu polubownego wskazanych w art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c., a to oparcia wyroku na dokumencie przerobionym lub podrobionym (1) albo uzyskania wyroku za pomocą przestępstwa (2) nie odwoływać się odpowiednio do podstaw wznowieniowych z art. 403 § 1 pkt 1 oraz 2 k.p.c. w zakresie konieczności stwierdzenia przestępności czynu prawomocnym wyrokiem skazującym. Udzielenie pozytywnej odpowiedzi powoduje przyjęcie założenia, że tylko co do uzyskania wyroku sądu polubownego za pomocą przestępstwa wymagane jest wcześniejsze przesądzenie przestępności czynu przez sąd karny. Również A. Jakubecki podkreśla, że przepisy k.p.c. nie wprowadzają wymogu, żeby czyn przestępczy, będący podstawą uzyskania wyroku sądu polubownego, został ustalony prawomocnym wyrokiem karnym⁴⁶¹. Jednocześnie autor ten stoi na stanowisku, że kwestia przestępczości czynu w przypadku braku prawomocnego wyroku skazującego nie powinna co do zasady podlegać badaniu przez sąd państwowy w ramach rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. W tym przypadku sąd cywilny mógłby zawiesić postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c.⁴⁶².

2.3.4 Podsumowanie

Zarówno w odniesieniu do treści art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c., jak i art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. poglądy orzecznictwa oraz doktryny co do rozumienia przestępstwa w kontekście uzyskania za jego pomocą wyroku są co do zasady tożsame. Nie dokonując w tym miejscu powtórzenia już poczynionych uwag, należy stwierdzić, że w procesie wykładni omawianych przepisów k.p.c. sąd cywilny co do zasady nie bada samodzielnie, czy czyn wskazany jako podstawa skargi o wznowienie postępowania czy też skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, stanowił przestępstwo, skoro kwestia ta musi być stwierdzona w prawomocnym wyroku skazującym. Natomiast w toku postępowania cywilnego niezbędne jest ustalenie, czy pomiędzy przestępstwem, które zostało stwierdzone przez sąd karny, a wydanym orzeczeniem wystąpił związek przyczynowo-skutkowy, a zatem czy wyrok został uzyskany za pomocą przestępstwa.

⁴⁶¹ A. Jakubecki, w: Kodeks..., s. 548.

⁴⁶² A. Jakubecki, w: Kodeks..., s. 548.

2.4. Popęlnienie przestępstwa

2.4.1. Zagadnienia ogólne

Sformułowanie „popęlnienie przestępstwa” pojawia się łącznie pięciokrotnie w przepisach k.c. oraz k.p.c., a to w omówionym już art. 11 k.p.c., a nadto w art. 117 § 5¹ oraz § 5² k.p.c., art. 765 § 1¹ k.p.c. oraz w art. 442¹ § 2 k.c. Poza tożsamym sformułowaniem, pojawiającym się w treści każdej z przywołanych regulacji, trudno odnaleźć inne występujące pomiędzy nimi powiązania. Każdy z wymienionych przepisów ma odmienny przedmiot regulacji. Zauważalne jest również, że w odniesieniu do art. 442¹ § 2 k.c. istnieje bardzo rozbudowane orzecznictwo, a przepis ten jest często komentowany oraz omawiany przez przedstawicieli doktryny prawa. Stwierdzenie to jest w pełni uzasadnione, zwłaszcza jeśli uwzględnimy, że z uwagi na brak wprowadzenia zmian legislacyjnych w treści tej regulacji w odniesieniu do wcześniej obowiązującego art. 442 § 2 k.c., z wyjątkiem wydłużenia terminu przedawnienia, aktualne pozostaje orzecznictwo oraz poglądy doktryny wyrażone na tle poprzednio obowiązującego stanu prawnego, o czym szerzej w rozdziale 2.4.2. Natomiast sytuacja kształtuje się odmiennie na tle art. 117 § 5¹ oraz § 5² k.p.c. oraz art. 765 § 1¹ k.p.c. Oczywistym jest, że są to regulacje, które weszły w życie stosunkowo niedawno. Jednak niewiele jest orzeczeń oraz opracowań, omawiających szerzej problematykę regulowaną w treści tych przepisów, co zdecydowanie utrudnia dokonanie w szerszym zakresie przeglądu orzecznictwa oraz poglądów doktryny. Podkreślenia wymaga nadto, że pojawiające się w treści omawianych regulacji sformułowanie „popęlnienie przestępstwa” zostało użyte w różnych kontekstach. Na tle art. 442¹ § 2 k.c. relewantny jest dzień popęlnienia przestępstwa oraz szkoda wynikła ze zbrodni lub występku. W świetle art. 117 § 5¹ oraz § 5² k.p.c. znaczenie ma postanowienie o przedstawieniu zarzutów popęlnienia jednego ze wskazanych typów przestępstw. Natomiast dyspozycją art. 765 § 1¹ k.p.c. są objęte sytuacje, w których zachodzi uzasadnione podejrzenie popęlnienia przestępstwa przez komornika. Pomimo odmiennych kontekstów użycia pojęcia przestępstwa kwestią najistotniejszą pozostaje nadal sformułowanie „popęlnienie przestępstwa”. Dokonanie ustaleń co do dnia popęlnienia przestępstwa jest niemożliwe, jeżeli w pierwszej kolejności nie zostanie przesądzone, czy w ogóle doszło do popęlnienia przestępstwa. Uwaga ta jest aktualna w odniesieniu do każdego z omawianych w tej części pracy przepisów – w świetle art. 765 § 1¹ k.p.c. znaczenie ma zaistnienie uzasadnionego podejrzenia wyłącznie wtedy, gdy dotyczy popęlnienia przestępstwa, natomiast postanowienie, o którym mowa w treści art. 117 § 5¹ oraz § 5² k.p.c., musi zawierać

przedstawienie zarzutów popełnienia jednego z określonych typów przestępstw. Z tego względu w pełni uzasadnione jest łączne omówienie wymienionych powyżej przepisów k.c. oraz k.p.c., skupiając się na sformułowaniu „popełnienie przestępstwa”, ale jednocześnie uwzględniając każdorazowo odmienności wynikające z kontekstu jego użycia.

2.4.2. O popełnieniu przestępstwa w świetle art. 442¹ § 2 k.c.

W treści art. 442¹ § 2 k.c. ustawodawca odwołał się aż do trzech karnoprawnych pojęć, przestępstwa, zbrodni oraz występku. Omawiana regulacja została wprowadzona do k.c. na podstawie ustawy z dnia 16.02.2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny⁴⁶³ i zastąpiła poprzednio obowiązujący art. 442 k.c. Nowelizacja była koniecznością w obliczu stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności art. 442 § 1 zd. 2 k.c. z art. 2 i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP i orzeczenia o utracie mocy obowiązującej tego przepisu z dniem 31 grudnia 2007 r.⁴⁶⁴. Podstawową przyczyną niekonstytucyjności wskazanej regulacji był fakt, że w wyniku jej zastosowania dochodziło do pozbawienia poszkodowanego możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu szkody na osobie ujawniającej się po 10-letnim terminie przedawniania. W ocenie Trybunału niedopuszczalne jest, aby roszczenie przedawniało się *de facto* zanim powstało, skoro wcześniej nie miało miejsca powstanie uszczerbku na osobie, dopiero moment powstania szkody sprawia, że roszczenie staje się wymagalne. Treść obecnie obowiązującego art. 442¹ k.c. uwzględnia poczynione przez Trybunał uwagi i sugestie⁴⁶⁵.

Co do zasady, zgodnie z treścią art. 442¹ § 1 k.c. termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z czynu niedozwolonego wynosi dziesięć lat. Ulega on jednak wydłużeniu do lat dwudziestu w przypadku wskazanym w § 2, a więc jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku. W tym przypadku termin dwudziestoletni liczony jest od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W porównaniu do wcześniej obowiązującej regulacji z art. 442 § 2 k.c. zostały wprowadzone dwie zmiany: wydłużono okres przedawnienia do lat dwudziestu oraz jednoznacznie rozstrzygnięto o początku jego biegu, wskazując,

⁴⁶³ Dz. U. Nr 80, poz. 538.

⁴⁶⁴ Wyrok z 01.09.2006 r., SK 14/05, OTK-A 2006 nr 8, poz. 97.

⁴⁶⁵ A. Śmieja, w: System Prawa Prywatnego, t. 6, Prawo zobowiązań – część ogólna, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 666-667.

że rozpoczyna się on z dniem popełnienia przestępstwa, w wyniku którego doszło do powstania szkody.

Na tle art. 442¹ § 2 k.c. konieczne jest poczynienie dwóch uwag. Po pierwsze, przewidziany w tej regulacji dwudziestoletni termin przedawnienia roszczeń nie ma charakteru dominującego na tle odpowiedzialności deliktowej. W zdecydowanej większości przypadków powstała szkoda wynika z czynów niedozwolonych, które jednak nie stanowią przestępstwa⁴⁶⁶. Po drugie, istotne wątpliwości interpretacyjne pojawią się co do stosunku § 2 i § 3 art. 442¹ k.c. Z treści § 3 wynika, że w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Wydaje się więc, że trzyletni termin wskazany w § 3 może być obliczany z uwzględnieniem terminów wynikających z § 1 i § 2 lub też niezależnie od nich. Przyjęcie pierwszego z tych rozwiązań, prowadzi *de facto* do wydłużenia dziesięcioletniego i dwudziestoletniego terminu przedawnienia, ale o okres nie dłuższy niż trzy lata. W przypadku akceptacji drugiej ze wskazanych propozycji, termin na wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym wynosi każdorazowo trzy lata od dnia dowiedzenia się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, również wtedy gdy upłynęły już terminy wskazane w § 1 i § 2⁴⁶⁷.

Co do zasady w orzecznictwie przyjmuje się, że ustalenia dotyczące dnia popełnienia czynu relewantnego w świetle art. 442¹ § 2 k.c.⁴⁶⁸, a także ocena czy szkoda wynika ze zbrodni lub występku, powinny być dokonywane z uwzględnieniem reguł prawa karnego⁴⁶⁹. Zatem ich rozumienie na tle omawianego przepisu musi uwzględniać znaczenie przypisywane im w prawie karnym. Jeżeli kwestia przestępczości czynu została już zbadana w toku

⁴⁶⁶ Szerzej: A. Śmieja., System..., t. 6, s. 671-672.

⁴⁶⁷ W ocenie M. Safjana, w: Kodeks cywilny..., s. 1591, nietrafny jest pogląd dopuszczający możliwość zastosowania dwudziestoletniego terminu przedawnienia do wszystkich przypadków szkody, która została wyrządzona przestępstwem, niezależnie od rodzaju szkody. Jak podkreśla, unormowanie art. 442¹ § 3 k.c. ma charakter autonomiczny, co oznacza, że znajduje zastosowanie do wszystkich przypadków wyrządzenia szkody na osobie niezależnie od źródła szkody. Natomiast jeżeli szkoda na osobie została wyrządzona przestępstwem, a trzyletni termin przedawnienia od momentu dowiedzenia się o szkodzie oraz osobie zobowiązanej do jej naprawienia upłynąłby przed okresem dwudziestu lat od chwili wyrządzenia przestępstwa, przedawnienie nastąpi z upływem dwudziestu lat. Przepis art. 442¹ § 2 k.c. koryguje termin przedawnienia na korzyść poszkodowanego, ale nie może prowadzić do ograniczenia zasady, która została wyrażona w art. 442¹ § 3 k.c., w sytuacji, gdy ujawnienie szkody na osobie, która została wyrządzona przestępstwem, nastąpi po upływie dwudziestu lat od chwili jego popełnienia.

⁴⁶⁸ Należy przy tym podkreślić, że jeżeli kwestia przestępczości czynu została już stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym, to sąd cywilny jest związany ustaleniami dokonanymi przez sąd karny również co do czasu popełnienia przestępstwa, jako że stanowi on element opisu czynu przypisanego sprawcy, zob. wyrok SN z 18.07.1972 r., I PR 343/71, OSNCP 1973, nr 4, poz. 65, zob. też omówienie A. Szpunara i W. Wanatowskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1974, nr 1, s. 77.

⁴⁶⁹ Między innymi postanowienia SN z: 9.08.2023 r., I PSK 163/22, LEX nr 3592429; 18.07.2023 r., I CSK 4468/22, LEX nr 3583252; 30.11.2022 r., I CSK 2842/22, LEX nr 3559549, a także wyrok SN z 7.10.2021 r., IV CSKP 59/21, LEX nr 3283266.

postępowania karnego, to należy jedynie odwołać się do już poczynionych uwag na tle art. 11 k.p.c. oraz wynikającej z niego zasady związania sądu cywilnego. Natomiast jeżeli nie doszło do wydania wiążącego orzeczenia w postępowaniu karnym, to sąd cywilny ma kompetencję do samodzielnego ustalenia, czy czyn niedozwolony, stanowiący źródło szkody, stanowił przestępstwo⁴⁷⁰. W tej sytuacji zgodnie z ogólnymi zasadami dowodzenia przyjętymi w procedurze cywilnej to na poszkodowanym spoczywa ciężar przedstawienia okoliczności faktycznych oraz dowodów na ich poparcie, pozwalających na zrekonstruowanie znamion przestępstwa, z którym poszkodowany powód wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą⁴⁷¹. Natomiast założenie o konieczności uwzględniania przepisów prawa karnego w procesie stosowania art. 442¹ § 2 k.c. doznaje licznych oraz daleko idących w skutkach prawnych wyjątków. Warto nadto zaznaczyć, że kwestia rozumienia „przestępstwa”, „zbrodni” oraz „występku” w ogóle nie jest poruszana przez część przedstawicieli doktryny⁴⁷², a z tego względu rozważania w tej części skupiają się przede wszystkim na poglądach dotyczących przestępności czynu relewantnego w świetle art. 442¹ § 2 k.c. prezentowanych w orzecznictwie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego istniała rozbieżność co do tego, czy dopuszczalne jest stwierdzenie, że szkoda wyniknęła z przestępstwa w sytuacji, gdy sprawca szkody nie został ustalony⁴⁷³. Dominowało stanowisko o możliwości stwierdzenia przez sąd cywilny w oparciu o całokształt ustalonego w sprawie stanu faktycznego wypełnienia znamion przedmiotowych przestępstwa, również wtedy, gdy sprawcy nie zidentyfikowano⁴⁷⁴. Natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego był także wyrażany pogląd przeciwny, zgodnie z którym zastosowanie dwudziestoletniego terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych jest dopuszczalne wyłącznie w przypadku wykazania znamion podmiotowych przestępstwa

⁴⁷⁰ Postanowienie SN z 9.08.2023 r., I PSK 163/22, LEX nr 3592429.

⁴⁷¹ Postanowienie SN z 9.08.2023 r., I PSK 163/22, LEX nr 3592429.

⁴⁷² Przykładowo problem rozumienia karnoprawnych pojęć pojawiających się w treści art. 442¹ § 2 k.c. nie został poruszony np. przez M. Chajdę, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. M. Załucki, Warszawa 2024, s. 984-986 oraz M. Wałachowską, w: Kodeks..., s. 609 i n. Również M. Safjan w: Kodeks cywilny..., s.1592 stwierdza jedynie, że w przypadku braku prawomocnego wyroku skazującego, sąd cywilny, który rozstrzyga o powództwie z tytułu czynu niedozwolonego, samodzielnie dokonuje ustaleń co do faktu popełnienia czynu przestępnego, a zatem bada istnienie przedmiotowych oraz podmiotowych znamion zbrodni lub występków, stanowiących przesłankę odpowiedzialności.

⁴⁷³ Problem ten był szczególnie istotny na tle spraw cywilnych o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występków, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono.

⁴⁷⁴ Uchwała SN w składzie siedmiu sędziów SN z 21.11.1967 r. – zasada prawna, III PZP 34/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 94; wyrok SN z 24.06.1969 r., I PR 157/69, LEX nr 14029; wyrok SN z 5.05.2009 r., I PK 13/09, OSNP 2011, nr 1–2, poz. 4, z głosem M. Tomaszewskiej, Wypadek przy pracy - odpowiedzialność uzupełniająca - zakres związania sądu pracy wyrokiem karnym - zakres samodzielnego ustaleń sądu pracy co do zachowania sprawcy szkody. Głosa do wyroku SN z dnia 5 maja 2009 r., I PK 13/09, OSP 2011, z. 9, poz. 91.

w odniesieniu do zidentyfikowanego sprawcy⁴⁷⁵. Natomiast nawet zakładając, że konieczne jest ustalenie przez sąd cywilny znamion przestępstwa, Sąd Najwyższy stał na stanowisku, że nie jest to równoznaczne z wymogiem imiennego wskazania sprawcy przestępstwa, jako że wystarczające jest ustalenie, że sprawcą jest organ zakładu pracy albo też którykolwiek z jego pracowników lub osoba, za której postępowanie zakład pracy jest odpowiedzialny w świetle art. 429 k.c. lub 430 k.c.⁴⁷⁶. Jak stwierdzono w uchwale z 21.11.1967 r., można „przypisać podmiotowe znamiona przestępstwa, czyli stwierdzić winę sprawcy, jeżeli sąd cywilny prawidłowo ustalił, że nie zidentyfikowana osoba z kierownictwa lub nadzoru zakładu pracy naruszyła przepisy bhp”. W tej sytuacji sprawca nie jest imiennie ujawniony, co jednak nie oznacza, w ocenie Sądu Najwyższego, że jest on nieznany i niezindywidualizowany. Natomiast pomimo braku możliwości imiennego wskazania sprawcy przestępstwa, zakład pracy jest majątkowo odpowiedzialny za każdą z osób wchodzącą do ściśle oznaczonej grupy, do której należy również i sprawca przestępstwa. W tej sytuacji sprawstwo jest ustalane w drodze domniemania faktycznego⁴⁷⁷.

Rozbieżności te, jak wskazują J. Gudowski i G. Bieniek⁴⁷⁸, zostały usunięte uchwałą Sądu Najwyższego z 29.10.2013 r.⁴⁷⁹, w której stwierdzono, że dopuszczalne jest ustalenie w toku postępowania cywilnego przestępności czynu sprawcy, który nie został zidentyfikowany, jeżeli na podstawie przedstawionych dowodów oraz przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych sprawcy temu można przypisać winę. Argumentem uzasadniającym przedstawione stanowisko jest dążenie do zapewnienia ochrony poszkodowanemu. Założenie, że w przypadku braku zidentyfikowania sprawcy wypadku komunikacyjnego niedopuszczalne jest stwierdzenie, że szkoda wyniknęła ze zbrodni lub występku, prowadzi do pozbawienia poszkodowanego możliwości uzyskania naprawienia szkody od sprawcy wypadku lub jego ubezpieczyciela, który na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych świadczy ochronę ubezpieczeniową. Nadto, poszkodowany nie może skorzystać z dłuższego terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych, a gwarancyjna rola Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego

⁴⁷⁵ Wyrok SN z 8.04.1965 r., I CR 64/65, OSNCP 1966, nr 2, poz. 22; wyrok SN z 19.12.2006 r., V CSK 327/06, LEX nr 276335; wyrok SN z 7.02.2000 r., I CKN 208/98, LEX nr 960515.

⁴⁷⁶ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 21.11.1967 r., III PZP 34/67, OSNC 1968, nr 6, poz. 94; wyrok SN z 24.06.1969 r., I PR 157/69, LEX nr 14029. Odmienne: wyrok SA we Wrocławiu z 10.07.2014 r., III APa 29/14, LEX nr 1511775.

⁴⁷⁷ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 21.11.1967 r., III PZP 34/67, OSNC 1968, nr 6, poz. 94.

⁴⁷⁸ J. Gudowski, G. Bieniek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, red. J. Gudowski, LEX 2018, art. 442(1), teza 31.

⁴⁷⁹ III CZP 50/13, LEX nr 1451505, zob. omówienie Z. Strusa, Przegląd orzecznictwa, Palestra 2014, nr 1–2, s. 174.

zostaje w istocie zaprzeczona. Pogorszenie w ten sposób sytuacji pokrzywdzonych wypadkami popełnionymi przez nieustalonych sprawców, jak podkreślił Sąd Najwyższy, nie znajduje żadnego uzasadnienia⁴⁸⁰.

Z przywołanej już uchwały Sądu Najwyższego z 21.11.1967 r.⁴⁸¹ wynika, że termin przedawnienia roszczenia z art. 442¹ § 2 k.c. znajdzie zastosowanie nie tylko wobec sprawcy przestępstwa, ale również wobec podmiotu, który ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę wyrządzoną cudzym czynem niedozwolonym. Natomiast w wyroku z 11.02.2003 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 21.11. 1967 r. dotyczy wyłącznie możliwości zastosowania wydłużonego terminu przedawnienia, wynikającego z art. 442¹ § 2 k.c., w odniesieniu do roszczeń adresowanych do osoby, która nie jest sprawcą zbrodni lub występku, ale ponosi odpowiedzialność z tego tytułu jako za czyn cudzy. Odmienne przedstawia się jednak sytuacja podmiotu współodpowiedzialnego solidarnie, który ponosi odpowiedzialność za czyn własny, jak ma to miejsce w odniesieniu do odpowiedzialności posiadacza pojazdu wynikającej z art. 436 § 1 k.c. W tym przypadku podstawą odpowiedzialności solidarnej jest art. 441 § 1 k.c., a zatem zastosowanie znajdzie art. 366 i n. k.c. W konsekwencji, jak podkreśla Sąd Najwyższy, z uwagi na ogólne zasady dotyczące zobowiązań solidarnych, a zwłaszcza art. 368 k.c., każdy z dłużników może odpowiadać na innej podstawie prawnej oraz świadczyć w różnych miejscach lub terminach, nadto zobowiązania jednych mogą być warunkowe lub terminowe, zaś drugich - bezwarunkowe lub bezterminowe. Możliwe jest zatem, że wobec poszczególnych dłużników zastosowanie znajdą różne terminy przedawnienia roszczenia, co pozwala na przyjęcie, że roszczenie o naprawienie szkody skierowane wobec kierującego pojazdem mechanicznym, który spowodował szkodę przestępstwem, przedawnia się z upływem terminu wskazanego w art. 442¹ § 2 k.c. Przepis ten nie znajdzie jednak zastosowania, w odniesieniu do roszczenia skierowanego wobec posiadacza pojazdu ponoszącego z kierowcą odpowiedzialność solidarną, jeśli nie jest to odpowiedzialność za cudzy czyn⁴⁸².

Sąd Najwyższy w uchwale z 25.05.2018 r. dopuścił również możliwość zastosowania terminów przedawnienia z art. 442¹ § 2 k.c. w sytuacji, gdy postępowanie karne zostało umorzone wobec stwierdzenia, że w odniesieniu do sprawcy czynu zabronionego zachodziły

⁴⁸⁰ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 29.10.2013 r., III CZP 50/13, LEX nr 1451505.

⁴⁸¹ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 21.11.1967 r., III PZP 34/67, OSNC 1968, nr 6, poz. 94.

⁴⁸² Wyrok SN z 11.02.2003 r., V CKN 1664/00, OSNC 2004, nr 5, poz. 75. Krytyczne stanowisko co do poglądu wyrażonego przez SN zajął M. Safjan, w: Kodeks cywilny..., s.1591-1592, stwierdzając, że przyjęte przez SN rozróżnienie nie ma charakteru relewantnego, zwłaszcza zaś nie może ono prowadzić do odmiennej oceny tego samego zdarzenia, skutkującej zróżnicowaniem terminów przedawnienia.

okoliczności z art. 31 § 1 k.k., co uniemożliwiło przypisanie mu winy⁴⁸³. Argumentując powyższe założenie, Sąd Najwyższy podkreślił, że zakres związania sądu cywilnego określony w art. 11 k.p.c. dotyczy wyłącznie prawomocnych wyroków skazujących. W sytuacji braku takiego wyroku sąd cywilny dokonuje samodzielnie ustalenia, czy zostało popełnione przestępstwo. Celem tych ustaleń nie jest zastosowanie represji karnej, a zbadanie skutków cywilnoprawnych, których przesłanką jest przestępność czynu wyrządzającego szkodę. Na kanwie badanego stanu faktycznego Sąd Najwyższy stwierdził, że pogląd o odejściu od karnoprawnej konstrukcji, zakładającej zindywidualizowaną ocenę winy, jest w pełni uzasadniony w świetle odmienności funkcji odpowiedzialności karnej oraz cywilnej. Niedopuszczalne z uwagi na treść art. 30 Konstytucji RP oraz art. 2 Konstytucji RP jest zastosowanie środków represji karnej wobec sprawcy wyłącznie na podstawie kryteriów przedmiotowych. W prawie karnym wina ma zatem funkcję legitymizującą w aspekcie aksjologicznym. W prawie cywilnym uwaga nakierowana jest natomiast na poszkodowanego oraz naprawienie wyrządzonej szkody. Przejawem tego między innymi jest fakt, że prawo cywilne dopuszcza możliwość ponoszenia odpowiedzialności cywilnej na zasadzie ryzyka, w oderwaniu od winy. Odpowiedzialność cywilna nie jest zatem skierowana przeciwko sprawcy, ale ma charakter majątkowy. Nadto przepisy prawa cywilnego określają własne zasady odnoszące się do oceny zdolności ponoszenia odpowiedzialności deliktowej za własny czyn. W świetle powyższego Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że „niemożność przypisania sprawcy popełnienia przestępstwa na skutek braku podmiotowej zdolności do zawinienia na płaszczyźnie prawa karnego nie powinna odgrywać roli także z punktu widzenia długości terminu przedawnienia”. Pogląd ten zyskał aprobatę w doktrynie prawa⁴⁸⁴.

Nadto Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że stosując art. 442 § 2 k.c. (przepis ten obowiązywał w chwili popełnienia czynu, z którym powódka wiązała odpowiedzialność odszkodowawczą), w toku postępowania cywilnego dopuszczalne jest ustalenie, że szkoda wyniknęła ze zbrodni lub występku w sytuacji, gdy sprawcy czynu z uwagi na jego wiek nie można przypisać popełnienia przestępstwa, ale popełnia on czyn karalny⁴⁸⁵. W sprawie cywilnej, na tle której został wyrażony powyższy pogląd, dokonano następujących ustaleń faktycznych – pozwani, w chwili czynu nieletni, strzelali z proc szyszkami i kamieniami do grupy młodzieży, w której znajdowała się powódka, zgromadzonej przy ognisku.

⁴⁸³ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 25.05.2018 r., III CZP 108/17, OSNC 2018, Nr 12, poz. 111.

⁴⁸⁴ O. M. Piaskowska, Termin przedawnienia dla biegu roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym w razie umorzenia postępowania karnego ze względu na niepoczytalność sprawcy (uwagi na tle art. 442(1) § 2 k.c.), Przegląd Sądowy 2018, nr 6, s. 30 i n.

⁴⁸⁵ Wyrok SN z 18.01.2012 r., II CSK 157/11, OSNC-ZD 2013, nr 2, poz. 30.

Jeden z wystrzelonych kamieni ugodził powódkę w oko, co skutkowało ciężkim urazem, w wyniku czego utraciła ona widzenie oka prawego. Nie udało się ustalić, który z pozwanych oddał ten konkretny strzał. Sąd Najwyższy podzielił pogląd Sądu Okręgowego, zgodnie z którym pozwany występujący ze skargą kasacyjną uczestniczył aktywnie w pobiciu powódki, przyjmując, że jego działanie nosiło znamiona winy nieumyślnej. Wobec powyższego, uznano, że źródłem doznanej przez powódkę szkody był występki, a zatem niezasadny był wysuwany przez pozwanego zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Uznając, że czyn karalny stanowi „swoistą kategorię prawną”, Sąd Najwyższy zaznaczył, że ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich nie reguluje zakresu cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej nieletnich. Kryteria wiekowe oraz wymagany stopień rozeznania, które z punktu widzenia prawa cywilnego, umożliwiają ponoszenie przez małoletnich odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę, która została wyrządzona czynem karnym jako deliktem, regulują art. 426 k.c. oraz art. 425 k.c. Ocena w tym zakresie jest zatem dokonywana w oparciu o przepisy k.c. Wydłużony termin przedawnienia roszczeń deliktowych, wynikający z art. 442 § 2 k.c., został wprowadzony w celu zagwarantowania szerszej czasowo ochrony osobom, które zostały poszkodowane przestępstwem, czyli czynem o szczególnej społecznej szkodliwości. Z tego właśnie względu w ocenie Sądu Najwyższego, nie ma podstaw do wyłączenia czynu karnego z zakresu działania art. 442 § 2 k.c. Fakt, że czyn, stanowiący źródło szkody, został popełniony przez nieletniego, który działał z dostateczną świadomością tego, jakie skutki może wywołać, nie powoduje, że społeczna szkodliwość jego czynu jest mniejsza. Z pewnością zaś takiej podstawy nie stwarza okoliczność, że czyn karalny w prawie karnym stanowi odrębną od przestępstwa kategorię prawną, tym bardziej, że w przypadkach określonych w art. 13 u.p.n. może on podlegać karze jako przestępstwo i ulega przedawnieniu w terminach przedawnienia karalności przestępstw.

Analiza orzeczeń, w których widoczny jest nurt odejścia w toku wykładni przepisu art. 442¹ § 2 k.c. od znaczenia przestępstwa przypisywanego mu w prawie karnym, prowadzi do konkluzji, że na tle tego przepisu można mówić o zastosowanej przez Sąd Najwyższy obiektywizacji przestępstwa, które to zagadnienie zostanie szerzej omówione w trzecim rozdziale.

2.4.3. Uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa w świetle art. 117 § 5¹ i § 5² k.p.c. oraz art. 765 § 1¹ k.p.c.

Sformułowanie „popełnienie przestępstwa” pojawia się również w treści art. 117 § 5¹ oraz § 5² k.p.c., a także art. 765 § 1¹ k.p.c. Element wspólny wymienionych powyżej przepisów stanowi fakt, że na tle każdego z nich relewantne jest zaistnienie podejrzenia popełnienia przestępstwa. Sformułowanie to zostało wprost użyte przez ustawodawcę w art. 765 § 1¹ k.p.c. Natomiast, pomimo że w przypadku art. 117 § 5¹ oraz § 5² k.p.c. nie pojawia się ono bezpośrednio w treści tych regulacji, to jednak wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów popełnienia przestępstwa zgodnie z treścią art. 313 k.p.k. może nastąpić wyłącznie w przypadku zaistnienia dostatecznie uzasadnionego podejrzenia, że przestępstwo popełniła określona osoba.

„Dostateczne podejrzenie popełnienia przestępstwa”, jak wskazuje się w doktrynie prawa karnego procesowego, jest określeniem ogólnym⁴⁸⁶, a zatem dokonanie oceny w tym zakresie możliwe jest dopiero w oparciu o konkretny zaistniały w danej sprawie stan faktyczny⁴⁸⁷. Przedstawienie zarzutów popełnienia przestępstwa może nastąpić dopiero wtedy, gdy zaistnieje podejrzenie jego popełnienia przez określoną osobę, które to podejrzenie będzie dostateczne. Jest to o tyle istotne, że podejrzenie dostateczne oznacza więcej niż podejrzenie, które jest uzasadnione (art. 303 k.p.k.)⁴⁸⁸. Zgodnie z interpretacją przedstawioną w doktrynie dostateczne podejrzenie rozumiane jest jako sytuacja, w której organ kompetentny do wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów posiada pewne minimum dowodowe, że dany czyn został popełniony przez określoną osobę⁴⁸⁹. Oczywistym jest, że na początkowym etapie postępowania karnego nie chodzi o jednoznaczne ustalenie, że czyn został popełniony przez daną osobę. Kluczowe jest natomiast, czy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy istnieje wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia tego zdarzenia. W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że podejrzenie popełnienia przestępstwa stanowi sformułowanie należące do prawa karnego procesowego, a ustalenia w przedmiocie popełnienia przestępstwa dokonywane są w oparciu o właściwe przepisy prawa karnego.

⁴⁸⁶ B. Skowron, w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 669, zaznacza, że z tego względu ustalenie, czy zaistniało dostateczne podejrzenie popełnienia przestępstwa, wymaga uwzględnienia nie tylko reguł obiektywnych, ale i subiektywnych.

⁴⁸⁷ Uchwała SN z 31.10.2023 r., I ZI 2/23, LEX nr 3632303.

⁴⁸⁸ B. Skowron, w: Kodeks..., s. 670.

⁴⁸⁹ S. Stachowiak, w: Proces karny. Przebieg postępowania, red. K. Marszał, Katowice 2008, s. 40.

W treści art. 117 § 5¹ k.p.c. ustawodawca przesądził, że relewantne jest wyłącznie wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów popełnienia jednego ze wskazanych wprost typów przestępstw, a to przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji w ruchu lądowym określonego w przepisach rozdziału XXI k.k., którego następstwem jest śmierć człowieka albo ciężki uszczerbek na zdrowiu, lub popełnienia z użyciem pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym przestępstwa zabójstwa lub umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Dopuszczalne jest nadto odpowiednie zastosowanie art. 117 § 5¹ k.p.c. w sytuacji, gdy wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów popełnienia przestępstwa, o którym mowa w tym przepisie, jest niemożliwe z uwagi na stan zdrowia sprawcy, jego śmierci, przedawnienia karalności czynu oraz zaistnienia innej okoliczności wyłączającej ściganie, co wynika wprost z treści art. 117 § 5² k.p.c. Omawiane regulacje k.p.c. znajdują zastosowanie w przypadku wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów popełnienia określonego przestępstwa. Z tego względu ocena co do istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa została już *de facto* dokonana przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze w oparciu o właściwe regulacje ustaw należących do prawa karnego. W toku stosowania art. 117 § 5¹ oraz § 5² k.p.c. nie są zatem dokonywane ustalenia w zakresie przestępności czynu, a jedynie badany jest fakt wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów popełnienia jednego ze wskazanych w treści omawianych regulacji przestępstwa.

Ocena zaistnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa musi być jednak dokonana w procesie wykładni art. 765 § 1¹ k.p.c. W przypadkach objętych dyspozycją wskazanej regulacji to na funkcjonariuszach Policji, udzielających pomocy komornikowi, został nałożony obowiązek informowania prezesa właściwego sądu rejonowego, jeżeli w ich przekonaniu działania komornika w trakcie podejmowania czynności wykazują znamiona przestępstwa. Chociaż niewiele jest orzeczeń oraz wypowiedzi poruszających tę problematykę, to w świetle przeprowadzonych już rozważań wydaje się zasadne przyjęcie karnoprawnego rozumienia zwrotu „uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa”. W procesie stosowania art. 765 § 1¹ k.p.c. może pojawić się pytanie, czy w tej sytuacji wymagane jest, aby funkcjonariusze Policji dysponowali tym samym minimum dowodowym, że dany czyn został popełniony przez określoną osobę, jak w chwili przedstawienia zarzutów popełnienia przestępstwa. Natomiast skoro podstawą wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów popełnienia przestępstwa jest zaistnienie dostatecznego podejrzenia popełnienia przestępstwa, który to stan wymaga dalej idącego przekonania co do faktu popełnienia przestępstwa niż w przypadku podejrzenia uzasadnionego, to na tak zadane pytanie należy udzielić

odpowiedzi negatywnej. W doktrynie zwraca się nadto uwagę, że zastosowanie przepisu art. 765 § 1¹ k.p.c. wymaga odpowiedniego stanu wiedzy funkcjonariuszy Policji co do przepisów regulujących postępowanie egzekucyjne. Tylko w przypadku spełnienia tego wymogu możliwe jest, aby funkcjonariusze dokonali prawidłowej oceny zachowania komornika pod kątem przestępności jego działania⁴⁹⁰.

2.4.4. Podsumowanie

W odniesieniu do każdego z omawianych przepisów k.c. oraz k.p.c. zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie przyjmuje się wymóg uwzględniania w procesie ich wykładni karnoprawnego znaczenia pojęć należących do prawa karnego, a to przestępstwa, zbrodni oraz występku. Zatem ocena czy zostało popełnione przestępstwo powinna być dokonana z uwzględnieniem reguł ustalonych w razie stosowania prawa karnego. Jednak w każdej z omawianych regulacji cywilnej kontekst użycia sformułowania „popełnienie przestępstwa” jest odmienny, co w istocie wpływa na zakres ustaleń dokonywanych w toku ich stosowania. Nadto nie bez znaczenia pozostaje fakt, że art. 442¹ § 2 k.c., jako jedyny z omawianych przepisów, reguluje zagadnienia o charakterze materialnym. W procesie jego wykładni kwestia przestępności czynu musi zostać oceniona przez sąd cywilny w celu prawidłowego ustalenia biegu terminu przedawnienia roszczeń. Natomiast sytuacja kształtuje się odmiennie na tle art. 117 § 5¹ i § 5² k.p.c. oraz art. 765 § 1¹ k.p.c. Zwłaszcza w przypadku art. 117 § 5¹ i § 5² k.p.c. kwestia przestępności czynu nie jest w istocie badana w toku postępowania cywilnego, ponieważ znaczenie ma jedynie, czy zostało wydane postanowienie o przedstawieniu zarzutów popełnienia jednego z wyliczonych przez ustawodawcę przestępstw. Kwestia przestępności czynu nie podlega również *stricte* badaniu w sytuacji określonej w art. 765 § 1¹ k.p.c. Zaistnienie podejrzenia popełnienia przestępstwa wywołuje jedynie skutek, jakim jest nałożenie na funkcjonariuszy Policji obowiązku podjęcia przewidzianych prawem działań.

⁴⁹⁰ E. Jaceczko, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217. Tom II, red. O. M. Piaskowska, LEX 2024, art. 765, teza 4.

2.5. Dopuszczenie się przestępstwa

2.5.1. Zagadnienia ogólne

Ustawodawca posłużył się sformułowaniem „dopuszczenie się przestępstwa” dwukrotnie w ramach omawianych ustaw, w treści art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c. Nie pojawia się ono natomiast w ogóle w treści przepisów k.p.c.

Zarówno art. 928 k.c., jak i art. 1008 k.c. umiejscowione są w księdze czwartej k.c., zatytułowanej „Spadki”. Nadto przepisy te regulują instytucje, których skutkiem jest pozbawienie osób uprawnionych należnych im praw. Z tego względu uzasadnione jest stwierdzenie, że uznanie za niegodnego dziedziczenia oraz wydziedziczenie stanowią instytucje, które należy zakwalifikować jako mieszczące się w ramach odpowiedzialności cywilnej. Sankcję za dopuszczenie się zachowań stanowiących podstawę do uznania za niegodnego dziedziczenia lub uzasadniających wydziedziczenia stanowi utrata w pierwszym przypadku - praw do spadku (ale też zapisu i zachowku), natomiast w drugim – zachowku. Jednak instytucje te, pomimo wielu podobieństw, różni przede wszystkim fakt, że do uznania za niegodnego dziedziczenia dochodzi wskutek orzeczenia sądu, zaś wydziedziczenie stanowi przejaw woli samego spadkodawcy.

Pojawiające się w treści art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c. pojęcie przestępstwa, użyte każdorazowo w sformułowaniu „dopuszczenie się przestępstwa”, zostało w odniesieniu do każdej regulacji określone za pomocą odmiennych cech. Kwestia znaczenia przypisywanego poszczególnym cechom na tle obu omawianych instytucji stanowi zresztą przedmiot wielu orzeczeń oraz rozważań przedstawicieli doktryny, podczas gdy problem rozumienia pojęcia przestępstwa, zwłaszcza w kontekście jego dopuszczenia się, jest w zasadzie marginalizowany.

2.5.2. Dopuszczenie się umyślnie ciężkiego przestępstwa – art. 928 § 1 pkt 1 k.c.

Artykuł 928 § 1 k.c. reguluje niegodność dziedziczenia, której skutkiem jest wyłączenie niegodnego spadkobiercy⁴⁹¹ od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku, co wynika

⁴⁹¹ Nie ma przy tym znaczenia, jaki jest jego tytuł powołania do spadku. Nadto należy zwrócić uwagę na treść art. 972 k.c. oraz art. 981⁵ k.c., na mocy których przepisy dotyczące niegodności dziedziczenia stosuje się odpowiednio wobec zapisobiercy zwykłego oraz windykacyjnego. Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie, przyjmuje się, że za niegodnego można także uznać osobę uprawnioną z tytułu zachowku, chociażby nie była ona spadkobiercą ani zapisobiercą, tak też: J. Piąkowski, H. Witeczak, A. Kawałko, w: System..., t. 10, s. 192.

wprost z treści art. 928 § 2 k.c. Za wprowadzeniem tej instytucji do porządku prawnego niewątpliwie przemawiają przede wszystkim względy etyczne⁴⁹². W wyniku jej zastosowania możliwe jest wyeliminowanie sytuacji, w których do dziedziczenia doszłaby osoba, która dopuściła się względem spadkodawcy czynów nagannych, niegodziwych, które bez wątpliwości należy ocenić negatywnie⁴⁹³. Z moralnego punktu widzenia wskazane jest, aby z uwagi na tego typu zachowania spadkobiercy nie dopuścić, by nabył on korzyści ze spadku. Z tego powodu niegodność dziedziczenia jest traktowana jako swoista kara cywilna⁴⁹⁴. Nie oznacza to jednak, że każde działanie spadkobiercy, które z etycznego punktu widzenia jest ocenione negatywnie, nawet jeżeli naganność ta ma charakter rażący i nie budzący wątpliwości, umożliwia pozbawienie go praw do dziedziczenia po danym spadkodawcy. Prawnie relewantne na tle polskiego prawa spadkowego, są tylko takie zachowania, które wprost zostały wskazane przez ustawodawcę jako stanowiące podstawę uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia⁴⁹⁵. Rozwiązanie, polegające na enumeratywnym wskazaniu

Zdaniem P. Księżaka, *Zachowek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012, s. 115, możliwość uznania osoby uprawnionej do zachowku za niegodną zapobiega powstaniu pewnej nieścisłości, ponieważ mogłoby dojść do faworyzowania uprawnionych do zachowku, którzy nie są jednak powołani do spadku. Jednocześnie nie można wskazać żadnych argumentów, które usprawiedliwiałyby takie niegodne czyny uprawnionych do zachowku oraz z tytułu polecenia, zob. H. Witczak, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki* (art. 922-1087), t. VI, red. M. Habdas, M. Frasz, Warszawa 2019, s. 131. W ramach dalszych rozważań zdecydowano się na posługiwanie się wyłącznie pojęciem spadkobiercy jako osoby, która może zostać uznana za niegodną dziedziczenia. Zabieg ten podyktowany jest wyłącznie dążeniem do zapewnienia przejrzystości wyводу. Każdorazowo należy więc przyjąć, że w sytuacji, gdy mowa o spadkobiercy w kontekście niegodności dziedziczenia, rozważania pozostają aktualne również wobec innych osób, które zgodnie z regulacjami k.c. mogą zostać uznane za niegodne. Należy nadto podkreślić, że do kręgu osób, które potencjalnie mogą zostać uznane za niegodne, należą przede wszystkim osoby fizyczne. Natomiast, jak wskazuje W. Borysiak, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki* (art. 922-1088 KC), t. 3, red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 116-117, nie można wykluczyć możliwości uznania za niegodnej osoby prawnej, jeżeli zachowanie osób fizycznych, działających w charakterze organów osoby prawnej, wyczerpuje jedną z przyczyn niegodności wskazanych w art. 928 § 1 k.c., a zachowanie to może być przypisane osobie prawnej. Nadto z uwagi na treść art. 33¹ k.c. pogląd ten należy podzielić również w odniesieniu do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Jednak nie jest dopuszczalne uznanie Skarbu Państwa oraz gminy ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy za niegodnych dziedziczenia.

⁴⁹² J. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: *System...*, t. 10, s. 191.

⁴⁹³ Niedopuszczalne jest uznanie za niegodną osobę, która nie jest w żaden sposób połączona z działaniami samego spadkobiercy, a zatem przyczyną niegodności nie mogą być zachowania innej osoby, chyba że, jak podkreśla W. Borysiak, w: *Kodeks cywilny...*, s. 117, osoba ta działała na zlecenie spadkobiercy.

⁴⁹⁴ E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2016, s. 43; J. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: *System...*, t. 10, s. 191.

⁴⁹⁵ W literaturze dominuje stanowisko, zgodnie z którym katalog przyczyn niegodności zawarty w art. 928 § 1 k.c. ma charakter enumeratywny. Niedopuszczalne jest zatem stosowanie omawianej regulacji do nieobjętych nią stanów faktycznych w drodze analogii. Natomiast taką możliwość dopuszcza W. Borysiak, w: *Kodeks cywilny...*, s. 113 i 118-119. W ocenie tego autora zastosowanie w drodze ostrożnej analogii przepisu art. 928 § 1 k.c. do stanów faktycznych nieobjętych tą regulacją, jest możliwe w przypadku spełnienia następujących przesłanek:

- 1) sprawca działań umyślnie;
- 2) sprawca działań w celu bezprawnego naruszenia porządku spadkobrania po spadkodawcy;
- 3) działanie sprawcy jest zakończone i w jego wyniku został osiągnięty zamierzony przez sprawcę skutek.

Z kolei M. Zelek stwierdza, że o ile rozciągnięcie stosowania art. 928 § 1 k.c. na niewymienione w jego treści stany faktyczne jest *de lege ferenda* słuszne, to jednak poglądu tego *de lege lata* nie sposób bronić, zob. M. Zelek, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 627-1088*, t. 3, red. M. Gutowski, Warszawa 2022, s. 1252.

przyczyn niegodności, przyjęte w prawie polskim, funkcjonuje również w wielu innych systemach prawnych państw europejskich⁴⁹⁶.

Ustawodawca wprowadził w treści art. 928 § 1 k.c. pięć przyczyn niegodności dziedziczenia. Na pierwszym miejscu wymieniono dopuszczenie się przez spadkobiercę umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy. Od dnia wejścia w życie k.c. powyższa przesłanka niegodności dziedziczenia, uregulowana w art. 928 § 1 pkt 1 k.c., nie uległa zmianie. Jednak w uprzednio obowiązującym stanie prawnym ustawodawca w odniesieniu do tej przyczyny odwołał się do pojęcia zbrodni, a nie przestępstwa. Zgodnie z art. 7 pkt 1 PrSpad niegodnym dziedziczenia był ten, kto dopuścił się zbrodni przeciwko spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób. Dokonując oceny powyższej zmiany, należy zauważyć, że w jej wyniku niewątpliwie doszło do poszerzenia zakresu stosowania niegodności dziedziczenia. Przestępstwo jest pojęciem szerszym, obejmującym zarówno zbrodnię, jak i występki, co wynika z treści art. 7 § 1 k.k.⁴⁹⁷.

W obowiązującym k.c. nie określono konkretnych typów czynów zabronionych, stanowiących podstawę do uznania spadkobiercy za niegodnego, a jedynie odwołano się do pojęcia przestępstwa, co nie jest rozwiązaniem typowym. W obcych porządkach prawnych przyczyna niegodności związana z popełnieniem przestępstwa co do zasady jest zawężona do danych typów czynów zabronionych. Często, jak ma to miejsce w prawie niemieckim⁴⁹⁸ oraz francuskim⁴⁹⁹, na pierwszym miejscu wymieniane jest zabójstwo spadkodawcy lub jego usiłowanie⁵⁰⁰.

Ocena, czy czyn spadkobiercy może stanowić podstawę do uznania go za niegodnego dziedziczenia, jest dokonywana przez sąd cywilny każdorazowo na podstawie danego stanu faktycznego. W orzecnictwie oraz doktrynie zgodnie uznaje się, że kwalifikacja zachowanie

Natomiast P. Książak, Prawo spadkowe, Warszawa 2017, s. 105, przyznając, że katalog przyczyn niegodności ma charakter zamknięty, co uniemożliwia uznanie za niegodną osoby, która nie dopuściła się czynów określonych w art. 928 § 1 k.c., podnosi, że „*czym innym jest natomiast możliwość elastycznej interpretacji poszczególnych podstaw niegodności*”, co, jak zaznacza, ma szczególne znaczenie w odniesieniu do przyczyny wskazanej w pkt 3.

⁴⁹⁶ Takie rozwiązanie zostało też przyjęte m.in. w niemieckim prawie cywilnym - w § 2339 pkt 1-4 k.c. niem. zostały enumeratywnie wymienione przyczyny niegodności dziedziczenia.

⁴⁹⁷ Zdaniem H. Witczak zawężenie przesłanki uznania za niegodnego jedynie do zbrodni należy uznać za niecelowe, skoro najbardziej typowe przestępstwa skierowane przeciwko życiu i zdrowiu, wolności czy też wolności seksualnej stanowią występkę, a tym samym nie mogłyby stanowić podstawy niegodności, zob. H. Witczak, Przyczyny niegodności dziedziczenia, Studia Prawnicze KUL 2008, nr 1, s. 92. Również J. Piątkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: System..., t. 10, s. 194, pozytywnie oceniają działanie ustawodawcy, który zastąpił „zbrodnię” pojęciem „ciężkie przestępstwo”.

⁴⁹⁸ Zgodnie z § 2339 ust. 1 pkt 1 k.c. niem. przyczyną niegodności jest umyślne i bezprawne zabójstwo spadkodawcy lub jego usiłowanie.

⁴⁹⁹ Zgodnie z art. 727 pkt 1 k.c. franc. za niegodnego dziedziczenia może być uznana między innymi osoba, która została skazana, jako sprawca lub współsprawca, za umyślne spowodowanie lub usiłowanie spowodowania śmierci spadkodawcy.

⁵⁰⁰ Podobne rozwiązania przewiduje art. 540 k.c. szwajc.

spadkobiercy z punktu widzenia popełnienia przestępstwa lub braku jego popełnienia powinna być dokonywana na podstawie przepisów prawa karnego⁵⁰¹. Artykuł 928 § 1 pkt 1 k.c. wprowadza trzy cechy, które muszą charakteryzować przestępstwo⁵⁰² uzasadniające pozbawienie niegodnego spadkobiercy prawa do spadku. Konieczne jest zatem, aby przestępstwo było skierowane przeciwko spadkodawcy, miało charakter umyślny i spełniało kryterium ciężkości. Wszystkie te cechy muszą wystąpić łącznie⁵⁰³.

Zarówno w orzecznictwie, jak i nauce prawa najmniej kontrowersji oraz rozbieżności pojawia się w odniesieniu do pierwszej ze wskazanych powyżej cech, czyli umyślności. Bez większych zastrzeżeń przyjmuje się, że ustalenia czy przestępstwo, którego dopuścił się spadkobierca i które miałyby stać się podstawą do uznania go za niegodnego dziedziczenia, miało charakter umyślny, należy dokonywać zgodnie z kryteriami przyjętymi w prawie karnym, a precyzyjniej w art. 9 k.k.⁵⁰⁴.

Zachowanie spadkobiercy musi być wymierzone przeciwko osobie spadkodawcy. Powstaje zatem pytanie, czy relewantne w świetle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. jest przestępstwo skierowane przeciwko mieniu spadkodawcy. Jednoznaczne udzielenie odpowiedzi nie jest proste. Możliwość taka została dopuszczona przez Sąd Najwyższy, z zastrzeżeniem jednak, że skutki takiego przestępstwa powinny być poważne ze względu na rozmiar naruszeń, częstotliwość czynów i nieodwracalność szkód⁵⁰⁵. Również w wyroku z 9.01.2014 r. Sąd Najwyższy podkreślił, że katalog przestępstw, które mogą stanowić podstawę niegodności, nie ogranicza się wyłącznie do czynów przeciwko osobie spadkodawcy, rodzinie oraz opiece, ponieważ mogą to być również przestępstwa przeciwko mieniu. Natomiast uzasadnienie

⁵⁰¹ J. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: System..., t. 10, s. 194; H. Witczak, Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu, Warszawa 2013, s. 139-140. Natomiast odmienny pogląd wyraził A. Kozaczka, Z zagadnień niegodności dziedziczenia w polskim prawie spadkowym, w: Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego, red. W. Osuchowski, M. Sośniak, B. Walaszek, Kraków 1964, s. 144-148. W ocenie tego autora ocena dokonywana w szczególnej oraz delikatnej materii, odnosząca się do tego czy i dlaczego dana osoba powinna zostać uznana za niegodną dziedziczenia, powinna być niezależna od typowych oraz specyficznych dla prawa karnego konstrukcji takich jak „zbrodnie” czy „przestępstwa”. Z tego względu pojęciom tym, występującym w treści regulacji dotyczących niegodności dziedziczenia, nie należy nadawać znaczenia przypisywanego im w prawie karnym. A. Kozaczka proponuje zatem, aby przyczyną uznania za niegodnego dziedziczenia nie było dopuszczenie się ciężkiego przestępstwa (albo też zbrodni), ale aby za niegodnego uznać tego, kto „wyjątkowo ciężko skrzywdził spadkodawcę” lub „bezzasadnie wrogo traktując spadkodawcę pozbawił go życia lub zdrowia psychicznego”.

⁵⁰² M. Zelek słusznie wskazuje, że od „przestępstwa” w rozumieniu art. 928 § 1 pkt 1 k.c. należy odróżnić występujące na tle k.k.s. pojęcie „przestępstwa skarbowego”, jako że k.k.s. stoi na straży interesu finansowego Skarbu Państwa, samorządu terytorialnego oraz Unii Europejskiej, zob. M. Zelek, w: Kodeks cywilny..., s. 1253.

⁵⁰³ Wyrok SA w Szczecinie z 25.10.2019 r., I ACa 429/19, LEX nr 2848116; M. Zelek, w: Kodeks cywilny..., s. 1253, W. Borysiak, w: Kodeks cywilny..., s. 120.

⁵⁰⁴ J. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: System..., t. 10, s. 194; Sylwestrzak A., w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. M. Balwicka-Szczyrba, LEX 2024, art. 928, teza 6, tak też wyrok SA w Szczecinie z 25.10.2019 r., I ACa 429/19, LEX nr 2848116.

⁵⁰⁵ Wyrok z 23.11.1990 r., III CRN 318/90, LEX nr 2709481.

do uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia stanowi jedynie takie przestępstwo, które godzi w podstawy egzystencji spadkodawcy, przykładowo spalenie domu, stanowiącego centrum życiowe spadkodawcy czy kradzież wózka inwalidzkiego⁵⁰⁶. Za możliwością uznania przestępstwa skierowanego przeciwko mieniu spadkodawcy jako stanowiącego podstawę uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia opowiedział się również M. Zelek, zaznaczając, że w ciężar przestępstwa przeciwko mieniu powinien być tego rodzaju, że godzi ono w egzystencję spadkodawcy⁵⁰⁷. Także G. Wolak stwierdza, że przestępstwo przeciwko mieniu spadkodawcy może stanowić podstawę do uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia⁵⁰⁸, jednak jest to zależne od całokształtu okoliczności sprawy⁵⁰⁹. Nie można zatem założyć z góry, że każdorazowo przestępstwo skierowane przeciwko mieniu spadkodawcy zostanie uznane za relewantne w świetle art. 928 § 1 pkt 1 k.c., chociaż możliwość taka na tle konkretnych stanów faktycznych została dopuszczona w orzecznictwie oraz doktrynie. Pomimo, że pogląd ten ma charakter dominujący, warto przywołać stanowisko Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wyrażone w wyroku z 6.11.2012 r., który uznał, że art. 928 § 1 pkt 1 k.c. odnosi się do przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności, czci i nietykalności cielesnej spadkodawcy oraz przeciwko rodzinie i opiece. Z tego względu, przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. (kradzież) nie jest przestępstwem przeciwko spadkodawcy i nie może stanowić podstawy do uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia⁵¹⁰.

Nadto J. Haberko oraz R. Zawłocki zwracają uwagę na jeszcze jedną wątpliwość, która towarzyszy sformułowaniu „przestępstwo przeciwko spadkodawcy”. Uznając, że art. 928 § 1 pkt 1 k.c. nie wymaga, aby czyn spadkobiercy stanowił przestępstwo umyślne kierunkowe przeciwko spadkodawcy, a w jego świetle relewantne jest przestępstwo umyślne w ogóle, to powstają dwie możliwości co do rozumienia sformułowania „przeciwko spadkodawcy”. Po pierwsze, można założyć, że spadkodawca musi być zarazem pokrzywdzonym. Natomiast dopuszczalny jest również pogląd, zgodnie z którym spadkodawca nie musi być pokrzywdzonym, a przestępstwo godzi w jego dobra w zakresie szerszym niż przewidziany

⁵⁰⁶ Wyrok SN z 9.01.2014 r., V CSK 109/13, LEX nr 1425055. Aprobujące stanowisko co do tego poglądu wyraził: M. Pazdan, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 450-1008. Przepisy wprowadzające, t. II, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, s. 1042. Natomiast w ocenie J. Piątowskiego, H. Witczak, A. Kawałko, w: System..., t. 10, s. 199, zawężenie katalogu przestępstw przeciwko mieniu spadkodawcy, które mogą stać się podstawą niegodności, jedynie do tych godzących w podstawy egzystencji spadkodawcy, budzi wątpliwości.

⁵⁰⁷ M. Zelek, w: Kodeks cywilny..., s. 1254; tak też: M. Załucki, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. M. Załucki, Warszawa 2024, s. 1881.

⁵⁰⁸ Tak też: J. Piątowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: System..., t. 10, s. 198-199.

⁵⁰⁹ G. Wolak, Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9.01.2014 r., V CSK 109/131, Rejent 2017, nr 3, s. 130.

⁵¹⁰ I ACa 1112/12, LEX nr 1313448.

w art. 49 § 1 k.p.k.⁵¹¹. W ocenie tychże autorów, fakt, że w regulacji cywilnoprawnej ustawodawca posłużył się pojęciami oraz instytucjami należącymi do prawa karnego, które powinny być rozumiane ściśle i zawężająco, skutkuje koniecznością opowiedzenia się za pierwszą ze wskazanych możliwości. Z tego względu podkreślają, że nie sposób stworzyć zamkniętego katalogu przestępstw relewantnych w świetle art. 928 § 1 pkt 1 k.c., natomiast obejmuje on niewątpliwie te rodzaje przestępstw, w których formalnie występuje pokrzywdzony. Nadto konieczne jest uwzględnienie, że ustawodawca w treści art. 928 § 1 pkt 1 k.c. nie wymaga, aby przestępstwo skierowane przeciwko spadkodawcy miało charakter skutkowy⁵¹². Zatem możliwe jest, że spadkodawca w ogóle nie poniesie jakiegokolwiek szkody, a jeżeli szkoda wystąpi, to zdaniem J. Haberko oraz R. Zawłockiego, będzie ona miała znaczenie na tle omawianej przyczyny niegodności wyłącznie wtedy, gdy stanowi podstawę wyróżnienia spadkodawcy „jako pokrzywdzonego w brzmieniu karnoprawnym”⁵¹³. Natomiast w ocenie M. Zelka spadkodawca niekoniecznie musi mieć status pokrzywdzonego przestępstwem, które ma stać się podstawą do uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia. Autor ten wskazuje, że na tle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. pod pojęciem „przestępstwa” należy rozumieć sytuacje, w których sprawca zmierza do wyrządzenia poważnego uszczerbku w dobrach spadkodawcy, które są prawnie chronione, w tym w dobrach osobistych. Zatem, możliwe jest zakwalifikowanie jako „przestępstwa” w rozumieniu art. 928 § 1 pkt 1 k.c. np. czynu polegającego na porwaniu córki spadkodawcy, jeżeli sprawca chce w ten sposób wyrządzić spadkodawcy przykrość, mimo że pokrzywdzonym tym przestępstwem z perspektywy prawnokarnej nie jest spadkodawca⁵¹⁴.

Najwięcej wątpliwości powstaje w odniesieniu do prób zdefiniowania drugiego z określeń wskazanych w art. 928 § 1 pkt 1 k.c., czyli ciężkości przestępstwa. Podstawowy problem, stanowiący źródło istniejącego stanu niepewności, polega na tym, że k.k. nie zawiera takiego pojęcia. Nie zostało ono również zdefiniowane w przepisach aktów prawnych należących do szeroko rozumianego prawa prywatnego. W świetle powyższego w orzecznictwie przyjmuje się, że to sąd cywilny w ramach rozpoznawanej sprawy jest zobligowany do dokonania ustaleń w tym zakresie, korzystając z szerokiego zakresu dyskrecjonalności sędziowskiej⁵¹⁵. Skoro ocena dokonywana jest w oparciu o dany konkretny

⁵¹¹ J. Haberko, R. Zawłocki, *Prawnospadkowe...*, s. 34. Zwracają oni uwagę na fakt, że w przypadku pierwszej interpretacji dochodzi do obiektywnego i ścisłego rozumienia przesłanki z art. 928 § 1 pkt 1 k.c., natomiast w drugim – subiektywnego i ocennego.

⁵¹² Na ten aspekt zwracają również uwagę J. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: *System...*, t. 10, s. 199.

⁵¹³ J. Haberko, R. Zawłocki, *Prawnospadkowe...*, s. 34.

⁵¹⁴ M. Zelek, w: *Kodeks cywilny...*, s. 1254-1255.

⁵¹⁵ Tak też: J. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: *System...*, t. 10, s. 196.

stan faktyczny, to w konsekwencji niemożliwym jest stworzenie *numerus clausus* czynów, których popełnienie skutkuje dopuszczalnością uznania spadkobiercy za niegodnego na podstawie art. 928 § 1 pkt 1 k.c.⁵¹⁶. W doktrynie zaś podkreśla się, że przy ocenie ciężkości przestępstwa, które miałyby stanowić podstawę uznania za niegodnego konieczne jest uwzględnienie nie tylko rodzaju (kategorii) przestępstwa dokonanego przez sprawcę, ale również całokształtu okoliczności sprawy⁵¹⁷.

W niektórych opracowaniach można spotkać się z poglądem o dopuszczalności pomocniczego zastosowania przy dokonywaniu oceny ciężkości przyjętego w k.k. podziału przestępstw na zbrodnie oraz występki. Zgodnie z tym stanowiskiem pojęcie ciężkiego przestępstwa obejmuje przede wszystkim zbrodnie⁵¹⁸. Takie założenie wydaje się jednak być obarczone istotnymi wadami, a nadto nie ułatwia dokonania klasyfikacji czynu zabronionego pod kątem jego relewantności na tle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. Przede wszystkim pogląd ten nie jest ścisły. Z katalogu ciężkich przestępstw nie można automatycznie wyłączyć umyślnych występów⁵¹⁹. W toku analizy danego konkretnego przypadku może się okazać, że czyn spadkobiercy nie stanowi zbrodni w rozumieniu k.k., a jednocześnie w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób uznać, że nie jest to przestępstwo ciężkie⁵²⁰. Nieprawidłowe jest również założenie, że każdorazowo zbrodnię należy uznać za ciężkie przestępstwo uzasadniające uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia⁵²¹. O ile istnienie wysokiego negatywnego ładunku ocennego zbrodni nie budzi wątpliwości, to jednak jej popełnienie w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej lub w wyniku sprowokowania zachowaniem spadkodawcy w ocenie niektórych przedstawicieli doktryny

⁵¹⁶ Wyrok SA w Katowicach z 25.06.2014 r., I ACa 254/14, Legalis 1062627; wyrok SA w Szczecinie z 25.10.2019 r., I ACa 429/19, LEX nr 2848116.

⁵¹⁷ M. Załucki, w: Kodeks cywilny..., s. 1881; M. Pazdan, w: Kodeks cywilny..., s. 1041.

⁵¹⁸ J. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: System..., t. 10, s. 196, tak też: E. Skowrońska-Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, LEX 2011, art. 928, teza 11, z zastrzeżeniem, że w ocenie tej autorki czyn uznany przez prawo karne jako zbrodnia nie musi być jednak zawsze przestępstwem „ciężkim” w rozumieniu art. 928 § 1 pkt 1 k.c.

⁵¹⁹ Tak też: J. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: System..., t. 10, s. 196, którzy wskazują, że część przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, wolności, wolności seksualnej i obyczajności, przeciwko rodzinie i opiece stanowią występki, a jednocześnie niewątpliwie mogą być one przestępstwami ciężkimi w rozumieniu art. 928 § 1 pkt 1 k.c.

⁵²⁰ Sąd Najwyższy w wyroku z 23.03.2016 r., III CSK 80/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 25 podkreślił, że o „ciężkości” przestępstwa nie świadczy przewidziany w k.k. rozmiar zagrożenia karą. Dlatego przestępstwo „lekkie” z punktu widzenia k.k. może w toku prowadzonego postępowania cywilnego zostać uznane za ciężkie w rozumieniu art. 928 § 1 pkt 1 k.c. Nadto P. Książak, Prawo spadkowe..., s. 105, słusznie stwierdza, że w konkretnym stanie faktycznym może okazać się, że za „ciężkie przestępstwo” w rozumieniu art. 928 § 1 pkt 1 k.c. nie można uznać nawet zabójstwa, jeżeli dojdzie na przykład do przekroczenia granic obrony koniecznej.

⁵²¹ C. P. Kłak, Głosa do wyroku SA w Gdańsku z 14 kwietnia 2000 r., I ACa 262/00, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2005, Nr 9, s. 89.

uniemożliwia uznanie, że czyn ten stanowił ciężkie przestępstwo⁵²². Zastosowanie kryterium podziału przestępstw na zbrodnie i występki nie ułatwia zatem dokonania oceny ciężaru przestępstwa, którego dopuścił się spadkobierca. Każdorazowo i tak niezbędna jest indywidualna analiza danego przypadku w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny⁵²³.

Z uwagi na niemożność precyzyjnego wskazania, które z typów przestępstw w toku stosowania art. 928 § 1 pkt 1 k.c. powinny zostać uznane za ciężkie, zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie wypracowane zostały wytyczne co do kryteriów, którymi powinien kierować się sąd cywilny przy dokonywaniu tejże oceny. Nie jest to oczywiście ujednolicony katalog, natomiast może on być stosowany pomocniczo jako wskazówka co do kierunku prowadzonych rozważań. Istotnymi elementami, które powinny zostać uwzględnione w ramach dokonywanej oceny ciężkości przestępstwa są: stopień złej woli spadkobiercy, jego okrucieństwo, dążenie do poniżenia czy upokorzenia spadkodawcy, sposób i czas działania sprawcy⁵²⁴. Nasilenie złej woli spadkobiercy, w ocenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, może skutkować zakwalifikowaniem jego czynu jako przestępstwa ciężkiego, mimo że obiektywnie jest ono uważane za „lekkie”⁵²⁵. Sąd Najwyższy w wyroku z 23.03.2016 r. podkreślił, że przy ocenie ciężkości przestępstwa znaczenie ma także rodzaj naruszonego lub zagrożonego tym przestępstwem dobra oraz skutki, a zwłaszcza rozmiar wyrządzonej krzywdy⁵²⁶. M. Zelek stwierdza zaś, że chodzi o czyn, którego ocena jest „*ponadprzeciętnie ujemna*”. Należy przy tym, w ocenie tego autora, uwzględnić nie tylko rodzaj przestępstwa, ale także towarzyszące mu okoliczności, takie jak zamiar, sposób działania sprawcy, jego motywację, konfigurację wieloosobową realizacji czynu, a także jego skutki. Nie bez znaczenia pozostaje

⁵²² E. Skowrońska-Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego..., art. 928, teza 11, która wskazuje jako przykład syna zabijającego ojca, który maltretuje matkę.

⁵²³ Jak podkreślają E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki, red. J. Gudowski, LEX 2017, art. 928, teza 12, k.c. nie wprowadza żadnych ograniczeń co do czynu, który może stanowić podstawę do uznania za niegodnego dziedziczenia, z wyjątkiem tych wskazanych wprost w treści art. 928 § 1 pkt 1 k.c. Mogą to być zatem przestępstwa skierowane przeciwko życiu i zdrowiu spadkodawcy, przeciwko wolności, przeciwko czci i nietykalności cielesnej czy też przeciwko rodzinie i opiece, zob. też: wyrok SA w Warszawie z 29.04.2015 r., VI ACa 826/14, LEX nr 1754210, wyrok SN z 26.04.1999 r., I CKN 1107/97, LEX nr 1211833; wyrok SA w Katowicach z 25.06.2014 r., I ACa 254/14, Legalis 1062627; wyrok SA w Warszawie z 18.12.2013 r., VI ACa 785/13, LEX nr 1444949.

⁵²⁴ Wyrok SN z 23.03.2016 r., III CSK 80/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 25; M. Niedośpiał, Glosa do wyroku SA w Gdańsku z 14 kwietnia 2000 r., I ACa 262/00, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2006, nr 8, s. 84; E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński, w: Kodeks cywilny..., art. 928, teza 12.

⁵²⁵ Wyrok z 11.08.2017 r., VI ACa 1914/16, LEX nr 2490254.

⁵²⁶ Nie wyłącza to jednak dopuszczalności zakwalifikowania przestępstwa bezskutkowego jako podstawy uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia po danym spadkodawcy, zob. wyrok SN z 23.03.2016 r., III CSK 80/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 25.

również aspekt subiektywny, a zatem konieczne jest nadto uwzględnienie stosunku spadkodawcy względem popełnionego przestępstwa, jeżeli jest on znany⁵²⁷.

W rozważaniach dotyczących ciężaru przestępstwa, o którym mowa w art. 928 § 1 pkt 1 k.c. należy uwzględnić jeszcze jedną okoliczność. Pojęcie to nie pojawia się co prawda w treści k.k., natomiast zostało użyte w języku normatywnym prawa postępowania karnego, a to w art. 249 § 1 k.p.k., art. 250 § 2a k.p.k., art. 251 § 3 k.p.k. oraz art. 589c § 1 pkt 1 k.p.k. Z wyjątkiem ostatniej ze wskazanych regulacji do ciężkości przestępstwa polski ustawodawca odwołał się w treści przepisów rozdziału 28 k.p.k. zatytułowanego „Środki zapobiegawcze” przy określeniu jednej z ogólnych podstaw zastosowania tychże środków. W nauce prawa karnego procesowego nie ma zgody co do rozumienia tego pojęcia, którego również w k.p.k. nie opatrzone definicją ani żadnym szczegółowym opisem⁵²⁸. K. Eichstaedt zwraca uwagę, że w doktrynie istnieją co do zasady dwa stanowiska w tym zakresie⁵²⁹. Po pierwsze, część autorów łączy pojęcie ciężkiego przestępstwa z podstawą szczególną stosowania środków zapobiegawczych, określoną w art. 258 § 3 k.p.k. W takim rozumieniu ciężkie przestępstwo stanowi zbrodnię lub umyślny występki skierowany przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu. Natomiast zgodnie z drugim rozwiązaniem, ustalając znaczenie omawianego pojęcia należy uwzględniać nie tylko treść § 2 art. 258 k.p.k., ale również i § 3 tego przepisu. W konsekwencji za ciężkie przestępstwo można uznać przestępstwo skierowane przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, będące zbrodnią lub występkiem, zagrożone karą pozbawienia wolności, którego górna granica ustawowego zagrożenia wynosi co najmniej 8 lat.

W ocenie Sądu Najwyższego okoliczność posłużenia się przez ustawodawcę w treści przepisów k.p.k. określeniem ciężkiego przestępstwa pozostaje bez znaczenia dla omawianej regulacji art. 928 § 1 pkt 1 k.c., w tym sensie, że nieuzasadnione jest uwzględnianie jego karnoprosesowego znaczenia w toku wykładni przepisu zamieszczonego w k.c. z uwagi na odmienną aksjologię tych pojęć, kontekst normatywny oraz inne cele⁵³⁰. Jak podkreślono w wyroku z 23.03.2016 r., określenie ciężkie przestępstwo ma „w prawie cywilnym (spadkowym) specjalne znaczenie, związane ściśle z instytucją niegodności dziedziczenia

⁵²⁷ Relewantne jest, jak wskazuje M. Zelek, zarówno wykazywanie przez spadkodawcę pobłażliwości względem danego typu przestępstwa, którego dopuścił się spadkobierca, jak i szczególne potępienie dla określonej kategorii przestępstw, zob. M. Zelek, w: Kodeks cywilny..., s. 1256.

⁵²⁸ Wyrok SN z 23.03.2016 r., III CSK 80/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 25.

⁵²⁹ K. Eichstaedt, w: Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, LEX 2024, art. 249, teza 5.

⁵³⁰ Wyrok SN z 23.03.2016 r., III CSK 80/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 25.

oraz jej przesłankami”⁵³¹. Również W. Borysiak podkreśla, że z przepisów k.p.k. nie można wyprowadzać wniosków co do sposobu rozumienia „ciężkiego przestępstwa” na tle art. 928 § 1 pkt 1 k.c.⁵³².

O ile istnieje wiele szczegółowych oraz obszernych opracowań, a także orzeczeń dotyczących rozumienia poszczególnych cech, którymi powinno charakteryzować się przestępstwo, aby było relewantne na tle art. 928 § 1 pkt 1 k.c., to analogiczna sytuacja nie występuje w odniesieniu do sformułowania „dopuszczenie się przestępstwa”. Większość autorów poprzestaje na stwierdzeniu, że przestępstwo z art. 928 § 1 pkt 1 k.c. może być popełnione w dowolnej formie: sprawstwa, sprawstwa kierowniczego, współsprawstwa, usiłowania, podżegania oraz pomocnictwa⁵³³. Chociaż w odniesieniu do tego ostatniego A. Szpunar stwierdza, że należy tę formę traktować nieco łagodniej i może stanowić ona podstawę uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia tylko w szczególnych sytuacjach⁵³⁴, co w ocenie M. Pazdana stanowi jednak przejaw „*przesadnej pobłażliwości*”, jako że pomocnictwo do przestępstwa jest „*równie odrażające, jak sprawstwo lub podżeganie*”⁵³⁵. Pogląd wyrażony przez A. Szpunara nie jest jednak odosobniony, ponieważ również M. Zelek stwierdza, że o ile każda ze sprawczych oraz niesprawczych postaci współdziałania może stanowić podstawę do uznania za niegodnego, to jednak nieprawidłowe jest niezauważenie różnic pomiędzy wagą danych zjawiskowych form popełnienia przestępstwa⁵³⁶. Kwestia rozbieżności terminologicznej i wprowadzenie sformułowania „dopuszczenie się” w miejsce znanego prawu karnemu „popełnienia” przestępstwa zdaje się jednak być niezauważana w doktrynie⁵³⁷.

⁵³¹ Wyrok SN z 23.03.2016 r., III CSK 80/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 25.

⁵³² W. Borysiak, w: Kodeks cywilny..., s. 120.

⁵³³ J. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: System..., t. 10, s. 199-200; E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński, w: Kodeks cywilny..., art. 928, teza 12; W. Borysiak, w: Kodeks cywilny..., s. 122. Również Sąd Najwyższy podkreślił, że nie ma żadnego uzasadnienia założeniu, że dokonanie zabójstwa na osobie spadkodawcy przez spadkobiercę umożliwia uznanie go za niegodnego, a usiłowanie zabójstwa już nie. Zob. wyrok SN z 23.03.2016 r., III CSK 80/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 25.

⁵³⁴ A. Szpunar, Z problematyki niegodności dziedziczenia, NP 1981, nr 2, s. 24.

⁵³⁵ M. Pazdan, w: Kodeks cywilny..., s. 1041.

⁵³⁶ Zasadniczym argumentem przywołanym przez M. Zelka na poparcie tej tezy jest fakt, że chociaż k.k. nie różnicuje ustawowego wymiaru kary w odniesieniu do podżegacza oraz pomocnika, to jednak w orzecznictwie przyjmuje się, że sąd, wymierzając karę, powinien uwzględnić stopień przyczynienia się sprawcy do dokonania przestępstwa. Okoliczność ta nie pozostaje bez znaczenia na tle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. Nie zawsze zatem można automatycznie założyć, że przestępstwo ciężkie popełnione w sprawczej postaci współdziałania, zostanie zakwalifikowane jako ciężkie w przypadku niesprawczych postaci współdziałania, zob. M. Zelek, w: Kodeks cywilny..., s. 1257.

⁵³⁷ Wyjątek stanowi opracowanie H. Witczak, Wyłączenie..., s. 146-148. Autorka ta skupia się na porównaniu zakresu znaczeniowego sformułowań „dopuszczenie się przestępstwa” oraz „dokonanie przestępstwa”, dochodząc do konkluzji, że pierwsze z nich jest szersze treściowo i obejmuje nie tylko dokonanie, ale również usiłowanie, „*określone w art. 18 § 1 k.k. formy sprawstwa oraz niesprawcze postacie współdziałania, tj. podżeganie i pomocnictwo, a w wypadkach wskazanych w ustawie przygotowanie*”, zob. zwłaszcza s. 148.

Również Sąd Najwyższy w wyroku z 23.03.2016 r. stwierdził jednoznacznie, że przestępstwo, o którym mowa w treści art. 928 § 1 pkt 1 k.c., może mieć każdą formę zjawiskową. Taka interpretacja, w ocenie Sądu Najwyższego, jest przesądzona z uwagi na formułę "dopuszcł się", która jest nierównoznaczna z formułą "dokonał" lub "popęłnił" i obejmuje najszerszy zakres przedmiotowy⁵³⁸. W świetle powyższego postawić można tezę, że orzeczenie to, chociaż niespójne z obowiązującym k.k., wskazuje przyczynę omawianej rozbieżności terminologicznej. W momencie wejścia w życie k.c. obowiązywał k.k. z 1932 r., w którym idea sprawstwa była rozumiana jako bezpośrednie zrealizowanie swoim zachowaniem wszystkich znamion określonego typu czynu zabronionego, opisanego w danym przepisie części szczególnej ustawy karnej⁵³⁹. W konsekwencji, popełnienie przestępstwa obejmowało co do zasady formę sprawstwa indywidualnego. Zatem założenie, że dopuszczenie się przestępstwa stanowiło pojęcie szersze niż popełnienie przestępstwa, zawierając w sobie wszystkie formy zjawiskowe sprawstwa, było co najmniej z terminologicznych powodów uzasadnione. Obecnie obowiązujący k.k. ujmuje jednak ideę sprawstwa szerzej, stwierdzając w treści art. 18 § 1 k.k., że przestępstwo popełnia nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale również sprawca kierowniczy, sprawca poleceniowy, podżegacz oraz pomocnik. Przyjęcie tezy, że sformułowanie „dopuszczenie się przestępstwa” obejmuje każdą formę zjawiskową oraz stadialną skutkuje tym, że w obecnym stanie prawnym jest ono w istocie tożsame znaczeniowo ze sformułowaniem popełnienie przestępstwa.

2.5.3. Dopuszczenie się umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci – art. 1008 pkt 2 k.c.

Po raz drugi sformułowanie „dopuszczenie się przestępstwa” pojawia się w treści art. 1008 pkt 2 k.c., jako jedna z trzech podstaw wydziedziczenia (pozbawienia uprawnionego zachowku). Unormowana w polskim prawie spadkowym instytucja wydziedziczenia jest wzorowana na rozwiązaniu funkcjonującym w niemieckim systemie prawnym⁵⁴⁰ i jest ściśle

⁵³⁸ Wyrok SN z 23.03.2016 r., III CSK 80/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 25.

⁵³⁹ Patrz pkt 1.2.3.

⁵⁴⁰ § 2333 k.c. niem. pozwala na wydziedziczenie spadkobiercy, jeżeli między innymi usiłował on dokonać przestępstwa zabójstwa spadkodawcy, jego małżonka, zstępного lub innej osoby bliskiej (pkt 1) lub popełnił przestępstwo lub ciężkie przestępstwo umyślne przeciwko jednej z osób wskazanych w pkt 1 (pkt 2). Niemieckie rozwiązania są wzorowane na prawie austriackim.

związana z przyjętym w obu porządkach prawnych systemem zachowku⁵⁴¹. Model ten polega na przyznaniu określonym przez ustawodawcę osobom roszczenia pieniężnego, skierowanego przede wszystkim przeciwko spadkobiercom testamentowym. Spadkodawca może jednak pozbawić w testamencie zstępnych, małżonka i rodziców zachowku, jeżeli dopuścili się oni względem niego określonych w ustawie zachowań. Z tego względu wydziedziczeniu przypisuje się charakter karny (represyjny), skoro stanowi ono *de facto* sankcję za nieetyczne zachowanie uprawnionego z tytułu zachowku⁵⁴². Podobnych rozwiązań do tych funkcjonujących w polskim porządku prawnym nie sposób jednak szukać w prawie francuskim, w którym przyjęto system rezerwy, zakładający, że osobom wskazanym przez przepisy ustawy przeznaczona zostaje określona część spadku, stają się oni tym samym tak zwanymi spadkobiercami koniecznymi⁵⁴³. Istota każdego z przedstawionych powyżej modeli, pomimo istotnych różnic, dotyczących głównie zagadnień natury konstrukcyjnej, sprowadza się do zagwarantowania ochrony osobom najbliższym spadkodawcy.

W treści art. 1008 k.c. wskazane zostały trzy grupy przesłanek, mogące stanowić podstawę wydziedziczenia, a wyliczenie to ma charakter enumeratywny⁵⁴⁴. Dwie z nich, polegające na uporczywym postępowaniu wbrew woli spadkodawcy w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (pkt 1) oraz uporczywym niedopełnianiu względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych (pkt 3) mają charakter ciągły, ponieważ zachowanie uprawnionego z tytułu zachowku musi wypełniać znamię uporczywości⁵⁴⁵. Trzecia przyczyna dotyczy zachowania jednorazowego, a polegającego na dopuszczeniu się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazie czci.

⁵⁴¹ System zachowku został przyjęty w polskim prawie już w PrSpad i spotkał się z krytyką części polskiego środowiska prawniczego. W kolejnych projektach k.c. pojawiały się więc pomysły wprowadzenia systemu rezerw, ostatecznie jednak z tego zrezygnowano, wprowadzając do obecnie obowiązującego k.c. rozwiązanie przyjęte poprzednio, a więc system zachowku, zob. B. Kordasiewicz, w: System..., t. 10, s. 1379-1381.

⁵⁴² P. Książak, Zachowek..., s. 160-161. Niedopuszczalne jest bowiem, aby sprawca przestępstwa przeciwko życiu spadkodawcy, mógłby osiągnąć jakąkolwiek korzyść ze spadku po nim, tak: M. Załucki, Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym, Warszawa 2010, s. 397-398.

⁵⁴³ Trzeba jednak zaznaczyć, że taki dwupodział, polegający na przyjęciu w danym systemie prawnym bądź to systemu zachowku, bądź systemu rezerwy stanowi pewne uproszczenie. W ramach tych dwóch modeli istnieją bowiem rozwiązania specyficzne, odbiegające od założeń systemu podstawowego szerzej: B. Kordasiewicz, w: System..., t. 10, s. 1378-1379.

⁵⁴⁴ Przyczyna wydziedziczenia powinna nadto wynikać z treści testamentu, zaś jej brak, w ocenie J. Pisulińskiego, prowadzi do bezskuteczności wydziedziczenia, zob. J. Pisuliński, Skutki bezskutecznego wydziedziczenia, w: Ius et Ratio. Księga jubileuszowa dedykowana profesor Elżbiecie Skowrońskiej-Bocian, red. W. Borysiak, J. Wierciński, A. Gołaszewska, M. Olechowski, Warszawa 2022, s. 718. Odmienne: E. Skowrońska-Bocian, Testament w prawie polskim, Warszawa 2004, s.161, której zdaniem niespełnienie tego wymogu powoduje nieważność wydziedziczenia. Natomiast M. Załucki w: Kodeks cywilny. Komentarz, t. IV Spadki, art. 922-1087, red. M. Habledas, M. Frasz, Warszawa 2019, s. 525, zajmuje niejasne stanowisko, stwierdzając raz, że w takim przypadku rozrządzenie o wydziedziczeniu jest bezskuteczne, innym razem zaś, że powoduje jego nieważność.

⁵⁴⁵ B. Kordasiewicz, w: System... t. 10, s. 1396-1397 oraz s.1401.

W poprzednio obowiązującym stanie prawnym ustawodawca w odniesieniu do instytucji wydziedziczenia odwołał się nie tylko do pojęcia przestępstwa, ale także do pojęcia zbrodni. Zgodnie z art. 146 PrSpad dopuszczalne było wydziedziczenie spadkobiercy koniecznego, który popełnił zbrodnię albo prowadził uporczywie wbrew woli spadkodawcy życie niemoralne (pkt 1), dopuścił się względem spadkodawcy lub osoby mu najbliższej umyślnego przestępstwa przeciwko zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci (pkt 2) lub złośliwie i uporczywie nie dopełniał względem spadkodawcy ciężących na nim obowiązków utrzymania lub innych obowiązków rodzinnych (pkt 3). Przesłankę wydziedziczenia stanowiło również marnotrawstwo lub znaczne zadłużenie uprawnionego (art. 147 PrSpad).

Istotne utrudnienie we wszechstronnym oraz szerokim omówieniu przesłanki wydziedziczenia wskazanej w art. 1008 pkt 2 k.c. pod kątem pojawiającego się w jej treści sformułowania „dopuszczenie się przestępstwa”, stanowi fakt, że do wydziedziczenia w oparciu o przesłankę przestępnego działania uprawnionego do zachowku w praktyce dochodzi niezmiernie rzadko⁵⁴⁶. W konsekwencji, niewiele jest dostępnych orzeczeń, które mogłoby dostarczyć odpowiedzi na pojawiające się pytania oraz rozwiązać istniejące wątpliwości.

W świetle art. 1008 pkt 2 k.c. przestępstwo popełnione przez uprawnionego do zachowku może stanowić podstawę do wydziedziczenia wyłącznie w przypadku, gdy było wymierzone przeciwko spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób, było umyślne oraz skierowane zostało wobec jednego ze wskazanych enumeratywnie dóbr, a to przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo stanowiło przestępstwo rażącej obrazy czci⁵⁴⁷.

Ustawodawca zdecydował, że podstawę wydziedziczenia uprawnionego do zachowku stanowi wyłącznie przestępstwo skierowane przeciwko jednemu z enumeratywnie wymienionych dóbr⁵⁴⁸. Stwierdzenie to wywołuje wątpliwość, czy decydujące znaczenie powinna mieć formalnoprawna kwalifikacja przestępstwa przyjęta w k.k. Nie dokonując w tym miejscu szerszego omówienia, można stwierdzić, że w części szczegółowej k.k. w ramach danego rozdziału zostały zamieszczone przestępstwa skierowane przeciwko konkretnemu,

⁵⁴⁶ B. Kordasiewicz, w: System..., t. 10, s. 1401.

⁵⁴⁷ M. Załucki, Wydziedziczenie..., s. 398, na samym początku rozważań poświęconych przesłance wydziedziczenia z uwagi na popełnienie przestępstwa zaznacza, że pomimo podobieństwa do przyczyny niegodności dziedziczenia z art. 928 § 1 pkt 1 k.c., zakres znaczeniowy art. 1008 pkt 2 k.c. jest szerszy. Nie podaje on jednak jakiegokolwiek argumentacji przemawiającej za tym poglądem.

⁵⁴⁸ E. Skowrońska-Bocian, w: Komentarz do kodeksu cywilnego..., art. 1008, teza 3 oraz teza 6; E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński, w: Kodeks cywilny..., art. 1008, teza 7; A. Sylwestrzak, w: Kodeks cywilny..., art. 1008, teza 3; tak też: wyrok SN z 23.06.1998 r., III CKN 561/97, LEX nr 1632159.

wskazanemu przez ustawodawcę dobru prawnemu. Przyjęcie tezy, że to formalne zakwalifikowanie danego typu czynu zabronionego do określonego rozdziału k.k. ma znaczenie rozstrzygające dla ustalenia relewantności czynu uprawnionego do zachowku z punktu widzenia dopuszczalności jego wydziedziczenia, wywołuje daleko idące i zasługujące na negatywną ocenę konsekwencje prawne. Kodeks karny w zakresie systematyki przestępstw podlegał istotnym zmianom od dnia wejścia w życie art. 1008 k.c. Tytułem przykładu jedna z jego nowelizacji polegała na wyłączeniu przestępstw przeciwko wolności seksualnej z rozdziału dotyczącego przestępstw przeciwko wolności i włączeniu ich do katalogu przestępstw skierowanych przeciwko obyczajności. W konsekwencji tej zmiany czyn spadkobiercy, mimo że wcześniej pod kątem formalnej kwalifikacji mógłby stanowić podstawę do wydziedziczenia uprawnionego do zachowku, nie byłby już objęty dyspozycją art. 1008 pkt 2 k.c. Opieranie się wyłącznie na kryterium formalnego zakwalifikowania danego typu czynu zabronionego do określonego rozdziału k.k. uzależniałoby zakres stosowania omawianego przepisu od obowiązującej w k.k. systematyki przestępstw⁵⁴⁹. Jak podkreślają J. Haberko oraz R. Zawłocki, to nie kwestie formalne czy kwalifikacja zastosowana przez ustawodawcę w k.k. mają znaczenie decydujące co do dopuszczalności wydziedziczenia⁵⁵⁰. Kodeks karny w zakresie przyjętej formalnej kwalifikacji danego typu czynu zabronionego do określonego rozdziału k.k. ma względem art. 1008 pkt 2 k.c. charakter autonomiczny⁵⁵¹.

Nadto, B. Kordasiewicz podkreśla, że nie wszystkie przestępstwa umieszczone w rozdziałach XIX (przestępstwa przeciwko życiu oraz zdrowiu) oraz XXIII (przestępstwa przeciwko wolności) k.k. każdorazowo będą mogły stanowić podstawę do wydziedziczenia. Jako przykład takiego czynu zabronionego, który mimo, że jest formalnie skierowany przeciwko jednemu z enumeratywnie wskazanych w art. 1008 pkt 2 k.c. dóbr, nie będzie w jego ocenie mógł stanowić podstawy wydziedziczenia, wskazuje przestępstwo bójki. Nadto w ocenie tego autora wątpliwe jest, czy wystarczającą podstawą dziedziczenia jest przestępstwo polegające na wykonaniu zabiegu leczniczego przez uprawnionego do zachowku bez zgody pacjenta lub przestępstwo naruszenia miru domowego⁵⁵².

⁵⁴⁹ Prowadziłoby to, jak słusznie zauważa P. Księżak, *Zachowek...*, s. 180, do trudno akceptowalnych skutków.

⁵⁵⁰ Tak też: A. Sylwestrzak, w: *Kodeks cywilny...*, art. 1008, teza 4.

⁵⁵¹ J. Haberko, R. Zawłocki, *Prawnospadkowe...*, s. 36 i n. Taki też pogląd wyraził P. Księżak, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki (art. 922-1088 KC)*, t. III, red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 776, stwierdzając, że na tle art. 1008 pkt 2 k.c. konieczne jest zachowanie pewnej elastyczności. Pojęcia, którymi posługuje się ustawodawca w treści przepisów k.c., jak stwierdza ten autor, mają charakter autonomiczny, a to oznacza, że systematyka i kwalifikacja karna nie ma charakteru wiążącego przy ustalaniu zaistnienia podstawy wydziedziczenia. Podkreśla on nadto, że zakres stosowania art. 1008 pkt 2 k.c. jest szerszy niż wynika to ze ścisłej karnoprawnej oceny.

⁵⁵² B. Kordasiewicz, w: *System...*, t. 10, s. 1401-1402.

Najbardziej problematycznym zagadnieniem pojawiającym się przy próbie określenia konkretnych typów czynów zabronionych, których popełnienie uzasadniać może wydziedziczenie, jest przesłanka rażącej obrazy czci. Nie do końca oczywistym jest, czy również w tym przypadku konieczne jest, aby doszło do dopuszczenia się przestępstwa, a zatem by czyn uprawnionego realizował znamiona określone w art. 212-217 k.k. W ocenie B. Kordasiewicza za tezę tą przemawiają dwa argumenty. Po pierwsze, świadczy o tym sama redakcja art. 1008 pkt 2 k.c., skoro rażąca obraza czci została zamieszczona tuż obok przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu oraz wolności. Po drugie, użyte w treści omawianej regulacji sformułowanie obraza czci nawiązuje wprost do obowiązującego w czasie wejścia w życie art. 1008 k.c., a także całego k.c., k.k. z 1932 r.⁵⁵³. Przyjęcie takiego założenia nie uprawnia jednak do stwierdzenia, że każde naruszenie czci uzasadnia dokonanie wydziedziczenia w oparciu o przesłankę z art. 1008 pkt 2 k.c., skoro ustawodawca wymaga, aby obraza czci miała charakter rażący. Natomiast P. Księżak stwierdza, że nie sposób wyłącznie w oparciu o karnoprawne reguły ustalić znaczenie przypisywane pojęciu „rażącego naruszenia czci”. Jest to, jak zauważa ten autor, pojęcie nieznane prawu karnemu, a z tego względu ma charakter autonomiczny⁵⁵⁴. J. Haberko oraz R. Zawłocki podkreślają, że ocena w tym zakresie powinna być dokonana przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, a nie jedynie w oparciu o subiektywne uczucia spadkodawcy⁵⁵⁵.

Aby przestępstwo, o którym mowa w treści art. 1008 pkt 2 k.c., mogło stać się podstawą skutecznego wydziedziczenia powinno być wymierzone przeciwko spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób. Zakres podmiotowy jest więc w tym przypadku szerszy niż ten określony w art. 928 § 1 pkt 1 k.c. Jednocześnie jednak powstaje w pełni uzasadnione pytanie, w jaki sposób należy rozumieć pojęcie osoby najbliższej. Co do zasady istnieją dwa stanowiska w tym zakresie. Zgodnie z pierwszym z nich pojęcie to powinno być definiowane w rozumieniu karnoprawnym, a zgodnie z art. 115 § 11 k.k. osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu. Natomiast możliwe jest również, co podkreślają zwolennicy drugiego z rozwiązań, ustalanie znaczenia osoby najbliższej na tle prawa cywilnego. Jest to jednak zadanie

⁵⁵³ B. Kordasiewicz, w: System..., t. 10, s. 1403.

⁵⁵⁴ P. Księżak, Zachowek..., s. 181.

⁵⁵⁵ J. Haberko, R. Zawłocki, Prawnospadkowe..., s. 37. Zaznaczają oni nadto, że pojęcie rażącej obrazy czci ma charakter ocenny, a w konsekwencji nie może co do zasady stanowić podstawy do ustalania warunków odpowiedzialności karnej. Natomiast pojawia się ono w treści art. 115 § 21 k.k., przy definiowaniu czynu chuligańskiego, co pozwala na ewentualne posiłkowanie się w procesie wykładni art. 1008 pkt 2 k.c. rozumieniem tego pojęcia przyjętego w prawie karnym.

zdecydowanie trudniejsze, ponieważ ani k.c., ani k.p.c. nie zawierają definicji tego pojęcia, a w doktrynie prawa cywilnego brak jest jednomyślności w tym zakresie. Nie można zatem, na co zwraca uwagę J. Haberko, ustalić jednego wiążącego katalogu osób zaliczanych w prawie cywilnym do kręgu osób najbliższych⁵⁵⁶. Poszczególni autorzy, stosując różne kryteria, tworzą różniące się, co oczywiste, definicje osoby najbliższej. Przykładowo zdaniem J. Haberko chodzi o osobę uprawnioną do zachowku⁵⁵⁷, J. Gwiazdomorski opowiada się za kryterium krzywdy, którą spadkodawca odczuwa tak dotkliwie, jakby była wyrządzona jemu⁵⁵⁸, natomiast T. Sokołowski oraz K. Szadkowski stwierdzają, że o ile zakwalifikowanie do grupy osób bliskich w rozumieniu art. 1008 pkt 2 k.c. najbliższych członków rodziny nie budzi żadnych wątpliwości, to jednak w odniesieniu do innych osób konieczna jest każdorazowo ocena danego przypadku⁵⁵⁹. Również P. Księżak stoi na stanowisku, że tylko ocena danego konkretnego stanu faktycznego pozwala na ustalenie, kto jest osobą najbliższą spadkodawcy⁵⁶⁰. Wydaje się, że wiodący charakter przypisać należy podejściu funkcjonalnemu, które dopuszcza posilkowe stosowanie definicji zawartych w różnych ustawach, umożliwiając jednocześnie przy uwzględnieniu okoliczności danego przypadku na uznanie za najbliższą osoby, która nie spełnia żadnych z kryteriów stosowanych w poszczególnych ustawach⁵⁶¹. Podejście to wyróżnia pewna elastyczność, która pozwala na liberalne podejście do wykładni art. 1008 pkt 2 k.c., umożliwiając uwzględnienie oraz realizację celów, z uwagi na które regulacja ta została wprowadzona do polskiego porządku prawnego.

Pomimo, że w treści art. 1008 pkt 2 k.c. nie wskazano, że przestępstwo musi być ciężkie, to jednak B. Kordasiewicz stoi na stanowisku, że tylko przestępstwo o wystarczająco poważnym charakterze może stanowić podstawę dokonania skutecznego wydziedziczenia⁵⁶². Tytułem przykładu wskazuje, że przestępstwo naruszenia miru domowego, należące do katalogu przestępstw przeciwko wolności, nie będzie co do zasady uzasadniało wydziedziczenia. W tym przypadku, w ocenie B. Kordasiewicza, osoba uprawniona do zachowku, która została wydziedziczona z uwagi na dopuszczenie się przestępstwa

⁵⁵⁶ J. Haberko, Pojęcie osoby bliskiej w prawie cywilnym, *Przegląd Sądowy* 2011, nr 3, s. 65-66, tak też: E. Skowrońska-Bocian, w: *Komentarz do kodeksu cywilnego...*, art. 1008, teza 8.

⁵⁵⁷ J. Haberko, Pojęcie osoby..., s. 71.

⁵⁵⁸ J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 396. Z takim rozumieniem „osoby bliskiej” zgadzają się również B. Kordasiewicz, w: *System...*, t. 10, s. 1406, M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny...*, s. 1197, A. Doliwa, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2024, s. 2035 oraz M. Załucki, *Wydziedziczenie...*, s. 399-400.

⁵⁵⁹ T. Sokołowski, T. Szadkowski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 627-1088 k.c.*, t. III, red. J. Gutowski, s. 1660.

⁵⁶⁰ P. Księżak, w: *Kodeks cywilny...*, s. 776.

⁵⁶¹ E. Skowrońska-Bocian, w: *Komentarz do kodeksu cywilnego...*, art. 1008, teza 8.

⁵⁶² B. Kordasiewicz, w: *System...*, t. 10, s. 1403, tak też: J. Haberko, R. Zawłocki, *Prawnospadkowe...*, s. 37.

niewystarczająco poważnego może powoływać się na nieważność tegoż rozrządzenia testamentowego z uwagi na jego sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Pogląd ten nie wydaje się jednak być trafny. Przede wszystkim nie można pominąć faktu, że art. 193 k.k. ma chronić wolność oraz swobodę każdej osoby do przebywania w swoim domu. Naruszenie miru domowego zostało uznane przez ustawodawcę za czyn, który powinien wywoływać reakcję karnoprawną, co nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że czyn ten nie ma charakteru poważnego. Niezależnie od tego, wyłączenie takie nie zostało wskazane przez ustawodawcę w art. 1008 pkt 2 k.c. Co więcej, przepis ten nie wprowadza także wymogu, że przestępstwo, stanowiące podstawę wydziedziczenia, musi cechować się wystarczającym stopniem ciężkości. W tym przypadku, dodawana jest więc kolejna, niewskazana przez ustawodawcę cecha, która, w ocenie zwolenników tego poglądu, powinna charakteryzować przestępstwo relewantne z punktu widzenia art. 1008 pkt 2 k.c.

Tak samo jak w przypadku art. 928 § 1 pkt 1 k.c. większość autorów, omawiając art. 1008 pkt 2 k.c., skupia się na poszczególnych cechach przestępstwa, nie zaś na samym sformułowaniu „dopuszczenie się przestępstwa”. Pomimo więc braku jakichkolwiek szerszych rozważań w tym zakresie, z wyjątkiem opracowania M. Załuckiego⁵⁶³, należy przyjąć, że przestępstwo, o którym mowa w art. 1008 pkt 2 k.c., może być popełnione w każdej formie zjawiskowej oraz stadialnej⁵⁶⁴.

Nadto, warto zaznaczyć, że w doktrynie istnieje co do zasady zgoda co do tego, że uprawnienie spadkodawcy do wydziedziczenia uprawnionego do zachowku istnieje niezależnie od tego, czy sprawca przestępstwa, mającego stanowić podstawę wydziedziczenia, poniósł jakiekolwiek konsekwencje karnoprawne. Co więcej, w ogóle nie jest konieczne, aby toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne. Pogląd ten nie budzi większych wątpliwości, skoro z uwagi na treść art. 11 k.p.c. w toku postępowania cywilnego charakter wiążący ma jedynie prawomocny wyrok skazujący. Natomiast w odniesieniu do powyższego M. Załucki stwierdza, że w sytuacji braku prawomocnego skazania sprawcy, sąd cywilny może stwierdzić, skuteczność wydziedziczenia na podstawie art. 1008 pkt 2 k.c., również wtedy, gdy osoba wydziedziczona zrealizowała znamiona czynu zabronionego, ale na podstawie przepisów prawa karnego nie można stwierdzić, że popełniła przestępstwo⁵⁶⁵.

⁵⁶³ M. Załucki, Wydziedziczenie..., s. 400-403, który konkluduje, że dopuszczenie się przestępstwa w rozumieniu art. 1008 pkt 2 k.c. obejmuje wszystkie formy zjawiskowe oraz stadialne.

⁵⁶⁴ Tak: P. Księżak, w: Kodeks cywilny..., s. 777.

⁵⁶⁵ W ocenie M. Załuckiego, Wydziedziczenie..., s. 401-404, podstawy wydziedziczenia z art. 1008 pkt 2 k.c. nie można traktować „zbyt rygorystycznie”. Podkreśla on bowiem, że skoro ustawodawca dopuszcza możliwość wydziedziczenia z uwagi na postępowanie wbrew zasadom współżycia społecznego, to tym bardziej jest ono

2.5.4. Podsumowanie

Dopuszczenie się przestępstwa stanowi element wspólny, a zarazem punkt początkowy rozważań dotyczących przesłanek niegodności dziedziczenia oraz wydziedziczenia, określonych odpowiednio w art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c., mimo że sformułowaniu temu zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie nie poświęca się wiele uwagi. W odniesieniu do samego „przestępstwa” poprzestaje się na stwierdzeniu, że kwestia przestępności czynu spadkobiercy czy też uprawnionego do zachowku powinna być oceniana z uwzględnieniem regulacji prawa karnego. Istnieje również zgoda co do tego, że przestępstwo, stanowiące podstawę niegodności dziedziczenia lub wydziedziczenia, może zostać popełnione w każdej z form stadialnych oraz zjawiskowych znanych prawu karnemu. W świetle przeprowadzonych już rozważań uzasadnione jest stwierdzenie, że określenie „dopuszczenie się przestępstwa” stanowi swego rodzaju zaszczość. W obecnie obowiązującym stanie prawnym utraciło ono swoje pierwotne znaczenie w tym sensie, że rozszerzony został zakres pojęciowy sformułowania popełnienie przestępstwa, które aktualnie obejmuje wszystkie formy stadialne oraz zjawiskowe.

Zdecydowanie najwięcej uwagi na tle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c. poświęcone jest poszczególnym określeniom, które zostały użyte przez ustawodawcę do scharakteryzowania przestępstwa, które może stanowić podstawę odpowiednio do uznania spadkobiercy za niegodnego lub wydziedziczenia uprawnionego do zachowku. Nie powtarzając w tym miejscu wyników przeprowadzonych już rozważań, należy jedynie podkreślić, że szczególną rolę na tle omawianych regulacji niewątpliwie odgrywa ciężkość przestępstwa. Cecha ta wprowadza pewną elastyczność, która umożliwia sądowi cywilnemu na uwzględnienie z jednej strony reguł prawa karnego, na podstawie których należy oceniać czyn spadkobiercy, a z drugiej - celu oraz charakteru instytucji niegodności dziedziczenia. Z tego względu, mimo że cecha ta nie została wskazana przez polskiego ustawodawcę w treści art. 1008 pkt 2 k.c., nie może dziwić prezentowany w doktrynie pogląd, zgodnie z którym ciężkość stanowi niewypowiedziany wprost przez ustawodawcę, ale konieczny wymóg dokonania skutecznego wydziedziczenia z uwagi na przestępność czynu.

dopuszczalne w przypadku zrealizowania znamion przestępstwa, jako że takie zachowanie zawsze jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Rozdział 3

Przestępstwo ustalone prawomocnym wyrokiem skazującym

3.1. Zagadnienia ogólne

Uprzednie ustalenie w prawomocnym wyroku karnym, że czyn relewantny w świetle przepisów prawa cywilnego, w których pojawia się pojęcie przestępstwa, stanowił przestępstwo, wywołuje istotne konsekwencje w toku postępowania cywilnego, stanowiąc prejudykat⁵⁶⁶. Skutek w postaci związania sądu cywilnego wywołują jednak wyłącznie prawomocne wyroki skazujące, co nie budzi wątpliwości w świetle zarówno art. 11 k.p.c., jak i art. 404 k.p.c., który w powiązaniu z art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. jest odpowiednio stosowany w odniesieniu do przesłanki żądania uchylenia wyroku sądu polubownego, określonej w art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. Jednoznaczne sprecyzowanie przez samego ustawodawcę w treści przepisów k.p.c., że tylko ten rodzaj wyroku karnego, to jest prawomocny wyrok skazujący wiąże sąd rozpatrujący sprawę cywilną, nie oznacza jednak, że omawiane zagadnienie nie budzi żadnych wątpliwości. Pewne zastrzeżenia powstają już w odniesieniu do zawężenia przez ustawodawcę podstawy związania sądu cywilnego wyłącznie do jednego rodzaju orzeczenia zapadłego w toku postępowania karnego, to jest prawomocnego wyroku skazującego. Nadto, treść przywołanych powyżej przepisów k.p.c. nakazuje zastanowić się nad zakresem związania w toku postępowania cywilnego prawomocnym wyrokiem skazującym. Pojawia się mianowicie pytanie, które z rozstrzygnięć sądu karnego zawartych w tym orzeczeniu stanowią prejudykat. Zwłaszcza przy uwzględnieniu, że jak wynika z treści art. 11 k.p.c., relewantne w kontekście związania sądu cywilnego są wyłącznie poczynione przez sąd karny ustalenia co do popełnienia przestępstwa, natomiast w art. 404 k.p.c. ustawodawca stwierdził, że walor wiążący posiadają rozstrzygnięcia w zakresie czynu, który został ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, jednocześnie wskazując w art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c., że podstawą wznowienia postępowania może być uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa. Odmiennosc użytych przez ustawodawcę sformułowań nakazuje ustalić, czy są one tożsame znaczeniowo.

Trudności oraz wątpliwości pojawiające się w procesie wykładni przepisów k.p.c., które wprowadzają w postępowaniu cywilnym prejudykat w postaci prawomocnego wyroku

⁵⁶⁶ Jak podkreślił SN w wyroku z 26.10.2022 r., II PSKP 33/22, OSNP 2024, nr 1, poz. 1, zasada prejudykatu wynikająca z art. 11 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że osoba pozwana w sprawie cywilnej nie może podważać ustaleń wyroku skazującego ją za popełnienie przestępstwa. Tak też: wyrok SA w Gdańsku z 23.11.2020 r., V ACa 128/19, LEX nr 3247623; wyrok SA w Katowicach z 22.10.2019 r., V ACa 95/18, LEX nr 2977548.

skazującego, wiodą do zasadniczego pytania, czy rozwiązania, zastosowane przez ustawodawcę w przywołanych powyżej przepisach k.p.c., zarówno w odniesieniu do podstawy, jak i zakresu związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem skazującym są uzasadnione w świetle wywoływanych konsekwencji. Odpowiedź na tak sformułowane pytanie nie jest jednoznaczna i wymaga omówienia problematyki związania sądu cywilnego ustaleniami zawartymi w prawomocnym wyroku skazującym w zakresie faktu popełniania przestępstwa w odniesieniu do kilku zagadnień. Zasadnicze znaczenie ma przy tym nie tylko ocena co do podstawy oraz zakresu związania w toku postępowania cywilnego ustaleniami poczynionymi przez sąd karny w prawomocnym wyroku karnym, ale również w kwestii wpływu na to związanie instytucji zatarcia skazania, amnestii oraz ułaskawienia.

3.2. Podstawa związania sądu cywilnego co do popełnienia przestępstwa

3.2.1. Zagadnienia ogólne

Jednoznaczna treść art. 11 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c. nie wywołuje większych wątpliwości co do tego, że prejudykat w postępowaniu cywilnym wprowadza wyłącznie prawomocny wyrok skazujący. Pojawia się jednak pytanie o *ratio legis* takiego rozwiązania, a zatem dlaczego tylko ten rodzaj wyroku karnego wiąże sąd rozstrzygający sprawę cywilną. Nadto zaś, czy rozwiązanie przyjęte w przywołanych przepisach k.p.c. jest uzasadnione?

Prawomocny wyrok skazujący zawiera w swojej treści skazanie, którego znaczenie, choć intuicyjnie nie budzi wątpliwości, jest w istocie trudne do uchwycenia. Poszukiwania istoty skazania, jak wskazuje J. Stępień, koncentrują się na dwóch obszarach – winy oraz osoby skazanej⁵⁶⁷.

Przedstawione w rozdziale 1 koncepcje dotyczące winy, skłaniające się w stronę przyjęcia normatywnej teorii winy w świetle regulacji k.k., odnoszą się do jej materialnego rozumienia. W doktrynie podkreśla się natomiast, że wina ma odmienne znaczenie w ujęciu procesowym. W toku postępowania karnego konieczne jest zarówno ustalenie winy w znaczeniu materialnym – zarzucalność, jak i w znaczeniu procesowym, obejmującym dowodzenie, że dana osoba jest sprawcą popełnienia zarzucanego jej czynu zabronionego (zarzut popełnienia przestępstwa). Z tego względu, jak konkluduje

⁵⁶⁷ J. Stępień, Warunkowe umorzenie postępowania w postępowaniu odwoławczym a reguła *ne peius* – uwagi krytyczne, Prokuratura i Prawo 2024, nr 10, s. 74-75.

D. Świecki, konieczne jest odróżnienie zarzucalności od zarzutu⁵⁶⁸. Uznanie oskarżonego za winnego w rozumieniu procesowym, przy braku okoliczności wyłączających winę w ujęciu materialnym, stanowi, jak podkreśla J. Stępień, istotę skazania⁵⁶⁹. W ocenie tego autora istotne znaczenie w zakresie skazania ma nadto pojęcie skazanego, którym ustawodawca posługuje się między innymi w treści k.k.w., nie wskazując jednocześnie jego definicji *sensu stricte*⁵⁷⁰.

Sąd karny oprócz wydania wyroku skazującego, może zdecydować o uniewinnieniu sprawcy, a także o warunkowym lub bezwarunkowym umorzeniu postępowania karnego⁵⁷¹. Uniewinnienie stanowi konsekwencję ustalenia w toku postępowania karnego na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, że czynu nie popełniono albo że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia, lub że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa. Uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu (czynów) stanowi więc negatywne rozstrzygnięcie sądu karnego w kwestii odpowiedzialności oskarżonego. Jest zatem orzeczeniem o braku winy⁵⁷².

Zaistnienie jakiegokolwiek okoliczności wyłączającej ściganie, zwłaszcza jednej ze wskazanych w treści art. 17 § 1 pkt 3-11 k.p.k., skutkuje umorzeniem postępowania⁵⁷³. Umorzenie postępowania karnego może być dokonane już na etapie postępowania przygotowawczego przez organ prowadzący to postępowanie, który może nadto zadecydować o odmowie wszczęcia postępowania. W przypadku umorzenia postępowania karnego nie dochodzi do orzeczenia o braku winy, ale brak jest orzeczenia o winie⁵⁷⁴.

Rozstrzygnięcia tego rodzaju, a zatem uniewinnienie oraz bezwarunkowe umorzenie postępowania karnego, jak i odmowa wszczęcia postępowania karnego w świetle obowiązujących przepisów k.p.c. nie mają charakteru wiążącego dla sądu cywilnego, który jest uprawniony do dokonania samodzielnej oceny, czy czyn relewantny z perspektywy prawa

⁵⁶⁸ D. Świecki, Wina w prawie karnym materialnym i procesowym, Prokuratura i Prawo 2009, nr 11-12, s. 10.

⁵⁶⁹ J. Stępień, Warunkowe..., s. 74.

⁵⁷⁰ J. Stępień, Warunkowe..., s. 74-75.

⁵⁷¹ Dokonując klasyfikacji wymienionych orzeczeń w odniesieniu do winy oskarżonego, można wyróżnić dwie grupy. W ramach pierwszej z nich ujmuję się orzeczenia o charakterze merytorycznym, które przesądzą o przedmiocie procesu, a to wyroki skazujące, uniewinniające oraz warunkowo umarzające postępowanie. Drugą grupę stanowią orzeczenia bezwarunkowo umarzające postępowanie karne, które mają charakter formalny, zob. C. Kulesza, w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 922.

⁵⁷² Uchwała SN z 19.02.1997 r., I KZP 41/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 25.

⁵⁷³ W zależności od etapu postępowania karnego do umorzenia postępowania dokonywane jest postanowieniem lub wyrokiem.

⁵⁷⁴ Uchwała SN z 19.02.1997 r., I KZP 41/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 25. Orzeczenie, w ramach którego dochodzi do bezwarunkowego umorzenia postępowania karnego, nie zawiera bowiem rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, zob. C. Kulesza, w: Kodeks..., s. 922.

cywilnego stanowił przestępstwo, a które to zagadnienie w kontekście pojawiających się na tym tle wątpliwości zostało szerzej omówione w rozdziale 4.

Sąd karny może nadto podjąć decyzję o warunkowym umorzeniu postępowania karnego. W odniesieniu do tego rozstrzygnięcia, uwzględniając jego charakter oraz jego funkcje, pojawia się pytanie o możliwość przyznania mu charakteru wiążącego w toku postępowania cywilnego. Przeprowadzone rozważania mają dać asumpt do dyskusji nad obecnie przyjętymi oraz możliwymi do wprowadzenia w polskiej procedurze cywilnej rozwiązaniami. Nie jest ich celem opowiedzenie się za dopuszczalnością przyznania wyrokowi warunkowo umarzającemu postępowanie karne charakteru wiążącego sąd cywilny w oparciu o obecnie obowiązujące przepisy k.p.c. Brak takiej możliwości jest oczywisty w świetle jednoznacznej treści regulacji k.p.c., nie budzi również wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie⁵⁷⁵, a stwierdzenie, że wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne wiąże sąd cywilny stanowiłoby w istocie wynik wykładni *contra legem* przepisów k.p.c., co należy uznać za niedopuszczalne.

3.2.2. Charakter instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego

Instytucja warunkowego umorzenia postępowania została wprowadzona do polskiego prawa w k.k. z 1969 r., stanowiąc odpowiedź na próby stworzenia odmiennych niż tradycyjne sposoby reakcji na przestępstwo instytucji prawnokarnego oddziaływania. Natomiast kształt nadany jej przez ustawodawcę sprawia, że stanowi ona nie tyle alternatywę wobec orzeczenia kary, ale zastępuje wyrok skazujący⁵⁷⁶.

Od wprowadzenia do porządku prawnego warunkowego umorzenia postępowania karnego sporne było, czy prowadzi ono do obalenia domniemania niewinności aktualnie wynikającego z treści art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, w którym *expressis verbis* wskazano, że każdy jest tak długo uważany za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu⁵⁷⁷. Problem ten był szczególnie istotny na tle wcześniej

⁵⁷⁵ T. Ereciński, w: Kodeks..., t. I, s. 270; wyrok SN z 20.09.1973 r., II PR 223/73, NP 1974, nr 6, poz. 846; uchwała SN w składzie 7 sędziów SN – zasada prawna - z 22.10.1974 r., III PZP 20/74, OSNC 1975, nr 2, poz. 17.

⁵⁷⁶ E. A. Wdzięczna, Warunkowe umorzenie postępowania karnego w świetle koncepcji sprawiedliwości naprawczej, Toruń 2010, s. 109-112, która podkreśla, że instytucja warunkowego umorzenia postępowania miała na celu wypełnienie luki istniejącej pomiędzy środkami wolnościowymi a skazaniem z warunkowym zawieszeniem wykonania kary. Natomiast została ona ukształtowana nie tylko jako alternatywa wobec istniejących już kar, ale jako środek zastępujący skazanie sprawcy.

⁵⁷⁷ Zasada ta została jeszcze raz wyśłowiona w treści art. 5 § 1 k.p.k. Warto zaznaczyć nadto, że w poprzednio obowiązującym brzmieniu art. 5 § 1 k.p.k. stanowił nie o prawomocnym wyroku sądu, a o prawomocnym orzeczeniu sądu, co budziło wątpliwości co do zgodności z treścią art. 42 ust. 3 Konstytucji RP. Jak wskazuje

obowiązującego stanu prawnego, w którym rozstrzygnięcie o warunkowym umorzeniu postępowania karnego mogło przyjąć postać postanowienia, pozostającą w sprzeczności z konstytucyjnym wymogiem formy wyroku. Dopuszczalność warunkowego umorzenia postępowania karnego postanowieniem została wykluczona nowelizacją k.p.k. z 2003 r.⁵⁷⁸, zmieniającą między innymi treść art. 341 oraz art. 342 k.p.k., w których wprost wskazano, że rozstrzygnięcie w tym zakresie każdorazowo musi przyjąć formę wyroku.

Pomiędzy głosami opowiadającymi się za jednym lub drugim rozwiązaniem, a zatem za dopuszczalnością lub niedopuszczalnością uznania, że warunkowe umorzenie postępowania podważa domniemanie niewinności, Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 16.05.2000 r. stwierdził, że niezależnie od formy w jakiej zostaje podjęte rozstrzygnięcie o warunkowym umorzeniu postępowania karnego, nie prowadzi ono do obalenia domniemania niewinności⁵⁷⁹. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego skutek ten może wywołać jedynie wyrok, w którym dochodzi do stwierdzenia winy, a takie rozstrzygnięcie zawiera wyłącznie prawomocny wyrok skazujący. Zasadnicza różnica, jak podkreślono w wyroku z 16.05.2000 r., pomiędzy skazaniem a warunkowym umorzeniem postępowania karnego sprowadza się do tego, że w przypadku tego drugiego nie zostaje rozstrzygnięta kwestia przypisania oskarżonemu winy, a jedynie procesowo ustalane jest jego sprawstwo⁵⁸⁰.

Zdecydowaną krytykę powyższego stanowiska wyraziła E. A. Wdzięczna, która stwierdza, że wyrok warunkowo umarzający postępowanie, stanowiący formę odpowiedzialności karnej oraz zawierający rozstrzygnięcie merytoryczne co do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania, czyli środka reakcji karnej, jest rozstrzygnięciem o przedmiocie procesu, a zatem o odpowiedzialności karnej oskarżonego. W świetle powyższego, jak konkluduje, nie budzi wątpliwości, że prowadzi on do obalenia wynikającego z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP domniemania niewinności⁵⁸¹. Również T. Koziół stwierdza,

E. A. Wdzięczna, posłużenie się przez ustawodawcę pojęciem „wyroku sądu” stanowiło najprawdopodobniej omyłkę, będącą skutkiem braku precyzji terminologicznej, zob. E. A. Wdzięczna, *Warunkowe...*, s. 130.

⁵⁷⁸ Ustawa z dnia 10.01.2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 17, poz. 155, Nr 111, poz. 1061).

⁵⁷⁹ I KZP 41/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 25. Natomiast, co podkreślił T. Koziół, konieczne jest zaznaczenie, że charakter wiążący ma wyłącznie treść sentencji wyroku TK, a nie uzasadnienie. W sentencji zaś stwierdzono jedynie, że art. 342 k.p.k. jest zgodny z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, zob. T. Koziół, *Warunkowe umorzenie postępowania karnego*, Warszawa 2009, s. 51.

⁵⁸⁰ Uzasadniając przytoczone stanowisko, Trybunał Konstytucyjny przywołał szereg argumentów, odnoszących się zarówno do kwestii trybu procedowania, treści regulacji k.p.k., jako że dopuszczają one możliwość przypisania winy wyłącznie w wyroku skazującym, jak i braku możliwości nadania wyroku warunkowo umarzającemu postępowanie karne charakteru definitywnego. Krytyczne stanowisko w odniesieniu do argumentacji przedstawionej przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 16.05.2000 r. zajęła E. A. Wdzięczna, *Warunkowe...*, s. 132 i n.

⁵⁸¹ E. A. Wdzięczna, *Warunkowe...*, s. 128 i n.

że zastosowanie wobec sprawcy czynu zabronionego jednej z dolegliwości polegających na oddaniu go pod dozór, nałożenie na niego obowiązków, orzeczenie o świadczeniu pieniężnym, orzeczenie o zakazanie prowadzenia pojazdów czy też obciążenie kosztami sądowymi, musi w demokratycznym państwie prawa opierać się na uznaniu winy sprawcy. W tym kontekście, jak podkreśla T. Koziół, zaproponowane przez Trybunał Konstytucyjny rozróżnienie na procesowe ustalenie sprawstwa i procesowe rozstrzygnięcie o winie jest mało czytelne⁵⁸².

Podając problematykę możliwości podważenia domniemania niewinności prawomocnym wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie, Sąd Najwyższy stwierdził, że jakkolwiek wyrok ten nie zawiera rozstrzygnięcia o winie, to podstawą do jego wydania jest jej dowodowe ustalenie. Oznacza to, że to w świadomości organu procesowego, który warunkowo umarza postępowanie karne, dochodzi do obalenia domniemania niewinności oskarżonego⁵⁸³. Warunkowe umorzenie postępowania karnego nie przesądza jednak kwestii winy na równi z wyrokiem skazującym, ponieważ takie założenie, jak podkreśla Sąd Najwyższy, powodowałoby, że w przypadku podjęcia postępowania warunkowo umorzonego kwestia winy oskarżonego byłaby już rozstrzygnięta, podczas gdy postępowanie podjęte może zakończyć się uniewinnieniem⁵⁸⁴. W konsekwencji, co stwierdza J. Stępień, warunkowo umarzając postępowanie karne, sąd musi ustalić winę na dwóch płaszczyznach – procesowej (dowodowe ustalenie winy) oraz materialnej⁵⁸⁵. Ostatni z wymienionych wymogów jest związany z faktem, że możliwość zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania występuje wyłącznie w przypadku spełnienia przesłanek wskazanych w treści art. 66 § 1 i § 2 k.k., a to:

- 1) wina nie jest znaczna,
- 2) społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna,
- 3) brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu⁵⁸⁶,
- 4) niekaralność sprawcy za przestępstwo umyślne,
- 5) pozytywna prognoza kryminologiczna względem sprawcy,

⁵⁸² T. Koziół, Warunkowe..., s. 40-41.

⁵⁸³ Uchwała SN z 19.02.1997 r., I KZP 41/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 25.

⁵⁸⁴ Uchwała SN z 19.02.1997 r., I KZP 41/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 25.

⁵⁸⁵ J. Stępień, Warunkowe..., s. 76-77.

⁵⁸⁶ Wymóg, by okoliczności popełnienia czynu nie budziły wątpliwości, czyli tak zwana przesłanka procesowa, pojawia się w odniesieniu nie tylko do instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, ale także skazania na posiedzeniu (art. 335 § 1 w zw. z art. 343 § 1 k.p.k.), skazania bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości na rozprawie (art. 387 § 1 k.p.k.) czy skazanie wyrokiem nakazowym (art. 500 § 3 k.p.k.), zob. T. Koziół, Warunkowe..., s. 64.

- 6) zagrożenie czynu karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą trzech lat, a w szczególnych przypadkach – nieprzekraczającą lat pięciu⁵⁸⁷.

Wynika z tego, że dopuszczalność warunkowego umorzenia postępowania aktualizuje się w sytuacji, gdy sąd karny stwierdza, że wina nie jest znaczna. Natomiast dokonanie oceny co do tego, czy wina jest znaczna czy też nie jest znaczna, „wymaga pierwotnego uznania, że sprawca czynu zabronionego w ogóle ponosi winę”⁵⁸⁸. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, przy rozpatrywaniu wniosku prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania karnego, konieczne jest ustalenie, czy w ogóle mamy do czynienia z przestępstwem⁵⁸⁹. A zatem sąd jest zobligowany do dokonania ustaleń co do winy sprawcy⁵⁹⁰.

Nadto skorzystanie z instytucji uregulowanej w art. 66 k.k. jest dopuszczalne wyłącznie w sytuacji, gdy sąd karny nie ma wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu⁵⁹¹. W odniesieniu do powyższego E. A. Wdzięczna wskazuje na wątpliwości pojawiające się na tle prawa karnego co do sformułowania „okoliczności co do popełnienia przestępstwa”, a dotyczące dopuszczalności objęcia tymże pojęciem znamion podmiotowych oraz winy. W ocenie autorki, której pogląd zasługuje na aprobatę, sformułowanie to należy rozumieć szeroko⁵⁹², jako obejmujące zarówno wymóg wypełnienia wszystkich znamion podmiotowych czynu zabronionego, a zatem i strony podmiotowej, jak i wprowadza konieczność przypisania sprawcy czynu zabronionego winy⁵⁹³. Brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu odnosi się więc do takich sytuacji, gdy kwestia popełnienia przestępstwa przez oskarżonego zostanie udowodniona w oparciu o podstawę dowodową analogiczną jak w przypadku wyroku skazującego⁵⁹⁴. Jedynie na marginesie warto zaznaczyć, że w ocenie Sądu Najwyższego bezsporne jest, że brak przyznania się oskarżonego nie stanowi przeszkody do zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, „jeżeli w świetle ustalonych

⁵⁸⁷ Nadto, w sytuacji, gdy czyn zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat pięciu dla zastosowania instytucji z art. 66 k.k. wymagane jest pojednanie się sprawcy z pokrzywdzonym, naprawienie lub uzgodnienie sposobu naprawienia szkody.

⁵⁸⁸ Wyrok SN z 9.01.2002 r., III KKN 303/00, LEX nr 75033.

⁵⁸⁹ Wyrok SN z 8.01.2009 r., WK 24/08, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 47.

⁵⁹⁰ Jak podkreślił SN, „warunkowe umorzenie postępowania jest immanentnie związane ze stwierdzeniem winy”, zob. wyrok SN z 9.01.2002 r., III KKN 303/00, LEX nr 75033.

⁵⁹¹ Wyrok SN z 20.09.1973 r., II PR 223/73, NP 1974, nr 6, poz. 846. Nie chodzi zatem wyłącznie o to, aby fakt popełnienia przestępstwa był niewątpliwy, ale okoliczności dotyczące jego popełnienia, zob. T. Koziół, Warunkowe..., s. 94.

⁵⁹² E. A. Wdzięczna, Warunkowe..., s. 166 i n.

⁵⁹³ Tak też SN w wyroku z 17.04.2024 r., IV KK 38/24, LEX nr 3706792; a także w wyroku z 20.10.2011 r., III KK 159/11, OSNKW 2012, nr 2, poz. 14.

⁵⁹⁴ B. Kunicka-Michalska, w: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, red. G. Rejman, Warszawa 1999, s. 1067; T. Koziół, Warunkowe..., s. 95.

okoliczności sprawy fakt popełnienia tego przestępstwa nie budzi wątpliwości”⁵⁹⁵. Nadto nie można jednoznacznie stwierdzić, że samo przyznanie się oskarżonego przesądza każdorazowo o braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa⁵⁹⁶.

W literaturze, na co zwraca uwagę E. A. Wdzięczna, wątpliwe jest, czy wprowadzony przez ustawodawcę wymóg odnośnie braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa pozwala na realizację zasady *in dubio pro reo*⁵⁹⁷. Mając na uwadze, że celem prowadzonych rozważań nie jest kateryczne opowiedzenie się za jedną z opcji, należy jednak podkreślić, że w przypadku istnienia niedających się usunąć wątpliwość co do zakresu odpowiedzialności sprawcy, zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego jest niedopuszczalne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że ustalenie przez sąd karny, że czyn zarzucany oskarżonemu nie zawiera znamion czynu zabronionego, albo że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia, powinno prowadzić do wydania wyroku uniewinniającego zgodnie z treścią art. 414 § 1 k.p.k.⁵⁹⁸.

W świetle powyższego nie budzi wątpliwości pogląd wyrażony przez J. Stępnia, który stwierdza, że w sprawie zmierzającej do warunkowego umorzenia postępowania konieczne jest ustalenie wszystkich elementów struktury przestępstwa, w wyniku czego możliwe jest skazanie sprawcy, natomiast z uwagi na zaistniałe okoliczności dopuszczalne jest zastosowanie wobec niego instytucji warunkowego umorzenia postępowania⁵⁹⁹.

3.2.3. Warunkowe umorzenie postępowania karnego w kontekście związania w toku postępowania cywilnego ustaleniami co do popełnienia przestępstwa

Możliwość przyznania wyrokowi warunkowo umarzającemu postępowanie karne charakteru wiążącego dla sądu cywilnego stanowiła już przedmiot licznych rozważań prowadzonych w doktrynie. Jak zaznacza R. Koper, warunkowe umorzenie postępowania nie jest skazaniem, więc nie może wiązać sądu w ramach postępowania cywilnego⁶⁰⁰. Stanowisko

⁵⁹⁵ Wyrok SN w składzie 7 sędziów SN z 11.07.1985 r., RNw 17/85, OSNKW 1986, nr 3-4, poz. 18. Natomiast w doktrynie prawa pogląd o niedopuszczalności zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonego, który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu wyraził S. Walczak, *Niektóre problemy kodyfikacji prawa karnego*, Państwo i Prawo 1968, z. 4-5, s. 594.

⁵⁹⁶ Tak SN w postanowieniu z 27.11.2003 r., V KK 301/03, OSNKW 2004, nr 1, poz. 9. Nadto w wyroku z 24.02.2005 r., V KK 435/04, LEX nr 147241, SN podkreślił, że nie ma podstaw do zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego w sytuacji, gdy oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale jednocześnie istnieją przesłanki do uznania, że działał on w warunkach kontratypu.

⁵⁹⁷ E. A. Wdzięczna, *Warunkowe...*, s. 168 i n.

⁵⁹⁸ Wyrok SN z 6.07.2021 r., II DOW 11/21, LEX nr 3352524.

⁵⁹⁹ J. Stępień, *Warunkowe...*, s. 77.

⁶⁰⁰ R. Koper, *Granice...*, s. 130 i n.

to w ocenie tego autora jest uzasadnione z uwagi na fakt, że wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne nie zawiera potępienia sprawcy, skoro nie ma treści skazującej. Nadto, w okresie próby sprawca nie jest uznawany za karanego, a powtórne popełnienie przestępstwa nie uprawnia do przyjęcia, że w sprawie istnieją podstawy do zastosowania art. 64 k.k., a zatem że działanie nastąpiło w warunkach powrotu do przestępstwa (recydywa). Nałożone na sprawcę środki kompensacyjne lub środki karne nie są w istocie karami, a sam ustawodawca nie zalicza warunkowego umorzenia postępowania karnego do skazania, wymieniając te dwie formy w niektórych przepisach obok siebie (np. art. 415 § 1 k.p.k.). Wymienione powyżej argumenty zdaniem R. Kopra prowadzą do jednoznacznego stwierdzenia, że niedopuszczalne jest potraktowanie warunkowego umorzenia postępowania karnego jako skazania, a w konsekwencji opowiedzenie się za przyznaniem mu przymiotu wiążącego w toku postępowania cywilnego.

Zaprezentowane powyżej stanowisko o braku dopuszczalności przyznania wyrokom warunkowo umarzającym postępowanie karne charakteru wiążącego w toku postępowania cywilnego ma charakter dominujący zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie. Prowadzone rozważania również nie mają na celu polemiki z przedstawionych argumentami. Natomiast pojawia się pytanie, czy nie byłaby uzasadniona zmiana legislacyjna, polegająca na rozszerzeniu podstaw związania sądu cywilnego orzeczeniami sądu karnego poprzez objęcie nimi również wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne. Na problem ten uwagę zwraca M. Mazur-Bądel⁶⁰¹.

Warunkowe umorzenie postępowania karnego, jak stwierdza Sąd Najwyższy, stanowi autonomiczną instytucję prawa karnego materialnego, niepowiązaną ze skazaniem sprawcy, skoro jej istotą jest rezygnacja ze skazania i wymierzenie sprawcy kary, której celem jest poddanie go próbie⁶⁰². Odmienności występujące pomiędzy skazaniem oraz warunkowym umorzeniem postępowania karnego, nie prowadzą jednak do podważenia słuszności oraz zasadności stwierdzenia, że w obu przypadkach, tj. skazania oraz warunkowego umorzenia postępowania karnego dochodzi do stwierdzenia faktu popełnienia określonego przestępstwa, skoro sąd karny zobligowany jest do ustalenia wszystkich elementów struktury przestępstwa, w tym winy sprawcy. Nadto, postępowanie karne, w wyniku którego zostaje wydany wyrok warunkowo umarzający postępowanie, prowadzone jest w oparciu o te same zasady co postępowanie zakończone wydaniem wyroku skazującego, jeżeli chodzi o pozyskiwanie

⁶⁰¹ M. Mazur-Bądel, w: System Postępowania Cywilnego. Instytucje postępowania cywilnego, t. 1, red. Ł. Błaszczak, J. Studzińska, Warszawa 2025, s. 433.

⁶⁰² Wyrok SN z 5.02.2025 r., II KK 563/24, LEX nr 3824975.

materiału dowodowego oraz stwierdzenie braku wątpliwości co do popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu zabronionego⁶⁰³. Nie ulega również wątpliwości, że zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania, jakkolwiek nie stanowi skazania, to jednak wywołuje istotne skutki prawne względem sprawcy. Po pierwsze, warunkowe umorzenie postępowania następuje na okres próby, wynoszący zgodnie z treścią art. 67 § 1 k.k. od roku do lat 3, a w przypadku popełnienia przez sprawcę w tym okresie przestępstwa umyślnego, za które zostanie prawomocnie skazany, postępowanie uprzednio warunkowo umorzone musi zostać podjęte. Skutek ten może również nastąpić w przypadku, gdy sprawca w okresie próby rażąco naruszył porządek prawny, w szczególności, jeżeli popełnił inne niż określone w art. 68 § 1 k.k. przestępstwo, a nadto, jeżeli uchyla się od dozoru, wykonania nałożonego obowiązku lub orzeczonego środka karnego, środka kompensacyjnego lub przepadku albo nie wykonuje zawartej z pokrzywdzonym ugody, jak wynika z art. 68 § 2 k.k.⁶⁰⁴. Postępowanie może zostać także podjęte, jeżeli sprawca po wydaniu orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania, lecz przed jego uprawomocnieniem się, rażąco narusza porządek prawny, a w szczególności, gdy w tym czasie popełnił przestępstwo⁶⁰⁵. Sprawca, wobec którego zastosowano instytucję warunkowego umorzenia postępowania karnego, jest zatem zobligowany do przestrzegania porządku prawnego, a naruszenie tego obowiązku skutkuje dolegliwą sankcją jaką jest podjęcie postępowania karnego. Nadto, na sprawcę zostaje nałożony obowiązek naprawienia szkody w całości albo w części, a w miarę możliwości również obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, albo zamiast tych obowiązków sąd orzeka nawiązkę. Co oznacza, jak podkreśla J. Stępień, że w aspekcie kompensacyjnym sprawca, wobec którego warunkowo umorzono postępowanie, jest traktowany tak samo jak skazany za przestępstwa, które skutkowały wyrządzeniem szkody w dobrach prawnie chronionych pokrzywdzonego⁶⁰⁶. Całokształt regulacji odnoszących się do sytuacji osoby, wobec której warunkowo umorzono postępowanie, wiedzie tego autora do stwierdzenia, że nie przedstawia się ona w istocie lepiej niż sytuacja osoby, której wymierzono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania⁶⁰⁷. Chociaż trudno pozbawić tego twierdzenia słuszności,

⁶⁰³ M. Mazur-Bądel, w: System..., s. 433.

⁶⁰⁴ Podjęcie postępowania karnego w tym przypadku nie ma charakteru obligatoryjnego. Sąd jednak musi podjąć postępowanie, jeżeli wskazane okoliczności zaistnieją po udzieleniu sprawcy pisemnego upomnienia przez sądowego kuratora zawodowego, chyba że przemawiają przeciwko temu szczególne względy.

⁶⁰⁵ Co wynika z treści art. 68 § 3 k.k.

⁶⁰⁶ J. Stępień, Warunkowe..., s. 78.

⁶⁰⁷ Obowiązki oraz środki zastosowane względem sprawcy, wobec którego warunkowo umorzono postępowanie karne, intuicyjnie łączą się z instytucją skazania, zob. J. Stępień, Warunkowe..., s. 79.

to należy zdecydowanie podkreślić, na co zwraca również uwagę J. Stępień⁶⁰⁸, że warunkowe umorzenie postępowania karnego nie stanowi skazania. Chociaż sam ustawodawca określa w przepisach k.k. osobę, wobec której warunkowo umorzono postępowanie karne, sprawcą, to jednak całokształt regulacji k.k.w. nie pozwala na stwierdzenie, że jest ona skazanym. Dane te same osoby ujawniane są nadto w Krajowym Rejestrze Karnym⁶⁰⁹, ale nie jest to wpis o skazaniu⁶¹⁰, zatem w świetle prawa jest ona traktowana jako niekarana⁶¹¹.

Najistotniejszym argumentem przemawiającym przeciwko nadaniu prawomocnemu wyrokowi warunkowo umarzającemu postępowanie karne charakteru wiążącego w toku postępowania cywilnego jest fakt, że rozwiązanie to wywołuje pewne wątpliwości natury praktycznej z uwagi na prowizoryczność stwierdzenia popełnienia przestępstwa oraz dowodowego ustalenia winy sprawcy. Przepisy k.p.k. przewidują możliwość wzruszenia prawomocnych wyroków skazujących za pomocą nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a w przypadku, gdy orzeczenie sądu cywilnego oparte zostało na wyroku skazującym następnie uchylonym możliwe jest wznowienie postępowania cywilnego na podstawie art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. Zatem kwestia samej zmiany wyroku sądu karnego, który stanowił podstawę rozstrzygnięcia w toku postępowania cywilnego, nie wywołuje większych wątpliwości z perspektywy cywilistycznej. Zastrzeżenia odnoszą się jednak do tego, że w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne zostaje wyznaczony sprawcy okres próby, który zaczyna bieg od chwili uprawomocnienia się wyroku, a zaistnienie okoliczności, o których mowa w treści art. 68 § 1 - § 3 k.k., skutkuje albo może skutkować koniecznością podjęcia postępowania karnego. Zatem możliwe jest, że postępowanie podjęte po naruszeniu warunków okresu próby zakończy się wydaniem wyroku uniewinniającego, a więc nie dojdzie do potwierdzenia faktu popełnienia określonego przestępstwa stwierdzonego prawomocnym wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie. Dopuszczenie związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie karne, jak wskazuje się

⁶⁰⁸ J. Stępień, Warunkowe..., s. 79-80.

⁶⁰⁹ Zgodnie z treścią art. 1 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 24.05.2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 276) dane osoby, wobec której warunkowo umorzono postępowanie karne o przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, podlegają gromadzeniu w Krajowym Rejestrze Karnym.

⁶¹⁰ Ustawa o Krajowym Rejestrze Karnym rozróżnia w art. 1 ust. 1 osoby skazane, których dane podlegają gromadzeniu w oparciu o pkt 1 powołanej regulacji, natomiast, jak zostało już wskazane, w odniesieniu do osób, wobec których zastosowano instytucję warunkowego umorzenia postępowania właściwą podstawą gromadzenia tychże danych stanowi pkt 2. Są to zatem dwie odrębne kategorie, co nie pozwala uznać także w świetle przepisów ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, że warunkowe umorzenie postępowania stanowi postać skazania.

⁶¹¹ Sprawca, wobec którego umorzono postępowanie karne, nie otrzyma jednak zaświadczenia z informacją „nie figuruje”, tylko dokument z przytoczoną sygnaturą sprawy, kwalifikacją czynu przypisanego oraz opisanymi obowiązkami probacyjnymi, zob. J. Stępień, Warunkowe..., s. 80.

w doktrynie, jest problematyczne w aspekcie praktycznym z uwagi na brak stabilności takiego orzeczenia⁶¹².

Poglądy odmawiające przyznania *de lege ferenda* wyrokowi warunkowo umarzającemu postępowanie karne charakteru wiążącego w toku postępowania cywilnego z uwagi na jego prowizoryczność nie są jednak przekonujące. Konieczne jest bowiem rozróżnienie dwóch stanów – stanu istnienia w obrocie prawnym prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne w czasie trwania okresu próby oraz stanu istnienia takiego wyroku już po zakończeniu okresu próby. W tej drugiej sytuacji fakt ustalenia przestępstwa prawomocnym wyrokiem karnym jest wzruszalny tylko przy zastosowaniu nadzwyczajnych środków zaskarżenia przewidzianych przepisami k.p.k. Dopuszczenie możliwości związania sądu cywilnego ustaleniami dokonanymi tego rodzaju orzeczeniem nie budzi zatem większych wątpliwości, skoro poziom stabilności tego wyroku jest w istocie taki jak prawomocnego wyroku skazującego. Natomiast występująca w czasie trwania okresu próby prowizoryczność tego orzeczenia ma charakter czasowy, zaś po jego upływie poziom stabilności stwierdzenia popełnienia przestępstwa jest tożsamy z tym, który ustalony jest prawomocnym wyrokiem skazującym. Jeżeli zaś sprawca naruszy warunki okresu próby i w wyniku podjętego postępowania zostanie prawomocnie skazany, to fakt popełnienia przestępstwa zostanie stwierdzony w sposób niebudzący wątpliwości. Tymczasem w sytuacji, gdy podjęte postępowanie karne zakończy się w inny sposób niż poprzez skazanie sprawcy, co jest, a wymaga to podkreślenia, sytuacją mało prawdopodobną, to możliwe jest wzruszenie orzeczenia cywilnego, opartego na wyroku karnym warunkowo umarzającym postępowanie. Nadto, pomimo wyróżnienia dwóch stanów należy mieć na uwadze, że na tle każdego z nich istnieje prawomocny wyrok sądu karnego, stwierdzający fakt popełnienia przestępstwa.

3.2.4. Podsumowanie

Treść art. 11 zd. 1 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c. przesądza jednoznacznie, że walor wiążący w toku postępowania cywilnego ma jedynie prawomocny wyrok skazujący. Z tego względu w dalszych rozważaniach, w zakresie w jakim odnoszą się one do istniejącego stanu prawnego, orzeczenia karne inne niż prawomocny wyrok skazujący, w tym również prawomocny wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne, zakwalifikowane zostały jako niemające

⁶¹² Na problem prowizoryczności rozstrzygnięcia o warunkowym umorzeniu postępowania karnego zwraca uwagę również K. Piasecki, *Wpływ postępowania i wyroku karnego na postępowanie i wyrok cywilny*, Warszawa 1970, s. 102-103.

charakteru wiążącego na tle k.p.c. Uzasadnione jest natomiast postulowanie zmiany legislacyjnej polegającej na rozszerzeniu określonego w przepisach k.p.c. zakresu związania orzeczeniami sądu karnego poprzez objęcie nim nie tylko prawomocnych wyroków skazujących, ale również prawomocnych wyroków warunkowo umarzających postępowanie karne.

Za rozszerzeniem zakresu związania w toku postępowania cywilnego poprzez objęcie nim również prawomocnych wyroków warunkowo umarzających postępowanie karne przemawiają zarówno względy natury systemowej, jak i ekonomiki procesowej. Nie powtarzając w tym miejscu przedstawionych już rozważań, należy podkreślić jedynie, że skoro *ratio legis* związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem skazującym ma zapewnić zgodność pomiędzy orzeczeniami sądu karnego oraz sądu cywilnego odnoszącymi się do tego samego zdarzenia, to należy przyjąć, że samo skazanie sprawcy jest kwestią wtórną wobec ustalenia popełnienia przez sprawcę przestępstwa oraz stwierdzenia jego winy w ujęciu procesowym. Z perspektywy prawa cywilnego irrelewantne jest bowiem, czy sprawca przestępstwa został potępiony i czy została wymierzona mu kara. Za powyższym przemawia również fakt, że sam ustawodawca określa zakres związania, wskazując, że chodzi o „ustalenia co do popełnienia przestępstwa” lub „czyn ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym”, a zatem kładąc nacisk na ustalenia sądu karnego w zakresie faktu popełnienia przestępstwa, która to kwestia podlega szczegółowemu omówieniu w ramach rozdziału 3.3. W prawomocnym wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne niewątpliwie dochodzi do jednoznacznego stwierdzenia faktu popełnienia przestępstwa, skoro zastosowanie tej instytucji wymaga ustalenia wszystkich elementów struktury przestępstwa. W razie istnienia takiego wyroku nieuzasadnione jest nałożenie na sąd cywilny obowiązku samodzielnego badania przestępności czynu przez sąd cywilny nie tylko z uwagi na fakt, że dokonanie tych ustaleń wpływa na szybkość i kosztowność postępowania cywilnego, ale również z tego względu, że dopuszcza się w ten sposób zaistnienie sytuacji, której w istocie zapobiegać ma treść art. 11 k.p.c. Z tego względu postulowana zmiana legislacyjna polegająca na rozszerzeniu zakresu związania w toku postępowania cywilnego poprzez objęcie nim również prawomocnych wyroków warunkowo umarzających postępowanie jest w pełni uzasadniona.

3.3. Zakres związania w toku postępowania cywilnego prawomocnym wyrokiem skazującym

3.3.1. Zagadnienia ogólne

W żadnym z przepisów k.p.c. wprowadzających w postępowaniu cywilnym prejudykat w postaci prawomocnego wyroku skazującego ustawodawca nie wskazał, że zakres związania dotyczy „faktu popełnienia przestępstwa”, „wypełnienia ustawowych znamion czynu zabronionego” czy też „znamion przestępstwa”. Chociaż w ocenie M. Mazur-Bądel posłużenie się jednym z powyższych pojęć byłoby bardziej precyzyjne niż obecnie przyjęte rozwiązania⁶¹³. Niewątpliwie istotnym ułatwieniem byłoby użycie tożsamego sformułowania określającego zakres związania w toku postępowania cywilnego w treści każdej regulacji k.p.c. wprowadzającej prejudykat w postaci prawomocnego wyroku skazującego. Zamiast tego ustawodawca zdecydował się na użycie dwóch odmiennych określeń, stwierdzając w treści art. 11 k.p.c., że związanie dotyczy „ustaleń co do popełnienia przestępstwa”, natomiast w art. 404 k.p.c. - „czynu ustalonego prawomocnym wyrokiem skazującym”.

Na tle obecnie obowiązujących rozwiązań powstaje istotna wątpliwość, czy pojawiające się w treści art. 11 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c. sformułowania są tożsame znaczeniowo. Jest ona uzasadniona nie tylko w świetle tego, że zostały one inaczej określone (nazwane), ale tym bardziej przy uwzględnieniu, że w drugiej z przywołanych regulacji mowa o „czynie”, a nie o „popełnieniu przestępstwa”. W konsekwencji pojawia się pytanie, czy okoliczność ta może być odczytywana w ten sposób, że w przypadku art. 404 k.p.c. nie jest wymagane popełnienie przestępstwa. Czyn, jak wynika z uwag poczynionych w rozdziale 1.2.2., stanowi bowiem jeden z elementów struktury przestępstwa, będąc pojęciem odmiennym od „przestępstwa”. Pogląd ten jest jednak zbyt daleko idący i pozostaje w sprzeczności z treścią art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. odczytywanego w powiązaniu z art. 404 k.p.c. Skoro ustawodawca przewidział, że podstawą żądania wznowienia postępowania jest uzyskanie wyroku za pomocą przestępstwa, to brak jest podstaw do przyjęcia założenia, że pojęcie „czynu” pojawiające się w treści art. 404 k.p.c. nie musi stanowić w istocie przestępstwa, będąc jedynie jednym z elementów jego struktury. Przepis art. 404 k.p.c. nie może być odczytywany w oderwaniu od treści art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c.

Nie rozstrzyga to jednak kluczowej wątpliwości, a zatem czy sformułowania, którymi posłużył się ustawodawca w treści art. 11 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c.⁶¹⁴, są tożsame znaczeniowo.

⁶¹³ M. Mazur-Bądel, w: System..., s. 435.

⁶¹⁴ Rozważania dotyczące art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 404 k.p.c. pozostają aktualne również w odniesieniu do art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c.

W warstwie językowej wydaje się, że określenie „okoliczności co do popełnienia przestępstwa” jest szersze niż „czyn ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym”. W drugim przypadku chodzi bowiem wyłącznie o czyn, jako określone zdarzenie zaistniałe w rzeczywistości, natomiast w pierwszym – również o wszystkie okoliczności odnoszące się do takiego zdarzenia. Zasadniczy problem dotyczy jednak tego, czy w ujęciu prawnym okoliczności dotyczące czynu obejmują coś więcej niż sam czyn (przestępstwo). Dokonany w rozdziale 2.2. przegląd orzecznictwa oraz poglądów doktryny w odniesieniu do treści art. 11 k.p.c. prowadzi do konkluzji, że okoliczności co do popełnienia przestępstwa w rozumieniu tego przepisu obejmują niewątpliwie dwa zakresy: podmiotowy oraz przedmiotowy. Charakter wiążący mają zatem ustalenia co do osoby sprawcy, a także w pewnych sytuacjach, opisanych w dalszej części rozważań, co do pokrzywdzonego – zakres podmiotowy, a także odnoszące się do opisu przestępstwa – zakres przedmiotowy. Wniosek ten jest również uzasadniony w przypadku art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 404 k.p.c. Pojęcie „czyn”, a uwzględniając również treść art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. – „przestępstwo”, z samej istoty musi obejmować osobę sprawcy, względnie pokrzywdzonego – zakres podmiotowy oraz opis czynu przypisanego sprawcy – zakres przedmiotowy. Posłużenie się przez ustawodawcę odmiennymi sformułowaniami należy zatem oceniać negatywnie ze względu na brak spójności pojęciowej w ramach przepisów należących wszak do jednego aktu prawnego.

Niewątpliwie charakteru wiążącego na tle żadnego z przepisów k.p.c. wprowadzających w postępowaniu cywilnym prejudykat w postaci prawomocnego wyroku skazującego nie mają rozstrzygnięcia sądu karnego co do kary, środków karnych, zabezpieczających, probacyjnych⁶¹⁵ ani też rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania karnego. Stanowisko to jest w pełni uzasadnione, skoro ustawodawca każdorazowo zastrzegł, że to nie cały prawomocny wyrok skazujący posiada walor wiążący w postępowaniu cywilnym, a jedynie poczynione w tymże wyroku ustalenia dotyczące przestępstwa⁶¹⁶. Kwestie te są zresztą irrelewantne w toku postępowania cywilnego, które zmierza do rozstrzygnięcia konkretnej sprawy cywilnej.

⁶¹⁵ Tak też: K. Piasecki, *Wpływ...*, s. 140. Zatem prawomocny wyrok skazujący, w którym odstąpiono od wymierzenia kary, ma charakter wiążący w toku postępowania cywilnego, tak: M. Manowska, w: *System...*, t. 5, s. 646. Odmiennie: I. Gromska-Szuster, w: *Kodeks postępowania...*, s. 131-132.

⁶¹⁶ Jako że charakter wiążący mają wyłącznie ustalenia co do popełnienia przez oskarżonego czynu, który wypełnia dyspozycję normy karnej i został mu przypisany jako przestępstwo, tak: M. Mazur-Bądel, w: *System...*, s. 435.

3.3.2. Zakres podmiotowy związania prawomocnym wyrokiem skazującym

Zarówno na tle art. 11 k.p.c., jak i art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 404 k.p.c. nie ulega wątpliwości, że w toku postępowania cywilnego wiążące są ustalenia prawomocnego wyroku skazującego odnoszące się do osoby sprawcy⁶¹⁷. Kwestia sprawstwa w ujęciu prawa karnego regulowana jest w art. 18 k.k., przewidującego różne formy zjawiskowe popełnienia czynu zabronionego, które to zagadnienie zostało szerzej omówione w rozdziale 1.3.3. Sprawca, którego uznano za winnego popełnienia przestępstwa w prawomocnym wyroku skazującym, nie może zatem w toku postępowania cywilnego podważać ustaleń dokonanych przez sąd karny, wskazując, że nie jest sprawcą przestępstwa albo też, że sprawcą jest inna osoba. Pewne wątpliwości w orzecznictwie Sądu Najwyższego, na co zwraca uwagę M. Mazur-Bądel, pojawiły się w odniesieniu do dopuszczalności powoływania się przez osobę, która nigdy nie była oskarżona w procesie karnym, na wszelkie okoliczności, które wyłączałyby winę lub odpowiedzialność skazanego⁶¹⁸. Możliwość taka, co do zasady, była przyjmowana na tle poprzednio obowiązującego art. 7 § 2 k.p.c. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 6.03.1967 r., w uprzednim stanie prawnym bez wątpliwości uznawano, że osoba, przeciwko której nie było kierowane oskarżenie, mogła w ramach postępowania cywilnego odnoszącego się do jej odpowiedzialności cywilnej obalać ustalenia prawomocnego wyroku skazującego „co do popełnienia przestępstwa”⁶¹⁹. W ocenie Sądu Najwyższego pogląd ten jest aktualny również w odniesieniu do obecnie obowiązującego art. 11 k.p.c., w treści którego ustawodawca zdecydował się jedynie na dokonanie zmiany redakcyjnej względem poprzednio obowiązującego art. 7 § 2 k.p.c. poprzez zamianę pojęcia „obalenie” na „powoływanie się”. Zmiana ta, jak konkluduje Sąd Najwyższy, nie ma jednak znaczenia merytorycznego, natomiast przyjęcie tezy, że osoba, która nigdy nie była oskarżona, jest związana treścią wyroku karnego, *„byłoby sprzeczne nie tylko z podstawowymi założeniami procesu sądowego, ale także z brzmieniem przepisu art. 11 k.p.c., zastrzega on bowiem na rzecz osoby trzeciej możliwość powołania się w postępowaniu cywilnym na "wszelkie" okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną, a do tych okoliczności należy zaliczyć przede wszystkim kwestię winy tego, za kogo ponosi się odpowiedzialność”*⁶²⁰.

⁶¹⁷ Tak też: M. Manowska, w: Kodeks..., s. 53.

⁶¹⁸ M. Mazur-Bądel, w: System..., s. 439-440.

⁶¹⁹ Wyrok SN z 6.03.1967 r., II CR 410/66, OSNC 1967, nr 10, poz. 178.

⁶²⁰ Wyrok SN z 6.03.1967 r., II CR 410/66, OSNC 1967, nr 10, poz. 178.

Przeciwny pogląd, który należy w pełni zaaprobować, Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z 5.03.2009 r., stwierdzając, że idea zd. drugiego art. 11 k.p.c. polega na tym, że osoba, która ponosi odpowiedzialność cywilną za cudze czyny, może powoływać się na wszelkie okoliczności, które tę odpowiedzialność ograniczają lub wyłączają⁶²¹. Nie oznacza to jednak, że przysługuje jej prawo do podważenia ustaleń prawomocnego wyroku skazującego⁶²². Celem art. 11 k.p.c. jest dążenie do zapewnienia jedności pomiędzy wyrokami karnymi a orzeczeniami cywilnymi, co „*przemawia przeciwko dopuszczeniu możliwości obalania w postępowaniu cywilnym ustaleń prawomocnego wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa zarówno przez osobę skazaną, jak i przez osobę, która nie była oskarżona*”. Jak zaznacza Sąd Najwyższy, jedynym sposobem obalenia ustaleń dokonanych w prawomocnym wyroku skazującym jest zastosowanie jednego z nadzwyczajnych środków zaskarżenia⁶²³. Podzielając ten pogląd, należy przyjąć tezę, że ustalenie w prawomocnym wyroku skazującym osoby sprawcy ma charakter wiążący w toku postępowania cywilnego i niedopuszczalne jest jego podważenie⁶²⁴.

W cywilistyce odmiennie niż w prawie karnym określa się zakres podmiotowy odpowiedzialności, w tym sensie, że podmiotem obciążonym do naprawienia szkody w świetle regulacji k.c. niekoniecznie musi być podmiot, który swoim zachowaniem wyrządził szkodę – tak zwany bezpośredni sprawca. Niejednoznaczne jest również, czy pojęcie sprawstwa na tle obu omawianych gałęzi prawa posiada tożsame znaczenie, zwłaszcza, że w ujęciu prawa cywilnego problematyczne jest precyzyjne określenie stanów, składających się na tak zwaną odpowiedzialność sprawczą.

W ramach odpowiedzialności odszkodowawczej wprowadza się klasyfikację, w wyniku której dochodzi do wyróżnienia poszczególnych typów, rodzajów czy też tak zwanych reżimów odpowiedzialności odszkodowawczej. W zależności od przyjętego kryterium podziału można zatem wyróżnić między innymi, chociaż katalog ten nie ma charakteru enumeratywnego:

- 1) odpowiedzialność *ex delicto* oraz *ex contractu*, w oparciu o kryterium źródła powstania zobowiązania;
- 2) odpowiedzialność na zasadzie winy, bezprawności, ryzyka czy słuszności, w oparciu o kryterium zasady, na jakiej dana odpowiedzialność została oparta;

⁶²¹ Wyrok SN z 5.03.2009 r., II CSK 484/08, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 104.

⁶²² Tak też: J. Lapierre, w: *Postępowanie cywilne*, J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, Warszawa 2016, s. 123-124.

⁶²³ Wyrok SN z 5.03.2009 r., II CSK 484/08, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 104.

⁶²⁴ Tak też: I. Gromska-Szuster, w: *Kodeks postępowania...*, s. 143.

- 3) odpowiedzialność ograniczoną do *damnum emergens*, a także odpowiedzialność obejmującą nadto *lucrum cessans*, w oparciu o kryterium pełności odszkodowania;
- 4) odpowiedzialność sprawczą i gwarancyjną, który to podział opiera się na tym, kto zostaje obciążony koniecznością naprawienia szkody⁶²⁵.

Pojęcie sprawstwa w cywilistyce zostaje zatem przeciwstawione odpowiedzialności gwarancyjnej⁶²⁶, chociaż podział ten jest zdecydowanie nieostry, na co zwraca uwagę A. Szlęzak⁶²⁷. Istotą tego rozróżnienia jest ustalenie podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody. W pierwszym przypadku jest nim podmiot, który szkodę wyrządził (odpowiedzialność sprawczą), natomiast w drugim – podmiot, na który został przeniesiony ciężar poniesienia szkody bez związku ze sprawstwem⁶²⁸. Jednoznaczne zakwalifikowanie danego stanu jako mieszczącego się w ramach odpowiedzialności sprawczej albo gwarancyjnej wywołuje jednak istotne komplikacje. Początkowo przedstawiony pogląd, zgodnie z którym, sprawstwo obejmuje nie tylko odpowiedzialność za własny czyn, a zatem stany uregulowane w treści art. 415 k.c. oraz art. 417 k.c., ale również sytuacje, w których na danym podmiocie ciąży ustawowy obowiązek naprawienia szkody, pomimo braku wystąpienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem tego podmiotu a wystąpieniem szkody, objęte treścią art. 427 k.c., art. 429-431 k.c., art. 433-436 k.c. oraz art. 474 k.c.⁶²⁹, było krytykowane jako zbyt rozszerzające zakres odpowiedzialności sprawczej⁶³⁰. Tak rozumiane sprawstwo rodzi bowiem ryzyko zatarcia granic pomiędzy odpowiedzialnością sprawczą a gwarancyjną. Jak podkreśla M. Kaliński, zaistnienie sprawstwa w rozumieniu prawa cywilnego wymaga powstania związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem podmiotu odpowiedzialnego a naruszeniem dobra. Nadto, w przypadku, gdy odpowiedzialność oparta jest na zasadzie winy konieczne jest również wykazanie winy podmiotu zobowiązanego, należy zatem przypisać zachowanie sprawcze imiennie wskazanemu podmiotowi, który to wymóg nie powstaje w przypadku odpowiedzialności gwarancyjnej⁶³¹. W świetle powyższego do odpowiedzialności sprawczej M. Kaliński zalicza odpowiedzialność za własne czyny, a zatem wynikającą z art. 142 k.c., art. 149 k.c., art. 182 § 1 k.c., art. 412-417 k.c., art. 417² k.c., art. 422 k.c. z wyjątkiem osoby korzystającej ze szkody, art. 427-429 k.c., art. 431 k.c. w zakresie

⁶²⁵ A. Szlęzak, O klasyfikacji rodzajów odpowiedzialności odszkodowawczej, Przegląd Prawa Handlowego 2024, nr 5, s. 29.

⁶²⁶ Tak też: M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 21.

⁶²⁷ A. Szlęzak, O klasyfikacji..., s. 29.

⁶²⁸ Tak też: M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 21.

⁶²⁹ W. Warkało, Odpowiedzialność odszkodowawcza..., s. 109 i n.

⁶³⁰ Szerzej: M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 21.

⁶³¹ M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 21.

odpowiedzialności za winę własną, art. 436 § 2 k.c., art. 471 k.c., art. 755 k.c. oraz art. 757 k.c. Natomiast źródłem odpowiedzialności gwarancyjnej w jego ocenie są czyny cudze lub zdarzenia, które nie są czynami, jeżeli przesłanką przypisania odpowiedzialności nie jest wina własna dłużnika, a nadto gdy pomiędzy zachowaniem dłużnika a naruszeniem niewymagane jest powstanie adekwatnego związku przyczynowego⁶³².

Ustawodawca przewiduje dopuszczalność obciążenia obowiązkiem naprawienia szkody nie tylko osoby, która ze swojej winy wyrządziła drugiemu szkodę (art. 415 k.c.), ale także osoba, która nie wyrządziła szkody bezpośrednio, a zatem podżegacz, pomocnik⁶³³ oraz osoba korzystająca ze szkody (art. 422 k.c.).

Ustawodawca w treści art. 422 k.c. obok odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody oraz solidarnie z nim, co wynika z treści art. 441 k.c., przewidział możliwość przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej w przypadku działania zawinionego:

- 1) temu, kto nakłonił bezpośredniego sprawcę szkody do jej wyrządzenia (podżegaczowi),
- 2) temu, kto był pomocny sprawcy szkody (pomocnikowi),
- 3) temu, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, zamiarem podżegacza jest wywołanie w psychice bezpośredniego sprawcy decyzji o popełnieniu czynu zabronionego albo też umocnienie decyzji o popełnieniu takiego czynu, którą bezpośredni sprawca już podjął⁶³⁴. Zachowanie podżegacza może zatem przyjąć różne formy, a zatem zarówno polegające na bezpośrednim formułowaniu namów lub żądań albo jedynie na pośrednim sugerowaniu określonego postępowania. Podżeganie, jak podkreśla Sąd Apelacyjny w Lublinie, może być dokonane tylko umyślnie⁶³⁵, w zamiarze bezpośrednim, a nadto pomiędzy zachowaniem podżegacza i zachowaniem sprawcy szkody konieczne jest zaistnienie związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.⁶³⁶. O podżeganiu w rozumieniu art. 422 k.c. można mówić dopiero wtedy, gdy zachowanie podżegacza wpływa faktycznie na podjęcie

⁶³² M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 22.

⁶³³ Fakt, że ustawodawca w treści k.c. nie zdefiniował pojęć „podżegacz” oraz „pomocnik”, w ocenie I. Długoszewskiej-Kruk, w: Kodeks..., s. 958, powoduje, że ustalając ich znaczenie należy odwołać się do dorobku prawa karnego.

⁶³⁴ Wyrok SA w Lublinie z 11.12.2012 r., I ACa 421/12, LEX nr 1271908.

⁶³⁵ Tak też: Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 200; Z. Banaszczyk, w: Kodeks..., s. 1528 oraz I. Długoszewska-Kruk, w: Kodeks..., s. 958.

⁶³⁶ Wyrok SA w Lublinie z 11.12.2012 r., I ACa 421/12, LEX nr 1271908. Nadto SA zaznacza, że z tego względu podżeganie musi mieć charakter zindywidualizowany, skoro odnosi się do konkretnej osoby lub grupy osób.

przez bezpośredniego sprawcę decyzji o popełnieniu czynu zabronionego, a zatem podżegacz powinien posiadać autorytet, który umożliwi mu wpłynięcie na sferę decyzyjną sprawcy⁶³⁷.

Z kolei pomocnik wspiera sprawcę intelektualnie lub fizycznie⁶³⁸. Chociaż co do zasady odpowiedzialność pomocnika, analogicznie jak i podżegacza, obejmuje całość szkody, do wyrządzenia której pomógł, niezależnie od przewidywań co do jej rozmiarów⁶³⁹, to jednocześnie ponosi on odpowiedzialność o tyle, o ile swoim działaniem, polegającym na udzieleniu sprawcy pomoc, tę szkodę wyrządził. W tym przypadku również jest zatem konieczne wystąpienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem pomocnika a zaistniałą szkodą⁶⁴⁰.

Odmienne kształtuje się natomiast zakres odpowiedzialności osoby, która skorzystała świadomie z wyrządzonej drugiemu szkody. O ile w świetle art. 422 k.c. pomocnik i podżegacz odpowiadają co do zasady za całość szkody, to osoba, która świadomie skorzystała ze szkody, odpowiada za własny czyn⁶⁴¹, a w konsekwencji jej odpowiedzialność będzie zazwyczaj inna niż odpowiedzialność sprawcy szkody i nie będzie obejmowała całości szkody wyrządzonej poszkodowanemu⁶⁴². Dla przypisania jej odpowiedzialności konieczne jest zaistnienie świadomości korzystania ze szkody cudzej⁶⁴³, co, jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, należy rozumieć jako pozytywny stan wiedzy o korzystaniu z wyrządzonej drugiemu szkody. Wymaganie zaistnienia wiedzy w ujęciu pozytywnym powoduje, że nie wystarczający jest sam „zarzucalny brak określonej wiedzy (w rozumieniu negatywnym: *powinien był wiedzieć*)”. Chodzi bowiem o wiedzę pozytywną, że doszło do dokonania czynu niedozwolonego oraz że korzyść, jaką osoba ta osiąga, z tego czynu pochodzi⁶⁴⁴. Zatem stwierdzenie w prawomocnym wyroku skazującym faktu popełnienia przestępstwa nie pozwala na każdorazowe przyjęcie odpowiedzialności opartej na art. 422 k.c., który wymaga

⁶³⁷ W wyroku z 11.12.2012 r., I ACa 421/12, LEX nr 1271908 SA w Lublinie stanął na stanowisku, że nie można uznać za podżegania w rozumieniu art. 422 k.c. zachowania polegającego na wykrzykiwaniu gróźb pobicia powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej, jeśli z całokształtu okoliczności nie wynika, aby pozwany posiadał autorytet, umożliwiający mu nakłonienie funkcjonariuszy aresztu śledczego do podjęcia określonego działania i aby do tego ich nakłonił.

⁶³⁸ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 200. W doktrynie co do zasady przyjmuje się, że w świetle art. 422 k.c. relewantne jest wyłącznie zachowanie pomocnika podjęte przed lub w trakcie czynu wyrządzającego szkodę, chyba, że przed jej wyrządzeniem pomocnik zapewniał sprawcę o gotowości do ukrycia skutków wyrządzonej szkody, zob. I. Długoszewska-Kruk, w: *Kodeks...*, s. 958-959.

⁶³⁹ Wyrok SN z 6.12.1972 r., I PR 212/72, *Gazeta Sądowa* 1973, nr 15, poz. 2.

⁶⁴⁰ Wyrok SN z 19.08.1975 r., II CR 404/75, LEX nr 7740.

⁶⁴¹ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 200.

⁶⁴² Wyrok SA w Gdańsku z 17.01.2018 r., II AKa 308/17, LEX nr 3222750.

⁶⁴³ Istotne na tle omawianej regulacji jest to, aby doszło do uzyskania jakiegokolwiek korzyści majątkowej, czy to w postaci zwiększenia aktywów, czy też zmniejszenia pasywów, zob. I. Długoszewska-Kruk, w: *Kodeks...*, s. 959.

⁶⁴⁴ Postanowienie SN z 2.08.2019 r., II CSK 95/19, LEX nr 3363951.

ustalenia jednoznacznej wiedzy osoby odnoszącej korzyść z cudzego czynu niedozwolonego⁶⁴⁵.

W doktrynie zwraca się też uwagę, że pod pojęciem „wyrządzonej drugiemu szkody” należy rozumieć nie tylko takie czyny zabronione, które skutkują przypisaniem sprawcy odpowiedzialności, ale również i te czyny bezprawne, za które bezpośredni sprawca nie ponosi odpowiedzialności⁶⁴⁶.

W prawie cywilnym istnieje nadto możliwość zobowiązania do naprawienia szkody osoby prawnej, jeżeli szkoda powstała wskutek działania jej organu (art. 416 k.c.). Dopuszczenie możliwości przypisania winy osobie prawnej stanowi konsekwencję przyjętej w polskim prawie teorii organów osoby prawnej, umożliwiając ponoszenie przez osobę prawną odpowiedzialności majątkowej za jej nieprawidłowe oraz szkodzące innym zachowania⁶⁴⁷. Powstaje zatem pytanie, czy w odniesieniu do odpowiedzialności osoby prawnej opartej na art. 416 k.c. może znaleźć zastosowanie art. 11 k.p.c.? Odpowiedzialność karna co do zasady przypisana może być wyłącznie osobie fizycznej, a w konsekwencji zapadły w sprawie karnej wyrok skazujący odnosi się również do osoby fizycznej, a nie osoby prawnej⁶⁴⁸, która jednak może być zobowiązana do naprawienia szkody, powstałej wskutek działania jej organu.

Z faktu, że prawomocny wyrok skazujący dotyczy odpowiedzialności karnej osoby fizycznej, natomiast przedmiotem postępowania cywilnego jest kwestia odpowiedzialności cywilnej osoby prawnej, nie można wyprowadzić tezy, że wyrok karny ma charakter irrelevantny na tle prowadzonego postępowania cywilnego. Wprost przeciwnie. Jak podkreślił

⁶⁴⁵ Wyrok SN z 14.05.2021 r., IV CSKP 42/21, LEX nr 3252670.

⁶⁴⁶ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 200.

⁶⁴⁷ Konstrukcja ta, jak wskazuje P. Machnikowski, w: *System...*, t. 6, s. 416-418, wywołuje jednak pewne wątpliwości. Po pierwsze, problematyczna jest sytuacja, w której struktura osoby prawnej składa się z wielu organów, w tym organów wieloosobowych, natomiast możliwość zarzutu dotyczy tylko kilku członków tych organów albo organu. Należy jednak podzielić prezentowany w doktrynie pogląd, że możliwość przypisania winy osobie prawnej powstaje zarówno w przypadku, gdy tylko jednemu z organów uczestniczących w dokonywaniu czynu, który wyrządził szkodę, można przypisać winę, jak i również wtedy, gdy możliwość przypisania winy dotyczy chociażby jednego z członków organów osoby prawnej. Konieczne jest nadto zastanowienie się, czy poczytalność osoby fizycznej, która pełni funkcję organu osoby prawnej oraz jej indywidualne cechy/właściwości, mają wpływ na dopuszczalność przypisania winy osobie prawnej za szkodę, która powstała w wyniku działania tego organu. Odpowiedź nie jest jednoznaczna i jak się wydaje, kształtuje się odmiennie w odniesieniu do konsekwencji wyłączenia możliwości przypisania winy osobie fizycznej, działającej jako organ osoby prawnej, co powinno skutkować niedopuszczalnością ponoszenia winy przez osobę prawną. Natomiast nie ma podstaw do przyjęcia założenia, że właściwości osobiste osoby fizycznej, będącej organem osoby prawnej, wpływają na możliwość przypisania winy samej osobie prawnej. Wynika to nie tylko z faktu, że pełnienie funkcji organu osoby prawnej opiera się na woli osoby fizycznej, ale również z tego, że wymogi stawiane osobie prawnej co do zgodności jej działania z prawem nie mogą uwzględniać osobistych właściwości osoby fizycznej, która pełni rolę organu tej osoby prawnej.

⁶⁴⁸ Z zastrzeżeniem, że możliwe jest ponoszenie odpowiedzialności karnej przez podmiot zbiorowy na podstawie ustawy z dnia 28.10.2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1822).

Sąd Najwyższy, możliwość przypisania odpowiedzialności deliktowej osobie prawnej za działanie jej organu istnieje wtedy, gdy temu organowi - a zatem osobie fizycznej, która ten organ stanowi – można przypisać winę⁶⁴⁹. Pociągnięcie osoby prawnej do odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 416 k.c. nie wyłącza równoległej odpowiedzialności osoby fizycznej, która jest piastunem tego organu, opartej o treść art. 415 k.c.⁶⁵⁰. Zatem w sytuacji wydania prawomocnego wyroku skazującego wobec osoby fizycznej, stanowiącej jednocześnie organ osoby prawnej, która w sprawie cywilnej ma zostać pociągnięta do odpowiedzialności deliktowej, sąd cywilny z uwagi na treść art. 11 k.p.c. jest związany ustaleniami tego wyroku. Nie może więc stwierdzić, że osoba ta nie popełniła przestępstwa. Natomiast każdorazowo sąd cywilny musi zbadać, czy osoba fizyczna - sprawca przestępstwa, co do którego zapadł prawomocny wyrok skazujący, w chwili popełniania przestępstwa, będącego źródłem szkody, której naprawienia dochodzi się w sprawie cywilnej, działała w charakterze piastuna organu osoby prawnej. Nie każde zawinione zachowanie osoby fizycznej, która jest piastunem organu osoby prawnej, może stanowić podstawę odpowiedzialności tej osoby prawnej w oparciu o art. 416 k.c. Jeżeli sprawca przestępstwa działa w swojej sferze osobistej, a zatem jego zachowanie nie może być zakwalifikowane jako działanie organu osoby prawnej, to odpowiedzialnością odszkodowawczą może zostać obciążony wyłącznie sam sprawca⁶⁵¹.

Kwestia sprawstwa, a ujmując rzecz szerzej – możliwości przypisania podmiotowi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, w ujęciu cywilistycznym jest ukształtowana odmiennie niż w prawie karnym, co nie wywołuje większych wątpliwości co do samych podstaw tego założenia, zwłaszcza przy uwzględnieniu, że odpowiedzialność karna ma charakter osobisty i zindywidualizowany. W ramach odpowiedzialności odszkodowawczej dopuszczalne jest ponoszenie odpowiedzialności nie tylko sprawczej, ale i gwarancyjnej. Dodatkowo, zakres sprawstwa nie jest tożsamy z tym wyznaczonym treścią art. 18 k.k., nie tylko z uwagi na możliwość ponoszenia odpowiedzialności odszkodowawczej przez osobę prawną, ale również biorąc pod uwagę przewidziane w k.c. formy współodpowiedzialności, które nie pokrywają się z określonymi w k.k. formami zjawiskowymi, a także ich specyfikę, skoro ponoszenie odpowiedzialności w oparciu o treść art. 422 k.c. wymaga co do zasady powstania szkody oraz zaistnienia związku przyczynowo-skutkowego.

⁶⁴⁹ Podkreślić przy tym należy, że dla przypisania odpowiedzialności prawnej na podstawie art. 416 k.c. nie jest konieczne, aby szkoda została spowodowana zawinionym zachowaniem wszystkich członków organów tej osoby prawnej, tak też: wyrok SN z 5.11.2010 r., I CSK 12/10, LEX nr 622195.

⁶⁵⁰ Wyrok SN z 10.05.2023 r., II CSKP 1133/22, LEX nr 3571747.

⁶⁵¹ Wyrok SN z 20.02.2020 r., IV CSK 546/18, LEX nr 3221519.

Akceptacja karnoprawnego rozumienia „przestępstwa” nakazuje przyjąć, że w toku postępowania cywilnego zakres związania nie obejmuje wyłącznie osoby sprawcy, ale również ustaloną w prawomocnym wyroku skazującym formę zjawiskową, w jakiej sprawca popełnił przestępstwo. Zatem przykładowo sąd cywilny nie może ustalić, że osoba, która w ocenie sądu karnego była pomocnikiem, tym pomocnikiem w ramach popełnienia przestępstwa nie była. Czy zatem cywilistyczne regulacje odnoszące się do kwestii sprawstwa pozostają zupełnie irrelevantne, jeżeli kwestia przestępności czynu, mającego znaczenie z perspektywy rozstrzyganej sprawy cywilnej, została przesądzona prawomocnym wyrokiem skazującym? Zwłaszcza w sytuacji, gdy w świetle przepisów prawa cywilnego dany podmiot prawa nie ponosi odpowiedzialności cywilnej z uwagi na brak spełnienia przesłanek pozwalającej na jej przypisanie. A więc czy dopuszczalne jest wystąpienie sytuacji, w której w toku postępowania cywilnego, będąc związanym ustaleniami co do popełnienia przestępstwa dokonanymi w prawomocnym wyroku skazującym, sąd dojdzie do przekonania, że brak jest podstaw do przypisania skazanemu odpowiedzialności cywilnej na przykład z uwagi na brak zaistnienia szkody albo też niezaistnienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy powstałą szkodą a działaniem pomocnika lub podżegacza, ewentualnie niewykazanie tych elementów przez stronę, która z tych okoliczności wywodzi skutki prawne⁶⁵²?

Z jednej strony, odpowiadając na powyższe pytania, można stwierdzić, że ustalenie przez sąd cywilny braku sprawstwa w rozumieniu prawa cywilnego w sytuacji istnienia prawomocnego wyroku skazującego, stwierdzającego przestępność czynu relewantnego z perspektywy rozstrzyganej sprawy cywilnej, nie jest dopuszczalne, skoro sąd w toku postępowania cywilnego jest związany prawomocnym wyrokiem skazującym co do faktu popełnienia przestępstwa, a zatem zdarzenia, którego zaistnienie aktualizuje dopuszczalność zastosowania przepisów prawa cywilnego, w których treści pojawia się „przestępstwo”. Zatem przykładowo w sprawie o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, w przypadku istnienia prawomocnego wyroku skazującego za przestępstwo relewantne w świetle art. 928 § 1 pkt 1 k.c., sąd cywilny nie może badać kwestii realizacji przesłanki niegodności spadkobiercy, będąc związanym prejudykatem, który przesądza zaistnienie zdarzenia wywołującego określone w prawie cywilnym skutki, w tym przypadku pozbawienie praw do spadku (zapisu). Analogicznie można przyjąć, że skoro sąd karny przesądził kwestię odpowiedzialności pomocnika lub podżegacza, to sąd cywilny nie może stwierdzić braku możliwości przypisania im odpowiedzialności cywilnej, niezależnie od spełnienia

⁶⁵² Tak: SA w Krakowie w wyroku z 6.11.2019 r., I AGa 114/19, LEX nr 2972962.

(niespełnienia) przesłanek warunkujących możliwość jej poniesienia, a które określone są w prawie cywilnym. Inną kwestią jest natomiast ustalenie zakresu odpowiedzialności cywilnej, co do którego zagadnienia sąd cywilny zachowuje pełną jurysdykcję, a zatem może przykładowo miarkować wysokość odszkodowania należnego poszkodowanemu.

Z drugiej strony rozbieżności podejścia do kwestii sprawstwa w prawie cywilnym oraz w prawie karnym nakazują zastanowić się, czy rozwiązanie to jest słuszne. Zwłaszcza, że w prawie karnym sprawstwo obejmuje również sprawcę kierującego oraz polecającego popełnienie przestępstwa, które to formy zjawiskowe mogą, ale nie muszą pokrywać się z pojęciem osoby korzystającej z cudzej szkody w rozumieniu art. 422 k.c., zwłaszcza jeżeli przestępstwo w ogóle nie prowadzi do powstania szkody, albo nawet pomimo jej powstania sprawca kierujący lub polecający z wyrządzenia szkody tej nie korzysta. Nadto, nie zawsze osoba, która została skazana prawomocnym wyrokiem karnym, będzie pociągnięta do odpowiedzialności cywilnej w odniesieniu do czynu, który był objęty wyrokiem skazującym. Możliwe jest przypisanie odpowiedzialności odszkodowawczej innemu podmiotowi niż wskazany przez sąd karny jako sprawca, co ma miejsce na przykład w odniesieniu do odpowiedzialności ubezpieczyciela na podstawie polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przez sprawcę w związku z ruchem należącego do niego pojazdu.

Charakter wiążący w toku postępowania cywilnego mają nadto ustalenia dotyczące pokrzywdzonego, jeżeli ustalenie pokrzywdzonego należy do istoty przestępstwa⁶⁵³ oraz pokrzywdzony został wskazany w sentencji wyroku⁶⁵⁴. Sąd Najwyższy w wyroku z 5.12.2008 r., stanął na stanowisku, że w przypadku przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. (oszustwo) ustalenie osoby pokrzywdzonej należy do znamion czynu zabronionego. Sąd karny musi jednoznacznie ustalić osobę („inną osobę”), która została doprowadzona przez sprawcę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania jej błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przez nią przedsiębranego działania. Podstawę odpowiedzialności za przestępstwo oszustwa, jak podkreśla Sąd Najwyższy, stanowi „*złożone zachowanie dwóch podmiotów - sprawcy i pokrzywdzonego, a nawet wręcz ich wzajemna aktywność*”⁶⁵⁵. W toku postępowania cywilnego niedopuszczalne jest zatem nie tylko odmienne niż ustalone prawomocnym wyrokiem skazującym wskazanie pokrzywdzonych przestępstwem, ale również wskazanie

⁶⁵³ Wyrok SN z 18.05.1965 r., I PR 130/65, LEX nr 13878.

⁶⁵⁴ Wyrok SN z 5.12.2008 r., III CSK 191/08, OSP 2010, nr 1, poz. 2.

⁶⁵⁵ III CSK 191/08, OSP 2010, nr 1, poz. 2.

dodatkowych pokrzywdzonych, nieobjętych treścią prawomocnego wyroku skazującego. Odmienny pogląd⁶⁵⁶ jest w świetle art. 11 k.p.c. nieuzasadniony jako godzący w ustalenia dokonane już przez sąd karny⁶⁵⁷. Natomiast odrębnym zagadnieniem jest kwestia wzajemnej relacji oraz zakresu znaczeniowego pokrzywdzonego w prawie karnym oraz poszkodowanego w prawie cywilnym. Pojęcia te nie są bowiem tożsame, jako że w ujęciu karnistycznym pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przestępstwem (art. 49 § 1 k.p.k.)⁶⁵⁸. W cywilistyce brak jest

⁶⁵⁶ W doktrynie zostało wyrażone stanowisko, zgodnie z którym założenie o związaniu sądu cywilnego ustaloną w prawomocnym wyroku skazującym osobą pokrzywdzonego narusza zasadę ścisłej wykładni art. 11 zd. 1 k.p.c., ogranicza zastosowanie zd. 2 tej regulacji, a także może być niekorzystne względem poszkodowanego, tak: G. Gross, Postępowanie cywilne - związanie sądu cywilnego wyrokiem karnym skazującym - znaczenie ustalenia przez sąd karny osoby pokrzywdzonej przestępstwem. Glosa do wyroku SN z dnia 5 grudnia 2008 r., III CSK 191/08, OSP 2010, nr 1, s. 13-14. W ocenie G. Grossa należy wziąć pod uwagę, że wadliwość w dokonywaniu przez sąd karny ustaleń osób pokrzywdzonych przestępstwem oszustwa, poprzez na przykład niepełne ustalenie kręgu osób pokrzywdzonych, w przypadku stwierdzenia, że sąd cywilny jest nimi związany, może prowadzić do niepożądanych skutków, uniemożliwiając poszkodowanemu (pokrzywdzonemu nieustalonemu w toku postępowania karnego) dochodzenia należnych mu roszczeń w toku postępowania cywilnego. Nieprawidłowości w ustalaniu osób pokrzywdzonych przestępstwem mogą być spowodowane zarówno brakiem zainteresowania oraz interesu pokrzywdzonego w braniu aktywnego udziału w postępowaniu karnym, jak i samym trybem oraz modelem postępowania karnego, w którym główny akcent położony jest na sprawcę i popełniony przez niego czyn, zaś „rozstrzygnięcie kwestii cywilnoprawnych, a do takich należy precyzyjne ustalenie kręgu osób mających roszczenie cywilne do sprawcy przestępstwa, stanowi wciąż domenę procesu cywilnego”. Nadto precyzyjne ustalenie pokrzywdzonych jest problematyczne, jak podkreśla G. Gross, w przypadku przestępstw oszustwa dokonywanych w warunkach czynu ciągłego, jako że w praktyce często dochodzi do sytuacji, w której już po uprawomocnieniu się wyroku skazującego za przestępstwo popełnione w warunkach czynu ciągłego, ujawniają się kolejni pokrzywdzeni przestępstwem, które miało miejsce między pierwszym a ostatnim zdarzeniem już osądzonym, jednak droga postępowania karnego z uwagi na zasadę *ne bis in idem procedatur* jest dla nich zamknięta. W konsekwencji mogą oni dochodzić swoich praw jedynie w drodze postępowania cywilnego, zaś przyjęcie, że sąd cywilny jest związany ustaleniami co do pokrzywdzonego dokonanyymi w prawomocnym wyroku skazującym, pozbawia ich również tej możliwości. Z tego względu G. Gross stwierdza, że w przypadku prawomocnego skazania za przestępstwo oszustwa charakter wiążący w toku postępowania cywilnego powinny mieć ustalenia dotyczące sprawcy, sposobu jego działania (wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania) oraz doprowadzenia innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, ale bez ustalenia jej tożsamości. Natomiast pogląd ten obarczony jest wieloma niespójnościami. Zakłada on bowiem, że w ramach postępowania karnego może dojść do nieprawidłowości w zakresie ustalenia osób pokrzywdzonych, co miałoby uzasadniać dopuszczalność dokonywania samodzielnych ustaleń przez sąd cywilny co do kręgu pokrzywdzonych. możliwość dokonania w toku postępowania karnego ustaleń dotkniętych wadliwością nie odnosi się w istocie wyłącznie do jednego elementu to jest pokrzywdzonego, ale może obejmować chociażby zakres wyrządzonej przestępstwem szkody. Nie oznacza to jednak dopuszczalności dokonywania przez sąd cywilny samodzielnych ustaleń, ilekroć tylko stwierdzi on, że ustalenia poczynione w prawomocnym wyroku skazującym są nieprawidłowe, co w istocie podważałoby sens istnienia przepisów k.p.c. wprowadzających w toku postępowania cywilnego prejudykat w postaci prawomocnego wyroku skazującego. Nadto, wątpliwe jest zastrzeżenie, że możliwość samodzielnego ustalenia przez sąd cywilny kręgu osób pokrzywdzonych odnosi się wyłącznie do przestępstwa z art. 286 k.k., jako że nie jest to jedyna regulacja k.k., w ramach której możliwe jest wystąpienie wadliwości wskazanych przez G. Grossa. Zwłaszcza zaś z przepisów k.p.c. nie wynika dopuszczalność takiej wykładni art. 11 k.p.c. Należy również zdecydowanie odróżnić możliwość, ale i obowiązek sądu cywilnego do dokonania ustaleń co do skutków cywilnoprawnych od związania okolicznościami ustalonymi w prawomocnym wyroku skazującym, które to zagadnienie zostało szerzej omówione w dalszej części rozważań.

⁶⁵⁷ Wyrok SN z 18.05.1965 r., I PR 130/65, LEX nr 13878.

⁶⁵⁸ Nadto z uwagi na treść art. 49 § 2 k.p.k. pokrzywdzonym może być również niemająca osobowości prawnej instytucja państwowa lub samorządowa oraz inna jednostka organizacyjna, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną.

jednoznacznego określenia poszkodowanego. Poszukując jego znaczenia, należy zauważyć, że pojęcie to łączy się niewątpliwie z dopuszczalnością dochodzenia roszczenia odszkodowawczego. Na tle art. 361 § 1 k.c., określającego zakres odpowiedzialności zobowiązanego do odszkodowania, ustawodawca nie wymaga, aby związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą miał charakter bezpośredni⁶⁵⁹. Jak stwierdza się w doktrynie, związek przyczynowy występuje również i wtedy, gdy zdarzenie tworzy warunki, które umożliwiają powstanie innych zdarzeń, a dopiero ostatnie z nich staje się bezpośrednią przyczyną szkody⁶⁶⁰. Ustalenie w wyroku skazującym kręgu pokrzywdzonych ma zatem charakter wiążący w toku postępowania cywilnego, co nie oznacza jednak, że każdorazowo wyznacza ono krąg poszkodowanych w sprawie cywilnej.

3.3.3. Zakres przedmiotowy związania prawomocnym wyrokiem skazującym

Jednoznaczne określenie zakresu przedmiotowego związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem skazującym w świetle treści art. 11 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c. wykładanego w związku z art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. nie jest zadaniem prostym. Co do zasady można stwierdzić, że wiążące są dokonane w tym wyroku ustalenia co do znamion czynu zabronionego oraz okoliczności jego popełnienia, odnoszące się do czasu, miejsca i sposobu działania sprawcy⁶⁶¹. Nie wchodząc w tym miejscu w omówienie oraz wyliczenie kolejno poszczególnych elementów składających się na zakres tego związania, jako że zagadnienie to zostało już omówione w rozdziale 2 (punkty 2.2. oraz 2.3.), należy jednak zastanowić się nad odpowiedzią na zasadnicze pytanie, a zatem czy okoliczności wskazane w treści prawomocnego wyroku skazującego dotyczące popełnionego przestępstwa wiążą sąd cywilny w całości, nie pozwalając mu dokonać ustaleń odmiennych, czy też stanowią minimum tego, czym sąd w toku postępowania cywilnego jest związany?

Z jednej strony w orzecznictwie wyrażany jest pogląd, że związanie sądu cywilnego na podstawie art. 11 k.p.c. obejmuje znamiona przestępstwa oraz okoliczności jego popełnienia, przy czym, co zostało szerzej omówione w rozdziale 2, brak jest jednomyślności co do tego, które z elementów opisu przestępstwa mają charakter wiążący w toku postępowania cywilnego.

⁶⁵⁹ K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 823.

⁶⁶⁰ Tak: B. Fuchs, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), t. III, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, s. 98 oraz A. Olejniczak, w: Kodeks..., s. 102.

⁶⁶¹ Nadto w wyroku z 4.04.2014 r., II CSK 405/13, LEX nr 1480316 SN wskazał, że charakter wiążący w świetle art. 11 k.p.c. mają nie tylko ustalenia w zakresie znamion przestępstwa, okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, ale również i poczytalności sprawcy.

Nie ulega jednak wątpliwości, że relewantne są wyłącznie te składniki opisu przestępstwa, które zostały ustalone w sentencji wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego⁶⁶². Można zatem stwierdzić, że związanie wynikające z art. 11 k.p.c. dotyczy karnoprawnej oceny czynu, mającego znaczenie w świetle przepisów prawa cywilnego, co oznacza, że w ramach postępowania cywilnego nie dopuszczalne jest dokonanie odmiennych ustaleń w tym zakresie.

Natomiast z drugiej strony w orzecznictwie wskazuje się, że ustalenia dokonane przez sąd karny są traktowane jako wiążące w tym sensie, że nie pozwalają dokonać ustaleń na „korzyść pozwanych”, stanowiąc minimalny zakres związania na podstawie art. 11 k.p.c. Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 2.12.2020 r., sąd w toku postępowania cywilnego może dokonać ustaleń na niekorzyść pozwanych, *„choćby w zakresie rozmiaru i wysokości szkody wyrządzonej stronie powodowej, czy stopnia zawinienia sprawców przestępstwa, ewentualnie w zakresie elementów modalnych czynu zabronionego (miejsce, czas) niemających wpływu na przypisanie sprawcy popełnienia stypizowanego czynu karalnego”*⁶⁶³. Nadto Sąd Najwyższy wskazał, że sąd cywilny może ustalić „więcej”, niż ustalono w sprawie karnej, a *„dotyczy to również stopnia winy (umyślnej, nieumyślnej) w wyrządzeniu takiej szkody (wynikłej z przestępstwa)”*⁶⁶⁴.

Możliwość dokonania ustaleń odmiennych niż te wynikające z treści prawomocnego wyroku skazującego, przy założeniu, że ustalenia sądu karnego stanowią minimum związania, pojawia się w orzecznictwie sądów cywilnych w odniesieniu do dwóch okoliczności – winy oraz rozmiaru powstałej szkody. Pogląd ten wywołuje jednak wątpliwości już w odniesieniu do samych założeń, skoro z treści przepisów k.p.c. nie wynika dopuszczalność traktowania ustaleń poczynionych w prawomocnym wyroku skazującym jako minimum, którym związany jest sąd cywilny, umożliwiając poczynienie ustaleń co do dalej idącej odpowiedzialności sprawcy. Wprost przeciwnie⁶⁶⁵, ustawodawca wskazuje jednoznacznie, że ustalenia dokonane przez sąd karny odnoszące się do faktu popełnienia przestępstwa i zawarte w prawomocnym wyroku skazującym mają charakter wiążący. Nie sposób z tak ujętego stwierdzenia domniemywać, że ustawodawca miał na celu określenie jedynie minimalnego zakresu związania sądu cywilnego.

⁶⁶² Wyrok SN z 4.04.2014 r., II CSK 405/13, LEX nr 1480316; wyrok SN z 24.06.2013 r., II PK 352/12, LEX nr 1350306; wyrok SN z 25.06.2010 r., I CSK 520/09, LEX nr 737244.

⁶⁶³ I ACa 368/20, LEX nr 3112535.

⁶⁶⁴ Wyrok SN z 20.11.2013 r., II PK 54/13, OSNC 2014, nr 10, poz. 144.

⁶⁶⁵ Tak też: C. P. Kłak, Postępowanie nakazowe w polskim procesie karnym a ochrona praw człowieka, Warszawa 2008, s. 383.

Stwierdzenie, że w toku postępowania cywilnego możliwe jest ustalenie „więcej” niż przesądzone w wyroku skazującym, a innymi słowy, że dopuszczalne jest ustalenie dalej idącej odpowiedzialności sprawcy, nakazuje zastanowić się na jakiej płaszczyźnie ocena ta ma być dokonywana? Czym innym jest bowiem dopuszczenie możliwości dokonywania przez sąd cywilny dalej idących ustaleń, a w konsekwencji stwierdzenie innego niż opisany wyrokiem skazującym stanu faktycznego, a czym innym, niezależnie od oceny tego zjawiska, dopuszczenie możliwości dokonywania przez sąd cywilny oceny ustalonego przez sąd karny stanu faktycznego w oparciu o regulacje cywilnoprawne. Należy zatem zadać pytanie: czy pojawiające się w sentencji wyroku skazującego określenia opisują stan faktyczny, czy też stanowią karnoprawną ocenę tego stanu faktycznego?

W doktrynie wyrażany jest pogląd, że chociaż ustawodawca wiąże wystąpienie określonych skutków cywilnoprawnych z zaistnieniem zdarzenia (popelnienia przestępstwa) uregulowanego w przepisach prawa karnego, to jednak ocena co do wystąpienia oraz zakresu skutków wywoływanych w prawie cywilnym jest dokonywana na podstawie przepisów należących do prawa cywilnego. Sąd cywilny, jak zaznacza R. Koper, dysponuje własnymi mechanizmami „*umożliwiającymi prawidłowe stwierdzenie istnienia podstaw odpowiedzialności cywilnej oraz właściwe oszacowanie jej rozmiarów*”⁶⁶⁶.

Stwierdzenie to nakazuje zastanowić się nad zasadnością dopuszczalności badania przez sąd cywilny istnienia podstaw odpowiedzialności cywilnej, w sytuacji, gdy ustawodawca cywilny wiąże zaistnienie określonych skutków cywilnoprawnych z „popelnieniem przestępstwa”. Z jednej strony można bowiem stwierdzić, że skoro ocena zachowania danego podmiotu prawa cywilnego dokonywana jest na podstawie przepisów prawa karnego, to relewantne jest wyłącznie zaistnienie podstaw do przypisania mu odpowiedzialności karnej. Zatem przykładowo w sytuacji żądania uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia z uwagi na popelnienie przez niego umyślnego ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy to przepisy prawa karnego będą decydowały o wystąpieniu określonych skutków cywilnoprawnych. Okazuje się zatem, że spośród kilku przesłanek niegodności dziedziczenia tylko na tle jednej z nich ocena zachowania spadkobiercy dokonywana jest na podstawie przepisów prawa karnego, a nie prawa cywilnego.

Z drugiej strony możliwe jest przyjęcie założenia, że w sytuacji, gdy źródłem określonych skutków cywilnoprawnych jest „przestępstwo”, konieczne jest dodatkowo ustalenie istnienia podstaw odpowiedzialności cywilnej sprawcy przestępstwa. Rodzi to jednak

⁶⁶⁶ R. Koper, *Granice...*, s. 144.

obawę, czy ocena w zakresie odpowiedzialności sprawcy nie będzie dokonywana niejako podwójnie. Zagadnienie to jest o tyle problematyczne, że niektóre elementy struktury przestępstwa są tożsame językowo (co do nazwy) z podstawami przypisania odpowiedzialności cywilnej, co nie przesądza oczywiście o ich tożsamości znaczeniowej. Ustalenie jednak, że mają one to samo znaczenie powoduje, że w istocie sąd cywilny, badając przesłanki przypisania odpowiedzialności cywilnej, dokonywałby ustaleń w zakresie, w jakim jest związany prawomocnym wyrokiem skazującym. Natomiast konsekwencją ustalenia, że pojęcia tożsame językowo mają odmienne znaczenie, jest stwierdzenie, że w istocie ustalenia poczynione przez sąd karny odnoszą się do innego przedmiotu i są dokonywane w oparciu o inne kryteria, niż te które są znane prawu cywilnemu.

Próbując zatem ustalić wzajemne relacje pomiędzy odpowiedzialnością karną oraz odpowiedzialnością cywilną, konieczne jest ustalenie znaczenia poszczególnych elementów, które składają się na strukturę przestępstwa, a jednocześnie stanowią podstawy przypisania odpowiedzialności cywilnej.

3.3.4. Związywanie ustaleniami co do umyślności lub nieumyślności działania sprawcy

W ocenie Sądu Najwyższego dopuszczalne jest ustalenie przez sąd cywilny umyślności działania sprawcy, w sytuacji, gdy prawomocnym wyrokiem skazującym przesądzono nieumyślność. Natomiast stwierdzenie przez sąd karny, że sprawca działał umyślnie, nie pozwala na ustalenie w toku postępowania cywilnego, że jego działanie było nieumyślne⁶⁶⁷. Pogląd ten, zaprezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jest przytaczany również przez przedstawicieli nauki bez przedstawienia większych zastrzeżeń czy też wątpliwości⁶⁶⁸.

Dopuszczając możliwość ustalenia przez sąd cywilny, że sprawca działał umyślnie, pomimo stwierdzenia w prawomocnym wyroku skazującym, że czyn popełniono nieumyślnie, Sąd Najwyższy staje na stanowisku, że nie dochodzi w ten sposób do podważenia faktu skazania, a jednocześnie stanowisko to pozwala sądowi cywilnemu na ustalenie rzeczywistej odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Nadto zaś, *„dotyczy to także wypadku, gdy konkretne przestępstwo przypisane skazanemu w prawomocnym wyroku wydanym w postępowaniu karnym może być popełnione tylko z winy nieumyślnej (np. przestępstwo z art. 145 k.k.),*

⁶⁶⁷ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 28.04.1983 r., III CZP 14/83, OSNC 1983, nr 11, poz. 168; tak też: wyrok SN z 23.01.2020 r., II PK 135/18, LEX nr 2805058,

⁶⁶⁸ Stanowisko to zostało przedstawione między innymi przez A. Zielińskiego oraz K. Flagę-Gieruszyńską, w: Kodeks postępowania..., s. 64; M. Mazur-Bądel, w: System..., s. 436-437; H. Pietrkowskiego, Metodyka..., s. 108-109.

umyślność zaś działania sprawcy uzasadniałaby w świetle przepisów prawa karnego inną kwalifikację prawną czynu przestępczego”⁶⁶⁹. Uzasadnieniem powyższego jest odmiennosc funkcji odpowiedzialności karnej oraz cywilnej, zwłaszcza że istotą tej drugiej jest dążenie do naprawienia szkody. W konsekwencji, pomimo że zarówno w postępowaniu karnym, jak i cywilnym, obowiązuje zasada prawdy⁶⁷⁰, to jednak dokonana przez poszczególne sądy ocena w zakresie umyślności działania sprawcy może być odmienna. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, nie można przy tym pominąć faktu, że w postępowaniu karnym obowiązuje zasada *in dubio pro reo*, która uniemożliwia przypisanie sprawcy umyślności w przypadku zaistnienia jakichkolwiek wątpliwości. Stwierdzenie, że ustalenia te mają charakter wiążący dla sądu cywilnego z uwagi na treść art. 11 k.p.c. stanowiłoby w istocie związanie w toku postępowania cywilnego zasadami, które są znane i stosowane wyłącznie w procedurze karnej. Wreszcie zaś, podkreśla Sąd Najwyższy, skoro sąd cywilny nie jest związany ustaleniami dokonanymi przez sąd karny w prawomocnym wyroku uniewinniającym i może pomimo jego istnienia ustalić, że czyn relewantny z perspektywy prawa cywilnego stanowił przestępstwo, to tym bardziej może przypisać winę umyślną sprawcy, któremu w wyroku skazującym przypisano wyłącznie nieumyślność. Ustalenie umyślności w miejsce nieumyślności stanowi bowiem mniej niż przypisanie osobie uniewinnionej popełnienie przestępstwa w toku postępowania cywilnego, a z tego względu również w świetle zasad logicznego rozumowania, konkluduje Sąd Najwyższy, przedstawiona wykładnia przepisu art. 11 k.p.c. jest prawidłowa⁶⁷¹.

Ocena przedstawionego stanowiska ma charakter złożony.

Podęjście ustawodawcy co do rozumienia umyślności oraz nieumyślności w świetle obecnie obowiązującego k.k. (zagadnienie zostało omówione szerzej w rozdziale 1 pkt 1.2.3.), różni się od koncepcji winy przyjętej w k.k. z 1969 r., w którego treści posłużono się zarówno pojęciem winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej. W obowiązującym k.k. ustawodawca oddzielił pojęcie winy od umyślności i nieumyślności, co w ocenie części doktryny uprawnia do stwierdzenia, że wina definiowana jest obecnie w myśl teorii normatywnej⁶⁷², chociaż nie ma zgody co do tego, czy chodzi o teorię kompleksową czy czystą teorię normatywną⁶⁷³. Nie oznacza to oczywiście, że pomiędzy autorami istnieje zgoda co do tego, że brak jest

⁶⁶⁹ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 28.04.1983 r., III CZP 14/83, OSNC 1983, nr 11, poz. 168.

⁶⁷⁰ Szerzej co do obowiązywania zasady prawdy w ramach postępowania karnego oraz cywilnego zob. część 4.5.

⁶⁷¹ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 28.04.1983 r., III CZP 14/83, OSNC 1983, nr 11, poz. 168.

⁶⁷² J. Lachowski, w: System prawa karnego. Nauka o przestępstwie..., s. 688.

⁶⁷³ Zagadnienia te stanowiły przedmiot rozważań zawartych w rozdziale 1 pkt 2.6.

podstaw do założenia, że również w obecnym stanie prawnym można wyróżnić winę umyślną oraz nieumyślną⁶⁷⁴, natomiast pojęcia te nie występują już w treści przepisów k.k.

Ocena w zakresie umyślności lub nieumyślności działania sprawcy dokonywana jest zatem w prawie karnym na płaszczyźnie znamion czynu zabronionego i wpływa na przyjętą karnoprawną ocenę zachowania, również w zakresie jego kwalifikacji prawnej. Przykładowo umyślne pozbawienie człowieka życia stanowi zbrodnię określoną w treści art. 148 § 1 k.k., natomiast nieumyślne – występki z art. 155 k.k., zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Niektóre czyny zabronione mogą być dokonane wyłącznie umyślnie, na przykład przywłaszczenie rzeczy ruchomej (art. 278 § 1 k.k.). Brak zaistnienia umyślności powoduje więc dekompletację strony podmiotowej znamion czynu zabronionego, *ergo* czyn nie stanowi przestępstwa. Z perspektywy prowadzonych rozważań istotna jest jedynie pierwsza ze wskazanych sytuacji, jako że ustalenie przez sąd cywilny nieumyślności działania sprawcy w przypadku stwierdzenia jego umyślności prawomocnym wyrokiem skazującym w ocenie Sądu Najwyższego jest niedopuszczalne. Natomiast sytuacja odwrotna, to znaczy ustalenie przez sąd cywilny umyślności w miejsce przyjętej przez sąd karny nieumyślności działania sprawcy z perspektywy prawa karnego wywiera bardzo istotne skutki, bo prowadzić musi *de facto* do dokonania odmiennej oceny karnoprawnej zachowania sprawcy i przypisania mu przykładowo popełnienia zbrodni z art. 148 § 1 k.k. w miejsce nieumyślnego występkę z art. 155 k.k. Również C. P. Kłak podkreśla, że stwierdzenie umyślności działania sprawcy ma zasadnicze znaczenie w kontekście przypisania mu sprawstwa, jako że brak dokonania ustaleń w tym zakresie uniemożliwia uznanie kogokolwiek za sprawcę danego przestępstwa⁶⁷⁵.

Z perspektywy powyższego niedopuszczalne jest założenie, że sąd cywilny może dokonać odmiennych ustaleń co do umyślności działania sprawcy niż te stwierdzone w prawomocnym wyroku skazującym. Akceptacja karnoprawnego rozumienia przestępstwa nakazuje bowiem przyjęcie założenia, że ustalenia w zakresie umyślności (nieumyślności) działania sprawcy dokonane w prawomocnym wyroku skazującym mają charakter wiążący, a uznanie, że działanie sprawcy cechowało się umyślnością w miejsce przypisanej w toku postępowania karnego nieumyślności, może skutkować przypisaniem sprawcy popełnienia innego typu czynu zabronionego. Na takim stanowisku stoi również C. P. Kłak, stwierdzając, że niezależnie od terminologii – wina umyślna i nieumyślna czy czyn zabroniony popełniony umyślnie lub nieumyślnie – „*dokładne określenie czynu przypisanego oskarżonemu musi*

⁶⁷⁴ Wskazać należy, że L. Gardocki, Prawo karne..., s. 57, 82-91, wyróżnia, jako formy winy, winę umyślną oraz nieumyślną.

⁶⁷⁵ C. P. Kłak, Postępowanie..., s. 384.

*obejmować wskazanie elementu formy winy (charakteru czynu). W konsekwencji takie ustalenia muszą wiązać sąd w postępowaniu cywilnym, są to bowiem ustalenia co do faktu popełnienia przestępstwa*⁶⁷⁶.

Warto nadto zaznaczyć, że kwestia umyślności działania sprawcy ma znaczenie kluczowe w odniesieniu do art. 928 § 1 pkt 1 k.c., w którego treści ustawodawca wskazał, że przesłanką uznania spadkobiercy za niegodnego jest popełnienie przez niego umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy. Dopuszczenie możliwości ustalania przez sąd cywilny umyślności działania sprawcy w miejsce przypisanej prawomocnym wyrokiem skazującym nieumyślności oznaczałoby, że sprawca skazany za popełnienie przestępstwa nieumyślnego mógłby zostać objęty dyspozycją art. 928 § 1 pkt 1 k.c., ilekroć sąd cywilny doszedłby do przekonania, że jego działanie miało w istocie charakter umyślny⁶⁷⁷.

3.3.5. Związanie ustalonym w prawomocnym wyroku skazującym rozmiarem szkody

Kwestia związania w toku postępowania cywilnego ustalonym prawomocnym wyrokiem skazującym rozmiarem szkody stanowi przedmiot dyskusji zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie⁶⁷⁸. Zagadnienie to jest sporne do tego stopnia, że, jak wskazuje K. Piasecki, podczas prac nad projektem k.p.c. z 1955 r. Komisja Kodyfikacyjna uważała za konieczne wprowadzenie uregulowania przesądzającego wprost o braku związania w toku postępowania cywilnego przyjętą przez sąd karny wartością szkody, a część autorów opowiadała się za wyeliminowaniem w ogóle regulacji wprowadzającej związanie sądu cywilnego wyrokiem karnym⁶⁷⁹. Ostatecznie jednak nie zdecydowano się na wprowadzenie żadnego z powyższych rozwiązań, zaś problem związania w toku postępowania cywilnego ustaloną przez sąd karny wartością szkody nie został w sposób jednoznaczny rozwiązany, a z tego względu stanowi nadal przedmiot dyskusji.

Co do zasady zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie przyjmuje się zgodnie, że kwestia wartości powstałej szkody ustalona przez sąd karny ma charakter wiążący w ramach postępowania cywilnego wtedy tylko, gdy okoliczność ta stanowi niezbędny element stanu faktycznego przestępstwa przypisanego oskarżonemu⁶⁸⁰. Zatem, jeżeli szkoda należy do

⁶⁷⁶ C. P. Kłak, *Postępowanie...*, s. 384.

⁶⁷⁷ Szerzej co do pojmowania winy oraz umyślności w prawie cywilnym oraz w prawie karnym zob. część 4.4.

⁶⁷⁸ M. Skibińska, w: *Postępowanie...*, s. 10.

⁶⁷⁹ K. Piasecki, *Wpływ...*, s. 123.

⁶⁸⁰ Wyrok SN z 17.06.2005 r., III CK 642/04, LEX nr 177207. Tak też: M. Skibińska, w: *Postępowanie...*, s. 10 oraz K. Piasecki, *Wpływ...*, s. 124 i n., który stwierdza, że wysokość ustalonej szkody nie ma charakteru wiążącego, jeżeli wyrok skazujący dotyczy przestępstw formalnych, jako że w tym przypadku nie następuje

ustawowych znamion przestępstwa, stanowiąc niezbędny element jego stanu faktycznego, który nie ma charakteru ocennego, to jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 29.10.2020 r. jej wysokość ustalona prawomocnym wyrokiem skazującym jest wiążąca w toku postępowania cywilnego⁶⁸¹. Natomiast charakteru wiążącego nie ma ustalenie przez sąd karny następstw zdarzenia, w tym powstałej szkody, jeżeli służą one wyłącznie do określenia, czy doszło do popełnienia przestępstwa. Jak wskazuje M. Manowska, skazanie oskarżonego za popełnienie przestępstwa pobicia oznacza tylko tyle, że ten fakt ma charakter wiążący w toku postępowania cywilnego, nie zaś ustalone przez sąd karny obrażenia doznane przez poszkodowanego⁶⁸².

Natomiast, jak stwierdza Sąd Najwyższy, jeżeli rozmiar szkody jest częścią stanu faktycznego, ale jednocześnie ma charakter ocenny, tak jak na przykład przesłanka wyrządzenia znacznej szkody majątkowej, to nie ma on charakteru wiążącego dla sądu cywilnego⁶⁸³. Ostatni z wyrażonych poglądów, na co zasadnie zwraca uwagę R. Koper, nie jest do końca prawidłowy⁶⁸⁴.

Pojęcie znacznej szkody, jak również szkody w wielkich rozmiarach, zostały zdefiniowane w art. 115 § 7 oraz § 7a k.k., w których treści wskazano, że ustalając znaczenie przypisywane pojęciu „znaczna szkoda”, „znaczna wartość lub łączna wartość” oraz „szkoda w wielkich rozmiarach” należy stosować odpowiednio art. 115 § 5 i § 6 k.k., przesądzające, że mieniem znacznej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 złotych, natomiast mieniem wielkiej wartości jest mienie, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 1.000.000 złotych. Ocena w zakresie wystąpienia znacznej szkody, czy też szkody w wielkich rozmiarach nie została zatem pozostawiona w pełni uznaniu sądu karnemu, w tym sensie, że przepisy k.k. określają minimalną wartość, która musi zostać osiągnięta. Wystąpienie znacznej szkody oraz szkody w wielkich rozmiarach stanowi niezbędną część opisu czynu zabronionego, co oznacza, że ich istnienie warunkuje wyczerpanie znamion danego typu czynu zabronionego. Stwierdzenie, że sąd cywilny nie jest związany ustaloną przez sąd karny wartością szkody, która z uwagi na

skutek. Ustalenie wysokości szkody w ramach przestępstwa niemającego charakteru materialnego należy traktować jako pozostające „na zewnątrz istoty przestępstwa”.

⁶⁸¹ Charakter ocenny, jak stwierdzono w przywołanym wyroku, ma stwierdzenie, że czyn sprawcy dotyczył mienia o znacznej wartości określonej w art. 115 § 5 k.k., jednak bez określenia jego wartości, zob. wyrok SN z 29.10.2020 r., V CSK 69/19, OSNC-ZD 2022, nr 1, poz. 3.

⁶⁸² M. Manowska, w: Kodeks..., s. 54.

⁶⁸³ Wyrok SN z 17.06.2005 r., III CK 642/04, LEX nr 177207.

⁶⁸⁴ R. Koper, Granice..., s. 148. Również M. Skibińska, w: Postępowanie..., s. 10, przyjmuje, że sąd cywilny jest związany rozmiarem szkody w sytuacji, gdy dla ustalenia czynu wymagane jest wyrządzenie szkody w określonym rozmiarze.

rozmiary mieści się w pojęciu szkody znacznej lub szkody w wielkich rozmiarach i może ustalić ją na poziomie niższym, podważałoby sens istnienia art. 11 k.p.c.

Poza wskazanym powyżej przypadkiem, kiedy sąd karny zobowiązany jest w świetle przepisów prawa karnego do ustalenia, czy szkoda była znaczna albo wielkich rozmiarów, konieczność ustalenia wartości szkody w ramach postępowania karnego pojawia się również w razie skazania za przestępstwo przeciwko mieniu, a to polegające na dokonaniu zaboru cudzej rzeczy w celu przywłaszczenia (art. 278 k.k., art. 279 k.k., art. 280 k.k., art. 281 k.k. oraz art. 283 k.k.), a także jej przywłaszczeniu (art. 284 k.k.)⁶⁸⁵. W tej sytuacji wysokość powstałej szkody staje się niezbędnym elementem istoty przypisanego sprawcy przestępstwa i jak podkreśla M. Manowska, wiąże sąd rozstrzygający sprawę cywilną⁶⁸⁶. Nadto w pewnych sytuacjach ustalenie przez sąd karny wysokości szkody wpływa na ustalenie, czy czyn stanowił przestępstwo, czy też wykroczenie (np. art. 278 § 1 k.k. oraz art. 119 § 1 k.w.)⁶⁸⁷.

Pojawia się więc pytanie, czy uzasadnione jest twierdzenie, że wskazanie w prawomocnym wyroku skazującym wysokości szkody, stanowiącej element istoty czynu zabronionego, nie pozwala na ustalenie jej odmiennej wysokości w toku postępowania cywilnego, a zatem czy sąd cywilny jest związany faktem wystąpienia szkody oraz jej wysokością ustaloną w toku postępowania karnego. Odpowiedź na tak zadane pytanie wymaga zastanowienia się nad problemem rozumienia szkody w prawie karnym.

Ustawodawca w treści przepisów k.k. nie zawarł definicji legalnej szkody, brak jej zresztą również w przepisach prawa cywilnego⁶⁸⁸. Zasadniczym utrudnieniem w procesie poszukiwania znaczenia nadanemu szkodzie w prawie karnym jest fakt, że pojęcie to pojawia się w treści k.k. kilkakrotnie i to w różnych znaczeniach, pełniąc też różną funkcję⁶⁸⁹. Jak wymienia G. Michalski, szkoda składa się na społeczną szkodliwość czynu, stanowi element uwzględniany przy wymierzeniu kary oraz środków karnych, jest wyznacznikiem pokrzywdzenia, stanowi wyznacznik pokrzywdzenia, a także ogólne kryterium

⁶⁸⁵ R. Koper, *Granice...*, s. 147-148.

⁶⁸⁶ M. Manowska, w: *Komentarz...*, s. 55. Tak też SN w wyroku: z 10.11.1972 r., II PR 294/71, LEX nr 7181, a także w wyroku z 27.11.2013 r., V CSK 556/12, LEX nr 1413608.

⁶⁸⁷ Ponadto poprzez odniesienie się do pojęcia „szkody” wskazywany jest podmiot pokrzywdzony przestępstwem, ilekroć ustawodawca posługuje się sformułowaniem „na szkodę”, np. art. 129 k.k.

⁶⁸⁸ Wyrok SN z 07.11.1990 r., I CR 637/90, OSP 1991, nr 7-8, poz. 190; M. Kaliński, w: *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. 6, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 76. Warto natomiast zaznaczyć, że ustawodawca zdecydował się wprowadzić definicję szkody w ramach niektórych aktów prawnych na potrzeby tychże aktów. Przykładowo art. 100 pkt 2 ustawy z dnia 29.11.2000 r. Prawo atomowe (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1277, 1897, 1907) wprowadza definicję legalną szkody jądrowej.

⁶⁸⁹ Pojęcie szkody pojawia się nie tylko w treści przepisów k.k., ale również k.w., k.p.k. oraz w ustawach składających się na tzw. pozakodeksowe prawo karne czy pozakodeksowe prawo wykroczeń, zob. G. Michalski, *O rozumieniu pojęcia szkody na gruncie prawa karnego*, Prokuratura i Prawo 2020, nr 2, s. 57.

kryminalizacji⁶⁹⁰. Nie bez znaczenia jest fakt, że ustawodawca posługuje się pojęciem szkody zarówno w treści art. 46 § 1 k.k.⁶⁹¹, dotyczącym obowiązku naprawienia szkody, jak i określając typizację danego czynu zabronionego, wskazując zaistnienie szkody jako jedno ze znamion⁶⁹². Przykładowo w treści art. 296 § 1 k.k. ustawodawca penalizuje zachowania gwaranta, który nadużywając udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, wyrządza znaczną szkodę majątkową. W tej sytuacji sąd karny jest zobligowany do wskazania w treści wyroku skazującego, że doszło do wyrządzenia znacznej szkody.

W doktrynie prawa karnego toczy się dyskusja co do tego, czy pojawiającemu się w treści przepisów k.k. cywilistycznemu pojęciu „szkody” powinno być nadane znaczenie tożsame z tym funkcjonującym w prawie cywilnym, czy też powinno być ono rozumiane w sposób autonomiczny. A w przypadku ustalenia, że konieczna jest transpozycja normatywnej konstrukcji winy w prawie cywilnym na płaszczyznę karnoprawną, to czy powinna być ona dokonywana wprost, czy też z dokonaniem niezbędnych modyfikacji⁶⁹³. Nie sposób nie zauważyć, że problem rozumienia pojęć należących do danej dziedziny prawa, których znaczenie jest konsekwencją realizowanych celów oraz funkcji w danym obrębie prawa, nie odnosi się wyłącznie do pojęć karnoprawnych, którymi ustawodawca posługuje się w przepisach prawa cywilnego, ale działa w istocie również w drugą stronę, a zatem względem pojęć cywilistycznych pojawiających się w przepisach ustaw karnych.

Natomiast odpowiedź na pytanie, czy pojawiającemu się w treści przepisów k.k. pojęciu „szkody” powinno być nadawane znaczenie tożsame z tymi, które przyjęte jest w prawie

⁶⁹⁰ G. Michalski, O rozumieniu..., s. 57-58.

⁶⁹¹ Obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody został nadto doprecyzowany w treści art. 72 § 2 k.k. oraz art. 67 § 3 k.k.

⁶⁹² Warto wskazać nadto za G. Michalskim, że szkoda pojawiająca się w treści przepisów części szczegółowej k.k. jest dopełniana poprzez wskazanie jej rodzaju lub rozmiaru. W treści przepisów k.k. mowa nie tylko o szkodzie majątkowej (art. 190a § 2 k.k., art. 296a § 1 k.k., 303 § 1 k.k.), ale również szkodzie osobistej (art. 190a § 2 k.k.), szkodzie w interesie publicznym (art. 231 § 1 k.k.), szkodzie w interesie prywatnym (art. 231 § 1 k.k.), szkodzie Rzeczypospolitej Polskiej (art. 129 k.k., 130 § 1 k.k.), szkodzie prawnie chronionego interesu (art. 266 § 2 k.k.), poważnej szkodzie (art. 343 § 2 k.k.), szkodzie osoby najbliższej (art. 278 § 4, art. 284 § 4 k.k., art. 286 § 4 k.k., art. 285 § 2 k.k., art. 287 § 3 k.k., art. 289 § 5 k.k.), szkodzie właściciela mienia albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany (art. 305 § 1 i § 2 k.k.), szkodzie małoletniego (art. 101 § 4 pkt 1 i 2 k.k., art. 199 § 2 k.k., art. 41 § 1a k.k., art. 41a § 1 k.k., art. 43c k.k.), szkodzie osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia (art. 53 § 2 k.k.), szkodzie osoby wspólnie zamieszkującej (art. 70 § 2 i art. 73 § 2 k.k.), szkodzie państwa sojuszniczego (art. 138 § 2 k.k.), szkodzie międzynarodowego trybunału karnego lub jego organu (art. 232 § 2 k.k.), szkodzie innej osoby (art. 287 § 1 k.k.), szkodzie wielu wierzycieli/pozostałych wierzycieli/innych wierzycieli (art. 300 § 1–3 k.k.) oraz szkodzie, której wyznaczona służba miała zapobiec (art. 356 § 1 i § 2 k.k.). Natomiast z uwagi na rozmiar szkody k.k. wyróżnia pojęcia znacznej szkody (art. 115 § 7 k.k.), znacznej szkody majątkowej (art. 268 § 3 k.k., 268a § 2 k.k., 296 § 1 k.k., art. 296a § 4 k.k., 303 § 2 k.k., 343 § 2 k.k.), znacznej szkody w mieniu (art. 355 § 1 k.k., art. 360 § 1 k.k.), szkody w wielkich rozmiarach (art. 115 § 7a k.k.), szkody majątkowej w wielkich rozmiarach (art. 296 § 3 k.k.) oraz pojęcie istotnej szkody (art. 231 § 3 k.k.), zob. G. Michalski, O rozumieniu..., s. 59.

⁶⁹³ G. Michalski, O rozumieniu..., s. 60-61.

cywilnym nie jest jednoznaczna i wymaga uwzględnienia poszczególnych funkcji, jakie spełnia pojęcie „szkody”, pojawiające się w przepisach k.k.

Konieczność uwzględnienia cywilnoprawnego znaczenia „szkody” nie budzi większych wątpliwości w procesie wykładni art. 46 § 1 k.k., w którym ustawodawca wprost wskazał, że w sytuacji orzeczenia w wyroku skazującym obowiązku naprawienia, w całości lub w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną szkodę, sąd karny stosuje przepisy prawa cywilnego. Do nowelizacji k.k. z 2015 r.⁶⁹⁴ uznawano, że określony w art. 46 § 1 k.k. obowiązek ma charakter prawnokarny, represyjny, natomiast funkcja kompensacyjna ma charakter wtórny⁶⁹⁵. Podkreślano bowiem, że pomimo podobieństw co do rozumienia szkody w prawie karnym oraz w prawie cywilnym, pojęcie to w ujęciu karnoprawnym ma charakter autonomiczny, jako że obejmuje wyłącznie uszczerbek rzeczywisty⁶⁹⁶.

Szkoda w prawie cywilnym jest pojęciem szerokim, obejmującym całokształt sfery prawnej poszkodowanego⁶⁹⁷. Jak zostało już zaznaczone, k.c. nie zawiera definicji szkody⁶⁹⁸, zwłaszcza zaś nie można stwierdzić, aby wynikała ona z art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym w granicach określonych w przepisie art. 361 § 1 k.c. w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W świetle całokształtu regulacji k.c. nie budzi większych wątpliwości stwierdzenie, że szkoda cywilistyczna obejmuje nie tylko uszczerbek majątkowy, ale również niemajątkowy⁶⁹⁹.

⁶⁹⁴ Ustawa z dnia 20.02.2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396 z późn. zm.).

⁶⁹⁵ Wyrok SN z 23.07.2009 r., V KK 124/09, LEX nr 519632.

⁶⁹⁶ S. Tarapata, Dysputy wokół kompensacyjnych instrumentów prawa karnego, Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych 2010, z. 4, s. 79 i przywołana tam literatura.

⁶⁹⁷ M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 76. A. Olejniczak, w: Kodeks..., s. 103, definiuje szkodę jako uszczerbek w prawnie chronionych dobrach poszkodowanego.

⁶⁹⁸ Natomiast „szkoda” jest tzw. pierwotnym pojęciem cywilistyki, zob. K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. M. Załucki, Warszawa 2024, s. 824. Na podstawowy charakter „szkody” jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej zwraca również uwagę Z. Banaszczyk, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 1-449¹⁰, t. I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2020, s. 1230.

⁶⁹⁹ Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 91 i n.; K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 825; B. Fuchs, w: Kodeks..., s. 91; A. Olejniczak, w: Kodeks..., s. 104. Również B. Bładowski, A. Gola, Szkoda i odszkodowanie, Warszawa 1984, s. 4, wskazują, że „szkoda” cywilistyczna obejmuje każdy uszczerbek w dobrach majątkowych i niemajątkowych osoby fizycznej lub osoby prawnej. Z kolei Z. Banaszczyk, w: Kodeks cywilny..., s. 1231-1232, stwierdza, że „szkodą” jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, z którym to uszczerbkiem ustawa wiąże zaistnienie odpowiedzialności odszkodowawczej. Zastosowanie w definicji „szkody” kryterium indemnizacji, w ocenie Z. Banaszczyka, jest usprawiedliwione także w przypadku, gdy brak obowiązku odszkodowawczego wynika nie z faktu niemożności uznania danego uszczerbku za szkodę, ale z powodu wystąpienia innej przesłanki odpowiedzialności. Pomimo wyłączenia winy albo bezprawności sprawcy może bowiem zostać przypisany obowiązek kompensacyjny oparty na innej zasadzie albo też obowiązek ten może spoczywać na innym podmiocie – art. 427. Szerzej: M. Kaliński, Szkoda..., s. 220.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego został wyrażony pogląd, że szkoda majątkowa stanowi uszczerbek w dobrach poszkodowanego, który polega na różnicy między stanem tych dóbr, powstałym wskutek zdarzenia szkodzącego a stanem, jaki by istniał, gdyby zdarzenie nie zaszło⁷⁰⁰. Natomiast w doktrynie przyjmuje się różne koncepcje szkody, stwierdzając, że należy przez to rozumieć „uszczerbek w dobrach poszkodowanego, polegający na różnicy między stanem tych dóbr powstałym wskutek zdarzenia szkodzącego a stanem, jaki by istniał, gdyby zdarzenie to nie zaszło”⁷⁰¹, naruszenie prawnie chronionych dóbr i interesów wbrew woli osoby poszkodowanej⁷⁰² czy też jako uszczerbek w dobrach i interesach o wartości majątkowej, dających się wyrazić w pieniądzu⁷⁰³.

W cywilistyce wyróżnia się dwa rodzaje szkody majątkowej:

- 1) stratę (*damnum emergens*) oraz
- 2) utracone korzyści (*lucrum cessans*).

Obowiązek naprawienia szkody, jak wynika z art. 361 § 2 k.c., zgodnie z regułą pełnej kompensaty (pełnego odszkodowania) obejmuje oba rodzaje szkód majątkowych, w przypadku braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy. Jednocześnie obowiązek naprawienia szkody powstaje wyłącznie w sytuacji zaistnienia związku przyczynowo-skutkowego.

Damnum emergens, jak stwierdza Sąd Najwyższy, polega na zmniejszeniu majątku poszkodowanego wskutek zdarzenia, z którym związana jest odpowiedzialność sprawcy szkody⁷⁰⁴. Dochodzi zatem do rzeczywistej zmiany (pomniejszenia) stanu majątkowego poszkodowanego, będącego skutkiem zniszczenia, utraty, uszkodzenia albo obniżenia wartości określonych składników tego majątku⁷⁰⁵. Natomiast *lucrum cessans* dotyczy sytuacji, w której

⁷⁰⁰ Tak SN w wyroku z 11.07.1957 r., 2 CR 304/57, OSNCK 1958, nr 3, poz. 76 oraz uchwale z 22.11.1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128, w której SN stwierdził, że rozumienie szkody jako różnicy między tym, czym poszkodowany dysponowałby w zakresie wartości, których szkoda dotyczy, gdyby nie było zdarzenia powodującego szkodę, a tym, czym dysponuje rzeczywiście na skutek tego zdarzenia jest w istocie znaczeniem potocznym przypisywanym szkodzie, które nadto jest akceptowane w nauce.

⁷⁰¹ M. Kaliński, *Szkoda...*, s. 170.

⁷⁰² A. Szpunar, *Odpowiedzialność za szkodę...*, s. 31. Krytycznie co do zaznaczenia w definicji szkody elementu woli poszkodowanego: Z. Banaszczyk, w: *Kodeks cywilny...*, s. 1232, który zaznacza, że zgoda poszkodowanego nie eliminuje faktu wystąpienia szkody, natomiast ma znaczenie w zakresie możliwości wyłączenia sankcji odpowiedzialności odszkodowawczej.

⁷⁰³ Z. Banaszczyk, w: *Kodeks cywilny...*, s. 1230. Natomiast K. Grzesiowski, w: *Kodeks cywilny...*, s. 824, stwierdza, że szkoda jest uszczerbkiem w dobrach lub interesach prawnie chronionych, o ile w odniesieniu do tych dóbr lub interesów prawnie chronionych istnieje z mocy prawa obowiązek jej naprawienia.

⁷⁰⁴ Wyrok SN z 12.09.2024 r., II CSKP 1709/22, LEX nr 3756156. Z kolei w doktrynie wskazuje się, że przez *damnum emergens* należy rozumieć zmianę w majątku poszkodowanego, która może polegać na zmniejszeniu aktywów albo zwiększeniu pasywów, zob. K. Grzesiowski, w: *Kodeks cywilny...*, s. 825, tak też: Z. Banaszczyk, w: *Kodeks cywilny...*, s. 1233.

⁷⁰⁵ P. Brózek, *Utracone korzyści (lucrum cessans) i tzw. szkoda ewentualna w prawie karnym*, Przegląd Sądowy 2020, nr 11-12, s. 101.

majątek poszkodowanego nie wzrósł tak, jakby to się stało, gdyby nie nastąpiło zdarzenie sprawcze⁷⁰⁶. W tym drugim przypadku szkoda ma zatem zawsze charakter hipotetyczny⁷⁰⁷. Dla jej wykazania niezbędne jest zatem udowodnienie przez zainteresowanego wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, że uzyskałby określone korzyści, a ich nieosiągnięcie spowodowane było zdarzeniem wywołującym szkodę⁷⁰⁸. Niewystarczająco uprawdopodobnione korzyści, które w ocenie zainteresowanego utracił, stanowią szkodę ewentualną, która nie podlega naprawieniu⁷⁰⁹.

Przed nowelizacją z 2015 r. w doktrynie prawa karnego pojawiały się wątpliwości co do możliwości uwzględnienia cywilistycznego rozumienia „szkody” w procesie wykładni art. 46 k.k., właśnie z uwagi na fakt, że obejmowała ona nie tylko uszczerbek rzeczywisty, ale i hipotetyczny. Jak stwierdził S. Tarapata, przyjęcie cywilistycznego rozumienia „szkody” pozostawałoby w sprzeczności w dogmatyką prawa karnego, prowadząc do rezultatów w istocie absurdalnych. Jako przykład podaje on sytuację, w której sprawca, wyczerpując znamiona czynu zabronionego z art. 278 § 1 k.k., zabiera w celu przywłaszczenia przedmiot, który przynosi zyski. Rzecz cudza, którą kradnie sprawca, stanowi *objectum sceleris*, natomiast zyski uzyskane z tej rzeczy mają jedynie charakter hipotetyczny, jako że powstaną one w przyszłości. W chwili dokonywania czynu zabronionego jest tylko jeden przedmiot czynności wykonawczej – zabierana rzecz cudza. Natomiast zyski, nieistniejące w momencie realizacji znamion, nie mogą „stanowić przedmiotu czynności wykonawczej bezprawnego, karalnego, karygodnego i zawinionego zachowania polegającego na kradzieży”⁷¹⁰.

Obecne brzmienie art. 46 § 1 k.k., zgodnie z którym sąd, orzekając karnoprawny obowiązek naprawienia szkody, stosuje przepisy prawa cywilnego, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że zakres szkody w tym ujęciu obejmuje zarówno szkodę rzeczywistą, jak i utracone korzyści⁷¹¹. Przy czym, z uwagi na treść art. 361 § 1 k.c., przy określaniu obowiązku z art. 46 § 1 k.k. relewantne są wyłącznie normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Konieczne jest zatem ustalenie, czy pomiędzy zdarzeniem a szkodą zaistniał

⁷⁰⁶ B. Fuchs, w: Kodeks..., s. 101. Chodzi zatem, jak wskazuje A. Szpunar, o udaremnienie zwiększenia majątku, zob. A. Szpunar, Odpowiedzialność..., s. 65 i n.

⁷⁰⁷ K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 826; Z. Banaszczyk, w: Kodeks cywilny..., s. 1234.

⁷⁰⁸ Wyrok SN z 13.03.2025 r., IV KK 146/24, LEX nr 3857834; wyrok SN z 3.10.1979 r., II CR 304/79, OSNC 1980, nr 9, poz. 164; P. Brózek, Utracone korzyści..., s. 100; K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 826.

⁷⁰⁹ Wyrok SN z 12.09.2024 r., II CSKP 1709/22, LEX nr 3756156. Zasadnicza różnica pomiędzy *lucrum cessans* a szkodą ewentualną (utraconą szansą) sprowadza się do stopnia prawdopodobieństwa ich wystąpienia, zob. K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 826; Z. Banaszczyk, w: Kodeks cywilny..., s. 1234.

⁷¹⁰ S. Tarapata, Dysputy..., s. 80.

⁷¹¹ P. Brózek, Utracone korzyści..., s. 104.

związek przyczynowo-skutkowy, określany jako przyczynowość adekwatna⁷¹². W celu zbadania jego wystąpienia Sąd Najwyższy proponuje przeprowadzenie dwustopniowego testu⁷¹³. W pierwszej kolejności należy sprawdzić, czy pomiędzy zdarzeniem, które rozważane jest jako przyczyna szkody a samą szkodą istnieje związek oparty na warunku koniecznym (*conditio sine qua non*). Ustalenie, że bez danego zdarzenia szkoda w ogóle by nie wystąpiła, pozwala na przejście do drugiego etapu, polegającego na zbadaniu, czy szkoda stanowi normalne następstwo określonego zdarzenia⁷¹⁴. Pomiedzy zdarzeniem a szkodą może wystąpić związek przyczynowo-skutkowy prosty lub wieloczłonowy⁷¹⁵. W tym ostatnim przypadku każde z ogniw tworzących związek musi spełniać kryterium przyczynowości adekwatnej⁷¹⁶. Brak związku przyczynowo-skutkowego prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności, jako że nie zaistniał konieczny w świetle art. 361 § 1 k.c. warunek jej przypisania⁷¹⁷.

Ustalenie wartości cywilistycznej szkody majątkowej następuje poprzez ustalenie różnicy pomiędzy dwoma stanami majątku poszkodowanego⁷¹⁸, z czego jeden z nich stanowi stan rzeczywisty, zaś drugi – hipotetyczny⁷¹⁹. W wyniku przeprowadzenia powyższego porównania uzyskuje się jeden ze wskazanych stanów:

- 1) rzeczywisty stan majątkowy jest taki sam lub wyższy niż stan hipotetyczny, co oznacza, że nie wystąpiła szkoda;
- 2) rzeczywisty stan majątkowy jest niższy od stanu hipotetycznego, a nadto niższy od stanu sprzed powstania zdarzenia sprawczego, co oznacza, że nastąpiła szkoda w postaci straty;
- 3) rzeczywisty stan majątkowy jest niższy od stanu hipotetycznego, ale równy stanowi sprzed powstania szkody, co oznacza, że nastąpiła szkoda w postaci utraconych korzyści;

⁷¹² K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 822; B. Fuchs, w: Kodeks..., s. 100. Szerzej co do ustalenia adekwatności powiązania przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem zob. Z. Banaszczyk, w: Kodeks cywilny..., s. 1220-1226.

⁷¹³ Tak też: K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 822-823.

⁷¹⁴ Wyrok SN z 8.09.2021 r., V CSKP 97/21, LEX nr 3723718.

⁷¹⁵ Wyrok SA w Poznaniu z 9.11.2021 r., I ACa 785/20, LEX nr 3291732.

⁷¹⁶ W przypadku ustalenia, że każde z ogniw związku ten warunek spełnia można stwierdzić, że zachodzi normalny związek przyczynowy, ponieważ pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody, zob. wyrok SN z 2.02.2017 r., I CSK 302/16, LEX nr 2252213. Tak też: wyrok SA we Wrocławiu z 20.02.2015 r., II AKa 20/14, LEX nr 3531934.

⁷¹⁷ Wyrok SA w Gdańsku z 22.04.2021 r., V ACa 114/21, LEX nr 3286077; K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 822.

⁷¹⁸ Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 93. Rozumienie szkody jako różnicy pomiędzy dwoma stanami stanowi główne założenie metody dyferencyjnej, szerzej zob. M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 82. Co do wad metody dyferencyjnej zob. Z. Banaszczyk, w: Kodeks cywilny..., s. 1239-1240.

⁷¹⁹ Chociaż w doktrynie wyrażany jest również pogląd, zgodnie z którym różnica obejmuje dwa stany, które wystąpiły w rzeczywistości – stan istniejący z chwili ustalania rozmiarów szkody oraz przed jej wyrządzeniem, szerzej zob. M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 86 i n.

- 4) rzeczywisty stan majątkowy jest niższy od stanu hipotetycznego, ale różnica jest większa, niż wynikałoby to z porównania stanu rzeczywistego ze stanem sprzed powstania zdarzenia sprawczego, co oznacza, że nastąpiła szkoda, obejmująca zarówno stratę, jak i utracone korzyści⁷²⁰.

Konieczność stosowania w procesie wykładni art. 46 § 1 k.k. przepisów prawa cywilnego powoduje, że sąd karny, orzekając obowiązek naprawienia szkody, musi uwzględnić nie tylko art. 361 § 1 k.c.⁷²¹, art. 362 k.c.⁷²², ale również art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym należy uwzględnić wolę pokrzywdzonego co do preferowanego przez niego sposobu naprawienia szkody przez sprawcę przestępstwa, z którego ona wynika⁷²³. Nadto sąd karny z uwagi na treść art. 440 k.c. może miarkować odszkodowanie⁷²⁴. Dopuszczalność miarkowania odszkodowania aktualizuje się w odniesieniu do relacji między osobami fizycznymi, a do ograniczenia zakresu obowiązku naprawienia szkody może dojść z uwagi na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę, jeżeli wymagają takiego ograniczenia zasady współżycia społecznego. Natomiast, jak zauważa Sąd Apelacyjny w Szczecinie, w przypadkach umyślnego wyrządzenia szkody na osobie przy orzeczeniu obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. nie powinno się dokonywać jego miarkowania, ponieważ sprzeciwiają się temu zasady współżycia społecznego⁷²⁵. Na istotne wątpliwości odnoszące się do miarkowania obowiązku naprawienia szkody przez sąd karny zwraca uwagę D. Stachurski⁷²⁶, zarysowując również problem dotyczący dopuszczalności zobowiązania oskarżonych do naprawienia szkody solidarnie, skoro obowiązek ten powinien stanowić realną dolegliwość i spełniać funkcje wychowawcze wobec osoby winnej popełnienia przestępstwa⁷²⁷.

⁷²⁰ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 93.

⁷²¹ Wyrok SA w Katowicach z 10.12.2015 r., II AKa 359/15, LEX nr 1979356.

⁷²² Wyrok SA w Gdańsku z 27.06.2018 r., II AKa 134/18, KSAG 2018, nr 4, poz. 148-165; wyrok SN z 12.04.2018 r., III KK 128/18, LEX nr 2490903.

⁷²³ Prawo wyboru z art. 363 § 1 k.c., jak wskazuje K. Grzesiowski, w: *Kodeks cywilny...*, s. 831, jest konstrukcją prawną zbliżoną do zobowiązania przemienne, względem której znajduje zastosowanie art. 365 k.c.

⁷²⁴ P. Brózek, *Obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę – główna czy jedyna forma kompensacji szkody na rzecz pokrzywdzonego na gruncie prawa karnego?*, *Prokuratura i Prawo* 2021, nr 9, s. 129-130.

⁷²⁵ Wyrok SA w Szczecinie z 8.11.2012 r., II AKa 192/12, LEX nr 1237941.

⁷²⁶ D. Stachurski, *Obowiązek naprawienia szkody w procesie karnym jako środek kompensacyjny*, *Przegląd Sądowy* 2021, nr 11-12, s. 134 i n., który zwraca uwagę na fakt, że obecne brzmienie art. 46 § 1 k.k. zdecydowanie wymaga przemyślenia. Miarkowanie obowiązku naprawienia szkody z uwagi na sytuację majątkową sprawcy lub pokrzywdzonego, jak stwierdza D. Stachurski, jest w istocie sprzeczne z istotą samego obowiązku naprawienia szkody.

⁷²⁷ D. Stachurski, *Obowiązek...*, s. 135.

Przyjmuje się również, odmiennie niż przed nowelizacją z 2015 r.⁷²⁸, że dopuszczalne jest przy orzeczeniu obowiązku naprawienia szkody zasądzenie odsetek⁷²⁹. Jak zauważa P. Gensikowski, w świetle obecnego brzmienia art. 46 § 1 k.k., sąd, orzekając obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ma stosować przepisy prawa cywilnego dotyczące przedawnienia orzekania tego obowiązku, zwłaszcza zaś terminy przewidziane w art. 442¹ k.c.⁷³⁰.

Nadto, sąd w toku postępowania karnego może, a w przypadku złożenia wniosku przez pokrzywdzonego lub inną osobę uprawnioną jest zobowiązany do orzeczenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, stosując przepisy prawa cywilnego. Możliwość ta została wprowadzona do k.k. ustawą z dnia 5.11.2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw⁷³¹. Wcześniej zakres pojęciowy szkody obejmował wyłącznie szkodę o charakterze majątkowym, a z tego względu sąd karny nie był uprawniony do orzeczenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę⁷³².

Natomiast w sytuacji, gdy orzeczenie obowiązku, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k., jest znacznie utrudnione, sąd w toku postępowania karnego na podstawie art. 46 § 2 k.k. może orzec zamiast tego obowiązku nawiązkę w wysokości do 200 000 złotych na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa nawiązkę na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. Jak podkreśla P. Brózek, podstawa orzeczenia nawiazki, a zatem wystąpienie znacznego utrudnienia w orzeczeniu obowiązku z art. 46 § 1 k.k., jest zbliżona do przesłanki zasądzenia obowiązku naprawienia szkody w części, która aktualizuje się m.in. w razie, gdy materiał dowodowy nie pozwala na oszacowanie jej pełnej wysokości⁷³³. Nie wchodząc

⁷²⁸ W wyroku z 1.02.2011 r., III KK 243/10, OSNwSK 2011, nr 1, poz. 204 SN stwierdził jednoznacznie, że obowiązek naprawienia szkody orzekany na podstawie art. 46 § 1 k.k. obejmuje jedynie rzeczywistą szkodę, która bezpośrednio wynika z przestępstwa. Nie można zatem rozszerzać go na odsetki, które stanowią element szkody, wynikający z następstw przestępstwa. Tak też: wyrok SA w Poznaniu z 25.04.2014 r., II AKa 55/14, LEX nr 1477281.

⁷²⁹ P. Brózek, Obowiązek..., s. 130.

⁷³⁰ P. Gensikowski, Przedawnienie orzeczenia i wykonania obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz wpływ niewykonania tego środka na zatarcie skazania - uwagi na tle projektów nowelizacji Kodeksu karnego, Przegląd Sądowy 2015, nr 2, s. 25.

⁷³¹ Dz. U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589, z 2010 r. Nr 98, poz. 625.

⁷³² Jeżeli zatem czyn został popełniony przez nowelizacją k.k. z 2009 r., to uwzględnienie wniosku o zadośćuczynienie stanowiłoby naruszenie art. 4 § 1 k.k., tak SA w Łodzi w wyroku z 6.09.2011 r., II AKa 142/11, OSAŁ 2012, nr 2, poz. 19.

⁷³³ P. Brózek, Obowiązek..., s. 130-131. Jak zaznaczył SA we Wrocławiu w wyroku z 27.12.2016 r., II AKa 338/16, LEX nr 2231125, przesłanki orzeczenia nawiazki są takie same, jak orzeczenia obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k.), a zatem musi zostać popełnione przestępstwo, w wyniku którego powstała szkoda.

w tym miejscu w szczególności kwestie dotyczące istoty i charakteru nawiązki⁷³⁴, jako że zagadnienie to wykracza poza zakres pracy, należy stwierdzić, że w przypadku, gdy sąd karny orzekł nawiązkę, która została uiszczona przez sprawcę szkody, to wysokość zasądanego w toku postępowania cywilnego odszkodowania lub zadośćuczynienia powinna być obniżona o wartość zapłaconej nawiązki. Natomiast, jak stwierdza Sąd Apelacyjny w Łodzi, jeżeli świadczenie zasądzone przez sąd karny nie zostało spełnione, zadośćuczynienie (odszkodowanie) powinno być przyznane w pełnej kwocie⁷³⁵. Należy zatem przyjąć, że nawiązka nie ma charakteru wiążącego dla sądu cywilnego w zakresie jej wysokości, a z pewnością nie determinuje wysokości powstałej szkody czy należnego zadośćuczynienia, to jednak z uwagi na fakt, że stanowi zamiennik obowiązku z art. 46 § 1 k.k., aktualizujący się w przypadku, gdy orzeczenie tego obowiązku jest znacznie utrudnione, sąd cywilny zobligowany jest o do uwzględnienia wartości zapłaconej przez sprawcę nawiązki, obniżając o tę kwotę wysokość odszkodowania lub zadośćuczynienia.

Przepis art. 46 § 1 k.k. nie stanowi jedynej podstawy do orzeczenia przez sąd karny obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia. Jak wynika bowiem z treści art. 67 § 3 zd. 1 k.k. sąd, umarzając warunkowo postępowanie karne, nakłada na sprawcę obowiązek naprawienia szkody w całości albo w części, a w miarę możliwości również obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, albo zamiast tych obowiązków orzeka nawiązkę; sąd może nałożyć na sprawcę obowiązki wymienione w art. 72 § 1 pkt 1-3, 5-6b, 7a lub 7b, a ponadto orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 lub zakaz prowadzenia pojazdów, wymieniony w art. 39 pkt 3, do lat 2. W tym przypadku ustawodawca nie nakazuje stosowania przepisów prawa cywilnego, co uzasadnia pytanie, czy szkodzie z art. 67 § 3 k.k. powinno być nadane znaczenie przyjęte w cywilistyce, czy też powinna być ona rozumiana w sposób autonomiczny. Natomiast z perspektywy przedmiotu prowadzonych rozważań należy stwierdzić, że w istocie w przypadku wydania wyroku skazującego podstawę do orzeczenia obowiązku naprawienia szkody (względnie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę) stanowi art. 46 § 1 k.k., a przepis art. 67 § 3 k.k. znajduje zastosowanie w odniesieniu do warunkowego umorzenia postępowania⁷³⁶.

⁷³⁴ Zwłaszcza, że w prawie karnym nie sposób wskazać jednej pełnionej przez nią roli i nadal, jak i na tle poprzednio obowiązującego stanu prawnego, ma ona mieszany penalno-kompensacyjny charakter, szerzej: P. Brózek, *Obowiązki...*, s. 133.

⁷³⁵ Wyrok SA w Łodzi z 14.03.2018 r., I ACa 957/17, LEX nr 2478517.

⁷³⁶ Szerzej co do art. 67 § 3 k.k. zob. J. Kluza, *Zasądzenie odsetek przy obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia w prawie karnym*, *Przegląd Sądowy* 2025, nr 2, s. 90.

Szkoda w rozumieniu art. 46 § 1 k.k. ma zatem znaczenie tożsame ze szkodą w ujęciu cywilistycznym. Natomiast w doktrynie prawa karnego odmiennie podchodzi się do znaczenia przypisywanego szkodzie jako elementowi typizacji czynu zabronionego. Zagadnienie to ma charakter złożony, jako że rola „szkody” w odniesieniu do poszczególnych przepisów części szczegółowej k.k. jest różna. Jak podaje G. Michalski, „szkoda” w omawianym ujęciu może stanowić element strony przedmiotowej przestępstwa, może być wykorzystana do budowy typu czynu zabronionego jako znamię skutku (np. „wyrządza szkodę”) lub znamię następstwa („jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 jest znaczna szkoda majątkowa”), a także może stanowić element opisu czynności wykonawczej („działa na szkodę”). Możliwe jest również wykorzystanie znamienia szkody jako następstwa lub skutku w celu skonstruowania kwalifikowanego typu czynu zabronionego, które to znamię nie zostało objęte typem podstawowym albo też stworzenie kwalifikowanego typu czynu zabronionego poprzez odwołanie się do szkody, która przekroczyła pewną wielkość (wartość) albo miała charakter lub rodzaj odmienny niż szkoda w typie podstawowym⁷³⁷. Z uwagi na wielość różnorodnych kontekstów nie sposób ustalić jednego znaczenia przypisywanego „szkodzie” w ramach przepisów części szczegółowej k.k. Każdorazowo zatem, jak podkreśla G. Michalski, konieczna jest analiza zestawu znamion typu czynu zabronionego, przedmiot ochrony (główny i poboczny) oraz cel przepisu statuującego typ⁷³⁸.

Nauka prawa cywilnego nie poświęca szczególnej uwagi omawianemu zagadnieniu. Natomiast warto przywołać pogląd wyrażony przez K. Piaseckiego, który stwierdza, że szkoda, będąca elementem typizacji, stanowi określenie zdarzenia-skutku, będącego następstwem zachowania się sprawcy-przyczyny szkody. Tak rozumiana szkoda nie stanowi zatem pojęcia tożsamego ze szkodą w rozumieniu prawa cywilnego⁷³⁹.

Ustalona prawomocnym wyrokiem skazującym wartość szkody, stanowiąca znamię danego typu czynu zabronionego, z uwagi na treść przepisów k.p.c. wprowadzających prejudykant w postępowaniu cywilnym w postaci prawomocnego wyroku skazującego ma charakter wiążący względem sądu cywilnego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27.07.2021 r., jeżeli wartość szkody stanowi jedno z ustawowych znamion przestępstwa i jest niezbędnym elementem jego stanu faktycznego, „decydując o tym, czy sprawca popełnił czyn w typie podstawowym, czy kwalifikowanym, sąd cywilny nie może ustalić szkody w rozmiarze, który zmieniłby opis i kwalifikację dokonanego czynu, gdyż sprzeciwia się temu

⁷³⁷ G. Michalski, O rozumieniu..., s. 76.

⁷³⁸ G. Michalski, O rozumieniu..., s. 83.

⁷³⁹ K. Piasecki, Wpływ..., s. 128 i n.

art. 11 k.p.c.”. W konsekwencji sąd cywilny jest związany „wartością progową mienia”, jeżeli jej przekroczenie ma znaczenie decydujące dla ustalenia przestępności czynu⁷⁴⁰.

Jednak, jako że „szkoda”, rozumiana jako znamię czynu zabronionego, w tym przypadku nie ma znaczenia tożsamego z tym, jak jest rozumiana w ujęciu cywilistycznym, sąd, orzekając w toku postępowania cywilnego o obowiązku naprawienia szkody wynikłej z przestępstwa, może ustalić jej wartość wyższą niż ta, będąca elementem opisu czynu zabronionego, zawartym w sentencji prawomocnego wyroku skazującego. Przykładowo, jak wskazuje Sąd Najwyższy, zagarnięcie lub przywłaszczenie konkretnej rzeczy czy też określonej kwoty pieniężnej nie oznacza, że wartość ta jest równa wysokości uszczerbku, jaki poniósł pokrzywdzony (powód w postępowaniu cywilnym), co powoduje, że może on dochodzić dalej idących roszczeń w toku postępowania cywilnego⁷⁴¹.

Należy jednak zastanowić się, czy jest możliwa sytuacja odwrotna, a zatem ustalenie w toku postępowania cywilnego niższej wartości szkody niż ta określona w wyroku skazującym? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Z jednej strony słuszny jest pogląd, wyrażony przez M. Manowską, że z uwagi na okoliczności, które miały miejsce po wydaniu wyroku skazującego, może okazać się, że pokrzywdzonemu przestępstwem powodowi przysługuje odszkodowanie w niższej wysokości⁷⁴². Natomiast odszkodowanie nie jest pojęciem tożsamym ze szkodą. Wartość szkody ustalonej w toku postępowania cywilnego nie powinna być niższa niż szkoda wskazana jako element opisu czynu zabronionego, zwłaszcza w tych sytuacjach, gdy rozmiar szkody wpływa na karnoprawną ocenę czynu na przykład przy czynach przepołowionych⁷⁴³. Natomiast, ustalając wysokość odszkodowania, sąd cywilny musi, co oczywiste, orzec je w granicach przewidzianych w treści art. 361 k.c. Nadto, zgodnie z dyspozycją art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zmniejszenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiednio zmniejszeniu, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy każdej ze stron⁷⁴⁴. Zatem przyznane w toku postępowania cywilnego odszkodowanie może być niższe niż wartość szkody określonej w prawomocnym wyroku skazującym, jednak w tym przypadku wysokość przyznanego

⁷⁴⁰ Postanowienie SN z 27.07.2021 r., V CSKP 145/21, LEX nr 3395786.

⁷⁴¹ Wyrok SN z 10.07.2013 r., V CSK 393/12, LEX nr 1330594.

⁷⁴² M. Manowska, w: Kodeks..., s. 55.

⁷⁴³ Tak też: K. Piasecki, Wpływ..., s. 132-134.

⁷⁴⁴ Przepis ten nie może być jednak odczytywany jako nakładający na sąd cywilny obowiązek zmniejszenia odszkodowania. Zastosowanie z art. 362 k.c. zależne jest bowiem od okoliczności sprawy. Nadto przepis ten daje sądowi prawo do zmniejszenia odszkodowania, a nie do całkowitego pozbawienia poszkodowanego świadczenia odszkodowawczego, zob. K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 829.

odszkodowania nie pokrywa się w istocie z wartością szkody ustaloną przez sąd cywilny, jako że odszkodowanie zostało pomniejszone z uwagi na całokształt okoliczności sprawy.

3.3.6. Związanie przyjętą w prawomocnym wyroku skazującym kwalifikacją prawną

Związanie w postępowaniu cywilnym prawomocnym wyrokiem skazującym co do faktu popełnienia przestępstwa wywołuje wątpliwość co do tego czy charakter wiążący, tak jak ustalenia w zakresie podmiotowym oraz przedmiotowym, ma również przyjętą przez sąd karny kwalifikacja prawna. Nadto może pojawić się pytanie, czy kwestia zastosowanej przez sąd karny kwalifikacji karnej ma znaczenie z perspektywy art. 1008 pkt 2 k.c., jako że relewantne na jego tle są wyłącznie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub rażącej obrazie czci. Natomiast konieczne jest w tym kontekście rozróżnienie dwóch kwestii. Ustawodawca w treści art. 1008 pkt 2 k.c. wskazał zamknięty katalog dóbr, przeciwko którym ma być przestępstwo skierowane, aby mogło stać się podstawą wydziedziczenia. Pojawia się zatem dodatkowe pytanie, czy relewantne na tle tej regulacji jest formalne przyporządkowanie czynu do określonego rodzaju (rozdziału k.k.), czy też faktyczne naruszenie wskazanych dóbr. Natomiast kwestia związania kwalifikacją prawną czynu ma charakter wtórny względem przedstawionego powyżej problemu. Podzielając poglądy prezentowane w doktrynie⁷⁴⁵, należy stwierdzić, że na tle art. 1008 pkt 2 k.c. znaczenia ma faktyczne naruszenie jednego ze wskazanych w treści tego przepisu dóbr. Natomiast kwalifikacja prawna czynu, jak wskazuje się w nauce, stanowi zagadnienie stosunku pomiędzy danym zdarzeniem a przepisami ustawy karnej⁷⁴⁶. Jej celem jest zakwalifikowanie określonego stanu faktycznego, ustalonego w toku postępowania, do dyspozycji konkretnego przepisu zawierającego typizację czynu zabronionego.

Z faktu, że charakter wiążący w toku postępowania cywilnego mają ustalenia co do popełnienia przestępstwa, obejmujące zakres podmiotowy oraz przedmiotowy zawarte w prawomocnym wyroku skazującym, można wysnuć wniosek, że będąca ich efektem kwalifikacja prawna również taki walor posiada. Na takim stanowisku stanął między innymi S. Glaser, stwierdzając, że związanie kwalifikacją prawną stanowi wynik istoty prejudycjalności. Odmienny pogląd dopuszczałby możliwość ustalenia przez sąd cywilny, że czyn na przykład stanowił oszustwo, podczas gdy sąd karny zakwalifikował go jako

⁷⁴⁵ Patrz część 2.5.3.

⁷⁴⁶ K. Piasecki, Wpływ..., s. 139.

kradzież. Brak związania w toku postępowania cywilnego zastosowaną w prawomocnym wyroku skazującym kwalifikacją pozwalałoby na ponowne badanie przez sąd cywilny kwestii, które zostały już przesądzone przez sąd karny, a to prowadziłoby do iluzoryczności znaczenia i celu zasady prejudycjalności⁷⁴⁷. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 25.06.2010 r., stwierdzając, że wyrok skazujący wiąże sąd w postępowaniu cywilnym i „*nie jest on uprawniony do oceny stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu i przyjmowania dla potrzeb postępowania cywilnego innej kwalifikacji czynu niż tej o jakiej orzekł sąd w wyroku karnym*”⁷⁴⁸. Niedopuszczalne jest, jak podkreślono w przywołanym wyroku, ustalenie innego niż sąd karny stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu i w konsekwencji zakwalifikowanie czynu jako wykroczenia, wbrew związaniu wynikającemu z art. 11 k.p.c. Natomiast sąd cywilny jest uprawniony oraz zobowiązany do oceny, czy przestępstwa, które popełnili pozwani, ze względu na całokształt okoliczności mogą być w ramach danej konkretnej sprawy uznane za wyczerpujące przesłanki rażącej niewdzięczności, a wobec tego, czy mogą stanowić podstawę do odwołania darowizny w świetle art. 898 § 1 k.c.⁷⁴⁹.

Uzasadnione jest zatem twierdzenie, że przyjęta w prawomocnym wyroku skazującym kwalifikacja prawna czynu ma charakter wiążący w toku postępowania cywilnego, natomiast ocena co do skutków cywilnoprawnych zdarzenia dokonywana jest na podstawie prawa cywilnego, w oparciu o które sąd cywilny ocenia dany czyn z perspektywy cywilnej, co nie pozwala jednak na zakwestionowanie ustaleń sądu karnego.

Z drugiej strony zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie prezentowany jest pogląd o nieprzyznawaniu karnoprawnej kwalifikacji czynu waloru wiążącego w toku postępowania cywilnego⁷⁵⁰. Jak wskazuje K. Piasecki, „*tylko bowiem ustalone w sentencji wyroku zdarzenie, a nie sama kwalifikacja, dostarcza procesowi cywilnemu niezbędnych ustaleń, elementów – przesłanek wyrokowania*”⁷⁵¹. W doktrynie przytaczane są różnego rodzaju argumenty przemawiające za tym stanowiskiem. W ocenie P. Soroki przyjęcie założenia, że kwalifikacja karnoprawna ma charakter wiążący w toku postępowania cywilnego, „*powodowałoby sytuację, w której np. sąd byłby związany kwalifikacją prawną dotyczącą rozmiaru wyrządzonej szkody*”⁷⁵². Pogląd ten nie jest jednak ścisły, jako że, co stanowiło już przedmiot rozważań,

⁷⁴⁷ S. Glaser, O prejudycjalności wyroków karnych, *Polski Proces Cywilny* 1934, nr 13, s. 383.

⁷⁴⁸ Wyrok SN z 25.06.2010 r., I CSK 520/09, LEX nr 737244.

⁷⁴⁹ Wyrok SN z 25.06.2010 r., I CSK 520/09, LEX nr 737244.

⁷⁵⁰ Tak SN w wyroku z 9.02.1984 r., II CR 424/72, LEX nr 8591, w którym stwierdził, że kwalifikacja prawna czynu przyjęta w prawomocnym wyroku skazującym nie stanowi ustaleń co do popełnienia przestępstwa w rozumieniu art. 11 k.p.c., a w konsekwencji nie wiąże w toku postępowania cywilnego.

⁷⁵¹ K. Piasecki, *Wpływ...*, s. 139.

⁷⁵² P. Soroka, *Wpływ...*, s. 72.

pojęcie szkody rozumianej jako znamię czynu zabronionego, skutkujące zakwalifikowaniem zachowania jako wyczerpującego znamiona danego określonego czynu zabronionego, nie jest pojęciem tożsamym ze szkodą w rozumieniu prawa cywilnego. Natomiast dopuszczenie możliwości, jak sugeruje wskazany autor, stwierdzenia przez sąd cywilny, że zachowanie sprawcy w istocie wyczerpało znamiona typu kwalifikowanego, a nie podstawowego, jak ustalono w prawomocnym wyroku skazującym, w istocie wypaczałoby sens i cel wprowadzenia prejudykatu w postępowaniu cywilnym w postaci prawomocnego wyroku skazującego. Za nieprzekonujący należy uznać nadto argument, którym posłużył się K. Piasecki, stwierdzając, że niezwiązanie kwalifikacją prawną przyjętą w wyroku karnym uzasadnione jest z uwagi na możliwość zaistnienia sytuacji, w której sąd karny dokona nieprawidłowej kwalifikacji prawnej⁷⁵³. Oczywistym jest, że przypadek taki może mieć miejsce, tak samo jak prawdopodobne jest, że prawomocny wyrok skazujący jest błędny, i to zarówno w odniesieniu do samego faktu skazania, jak i poszczególnych jego elementów na przykład błędnego wskazania sprawcy. Nie można jednak przyjąć, że sąd cywilny uprawniony jest do ponownej oceny danego czynu, już dokonanej przez sąd karny, z uwagi na przekonanie sądu cywilnego co do nieprawidłowości wyroku karnego. Prowadziłoby to do sytuacji, w której w istocie sąd cywilny każdorazowo byłby uprawniony do dokonania samodzielnej oceny przestępności czynu, niezależnie od istnienia prawomocnego wyroku skazującego, co pozbawiałoby sensu i znaczenia przepisów k.p.c., które wprowadzają w toku postępowania cywilnego prejudykat w postaci prawomocnego orzeczenia sądu.

Pogląd o niewiążącym charakterze kwalifikacji prawnej zastosowanej przez sąd karny w wyroku skazującym nie jest przekonujący. Wymóg zamieszczenia przyjętej kwalifikacji prawnej w wyroku skazującym wynika *expressis verbis* z treści art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Opis czynu zawarty w wyroku musi zawierać komplet znamion czynu stypizowanego jako przestępstwo, ponieważ tylko wtedy może dojść do prawidłowej subsumpcji prawnej⁷⁵⁴. Kwalifikacja prawna, będąca konsekwencją ustalonego w treści prawomocnego wyroku skazującego czynu, przy założeniu związania sądu cywilnego zakresem podmiotowym oraz przedmiotowym skazania, również taki walor posiada. Odmienne stanowisko, uznające związanie w toku postępowania cywilnego opisem przestępstwa, a odmawiające tego charakteru kwalifikacji prawnej, będącej wynikiem tegoż opisu, nie znajduje racjonalnego uzasadnienia.

⁷⁵³ K. Piasecki, Wpływ..., s. 139.

⁷⁵⁴ Tak SN w wyroku z 8.07.2021 r., II KK 154/21, LEX nr 3305236.

3.3.7. Ocena stopnia przyczynienia się poszkodowanego

Karnoprawna ocena popełnionego przez oskarżonego czynu dokonywana jest w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym również z uwzględnieniem zachowania pokrzywdzonego. Prawdopodobność jego działania, jak zauważa Sąd Najwyższy, wpływa na odpowiedzialność karną oskarżonego, ponieważ w pewnych sytuacjach współprzyczynienie się do danego zdarzenia może być tak istotne, że prowadzi „do zmniejszenia zakresu odpowiedzialności innej osoby, a czasami wręcz do wyłączenia tej odpowiedzialności”. Zatem to rolą sądu karnego jest ustalenie charakteru oraz stopnia naruszeń reguł postępowania⁷⁵⁵.

Problematyka współprzyczynienia się pokrzywdzonego do zdarzenia ma szczególne znaczenie w przypadku przestępstw komunikacyjnych, jako że niejednokrotnie zdarzenie (wypadek) stanowi konsekwencję naruszenia reguł bezpieczeństwa przez kilka osób, w tym również pokrzywdzonego⁷⁵⁶. W tej sytuacji konieczne jest ustalenie nie tylko, czy każda z osób, biorących udział w zdarzeniu, naruszyła w sposób zarzucalny zasady bezpieczeństwa w ruchu, ale nadto, czy pomiędzy tym zachowaniem a zaistniałym wypadkiem zaistniał związek przyczynowy oraz czy istnieje normatywna podstawa do stwierdzenia, że zachowanie danego uczestnika ruchu powiązane przyczynowo z wypadkiem zasługuje na ukaranie z perspektywy kryminalno-politycznej⁷⁵⁷. Jak podkreśla Sąd Apelacyjny w Katowicach, znaczenie ma nadto, „czy charakter naruszenia reguł ostrożności był porównywalny, jeżeli chodzi o istotność tych naruszeń w perspektywie bezpieczeństwa dla dóbr prawnych (co uzasadnia przypisanie skutku wszystkim podmiotom, które przyczyniły się do jego powstania), czy też naruszenie jednej z reguł miało dominujący wpływ na wystąpienie nieakceptowalnego ryzyka zaistnienia skutku, co prowadziłoby do normatywnego przypisania skutku osobie, która dopuściła się takiego naruszenia”⁷⁵⁸.

Współprzyczynienie się pokrzywdzonego, pojawiające się nie tylko w przypadku przestępstw komunikacyjnych, jako że kwestia zachowania samego pokrzywdzonego ma znaczenie również w odniesieniu do innych typów czynów zabronionych⁷⁵⁹, może zatem

⁷⁵⁵ Wyrok SN z 22.05.2019 r., V KK 227/18, LEX nr 2681255.

⁷⁵⁶ Szerzej o przyczynieniu się pokrzywdzonego do wypadku komunikacyjnego zob. Pawelec J.K., Opiniowanie w sprawach przestępstw i wykroczeń drogowych, red. P. Krzemień, K. J. Pawelec, Warszawa 2023, s. 583 i n.

⁷⁵⁷ Wyrok SN z 8.04.2013 r., II KK 206/12, LEX nr 1311397.

⁷⁵⁸ Wyrok SA w Katowicach z 26.01.2018 r., II AKa 194/17, LEX nr 2490250.

⁷⁵⁹ Warto wspomnieć tu chociażby o treści art. 216 § 3 k.k., zgodnie z którym, jeżeli zniewaga została wywołana poprzez wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności cielesnej lub zniewagą wzajemną, sąd może odstąpić od wymierzenia kary. Dopuszczalne jest nadto odstąpienie od wymierzenia kary w przypadku, gdy naruszenie nietykalności zostało wywołane wyzywające

prowadzić do wyłączenia odpowiedzialności karnej oskarżonego lub jej ograniczenia, a nadto okoliczność ta podlega uwzględnieniu przy wymiarze kary, jako że w treści art. 53 § 2 k.k., ustawodawca wśród przesłanek, które sąd karny zobligowany jest do wzięcia pod uwagę, wymienia zachowanie się pokrzywdzonego. Ustawą z dnia 7.07. 2022 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw dodano do art. 53 § 2b k.k., zawierający katalog okoliczności łagodzących, który w pkt 7) przewiduje wymóg uwzględnienia faktu, że do popełnienia przestępstwa doszło ze znacznym przyczynieniem się pokrzywdzonego.

Jakkolwiek kwestia przyczynienia się pokrzywdzonego podlega badaniu w toku postępowania karnego, to jednak niedopuszczalne jest, aby okoliczność ta znalazła wyraz w opisie czynu przypisanego sprawcy, jeżeli nie stanowi znamion danego typu czynu zabronionego⁷⁶⁰. Pojawia się zatem pytanie, czy sąd cywilny jest związany poczynionymi w toku postępowania karnego ustaleniami w zakresie zachowania pokrzywdzonego i jego oceny w kontekście przyczynienia się do popełnienia czynu zabronionego⁷⁶¹. Założenie, że charakter wiążący ma w istocie wyłącznie opis czynu zabronionego zawarty w sentencji prawomocnego wyroku skazującego, nakazuje przyjęcie tezy, że ustalenia dotyczące przyczyniania się pokrzywdzonego nie mają charakteru

zachowaniem się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności, co wynika wprost z art. 217 § 2 k.k. W tych przypadkach dochodzi zatem do wydania wyroku skazującego, który w świetle przepisów k.p.c. wprowadzających w toku postępowania cywilnego prejudykat, ma charakter wiążący dla sądu cywilnego, zob. wyrok SN z 26.03.2025 r., IV KK 468/24, LEX nr 3847479.

⁷⁶⁰ Postanowienie SN z 27.05.2021 r., IV KK 117/21, LEX nr 3245183; postanowienie SN z 29.02.2024 r., V KK 255/23, LEX nr 3690827.

⁷⁶¹ Należy nadto zauważyć, że również w prawie cywilnym, jak wynika z art. 362 k.c., współprzyczynianie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody może doprowadzić do określonych skutków prawnych, a to zmniejszenia odszkodowania. Samo pojęcie „przyczyniania się” w doktrynie jest rozumiane niejednolicie. Jak wskazuje K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 828-829, istnieją co do zasady cztery stanowiska w tym zakresie. Po pierwsze, jako przyczynienie się można rozumieć każde zachowanie poszkodowanego, które pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą odpowiedzialna jest inna osoba. Po drugie, może ono oznaczać takie zachowanie poszkodowanego, które pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą oraz które można ocenić jako obiektywnie nieprawidłowe. Po trzecie, do stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego można przyjąć, że konieczne jest nie tylko, aby jego zachowanie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą, ale nadto, aby było ono zawinione. Po czwarte zaś, jako przyczynienie się można rozumieć takie zachowanie poszkodowanego, pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą, które jest zawinione w przypadkach odpowiedzialności opartej na zasadzie winy, a obiektywnie nieprawidłowe w przypadku odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Tak też: Z. Banaszczyk, w: Kodeks cywilny..., s. 1245-1246. Jak stwierdza K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 829, w judykaturze SN charakter dominujący ma drugie z przedstawionych stanowisk. Natomiast B. Fuchs wyróżnia trzy koncepcje przyczynienia się poszkodowanego na tle art. 362 k.c. Zgodnie z pierwszą z nich ma ono postać kauzalną, co oznacza, że dla stwierdzenia przyczynienia się wystarczające jest ustalenie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a naruszeniem praw (interesów). Druga koncepcja wymaga nie tylko wystąpienia adekwatnego związku przyczynowego, ale zachowanie poszkodowanego musi być nadto obiektywnie nieprawidłowe. Na tle trzeciej koncepcji konieczne jest stwierdzenie winy poszkodowanego, która oderwana jest od bezprawności. Tak: B. Fuchs, w: Kodeks..., s. 103. Z. Banaszczyk, w: Kodeks cywilny..., s. 1244, zaznacza, że umiejscowienie art. 362 k.c. pozwala na jednoznaczne przyjęcie, że znajduje on zastosowanie w każdym wypadku odpowiedzialności odszkodowawczej oraz do każdego uszczerbku, z którym ustawa wiąże obowiązek jego naprawienia.

relewantnego w toku postępowania cywilnego. Takie zapatrywanie co do zasady przyjęte jest również w orzecznictwie⁷⁶². W orzeczeniu z 15.05.1951 r., Sąd Najwyższy stwierdził, że ustalenia dokonane przez sąd karny dotyczące przyczyn zajścia, wzajemnych krzywd wyrządzonych przez poszkodowanego i innych okoliczności towarzyszących nie wiążą sądu cywilnego, z uwagi na brak przepisu, który takie związanie by przewidywał⁷⁶³. Również w wyroku Sąd Najwyższy z 19.08.1960 r. podkreślił, że „*skazujący wyrok karny nie pozbawia pozwanej obrony przez prowadzenie dowodu, że powódka przyczyniła się do wyrządzenia szkody*”⁷⁶⁴. Natomiast w wyroku z 2.03.1964 r. Sąd Najwyższy wyraził odmienny pogląd, stwierdzając, że ustalenie w prawomocnym wyroku skazującym, że pozwany w sprawie cywilnej dokonał przywłaszczenia określonych przedmiotów, wiąże sąd w toku postępowania, co powoduje, że bezprzedmiotowe są próby przypisania powódce przyczynienia się do powstania szkody. „*Żadne zaniedbania pracodawcy nie mogą przecież usprawiedliwiać dokonania przez pracownika przestępstwa na szkodę zakładu pracy*”⁷⁶⁵. Nie bez znaczenia jest również stanowisko Sądu Apelacyjnego w Lublinie wyrażone w wyroku z 20.12.2005 r., który stwierdził, że w przypadku, gdy sprawca w toku postępowania karnego godzi się na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, poddając się dobrowolnie karze, to nie sposób przyjąć w toku postępowania cywilnego, że działał on w warunkach obrony koniecznej lub że pokrzywdzony współprzyczynił się do powstania szkody, jako że „*dobrowolne poddanie się karze oznacza przyznanie wszystkich okoliczności, stanowiących podstawę zarzutu i wyczerpujących znamiona przestępstwa, za które pozwany został skazany*”⁷⁶⁶.

Można zatem z jednej strony założyć, że sąd cywilny nie jest związany dokonanymi przez sąd karny ustaleniami co do zachowania pokrzywdzonego, w tym jego współprzyczynienia się do wystąpienia określonego skutku, skoro kwestia ta nie jest ujęta w ramach opisu czynu zabronionego zawartego w prawomocnym wyroku skazującym⁷⁶⁷. Wpływa ona co do zasady na wymiar kary, która to okoliczność w świetle regulacji cywilnoprawnych nie ma charakteru relewantnego. W przypadkach zaś, gdy współprzyczynienie się pokrzywdzonego prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności

⁷⁶² Tak też: M. Stachowiak, w: Zarys postępowania cywilnego, red. I. Gill, Warszawa 2025, s. 8, który podkreśla, że ocena co do przyczyniania się poszkodowanego do powstania szkody należy do domeny sądu cywilnego, a zatem nie może być wyłączona spod jego kognicji.

⁷⁶³ C 109/51, OSN 1952, nr 1, poz. 23; tak też: C. P. Kłak, Postępowanie..., s. 376.

⁷⁶⁴ 3 CR 998/59, OSNPG 1961, nr 7, poz. 31.

⁷⁶⁵ Wyrok SN z 2.03.1964 r., I PR 65/62, OSNPG 1964, nr 9, poz. 65.

⁷⁶⁶ Wyrok SA w Lublinie z 20.12.2005 r., I ACa 821/05, LEX nr 1642454.

⁷⁶⁷ Jak wskazuje J. Jodłowski, w: Postępowanie..., s. 122, w toku postępowania cywilnego nie mają charakteru wiążącego poczynione przez sąd karny ustalenia co do zachowania się pokrzywdzonego.

karnej, nie istnieje w istocie wyrok karny, który mógłby wiązać sąd w toku postępowania cywilnego.

Z drugiej jednak strony za niedopuszczalną należy uznać sytuację, w której sąd cywilny ustala taki stopień współprzyczynienia się pokrzywdzonego, że w istocie dochodzi do zanegowania wyrządzenia szkody poprzez działanie osoby skazanej prawomocnym wyrokiem skazującym. Chodzi zatem o sytuację, w której sąd w toku postępowania cywilnego, uznając w pełni prawomocny wyrok skazujący, stwierdza jednak, że z uwagi na zachowanie poszkodowanego (powoda w sprawie cywilnej) brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności cywilnej opartej na zasadzie winy rzekomemu sprawcy, który został skazany prawomocnym wyrokiem za popełnienie czynu, będącego przedmiotem oceny w toku postępowania cywilnego. Przyczynienie się pokrzywdzonego do powstania lub zwiększenia szkody w świetle art. 362 k.c. prowadzi⁷⁶⁸ do odpowiedniego zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron⁷⁶⁹, nie pozwala jednak na zupełne wyłączenie odpowiedzialności cywilnej⁷⁷⁰. Zwłaszcza zaś niedopuszczalne jest, aby w istocie dokonane ustalenia co do przyczynienia się pokrzywdzonego, które nie są objęte zakresem związania w toku postępowania cywilnego, w istocie podważały prawomocny wyrok skazujący.

3.4. Wpływ zatarcia skazania na związanie sądu cywilnego

Fakt, że wyłącznie prawomocny wyrok skazujący stanowi prejudykat w postępowaniu cywilnym, nakazuje zastanowić się nad tym, czy oraz jaki wpływ w kontekście związania sądu cywilnego w zakresie ustaleń co do popełnienia przestępstwa ma okoliczność, że doszło do zatarcia skazania objętego tym wyrokiem karnym. A zatem, czy zatarcie skazania uniemożliwia powoływanie się w toku postępowania cywilnego na fakt popełnienia przestępstwa, czy też okoliczność ta jest irrelevantna w procesie stosowania przepisów k.c. oraz k.p.c., w których treści pojawia się pojęcie przestępstwa?

⁷⁶⁸ Jak podkreśla B. Fuchs, nie zawsze stwierdzenie, że doszło do przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, będzie skutkowało korektą rozmiaru odszkodowania, zob. B. Fuchs, w: Kodeks..., s. 104. Tak też: K. Grzesiowski, w: Kodeks cywilny..., s. 829.

⁷⁶⁹ Szerzej co do rozumienia zwrotu „stosownie do okoliczności” zob. A. Olejniczak, w: Kodeks..., s. 111 i n.

⁷⁷⁰ Co jednak nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu odszkodowania „wręcz symbolicznego”. Tak: A. Olejniczak, w: Kodeks..., s. 113.

Fakt skazania rodzi określone konsekwencje prawne, które, jak podkreśla B. J. Stefańska, nie zostały wprost wskazane przez ustawodawcę w żadnym z przepisów k.k.⁷⁷¹. W doktrynie przyjmuje się, że skutki skazania można podzielić na dwie grupy, a zatem wyróżnia się skutki prawne, a zatem te które wprost wynikają z przepisów ustawy⁷⁷², oraz skutki społeczne, będące pośrednimi następstwami skazania⁷⁷³.

Skutki skazania nie mają charakteru trwałego, są one czasowe w tym sensie, że w rozumieniu normatywnym przy spełnieniu pewnych przesłanek podlegają one wyeliminowaniu poprzez zatarcie skazania⁷⁷⁴. Najczęściej przywoływanymi argumentami przemawiającymi za zatarciem skazania są względy polityki kryminalnej. Unicestwienie skutków skazania jest uzasadnione z tego powodu, że upływ czasu prowadzi do zatarcia w pamięci ludzkiej samego faktu skazania⁷⁷⁵. Ma ono nadto umożliwić sprawcy przestępstwa powrót do życia w społeczeństwie⁷⁷⁶. Natomiast zatarcie skazania nie jest równoznaczne z wyeliminowaniem treści wyroku karnego z mocą wsteczną z porządku prawnego oraz, jak podkreślił Sąd Najwyższy, nie usuwa wszystkich skutków skazania, „bowiem skazany nie odzyskuje wszystkich utraconych np. praw, urzędów, orderów czy też odznaczeń”⁷⁷⁷. Nie można zatem traktować zatarcia skazania jako odpowiednika wyroku uniewinniającego⁷⁷⁸.

Zatarcie skazania następuje z mocy prawa po upływie określonego terminu, który jest różny w zależności od rodzaju kary, która została wymierzona sprawcy⁷⁷⁹. Nadto do zatarcia

⁷⁷¹ B. J. Stefańska, Zatarcie skazania, Warszawa 2014, s. 27. Należy nadto podkreślić, że chodzi o tego rodzaju skutki, które nie wynikają bezpośrednio z orzeczenia sądowego, będąc następstwem wymierzonej sprawcy kary, zob. wyrok WSA w Gliwicach z 3.08.2016 r., II SA/GI 491/16, LEX nr 2120561.

⁷⁷² Jako przykład prawnych skutków skazania uregulowanych w k.k. wskazuje się recydywę, chociaż pogląd ten jest kwestionowany przez niektórych przedstawicieli doktryny, szerzej: B. J. Stefańska, Zatarcie..., s. 32 i n. Natomiast skazanie wywołuje również następstwa określone w ustawach szczególnych w postaci chociażby zakazu objęcia stanowiska, wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności. W niektórych przypadkach ustawodawca wymaga bezwzględnego braku karalności, zob. art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 6.04.1990 r. o Policji (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 636, 718), w innych zaś wymóg niekaralności jest ograniczony do przestępstw umyślnych, zob. art. 67 pkt 3 ustawy z dnia 23.12.1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 623). Skazanie w pewnych sytuacjach może wywoływać skutek w postaci niemożności uzyskania lub utraty określonych uprawnień, zob. art. 16 ust. 1 pkt 6 oraz art. 18 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 21.05.1999 r. o broni i amunicji (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 485), czy też stanowić przeszkodę do uzyskania wyróżnienia lub nagrody, zob. art. 8 ustawy z dnia 7.06.2001 r. o ustanowieniu Medalu za Zasługi dla Policji (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1187). Wymienione skutki prawne skazania stanowią jedynie przykłady, szerzej: B. J. Stefańska, Zatarcie..., s. 32 i n.

⁷⁷³ Skazanie wywołuje również skutki w sferze społecznej, polegające przykładowo na zerwaniu kontaktów towarzyskich z osobą skazaną czy izolowaniu jej w grupie. Z drugiej strony, w kręgach niektórych subkultur popełnienie przestępstwa oraz skazanie mogą być odbierane jako objaw przynależności do danej grupy albo przejaw odwagi, zob. T. Müller, Młodzieżowe podkultury, Warszawa 1987, s. 129.

⁷⁷⁴ B. J. Stefańska, Zatarcie..., s. 187.

⁷⁷⁵ B. J. Stefańska, Zatarcie..., s. 189.

⁷⁷⁶ J. Makarewicz, Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej, Lwów-Warszawa 1924, s. 268-270.

⁷⁷⁷ Postanowienie SN z 26.10.2020 r., II KK 305/19, LEX nr 3081237.

⁷⁷⁸ Postanowienie SN z 04.01.2011 r., SDI 32/10, OSNKW 2011, nr 2, poz. 12.

⁷⁷⁹ Jak wskazano w art. 107 k.k., jeżeli sprawcy wymierzono karę pozbawienia wolności wymienioną w art. 32 pkt 3 k.k. zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem 10 lat od wykonania lub darowania kary albo od

skazania dochodzi na mocy orzeczenia sądu, bowiem zgodnie z art. 107 § 2 k.k. w przypadku skazania sprawcy na karę pozbawienia wolności, o której mowa w art. 32 pkt 3 k.k. sąd może na wniosek skazanego zarządzić zatarcie skazania już po upływie 5 lat, jeżeli skazany w tym okresie przestrzegał porządku prawnego, a wymierzona kara pozbawienia wolności nie przekraczała 3 lat. Nadto wśród źródeł zatarcia skazania B. J. Stefańska wymienia abolicję oraz akt łaski⁷⁸⁰.

Z chwilą zatarcia skazania, jak wynika z art. 106 k.k., skazanie uważa się za niebyłe, nadto wpis o skazaniu usuwa się z rejestru skazanych. Tworzona jest zatem fikcja prawna, że skazany nie był karany, mimo że fakt ten w rzeczywistości miał miejsce⁷⁸¹.

Instytucja zatarcia skazania, na co zwraca uwagę D. Kwiatkowski, w prawie karnym wywołuje zarówno problemy interpretacyjne, jak i praktyczne związane z jej stosowaniem⁷⁸². Zasadnicze rozbieżności dotyczą tego, czy skutkiem zatarcia skazania jest uznanie za niebyłe wyłącznie skazania, czy zarówno skazania, jak i popełnienia przestępstwa, które to rozbieżności znajdują wyraz w doktrynie prawa oraz orzecznictwie⁷⁸³. Z jednej strony Sąd Najwyższy w wyroku z 29.10.2015 r. stwierdził, że „w wyniku zatarcia skazania osoba skazana korzysta z prawnej fikcji, że skazanie nie miało miejsca, i powinna być traktowana jako osoba niekarana. Interes społeczny może jednak wymagać uwzględnienia, a więc także ujawnienia, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach również upublicznienia faktu popełnienia przez nią w przeszłości przestępstwa, które zostało już objęte zatarciem”⁷⁸⁴. Również D. Kwiatkowski stwierdza, że zatarcie skazania nie wpływa na fakt popełnienia przestępstwa ani w znaczeniu ontologicznym, ani też normatywnym⁷⁸⁵. Natomiast w wyroku z 13.09.2017 r. Sąd Najwyższy

przedawnienia jej wykonania. Taki sam termin ustawodawca przewidział również w sytuacji skazania sprawcy na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Trzyletni okres na zatarcie skazania dotyczy tych sprawców, którym została wymierzona kara ograniczenia wolności, natomiast w przypadku orzeczenia kary grzywny zatarcie skazania następuje po upływie roku od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania. Warto zaznaczyć również, że jeżeli sąd karny odstąpił w wyroku od wymierzenia sprawcy kary, do zatarcia skazania dochodzi z mocy prawa z upływem roku od wydania prawomocnego orzeczenia. Nie jest nadto możliwe, aby zatarcie skazania nastąpiło przed wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem wykonania środka karnego, przepadku lub środka kompensacyjnego, ani też przed wykonaniem środka zabezpieczającego. Na skutek nowelizacji k.k. wprowadzonej ustawą z dnia 27.07.2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego i ustawy - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 163, poz. 1363 z późn. zm.), dodano art. 106a k.k., zgodnie z którym w przypadku skazania na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, jeżeli pokrzywdzony był małoletnim poniżej lat 15, skazanie to nie podlega zatarciu.

⁷⁸⁰ B. J. Stefańska, Zatarcie skazania w formie aktu łaski, Prokuratura i Prawo 2009, nr 1, s. 38.

⁷⁸¹ B. J. Stefańska, Skutki zatarcia skazania, Prokuratura i Prawo 2007, nr 10, s. 54.

⁷⁸² D. Kwiatkowski, Wpływ zatarcia skazania na fakt popełnienia przestępstwa oraz fakt skazania, Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych 2019, z. 1, s. 107.

⁷⁸³ D. Kwiatkowski, Wpływ..., s. 108 i cyt. tam literatura oraz orzecznictwo.

⁷⁸⁴ Wyrok SN z 29.10.2015 r., I CSK 893/14, OSNC 2016, nr 10, poz. 121. Tak też: B. J. Stefańska, Glosa do wyroku SN z 10 XI 2010 r., IV KK 326/10, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2011, nr 1, s. 117–121.

⁷⁸⁵ D. Kwiatkowski, Wpływ..., s. 120.

stanął na stanowisku, że z chwilą zatarcia skazania za niebyłe uznaje się nie tylko samo skazanie, ale również i popełnienie przestępstwa, „co wprowadza fikcję prawną, że do popełnienia przestępstwa w ogóle nie doszło. Nie oznacza to oczywiście, że samo zdarzenie w sensie historycznym nie zaistniało”⁷⁸⁶. Nadto w wyroku z 19.01.2016 r. Sąd Najwyższy podkreślił, że „w aspekcie pozytywnym od chwili zatarcia skazania prawdziwe – z punktu widzenia porządku prawnego - jest zatem stwierdzenie, że danego przestępstwa nie popełniono”⁷⁸⁷.

Powyższych rozbieżności, funkcjonujących w prawie karnym, nie można jednak odnieść bezpośrednio do prawa cywilnego, bez ustalenia w pierwszej kolejności, czy fakt zatarcia skazania ma w ogóle jakiekolwiek znaczenie z perspektywy prawa cywilnego, czy też stanowi instytucję, której obowiązywanie ograniczone jest wyłącznie do prawa karnego. Z jednej strony, odpowiadając na tak zadane pytanie, można stwierdzić, że system prawa powinien być traktowany jako całość. Nie ma zatem podstaw, aby nie uznawać na tle prawa cywilnego instytucji prawnokarnej o tak doniosłych skutkach. Zwłaszcza, że ideą zatarcia skazania jest umożliwienie sprawcy przestępstwa powrotu do życia w społeczeństwie, a sam fakt popełnienia przestępstwa w wyniku upływu lat rozmazuje się w pamięci ludzkiej. Również w doktrynie prezentowany jest taki pogląd. Według S. Rejmana, rehabilitacja⁷⁸⁸ wywołuje tak daleko idące skutki, że „sąd cywilny nie może już wówczas nawiązywać do wyroku skazującego i wyciągać stąd dla pozwanego (skazanego) ujemnych konsekwencji”⁷⁸⁹. Zwraca nadto uwagę, że skoro wyrok skazujący z uwagi na rehabilitację sprawcy uznaje się za „niebyły”, to nie ma już obawy o zaistnienie niezgodności pomiędzy wyrokiem karnym a orzeczeniem sądu cywilnego, co stanowiło cel związania sądu cywilnego ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego⁷⁹⁰. Również C. P. Kłak stwierdza, że skoro zatarcie skazania skutkuje uznaniem przestępstwa za niebyłe, to i sąd cywilny zobligowany jest do uwzględnienia konsekwencji wynikających z tej instytucji⁷⁹¹.

⁷⁸⁶ Wyrok SN z 13.09.2017 r., SNO 26/17, LEX nr 2401089. Tak też wyrok SN z 29.08.2013 r., IV KK 168/13, OSNKW 2013, nr 12, poz. 107 oraz K. Banasik, Istota zatarcia skazania, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2017, nr 2, s. 49.

⁷⁸⁷ Wyrok SN z 19.01.2016 r., V KK 372/15, KZS 2016, nr 6, poz. 12

⁷⁸⁸ Pogląd został zaprezentowany przez S. Rejmana w 1961 r. podczas obowiązywania k.k. z 1932 r., który dopuszczał tak zwaną rehabilitację sądową, która miała swoje źródło w art. 90 k.k. z 1932 r., normującym instytucję zatarcia skazania.

⁷⁸⁹ S. Rejman, Art. 7 § 1 k.p.c. a rehabilitacja skazanego, Palestra 1961, nr 12, s. 19. Jednocześnie autor zwraca uwagę na fakt, że pogląd ten jest odosobniony w świetle stanowiska SN wyrażonego w orzeczeniu z 18.03.1961 r., I CR 244/60, OSNC 1962, nr 4, poz. 135, który stwierdził, że zatarcie skazania nie wyłącza zastosowania art. 7 k.p.c. (obecnie art. 11 k.p.c.), jako że skutek zatarcia skazania ogranicza się tylko do następstw karnych.

⁷⁹⁰ S. Rejman, Art. 7 § 1 k.p.c., s. 19.

⁷⁹¹ C. P. Kłak, Postępowanie..., s. 386. Tak też: I. Gromska-Szuster, w: Kodeks postępowania..., s. 131.

Natomiast istnieją równocześnie argumenty przemawiające za poglądem zgoła odmiennym, a to zakładającym brak wpływu zatarcia skazania na prawo cywilne oraz stosowanie przepisów należących do tej gałęzi prawa. Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach, przepisy k.k., normujące instytucję zatarcia skazania, „*odnoszą się wyłącznie do obszaru prawa karnego. Przepisy te nie zawierają żadnej wskazówki interpretacyjnej, pozwalającej na przyjęcie, że znajdują zastosowanie również na gruncie odrębnej gałęzi prawa, jaką jest prawo cywilne, cechującej się innym przedmiotem regulacji i opartej na odrębnych zasadach systemowych. Dodatkowo, z uwagi na ich wyjątkowy charakter, nie podlegają regulacji rozszerzającej*”⁷⁹². Takie też stanowisko wyrażone między innymi w postanowieniu z 24.02.2005 r.⁷⁹³ oraz uchwale z dnia 26.02.1965 r.⁷⁹⁴, dominuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zwłaszcza zaś w uchwale z 26.02.1965 r.⁷⁹⁵ Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 7 § 1 k.p.c. (obecnie art. 11 k.p.c.) należy stosować również w sytuacji, gdy z powodu niezarządzenia wykonania w przepisany termin kary warunkowo zawieszonej skazanie stało się niebyłe. Również T. Szanciło stwierdza, że zatarcie skazania nie niweczy faktu popełnienia przestępstwa, a w konsekwencji – istoty prawomocnego wyroku skazującego. Z tego też względu, wyrok skazujący, w sytuacji zatarcia objętego nim skazania, nadal wiąże sąd cywilny z uwagi na treść art. 11 k.p.c.⁷⁹⁶.

Za powyższym poglądem przemawia po pierwsze fakt, że prawo cywilne dysponuje własnymi terminami przedawnienia roszczeń, co w przypadku uznania skuteczności zatarcia skazania na tle prawa cywilnego, czyniłoby je bezprzedmiotowymi. Zwłaszcza, że niezależnie od ogólnych zasad przedawnienia roszczeń wyrażonych w przepisach k.c., ustawodawca wskazał wprost, że przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku przedawnia się z upływem dwudziestu lat od dnia popełnienia przestępstwa i to niezależnie od tego, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie oraz o osobie, która zobowiązana jest do jej naprawienia, jak wynika z treści art. 442¹ § 2 k.c. Dopuszczalność powoływania się w toku postępowania cywilnego na przestępność czynu, stanowiącego źródło szkody, jest zatem ograniczona czasowo, a źródłem tego ograniczenia są przepisy k.c., a nie

⁷⁹² Wyrok SA w Katowicach z 22.10.2019 r., V ACa 95/18, LEX nr 2977548.

⁷⁹³ Postanowienie SN z 24.02.2005 r., III UK 6/05, LEX nr 2568402.

⁷⁹⁴ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 26.02.1965 r., III PO 31/64, OSNC 1966, nr 2, poz. 13. Wskazany pogląd został wyrażony na podstawie poprzednio obowiązującego stanu prawnego, jednak pozostaje aktualny również w odniesieniu do obecnie obowiązujących przepisów k.p.c., k.k. oraz zachodzących pomiędzy nimi relacji.

⁷⁹⁵ III PO 31/64, OSNC 1966, nr 2, poz. 13.

⁷⁹⁶ T. Szanciło, w: Kodeks..., s. 67, a także Ł. Błaszczak, Fikcja prawna w prawie procesowym cywilnym, Warszawa 2024, s. 262. Tak też: M. Zelek, w: Kodeks cywilny..., s. 1259, W. Borysiak, w: Kodeks cywilny..., s. 123 oraz P. Książak, Prawo spadkowe..., s. 105.

regulacje k.k. Pogląd o irrelewantności zatarcia skazania na wynikające z przepisów k.p.c. związanie sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem skazującym w zakresie ustaleń co do popełnienia przestępstwa pozwala nadto na zachowanie spójności oraz jednolitości z perspektywy cywilistycznego podejścia do kwestii przedawnienia roszczeń. Niezależnie bowiem od tego, czy i kiedy nastąpiło zatarcie skazania, uwzględniając jednocześnie, że terminy te w prawie karnym są różne, ustalenie upływu terminu przedawnienia roszczeń wynikających z prawa cywilnego byłoby dokonywane wyłącznie na podstawie przepisów prawa cywilnego. Pozwala to na wyeliminowanie sytuacji, w której dochodzi do nieuzasadnionego w ujęciu cywilistycznym zróżnicowania sytuacji podmiotów cywilnego, polegającego na przerzuceniu na poszkodowanych ciężaru dowodowego w postaci konieczności wykazania przestępności czynu ustalonego prawomocnym wyrokiem skazującym, jeżeli nastąpiło zatarcie objętego tym wyrokiem skazania. W razie przyjęcia odmiennego założenia, obowiązek wykazania, że czyn, relewantny z perspektywy prawa cywilnego, obciążałby podmioty wywodzące z tego faktu skutki prawne wyłącznie w sytuacji, gdy doszło do zatarcia skazania. Pogląd ten jest zupełnie nieuzasadniony, jako że zatarcie skazania, stanowiące instytucję karnoprawną, przewiduje terminy nieznane i niepowiązane w żaden sposób z tymi występującymi w prawie cywilnym, a także zależne od kary wymierzonej sprawcy, które to zagadnienie jest zupełnie irrelewantne z perspektywy cywilistycznej.

Należy nadto mieć na uwadze, co jest również podkreślane w doktrynie oraz w orzecznictwie, że zatarcie skazania nie prowadzi do eliminacji wyroku karnego oraz samych akt postępowania karnego poprzez ich zniszczenie czy usunięcie⁷⁹⁷. Istnieją zatem one w sensie fizycznym pomimo zatarcia skazania i podlegają archiwizacji. Co więcej, jak wynika z art. 529 k.p.k., zatarcie skazania nie stoi na przeszkodzie wniesieniu i rozpoznaniu kasacji na korzyść oskarżonego, co przesądza zdaniem D. Kwiatkowskiego o możliwości odwoływania się do takiego wyroku oraz dopuszczalności jego wykorzystania⁷⁹⁸. Stwierdzenie, że zatarcie skazania uniemożliwia ustalenie w toku postępowania cywilnego, że doszło do popełnienia przestępstwa skutkuje *de facto* pozbawieniem możliwości oceny przestępstwa w ramach innych postępowań, co niejednokrotnie niweczyłoby cele tych postępowań, na co zwraca uwagę D. Kwiatkowski⁷⁹⁹.

⁷⁹⁷ M. Mazur-Bądel, w: System..., s. 434; Ł. Błaszczak, Fikcja..., s. 262 oraz uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 26.02.1965 r., III PO 31/64, OSNC 1966, nr 2, poz. 13.

⁷⁹⁸ D. Kwiatkowski, Wpływ..., s. 113.

⁷⁹⁹ D. Kwiatkowski, Wpływ..., s. 110-111.

Wreszcie zaś dopuszczalność wykorzystania w toku postępowania cywilnego prawomocnego wyroku skazującego, również w sytuacji, gdy w odniesieniu do objętego nim skazania nastąpiło zatarcie w oparciu o przepisy k.k., jest uzasadniona z uwagi na *ratio legis* art. 11 k.p.c., którego istotą jest uproszczenie postępowania dowodowego poprzez eliminację konieczności dokonywania ustaleń już poczynionych przez sąd karny. Zatem również ekonomika procesowa stanowi argument przemawiający za pozbawieniem zatarcia skazania znaczenia prawnego w odniesieniu do prawa cywilnego.

Warto nadto przytoczyć argument sformułowany przez Ł. Błaszczaka, który zauważa, że odmienne stanowisko, a zatem uznanie, że fakt zatarcia skazania pozbawia prawomocny wyrok skazujący charakteru wiążącego w świetle art. 11 k.p.c., prowadzi do skutków „paradoksalnych”. Do zatarcia skazania mogłoby bowiem dojść w trakcie postępowania apelacyjnego lub postępowania zainicjowanego skargą kasacyjną, co skutkowałoby koniecznością uznania przez sąd drugiej instancji lub Sąd Najwyższy, że rozstrzygnięcie jest niezgodne z treścią art. 11 k.p.c. ze wszystkimi wywoływanymi tym stwierdzeniem konsekwencjami⁸⁰⁰.

Podzielając pogląd o braku wpływu zatarcia skazania na fakt związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem sądu karnego⁸⁰¹, należy przyjąć, że jest on uzasadniony również w odniesieniu do instytucji amnestii⁸⁰². Konieczne jest tu natomiast rozróżnienie dwóch pojęć – amnestii oraz abolicji. Amnestia⁸⁰³, jak przyjmuje się w doktrynie, to akt o charakterze generalnym⁸⁰⁴, polegający na darowaniu lub złagodzeniu prawomocnie orzeczonej kary⁸⁰⁵, który odnosi się wyłącznie do kar już orzeczonych prawomocnymi wyrokami⁸⁰⁶. Wyrok karny, co słusznie podkreśla K. Piasecki, nie traci swojego bytu procesowego z uwagi na ustawę abolicyjną, a w konsekwencji zachowuje wszystkie elementy relewantne z świetle art. 11 k.p.c.⁸⁰⁷. Natomiast abolicja, rozumiana jako przeszkoda procesowa, której wystąpienie

⁸⁰⁰ Ł. Błaszczak, *Fikcja...*, s. 262.

⁸⁰¹ Tak też: B. Kordasiewicz, w: *System...*, t. 10, s. 1405; J. Bodio, w: *Kodeks...*, s. 57 oraz T. Ereciński, w: *Kodeks...*, t. I, s. 271.

⁸⁰² Tak też: Błaszczak Ł., *Fikcja...*, s. 262, a także K. Piasecki, *Wpływ...*, s. 106, M. Zelek, w: *Kodeks cywilny...*, red. J. Gutowski, s. 1259 oraz P. Księżak, *Prawo spadkowe...*, s. 105; J. Piątowski, H. Witeczak, A. Kawalko, w: *System...*, t. 10, s. 200 oraz J. Bodio, w: *Kodeks...*, s. 57.

⁸⁰³ Jakkolwiek pojęcie „amnestii” pojawia się w treści przepisów, na przykład w art. 607p § 1 pkt 1 k.p.k. czy art. 63 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 14.03.2003 r. o referendum ogólnokrajowym (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 300), to jednak ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie jego definicji legalnej.

⁸⁰⁴ Oznacza to, że nie jest on skierowany do jednej konkretnej osoby, ale do grupy osób – skazanych, nieoznaczonych indywidualnie, zob. P. Daniluk, *Amnestia i jej konstytucyjne uwarunkowania*, *Przegląd Sejmowy* 2014, nr 3, s. 44-45.

⁸⁰⁵ P. Daniluk, *Amnestia...*, s. 44.

⁸⁰⁶ K. Piasecki, *Wpływ...*, s. 106.

⁸⁰⁷ K. Piasecki, *Wpływ...*, s. 106-107. Tak też: I. Gromska-Szuster, w: *Kodeks postępowania...*, s. 130-131. Nadto, w wyroku z 13.01.1958 r., III CR 511/57, OSNPG 1958, nr 12, poz. 72, SN podkreślił, że „ustawa amnestyjna

zakazuje wszczęcia postępowania karnego, a w przypadku postępowania już wszczętego - jego umorzenie, działa w istocie przed uprawomocnieniem się wyroku, nie pozwalając na prawomocne skazanie określonej kategorii osób⁸⁰⁸. Brak prawomocnego wyroku skazującego powoduje, że nie ma orzeczenia, które w świetle obecnie obowiązujących przepisów k.p.c. miałyby walor wiążący w toku postępowania cywilnego⁸⁰⁹.

Nie do końca jednoznaczne stanowisko można natomiast zająć w odniesieniu do relewantności w świetle art. 11 k.p.c. instytucji ułaskawienia skazanego. Ułaskawienie stanowi prerogatywę prezydenta (art. 144 ust. 3 pkt 18 Konstytucji RP), zwolnioną z obowiązku uzyskania kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów. Konstytucja przesądza jedynie o przyznaniu prezydentowi prawa łaski, wyłączając w treści art. 139 Konstytucji RP możliwość ułaskawienia osób skazanych przez Trybunał Stanu. Brak doprecyzowania treści prawa łaski w ocenie przedstawicieli doktryny nie pozwala na spełnienie standardów demokratycznego państwa prawa⁸¹⁰. Skutkiem nieskonkretyzowania normatywnego prawa łaski jest bowiem pozostawienie jego treści oraz zakresu swobodnemu uznaniu prezydenta.

Z jednej strony można przyjąć za B. J. Stefańską, że prawo łaski przyjmuje formę:

- 1) darowania kary oraz środka karnego albo tylko kary albo tylko środka karnego,
- 2) złagodzenie kary oraz środka karnego albo wyłącznie kary albo środka karnego,
- 3) złagodzenie skutków skazania, sprowadzające się do zatarcia skazania⁸¹¹.

W takim ujęciu prawo łaski nie uchyla wyroku skazującego, nie prowadzi też do uniewinnienia, a dotyczy wywoływanych wyrokiem skazującym skutków. Należy więc uznać w świetle przeprowadzonych już rozważań, że co do zasady brak jest podstaw do przyznania prawa łaski charakteru wiążącego w toku postępowania cywilnego, jako że jego zakres odnosi się wyłącznie do sfery prawa karnego, nie wyłączając jednak odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Natomiast przyjęcie założenia, że prezydent może skorzystać z prawa łaski jeszcze przed prawomocnym skazaniem, nie pozwala w ogóle na prowadzenie rozważań w zakresie wpływu takiego orzeczenia na związanie sądu cywilnego, skoro w ogóle nie istnieje prawomocny wyrok skazujący. Zagadnieniem odmiennym jest natomiast to, czy okoliczność

dotyczy tylko skutków skazania unormowanych prawem karnym nie uchyla natomiast skutków przewidzianych w prawie cywilnym przy orzekaniu o roszczeniach cywilno-prawnych". Natomiast warto również przywołać stanowisko SN wyrażone w wyroku z 20.11.1990 r., I PR 249/90, LEX nr 9042, w którym stwierdził, że w przypadku umorzenia postępowania karnego w trybie przepisów ustawy z dnia 21 lipca 1984 r. o amnestii pomimo istnienia wyroku, o którym mowa w treści art. 11 k.p.c., ustalenia sądu karnego nie są wiążące w toku postępowania cywilnego.

⁸⁰⁸ P. Daniluk, *Amnestia...*, s. 45.

⁸⁰⁹ K. Piasecki, *Wpływ...*, s. 107; orzeczenie SN z 3.02.1937 r., II C 2269/36, LEX nr 1633541.

⁸¹⁰ B. J. Stefańska, *Zatarcie...*, s. 39.

⁸¹¹ B. J. Stefańska, *Zatarcie...*, s. 41.

ta, podobnie jak abolicja, wpływa na dopuszczalność poczynienia przez sąd cywilny ustaleń, że czyn ten stanowił przestępstwo w rozumieniu prawa karnego w celu zastosowania przepisów prawa cywilnego. Na tak sformułowane pytanie, podzielając pogląd M. Zelka, należy udzielić odpowiedzi przeczącej⁸¹². Zarówno abolicja, jak i zastosowane prawo łaski nie uchylają w ogóle przestępności czynu, która to kwestia ma znaczenie z perspektywy rozstrzyganej sprawy cywilnej, a jedynie nie pozwalają na prowadzenie postępowania karnego wobec jego sprawcy⁸¹³.

3.5. Podsumowanie

Wprowadzenie do postępowania cywilnego prejudykatu w postaci prawomocnego wyroku skazującego nie zostało uregulowane przez ustawodawcę w sposób jednoznaczny poprzez precyzyjne wyznaczenie zakresu związania sądu cywilnego. Dodatkowe utrudnienie stanowi fakt, że w zarówno w prawie cywilnym, jak i w prawie karnym brak jest regulacji, pozwalających na ustalenie wzajemnych relacji pomiędzy instytucjami oraz pojęciami należącymi do tych dwóch gałęzi prawa.

W treści przepisów k.p.c., wprowadzających w toku postępowania cywilnego prejudykat w postaci prawomocnego wyroku skazującego, ustawodawca wskazał wprost, że charakter wiążący ma wyłącznie ten rodzaj orzeczenia zapadłego w ramach prowadzonego procesu karnego. Jednoznaczność tego stwierdzenia nie pozwala uznać, że jakimkolwiek innemu orzeczeniu zapadłemu w ramach postępowania karnego *de lege lata* mógłby przysługiwać taki status, jaki przypisano w świetle przepisów k.p.c. prawomocnemu wyrokowi skazującemu. W pełni uzasadnione jest jednak sformułowanie *de lege ferenda* postulatu zmiany legislacyjnej polegającej na rozszerzeniu zakresu podstawy związania na tle k.p.c. poprzez

⁸¹² Również J. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: System..., t. 10, s. 200, podkreślają, że w kontekście dopuszczalności uznania za niegodnego abolicja pozostaje bez znaczenia.

⁸¹³ M. Zelek, w: Kodeks cywilny..., s. 1259, który wskazuje, że z perspektywy dopuszczalności ustalenia przestępności czynu relewantnego w świetle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. bez znaczenia pozostają takie nie tylko takie okoliczności jak zatarcie skazania, ale również zastosowanie prawa łaski przez prezydenta RP (i to zarówno w przypadku ułaskawienia osoby prawomocnie skazanej jak i nieskazanej), jak i fakt niemożności pociągnięcia danej osoby do odpowiedzialności karnej ze względu na przysługujący jej immunitet. Taki też pogląd co do braku wpływu amnestii oraz abolicji na dopuszczalność stosowania art. 928 § 1 pkt 1 k.c. wyraził W. Borysiak, w: Kodeks cywilny..., s. 123, z zastrzeżeniem, że okoliczności te powinny zostać wzięte pod uwagę przez sąd cywilny przy ocenie ciężkości „przestępstwa” na tle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. Również P. Księżak stwierdza, że w odniesieniu do dopuszczalności uznania za niegodnego dziedziczenia nie ma znaczenia, czy sprawca odbył karę, czy nastąpiło zatarcie skazania ani też czy doszło do abolicji lub amnestii. Pogląd ten P. Księżak podtrzymał również w odniesieniu do instytucji wydziedziczenia, zob. P. Księżak, w: Kodeks cywilny..., s. 777-778, przy czym autor ten zaznacza, z czym trudno się zgodzić, że jeżeli przyczyna wydziedziczenia dotyczy zdarzeń sprzed wielu lat może być ona w istocie pozorna, a zatem bezskuteczna.

nadanie prawomocnemu wyrokowi warunkowo umarzającemu postępowanie karne charakteru wiążącego w toku postępowania cywilnego. W orzeczeniu tym niewątpliwie dochodzi do stwierdzenia faktu popełnienia przestępstwa.

Na tle aktualnej treści k.p.c. brak precyzyjnego określenia zakresu związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem skazującym, zwłaszcza przy uwzględnieniu, że ustawodawca w celu jego wyznaczenia posługuje się różnymi sformułowaniami, należy ocenić zdecydowanie negatywnie. Konsekwencją tej nieścisłości są pojawiające się w orzecznictwie oraz doktrynie rozbieżności co do zakresu omawianego związania, co wywołuje uzasadnioną obawę o naruszenie zasady pewności oraz stabilności systemu prawa, a także jednolitości orzecznictwa.

W świetle przeprowadzonych rozważań należy stwierdzić, że charakter wiążący odnosi się do ustaleń co do przestępstwa, a zatem osoby sprawcy (ewentualnie pokrzywdzonego w przypadkach, gdy jego ustalenie stanowi niezbędny element opisu czynu przypisanego sprawcy), opisu przestępstwa - w zakresie typizacji danego czynu zabronionego określonej przepisem prawa karnego, a w konsekwencji charakter wiążący ma również zastosowana przez sąd karny kwalifikacja prawna. Stwierdzenie, że ustalenia te mają charakter wiążący, skutkuje niemożnością poczynienia przez sąd cywilny odmiennej oceny w tym zakresie. Nie pozbawia to jednak kompetencji sądu, rozstrzygającego sprawę cywilną, do dokonania odmiennej oceny prawnych konsekwencji danego zachowania z perspektywy cywilistycznej.

Rozdział 4

Badanie przestępności czynu w prawie cywilnym

4.1. Zagadnienia ogólne

W toku postępowania cywilnego, w którym sąd zobligowany jest do poczynienia samodzielnych ustaleń co do przestępności czynu⁸¹⁴, relewantnego w świetle przepisów prawa cywilnego, gdy brak prawomocnego wyroku skazującego, pojawiają się *de facto* wątpliwości dwojakiej natury.

Po pierwsze, w przypadku akceptacji karnoprawnego rozumienia przestępstwa w procesie wykładni przepisów, w których treści ustawodawca posłużył się tym pojęciem, pojawia się pytanie o wpływ instytucji wyłączających odpowiedzialność karną na ustalenia poczynione przez sąd cywilny. Problem ten w obecnym stanie prawnym jest szczególnie istotny w sytuacji istnienia prawomocnego orzeczenia wydanego w toku postępowania karnego innego niż wyrok skazujący, a zatem orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania karnego, o umorzeniu postępowania karnego (odmowie jego wszczęcia) oraz wyroku uniewinniającego. W świetle przepisów k.p.c. nie ulega wątpliwości, że rozstrzygnięcia tego rodzaju nie wiążą sądu cywilnego, chociaż nie pozostają zupełnie bez znaczenia z uwagi na treść art. 244 k.p.c. Warto przypomnieć nadto, że możliwość ustalenia przez sąd cywilny, że czyn relewantny w świetle art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 404 k.p.c., stanowił przestępstwo aktualizuje się w sytuacji, gdy brak prawomocnego wyroku skazującego wynika z faktu, że postępowanie karne nie zostało wszczęte albo nie było prowadzone ze względów innych niż brak dowodów. Nie ulega zatem wątpliwości, że ustawodawca wprost wskazuje na dopuszczalność poczynienia w toku postępowania cywilnego odmiennych niż sąd karny (organ prowadzący postępowanie przygotowawcze) ustaleń w zakresie przestępności czynu i to nie ze względu na odmiennność materiału dowodowego. W świetle powyższego z perspektywy cywilistycznej, biorąc pod uwagę zarówno brak związania sądu cywilnego orzeczeniami innymi niż prawomocne wyroki skazujące, jak i treść np. art. 404 *in fine* k.p.c., dopuszczalne jest ustalenie przez sąd cywilny, że doszło do popełnienia przestępstwa w sytuacji, gdy w toku postępowania karnego dokonano odmiennych rozstrzygnięć, nie doprowadzając do skazania oskarżonego. Pojawia się jednak pytanie o powód dopuszczenia takiej możliwości. Istotna w tym kontekście jest ocena

⁸¹⁴ O ile, co oczywiste, przepisy prawa cywilnego nie wymagają uprzedniego stwierdzenia faktu popełnienia przestępstwa prawomocnym wyrokiem skazującym (np. art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 404 k.p.c.).

dokonywanej w orzecznictwie obiektywizacji pojęcia „przestępstwa” w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego, w których treści pojawia się to pojęcie, umożliwiającą ustalenie w toku postępowania cywilnego przestępności czynu, który w świetle przepisów prawa karnego nie stanowi przestępstwa.

Druza kategoria wątpliwości ma charakter procesowy. Pojawia się bowiem pytanie o charakter relewantnych w świetle rozstrzyganej sprawy ustaleń co do przestępności czynu dokonywanych przez sąd cywilny. Nadto, problematyczne jest, czy w postępowaniu cywilnym istnieją warunki do badania przestępności czynu i to zarówno w kontekście celów tego postępowania, jak i regulacji prawnych, dotyczących zwłaszcza postępowania dowodowego.

Dalsze rozważania zmierzają do szczegółowego przedstawienia zarysowanych powyżej zagadnień, aby następnie sformułować wnioski oraz postulaty *de lege ferenda*.

4.2. Samodzielne ustalenie przestępności czynu przez sąd cywilny

Brak prawomocnego wyroku skazującego uprawnia oraz obliguje sąd cywilny do dokonania samodzielnych ustaleń co do przestępności czynu, ilekroć kwestia ta jest niezbędna do rozstrzygnięcia sprawy cywilnej.

Potrzeba samodzielnego ustalenia przestępności czynu w toku postępowania cywilnego może pojawić się *de facto* w dwóch sytuacjach.

Po pierwsze, w odniesieniu do danego czynu, rodzącego skutki w sferze prawa cywilnego, mogło w ogóle nie toczyć się postępowanie karne. Z tego względu brak jest jakiegokolwiek orzeczenia wydanego przez organ prowadzący postępowanie karne. Chociaż ocena sądu cywilnego co do przestępności czynu w tym przypadku wolna jest od konieczności uwzględniania jakichkolwiek ustaleń poczynionych w toku postępowania karnego, to jednak w procesie jej dokonywania pojawia się zasadnicza wątpliwość co do znaczenia, jakie należy nadać „przestępstwu” w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego, w których treści ustawodawca posługuje się tym pojęciem. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że w sytuacji nieobjętej dyspozycją np. 11 k.p.c. sąd cywilny, dokonując oceny, czy dany czyn stanowił przestępstwo, musi kierować się regułami prawa karnego⁸¹⁵, co oznacza konieczność ustalenia przedmiotowych i podmiotowych znamion przestępstwa⁸¹⁶. Natomiast nawet

⁸¹⁵ A zatem, jak wskazują J. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko, w: System..., t. 10, s. 202, sąd cywilny w uzasadnieniu wyroku rozstrzygającego o niegodności powinien wskazać stronę podmiotową, przedmiotową oraz dokonaną subsumpcję prawną czynu.

⁸¹⁶ Postanowienie SN z 30.11.2022 r., I CSK 2842/22, LEX nr 3559549. Taki też pogląd prezentowany jest w doktrynie, zob. H. Witczak, w: Kodeks cywilny..., s. 135; M. Safjan, w: Kodeks cywilny..., s. 1592. Warto nadto

w przypadku akceptacji tego założenia nadal problematyczne jest, czy ocena sądu cywilnego powinna uwzględniać instytucje prawa karnego, których celem jest wyłączenie możliwości przypisania odpowiedzialności karnej. A zatem czy na ustalenia co do przestępności czynu dokonane przez sąd cywilny mają wpływ okoliczności, które powodują, że w świetle prawa karnego oskarżony nie ponosi odpowiedzialności, na przykład z uwagi na wystąpienie kontratypu w postaci obrony koniecznej. Zasadnicze pytanie sprowadza się do tego, czy dopuszczalne jest stwierdzenie w toku postępowania cywilnego, że doszło do popełnienia przestępstwa, odrywając to pojęcie od regulacji karnoprawnych, które wpływając na ocenę w tym zakresie, nie pozwalają w toku postępowania karnego na przypisanie odpowiedzialności karnej.

Po drugie, konieczność samodzielnego ustalenia przez sąd cywilny, czy czyn, którego przestępność ma znaczenie z perspektywy przepisów prawa cywilnego, stanowił przestępstwo może pojawić się w sytuacji, gdy postępowanie karne zostało uprzednio umorzone (lub też odmówiono jego wszczęcia) albo został wydany wyrok uniewinniający. W tym przypadku organ postępowania karnego odniósł się *de facto* do kwestii popełnienia przestępstwa w sposób negatywny⁸¹⁷. Ustawodawca nie przesądził jednak, aby ustalenia te były wiążące dla sądu cywilnego, a zatem możliwe jest również i w tej sytuacji dokonanie pozytywnej oceny co do przestępności czynu w toku postępowania cywilnego⁸¹⁸. Pojawia się jednak pytanie, czy w istocie zasadne jest przyjęcie tezy, że w każdym przypadku prawomocne orzeczenia kończące postępowanie karne, inne niż prawomocne wyroki skazujące, pozostają bez wpływu na rozstrzygnięcie sądu cywilnego, który staje przed koniecznością dokonania oceny przestępności czynu, relewantnego w świetle przepisów prawa cywilnego, w tym sensie, że sąd cywilny może dokonać odmiennej oceny niż organ postępowania karnego?

przywołać pogląd wyrażony przez M. Załuckiego, w: Kodeks cywilny..., s. 1881, który stwierdza, że o ile kwestia odpowiedzialności karnej stanowi domenę prawa karnego, to jednak treść art. 928 § 1 pkt 1 k.c. odnosi się do odpowiedzialności cywilnej, a ustalenie, czy zachowanie, stanowiące podstawę niegodności, miało charakter przestępny, dokonywane jest niezależnie od dopuszczalności ponoszenia odpowiedzialności karnej. Jak podkreśla ten autor, możliwa jest sytuacja, w której w świetle przepisów prawa karnego, dana osoba nie popełnia przestępstwa, mimo że jej zachowanie realizuje znamiona czynu zabronionego, co w ocenie M. Załuckiego nie ma znaczenia dla odpowiedzialności cywilnej takiej osoby. Odpowiedzialność karna oraz cywilna stanowią, jak zaznacza ten autor, dwa odrębne reżimy odpowiedzialności.

⁸¹⁷ W wyroku uniewinniającego dochodzi do wydania rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, ma on zatem charakter merytoryczny. Natomiast bezwarunkowe umorzenie postępowania stanowi orzeczenie o charakterze formalnym, zob. C. Kulesza, w: Kodeks..., s. 922.

⁸¹⁸ Tak: B. Kordasiewicz, w: Kodeks cywilny..., s. 1404-1405, który stwierdza, że wyrok uniewinniający oraz wyrok umarzający postępowanie karne nie stanowi formalnej przeszkody uniemożliwiającej skuteczne wydziedziczenie. Natomiast, jak zaznacza, w tej sytuacji pozwany spadkobierca może mieć problem związany z trudnościami w wykazaniu zaistnienia przesłanek wydziedziczenia.

Odpowiedzi na tak zadane pytania nie są jednoznaczne. W pierwszej kolejności należy zająć się problemem wpływu na dokonywane w toku postępowania cywilnego ustalenia co do przestępności czynu relewantnego w świetle przepisów prawa cywilnego prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie karne, innych niż wyroki skazujące.

Katalog orzeczeń kończących postępowanie karne w sposób inny niż skazanie nie jest jednolity i obejmuje kilka rodzajów orzeczeń, których charakter jest odmienny.

Zanim kwestia przestępności czynu zostanie oceniona przez sąd karny, prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, którego celem, zgodnie z treścią art. 297 § 1 k.p.k., jest:

- 1) ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo,
- 2) wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy,
- 3) zebranie danych stosownie do art. 213 k.p.k. i art. 214 k.p.k.,
- 4) wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody,
- 5) zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu.

Wszczęcie postępowania przygotowawczego może nastąpić z urzędu lub na skutek zawiadomienia o przestępstwie, chociaż nie zawsze złożenie zawiadomienia wywołuje skutek w postaci wszczęcia postępowania przygotowawczego. Organ postępowania przygotowawczego wydaje bowiem postanowienie o odmowie jego wszczęcia, jeżeli dane zawarte w zawiadomieniu nie uzasadniają faktu popełnienia przestępstwa, a także jeżeli w wyniku przeprowadzenia czynności sprawdzających nie stwierdzono uzasadnionego podejrzenia faktu popełnienia przestępstwa⁸¹⁹. Okolicznościami, które uniemożliwiają wszczęcie postępowania przygotowawczego, ujmując problem bardzo ogólnie, jako że szczegółowa analiza tychże zagadnień wykracza zdecydowanie poza ramy tego opracowania, są zwłaszcza te wskazane w treści art. 17 § 1 k.p.k.⁸²⁰. Jeżeli prowadzone postępowanie przygotowawcze nie dostarczyło podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, zostaje wydane postanowienie o jego umorzeniu, chyba że prokurator składa wniosek o warunkowe umorzenie postępowania karnego lub wniosek o umorzenie postępowania karnego i zastosowanie środka zapobiegawczego.

⁸¹⁹ S. Stachowiak, Odmowa wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, Prokuratura i Prawo 2006, nr 7-8, s. 26 podkreśla nadto, że przepisy k.p.k. nie wymagają, aby zaistniał stan pewności, że przestępstwo zostało popełnione. Z drugiej jednak strony uzasadnieniem wydania postanowienia o wszczęciu postępowania nie jest jakiekolwiek podejrzenie, że doszło do popełnienia przestępstwa, a wyłącznie podejrzenie uzasadnione.

⁸²⁰ Chociaż, jak zaznacza S. Stachowiak, Odmowa... s. 29, nie wszystkie okoliczności wskazane w art. 17 § 1 k.p.k. wywołują skutek w postaci niemożności wszczęcia postępowania przygotowawczego. Na przykład okoliczność wskazana w pkt 9, dotycząca braku skargi uprawnionego oskarżyciela, odnosi się wyłącznie do etapu postępowania jurysdykcyjnego.

Postępowanie karne na etapie jurysdykcyjnym może zostać umorzone postanowieniem przed otwarciem przewodu sądowego w trybie art. 339 § 3 k.p.k. z uwagi na stwierdzenie jednej z okoliczności, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 2-11 k.p.k., a także w przypadku oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia. Natomiast, jak wynika z art. 414 § 1 k.p.k., ustalenie już po rozpoczęciu przewodu sądowego okoliczności wyłączającej ściganie lub danych przemawiających za warunkowym umorzeniem postępowania, skutkuje umorzeniem postępowania w formie wyroku lub jego warunkowym umorzeniem. Natomiast do uniewinnienia⁸²¹ dochodzi w razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego⁸²² okoliczności wymienionych np. w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.⁸²³, chyba że zostanie stwierdzona niepoczytalność oskarżonego⁸²⁴. Sąd karny może również zadecydować o warunkowym umorzeniu postępowania, które to zagadnienie zostało już szczegółowo omówione w części 3.2. W świetle aktualnych regulacji wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne z perspektywy cywilistycznej nie ma charakteru wiążącego, natomiast w tej części rozważań problematyka ta została poruszona wyłącznie w takim zakresie, w jakim nie stanowi powielenia poczynionych już rozważań.

W orzecnictwie istnieje utrwalony już pogląd, że postanowieniu o umorzeniu postępowania przygotowawczego przysługuje na tle postępowania cywilnego wyłącznie status dokumentu urzędowego w rozumieniu np. art. 244 § 1 k.p.c. Z tego względu podlega on ocenie

⁸²¹ Warto przywołać w tym miejscu rozważania poczynione przez A. Tęczę-Paciorek, Kilka uwag na temat wyroku uniewinniającego, *Palestra* 2012, nr 1-2, s. 82 i n., odnoszące się do problemu rozumienia pojęcia „uniewinnienia” i wątpliwości pojawiających się na tle wydania wyroku uniewinniającego, w którym sąd uznaje „osobę niewinną za niewinną i uwalnia ją od winy”, pomimo że z uwagi na zasadę domniemania niewinności od samego początku postępowania karnego nie można było przypisać jej winy.

⁸²² Wyrok uniewinniający może zostać wydany przez sąd I instancji po otwarciu przewodu sądowego, a także z uwagi na treść art. 458 k.p.k. przez sąd odwoławczy, gdy stwierdzi on zaistnienie przyczyn wskazanych w art. 17 § 1 lub § 2 k.p.k., jeżeli w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji został otwarty przewód sądowy na rozprawie głównej. Należy również dopuścić możliwość uniewinnienia oskarżonego w toku postępowania kasacyjnego ze względu na art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 518 k.p.k. oraz art. 537 § 1 i 2 k.p.k., szerzej: A. Tęcza-Paciorek, Kilka uwag..., s. 80-81.

⁸²³ Zatem do uniewinnienia dochodzi, gdy już po rozpoczęciu przewodu sądowego sąd karny stwierdzi, że czynu nie popełniono, brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie przestępstwa lub że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa.

⁸²⁴ Zaistnienie okoliczności, o których mowa w treści art. 31 § 1 k.k., powoduje, że sprawca nie popełnia przestępstwa z uwagi na niemożność przypisania mu winy. Jeżeli okoliczność ta zostanie ustalona na etapie postępowania jurysdykcyjnego, zostaje ono umorzone przez sąd, niezależnie od momentu ujawnienia tej okoliczności. Natomiast w doktrynie podnosi się, że jest to jedyna w prawie karnym materialnym okoliczność wyłączająca winę, która skutkuje umorzeniem postępowania karnego, a nie wydaniem wyroku uniewinniającego. W konsekwencji zaś postuluje się dokonanie zmian w tym zakresie, powodujących stan koherencji między materialnym a formalnym prawem karnym, zob. M. Kucwaj, Niepoczytalność sprawcy jako podstawa umorzenia postępowania karnego, *Prokuratura i Prawo* 2013, nr 1, s. 84 i n. Natomiast stwierdzenie zaistnienia okoliczności wskazanych w art. 31 § 1 k.k. w toku postępowania przygotowawczego, skutkuje koniecznością umorzenia postępowania przez prokuratora, który wydaje w tym przedmiocie postanowienie, chyba że zachodzi konieczność wydania orzeczenia co do środków zabezpieczających, zob. postanowienie SN z 13.08.2013 r., V KK 176/13, LEX nr 1350336.

sądu cywilnego w konfrontacji z innymi zgromadzonymi w toku postępowania dowodami⁸²⁵. Wynikające z treści art. 244 k.p.c. domniemanie prawdziwości dokumentów urzędowych może być w toku postępowania cywilnego obalone. Przepis art. 252 k.p.c. wskazuje wprost, że strona może zwalczać prawdziwość dokumentu urzędowego, natomiast to na niej ciąży ciężar dowodowy w tym zakresie⁸²⁶. Podobne stanowisko przedstawił Sąd Najwyższy w odniesieniu do prawomocnego wyroku uniewinniającego, stwierdzając w postanowieniu z 21.12.2021 r., że sąd cywilny jest uprawniony do oceny przestępności czynu sprawcy, nieprzypisanego mu przez sąd karny z powodu braku dowodów winy. Zasadniczym uzasadnieniem braku związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem uniewinniającym jest odmiennosc rozumienia winy w prawie karnym oraz prawie cywilnym⁸²⁷. Również T. Szanciło stwierdza, że zarówno wyroki uniewinniające, jak i orzeczenia umarzające postępowanie karne (odmawiające jego wszczęcia) nie mają charakteru wiążącego w toku postępowania cywilnego, wskazując na dziewięć kategorii orzeczeń, które takiego charakteru są pozbawione, a to:

- 1) uniewinniający wyrok karny,
- 2) wyrok skazujący za wykroczenie,
- 3) wyrok umarzający postępowanie karne i to niezależnie od przyczyny umorzenia,
- 4) wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne⁸²⁸,
- 5) orzeczenie, w którym sąd stwierdził, że oskarżony dopuścił się czynu przestępnego i jednocześnie ustalił okoliczności, wyłączające jego karalność,
- 6) wyrok sądu karnego umarzający postępowanie z powodu okoliczności wyłączających dopuszczalność postępowania karnego,
- 7) postanowienie o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia⁸²⁹,
- 8) postanowienie sądu rodzinnego wydane na podstawie ustawy z 26.10.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, ustalające popełnienie czynu karalnego przez

⁸²⁵ Wyroki SN z: 20.12.2023 r., II CSKP 1219/22, LEX nr 3692331; 24.06.1969 r., I PR 157/69, LEX nr 14029; 25.01.2002 r., II UKN 797/00, OSNP 2003, nr 22, poz. 548; 19.07.2012 r., II CSK 653/11, OSNC 2013, nr 4, poz. 50; 9.08.2016 r., II CSK 719/15, OSNC 2017, nr 5, poz. 60.

⁸²⁶ Tak też SN w wyroku z 18.09.1969 r., II CR 308/69, OSNC 1970, nr 7-8, poz. 130.

⁸²⁷ Postanowienie SN z 21.12.2021 r., I CSK 733/21, LEX nr 3322205. Tak samo wyroki SN z: 21.10.1966 r., II PR 423/66, OSPiKA 1967, nr 9; 11.12.1967 r., II PR 155/67, LEX nr 6258; 18.09.1969 r., II CR 308/69, OSNC 1970, nr 7-8, poz. 130; 15.10.1997 r., III CKN 238/97, LEX nr 1632165.

⁸²⁸ Natomiast warto zaznaczyć, że w odniesieniu do tego rodzaju wyroku, T. Szanciło stwierdza, że możliwość warunkowego umorzenia postępowania karnego zależna jest od ustalenia przez sąd karny w sposób niewątpliwy, że doszło do popełnienia przestępstwa. Brak wątpliwości dotyczy zatem zarówno samego faktu popełnienia przestępstwa, jak i osoby sprawcy, zob. T. Szanciło, w: Kodeks..., s. 67.

⁸²⁹ W przypadku postanowień o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia T. Szanciło wskazuje, że mają one tylko takie znaczenie, że pozwany nie popełnił przestępstwa. Nie przesądza to jednak o kwestii odpowiedzialności cywilnej pozwanego za powstałą szkodę, zob. T. Szanciło, w: Kodeks..., s. 67 i przywołane tam orzecznictwo.

nieletniego i kwalifikację czynu, w którym zastosowano środka wychowawcze (obecnie: ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich⁸³⁰);

9) orzeczenia innych organów: dyscyplinarnych, skarbowych i rentowych⁸³¹.

Pogląd o niewiążącym charakterze orzeczeń zapadłych w toku postępowania karnego, odmiennych niż prawomocne wyroki skazujące, nie budzi większych wątpliwości ani w orzecznictwie, ani też w doktrynie. Jest również oczywisty w świetle przepisów k.p.c. Natomiast nie jest oczywiste, dlaczego pomimo uniewinnienia oskarżonego lub warunkowego czy też bezwarunkowego umorzenia postępowania karnego albo też wydania postanowienia o odmowie jego wszczęcia możliwe jest ustalenie w toku postępowania cywilnego, że czyn, którego przestępności nie stwierdził organ prowadzący postępowanie karne, stanowił przestępstwo. Zwłaszcza przy uwzględnieniu, że ocena ta dokonywana jest w oparciu o te same przepisy, bowiem w obu przypadkach podstawą ustaleń są regulacje k.k.

Akceptacja karnoprawnego rozumienia przestępstwa, a w konsekwencji konieczność ustalenia przez sąd cywilny w oparciu o przepisy prawa karnego, czy czyn stanowił przestępstwo, powoduje, że w toku postępowania cywilnego konieczne jest uwzględnienie całokształtu regulacji odnoszących się do popełnienia przestępstwa, a więc również i tych, które skutkują wyłączeniem odpowiedzialności karnej. Przestępstwo w prawie karnym nie jest pojęciem, które można rozpatrywać w oderwaniu od całości regulacji odnoszących się do odpowiedzialności karnej. Zatem nie jest możliwe z perspektywy prawa karnego ustalenie znaczenia pojęcia przestępstwa bez uwzględnienia całości instytucji oraz mechanizmów, które je kształtują. Zaistnienie okoliczności, które nie pozwalają na ustalenie, że doszło do popełnienia przestępstwa, czy to z uwagi na brak czynu, brak wyczerpania znamion czynu zabronionego, brak karalności, społecznej szkodliwości w stopniu wyższym niż znikomy, czy wreszcie brak winy lub bezprawności, nie pozwala na ustalenie przestępności czynu w ramach postępowania karnego, *ergo* akceptacja karnoprawnego rozumienia przestępstwa w toku wykładni przepisów prawa cywilnego, w których treści pojawia się to pojęcie, również powinna wywoływać taki skutek⁸³².

⁸³⁰ T.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 978, 1228.

⁸³¹ T. Szanciło, w: Kodeks..., s. 66-67.

⁸³² Tak też: P. Księżak, w: Kodeks cywilny..., s. 777, który zaznacza, że podstawą wydziedziczenia nie może być zachowanie podjęte w warunkach wyłączających bezprawność czynu (obrona konieczna – art. 25 § 1 k.k., stan wyższej konieczności – art. 26 § 1 k.k., kolizja obowiązków – art. 26 § 5 w zw. z art. 26 § 1 k.k.), dopuszczalne ryzyko – art. 27 § 1 k.k.) ani też zachowanie, co do którego zaistniały okoliczności wyłączające winę (stan wyższej konieczności – art. 26 § 2 k.k., kolizja obowiązków – art. 26 § 5 w zw. z § 2 k.k., błąd – art. 29 k.k. i art. 30 k.k. oraz niepoczytalność – art. 31 k.k.). Brak jest nadto podstaw, w ocenie tego autora, aby podstawą wydziedziczenia mogły być zachowania, co do których ustawodawca karne przewiduje bezkarność sprawcy. Odmienne stanowisko należy zająć w odniesieniu do sytuacji, w których zgodnie z regulacjami k.k. możliwe jest odstępianie od

Nie można przy tym jednak nie zauważyć, że charakter poszczególnych orzeczeń, w ramach których dochodzi do umorzenia postępowania karnego, z uwagi na przyczynę umorzenia, jest różny. Zresztą również w doktrynie prawa karnego procesowego wprowadza się różnego rodzaju klasyfikacje przeszkód⁸³³ (przesłanek⁸³⁴) procesowych, określonych przez ustawodawcę w treści art. 17 § 1 k.p.k., wyróżniając między innymi podział na przeszkody materialne oraz formalne. Pierwsze z nich odnoszą się do problemu odpowiedzialności karnej, natomiast drugie warunkują dopuszczalność prowadzenia postępowania karnego. Podział ten nie ma jednak charakteru dychotomicznego, jako że występują w istocie również przeszkody mieszane, należące do prawa materialnego, ale wywołujące bezpośredni skutek w prawie procesowym⁸³⁵. Nie można nadto traktować wyliczenia zawartego w art. 17 § 1 k.p.k. jako enumeratywnego, z uwagi na treść pkt 11 tego przepisu, stanowiącego o innych okolicznościach wyłączających ściganie⁸³⁶.

Co do zasady w doktrynie przyjmuje się, że do katalogu przeszkód procesowych o charakterze materialnym zalicza się te wymienione w art. 17 § 1 pkt 1–4 k.p.k., chodzi zatem o sytuacje, w których organ postępowania karnego ustali, że czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia (pkt 1)⁸³⁷, czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa (pkt 2), społeczna szkodliwość czynu jest znikoma (pkt 3), a także gdy ustawa stanowi, że sprawca nie podlega karze (pkt 4)⁸³⁸. Powyższe przypadki z perspektywy postępowania cywilnego w kontekście omawianej problematyki mają znaczenie zasadnicze. Jeżeli bowiem sąd cywilny dysponuje orzeczeniem organu postępowania karnego, z którego wynika, że stwierdzone zostało zaistnienie jednej z materialnych przeszkód procesowych, albo gdy w razie braku takiego orzeczenia sąd cywilny samodzielnie ustali wystąpienie przesłanki, o której mowa w art. 17 § 1 pkt 1–4 k.p.k., to czy pomimo tego może ustalić na potrzeby stosowania przepisów prawa cywilnego, że czyn stanowił przestępstwo? Akceptacja karnoprawnego rozumienia przestępstwa nakazuje udzielenie odpowiedzi negatywnej i nie stanowi to wyniku związania sądu cywilnego orzeczeniem innym

wymierzenia kary albo zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Należy podzielić pogląd P. Księżaka, że w tym przypadkach ostateczna ocena danego zachowania powinna zostać pozostawiona sądowi cywilnemu.

⁸³³ A. Barczak-Oplustil, J. Raglewski, Praktyczne aspekty przedawnienia karalności czynu, Państwo i Prawo 2011, nr 4, s. 85.

⁸³⁴ M. Żbikowska, Metodologiczne i dogmatyczne aspekty zbiegu przesłanek procesowych w postępowaniu karnym, Prawo w działaniu. Sprawy karne 2019, nr 39, s. 168.

⁸³⁵ A. Barczak-Oplustil, J. Raglewski, Praktyczne..., s. 85; M. Żbikowska, Metodologiczne..., s. 168-169.

⁸³⁶ M. Żbikowska, Metodologiczne..., s. 169.

⁸³⁷ Natomiast K. Marszał przyjmuje, że przesłanka z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. stanowi przesłankę faktyczną i oddziela ją od przesłanek materialnych, zob. K. Marszał, Proces karny. Zagadnienia ogólne, Katowice 2013, s. 143.

⁸³⁸ M. Żbikowska, Metodologiczne..., s. 168-169.

niż prawomocny wyrok skazujący, ale jest konsekwencją przyjęcia założenia, że w świetle przepisów prawa karnego czyn, relewantny z perspektywy prawa cywilnego, nie stanowił przestępstwa.

Sytuacja przedstawia się jednak odmiennie w przypadku przeszkód o charakterze formalnym, do których zalicza się te wymienione w art. 17 § 1 pkt 5, 7–10 k.p.k., a zatem gdy oskarżony zmarł (pkt 5), gdy postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone albo wcześniej wszczęte toczy się (pkt 7), gdy sprawca nie podlega orzecznictwu polskich sądów karnych (pkt 8), gdy brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela (pkt 9) oraz gdy brak jest wymaganego zezwolenia na ściganie lub wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej, chyba że ustawa stanowi inaczej (pkt 10)⁸³⁹. Na tle powyżej wymienionych przesłanek, których istota nie odnosi się do odpowiedzialności karnej w zakresie samego czynu przestępnego, ale do możliwości prowadzenia postępowania karnego, pogląd o odmienności celu oraz funkcji postępowania karnego oraz postępowania cywilnego, a w konsekwencji dopuszczenie w przypadkach zaistnienia przeszkód formalnych możliwości ustalenia przez sąd cywilny, że czyn stanowił przestępstwo, można uznać w pewien sposób za uzasadniony. Fakt, że celem postępowania cywilnego nie jest ukaranie sprawcy, a ustalenie przestępności jego czynu dokonywane jest w celu zastosowania przepisów prawa cywilnego i określenia wywoływanych jego działaniem skutków w sferze prawa cywilnego, powoduje, że kwestia dopuszczalności prowadzenia postępowania karnego ma w istocie znaczenie drugorzędne. Nadto orzeczenie organu postępowania karnego wydane w związku z zaistnieniem przeszkody procesowej o charakterze formalnym nie odnosi się *de facto* do popełnienia (a w zasadzie niepopełnienia) przestępstwa, zatem ustalenie sądu cywilnego stwierdzającego przestępność czynu nie pozostaje z nim w sprzeczności.

Problematyczny jest charakter przeszkody procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., a dotyczącej przedawnienia karalności czynu. Co do zasady w doktrynie prawa karnego przyjmuje się, że jest to przesłanka mieszana⁸⁴⁰. *Ratio legis* instytucji przedawnienia opiera się na założeniu, że z uwagi na długi okres od popełnienia czynu zabronionego pociągnięcie jego sprawcy do odpowiedzialności nie jest już celowe⁸⁴¹. Pewne wątpliwości odnoszą się do tego, czy w przypadku ustalenia przedawnienia karalności, konieczne jest w pierwszej kolejności stwierdzenie, że doszło do popełnienia czynu zabronionego. Jak wskazują

⁸³⁹ M. Żbikowska, Metodologiczne..., s. 169.

⁸⁴⁰ M. Żbikowska, Metodologiczne..., s. 169; szerzej: P. Hofmański, S. Zabłocki, Elementy metodyki sędziego w sprawach karnych, Kraków 2006, s. 25, 30.

⁸⁴¹ Tak SN w wyroku z 10.03.2004 r., II KK 338/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 521.

A. Barczak-Oplustil oraz J. Raglewski, w świetle regulacji k.p.k. brak jest podstaw normatywnych nakazujących uprzednie rozstrzygnięcie o popełnieniu przez podejrzanego (lub oskarżonego) zarzucanego mu czynu w przypadku, gdy podstawą umorzenia postępowania lub odmowy jego wszczęcia jest przedawnienie karalności⁸⁴². Chociaż jest również prezentowany pogląd odmienny, zgodnie z którym stwierdzenie przedawnienia karalności wymaga jednocześnie ustalenia, że sam czyn zabroniony został popełniony⁸⁴³.

W świetle przeprowadzonych rozważań, uwzględniając również argumentację przedstawioną w odniesieniu do instytucji zatarcia skazania, zasadny jest pogląd o dopuszczalności ustalenia przez sąd cywilny przestępności czynu w przypadku, gdy doszło do przedawnienia jego karalności w świetle prawa karnego, ale z perspektywy cywilistycznej nie doszło do przedawnienia dochodzonych w toku postępowania cywilnego roszczeń⁸⁴⁴. Raz jeszcze należy zauważyć, że prawo cywilne, zwłaszcza w art. 442¹ § 2 k.c. stanowiącym *lex specialis* względem ogólnych zasad przedawnienia uregulowanych w k.c., ma własne mechanizmy oraz terminy przedawnienia. Natomiast przyjęcie tezy, że z perspektywy cywilistycznej kwestia przedawnienia w rozumieniu prawa karnego jest relewantna, powodowałaby, że regulacje k.c. odnoszące się do przedawnienia roszczeń stałyby się w istocie bezprzedmiotowe. Nadto, sytuacja ta prowadziłaby do nieuzasadnionego z perspektywy prawa cywilnego zróżnicowania pozycji podmiotów prawa cywilnego pod kątem dopuszczalności dochodzenia przez nich roszczeń, których źródłem jest przestępstwo. Możliwość dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych byłaby bowiem uzależniona od terminów przedawnienia określonych w prawie karnym, które nie są jednolite, a ich długość uzależniona jest ustawowego zagrożenia, a okoliczność ta z perspektywy prawa cywilnego jest zupełnie irrelevantna. W konsekwencji, pomimo że na tle prawa cywilnego nie doszło do przedawnienia, to upływ terminu przedawnienia karalności czynu powodowałby, że niedopuszczalne byłoby dochodzenie wynikających z jego popełnienia roszczeń o charakterze cywilnym, co należy uznać za niedopuszczalne.

Wydaje się, że ocena wpływu prawomocnych orzeczeń karnych innych niż prawomocne wyroki skazujące⁸⁴⁵ w zależności od podstawy umorzenia lub odmowy wszczęcia postępowania powinna być odmienna. Stwierdzenie w toku postępowania cywilnego zaistnienia przeszkód procesowych formalnych, uniemożliwiających prowadzenie

⁸⁴² A. Barczak-Oplustil, J. Raglewski, *Praktyczne...*, s. 86.

⁸⁴³ M. Rogalski, w: *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, red. A. Kiełtyka, J. Paśkiewicz, M. Rogalski, A. Ważny, Warszawa 2009, s. 38.

⁸⁴⁴ Tak też: W. Borysiak, w: *Kodeks cywilny...*, s. 123, P. Księżak, w: *Kodeks cywilny...*, s. 777.

⁸⁴⁵ Co do prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne zob. część 3.2.

postępowania karnego, nie przekreśla jednoznacznie dopuszczalności ustalenia przez sąd cywilny przestępności czynu relewantnego z perspektywy prawa cywilnego. Jednak zaistnienie negatywnych przesłanek procesowych o charakterze materialnym, a zatem określonych w art. 17 § 1 pkt 1-4 k.p.k. powinno w istocie prowadzić do stwierdzenia przez sąd cywilny, że czyn nie stanowił przestępstwa.

Analiza orzecznictwa oraz poglądów doktryny, przedstawiona w rozdziale 2, a odnosząca się zwłaszcza do wypowiedzi formułowanych na tle wykładni art. 442¹ § 2 k.c., wiedzie do konkluzji, że pomimo postulowanego wymogu akceptacji karnoprawnego rozumienia „przestępstwa”, nadawane jest mu znaczenie odmienne od tego przyjętego w prawie karnym. Zjawisko to jest szczególnie widoczne na tle dopuszczonej w orzecznictwie Sądu Najwyższego możliwości ustalenia przez sąd cywilny przestępności czynu w sytuacji niezidentyfikowania sprawcy zdarzenia, ustalenia jego niepoczytalności czy też braku możliwości przypisania winy z uwagi na wiek. W dwóch ostatnich przypadkach stanowisko to jest równoznaczne z dopuszczeniem możliwości odejścia w toku stosowania przepisów prawa cywilnego, w których treści pojawia się pojęcie przestępstwa, od konieczności badania winy w rozumieniu prawa karnego i pozostaje w istocie w zgodzie z przedstawioną przez Sąd Najwyższy argumentacją za tym przemawiającą. Nie przesądza to oczywiście o zasadności tej argumentacji, ale o spójności w zakresie przedstawianego poglądu. Istotniejszy problem pojawia się w odniesieniu do przesądzonej jednoznacznie w orzecznictwie możliwości ustalania przestępności czynu sprawcy, którego tożsamości nie zidentyfikowano. W sytuacji tej nie można bowiem stwierdzić zaistnienia któregośkolwiek z elementów karnoprawnej struktury przestępstwa. Zdecydowanie należy podkreślić, że wówczas w świetle prawa karnego nie sposób ustalić, czy doszło do wyczerpania znamion czynu zabronionego, a nawet wątpliwe jest, czy źródłem zdarzenia w ogóle był czyn, skoro sprawca mógł znajdować się w stanie uniemożliwiającym kontrolę swojego zachowania na przykład z uwagi na atak padaczki. Dopuszczenie możliwości stwierdzenia w toku postępowania cywilnego, że doszło do popełnienia przestępstwa w przypadku nieustalenia tożsamości sprawcy, nie wynika zatem z odmienności podejścia do winy w prawie karnym oraz prawie cywilnym, ale stanowi efekt przyjęcia całkowicie odmiennego oraz w istocie nieznanego prawu karnemu znaczenia pojęcia „przestępstwa”.

4.3. Obiektywizacja przestępstwa w prawie cywilnym

Jednoznaczna ocena obiektywizacji przestępstwa, także w kontekście dopuszczalności oraz zasadności jej zastosowania, nie jest prosta. Nie ułatwia jej nadto okoliczność, że obiektywizacja przestępstwa nie jest pojęciem, którym posługuje się w treści przepisów prawa cywilnego sam ustawodawca, dlatego też, co oczywiste, brak jest jej definicji legalnej. Nie została ona również zdefiniowana w orzecznictwie ani w doktrynie. Należy nadto zaznaczyć, że pojęcie obiektywizacji, wprowadzone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, nie pojawia się w treści każdego orzeczenia, w ramach którego dochodzi do dopuszczenia innego niż karnoprawne rozumienie przestępstwa w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego. Natomiast w ramach prowadzonych rozważań pojęciem obiektywizacji przestępstwa obejmuje się wszystkie te sytuacje, w których z uwagi na odmienną funkcję, charakter oraz celów odpowiedzialności cywilnej oraz odpowiedzialności karnej pojawiającemu się w treści przepisów prawa cywilnego pojęciu przestępstwa nadaje się znaczenie odmienne od tego przyjętego w prawie karnym. Podobieństwo w zakresie przywoływanej argumentacji, a także katalogu elementów struktury przestępstwa, których ocena, zgodnie z tą koncepcją, nie musi być dokonywana z uwzględnieniem regulacji prawa karnego prowadzi do konkluzji, że uprawnione jest stwierdzenie, że na tle wszystkich tych przypadków dochodzi w istocie do obiektywizacji karnoprawnego pojęcia przestępstwa w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego.

Pomimo braku definicji obiektywizacji przestępstwa możliwe jest w oparciu o przedstawioną już w rozdziale 2 argumentację Sądu Najwyższego, skonstruowanie kilku zasadniczych uwag o charakterze ogólnym co do jej istoty oraz celu.

Podstawowym argumentem przemawiającym w ocenie Sądu Najwyższego za dopuszczalnością obiektywizacji przestępstwa w procesie wykładni art. 442¹ § 2 k.c. jest odmienną funkcję pełnionych przez odpowiedzialność karną oraz cywilną⁸⁴⁶. W myśl tego założenia w prawie karnym oraz w prawie cywilnym uwaga skupia się na odmiennych wartościach oraz elementach odpowiedzialności. Podczas gdy w perspektywie karnistycznej istotna jest osoba sprawcy czynu zabronionego oraz karnoprawna ocena jego zachowania, prawo cywilne kładzie nacisk na poszkodowanego oraz kompensację wyrządzonej szkody. Sąd Najwyższy zauważa nadto, że ustawodawca przewiduje, że ponoszenie odpowiedzialności cywilnej nie musi być każdorazowo powiązane z koniecznością przypisania winy sprawcy,

⁸⁴⁶ Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 29.10.2013 r., III CZP 50/13, OSNC 2014/4, poz. 35, LEX nr 1451505, a także wyrok SN z 18.01.2012 r., II CSK 157/11, OSNC-ZD 2013, nr 2, poz. 30.

jako że w prawie cywilnym istnieją również inne zasady odpowiedzialności cywilnej, w tym zasady ryzyka czy słuszności. W oparciu o tak przedstawioną argumentację, możliwa jest konstatacja, że istota obiektywizacji przestępstwa w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego sprowadza się do eliminacji wymogu badania przez sąd cywilny, który dokonuje oceny przestępności czynu, winy w rozumieniu karnoprawnym.

Obiektywizacja przestępstwa w przedstawionym ujęciu jest jednak obarczona wieloma nieścisłościami oraz wątpliwościami.

Pomimo przedstawienia argumentacji przemawiającej za dopuszczalnością odejścia od konieczności badania winy w rozumieniu prawa karnego w procesie wykładni art. 442¹ § 2 k.c., co uzasadniałoby przyjęcie takiego właśnie zakresu obiektywizacji przestępstwa, w dalszej części rozważań Sąd Najwyższy konkluduje, że stwierdzenie przestępności czynu wyłącznie w oparciu o kryteria przedmiotowe w prawie karnym jest niedopuszczalne, akceptując jednocześnie taką możliwość w prawie cywilnym.

Ustawodawca w przepisach k.k. nie posługuje się pojęciem „kryteriów przedmiotowych”, nie jest ono również szerzej definiowane przez Sąd Najwyższy. Natomiast na podstawie całokształtu przedstawionej argumentacji można założyć, że przez sformułowanie to Sąd Najwyższy rozumie w istocie znamiona czynu zabronionego. W konsekwencji ocena przestępności czynu relewantnego z perspektywy prawa cywilnego, zgodnie z tym założeniem, powinna być dokonywana nie w oparciu o karnoprawne pojęcie przestępstwa, ale w odniesieniu do znamion danego typu czynu zabronionego. Założenie to znajduje również potwierdzenie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 21.05.2021 r., który stwierdził, że prawomocne umorzenie postępowania karnego z uwagi na brak znamion nie pozwala na ustalenie w toku postępowania cywilnego, że doszło do popełnienia przestępstwa⁸⁴⁷. O ile więc w orzecznictwie dopuszcza się odejście w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego od konieczności ustalania poszczególnych elementów struktury przestępstwa w celu ustalenia przestępności czynu, to jednak zaistnienie znamion czynu zabronionego stanowi wymóg niepodważalny. Wątpliwości wzbudza jednak fakt posłużenia się przez Sąd Najwyższy sformułowaniem „kryteria przedmiotowe”, jako że zawiera ono w sobie podkreślenie, że chodzi wyłącznie o znamiona przedmiotowe, a nadto zawiera w sobie założenie, że struktura przestępstwa w ujęciu prawa karnego zawiera w sobie dwa elementy – kryteria przedmiotowe (rozumiane w istocie jako znamiona typu czynu zabronionego, a nawet idąc dalej – znamiona

⁸⁴⁷ I ACa 229/21, LEX nr 3262155.

odnoszące się do strony przedmiotowej) oraz winę. Stanowisko to pozostaje w zupełnej sprzeczności z przyjętym w prawie karnym rozumieniem pojęcia „przestępstwa”.

Problematyczne jest nadto, że pogląd o obiektywizacji przestępstwa został wyrażony wyłącznie w procesie wykładni art. 442¹ § 2 k.c. Natomiast pojęcie przestępstwa pojawia się w k.c. jeszcze dwukrotnie – w treści art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c. W przypadku tych regulacji, jak wynika z przedstawionych w rozdziale 2 poglądów prezentowanych w orzecznictwie oraz doktrynie, przyjmuje się karnoprawne rozumienie przestępstwa, nie dopuszczając możliwości ustalenia przestępności czynu z wyłączeniem konieczności badania winy w rozumieniu prawa karnego albo dokonując tej oceny wyłącznie pod kątem wyczerpania ustawowych znamion czynu zabronionego. Wprost przeciwnie, co do zasady wskazuje się, że przesłanka przestępności czynu zarówno w przypadku niegodności dziedziczenia, jak i wydziedziczenia, nie może być spełniona przez osobę, która nie ukończyła co do zasady lat siedemnastu, jako że prawo karne wprowadza, jako ogólną zasadę, podlegającą modyfikacji w świetle art. 10 § 2 i § 2a k.k., taką granicę wieku ponoszenia odpowiedzialności karnej⁸⁴⁸. Chociaż M. Zelek stwierdza, że do brak jest podstaw do zbytniego rygoryzmu w odniesieniu do przesłanki wydziedziczenia z art. 1008 pkt 2 k.c. Skoro bowiem, jak podkreśla ten autor, ustawodawca dopuszcza możliwość wydziedziczenia uprawnionego do zachowku z uwagi na postępowanie wbrew zasadom współżycia społecznego, to *„tym bardziej winno być dopuszczalne w razie zrealizowania znamion przestępstwa”*⁸⁴⁹.

Dopuszczenie możliwości odejścia od karnoprawnego rozumienia „przestępstwa” wyłącznie na tle art. 442¹ § 2 k.c., przy braku takiej możliwości w odniesieniu do art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 k.c. prowadzi do niewytłumaczalnego z perspektywy prawa cywilnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa cywilnego z uwagi na odmienności pojawiające się pomiędzy odpowiedzialnością karną oraz cywilną i rozumieniem winy w prawie karnym oraz w prawie cywilnym. Założenie, że dla stwierdzenia przestępności czynu, stanowiącego źródło szkody, w procesie wykładni art. 442¹ § 2 k.c. dopuszczalne jest ustalenie jedynie, czy czyn wyczerpywał znamiona czynu zabronionego, natomiast ocena w zakresie winy oraz możliwości przypisania odpowiedzialności powinna być przeprowadzona w oparciu o zasady określone w prawie cywilnym, przy jednoczesnym dopuszczeniu dokonywania oceny w tym samym przedmiocie na tle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c. z uwzględnieniem zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej, należy ocenić zdecydowanie

⁸⁴⁸ Stanowisko SO przywołane w uzasadnieniu wyroku SA w Szczecinie z 24.01.2019 r., I ACa 579/18, Legalis nr 2180986.

⁸⁴⁹ M. Zelek, Wydziedziczenie..., s. 402-404.

negatywnie. Pogląd ten, dopuszczając nadanie tożsamemu pojęciu, pojawiającemu się w treści jednego aktu prawnego – k.c., odmiennego znaczenia na tle różnych przepisów, podważa zasady pewności i spójności systemu prawa, godzi w stabilność orzecznictwa, a także narusza prawa uczestników postępowania cywilnego. Zakładając racjonalność działania ustawodawcy, który kilkakrotnie w przepisach k.c. posługuje się pojęciem „przestępstwa”, nie wskazując, że należy nadać mu różne znaczenie, tym bardziej przekonująca jest teza, że takich założeń nie powinien wysuwać interpretator ustawy. W świetle powyższego niezasadny jest zatem argument, który można by wysunąć na poparcie tezy o dopuszczalności nadania odmiennego znaczenia pojęciu „przestępstwo”, pojawiającemu się w treści przepisów k.c., a to z uwagi na odmienną celów tych regulacji. Można bowiem argumentować, że na tle art. 442¹ § 2 k.c., którego celem jest ustalenie terminu przedawnienia roszczenia, bez znaczenia pozostaje strona podmiotowa przestępstwa. Relevantne jest bowiem wyłącznie to, czy miało miejsce zdarzenie, które nosi cechy zachowania przestępnego, z którego wynika szkoda. Odmiennie przedstawia się jednak sytuacja w odniesieniu do art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c., na tle których wystąpienie określonych skutków prawnych aktualizuje się w chwili przypisania popełnienia przestępstwa określonej osobie, co wymaga ustalenia wszystkich znamion czynu zabronionego. Założenie to znajduje pewne potwierdzenie w doktrynie, skoro w odniesieniu do niegodności oraz wydziedziczenia T. Sokołowski oraz K. Szadkowski stwierdzają, że każda z przyczyn wskazanych w art. 928 § 1 k.c. oraz w art. 1008 k.c. zawiera „*element winy*”⁸⁵⁰. Na tle tych dwóch instytucji wymagane jest zatem nie tylko wystąpienie konkretnego zdarzenia – przestępstwa, ale konieczne jest nadto, aby stanowiło ono wynik nagannej decyzji podjętej przez niegodnego lub wydziedziczzonego, która to decyzja w cywilistyce jest „*esencjalnym elementem definicji winy*”⁸⁵¹. Pogląd ten nie jest jednak zasadny, skoro sam ustawodawca nie różnicuje w ten sposób rozumienia „przestępstwa” w przepisach k.c., każdorazowo posługując się w ich treści tym samym pojęciem. Natomiast wątpliwości, co do konieczności badania strony podmiotowej przestępstwa na tle art. 442¹ § 2 k.c., stanowią w istocie jeszcze jeden argument przemawiający za koniecznością dokonania stosownych zmian legislacyjnych.

Nadto zaznaczenia wymaga, że o ile postulat o dopuszczalności „obiektywizacji przestępstwa” nie jest formułowany w orzecnictwie na tle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c., to jednak również i w tych przypadkach w doktrynie oraz judykaturze przyznaje się sądowi cywilnemu pewną elastyczność w zakresie oceny wyczerpania przyczyny niegodności oraz wydziedziczenia w oparciu o przesłankę związaną z dopuszczeniem

⁸⁵⁰ T. Sokołowski, K. Szadkowski, w: Kodeks cywilny..., s. 1660.

⁸⁵¹ T. Sokołowski, K. Szadkowski, w: Kodeks cywilny..., s. 1660.

się przestępstwa. W nauce nie ulega wątpliwości, że w procesie wykładni art. 928 § 1 pkt 1 k.c., należy uwzględnić karnoprawne rozumienie „przestępstwa”. Natomiast ustawodawca pozostawił sądowi cywilnemu pewną dozę elastyczności, stwierdzając, że przestępstwo, mające stanowić przyczynę niegodności, musi być „ciężkie”. Pojęcie to, niepojawiające się w k.k. ani też w innym miejscu w k.c., pozwala na dokonanie w toku postępowania cywilnego oceny, czy czyn, którego przestępność z perspektywy karnistycznej nie budzi wątpliwości, może stać się podstawą do pozbawienia spadkobiercy należnych mu praw. Również w odniesieniu do przesłanki wydziedziczenia wskazanej w art. 1008 pkt 2 k.c. w doktrynie podnosi się, że przestępstwo, aby mogło stać się podstawą do pozbawienia prawa do zachowku, powinno mieć wystarczająco ciężki charakter, chociaż sformułowanie to nie zostało użyte w treści tej regulacji⁸⁵².

Obiektywizacja przestępstwa, jakkolwiek wywołująca istotne wątpliwości o charakterze zarówno teoretycznym, jak i praktycznym, stanowi odpowiedź na problemy pojawiające się w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego, w których pojawia się pojęcie „przestępstwo”, a ich źródło stanowi akceptacja karnoprawnego rozumienia tego pojęcia.

Odmienności występujące pomiędzy odpowiedzialnością karną oraz cywilną odnoszą się w istocie już do założeń, na których są one oparte. Odpowiedzialność karna ma charakter zindywidualizowany i osobisty, który to wymóg obcy jest prawu cywilnemu, dopuszczającemu możliwość ponoszenia odpowiedzialności odszkodowawczej zarówno sprawczej, jak i gwarancyjnej, co zostało już szerzej omówione w ramach rozdziału 3⁸⁵³. Nadto, nawet w sytuacji, gdy odpowiedzialność cywilna sprawcza oparta jest na zasadzie winy, to jej ocena dokonywana jest w oparciu o przepisy prawa cywilnego. Z tej perspektywy to właśnie zagadnienie tożsamości winy w prawie karnym oraz w prawie cywilnym ma znaczenie fundamentalne dla oceny posłużenia się przez ustawodawcę w treści przepisów prawa cywilnego karnoprawnym pojęciem „przestępstwa”, skoro wina stanowi jeden z elementów jego struktury.

⁸⁵² Szerzej część 2.5.2. i 2.5.3.

⁸⁵³ M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 21.

4.4. Wina w prawie karnym oraz w prawie cywilnym

Wina nie została zdefiniowana przez ustawodawcę cywilnego, a w określeniu jej istoty pomocny jest dorobek nauki oraz orzecznictwo⁸⁵⁴, przy czym jak wskazuje M. Kaliński, najistotniejsze znaczenie należy w tym zakresie przypisać nauce prawa karnego⁸⁵⁵. Stwierdzenie to nakazuje zastanowić się nad zasadnością przywoływanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego założenia o odmienności rozumienia winy w prawie karnym oraz w prawie cywilnym, które miałyby uzasadniać możliwość odejścia od wymogu badania winy w ujęciu karnoprawnym w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego, w których to pojęcie się pojawia.

Zagadnienie tożsamości winy w prawie karnym oraz w prawie cywilnym stanowiło już przedmiot kilku opracowań, tworzonych na tle różnych stanów prawnych. Jedną z najbardziej wyczerpujących analiz w tym zakresie przeprowadziła J. Dąbrowa, chociaż nie zajęła ona ostatecznie jednoznacznego stanowiska. Pomimo dostrzeżenia pewnych podobieństw zachodzących pomiędzy winą nieumyślną w prawie cywilnym oraz karnym, w pierwszym przypadku jest ona powiązana z naruszeniem należytej staranności, a w drugim – z naruszeniem zasad ostrożności, w jej ocenie wina w rozumieniu karnoprawnym stanowi element winy cywilistycznej, co przemawia za odmiennym zakresem znaczeniowym tego pojęcia przypisywanego mu w prawie cywilnym oraz w prawie karnym⁸⁵⁶.

J. Kuźmicka-Sulikowska zgadza się z „jednolitością” winy w prawie karnym oraz w prawie cywilnym, zastrzega jednak, że nie oznacza to pełnej tożsamości tego pojęcia z uwagi na występujące pomiędzy prawem karnym a prawem cywilnym różnice na tle szczegółowych regulacji prawnych. Istotne znaczenie z tej perspektywy w jej ocenie ma fakt, że niejednokrotnie zdarzenie, będące deliktem prawa cywilnego, nie jest jednocześnie przestępstwem ani wykroczeniem⁸⁵⁷.

Istotny głos w dyskusji w zakresie dopuszczalności przyjęcia tożsamego rozumienia winy w prawie cywilnym oraz w prawie karnym zajął J. Lachowski, opowiadający się ostatecznie za tożsamością winy w prawie cywilnym oraz w prawie karnym⁸⁵⁸. W jego ocenie, nie można z faktu, że w prawie cywilnym odpowiedzialność oparta na zasadzie winy stanowi

⁸⁵⁴ J. Kuźmicka-Sulikowska, *Zasady odpowiedzialności deliktowej w świetle nowych tendencji w ustawodawstwie polskim*, Warszawa 2011, s. 41 i n.

⁸⁵⁵ M. Kaliński, w: *System...*, t. 6, s. 51 i n. Tak też: I. Długoszewska-Kruk, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2024, s. 950.

⁸⁵⁶ J. Dąbrowa, *Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej*, Wrocław 1968, s. 155 i n.

⁸⁵⁷ J. Kuźmicka-Sulikowska, *Zasady...*, s. 73 i n.

⁸⁵⁸ J. Lachowski, w: *System...*, s. 705 i n.

jedną z podstaw jej ponoszenia, wywodzić faktu braku tożsamości winy w prawie karnym oraz w prawie cywilnym, skoro argument ten nie odnosi się do rozumienia winy. Nie stanowi temu na przeszkodzie również okoliczność, że prawo cywilne przewiduje szerszy zakres odpowiedzialności niż prawo karne⁸⁵⁹ ani też fakt, że prejudykat w toku postępowania cywilnego wprowadza wyłącznie prawomocny wyrok skazujący i to w odniesieniu do ustaleń co do popełnienia przestępstwa⁸⁶⁰.

Istotną trudność w rozważaniach dotyczących tożsamości winy w ujęciu prawa karnego oraz prawa cywilnego stanowi fakt, że wątpliwości co do istoty winy powstają w ramach każdej z tych gałęzi prawa⁸⁶¹, na co zwraca uwagę M. Zelek⁸⁶².

Problem dotyczący rozumienia winy w prawie karnym został przedstawiony w ramach rozdziału 2. Natomiast w cywilistyce tradycyjnie przyjmowano trójpodział koncepcji winy, którą ujmowano obiektywnie, subiektywnie i obiektywno-subiektywnie⁸⁶³. W myśl pierwszej teorii, wina rozumiana była jako uchybienie obowiązкови prawnemu, moralnemu czy też jako czyn, który był skierowany przeciwko prawu innej osoby, chodzi zatem o obiektywną nieprawidłowość – bezprawność⁸⁶⁴. Ujęcie subiektywne skupiało uwagę na stosunku psychicznym sprawcy. Natomiast koncepcja obiektywno-subiektywna łączyła w sobie elementy obiektywne oraz subiektywne, wymagając zaistnienia bezprawności oraz możliwości lub powinności przewidywania skutku⁸⁶⁵.

Obecnie w cywilistyce przywołuje się dwie koncepcje winy przeniesione niejako z prawa karnego⁸⁶⁶ – teorię psychologiczną oraz normatywną. Pierwsza z nich spotkała się

⁸⁵⁹ J. Lachowski, w: System..., s. 705-706, wskazuje, że można wskazać zachowania, które na tle prawa cywilnego skutkują powstaniem odpowiedzialności cywilnej, ale są irrelewantne w świetle ustawy karnej, na przykład nieumyślne uszkodzenie mienia. Podkreśla on nadto, że kwestia umyślności lub nieumyślności działania sprawcy podlega ocenie w zakresie czynu, a nie winy.

⁸⁶⁰ Podkreśla on nadto, że rozwiązanie polegające na wyłączeniu z podstaw związania sądu cywilnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne nie jest trafne, zaś art. 11 k.p.c. należy odczytywać jako mający charakter wyłącznie procesowy, a zatem jego treść nie może przesądzać o braku możliwości utożsamiania winy w prawie karnym oraz w prawie cywilnym, zob. J. Lachowski, w: System..., s. 706.

⁸⁶¹ J. Kuźmicka-Sulikowska, Zasady..., s. 68-69, podkreśla, że brak jednolitości rozumienia winy w doktrynie prawa cywilnego związany jest z jednej strony z brakiem definicji legalnej tego pojęcia, z drugiej zaś – z brakiem spójności ujmowania winy. Dodatkową trudność stanowi fakt, że ustawodawca nie pozostaje konsekwentny w nadaniu tożsamego znaczenia pojęciu „winy” we wszystkich regulacjach, w którym pojęcie to się pojawia.

⁸⁶² M. Zelek, Wina..., s. 119 i n.

⁸⁶³ Tak: B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Problem definicji winy jako podstawy odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego 1959, seria I, z. 14, s. 28-41 oraz I. Długoszewska-Kruk, w: Kodeks cywilny..., s. 950.

⁸⁶⁴ M. Zelek, Wina..., s. 119.

⁸⁶⁵ M. Zelek, Wina..., s. 119-120. Jak wskazuje I. Długoszewska-Kruk, w: Kodeks cywilny..., s. 950, przyjęta w polskim prawie cywilnym dualistyczna koncepcja teorii winy wymaga wystąpienia obu tych elementów – subiektywnego oraz obiektywnego. Natomiast coraz bardziej dostrzegalne są tendencje do „obiektywizacji pojęcia winy”, polegające na sprowadzeniu „winy” do uchybienia istniejącemu obowiązкови prawnemu.

⁸⁶⁶ Wśród przedstawicieli doktryny prawa cywilnego nie ulega wątpliwości, że funkcjonujące w cywilistyce rozumienie winy oparte jest na dorobku nauki prawa karnego, zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, Zasady..., s. 69.

ze zdecydowaną krytyką doktryny, zarówno z uwagi na będące jej skutkiem trudności w postępowaniu dowodowym, w którym należało wykazać stosunek psychiczny sprawcy do czynu, ewentualnie jego następstw⁸⁶⁷, jak i wątpliwości teoretyczne, jako że w przypadku winy nieumyślnej w ogóle nie występuje żaden stosunek sprawcy do czynu, a przedmiotem oceny w zakresie winy jest w istocie jej brak⁸⁶⁸. Z tego względu większość przedstawicieli nauki, jak i Sąd Najwyższy przyjmują teorię normatywną winą, zgodnie z którą istota winy sprowadza się do postawienia sprawcy zarzutu niewłaściwego zachowania się, które doprowadziło do powstania szkody⁸⁶⁹. Zaistnienie szkody z perspektywy odpowiedzialności cywilnej stanowi zatem element obligatoryjny przypisania winy, chociaż w doktrynie nie ma zgody co do tego, czy wina sprawcy odnosi się wyłącznie do zdarzenia szkodzącego, czy obejmuje również jego następstwa, w tym i szkodę⁸⁷⁰.

W wyroku z 17.02.1964 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „w nauce prawa przeważa pogląd o jedności subiektywnych elementów winy na terenie tak ustawodawstwa cywilnego, jak i karnego. Pogląd ten jest trafny i nie wymaga bliższego uzasadnienia”⁸⁷¹, co stanowi punkt wyjścia dla rozważań J. Dąbrowy⁸⁷². Nie bez znaczenia pozostaje jednak dalsza część wypowiedzi Sądu Najwyższego, który konkluduje, że „przyjęcie jedności pojęcia winy nie oznacza jednak identyczności stopniowania winy w obu dziedzinach prawa”⁸⁷³.

Kwestia tożsamości „winy” w prawie karnym oraz w prawie cywilnym nie jest problemem wyłącznie czysto akademickim, teoretycznym. Doniosłość praktyczna tego zagadnienia przejawia się przede wszystkim w sytuacjach granicznych – wspólnych prawu karnemu oraz cywilnemu, zwłaszcza zaś wtedy, gdy dany czyn podlega zarówno ocenie karnoprawnej, jak i cywilnoprawnej. Powstaje wówczas dylemat, zauważony przez J. Dąbrowę, „czy i o ile uznanie danej osoby za winną lub niewinną z punktu widzenia prawa karnego przesądza o istnieniu lub braku jej winy w rozumieniu prawa cywilnego i o ewentualnym obciążeniu lub nieobciążeniu jej odpowiedzialnością za wyrządzoną szkodę”⁸⁷⁴. Problemu tego

⁸⁶⁷ J. Dąbrowa, Wina..., s. 131.

⁸⁶⁸ M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 52.

⁸⁶⁹ Tak: wyrok SN z 07.04.1962 r., 2 CR 546/61, Państwo i Prawo 1963, nr 12, s. 967; M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 52.

⁸⁷⁰ Przyjęcie założenia, że dla stwierdzenia zaistnienia winy sprawca powinien obejmować swoją świadomością nie tylko własne zachowanie, ale również jego skutki, wywołuje problemy odnoszące się nie tylko do możliwości dowodowych wykazania tak rozumianej winy, ale i potrzebę zmian co do rozumienia oraz roli związku przyczynowo-skutkowego, szerzej: M. Kaliński, w: System..., t. 6, s. 53. Nadto zob. A. Szpunar, Głosa do wyroku SN z 24.02.1961 r., 2 CR 1036/59, OSPiKA 1962, nr 7-8, poz. 94.

⁸⁷¹ I CR 30/63, OSNC 1966, nr 1, poz. 1.

⁸⁷² Natomiast w ocenie J. Dąbrowy, Wina jako przesłanka..., s. 155, brak jest podstaw do tak jednoznacznego i katerycznego stwierdzenia tożsamości winy w prawie cywilnym oraz w prawie karnym.

⁸⁷³ Wyrok SN z 17.02.1964 r., I CR 30/63, OSNC 1966, nr 1, poz. 1.

⁸⁷⁴ J. Dąbrowa, Wina..., s. 145.

nie rozwiązuje w istocie wprowadzenie w toku postępowania cywilnego prejudykatu w postaci prawomocnego wyroku skazującego, skoro świadczy to wyłącznie o tym, co podkreśla J. Dąbrowa, że wina cywilistyczna występuje zawsze wtedy, gdy oskarżony jest winny w ujęciu karnoprawnym, a nie pozwala na stwierdzenie, czy sytuacja ta – przypisanie winy karnoprawnej, wyczerpuje pełny zakres winy cywilistycznej, czy też stanowi jej minimum⁸⁷⁵. Zagadnienie to jest nadto aktualne w przypadku braku wyroku skazującego, który wprowadzałby prejudykat w toku postępowania cywilnego.

Istotną trudność w ramach badania tożsamości „winy” w prawie karnym oraz w prawie cywilnym stanowi fakt, że w prawie karnym istnieje kilka konkurujących ze sobą teorii winy. Nadto, w zależności od dokonanego wyboru koncepcji „winy” w prawie karnym różna jest skala zaistniałych podobieństw oraz różnic w porównaniu do „winy” w ujęciu cywilistycznym.

Jak słusznie zauważa J. Lachowski, akceptacja psychologicznej teorii winy w prawie karnym powoduje, że jej znaczenie istotnie różni się od tego przyjętego w prawie cywilnym, jako że obejmuje ona przeżycia psychologiczne towarzyszące sprawcy. W przypadku, gdy sprawcy nie można przypisać żadnego przeżycia psychicznego w chwili popełniania czynu, a zatem nie popełnia on przestępstwa z uwagi na brak winy, to niewykluczone jest jednak ponoszenie przez niego odpowiedzialności cywilnej za niedochowanie należytej staranności. Odrzucenie teorii psychologicznej winy pozwala na dostrzeżenie podobieństw w podejściu cywilistycznym oraz karnistycznym do problemu „winy”, chociaż stopień tego podobieństwa jest różny w zależności od przyjętej koncepcji winy w prawie karnym. W prawie cywilnym niedochowanie należytej staranności odnosi się do sytuacji obiektywnej niezgodności pomiędzy zachowaniem sprawcy szkody oraz zachowaniem ustalonym w oparciu o obiektywnie skonstruowany wzorzec. Irrelevantne jest zatem, czy sprawca szkody mógł zachować się zgodnie ze wzorcem. Natomiast kompleksowa teoria winy, ujmująca winę jako zarzucalną umyślność lub nieumyślność zachowania sprawcy, ewentualnie zarzucalny stosunek sprawcy do czynu, w przypadku nieumyślności nieświadomej do przypisania winy konieczne jest stwierdzenie nie tylko obiektywnej przewidywalności możliwości popełnienia czynu zabronionego, ale też możliwość o charakterze zindywidualizowanym, sprowadzającą się do odpowiedzi na pytanie, czy sprawca mógł zachować się w sposób od niego wymagany. Jak wskazuje J. Lachowski, najdalej idące podobieństwa pomiędzy winą w ujęciu prawa cywilnego oraz prawa karnego występują w świetle założeń czystej teorii normatywnej winy,

⁸⁷⁵ Wskazuje ona nadto, że zagadnienie tożsamości „winy” w ujęciu prawa karnego oraz prawa cywilnego staje się również istotne w odniesieniu do możliwości korzystania z dorobku jednej gałęzi prawa dla rozwiązywania problemów i wątpliwości pojawiających się w drugiej, zob. J. Dąbrowa, *Wina...*, s. 145-146.

jako że kwestię przewidywalności przez sprawcę możliwości popełnienia czynu zabronionego w świetle założeń tej koncepcji lokuje się na płaszczyźnie czynu zabronionego (strona podmiotowa), a nie winy. Założenie to nie pozwala jednak na kompleksowe omówienie problemu tożsamości winy w prawie cywilnym i prawie karnym, jako że nie pozwala wychwycić zachodzących różnic i przesądza jedynie fakt, „że tam, gdzie dochodzi do przypisania nieumyślności nieświadomej na gruncie prawa karnego tam mamy już do czynienia z winą w obszarze prawa cywilnego”⁸⁷⁶.

Zarówno w prawie cywilnym, jak i w prawie karnym wyróżnia się umyślność oraz nieumyślność, z tym, że w ujęciu cywilistycznym umyślność zachowania sprawcy podlega badaniu na płaszczyźnie winy⁸⁷⁷, natomiast w prawie karnym jest to w istocie element podlegający ocenie w ramach strony podmiotowej znamion czynu zabronionego, zaś jako forma winy karnistycznej umyślność uznawana jest wyłącznie przez część przedstawicieli doktryny⁸⁷⁸.

Co do zasady wśród autorów zajmujących się problematyką tożsamości „winy” karnistycznej oraz cywilistycznej istnieje zgoda co do tego, że największe podobieństwa występują w odniesieniu do umyślności. W cywilistyce najdalej idącą w zakresie stosunku sprawcy do popełnianego przez niego czynu jest wina umyślna, występująca w zamiarze bezpośrednim (*dolus directus*) oraz ewentualnym (*dolus eventualis*). W pierwszym przypadku przyjmuje się, że sprawca chce popełnić czyn⁸⁷⁹, natomiast w drugim – sprawca popełnia czyn, przewidując możliwość jego popełnienia i na to się godzi⁸⁸⁰.

Jak zauważa J. Dąbrowa, fakt, że w k.c. ustawodawca posłużył się pojęciem „winy umyślnej”, ewentualnie „umyślności” w miejsce występującej w k.z. „rozmyślności” oraz „złego zamiaru”, skłania do przyjęcia założenia, że nie była to zmiana przypadkowa i że ustawodawcą kierowało przekonanie o tożsamości „umyślności” w prawie karnym oraz w prawie cywilnym⁸⁸¹. Również J. Lachowski dostrzega podobieństwa w rozumieniu umyślności na tle tych dwóch gałęzi prawa, skoro w obu przypadkach konieczne jest zaistnienie pewnego procesu wolicjonalnego, który nie powinien być wystąpić⁸⁸². W konsekwencji można

⁸⁷⁶ J. Lachowski, w: System..., s. 707.

⁸⁷⁷ I. Długoszewska-Kruk, w: Kodeks cywilny..., s. 950-951.

⁸⁷⁸ Tak: L. Gardocki, Prawo karne..., s. 57, 82-91.

⁸⁷⁹ Jak zaznacza I. Długoszewska-Kruk, w: Kodeks cywilny..., s. 950, w przypadku winy umyślnej sprawca świadomie działa w celu wyrządzenia drugiemu szkody.

⁸⁸⁰ I. Długoszewska-Kruk, w: Kodeks cywilny..., s. 950.

⁸⁸¹ J. Dąbrowa, Wina..., s. 174-175.

⁸⁸² J. Lachowski, w: System..., s. 705 i n.

przyjąć za J. Dąbrową, że na odcinku umyślności założenie o tożsamości winy w ujęciu karnoprawnym oraz cywilnym nie jest narażone „na zasadnicze sprzeczwy”⁸⁸³.

Najistotniejsze różnice zachodzące pomiędzy winą w prawie cywilnym oraz w prawie karnym zarówno J. Dąbrowa, jak i J. Kuźmicka-Sulikowska umiejscawiają w odniesieniu do zachowań nieumyślnych. Prawo karne wyraźnie rozróżnia dwa rodzaje nieumyślności – lekkomyślność oraz niedbalstwo. Natomiast w cywilistyce zagadnienie to nie jest tak jednoznaczne, chociaż co do zasady przyjmuje się, że cywilistyczne „niedbalstwo” obejmuje całość karnoprawnego zakresu winy nieumyślnej łącznie z lekkomyślnością⁸⁸⁴. Jak wskazuje J. Dąbrowa, na tle regulacji k.c. należy przyjąć, że „niedbalstwo” obejmuje dwie sytuacje odpowiadające pojęciowo dwóm formom winy nieumyślnej z k.k.⁸⁸⁵. Zbieżność nomenklatury nie przesądza jednak o tożsamości znaczeniowej nieumyślności w prawie cywilnym oraz w prawie karnym. Najistotniejsze wątpliwości, jak podkreślają obie wskazane powyżej autorki, odnoszą się do „niedbalstwa”. W cywilistyce pojęcie to stosowane jest na oznaczenie innej, niż wina umyślna, formy winy, a to „niedłożenie staranności”, której zaistnienie uzasadnia przypisanie odpowiedzialności za powstałą szkodę⁸⁸⁶.

Dłużnik, zgodnie z treścią art. 355 § 1 k.c., jest zobowiązany do zachowania staranności, która jest ogólnie wymagana w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Jak podkreśla W. Borysiak, w doktrynie prawa cywilnego dominuje pogląd, że art. 355 k.c. zawiera definicję należytej staranności, obowiązującą w całym prawie zobowiązań, a zatem znajduje ona zastosowanie nie tylko w odniesieniu do odpowiedzialności *ex contractu*, ale i *ex delicto*⁸⁸⁷. Zatem dla ustalenia, czy w danym stanie faktycznym wystąpiło cywilistyczne „niedbalstwo” decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania⁸⁸⁸. Ocena w tym zakresie jest zatem dokonywana *in abstracto*, jako że odrzuca się właściwości ściśle związane z osobowością sprawcy, a dotyczące jego charakteru, nawyków

⁸⁸³ J. Dąbrowa, Wina..., s. 175.

⁸⁸⁴ J. Kuźmicka-Sulikowska, Zasady..., s. 74. Tak też: SA w Łodzi w wyroku z 15.05.2014 r., I ACa 1320/12, LEX nr 1480467, który stwierdził, że „przy winie nieumyślnej (niedbalstwie) sprawca wprowadzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. Pojęcie niedbalstwa wiąże się więc z niezachowaniem staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać”.

⁸⁸⁵ J. Dąbrowa, Wina..., s. 177 i n.

⁸⁸⁶ J. Dąbrowa, Wina..., s. 178.

⁸⁸⁷ W. Borysiak, Reguły staranności a odpowiedzialność deliktowa – polemika, *Palestra* 2023, nr 3, s. 87. Argumentem przemawiającym za takim poglądem jest fakt, że ustawodawca w treści art. 355 § 1 k.c. wskazał, iż chodzi o staranność, która jest wymagana w stosunkach danego rodzaju, a nie w danym stosunku prawnym. Tak też: SN w wyroku z 12.04.2023 r., II CSKP 1454/22, OSNC-ZD 2024, nr 2, poz. 12. Tak też: K. Grzesiowski, w: *Kodeks cywilny...*, s. 805-806.

⁸⁸⁸ Wyrok SN z 19.01.2024 r., II CSKP 1748/22, LEX nr 3693785.

czy temperamentu, natomiast z drugiej strony uwzględnia się konkretne okoliczności, w jakich działał sprawca. Dla przypisania sprawcy zarzutu winy konieczne jest zatem ustalenie, czy w danym stanie faktycznym sprawca mógł zachować się w sposób należyty⁸⁸⁹.

Przyjęcie założenia o tożsamości winy w ujęciu prawa karnego oraz prawa cywilnego nakazywałoby również w ujęciu karnoprawnym dokonywania tej oceny *in abstracto*. W praktyce jednak, co zauważa J. Dąbrowa, w tych właśnie sytuacjach najczęściej pojawia się pogląd o odmienności funkcji odpowiedzialności cywilnej oraz odpowiedzialności karnej. Skoro w prawie karnym celem jest ukaranie sprawcy konieczne jest uwzględnienie nie tylko elementów obiektywnych, ale i subiektywnych, co pozwala na zachowanie elementarnego poczucia słuszności⁸⁹⁰.

Istotne znaczenie w zakresie tożsamości rozumienia winy w prawie cywilnym oraz w prawie karnym, również w przypadku akceptacji tożsamości tego pojęcia w obu gałęziach prawa⁸⁹¹, ma fakt, że na tle odpowiedzialności cywilnej oraz odpowiedzialności karnej istnieją odmienne przesłanki jej przypisania. Zatem przyjęcie założenia, że w sytuacji, gdy źródłem odpowiedzialności cywilnej jest „przestępstwo”, należy wyłącznie ustalić przestępność czynu zgodnie z przepisami prawa karnego, niezależnie od zdolności do ponoszenia odpowiedzialności cywilnej danego podmiotu prawa, powoduje, że przesłanki przypisania winy uregulowane w prawie cywilnym stają się zupełnie irrelewantne, co z perspektywy cywilistycznej jest trudne do wyjaśnienia. Natomiast dopuszczenie możliwości badania winy poprzez pryzmat przesłanek jej przypisania uregulowanych w prawie cywilnym wywołuje jeszcze większe wątpliwości, skoro przesłanki te w prawie karnym oraz w prawie cywilnym są ukształtowane odmiennie.

W prawie karnym konstrukcja odpowiedzialności ma charakter osobisty oraz zindywidualizowany, zatem wina może być przypisana tylko osobie fizycznej. W ujęciu prawa cywilnego zdolność do ponoszenia winy również co do zasady posiadają wyłącznie osoby fizyczne. Natomiast założenia to musi podlegać skorygowaniu w oparciu o treść art. 416 k.c., zgodnie z którym osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu⁸⁹². Dopuszczenie możliwości przypisania winy osobie prawnej, jak wskazuje

⁸⁸⁹ Wyrok SA w Gdańsku z 14.03.2018 r., V AGa 42/18, LEX nr 2532103.

⁸⁹⁰ J. Dąbrowa, Wina..., s. 181.

⁸⁹¹ Tak: M. Zelek, Wina..., s. 124 oraz J. Lachowski, w: System..., s. 704 i n.

⁸⁹² Warto podkreślić nadto, że art. 416 k.c. nie stanowi jedynej regulacji prawa prywatnego, dopuszczającej możliwość przypisania winy osobie prawnej. W art. 417 § 1 k.c. ustawodawca uregulował kwestię odpowiedzialności Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego lub innych osób prawnych wykonujących władzę publiczną z mocy prawa za szkodę, która została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej.

P. Machnikowski, stanowi konsekwencję przyjętej w polskim prawie teorii organów osoby prawnej⁸⁹³. Konstrukcja ta, pozwalająca na ponoszenie odpowiedzialności majątkowej za nieprawidłowe oraz szkodzące innym zachowania osoby prawnej, wywołuje jednak pewne wątpliwości. Po pierwsze, problematyczna jest sytuacja, w której struktura osoby prawnej składa się z wielu organów, w tym organów wieloosobowych, natomiast możliwość postawienia zarzutu dotyczy tylko kilku członków tych organów albo organu. Należy jednak podzielić prezentowany w doktrynie pogląd, że możliwość przypisania winy osobie prawnej powstaje zarówno w przypadku, gdy tylko jednemu z organów uczestniczących w dokonywaniu czynu, który wyrządził szkodę, można przypisać winę, jak i również wtedy, gdy możliwość przypisania winy dotyczy chociażby jednego z członków organów osoby prawnej⁸⁹⁴. Konieczne jest nadto zastanowienie się, czy poczytalność osoby fizycznej, która pełni funkcję organu osoby prawnej oraz jej indywidualne cechy/właściwości, mają wpływ na dopuszczalność przypisania winy osobie prawnej za szkodę, która powstała w wyniku działania tego organu. Odpowiedź nie jest jednoznaczna i jak się wydaje, kształtuje się odmiennie w odniesieniu do konsekwencji wyłączenia możliwości przypisania winy osobie fizycznej, działającej jako organ osoby prawnej, co powinno skutkować niedopuszczalnością ponoszenia winy przez osobę prawną. Natomiast nie ma podstaw do przyjęcia założenia, że właściwości osobiste osoby fizycznej, będącej organem osoby prawnej, wpływają na możliwość przypisania winy samej osobie prawnej⁸⁹⁵. Należy nadto podkreślić, że prawu cywilnemu znane jest pojęcie winy anonimowej⁸⁹⁶, co pozwala na ustalenie, że działanie miało charakter niezawiniony, nawet w przypadku nieustalenia zindywidualizowanej osoby sprawcy, będącego członkiem jakiejś grupy⁸⁹⁷. Konstrukcje te, jak podkreśla J. Lachowski, nie są w istocie zupełnie obecne

⁸⁹³ P. Machnikowski, w: System..., t. 6, s. 416.

⁸⁹⁴ Tak P. Machnikowski, w: System..., t. 6, s. 417.

⁸⁹⁵ Wynika to nie tylko z faktu, że pełnienie funkcji organu osoby prawnej opiera się na woli osoby fizycznej, ale również z tego, że wymogi stawiane osobie prawnej co do zgodności jej działania z prawem nie mogą uwzględniać osobistych właściwości osoby fizycznej, która pełni rolę organu tej osoby prawnej, szerzej: P. Machnikowski, w: System..., s. 418.

⁸⁹⁶ Pojęcie winy anonimowej zostało wprowadzone do prawa cywilnego w latach 30. XX wieku na wzór winy administracji publicznej (*faute de service public*) skonstruowanej we francuskim orzecznictwie administracyjnym. Jak zauważa M. Nesterowicz, Cywilne prawo – zobowiązania - odpowiedzialność deliktowa za podwładnego - wina anonimowa. Glosa do wyroku s. apel. z dnia 8 lipca 2015 r., I ACa 63/15, OSP 2016, nr 11, s. 1582-1583, konstrukcja winy anonimowej w polskim orzecznictwie najczęściej wykorzystywana była w sprawach odpowiedzialności Skarbu Państwa i państwowych osób prawnych za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych. W obecnym stanie prawnym, jako że przesłanką odpowiedzialności władzy publicznej jest bezprawność, a nie wina, konstrukcja winy anonimowej w tym ujęciu stała się zbędna. Natomiast nadal stanowi ona przydatne narzędzie w ramach ustalania odpowiedzialności za szkody wyrządzone z winy organów osoby prawnej (art. 416 k.c.), wyrządzone przez podwładnego (art. 430 k.c.), wywołane uchybieniami w funkcjonowaniu jednostek organizacyjnych, jak np. spowodowane zaniedbaniami personelu medycznego w zakładach służby zdrowia, zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 211–212.

⁸⁹⁷ Szerzej: P. Machnikowski, w: System..., t. 6, s. 417.

prawu karnemu, mimo że odpowiedzialność karna ma charakter zindywidualizowany oraz osobisty. Jako przykład podaje on przestępstwo bójki lub pobicia (art. 158 § 1 k.k.), stwierdzając, że w tym przypadku wina anonimowa obejmuje wszystkich uczestników zajścia, jako osób fizycznych⁸⁹⁸.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że prawo cywilne oraz prawo karne wprowadzają odmienną granicę wieku ponoszenia odpowiedzialności. W prawie karnym ustawodawca dopuszcza możliwość przypisania winy osobie, która ukończyła lat siedemnaście, z modyfikacjami wynikającymi z art. 10 § 2 i § 2a k.k. Natomiast w prawie cywilnym, jak wynika z treści art. 426 k.c., przyjęto, że małoletni, który nie ukończył lat trzynastu, nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę⁸⁹⁹. Z literalnego brzmienia przytoczonej regulacji k.c. można wywnioskować, że wskazana granica wieku znajduje zastosowanie we wszystkich przypadkach odpowiedzialności, natomiast w doktrynie zgodnie przyjmuje się, że obejmuje ona wyłącznie odpowiedzialność za własne czyny opartą na zasadzie winy⁹⁰⁰. Dlatego też małoletni, który nie ukończył trzynastu lat, może ponosić odpowiedzialność na podstawie zasady ryzyka lub słuszności⁹⁰¹.

Ukształtowanie w ten sposób granicy wieku ponoszenia odpowiedzialności za własne czyny opartej na zasadzie winy stanowi konsekwencję założenia, że osoba, która nie ukończyła lat trzynastu, nie jest w stanie rozpoznać znaczenia swojego zachowania⁹⁰². Granica wieku ponoszenia odpowiedzialności cywilnej opartej na zasadzie winy ukształtowana treścią art. 426 k.c. ma charakter sztywny⁹⁰³ w tym sensie, że nie jest dopuszczalne dowodzenie zdolności

⁸⁹⁸ J. Lachowski, w: System..., s. 709.

⁸⁹⁹ W doktrynie prawa cywilnego pojawiają się głosy, że granica wieku wprowadzona w art. 426 k.c. jest w istocie zbyt wysoka, uwzględniając obecny bardzo szybki proces dojrzewania dzieci, zob. J. Kuźmicka-Sulikowska, Zasady..., s. 157.

⁹⁰⁰ Tak: M. Wałachowska, w: Kodeks..., s. 462; A. Olejniczak, w: Kodeks..., s. 467.

⁹⁰¹ J. Kuźmicka-Sulikowska, Zasady..., s. 155; P. Machnikowski, w: System..., t. 6, s. 405; Z. Banaszczyk, w: Kodeks..., s. 1540; I. Długoszewska-Kruk, w: Kodeks..., s. 962.

⁹⁰² I. Długoszewska-Kruk, w: Kodeks..., s. 962.

⁹⁰³ Obecnie obowiązujące rozwiązanie różni się zatem od tego przyjętego w k.z., w którym nie wprowadzono sztywnej granicy wieku ponoszenia odpowiedzialności. W konsekwencji konieczne było każdorazowo w przypadku wyrządzenia szkody przez małoletniego ustalenie jego stanu rozeznania i dopiero w oparciu o powyższe dokonywana była ocena w odniesieniu do możliwości przypisania małoletniemu winy. Sytuacja ta nie tylko wpływa na konieczność dokonywania dodatkowych ustaleń w ramach postępowania cywilnego, ale nadto wywoływała stan niepewności po stronie poszkodowanego, który wytaczając powództwo przeciwko małoletniemu bezpośredniemu sprawcy szkody, nie miał pewności, czy w ogóle będzie ono skuteczne. Obecnie obowiązujące rozwiązanie, jak zauważa J. Kuźmicka-Sulikowska, Zasady..., s. 156 i n., pozwala na wyeliminowanie tych problemów. Z drugiej jednak strony, wprowadzenie sztywnej granicy wieku ponoszenia odpowiedzialności za własne czyny opartej na zasadzie winy nie pozwala na ustalenie możliwości przypisania winy małoletniemu, który nie ukończył trzynastu lat, również wtedy, gdy w sposób ewidentny działał on z dostatecznym rozeznaniem, a w niektórych przypadkach nawet z premedytacją.

intelektualnej osoby, która nie ukończyła lat trzynastu, w celu przypisania jej winy⁹⁰⁴. Nie można natomiast z treści przytoczonej regulacji art. 426 k.c. wnioskować *a contrario*, że każdorazowo jest możliwe ponoszenie odpowiedzialności cywilnej opartej na winie przez małoletniego, który ukończył lat trzynaście⁹⁰⁵. Pełna zdolność deliktowa zależna jest od stanu emocjonalnego oraz psychicznego osoby małoletniej, co, jak się wydaje, powinno każdorazowo podlegać ocenie sądu⁹⁰⁶. W wyroku z 13.02.2004 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że ustalenie przez sąd rodzinny, że nieletni popełnił czyn zabroniony nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że małoletni w rozumieniu prawa cywilnego działał z odpowiednim rozeznaniem⁹⁰⁷.

Wprowadzenie różnych granic wieku ponoszenia odpowiedzialności karnej oraz odpowiedzialności cywilnej nie stanowi oczywiście argumentu przemawiającego za brakiem tożsamości rozumienia winy w prawie karym oraz w prawie cywilnym. Nie pozostaje jednak bez znaczenia dla oceny sytuacji podmiotów prawa cywilnego z uwagi na dopuszczalność objęcia ich dyspozycją przepisów prawa cywilnego, w których treści pojawia się karnoprawne pojęcie przestępstwa. Rozwiązanie polegające na aktualizowaniu się możliwości stosowania danego przepisu prawa cywilnego jedynie w przypadku zaistnienia przestępstwa w rozumieniu prawa karnego, oznacza, że w pierwszej kolejności danemu podmiotowi musi zostać przypisana wina w ujęciu prawa karnego, a zatem musi on być zdolny do jej ponoszenia również z uwagi na wiek⁹⁰⁸. W konsekwencji może dojść do sytuacji przypisania winy siedemnastolatкови, a zatem ustalenia, że popełnił on przestępstwo, podczas gdy jego zdolność do ponoszenia odpowiedzialności cywilnej opartej na zasadzie winy będzie musiała podlegać wykazaniu. Z drugiej strony, w przypadku czternastolatka, którego zdolności intelektualne potrzebne do przypisania winy w rozumieniu prawa cywilnego podlegają ocenie w toku postępowania cywilnego w sposób analogiczny jak u siedemnastolatka, niedopuszczalne jest stwierdzenie, że popełnił on przestępstwo w rozumieniu prawa karnego.

⁹⁰⁴ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 197; A. Olejniczak, w: *Kodeks...*, s. 468; Z. Banaszczyk, w: *Kodeks...*, s. 1540.

⁹⁰⁵ Z. Banaszczyk, w: *Kodeks...*, s. 1540; I. Długoszewska-Kruk, w: *Kodeks...*, s. 962. Odmienne: A. Olejniczak, w: *Kodeks...*, s. 468, który stwierdza, że zdolność deliktowa małoletniego, który ukończył trzynaście lat, podlega ogólnym regułom, a zatem sąd może uznać, że niedopuszczalne jest przypisanie mu winy, jeżeli z uwagi na stan sprawności fizycznej i intelektualnej nie potrafił ocenić znaczenia swojego czynu.

⁹⁰⁶ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 197. Natomiast istotne jest, że ze względu na zasady dowodzenia obowiązujące w prawie cywilnym, to nie małoletni będzie obciążony obowiązkiem wykazania braku swojej zdolności do ponoszenia odpowiedzialności opartej na zasadzie winy, szerzej: P. Machnikowski, w: *System...*, t. 6, s. 411.

⁹⁰⁷ Wyrok SN z dnia 13.02.2004 r., IV CK 269/02, LEX nr 151640.

⁹⁰⁸ Jak wskazuje J. Lachowski, nieletniość nie wpływa na wyłączenie winy, ale na brak możliwości badania winy, zob. J. Lachowski, w: *System...*, s. 708.

Prowadzi to do sytuacji, w której z jednej strony siedemnastolatek może zostać uznany za niegodnego lub zostać wydziedziczony z uwagi na popełnienie przestępstwa w oparciu o odpowiednio treść art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c., mimo że w odniesieniu do pozostałych przesłanek wskazanych w art. 928 § 1 k.c. oraz art. 1008 k.c. jest zdolność do ponoszenia odpowiedzialności będzie musiała zostać wykazana w toku postępowania cywilnego. Z drugiej strony w odniesieniu do pewnej grupy małoletnich, którzy ukończyli lat 13, dopuszczalne jest ich wydziedziczenie lub uznanie za niegodnego dziedziczenia na podstawie wszystkich przesłanek wskazanych w art. 928 § 1 k.c. oraz art. 1008 k.c. z wyjątkiem dwóch odnoszących się do popełnienia przestępstwa, jeżeli jednocześnie nie uzyskają oni wieku, który jest wymagany dla przypisania odpowiedzialności karnej.

Nie bez znaczenia w kontekście prowadzonych rozważań pozostaje sposób ukształtowania instytucji niepoczytalności w prawie cywilnym oraz w prawie karnym. W ujęciu karnistycznym zaistnienie jednej z okoliczności wskazanych w treści art. 31 § 1 k.k. skutkuje niemożnością przypisania winy, *ergo* dana osoba nie popełnia przestępstwa. Natomiast w prawie cywilnym kwestia niepoczytalności uregulowana jest w treści art. 425 § 1 k.c., zgodnie z którym nie jest odpowiedzialna za szkodę osoba, która wyrządziła ją, znajdując się z jakichkolwiek powodów w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli⁹⁰⁹. Również i w tym przypadku, podobnie jak w odniesieniu do granicy wieku uregulowanej w art. 426 k.c., w doktrynie przyjmuje się, że niedopuszczalna jest szeroka wykładnia art. 425 § 1 k.c., obejmująca wszystkie przypadki odpowiedzialności, niezależnie od zasady, w oparciu o którą odpowiedzialność ta jest przypisywana⁹¹⁰. Zamiast tego wskazuje się, że art. 425 § 1 k.c. pozwala na wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej osoby niepoczytalnej opartej wyłącznie na zasadzie winy⁹¹¹, jako że takiej osobie nie można postawić zarzutu podmiotowej naganności⁹¹².

⁹⁰⁹ Jak zaznacza M. Wałachowska, w: Kodeks..., s. 458, przyczyną wyłączenia świadomości może być zarówno stan zdrowia, jak i znajdowanie się pod wpływem leków psychotropowych, a także szok pourazowy, jako że ustawodawca wskazuje, że przyczyna ta ma być „jakakolwiek”. Nie ma też znaczenia, czy stan wyłączenia świadomości ma charakter trwały czy czasowy, zob. A. Olejniczak, w: Kodeks..., s. 465. Z kolei W. Banaszczyk, w: Kodeks..., s. 1537, stwierdza, że stan niepoczytalności może wynikać z: niedorozwoju psychicznego, choroby psychicznej oraz przejściowych co najmniej zaburzeń psychicznych, tak też I. Długoszewska-Kruk, w: Kodeks..., s. 961. Natomiast ustawodawca nie wyłącza odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy, który uległ zakłóceniu czynności psychicznych z własnej winy, a na skutek użycia napojów odurzających albo innych podobnych środków (art. 425 § 2 k.c.).

⁹¹⁰ A. Olejniczak, w: Kodeks..., s. 464; M. Wałachowska, w: Kodeks..., s. 458-459; Z. Banaszczyk, w: Kodeks..., s. 1536-1537.

⁹¹¹ W doktrynie, jak zaznacza Z. Banaszczyk, w: Kodeks..., s. 15538, „krystalizuje się pogląd o domniemaniu faktycznym poczytalności”.

⁹¹² J. Kuźmicka-Sulikowska, Zasady..., s. 147, która wskazuje nadto, że jako uzasadnienie zawężenia w ten sposób wykładni art. 425 § 1 k.c. przywołuje się zarówno kwestie związane z wykładnią celowościową oraz systemową, jak i umiejscowienie art. 425 k.c. po art. 423 k.c. i 424 k.c., które odnoszą się odpowiednio do obrony koniecznej

Powoduje to, że zaistnienie braku świadomości skutkuje brakiem możliwości przypisania winy w rozumieniu prawa cywilnego, podczas gdy, jak wskazuje J. Lachowski, okoliczność ta w prawie karnym prowadzi albo do wyłączenia umyślności, a zatem do dekompletacji strony podmiotowej znamion czynu zabronionego, w przypadku, gdy brak świadomości odnosi się do okoliczności faktycznych albo do wyłączenia winy – gdy brakiem świadomości objęte są okoliczności prawne, albo wreszcie do dekompletacji strony podmiotowej w przypadku zaistnienia okoliczności, o których mowa w treści art. 31 § 1 k.k. Niepoczytalność w prawie karnym nie zawsze sprowadza się do braku świadomości. Możliwa jest bowiem sytuacja, w której podmiot działa świadomie, mimo że z uwagi na poczytalność nie można przypisać mu winy⁹¹³.

W świetle przeprowadzonych rozważań uzasadnione jest założenie, że zasadniczym argumentem przemawiającym za obiektywizacją „przestępstwa”, pojawiającego się w treści przepisów prawa cywilnego, nie jest sama odmiennność rozumienia winy w prawie karnym oraz w prawie cywilnym. Zresztą zasadność tego sformułowania jest różna w zależności od przyjętej koncepcji rozumienia winy w prawie karnym. Istotne jest natomiast, że w prawie cywilnym istnieją konstrukcje oraz przesłanki ponoszenia odpowiedzialności cywilnej opartej na zasadzie winy inne niż funkcjonujące w prawie karnym. Okoliczność ta nie wywołuje większych wątpliwości w odniesieniu do zachowań, które rodzą odpowiedzialność karną oraz/lub cywilną, skoro na tle każdej z tych gałęzi prawa ocena w zakresie możliwości ponoszenia odpowiedzialności dokonywana jest w oparciu o przepisy prawa karnego lub prawa cywilnego. Natomiast wywołuje ona istotne zastrzeżenia w sytuacji, gdy to popełnienie przestępstwa, ocenianego z perspektywy prawa karnego, a w konsekwencji w oparciu o zasady ponoszenia odpowiedzialności karnej, aktualizuje możliwość stosowania przepisów prawa cywilnego. W ujęciu cywilistycznym pojawia się bowiem dysonans, sprowadzający się do pytania o zasadność takiego rozwiązania. Okazuje się bowiem przykładowo, że w sytuacji ustalania długości terminu przedawnienia roszczeń w zakresie naprawienia szkody niemożliwe jest zastosowanie terminu 20-letniego, ponieważ sprawcą szkody był nieletni, który w rozumieniu prawa karnego nie popełnia przestępstwa, co w istocie prowadzi do pogorszenia sytuacji poszkodowanych. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku szkody wyrządzonej przez osobę niepoczytalną, której nie sposób przypisać winy w ujęciu prawa karnego. W tym też

i stanu wyższej konieczności, a zatem do okoliczności, które wyłączają bezprawność. Nadto ustawodawca zdecydował się na umieszczenie art. 425 k.c. przed art. 427 k.c. i 428 k.c., które są stosowane dopiero w przypadku, gdy stan sprawcy uniemożliwia przypisanie mu winy i które w sposób niebudzący wątpliwości odwołują się do art. 425 k.c. i 426 k.c.

⁹¹³ J. Lachowski, w: System..., s. 708.

stwierdzeniu przejawia się właśnie odmiennosc celów oraz funkcji prawa cywilnego oraz odpowiedzialności cywilnej względem prawa karnego i odpowiedzialności karnej. W prawie cywilnym dochodzi do pewnego ważenia interesów. Konieczne jest bowiem nie tylko uwzględnienie sytuacji sprawcy szkody, jego zdolności intelektualnych co do rozumienia znaczenia własnych zachowań oraz świadomości ich podejmowania, ale również interesu poszkodowanych i dążenie do zapewnienia im ochrony. Konsekwencją tych rozbieżności są podejmowane w orzecznictwie próby odejścia od konieczności uwzględniania karnoprawnego rozumienia „przestępstwa” w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego.

4.5. Możliwość ustalenia przestępczości czynu w toku postępowania cywilnego – zagadnienia wybrane

4.5.1. Zagadnienia ogólne

Kwestia ustalenia przestępczości czynu stanowi domenę prawa karnego, a jednym z celów postępowania karnego jest wykrycie sprawcy przestępstwa i pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, a nadto aby osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności, co wynika wprost z treści art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.⁹¹⁴. Nie ulega zatem wątpliwości, że to w ramach tego postępowania istnieją najlepsze warunki oraz zapewnione są odpowiednie, ale i niezbędne gwarancje procesowe⁹¹⁵ do realizacji powyższego zadania⁹¹⁶. Nałożenie na sąd cywilny obowiązku dokonania oceny, czy czyn relewantny w świetle rozstrzyganej sprawy cywilnej, stanowił przestępstwo, w razie braku prawomocnego wyroku skazującego, wywołuje pytanie, o charakter tych ustaleń. Z jednej strony można bowiem stwierdzić, że skoro sąd cywilny zobowiązany jest do zbadania przestępczości czynu w sytuacji braku prawomocnego wyroku skazującego (jako że wyrokiem takim byłby związany), to jego działanie ma zastąpić w istocie ustalenia, które co do zasady powinny być dokonane w procesie karnym. Zwłaszcza, że ocena

⁹¹⁴ Jednocześnie ustawodawca w treści art. 2 § 1 k.p.k. wskazuje, że celem k.p.k. jest takie ukształtowanie procedury karnej, w ramach której przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa zostaną osiągnięte zadania postępowania karnego zarówno w zakresie zwalczania przestępstw, ale również zapobiegania im oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. Istotne jest przy tym uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego oraz dążenie do tego, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie.

⁹¹⁵ Przez pojęcie gwarancji procesowych należy rozumieć środki, które służą urealnieniu oznaczonych praw i interesów w procesie karnym, zob. M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984, s. 479 i n. Oznaczone prawa, które są zabezpieczone odpowiednimi gwarancjami, jak podkreśla K. Marszał, są powiązane z określonymi podmiotami występującymi w ramach procesu karnego, w tym z osobą oskarżonego, zob. K. Marszał, w: *Proces karny*, red. K. Marszał, J. Zagrodnik, Warszawa 2017, s. 40.

⁹¹⁶ R. Koper, *Granice...*, s. 128.

sądu cywilnego nie obejmuje wyłącznie kwestii wyczerpania znamion czynu zabronionego, ale i stwierdzenie winy sprawcy, która stanowi przecież element dogmatycznej struktury przestępstwa. Jednak z drugiej strony ustalenie przez sąd cywilny, że czyn stanowił przestępstwo nie jest tożsame ze skazaniem. Nadto, postępowanie cywilne skoncentrowane jest na odpowiedzialności cywilnej, a nie na kwestii możliwości przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej. Nie dokonując w tym miejscu porównania odpowiedzialności karnej oraz odpowiedzialności cywilnej, które różnią się zarówno charakterem, jak i celem, zaznaczyć należy, że to właśnie odpowiedzialność karna stanowi najpoważniejszą i najdotkliwszą formę odpowiedzialności, a władze państwowe zobowiązane są do działania w tym obszarze z uwzględnieniem zasady *ultima ratio*.

Powyższe wątpliwości jeszcze wyraźniej wskazują na problematyczność rozwiązania polegającego na posłużeniu się przez ustawodawcę pojęciem „przestępstwo” w treści przepisów prawa cywilnego. Pojęcie to jest bowiem ściśle powiązane z regulacjami karnoprawnymi, a ustalenie faktu popełnienia przestępstwa, skutkujące przypisaniem odpowiedzialności karnej, co do zasady powinno mieć miejsce w ramach procesu karnego. Aktualne uregulowania k.c. oraz k.p.c. wywołują pytanie nie tylko o charakter ustaleń dokonanych przez sąd cywilny, a odnoszących się do faktu popełnienia przestępstwa, ale i o konieczność uwzględnienia w toku postępowania cywilnego gwarancji przyznanych oskarżonemu w ramach k.p.k. Zwłaszcza zaś wątpliwe jest, czy ustalenia dokonane przez sąd cywilny nie prowadzą do naruszenia konstytucyjnej zasady domniemania niewinności.

Celem rozważań nie jest jednak wszechstronne omówienie oraz porównanie postępowania karnego oraz cywilnego, jako że taka analiza wykracza znacznie poza ramy tego opracowania, co jednocześnie nie pozwala na uchwycenie kluczowych z perspektywy poruszanych zagadnień problemów związanych z ustaleniem przestępności czynu w toku postępowania cywilnego. Z tego względu skupiono się na trzech zasadniczych kwestiach. W pierwszej kolejności omówiono przyjęte przez ustawodawcę w k.p.k. oraz k.p.c. modele postępowania, zwłaszcza w zakresie postępowania dowodowego oraz inicjatywy dowodowej. Po drugie, przeanalizowano zagadnienia dotyczące przysługującego oskarżonemu (podejrzanemu) prawa do obrony, a także konstytucyjnej zasady domniemania niewinności w kontekście dopuszczalności ustalania przestępności czynu w toku postępowania cywilnego. Wreszcie zaś zajęto się problemem wpływu nałożonego na sąd cywilny obowiązku ustalenia przestępności czynu na szybkość postępowania i załatwienia sprawy cywilnej.

4.5.2. Model postępowania a ustalenie przestępności czynu

Wynikająca z art. 2 § 2 k.p.k. zasada trafnej reakcji oraz powiązana z nią zasada prawdy materialnej, jak wskazuje Ł. Cora, mają znaczenie kluczowe dla określenia celów stawianych postępowaniu karnemu w rozumieniu normatywnym. Wynika z nich bowiem nie tylko obowiązek prawidłowego stosowania prawa karnego, także w zakresie konsekwencji prawnokarnych oraz wymiaru kary (sprawiedliwość materialna), ale jest to również zestaw procesowych wymagań co do konieczności dokonywania możliwie pełnych i rzetelnych ustaleń faktycznych, który to wymóg kierowany jest względem organów procesowych. Natomiast w ujęciu aksjologicznym cele procesu karnego utożsamiane są z realizacją wartości takich jak prawda, praworządność i rzetelność⁹¹⁷.

W ocenie J. Skorupki stwierdzenie wynikające z treści art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. zawiera określenie sprawiedliwości karnomaterialnej, na którą składają się w istocie dwa elementy. Po pierwsze, jedynie osoba, która jest sprawcą przestępstwa i której została przypisana wina, może zostać pociągnięta do odpowiedzialności karnej. Po drugie – odpowiedzialność karna może zostać poniesiona przez sprawcę jedynie w granicach przewidzianych prawem⁹¹⁸. Zasada określona w art. 2 § 2 k.p.k., jak podkreślił Sąd Najwyższy, jak również reguły wskazane w art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. stanowią naczelne zasady procesu karnego, tzw. normy programowe, które podlegają doprecyzowaniu w przepisach szczególnych⁹¹⁹. W nauce prawa karnego procesowego nie ma jednolitości co do katalogu zasad procesowych, kryteriów ich wyodrębnienia, a także co do ich systematyki. Nie dokonując szerszego omówienia powyższych kwestii, jako wychodzących znacznie poza zakres pracy, należy stwierdzić, że formułowane przez poszczególnych autorów katalogi zasad procesu karnego różni nie tylko ilość zasad, ale również ich nazewnictwo. Natomiast rację należy przyznać P. Kardasowi, który stwierdza, że rola oraz znaczenie zasady wynikającej z art. 2 § 2 k.p.k. w doktrynie nie są kwestionowane⁹²⁰.

Wynikająca z art. 2 § 2 k.p.k. zasada prawdy materialnej nakazuje, aby wszystkie rozstrzygnięcia w ramach postępowania karnego były dokonywane w oparciu o prawdziwe

⁹¹⁷ Ł. Cora, Weryfikacja czynności dowodowych postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym, Warszawa 2024, s. 41-42.

⁹¹⁸ J. Skorupka, O sprawiedliwości procesu karnego, Warszawa 2013, s. 282.

⁹¹⁹ Z tego zaś względu z uwagi na fakt, że stanowią ogólne dyrektywy obowiązujące w procedurze karnej, nie mogą zostać wskazane jako samodzielne podstawy kasacji, zob. postanowienie SN z 26.07.2023 r., I KK 221/23, LEX nr 3586166. Tak też: wyrok SA w Gdańsku z 5.10.2022 r., II AKa 76/22, LEX nr 3625868.

⁹²⁰ P. Kardas, Projektowany model obrony z urzędu a zasada prawdy materialnej, Palestra 2013, nr 5-6, s. 12-13.

ustalenia faktyczne⁹²¹. Nie chodzi zatem o prawdę sądową, formalną, dowiedzioną w ramach postępowania, ale o prawdę jako o zgodność sądu o rzeczywistości z tą rzeczywistością. Uzyskanie w ujęciu karnoprosesowym prawdy materialnej następuje zatem wtedy, gdy wyniki przeprowadzonego postępowania pokrywają się z faktami z obiektywnej rzeczywistości⁹²². Z zasadą prawdy materialnej koresponduje nadto wynikająca z treści art. 4 k.p.k. zasada obiektywizmu⁹²³, nakładająca na organy prowadzące postępowanie karne obowiązek badania oraz uwzględnienia okoliczności, które przemawiają zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Zasadniczą trudność w procesie poszukiwania istoty zasady prawdy materialnej oraz jej realizacji w toku postępowania karnego stanowi fakt, że podejście ustawodawcy co do samego modelu postępowania karnego ulegało istotnym zmianom na przestrzeni ostatnich lat⁹²⁴. Co do zasady model postępowania może być oparty na jednej z dwóch zasad, a to na zasadzie kontradiktoryjności lub na zasadzie śledczości. W pierwszym przypadku system procesu karnego należy do formy skargowej, w drugim zaś – do formy inkwizycyjnej⁹²⁵. Istota kontradiktoryjności polega na tym, że to na stronach procesu ciąży obowiązek inicjatywy dowodowej w celu uzyskania korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia sporu przez sąd⁹²⁶. Wówczas sytuacja sądu sprowadza się co do zasady do roli biernego arbitra, rozstrzygającego spór w oparciu o przedstawiony przez strony materiał dowodowy⁹²⁷. Natomiast w modelu inkwizycyjnym sąd uczestniczy aktywnie w pozyskiwaniu materiału dowodowego oraz w dokonywaniu ustaleń faktycznych⁹²⁸.

Zaproponowane nowelizacją k.p.k. z 2013 r.⁹²⁹ odejście od inkwizycyjności procesu karnego na rzecz jego kontradiktoryjności wywołało istotne wątpliwości co do tego, czy nadal

⁹²¹ Natomiast organy procesowe zobowiązane są do dołożenia wszelkich starań w celu uzyskania prawdziwych ustaleń, zob. C. Golik, Instytucja przedstawienia zarzutów w świetle naczelných zasad procesu karnego, *Prokuratura i Prawo* 2020, nr 9, s. 59.

⁹²² C. Golik, *Instytucja...*, s. 59.

⁹²³ Natomiast w przypadku powoływania się na brak obiektywizmu i bezstronności organów prowadzących postępowanie karne konieczne jest powołanie się na konkretne przepisy proceduralne, zob. postanowienie SN z 17.10.2024 r., IV KK 260/24, LEX nr 3778939.

⁹²⁴ P. Kardas, J. Giezek, *Optymalny model procesu karnego w kontekście zasady prawdy (materialnej)*, *Państwo i Prawo* 2024, nr 7-8, s. 5.

⁹²⁵ J. Zagrodnik, *Kontradiktoryjność jako wyznacznik formy procesu karnego (rozważania na tle zmiany modelu rozprawy głównej w nowelizacji wrześniowej)*, *Palestra* 2014, nr 11-12, s. 20.

⁹²⁶ Kontradiktoryjność zakłada istnienie sporu o prawo, co wymaga zaistnienia w ramach postępowania przeciwstawnych stanowisk, tak: A. Lewek, w: *Zarys postępowania cywilnego*, red. I. Gill, Warszawa 2025, s. 22.

⁹²⁷ W przypadku kontradiktoryjności proces karny jest trójpodmiotowy, jako że występuje w nim strona czynna, a zatem oskarżyciel, strona bierna, czyli oskarżony, a także bezstronny sąd, który rozstrzyga spór, zob. K. Zgryzek, w: *Proces karny*, red. K. Marszał, J. Zagrodnik, Warszawa 2017, s. 118.

⁹²⁸ A. Lewek, w: *Zarys...*, s. 22. Z tego względu wyeliminowana zostaje sama potrzeba istnienia stron procesowych, skoro to sąd skupia w sobie wszystkie funkcje procesowe, zob. K. Zgryzek, w: *Proces...*, s. 117.

⁹²⁹ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013 poz. 1247).

w ramach postępowania karnego ma być poszukiwana prawda materialna. Jednocześnie jednak podnoszono, że pomimo wprowadzonych zmian w zakresie środków dowodowych oraz inicjatywy dowodowej, art. 2 § 2 k.p.k. nie uległ zmianie, a zatem z organów postępowania nie został zdjęty obowiązek poszukiwania prawdy materialnej i oparcia swych rozstrzygnięć na prawdziwych ustaleniach faktycznych. Kontradyktoryjność obowiązująca w ramach procesu karnego nie miała charakteru pełnego, a przez przedstawicieli doktryny bywała nazywana kontradyktoryjnością limitowaną. Jej zakres był bowiem ograniczony co do zasady wyłącznie do postępowania przed sądem I instancji. Natomiast w toku postępowania przygotowawczego, w ramach którego pozyskiwana była zdecydowana większość materiału dowodowego, w dalszym ciągu obowiązywała zasada inkwizycyjności. Oparcie się sądu w ramach dokonywania ustaleń faktycznych na materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania prowadzonego na zasadach inkwizycyjności prowadziło do istotnego zaburzenia zasady kontradyktoryjności procesu karnego. Wpływ na to miał również fakt, że materiał dowodowy zebrany w toku postępowania przygotowawczego był przekazywany do sądu z aktem oskarżenia, a sąd zapoznawał się z nim *de facto* jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego. W dalszym ciągu pozostawiono sądowi inicjatywę dowodową, która jednak miała mieć charakter wyjątkowy⁹³⁰. W 2016 r. kolejną nowelizacją k.p.k.⁹³¹ dokonano powrotu do modelu inkwizycyjno-kontradyktoryjnego, poszerzając zakres obowiązków dowodowych spoczywających na sędzie⁹³².

Kontradyktoryjność w obecnym modelu postępowania najbardziej widoczna jest w fazie rozprawy głównej, jako że w toku postępowania przygotowawczego, mającego charakter śledczy, co stanowi wynik realizowanych w jego ramach celów, nie ma co do zasady miejsca na spór⁹³³. Gospodarzem postępowania przygotowawczego jest prokurator, który, jak wynika z treści art. 298 § 1 k.p.k. prowadzi je lub nadzoruje. Nadto w zakresie przewidzianym w k.p.k. postępowanie to może być prowadzone przez policję, a także inne organy, którym na mocy przepisów k.p.k. przysługują uprawnienia policji. Głównym zadaniem, które zostało postawione przed prokuratorem (organem postępowania przygotowawczego) w ramach postępowania karnego, jest wniesienie oraz popieranie przed sądem aktu oskarżenia. Dopuszczalność wykonania tego zadania aktualizuje się w sytuacji, gdy wyniki uzyskane w toku postępowania przygotowawczego pozwalają na stwierdzenie,

⁹³⁰ P. Kardas, J. Giezek, *Optymalny...*, s. 8-9.

⁹³¹ Ustawa z dnia 11.03.2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 437, 2103, z 2017 r. poz. 1139, 1452).

⁹³² P. Kardas, J. Giezek, *Optymalny...*, s. 5.

⁹³³ K. Zgryzek, w: *Proces...*, s. 119.

że przestępstwo zostało popełnione przez określoną osobę. W celu weryfikacji powyższego prokurator, jako kierowniczy organ procesowy, został wyposażony w kompetencje do prowadzenia oraz nadzorowania postępowania przygotowawczego, w ramach których dąży do ustalenia, czy rzeczywiście popełniono przestępstwo, do wykrycia sprawcy, wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz zgromadzenia dowodów pozwalających na podjęcie decyzji co do wystąpienia z oskarżeniem lub innego zakończenia procesu⁹³⁴. Prokurator w ramach postępowania przygotowawczego jest zatem uprawniony do dokonywania wszystkich tych czynności, w których przejawia się ściganie karne⁹³⁵. W tej fazie postępowania występują jedynie pewne przejawy kontrydiktoryjności, widoczne przykładowo w treści art. 299 k.p.k., który wprowadza strony procesowe – pokrzywdzonego oraz podejrzanego, a nadto w przepisach, które normują zagadnienia dotyczące udziału stron w czynnościach postępowania przygotowawczego (art. 315-318 k.p.k.), a także umożliwiają stronie zawnioskowanie o przeprowadzenie dowodu (art. 299 § 3 k.p.k.)⁹³⁶.

Wymóg poszukiwania w toku procesu karnego prawdy materialnej w obecnie przyjętym modelu postępowania nie ma charakteru absolutnego. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, chociaż w procesie karnym obowiązuje zasada swobody dowodzenia, to jednak w ramach postępowania dowodowego dopuszczalne jest przeprowadzenie wszystkich czynności dowodowych z wyjątkiem tych, które zostały objęte wyraźnym zakazem⁹³⁷. W doktrynie zakazy dowodowe określa się jako normy prawne, które zakazują przeprowadzenia dowodu w danych warunkach lub wprowadzają ograniczenia w poszukiwaniu lub uzyskiwaniu i wykorzystywaniu dowodów⁹³⁸. Wprowadzenie zakazów dowodowych uzasadniane jest koniecznością ochrony i wyrażenia szacunku wobec wartości, które z perspektywy standardów stosunków społecznych są ważniejsze niż realizacja zasady prawdy materialnej, takich jak godność człowieka, stosunki rodzinne oraz indywidualne, ważne interesy państwa czy poufność wynikająca z tajemnicy zawodowej czy informacji niejawnych⁹³⁹.

Ustalenie przestępności czynu następuje zatem co do zasady w ramach postępowania karnego, które z uwagi na swój charakter, umożliwia w największym stopniu ustalenie faktu popełnienia przestępstwa, a nadto zapewnia standardy oraz gwarancje niezbędne do realizacji

⁹³⁴ T. Grzegorzczak, *Strony, ich przedstawiciele i inni uczestnicy postępowania karnego*, Warszawa 1998, s. 13–18.

⁹³⁵ Z. Sobolewski, *Zasada legalizmu w ograniczonym zakresie*, w: *Nowe prawo karne procesowe, zagadnienia wybrane*. Księga ku czci profesora Wiesława Daszkiewicza, red. T. Nowak, Poznań 1999, s. 113.

⁹³⁶ K. Zgryzek, w: *Proces...*, s. 119.

⁹³⁷ Wyrok SN z 2.02.2016 r., IV KK 372/15, LEX nr 1991142.

⁹³⁸ Tak: Ł. Cora, *Weryfikacja...*, s. 189 oraz Z. Kwiatkowski, *Zakazy dowodowe w procesie karnym*, Kraków 2005, s. 45.

⁹³⁹ Ł. Cora, *Weryfikacja...*, s. 190.

zasady prawdy materialnej. Nałożenie na sąd cywilny obowiązku dokonania oceny, czy czyn relewantny w świetle przepisów prawa cywilnego stanowił przestępstwo, ilekroć brak jest prawomocnego wyroku skazującego, wywołuje pytanie, czy w ujęciu normatywnym, niezależnie od możliwości praktycznych, postępowanie cywilne stwarza ramy pozwalające na ustalenie przestępności czynu co najmniej odpowiadające tym określonym w k.p.k.

Obowiązujący k.p.c. podlegał pewnym nowelizacjom co do modelu postępowania cywilnego. Najistotniejszą rolę w tym zakresie należy przypisać ustawie z dnia 1.03.1996 r.⁹⁴⁰, która uchyliła § 2 w art. 3 k.p.c., nakładający na sąd obowiązek dążenia do wszechstronnego zbadania sprawy i do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych, a który to przepis pozwalał na podejmowanie z urzędu czynności dopuszczalnych według stanu sprawy, jeżeli sąd uznał to za potrzebne do uzupełnienia materiału i dowodów. Uchylenie art. 3 § 2 k.p.c. stanowiło naturalną konsekwencję transformacji ustrojowej z lat 1989–1990. Odejście od przyjętego w ustroju socjalistycznym inkwizycyjnego modelu postępowania cywilnego nastąpiło na rzecz przyjęcia modelu jego kontradyktoryjności⁹⁴¹.

Artykuł 3 k.p.c. w obecnym kształcie wprowadza trzy rodzaje obowiązków ciążących na uczestnikach postępowania: dokonywania czynności zgodnie z dobrymi obyczajami, dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek, przedstawiania dowodów⁹⁴². Jak zauważa P. Feliga, przepis art. 3 *in fine* k.p.c. należy odczytywać w powiązaniu z art. 6 § 2 k.p.c. i art. 232 k.p.c., które ujęte łącznie stwarzają system, mający na celu skłonienie stron do przedstawiania w stosownym czasie okoliczności faktycznych i dowodowych⁹⁴³. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym zagadnienie ciężaru dowodowego może być rozpatrywane w dwóch ujęciach – procesowym i materialnoprawnym⁹⁴⁴. Aspekt procesowy dotyczy wynikającego z treści art. 3 *in fine* k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. obowiązku stron do przedstawiania materiału

⁹⁴⁰ Ustawa z dnia 1.03.1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz o zmianie niektórych ustaw (t.j. Dz. U. z 1996 r. Nr 43, poz. 189, z 1997 r. Nr 133, poz. 882, z 2002 r. Nr 153, poz. 1271).

⁹⁴¹ Natomiast zasada kontradyktoryjności nie ma charakteru absolutnego i doznaje pewnych ograniczeń. Przykładowo sąd bierze pod uwagę z urzędu fakty notoryjne, czyli fakty znane powszechnie oraz fakty znane sądowi urzędowo (art. 228 § 1 i § 2 k.p.c.). Przewodniczący, jak wynika z art. 208 § 1 pkt 2 k.p.c., może żądać od państwowej jednostki organizacyjnej lub jednostki organizacyjnej samorządu terytorialnego znajdujących się u niej dowodów, jeżeli strona tych dowodów sama nie może otrzymać. Wreszcie zaś, sąd z urzędu może dopuścić dowód, który nie został wskazany przez stronę postępowania (art. 232 zd. 2 k.p.c.), zob. A. Borys, w: Zarys postępowania cywilnego, red. I. Gil, Warszawa 2025, s. 137.

⁹⁴² P. Feliga, w: Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-505³⁹, red. T. Szanciło, Warszawa 2019, s. 22; H. Dolecki, T. Radkiewicz, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Artykuły 1–366, t. I, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 91.

⁹⁴³ P. Feliga, w: Kodeks..., s. 26.

⁹⁴⁴ Wyrok SN z 17.06.2009 r., IV CSK 71/09, OSP 2014, nr 3, poz. 32.

dowodowego⁹⁴⁵. W drugim ujęciu, ciężar dowodowy związany jest z negatywnymi skutkami, jakie ustawa wiąże z przypadkiem nieudowodnienia przez stronę faktów, z których wywodzi skutki prawne⁹⁴⁶.

Ciężar dowodzenia (*onus probandi*), co zaznacza T. Zembrzusi, powiązany jest z systemem ciężarów procesowych, których rolą jest stymulowanie stron postępowania cywilnego do dokonywania czynności procesowych. Jednak nie mogą one być realizowane przymusowo⁹⁴⁷. To interes prywatny strony, dążącej do wygrania procesu, powinien motywować ją do aktywności i celowego działania⁹⁴⁸. Jeżeli zaś strona zaniecha działania w odpowiedni sposób albo też działa, ale w sposób nieprawidłowy, to zgodnie z zasadą ryzyka procesowego naraża się na negatywne następstwa procesowe⁹⁴⁹.

Uchylenie art. 3 § 2 k.p.c. spowodowało wyeliminowanie z ram postępowania cywilnego odpowiedzialności sądu cywilnego za rezultat postępowania dowodowego, ustanawiając strony dysponentami tego postępowania⁹⁵⁰. W konsekwencji obowiązek powoływania dowodów obciąża przede wszystkim strony, natomiast jego zakres w odniesieniu do sądu jest ograniczony⁹⁵¹. Nie oznacza to, że sąd nie ma inicjatywy dowodowej, jednak skorzystanie z niej oparte jest na uznaniu samego sądu, a nie na nakazie wynikającym z przepisów k.p.c.⁹⁵². Jak wynika ze zd. drugiego art. 232 k.p.c. sąd może dopuścić dowód niewskazany przez żadną ze stron. Prawo sądu do powoływania dowodów z urzędu wynikające ze zd. drugiego art. 232 k.p.c., jak zauważa Sąd Najwyższy⁹⁵³, nie przekształca się jednak

⁹⁴⁵ Nie do końca prawidłowo ustawodawca posłużył się w treści art. 3 k.p.c. oraz art. 232 zd. 1 k.p.c. pojęciem „obowiązek”, skoro określają one w istocie możliwości i powinności uczestników postępowania. Sąd cywilny nie posiada bowiem instrumentów prawnych, przy zastosowaniu których mógłby egzekwować od strony niewypełnienie „obowiązku przedstawiania dowodów”, zob. T. Zembrzusi, w: *Dowody i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, Warszawa 2015, s. 299-301. Tak też: H. Dolecki, T. Radkiewicz, w: *Kodeks...*, s. 91-92.

⁹⁴⁶ T. Zembrzusi w: *Dowody...*, s. 303-305, przyjmuje podział ciężaru dowodu na formalny, określający stronę, która powinna przedstawiać środki dowodowe na poparcie twierdzeń o faktach, a także ciężar dowodu w znaczeniu materialnym, który odnosi się do skutku braku przedstawienia dowodu.

⁹⁴⁷ T. Zembrzusi, w: *Dowody...*, s. 297-298.

⁹⁴⁸ Ciężar dowodzenia obciąża obie strony postępowania, jako że powód powinien wykazać fakty, które tworzą prawo, natomiast pozwany – fakty, które to prawo niweczą lub uniemożliwiają jego zaistnienie, zob. T. Zembrzusi, w: *Dowody...*, s. 294.

⁹⁴⁹ T. Zembrzusi, w: *Dowody...*, s. 298.

⁹⁵⁰ J. Paszkowski, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-505³⁹*, red. T. Szanciło, Warszawa 2019, s. 895; H. Dolecki, T. Radkiewicz, w: *Kodeks...*, s. 95, którzy wskazują, że aktywna postawa stron, na których ciąży obowiązek dowodowy, ma stanowić „siłę napędową” postępowania cywilnego. Rola sądu polega na rozstrzygnięciu sprawy w oparciu o ustalenia dokonane na podstawie zebranych środków dowodowych, w tym dowodów przedstawionych przez strony, zob. wyrok SN z 17.06.2009 r., IV CSK 71/09, OSP 2014, nr 3, poz. 32.

⁹⁵¹ P. Feliga, w: *Kodeks...*, s. 26.

⁹⁵² Jak podkreślają H. Dolecki, T. Radkiewicz, w: *Kodeks...*, s. 95, sąd cywilny nie jest jedynie biernym obserwatorem, ale jego aktywność powinna mieć charakter uzupełniający.

⁹⁵³ Wyrok SN z 17.04.2008 r., I CSK 79/08, LEX nr 395251.

w procesowy obowiązek sądu. Fakt, że sąd dopuszcza dowód z urzędu nie może być odczytywany każdorazowo jako naruszenie zasady równości stron oraz bezstronności sądu. Natomiast, jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 27.01.2004 r.⁹⁵⁴, dopuszczenie z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron, wynikającego z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Wynika z tego, że działanie sądu z urzędu powinno dotyczyć wyłącznie sytuacji nadzwyczajnych, a ocena w tym zakresie musi odbywać się z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy i pozostawać w związku z celem oraz zasadami procesu⁹⁵⁵.

Należy mieć nadto na uwadze, że rozstrzygnięcie sprawy cywilnej jest możliwe wyłącznie wtedy, gdy zostanie wyjaśniona warstwa faktyczna. Dopiero poczynienie ustaleń faktycznych pozwala na zastosowanie odpowiedniej normy prawa materialnego. Z tego względu, jeżeli okoliczności istotne nie zostały dostatecznie wyjaśnione, sąd powinien prowadzić nadal postępowanie dowodowe nawet z urzędu⁹⁵⁶.

Czym jest zatem prawda, która powinna być poszukiwana w toku postępowania cywilnego? Zagadnienie to jest dyskusyjne zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie. Nie ulega wątpliwości, że art. 3 k.p.c., wprowadzając obowiązek dawania przez strony wyjaśnień zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek, adresowany jest do stron postępowania, a nie do sądu. Nie przesądza to jednak jednoznacznie, czy ustalenia dokonane przez sąd, mają być zgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz przedstawionym przez uczestników postępowania stanem faktycznym (uwzględniając, że na stronach ciąży obowiązek dawania wyjaśnień zgodnie z prawdą), czy też mają odpowiadać stanowi rzeczywistemu⁹⁵⁷. Akceptacja pierwszego z założeń skutkowałaby przyjęciem tezy, że w toku postępowania cywilnego obowiązuje zasada prawdy formalnej, w przypadku wyboru drugiego – zasada prawdy materialnej. W wyroku z 20.12.2005 r.⁹⁵⁸ Sąd Najwyższy wskazał, że nowelizacja k.p.c. przeprowadzona w latach 1996-2004 skutkowałą wyeliminowaniem z postępowania cywilnego zasady prawdy obiektywnej, wzmocnieniem elementów kontryktoryjnych oraz ograniczeniem obowiązków dowodowych sądu. Nie pozwala to jednak na przyjęcie założenia, że w obecnym kształcie postępowanie cywilne oparte jest na zasadzie prawdy formalnej, ponieważ wymagałoby to wyraźnego wskazania w ustawie. Przyjęte rozwiązania wprowadzają

⁹⁵⁴ Wyrok SN z 27.01.2004 r., IPK 293/03, Wokanda 2004, nr 11, s. 26–33.

⁹⁵⁵ Wyrok SN z 22.02.2006 r., III CK 341/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 174.

⁹⁵⁶ Wyrok SN z 9.04.2015 r., III UK 166/14, LEX nr 1682216.

⁹⁵⁷ Szerzej: P. Feliga, w: Kodeks..., s. 25 i przywołana tam literatura.

⁹⁵⁸ III CK 121/05, LEX nr 520050.

odmienny niż w okresie obowiązywania zasady prawdy obiektywnej sposób dochodzenia do prawdy. Obowiązek dowodowy obciąża strony, które mają poszukiwać prawdy, natomiast rolą sądu jest dbałość o to, aby reguły postępowania przy dochodzeniu do prawdy zostały zachowane. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, nie można oczekiwać od sędziego tej samej aktywności, do której był zobowiązany w czasie obowiązywania zasady prawdy materialnej. Co więcej, jego zbytnia aktywność może skutkować podejrzeniem braku obiektywizmu sądu, który jest immamentnie związany z prawem do rzetelnego procesu⁹⁵⁹.

W razie braku prawomocnego wyroku skazującego strona postępowania cywilnego, która z faktu popełnienia przestępstwa wywodzi skutki prawne, zgodnie z treścią art. 6 k.c.⁹⁶⁰, jest zobowiązana do udowodnienia tego twierdzenia⁹⁶¹. Taki rozkład ciężaru dowodzenia, niebudzący większych wątpliwości w cywilistyce, wywołuje jednak pewne zastrzeżenia w przypadku konieczności wykazania przestępności czynu w toku postępowania cywilnego. Obowiązek ten w ramach procesu karnego ciąży co do zasady na organie prowadzącym postępowanie przygotowawcze. Nie sposób nawet porównywać pozycji prokuratora, prowadzącego postępowanie przygotowawcze, w ramach którego dochodzi do zebrania materiału dowodowego, z sytuacją i uprawnieniami strony w ramach postępowania cywilnego, która dąży do wykazania przestępności czynu relewantnego w świetle przepisów prawa cywilnego, w celu wykazania zasadności swoich roszczeń. Oceny tej nie zmienia fakt, że w toku postępowania sądowego to sąd karny staje się dysponentem postępowania dowodowego, podejmując decyzje w zakresie przeprowadzonych dowodów, skoro jednocześnie z aktem oskarżenia przekazywany jest cały zebrany w roku postępowania przygotowawczego materiał dowodowy.

Niedopuszczalne jest przy tym, aby kwestia przestępności czynu w toku postępowania cywilnego stała się przedmiotem dowodu z opinii biegłego. Stosownie do treści art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach, które wymagają wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może⁹⁶² wezwać jednego lub kilku biegłych w celu

⁹⁵⁹ Wyrok SN z 20.12.2005 r., III CK 121/05, LEX nr 520050.

⁹⁶⁰ Przepis art. 6 k.c. stanowi rozwinięcie łacińskiej paremii *ei incumbit probatio, qui dicit, non ei, qui negat*. Zatem ciężar udowodnienia twierdzenia o istnieniu określonego faktu zawsze obciąża stronę, która twierdzi, a nie tę, która przeczy.

⁹⁶¹ To znaczy, jak wskazał SA we Wrocławiu w wyroku z 10.07.2014 r., III APa 29/14, LEX nr 1511775, do wykazania sprawcy przestępstwa, jego winy umyślnej lub nieumyślnej.

⁹⁶² Jak zaznacza M. Rzewuska, w: *Postępowanie cywilne*, red. M. Rzewuski, Warszawa 2023, s. 236, z faktu posłużenia się w treści art. 278 § 1 k.p.c. pojęciem „może” w orzecznictwie formułuje się założenie o szerokim marginesie swobody dla sądu, rozstrzygającego sprawę cywilną, tak: SN z w postanowieniu z 20.02.2023 r., I CSK 5561/22, Legalis. W niektórych rodzajach spraw sąd jest jednak zobligowany do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Obowiązek ten wynika np. z art. 553 § 1 k.p.c., a zatem w sprawach o ubezwłasnowolnienie, a także z art. 619 § 2 k.p.c., w odniesieniu do spraw o zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego przez podział

zasięgnięcia ich opinii. Specyficzny charakter tego dowodu powoduje, że nie może on zostać zastąpiony inną czynnością dowodową⁹⁶³. Przedmiotem dowodu z opinii biegłego są wiadomości specjalne z zakresu różnych dziedzin. Nie sposób zdefiniować w sposób jednoznaczny pojęcia „wiadomości specjalne”, jako że jest ono zmienne, a jego zakres zależy od postępu nauki oraz techniki⁹⁶⁴. Jednak, co należy podkreślić, przedmiotem dowodu z opinii biegłego nie może być wiedza prawnicza czy też znajomość zasad prawnych lub reguł ich wykładni⁹⁶⁵. Wiedza ta, zgodnie z zasadą *iura novit curia*, przynależy do organu procesowego⁹⁶⁶. Oznacza to, że biegły nie może dokonywać oceny, czy czyn wyczerpuje znamiona opisane w określonym przepisie regulacji karnej, bowiem jest to strefa zastrzeżona dla sądu⁹⁶⁷. Nadto możliwość dopuszczenia dowodu z opinii biegłego pojawia się w momencie, gdy został już zgromadzony materiał, na podstawie którego biegły będzie mógł wydać opinię w sprawie⁹⁶⁸. Opinia biegłego może więc ułatwić ustalenie przestępności czynu, relewantnego z perspektywy przepisów prawa cywilnego, ale biegły nie może zastąpić sądu oraz strony w zakresie wyznaczonych im przepisami k.p.c. ról procesowych.

Niewykazanie przez stronę postępowania cywilnego przestępności czynu, w sytuacji, gdy kwestia ta wpływa na zasadność dochodzonego przez nią roszczenia, zgodnie z zasadą ryzyka procesowego, naraża ją na negatywne następstwa procesowe, przejawiające się m. in.

w naturze. Natomiast co do zasady w sytuacji, gdy sąd cywilny ma dokonywać oceny okoliczność, które w świetle obiektywnych kryteriów, stanowią wiadomości specjalne, konieczne jest wezwanie biegłego, także wtedy, gdy sąd wyjątkowo sam posiada wiedzę specjalistyczną w wymaganym zakresie, zob. T. Żyznowski, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Artykuły 1–366, t. I, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, s. 1229; tak też: wyrok SN z 18.07.1975 r., I CR 331/75, LEX nr 7729; postanowienie SN z 9.05.2000 r., IV CKN 1209/00, LEX nr 52621.

⁹⁶³ M. Rzewuska, w: Postępowanie..., s. 236.

⁹⁶⁴ T. Żyznowski, w: Kodeks..., s. 1229. To sąd dokonuje oceny, czy w sprawie istnieją wiadomości specjalne, a w związku z tym konieczne jest wezwanie biegłego, zob. wyrok SN z 25.03.1997 r., III CKN 11/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 126.

⁹⁶⁵ Zresztą kwestie te tylko wyjątkowo mogą stanowić przedmiot jakiegokolwiek dowodu, jako że z założenia to sąd jest zobowiązany do znajomości prawa i jego stosowania w praktyce, tak: M. Rzewuska, w: Postępowanie..., s. 217. Również w orzecnictwie został wyrażony pogląd o niedopuszczalności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, której przedmiotem miałyby być wiedza prawnicza, zob. m. in. wyrok SN z dnia 4.11.1966 r., II PR 445/66, LEX nr 13913; postanowienie SN z 21.12.1966 r., I CR 214/66, LEX nr 6090 oraz wyrok SN z 20.12.2006 r., IV CSK 299/06, LEX nr 233051.

⁹⁶⁶ K. Gajda-Roszczyńska, w: Dowody i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, Warszawa 2015, s. 620. Natomiast przedmiotem dowodu z opinii biegłego mogą być zasady doświadczenia życiowego oraz prawo zwyczajowe, tak: A. Borys, w: Zarys..., s. 180. Przedmiotem opinii biegłego może być także prawo obce.

⁹⁶⁷ Biegły nie może nadto, jak zaznaczył SN w wyroku z 13.01.2011 r., II KK 188/10, OSNKW 2011, nr 2, poz. 17, określić kwalifikacji prawnej czynu. Jego zadaniem jest bowiem, na tle rozstrzyganej sprawy, wyłącznie ustalenie rodzaju obrażeń i stopienia naruszenia czynności narządów ciała, co umożliwia sądowi prawidłowe zakwalifikowanie zachowania sprawcy.

⁹⁶⁸ Wyłącznie w tym przypadku możliwe jest prawidłowe sformułowanie pytań skierowanych do biegłego, tak: SN w postanowieniu z 13.09.1979 r., IV CR 281/79, OSNC 1980, nr 1–2, poz. 36.

w nieuwzględnieniu jej żądania⁹⁶⁹. Nadto, z uwagi na treść art. 98 § 1 k.p.c.⁹⁷⁰, przegranie sprawy może skutkować zobowiązaniem do zwrotu przeciwnikowi tych kosztów procesu⁹⁷¹, które były niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Ocena w zakresie wystąpienia dwóch wskazanych w przytoczonej regulacji koniecznych elementów – celowości oraz niezbędności⁹⁷² – pozostawiona jest sądowi cywilnemu, który powinien dokonać jej z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy⁹⁷³. Nałożenie na stronę przegrywającą obowiązku zwrotu przeciwnikowi kosztów procesów następuje niezależnie od tego, czy ponosi ona winę za jego wynik z uwagi na sposób prowadzenia procesu⁹⁷⁴.

4.5.3. Prawo do obrony i zasada domniemania niewinności a wykazanie przestępności czynu w toku postępowania cywilnego

Obok sprawiedliwości materialnej w doktrynie wskazuje się nadto na konieczność osiągnięcia w ramach prowadzonego postępowania karnego stanu sprawiedliwości procesowej, rozumianej jako sytuacja, w której osoba, przeciwko której albo na rzecz której toczy

⁹⁶⁹ H. Dolecki, T. Radkiewicz, w: Kodeks..., s. 91-92.

⁹⁷⁰ Ogólna zasada dotycząca ponoszenia kosztów procesu, a wynikająca z art. 98 § 1 k.p.c., może podlegać jednak modyfikacjom, zob. art. 100 zd. 1 k.p.c., przewidujący wzajemne zniesienie kosztów postępowania, art. 100 zd. 2 umożliwiający stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu, w sytuacji, gdy sąd częściowo uwzględnił powództwo, ale nie znalazł podstaw do wzajemnego zniesienia kosztów procesu albo nałożenia ich na jedną ze stron, a nadto w przypadku spełnienia przesłanek, o których mowa w zd. 2 art. 100 k.p.c. (zasada kompensaty, która znajduje wyraz również w art. 104 k.p.c., tak: M. Niedźwiecki, w: Zarys postępowania cywilnego, red. I. Gil, Warszawa 2025, s. 112). Wreszcie w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami (art. 102 k.p.c.) – zasada słuszności. Nadto osoba fizyczna może złożyć wniosek o zwolnienie jej od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w sprawach cywilnych, co do merytorycznych przesłanek zwolnienia zob. A. Partyk, Zwolnienie osób fizycznych od kosztów sądowych w sprawach cywilnych, Warszawa 2025, s. 91 i n. Zwrot kosztów postępowania może być oparty również o zasadę zawinienia w sytuacji, o której mowa w art. 101 k.p.c., art. 103 § 1, § 2 oraz § 3 k.p.c., art. 110 k.p.c. – co do świadka, biegłego, pełnomocnika lub przedstawiciela ustawowego, w art. 458¹² k.p.c. – w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych oraz w art. 458¹⁶ k.p.c. – w postępowaniu odrębnym z udziałem konsumentów, tak: A. Bieliński, w: Postępowanie cywilne, red. M. Rzewuski, Warszawa 2023, s. 135-136, tak też: M. Niedźwiecki, w: Zarys..., s. 110-111.

⁹⁷¹ W postępowaniu nieprocesowym co do kosztów nie obowiązuje zasada odpowiedzialności za wynik procesu, a zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik tego postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Wyjątek od zasady nierozliczania kosztów postępowania nieprocesowego dotyczy sytuacji, gdy uczestnicy tego postępowania są w różnych stopniu zainteresowani jego wynikiem albo też ich interesy są sprzeczne – art. 520 § 2 i § 3 k.p.c.

⁹⁷² Do kosztów postępowania w odniesieniu do strony, która była reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, należy uwzględnić niezbędny nakład jego pracy oraz czynności podjęte przez tego pełnomocnika w sprawie. Natomiast w tym aspekcie dyskrecjonalna ocena sądu jest ograniczona art. 98 § 2 i § 3 k.p.c., tak: M. Niedźwiecki, w: Zarys..., s. 109. Nadto od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty. O obowiązku zapłaty odsetek, zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c., sąd orzeka z urzędu; szerzej: A. Bieliński, w: Postępowanie..., s. 133.

⁹⁷³ Szerzej: A. Daczyński, Koszty postępowania cywilnego, Warszawa 2010, s. 209 i n.

⁹⁷⁴ A. Daczyński, Koszty..., s. 226.

się proces, jest przekonana, że organy procesowe uczyniły wszystko, aby prawu stało się zadość, postępując w stosunku do niej zgodnie z prawem, sumiennie i w najlepszej woli⁹⁷⁵. Osiągnięcie sprawiedliwości proceduralnej, jak stwierdza J. Skorupka, jest możliwe wyłącznie w przypadku, gdy postępowanie karne było prowadzone rzetelnie⁹⁷⁶. W ocenie tego autora do przesłanek warunkujących rzetelność postępowania⁹⁷⁷ należy zaliczyć między innymi: przestrzeganie zasady domniemania niewinności, przedstawienie zarzutu popełnienia przestępstwa albo wydania postanowienia o uzupełnieniu albo zmianie zarzutu, gdy tylko zostaną spełnione warunki z art. 313 § 1 k.p.k. i art. 314 k.p.k., a także niezwłoczne przekazanie podejrzanemu szczegółowej informacji o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia, umożliwienie podejrzanemu dostępu do akt postępowania przygotowawczego, poszanowanie prawa do milczenia oraz wolności od zmuszania do samooskarżenia, dopuszczenie podejrzanego do udziału w dokonywanych czynności, jeżeli tego żąda. Nadto, w ramach rzetelnego postępowania należy poszerzyć materiał dowodowy, ilekroć bez jego uzupełnienia nie można wykluczyć wersji korzystniejszej dla oskarżonego. Wreszcie standardy rzetelnego procesu karnego wymagają ustalenia prawdy materialnej i wyciągnięcie wobec rzeczywistego sprawcy sprawiedliwych konsekwencji prawnych⁹⁷⁸. Natomiast T. Tomaszewski wskazuje, że rzetelność postępowania karnego może być rozpatrywana w trzech aspektach. Po pierwsze, jako ogólny kształt pożądaných rozwiązań. Po drugie, w kontekście katalogu najważniejszych zasad rzetelnego procesu, które są nadto jego elementami konstrukcyjnymi i których zadaniem jest takie ukształtowanie postępowania, aby zapewniały osiągnięcie standardu rzetelności postępowania. Trzeci aspekt ma z kolei charakter podmiotowy i odnosi się do pozycji jednostki, uprawnionej do korzystania z zasad rzetelnego procesu⁹⁷⁹. Rzetelność procesu karnego, co podkreśla E. Skrętowicz, niekiedy jest traktowana jako klauzula generalna lub wartość nadrzędna, jaka powinna być realizowana

⁹⁷⁵ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 25.

⁹⁷⁶ J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, s. 300. Zasada rzetelności procesu, jak wskazuje K. Zgryzek, w: *Proces...*, s. 114, została uregulowana w aktach prawa międzynarodowego, to jest w art. 14 MPPOiP oraz w art. 6 ust. 1 EKPC. W treści ostatniej z wymienionych regulacji wskazano wprost, że poprzez zasadę rzetelnego procesu rozumie się zbiór dyrektyw, które są adresowane zarówno do organów procesowych, jak i organów państwa, które tworzą normy warunkujące realizację elementów tego zbioru. Natomiast w polskim procesie karnym zasada rzetelnego (uczciwego) procesu karnego nie została uregulowana ustawowo. Wynika ona z całokształtu regulacji k.p.k., a także konstytucyjnych, w zakresie w jakim wyznaczają one standardy, które powinny być zagwarantowane w ramach postępowania karnego, zob. E. Skrętowicz, *Z problematyki rzetelnego procesu karnego*, w: *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009, s. 24.

⁹⁷⁷ Szerzej o pojęciu rzetelnego procesu karnego: T. Tomaszewski, *Prawo do obrony jako gwarancja rzetelnego procesu karnego*, *Prokuratura i Prawo* 2020, nr 6, s. 118.

⁹⁷⁸ J. Skorupka, *O sprawiedliwości...*, s. 300-318.

⁹⁷⁹ T. Tomaszewski, *Prawo...*, s. 118-119.

w ramach tego postępowania, jego cel⁹⁸⁰. W kontekście oceny rzetelności procesu karnego, jak zaznaczają P. Kryczka i M. Smarzewski, znaczenie fundamentalne ma prawo do obrony, stanowiące również najistotniejsze z praw przysługujących oskarżonemu w ramach postępowania karnego⁹⁸¹.

W doktrynie podkreśla się, że prawo do obrony, stanowiące podstawowe prawo przyznane oskarżonemu w ramach postępowania karnego⁹⁸², stanowi kategorię zbiorczą, obejmującą różnego rodzaju uprawnienia oskarżonego⁹⁸³. Zapewnienie prawa do obrony charakteru realnego i efektywnego, wymaga ustanowienia odpowiednich regulacji proceduralnych⁹⁸⁴, natomiast naruszenie prawa do obrony oraz jego realizacji godzi nie tylko w naczelne zasady postępowania karnego, ale również w fundamentalne prawa i wolności człowieka⁹⁸⁵.

W ramach prawa do obrony można za J. Zagrodnikiem wyróżnić prawo do obrony formalnej oraz prawo do obrony materialnej⁹⁸⁶. Pierwsze z nich koncentruje się wokół zagadnienia uprawnienia oskarżonego do korzystania z pomocy obrońcy, chociaż prawo do obrony formalnej przekształca się w istocie w obowiązek oskarżonego, ilekroć przepisy k.p.k. wymagają posiadania przez oskarżonego obrońcy⁹⁸⁷. Natomiast prawo do obrony materialnej stanowi zbiór różnych uprawnień przysługujących oskarżonemu, które należy podzielić nadto na te, które przysługują mu jako stronie postępowania karnego oraz uprawnienia przysługujące mu wyłącznie oskarżonemu. Do tej ostatniej kategorii można zaliczyć:

- 1) prawo do uczestniczenia w czynnościach procesowych,

⁹⁸⁰ E. Skrętowicz, Z problematyki..., s. 21.

⁹⁸¹ P. Kryczka, M. Smarzewski, Efektywność prawa do obrony podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym (dostęp do akt po złożeniu wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania), Państwo i Prawo 2018, nr 4, s. 88.

⁹⁸² J. Zagrońnik, w: Proces karny, red. K. Marszał, J. Zagrońnik, Warszawa 2017, s. 247.

⁹⁸³ R. Koper, Prowadzenie procesu karnego bez udziału oskarżonego a prawo do obrony. Omówienie do wyroku SN z dnia 2 grudnia 2019 r., II KK 93/19, OSP 2020, nr 11, s. 25.

⁹⁸⁴ R. Rynkun-Werner, Postępowanie dowodowe a prawo do obrony. Kilka uwag na tle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 2019 r., Państwo i Prawo 2022, nr 12, s. 106.

⁹⁸⁵ M. Paulińska, Prawo do obrony w procesie karnym na tle regulacji prawa międzynarodowego, Palestra 2021, nr 9, s. 21.

⁹⁸⁶ J. Zagrońnik, w: Proces..., s. 247.

⁹⁸⁷ Obowiązek posiadania obrońcy rozciąga się na całość procesu karnego w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 79 § 1 i § 2 k.p.k., chodzi zatem o sytuacje, gdy oskarżony:

- 1) nie ukończył 18 lat;
- 2) jest głuchy, niemy lub niewidomy;
- 3) zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona;
- 4) zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny.

Nadto, oskarżony musi mieć obrońcę także i wtedy, gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na inne okoliczności utrudniające obronę.

- 2) prawo do uzyskania informacji o przysługujących mu uprawnieniach procesowych,
- 3) prawo do składania wyjaśnień,
- 4) prawo do milczenia – a zatem oskarżony może odmówić złożenia wyjaśnień lub odmówić udzielenia odpowiedzi na pytania bez wskazania przyczyn odmowy,
- 5) prawo podejrzanego do żądania przesłuchania do z udziałem ustanowionego obrońcy (art. 301 k.p.k.),
- 6) prawo podejrzanego do żądania, aby doręczono mu postanowienie o przedstawieniu zarzutów z uzasadnieniem (art. 313 § 3 k.p.k.),
- 7) prawo podejrzanego do końcowego zaznajomienia się z materiałami postępowania przygotowawczego (art. 321 § 1 k.p.k.),
- 8) prawo do ostatniego głosu w fazie przemówień końcowych (art. 406 k.p.k.),
- 9) prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada językiem polskim w wystarczającym stopniu (art. 72 k.p.k.)⁹⁸⁸.

Oskarżony w toku postępowania karnego nie musi przedstawiać dowodów na swoją winę ani też na swoją niewinność. To obowiązkiem oskarżyciela jest udowodnienie winy oskarżonego, który w toku postępowania karnego może wykazywać zupełną bierność, co nie może zostać wykorzystane jako dowód przeciwko niemu. Obowiązująca w ramach całego postępowania karnego zasada domniemania niewinności, mająca swoje źródło nie tylko w aktach prawa krajowego, ale i międzynarodowego, nakazuje traktować oskarżonego jako osobę niewinną tak długo, póki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym. Podstawą podważenia domniemania niewinności nie jest jedno konkretne zdarzenie, ale odbywa się ono w ramach trwania całego procesu karnego⁹⁸⁹. Z tego względu domniemanie to nie stanowi wyłącznie jednego z elementów procesu karnego, ale w istocie staje się jego osią przewodnią⁹⁹⁰. Domniemanie niewinności jest domniemaniem prawnym, które, w świetle art. 42 ust. 3 Konstytucji RP może zostać obalone wyłącznie prawomocnym wyrokiem skazującym. W doktrynie przyjmuje się, że zasada domniemania niewinności zostaje również obalona prawomocnym wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie karne, co zostało szerzej omówione w rozdziale 3. Nadto w ocenie J. Lachowskiego przełamanie zasady domniemania niewinności ma miejsce również w odniesieniu do sprawcy czynu zabronionego, który został popełniony w warunkach zawinionej niepoczytalności, wskazanych w treści

⁹⁸⁸ J. Zagrodnik, w: *Proces...*, s. 247-251.

⁹⁸⁹ P. Kruszyński, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 1983, s. 45.

⁹⁹⁰ P. Kruszyński, S. Pawelec, w: *System prawa karnego procesowego. Zasady procesu karnego*, t. III, cz. 2, red. P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 610.

art. 31 § 3 k.k., bowiem pomimo że do zawinienia dochodzi na przedpolu czynu zabronionego, sprawca zostaje skazany. Rozwiązania tego nie można potraktować jako niesprawiedliwego, skoro niesprawiedliwe byłoby właśnie uwolnienie od odpowiedzialności karnej sprawcy czynu zabronionego, który przewidywał swój stan niepoczytalności, w którym popełnił czyn zabroniony albo też sam wprowadził się w taki stan w celu popełniania czynu zabronionego⁹⁹¹.

Konsekwencją obowiązywania w procesie karnym zasady domniemania niewinności jest uregulowana w art. 5 § 2 k.p.k. zasada *in dubio pro reo*, zgodnie z którą niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, chociaż niektórzy autorzy opowiadają się za jej samodzielnym bytem⁹⁹². Założenie zasady *in dubio pro reo* wyraża się w konieczności przyjęcia wersji najbardziej korzystnej dla oskarżonego, w przypadku zaistnienia wątpliwości, których nie da się usunąć, a mają one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Konieczność rozstrzygania na korzyść oskarżonego pojawia się jednak wyłącznie w przypadku zaistnienia wątpliwości natury faktycznej oraz mających charakter obiektywny⁹⁹³.

Dopuszczenie możliwości ustalenia przestępności czynu, relewantnego z perspektywy rozstrzyganej sprawy cywilnej, przez sąd cywilny nakazuje zająć się problemem pozycji procesowej rzekomego sprawcy przestępstwa w ramach postępowania cywilnego pod kątem przyznanych mu praw i gwarancji. Zwłaszcza przy uwzględnieniu faktu, że rzekomy sprawca przestępstwa w ogóle nie musi być stroną postępowania cywilnego, skoro postępowanie to może być prowadzone wobec sprawcy gwarancyjnego.

Sprawca przestępstwa, analogicznie jak w ramach postępowania karnego, nie musi podejmować aktywnych działań (obrony⁹⁹⁴) w toku prowadzonego postępowania cywilnego. Nie istnieją bowiem, jak zostało już zaznaczone, żadne instrumenty prawne, które umożliwiałyby organowi procesowemu egzekwowanie takiego obowiązku. Jak wskazuje się w doktrynie, pozwany po doręczeniu mu odpisu pozwu może przyjąć jedną z pięciu postaw:

1. nie podejmować obrony;
2. uznać powództwo;
3. wytoczyć powództwo wzajemne;
4. zaprzeczyć;

⁹⁹¹ J. Lachowski, w: System..., s. 683-684.

⁹⁹² S. Waltoś, Proces karny..., s. 254.

⁹⁹³ P. Kruszyński, S. Pawelec, w: System..., s. 1616.

⁹⁹⁴ Pozwany, podejmując obronę w ramach postępowania cywilnego, może korzystać z różnych środków dopuszczalnych prawem, które mają doprowadzić do korzystnego dla niego rozstrzygnięcia, szerzej: J. May, w: System postępowania cywilnego. Postępowanie przed sądem pierwszej instancji w procesie cywilnym. Czynności i przebieg postępowania, t. 3B, red. K. Flaga-Gieruszyńska, P. Osowy, Warszawa 2024, s. 616 i n.

5. zgłosić zarzuty⁹⁹⁵.

Natomiast w świetle regulacji k.p.c. brak aktywności dowodowej strony w postępowaniu cywilnym, odmiennie niż na tle k.p.k., skutkuje poniesieniem przez nią negatywnych konsekwencji procesowych⁹⁹⁶. Jeżeli zatem pozwany nie składa odpowiedzi na pozew lub na inne pisma procesowe, nie wdaje się w spór co do istoty sprawy, nie stawia się na posiedzeniu lub nie bierze w nim udziału, nie składa żadnych wniosków, nie przedstawia żądań ani dowodów, ani też nie ustosunkowuje się do złożonych przez stronę przeciwną twierdzeń, żądań i dowodów, naraża się na ujemne następstwa procesowe, będące wynikiem niepodjęcia obrony⁹⁹⁷. Zaś z perspektywy prowadzonych rozważań szczególnie istotną konsekwencją biernej postawy pozwanego jest możliwość uznania przez sąd za przyznane faktów, co do których pozwany się nie wypowiedział. Jak podkreśla się w doktrynie, zastosowanie art. 230 k.p.c., dotyczącego możliwości uznania za przyznane faktów, co do których strona się nie wypowiedziała, nie powinno odbywać się automatycznie⁹⁹⁸, a samo przyznanie nie może dotyczyć oceny prawnej faktów. Jeżeli strona nie wypowiada się co do określonego faktu, natomiast dorozumiane uznanie go za przyznany jest sprzeczne z całokształtem jej postawy procesowej, nieuzasadnione jest stosowanie art. 230 k.p.c.⁹⁹⁹. Najdalej idącą konsekwencją biernej postawy pozwanego jest dopuszczalność wydania wyroku zaocznego¹⁰⁰⁰. Skutek ten przewiduje art. 339 § 1 k.p.c., w sytuacji, gdy pozwany zaniecha złożenia odpowiedzi na pozew (podstawa fakultatywna)¹⁰⁰¹ oraz art. 340 § 1 k.p.c., dotyczący niestawiennictwa na rozprawie połączonego z niezajęciem merytorycznego stanowiska w sprawie (podstawa obligatoryjna).

Zagadnienia te, choć oczywiste w świetle celów oraz charakteru postępowania cywilnego, które zasadniczo nie służy do rozstrzygania o odpowiedzialności karnej, wywołują wątpliwość w kontekście ewentualnego naruszenia zasady domniemania niewinności.

⁹⁹⁵ M. Skibińska, w: *Środki obrony pozwanego w postępowaniu przed sądem I instancji*, red. M. Rzewuski, Warszawa 2022, s. 21; J. May, w: *System...*, t. 3B, s. 614 i n.

⁹⁹⁶ Nie ma znaczenia, czy brak aktywności pozwanego stanowi jego wybór czy też wynika z braku wiedzy albo umiejętności co do korzystania z przysługujących mu środków obrony, tak: J. May, w: *System...*, t. 3B, s. 620.

⁹⁹⁷ M. Skibińska, w: *Środki...*, s. 22-23.

⁹⁹⁸ J. May, w: *System...*, t. 3B, s. 624.

⁹⁹⁹ Tak: J. May, w: *System...*, t. 3B, s. 624.

¹⁰⁰⁰ J. May, w: *System...*, t. 3B, s. 621.

¹⁰⁰¹ Art. 339 § 2 k.p.c., znajdujący zastosowanie w sytuacji, o której mowa w § 1 przytoczonej regulacji, wprowadza „swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy”. Domniemanie to nie zwalnia jednak powoda z obowiązku przytoczenia faktów koniecznych do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku, tak: SA w Lublinie w wyroku z 2.06.2020 r., I AGa 69/20, LEX nr 3044494.

W orzecznictwie co do zasady przyjmuje się, że w toku postępowania cywilnego, w którym dochodzi do ustalenia przestępności czynu, sąd cywilny zobligowany jest do kierowania się podstawowymi regułami, które obowiązują w procesie karnym, a zatem nie tylko musi wykazać winę sprawcy przestępstwa, ale też rozstrzygać wątpliwości na korzyść oskarżonego¹⁰⁰². Natomiast warto przywołać również stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który w wyroku z 12.10.2011 r., stwierdził, że sąd cywilny nie może w toku postępowania cywilnego ocenić, czy powód jest winny spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym. Jurysdykcję w zakresie ustalenia faktu popełnienia przestępstwa oraz przypisania sprawcy winy ma wyłącznie sąd karny, a zatem „*powodowi nie zostanie udowodniona wina spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym w trybie procesu karnego i dopóki wina ta nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu karnego, sąd cywilny, w procesie cywilnym o ochronę dóbr osobistych, zgodnie z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP obowiązany jest uważać powoda za niewinnego*”¹⁰⁰³.

W doktrynie wyrażane są niejednolite poglądy co do naruszenia konstytucyjnej zasady domniemania niewinności dokonanymi w postępowaniu cywilnym ustaleniami w kwestii przestępności czynu relewantnego w świetle przepisów prawa cywilnego. Z jednej strony K. Paczoska, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 02.04.2004 r., stwierdza, że przestępcą jest nie tylko osoba skazana prawomocnym wyrokiem, ale również i taka, która nie została skazana, ale popełniła przestępstwo. Zatem stwierdzenie, że dana osoba jest przestępcą nie stanowi bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, o ile w toku postępowania cywilnego stawiający zarzut przeprowadzi dowód prawdy¹⁰⁰⁴. Natomiast A. Grochowska-Wasilewska zwraca uwagę na możliwość naruszenia zasady domniemania niewinności wyrażonej nie tylko w aktach prawa krajowego, ale i międzynarodowego, a to w art. 6 ust. 2 EKPC, w przypadku ustalenia w toku postępowania cywilnego przestępności czynu sprawcy, który nie został skazany w toku postępowania karnego, z uwagi na niepoczytalność¹⁰⁰⁵. Wątpliwości te są w pełni uzasadnione. Złaszcza, że trudno jest pogodzić obowiązujące w ramach k.p.c. instytucje, takie jak uznanie powództwa, uznanie za przyznane faktów, co do których strona się nie wypowiedziała czy możliwość wydania wyroku zaocznego,

¹⁰⁰² Wyrok SN z 7.02.2000 r., I CKN 208/98, LEX nr 960515; wyrok SA we Wrocławiu z 10.07.2014 r., III APa 29/14, LEX nr 1511775.

¹⁰⁰³ Wyrok SA w Warszawie z 12.10.2011 r., I ACa 326/11, LEX nr 1120113, zob. krytyczną głosę K. Paczoska, Niewinność w rozumieniu prawa karnego w postępowaniu cywilnym. Glosa do wyroku s. apel. z dnia 12 października 2011 r., I ACa 326/11, Gdańskie Studia Prawnicze. Przegląd Orzecznictwa 2015, nr 3, s. 39-47.

¹⁰⁰⁴ K. Paczoska, Niewinność..., s. 46.

¹⁰⁰⁵ A. Grochowska-Wasilewska, Możliwość samodzielnego ustalenia przez sąd cywilny, że czyn niedozwolony jest przestępstwem – uwagi na tle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego domniemania niewinności, Ius Novum 2022, nr 3, s. 75-76.

z gwarancjami oraz prawami przyznanymi oskarżonemu w toku postępowania karnego, nawet jeżeli w orzecznictwie cywilnym przyjmuje się, że powinny one znaleźć zastosowanie w postępowaniu cywilnym, w którym dochodzi do ustalenia przestępności czynu.

Wątpliwości co do naruszenia konstytucyjnej zasady domniemania niewinności poprzez dopuszczenie dokonania przez sąd cywilny oceny przestępności czynu, która to kwestia ma znaczenie z perspektywy rozstrzyganej sprawy cywilnej, związane są z faktem braku jednoznacznego określenia charakteru ustaleń, do których dokonania zobowiązany jest sąd cywilny w sytuacji braku prawomocnego wyroku skazującego. Jeżeli bowiem uwzględni się fakt, że zastępują one niejako ocenę, która powinna być dokonana w ramach procesu karnego, zwłaszcza że konieczne jest stwierdzenie winy sprawcy, to problem gwarancji zapewnionych w ramach k.p.c., a także przyznanych rzekomemu sprawcy praw, w tym prawa do obrony, ma znaczenie kluczowe. Z drugiej strony, można bronić poglądu, że ustalenie przestępności czynu w toku postępowania cywilnego nie skutkuje ponoszeniem przez sprawcę odpowiedzialności karnej, jako że celem tego postępowania jest rozstrzygnięcie sprawy cywilnej w oparciu o przepisy należące do tej gałęzi prawa.

Jednoznaczne określenie charakteru poczynionych przez sąd cywilny ustaleń dotyczących przestępności czynu jest trudne, jako że wybór jednej z przedstawionych możliwości jest zależny od przyjętej perspektywy. Pojawiające się wątpliwości świadczą jednak o tym, że obecne rozwiązanie, obligujące sąd cywilny do dokonania samodzielnej oceny, czy czyn stanowił przestępstwo, która to okoliczność jest relewantna z perspektywy rozstrzyganej sprawy, nie zasługuje na aprobatę. Pewnym rozwiązaniem przedstawionych problemów, przy założeniu zasadności odwołania się w treści przepisów prawa cywilnego do pojęcia „przestępstwo”, byłoby zastrzeżenie dopuszczalności ustalenia przestępności czynu wyłącznie w toku postępowania karnego.

4.5.4. Szybkość postępowania cywilnego a ustalenie przestępności czynu

Szybkość postępowania cywilnego, zgodnie z definicją zaproponowaną przez I. Kunickiego, to niezwłoczne dokonywanie przez organy postępowania niezbędnych czynności procesowych. W pewnym, raczej znikomym zakresie, relewantna jest nadto niezwłoczność czynności podejmowanych przez strony procesu¹⁰⁰⁶. Wynikająca z art. 6 k.p.c.

¹⁰⁰⁶ I. Kunicki, Szybkość postępowania cywilnego a szybkość załatwiania spraw cywilnych, w: Rozstrzygnięcia spraw cywilnych. Aktualne wyzwania i perspektywy, red. M. Białecki, S. Kotas-Turoboyska, F. Manikowski, J. Słyk, E. Szczepanowska, Warszawa 2022, s. 244.

jedna z naczelnych zasad postępowania cywilnego – zasada szybkości postępowania jest łączona z postulatem dążenia do koncentracji materiału procesowego¹⁰⁰⁷. O. M. Piaskowska zwraca uwagę na fakt, że szybkość postępowania, jak i jego sprawność mają znaczenie nie tylko z perspektywy stron oraz organu postępowania, ale nadto są istotne również w kontekście społecznego odbioru sądownictwa¹⁰⁰⁸.

Słusznie I. Kunicki dokonuje rozróżnienia „szybkości postępowania cywilnego” oraz „szybkości załatwienia sprawy cywilnej”. Powód, który kieruje sprawę do sądu, nie jest zainteresowany szybkością postępowania jako takiego, ale szybkością załatwienia jego sprawy, o ile oczywiście jest ona załatwiona pozytywnie, to jest zgodnie z jego żądaniem. Natomiast pozwany, jak zauważa I. Kunicki, może być zainteresowany jak najszybszym przeprowadzeniem postępowania, ale bez albo z jak najbardziej opóźnionym w czasie rozpoznaniem sprawy¹⁰⁰⁹.

Należy zatem zadać pytanie, czy i w jaki sposób konieczność dokonania oceny przestępności czynu w toku postępowania cywilnego wpływa na szybkość tego postępowania, a także na szybkość rozpoznania sprawy cywilnej. W świetle przytoczonej powyżej definicji szybkości postępowania, rozumianej jako niezwłoczność dokonywania czynności procesowych, nie można jednoznacznie przyjąć założenia, że nałożenie na sąd cywilny obowiązku ustalania, czy czyn, relewantny w świetle rozpoznawanej sprawy cywilnej, stanowił przestępstwo, wpływa na szybkość postępowania. Badanie przestępności czynu w ramach postępowania cywilnego może bowiem odbywać się sprawnie, bez zbędnej zwłoki, przy aktywnym udziale stron postępowania. Natomiast sama konieczność dokonywania przez sąd cywilny oceny przestępności czynu, które to zadanie co do zasady powinno być realizowane w ramach postępowania karnego, w którym z uwagi na jego charakter, istnieją najlepsze warunki do ustalenia faktu popełnienia przestępstwa i związanych z nim okoliczności¹⁰¹⁰, nie pozostaje bez wpływu na szybkość załatwiania sprawy cywilnej. Zwłaszcza, że niejednokrotnie okoliczności dotyczące przestępności czynu są na tyle złożone, że ich wyjaśnienie oraz ustalenie stanu faktycznego może wymagać trwającego wiele miesięcy postępowania dowodowego, w tym zasięgania opinii biegłych, zaś kosztami tego postępowania co do zasady, zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.c., wyrażającego ogólną zasadę ponoszenia kosztów procesu,

¹⁰⁰⁷ D. Kotłowski, w: *Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych*, red. O. M. Piaskowska, K. Sadowski, Warszawa 2016, s. 34.

¹⁰⁰⁸ O. M. Piaskowska, w: *Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych*, red. O. M. Piaskowska, K. Sadowski, Warszawa 2016, s. 44.

¹⁰⁰⁹ I. Kunicki, *Szybkość...*, s. 229.

¹⁰¹⁰ R. Koper, *Granice...*, s. 128.

zostanie końcowo obciążona strona przegrywająca proces. Nie można nadto nie zauważyć, że o ile ocena, czy doszło do popełnienia przestępstwa stanowi niejako trzon postępowania karnego, to jednak w ramach postępowania cywilnego kwestia przestępności czynu, relewantnego w świetle przepisów prawa cywilnego, jest wyłącznie jednym z elementów stanu faktycznego, którego ustalenie ma pozwolić na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej.

Jak wskazuje się w doktrynie, jednym ze środków, mających służyć zagwarantowaniu szybkości i sprawności postępowania, w które ustawodawca wyposażył sąd, jest możliwość wydania wyroku wstępnego (art. 318 k.p.c.)¹⁰¹¹.

Zasadniczym celem wyroku wstępnego, uregulowanego w art. 318 § 1 k.p.c., jest realizacja wynikającego z art. 6 k.p.c. postulatu szybkości i sprawności postępowania. Za jego istnieniem przemawiają nadto względy ekonomiki procesowej¹⁰¹². Instrument ten ma zapobiegać zbędnym, kosztownym oraz czasochłonnym czynnościom dowodowym w obliczu możliwości odmiennego niż sąd I instancji przesądzenia przez sąd odwoławczy kwestii zasady roszczenia¹⁰¹³. Wydanie wyroku wstępnego pozwala zatem na uniknięcie bezcelowej dalszej pracy sądu, jeżeli sama podstawa dochodzonego roszczenia jest wątpliwa¹⁰¹⁴. Sąd, uznając roszczenie¹⁰¹⁵ za usprawiedliwione w zasadzie, ma możliwość wydania wyroku wstępnego co do samej zasady. Z tego względu wyrok wstępny ma zawsze postać pozytywną¹⁰¹⁶. Jeżeli bowiem sąd uznaje powództwo za bezzasadne, powinien zadecydować o oddaleniu powództwa¹⁰¹⁷. Natomiast co do spornej wysokości żądania może zarządzić bądź dalszą rozprawę, bądź jej odroczenie. O wysokości żądania sąd orzeka w wyroku końcowym po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego (art. 318 § 2 k.p.c.). Uprawomocnienie wyroku wstępnego powoduje, że nie można podważać zasadności dochodzonego roszczenia¹⁰¹⁸.

Postępowanie cywilne, w ramach którego dokonywana jest ocena przestępności czynu, relewantnego w świetle rozstrzyganej sprawy, może niejednokrotnie być długotrwałe, pracochłonne oraz kosztowne właśnie z uwagi na konieczność ustalenia, czy czyn stanowił

¹⁰¹¹ J. Bodio, w: Kodeks..., s. 46.

¹⁰¹² Uchwała SN z 16.03.2007 r., III CZP 17/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 20.

¹⁰¹³ A. Jakubecki, w: Kodeks..., s. 1324-1325.

¹⁰¹⁴ Wyrok SN z 1.12.1999 r., I PKN 401/99, OSNP 2001, nr 8, poz. 259.

¹⁰¹⁵ Roszczenie rozumiane jako żądanie powództwa, zob. K. Grzesiowski, w: System postępowania cywilnego. Orzeczenia sądowe, t. 4, red. A. Góra-Błaszczkowska, P. Osowy, Warszawa 2025, s. 117. Również J. Gudowski, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze, t. II, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 491-492, wskazuje, że przez pojęcie „roszczenie” na tle art. 318 § 1 k.p.c. należy rozumieć „roszczenie procesowe”, a zatem twierdzenie powoda o istnieniu prawa.

¹⁰¹⁶ K. Grzesiowski, w: System..., t. 4, s. 117.

¹⁰¹⁷ M. Rzewuski, w: Postępowanie cywilne, red. M. Rzewuski, Warszawa 2023, s. 267, J. Gudowski, w: Kodeks..., t. II, s. 493; A. Jakubecki, w: Kodeks..., s. 1326, tak też: SA w Katowicach w wyroku z 24.05.1996 r., III AUR 4/96, OSA 1997, nr 5, poz. 17.

¹⁰¹⁸ Zob. wyrok SN z 1.12.1999 r., I PKN 401/99, OSNP 2001, nr 8, poz. 259.

przestępstwo. Jednocześnie kwestia ta stanowi w istocie wyłącznie jeden elementów stanu faktycznego. Istnieje zatem ryzyko, że po przeprowadzeniu całego postępowania, sąd drugiej instancji dokona odmiennej oceny przestępności czynu. Czy zatem dopuszczalne jest, w celu wyeliminowania takich sytuacji, wydanie wyroku wstępnego, zawierającego rozstrzygnięcie co do przestępności czynu relewantnego w świetle rozstrzyganej sprawy cywilnej?

Wyrok wstępny może być wydany przede wszystkim w sprawach o zasądzenie świadczenia¹⁰¹⁹, a ustalenie w nim zawarte powinno dotyczyć "zasady" dochodzonego świadczenia. „Zasada” odnosi się zatem do wszystkich elementów stosunku prawnego oprócz rozmiaru świadczenia¹⁰²⁰. Niedopuszczalne jest zatem, by sąd w wyroku wstępnym ograniczył się wyłącznie do zaprezentowania swojego poglądu faktycznego czy prawnego, ponieważ nie stanowi to rozstrzygnięcia zasady powództwa¹⁰²¹.

Użyte w treści art. 318 § 1 k.p.c. sformułowanie „co do samej zasady” nie pozwala na przyjęcie założenia, że wyrok wstępny może przesądzać wyłącznie kwestię ustalenia przestępności czynu. Stwierdzenie, czy czyn, relewantny z perspektywy rozstrzyganej sprawy cywilnej, stanowił przestępstwo, nie jest rozstrzygnięciem co do zasady roszczenia ani co do wysokości żądania, ale stanowi wyłącznie przesłankę tego rozstrzygnięcia. Natomiast, o ile charakter sprawy na to pozwala, dopuszczalne jest wydanie wyroku wstępnego co do zasady roszczenia, jeżeli kwestia przestępności czynu ma wpływ na istnienie roszczenia. Zatem uprawnione jest przykładowo wydanie wyroku wstępnego uznającego zasadność roszczenia o zachówek¹⁰²². Natomiast w odniesieniu do art. 442¹ k.c. należy podkreślić, że co do zasady sąd nie może poprzestać na stwierdzeniu zasadności roszczenia z uwagi na bezskuteczność zarzutu przedawnienia. Kwestia przedawnienia, jak i prekluzji dochodzonych roszczeń powinna być rozstrzygnięta przed wydaniem wyroku wstępnego, skoro stwierdzenie przedawnienia lub prekluzji dochodzonych roszczeń skutkuje oddaleniem powództwa¹⁰²³.

¹⁰¹⁹ Jak stwierdza J. Gudowski, w: Kodeks..., t. II, s. 492, przyjmuje się nadto, że sąd może wydać wyrok wstępny w sprawach, w których żądanie jest określone za pomocą mierników ilości (wielkości), a zatem możliwe jest wydanie tego rodzaju orzeczenia w sprawach o ustalenie istnienia lub nieistnienia oraz o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Co do dopuszczalności wydania wyroku wstępnego w sprawach o ustalenie prawa lub stosunku prawnego zob. uchwała SN z 16.03.2007 r., III CZP 17/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 20.

¹⁰²⁰ K. Grzesiowski, w: System..., t. 4, s. 117; tak też: M. Rzewuski, w: Postępowanie..., s. 267; J. Gudowski, w: Kodeks..., t. II, s. 493 oraz A. Jakubecki, w: Kodeks..., s. 1326.

¹⁰²¹ Tak SN w wyroku z 18.05.2011 r., III CSK 234/10, LEX nr 864005, tak też: J. Gudowski, w: Kodeks..., s. 493. Dyskusyjne jest natomiast, czy wyrok wstępny może dotyczyć przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, szerzej: J. Gudowski, w: Kodeks..., s. 494.

¹⁰²² Wyrok SO w Słupsku z 27.03.2023 r., I C 206/22, LEX nr 3643683.

¹⁰²³ Wyrok SA w Szczecinie z 22.01.2013 r., III APa 10/12, LEX nr 1322669. Natomiast SA w Poznaniu w wyroku z 2.06.2022 r., I ACa 501/21, LEX nr 3370708, zaznaczył, że sam fakt, że sentencja wyroku wstępnego sądu I instancji odnosi się jedynie do podniesionego zarzutu przedawnienia, nie oznacza, że sąd ten nie odniósł się do zasady dochodzonego roszczenia, jeżeli całokształt uzasadnienia pozwala na ustalenie, że wyrok wstępny odnosił się do wszystkich elementów stosunku prawnego z wyjątkiem wysokości dochodzonego roszczenia.

4.6. Podsumowanie

Specyfika postępowania karnego, w którym uwaga skoncentrowana jest na oskarżonym oraz popełnionym przez niego czynie zabronionym, a także przyznane oskarżonemu gwarancje oraz przyjęty w k.p.k. rozkład ciężaru dowodowego powodują, że proces karny zdecydowanie różni się od postępowania cywilnego i to zarówno co do kształtu i modelu postępowania, jak i realizowanego przez niego celu¹⁰²⁴. Nie oznacza to oczywiście, że w toku postępowania cywilnego ustalenie przestępności czynu nie jest możliwe, natomiast konieczność dokonywania przez sąd cywilny oceny w tym zakresie wywołuje istotne wątpliwości zarówno co do praktycznych możliwości czynienia takich ustaleń, jak i zastrzeżenia w świetle standardów wyznaczonych aktami prawa krajowego oraz międzynarodowego.

Zasady oraz kształt nadany postępowaniu karnemu wiążą się ściśle z celem, jaki ma ono spełniać, a którym jest wykrycie i ukaranie sprawcy przestępstwa. Realizacji takiego zadania ustawodawca nie powierzył sądowi rozstrzygającemu sprawę cywilną. W toku postępowania cywilnego ustalenie przestępności czynu nie stanowi zatem celu postępowania, a jedynie jest ono elementem poczynionych w toku tego postępowania ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Ustalenie przez sąd cywilny, czy czyn stanowił przestępstwo, zmierza zatem nie do ukarania sprawcy, a do prawidłowego zastosowania norm prawa cywilnego, co jednak wywołuje istotne wątpliwości co do naruszenia takimi ustaleniami zasady domniemania niewinności.

Przeprowadzone rozważania prowadzą do konkluzji, że nałożenie na sąd cywilny obowiązku dokonania ustaleń co do przestępności czynu, która to kwestia jest relewantna z perspektywy rozstrzyganej sprawy cywilnej, w sytuacji braku prawomocnego wyroku skazującego, nie zasługuje na pozytywną ocenę. Rozwiązanie to wywołuje nie tylko wątpliwości materialnoprawne, związane z rozumieniem „przestępstwa” oraz kwestią wzajemnych relacji poszczególnych elementów jego struktury do konstrukcji cywilistycznych, w oparciu o które dochodzi do oceny odpowiedzialności cywilnej, ale jest również problematyczne z uwagi na pojawiające się zastrzeżenia o charakterze procesowym (proceduralnym).

¹⁰²⁴ Natomiast, jak słusznie zauważa J. Jodłowski, w: *Postępowanie...*, s. 113-114, kryterium rozróżnienia postępowania cywilnego oraz karnego stanowi bezpośredni cel procesu. Ustalenie, czy sprawa ma charakter cywilny czy karny musi poprzedzić ocena celu, jaki ma realizować postępowanie sądowe. W każdym przypadku sąd poprzez swoje orzeczenie realizuje zadania powierzone wymiarowi sprawiedliwości, które odnoszą się do ochrony demokratycznego ustroju, praworządności, interesu publicznego oraz osobistych i majątkowych praw i interesów obywateli.

Zdecydowana większość wątpliwości poruszanych w ramach części 4.5. mogłaby zostać wyeliminowana poprzez wprowadzenie na tle przepisów prawa cywilnego wymogu uprzedniego ustalenia przez sąd karny przestępności czynu, która to kwestia jest relewantna z perspektywy rozstrzyganej sprawy cywilnej. Pozwoliłoby to na usunięcie zastrzeżeń co do ewentualnego naruszenia praw rzekomego sprawcy przestępstwa, zwłaszcza w odniesieniu do konstytucyjnej zasady domniemania niewinności. Sąd cywilny w ogóle nie dokonywałby oceny, czy czyn stanowił przestępstwo, co miałoby również wpływ na szybkość postępowania oraz szybkość rozpoznania sprawy cywilnej. Rozwiązanie to, preferowane z uwagi na wprowadzenie rozdziału prawa karnego i prawa cywilnego w zakresie proceduralnym, nie pozwala jednak na wyeliminowanie wszystkich problemów związanych z posłużeniem się przez ustawodawcę pojęciem „przestępstwo” w treści przepisów prawa cywilnego. Aktualne pozostają bowiem wątpliwości o charakterze materialnoprawnym, odnoszące się do skutków prawnych wywoływanych w sferze prawa cywilnego, będące konsekwencją pojawienia się „przestępstwa” w regulacjach k.c. oraz k.p.c. Zwłaszcza że, w przypadku wprowadzenia konieczności uprzedniego ustalenia przestępności czynu przez sąd karny, z jednoczesnym pozostawieniem w treści przepisów prawa cywilnego pojęcia „przestępstwo”, katalog orzeczeń karnych mających charakter wiążący w toku postępowania cywilnego będzie ograniczony do tych, w których dochodzi do stwierdzenia faktu popełnienia przestępstwa, a zatem do prawomocnych wyroków skazujących oraz prawomocnych wyroków warunkowo umarzających postępowanie karne. Waler taki nie będzie zatem przysługiwał orzeczeniom karnym, ustalającym dokonanie czynu zabronionego oraz czynu karalnego, jako że nie stwierdzają one, że doszło do popełnienia przestępstwa, a to z tym faktem ustawodawca na tle prawa cywilnego wiąże zaistnienie określonych skutków prawnych. Sąd cywilny w sytuacji braku prawomocnego wyroku stwierdzającego fakt popełnienia przestępstwa nie będzie jednak uprawniony do dokonania samodzielnej oceny przestępności czynu, która to kwestia jest relewantna w świetle rozstrzyganej sprawy. Należy przy tym zauważyć, że to właśnie w tego rodzaju przypadkach, a zatem gdy w ujęciu prawa karnego nie można stwierdzić, że doszło do popełnienia przestępstwa, w orzecznictwie dopuszcza się możliwość obiektywizacji przestępstwa w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego. Natomiast przyjęcie omawianego rozwiązania doprowadzi do pozbawienia sądów cywilnych tej możliwości, która, niezależnie od jej oceny, stanowi odpowiedź na trudne do wytłumaczenia z perspektywy cywilistycznej skutki prawne, będące konsekwencją akceptacji karnoprawnego rozumienia „przestępstwa” na tle przepisów prawa cywilnego.

Zaprezentowane rozwiązanie, polegające na wprowadzeniu wymogu uprzedniego stwierdzenia przez sąd karny przestępności czynu, która to kwestia jest relewantna z perspektywy stosowania przepisów prawa cywilnego, pozwala wyeliminować wątpliwości proceduralne związane z koniecznością dokonania w toku postępowania cywilnego oceny, czy czyn stanowił przestępstwo. Nie jest to jednak rozwiązanie preferowane z tego względu, że nadal aktualne pozostają wątpliwości na płaszczyźnie materialnoprawnej, będące konsekwencją posłużenia się w treści przepisów prawa cywilnego pojęciem „przestępstwo” oraz przyjęciem jego karnoprawnego rozumienia.

Zakończenie

Rozumienie „przestępstwa”, a także ocena skutków prawnych, wynikających z posłużenia się przez ustawodawcę tym pojęciem w treści przepisów prawa cywilnego, stanowi zagadnienie o charakterze złożonym oraz wielopłaszczyznowym.

Udzielając odpowiedzi na dwa pierwsze pytania badawcze, sformułowane we wprowadzeniu (1. czy pojęcie „przestępstwo”, pojawiające się w treści przepisów należących do prawa karnego oraz prawa cywilnego, powinno być rozumiane tak samo? oraz 2. czy pojęciu „przestępstwo”, pojawiającemu się w treści przepisów prawa cywilnego, powinno być nadawane znaczenia przypisywane mu w prawie karnym?), trzeba zauważyć, że w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego, w których treści ustawodawca posłużył się pojęciem „przestępstwo” możliwe jest zajęcie dwóch stanowisk. Po pierwsze, można przyjąć założenie, że pojęcie to w prawie karnym oraz w prawie cywilnym powinno być rozumiane tak samo, a w konsekwencji w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego konieczne jest przyjęcie jego karnoprawnego znaczenia. Po drugie zaś, opowiadając się za nadaniem „przestępstwu” znaczenia odmiennego – autonomicznego w prawie cywilnym, można stwierdzić, że pojęcie to nie powinno być rozumiane tak samo w prawie karnym oraz w prawie cywilnym.

Za wyborem pierwszego z powyższych rozwiązań przemawia przede wszystkim fakt, że „przestępstwo” stanowi pojęcie karnoprawne, co nie ulega wątpliwości przy uwzględnieniu treści przepisów k.k., w których ustawodawca, określając przesłanki odpowiedzialności karnej, wielokrotnie się nim posługuje. Rozwiązanie to jest również uzasadnione w świetle założenia racjonalności działania ustawodawcy, który posługując się „przestępstwem” w przepisach należących do prawa cywilnego, nie wskazał, że należy rozumieć je odmiennie niż w prawie karnym ani też nie odniósł się wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy przepisami zawartymi w podstawowych ustawach należących do prawa cywilnego oraz prawa karnego. Za akceptacją karnoprawnego rozumienia „przestępstwa” w prawie cywilnym przemawiają zatem przede wszystkim względy natury systemowej.

Wydaje się więc uzasadnione, aby w celu dążenia do zapewnienia spójności oraz pewności systemu prawa, pojęciu „przestępstwo” w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego nadawać znaczenie tożsame z tym, jakie przypisywane jest mu w tej gałęzi prawa, do której ze swej natury przynależy, a zatem w prawie karnym. System prawa rozumiany jako zbiór norm prawnych, obowiązujących na danym terenie (w państwie) w określonym czasie,

oparty na wspólnych zasadach, przy czym jego części są ze sobą powiązane różnego rodzaju zależnościami¹⁰²⁵, powinien być spójny. Tylko prawo, które cechuje się pewnością oraz spójnością, ma siłę sprawczą, *ergo* jest skuteczne. Dążenie do zachowania spójności oraz pewności systemu prawa nie jest więc tylko postulatem, ale celem, którego realizacja ma istotne znaczenie w kontekście siły sprawczej demokratycznego państwa. W świetle powyższego, brak jest podstaw do nadawania pojęciu „przestępstwo” pojawiającemu się w przepisach aktów prawnych należących do różnych gałęzi prawa, w tym prawa cywilnego, odmiennego znaczenia na tle każdej z nich.

Stanowisko to wywołuje jednak istotne wątpliwości oraz zastrzeżenia, które nakazują zastanowić się nad wyborem drugiego ze wskazanych rozwiązań, a zatem przyjęcia tezy, że „przestępstwo” w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego powinno mieć odmienne znaczenie, niż to które przyjęte jest w prawie karnym.

Podstawowym problemem wynikającym z akceptacji karnoprawnego rozumienia „przestępstwa” jest fakt, że pojęcie to nie zostało zdefiniowane wprost przez ustawodawcę w k.k. W obliczu braku definicji legalnej, stanowiącej „*niekwestionowany dowód intencji prawodawcy*”¹⁰²⁶, karnoprawne znaczenie „przestępstwa” jest ustalane w oparciu o całokształt regulacji k.k., odnoszących się do zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej. Okoliczność ta nie pozostaje bez znaczenia, skoro w doktrynie sporne jest nawet, czy definicji legalnej można nadać charakter wiążący w ramach całego systemu prawa, czy wyłącznie w zakresie danego aktu prawnego, w którym została zamieszczona, ewentualnie w ramach gałęzi prawa, do której przynależy akt prawny, zawierający definicję legalną¹⁰²⁷. Jeżeli jednoznaczne ustalenie zakresu związania jest problematyczne nawet w przypadku istnienia definicji legalnej, to tym większe wątpliwości pojawiają się w sytuacji, gdy definicja taka w ogóle nie istnieje.

Akceptacja karnoprawnego rozumienia „przestępstwa” wywołuje nadto istotne wątpliwości co do skutków powstałych w sferze prawa cywilnego i to zarówno w odniesieniu do wiążącego sąd cywilny prawomocnego wyroku skazującego, jak i w sytuacji, w której sąd cywilny jest uprawniony, ale i zobligowany do dokonania samodzielnych ustaleń co do przestępności czynu relewantnego w świetle rozstrzyganej sprawy cywilnej z uwagi na brak wiążącego go prawomocnego wyroku skazującego. Najistotniejsze zastrzeżenia dotyczą dopuszczalności badania w toku postępowania cywilnego możliwości ponoszenia przez

¹⁰²⁵ J. Wróblewski, Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego, Warszawa 1959, s. 253.

¹⁰²⁶ Z. Tobor, W poszukiwaniu intencji prawodawcy, Warszawa 2013, s. 233.

¹⁰²⁷ Szerzej: M. Suska, Spójność terminologiczna w systemie prawa – spojrzenie na problem interpretacyjny z perspektywy praktyki legislacyjnej, Archiwum filozofii prawa i filozofii społecznej 2023, nr 1, s. 59 i n.

sprawcę przestępstwa odpowiedzialności karnej, a także oceny zaistnienia przesłanek odpowiedzialności karnej, co ma znaczenie kluczowe z perspektywy podmiotów prawa cywilnego, jako że przesłanki ponoszenia odpowiedzialności w prawie karnym oraz w prawie cywilnym zostały ukształtowane w odmienny sposób.

Pomimo powyższych wątpliwości w świetle obecnie obowiązujących regulacji prawa cywilnego, a także uwzględniając konieczność zapewnienia spójności oraz pewności systemu prawa, brak jest podstaw do przyjęcia założenia, że pojęcie „przestępstwo” w prawie cywilnym może być rozumiane autonomicznie, odmiennie niż w prawie karnym. Natomiast zajmując się rozumieniem pojęcia „przestępstwo” pojawiającego się w treści przepisów prawa cywilnego w szerszej perspektywie, należy zadać podstawowe pytanie, a zatem: czy uzasadnione jest posłużenie się karnoprawnym pojęciem „przestępstwa” w treści przepisów należących do prawa cywilnego, których charakter oraz cel jest zupełnie odmienny od tych, które regulują odpowiedzialność karną?

Argumentem przemawiającym za udzieleniem pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytanie jest sama doniosłość związana z faktem popełnienia przestępstwa. Ustawodawca uzależnia zaistnienie określonych skutków cywilnoprawnych od zdarzeń, które spotykają się z negatywną oceną nie tylko w ujęciu prawa cywilnego, ale nadto zagrożone są sankcją karną. Patrząc pod tym kątem nasuwa się wniosek, że dane zachowanie, relewantne z perspektywy cywilnoprawnej, ale stanowiące również przestępstwo, jest niejako naładowane podwójnie negatywnie. Można także postawić tezę, że to właśnie z uwagi na doniosłość związaną z popełnieniem przestępstwa ustawodawca uniemożliwia dokonanie przez sąd cywilny odmiennej niż poczyniona przez sąd karny oceny zdarzenia, wprowadzając w ramach postępowania cywilnego wynikające z art. 11 k.p.c., art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. z zw. z art. 404 k.p.c. oraz art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. związanie prawomocnym wyrokiem skazującym.

Argument ten nie jest jednak do końca przekonujący z uwagi na pewien brak spójności. Ustawodawca dopuszcza bowiem możliwość powstania określonych skutków cywilnoprawnych, w postaci uznania spadkobiercy za niegodnego, wydziedziczenia uprawnionego do zachowku, wznowienia postępowania czy też uchylecia wyroku sądu polubownego, jako konsekwencji zdarzeń, które podlegają ocenie wyłącznie w obszarze prawa cywilnego, przewidując, z wyjątkiem art. 442¹ § 2 k.c., kilka alternatywnych przesłanek zastosowania instytucji określonych w art. 928 § 1 k.c., art. 1008 k.c., art. 403 k.p.c. oraz art. 1206 § 1 k.p.c. Natomiast na tle art. 442¹ k.c. jeżeli zachowanie sprawcy, z którego wyniknęła szkoda, nie stanowi przestępstwa, poszkodowanemu przysługuje w dalszym ciągu prawo dochodzenia należnych mu roszczeń, tyle tylko że z uwzględnieniem krótszego, trzyletniego

terminu przedawnienia, jak wynika to z treści art. 442¹ § 1 k.c. Zatem to nie tylko zaistnienie „przestępstwa” powoduje wystąpienie określonych skutków cywilnoprawnych.

Natomiast za wyeliminowaniem karnoprawnego pojęcia „przestępstwo” z treści przepisów prawa cywilnego przemawiają niezwykle istotne względy. Należy mieć na uwadze przede wszystkim fakt, że skutki prawne wywoływane w obszarze prawa cywilnego, będące konsekwencją posługiwania się w treści przepisów prawa cywilnego pojęciem „przestępstwo”, są trudne do wyjaśnienia z perspektywy cywilistycznej, na co zwraca się uwagę w orzecznictwie. Dokonywanie w ramach postępowania cywilnego oceny danego zachowania pod kątem wyczerpania przesłanek ponoszenia odpowiedzialności karnej jest nie tylko wątpliwe z uwagi na istniejące (czy też w istocie nieistniejące) ku temu warunki procesowe oraz zastrzeżenia w zakresie naruszenia zasady domniemania niewinności, ale także w kontekście kształtowania sytuacji podmiotów prawa cywilnego. Z jednej strony, wprowadzenie kilku alternatywnych przesłanek zastosowania danej instytucji (a to niegodności dziedziczenia, wydziedziczenia, wznowienia postępowania oraz skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego), z których tylko w odniesieniu do jednej ocena w zakresie relewantnego w świetle rozstrzyganej sprawy cywilnej zdarzenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej, powoduje, że ze względu na odmienne warunki przypisania odpowiedzialności istniejące w prawie karnym oraz w prawie cywilnym, dochodzi do niewytłumaczalnego zróżnicowania sytuacji podmiotów prawa cywilnego z uwagi na dopuszczalność objęcia ich dyspozycją omawianych przepisów prawa cywilnego. Okazuje się zatem, że osoba, która co do zasady nie jest zdolna do popełnienia przestępstwa, może ponosić odpowiedzialność cywilną opartą na zasadzie winy, zaś dopuszczalność ponoszenia odpowiedzialności cywilnej nie zawsze przesądza o zdolności do przypisania winy w ujęciu karnoprawnym. Z drugiej strony, skorzystanie przez pokrzywdzonego z wydłużonego terminu dochodzenia roszczeń określonego w treści art. 442¹ § 2 k.c. uzależnione jest od faktu popełnienia przestępstwa, co uniemożliwia jego zastosowanie w przypadku, gdy sprawca chociażby ze względu na wiek lub poczytalność nie jest zdolny do ponoszenia winy w ujęciu prawa karnego, niezależnie od tego, czy jest zdolny do ponoszenia odpowiedzialności cywilnej. W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się możliwość odejścia od ściśle karnego rozumienia pojęcia przestępstwa w procesie wykładni art. 442¹ § 2 k.c. Zjawisko to, dążące do dostosowania uzyskanych wyników wykładni do charakteru, celu oraz funkcji odpowiedzialności cywilnej oraz prawa cywilnego, należy jednak ocenić negatywnie, z uwagi na brak jednoznacznego skonkretyzowania, na czym obiektywizacja przestępstwa miałyby polegać. Nadto, pogląd ten jest prezentowany wyłącznie

w odniesieniu do art. 442¹ § 2 k.c., co powoduje, że pojęciu „przestępstwo” nadawane jest odmienne znaczenie wyłącznie na tle tego jednego przepisu k.c., mimo że w k.c. pojawia się ono trzykrotnie¹⁰²⁸. Udzielając zatem odpowiedzi na trzecie z pytań badawczych (czy zasadna jest obiektywizacja pojęcia „przestępstwo” dokonywana przez sądy cywilne, a jeżeli tak, to czy powinna ona polegać na nadaniu temu pojęciu znaczenia autonomicznego, czy też jej istotą jest uwzględnianie wyłącznie typizacji czynu zabronionego z zachowaniem przesłanek przypisania odpowiedzialności cywilnej?), stwierdzić należy, że negatywna ocena obiektywizacji „przestępstwa” uzasadniona jest nie tylko w kontekście możliwości naruszenia jednolitości systemu prawa poprzez nadanie tożsamemu pojęciu odmiennych znaczeń przy braku ustawowych podstaw do dokonania takiego zróżnicowania, ale również z tego powodu, że godzi ona w jednolitość orzecznictwa. Jej istotą nadto nie jest nadanie „przestępstwu” autonomicznego znaczenia na tle przepisów prawa cywilnego, ale zakłada ona możliwość uwzględnienia w procesie ich wykładni wyłącznie typizacji czynu zabronionego¹⁰²⁹.

Dopuszczenie zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie możliwości odejścia od karnoprawnego rozumienia „przestępstwa” w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego z uwagi na jego skutki prawne wywoływane w sferze prawa cywilnego stanowi w istocie kluczowy argument przemawiający za koniecznością dokonania stosownych zmian legislacyjnych.

Jak można zatem podejść do rozumienia „przestępstwa” w przepisach prawa cywilnego? Wydaje się, że możliwe jest zaproponowanie pięciu różnych, niezależnych względem siebie¹⁰³⁰, rozwiązań:

1. pozostawienie pojęcia „przestępstwo” w treści przepisów prawa cywilnego z zaznaczeniem, że należy nadać mu znaczenie obowiązujące w k.k.;
2. wprowadzenie wymogu uprzedniego stwierdzenia przez sąd karny przestępności czynu, która to kwestia jest relewantna w świetle przepisów prawa cywilnego;

¹⁰²⁸ Uwzględnić przy tym należy, że chociaż na tle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 pkt 2 k.c. nie są formułowane poglądy o obiektywizacji przestępstwa, to jednak z uwagi na pojawiający się w treści pierwszej z przywołanych regulacji prawa spadkowego wymóg ciężkości przestępstwa, które miałyby stać się podstawą uznania za niegodnego, sąd cywilny posiada pewną dozę elastyczności w ocenie wyczerpania przyczyny niegodności z art. 928 § 1 pkt 1 k.c. Nadto, pogląd o konieczności uwzględnienia ciężkości przestępstwa jest formułowany w doktrynie również na tle art. 1008 pkt 2 k.c., mimo że sformułowanie to nie zostało użyte przez ustawodawcę w treści tej regulacji.

¹⁰²⁹ Z zastrzeżeniem różnic w zakresie podejścia do umyślności i nieumyślności w prawie karnym oraz w prawie cywilnym.

¹⁰³⁰ Co nie oznacza, że nie jest możliwe ich kumulatywne zastosowanie, polegające np. na zastosowaniu różnych rozwiązań w różnych aktach prawnych lub na tle różnych regulacji. Natomiast uzasadnione jest przyjęcie jednego z proponowanych rozwiązań, aby ujednolicić skutki używania w treści przepisów prawa cywilnego pojęć karnoprawnych.

3. pozostawienie pojęcia „przestępstwo” w treści przepisów prawa cywilnego, wprowadzając w k.c. oraz k.p.c. autonomiczną definicję tego pojęcia;
4. zastąpienie pojęcia „przestępstwo” karnoprawnym pojęciem „czyn zabroniony jako zbrodnia lub występki”;
5. zastąpienie pojęcia „przestępstwo” pojęciem cywilistycznym, uwzględniającym cel oraz charakter norm prawa cywilnego.

ad 1. - pozostawienie pojęcia „przestępstwo” w treści przepisów prawa cywilnego z zaznaczeniem, że należy nadać mu znaczenie obowiązujące w k.k.

Dokonując omówienia zaproponowanych powyżej rozwiązań, w pierwszej kolejności należy zastanowić się oraz rozważyć skutki prawne wywoływane modyfikacją obecnie funkcjonującego rozwiązania, tzn. pozostawieniem „przestępstwa” w treści przepisów prawa cywilnego, ale z jednoczesnym zaznaczeniem, że pojęciu temu należy nadać znaczenie przypisane mu w k.k. W tym celu należałoby wprowadzić nową normę prawną w ramach k.c. oraz k.p.c. o następującej treści:

„W rozumieniu tego kodeksu za przestępstwo uważa się czyn, o którym mowa w art. 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 383).”

Nadto, uwzględniając wątpliwości interpretacyjne pojawiające się w doktrynie oraz orzecznictwie, należy również postulować dokonanie następujących zmian legislacyjnych:

- a) w art. 928 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 1008 k.c. pkt 2 k.c. zastąpienie „dopuszczenia się” pojęciem „popelnienia”;
- b) w art. 442¹ § 2 k.c. zastąpienie „zbrodni oraz występków” pojęciem „przestępstwa”;
- c) przyjęcie następującej treści art. 11 zd. 1 k.p.c.: *„Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego oraz prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne co do faktu popelnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.”*;
- d) przyjęcie następującej treści art. 404 k.p.c.: *„Z powodu przestępstwa można żądać wznowienia jedynie wówczas, gdy fakt popelnienia przestępstwa został ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym albo prawomocnym wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie karne, chyba że postępowanie karne nie może być wszczęte lub że zostało umorzone z innych przyczyn niż brak dowodów”*.

ad a)

Z przeprowadzanych w rozdziale 2 rozważań wynika, że użyte przez ustawodawcę sformułowanie „dopuszczenie się przestępstwa” stanowi w istocie konsekwencję poprzednio funkcjonującej ustawy karnej, na tle której sprawstwo było rozumiane wąsko, nie obejmując wszystkich form stadialnych i zjawiskowych. Z uwagi na obecnie obowiązujące regulacje k.k. i objęcie sprawstwem wszystkich form stadialnych oraz zjawiskowych, w wyniku czego sformułowanie „popelnienie przestępstwa” ma w istocie szerszy zakres znaczeniowy niż w odniesieniu do poprzednio obowiązujących ustaw karnych, posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „dopuszczenie się przestępstwa” w treści przepisów k.c. należy uznać za nieuzasadnione, jako że obecnie jest ono tożsame z „popelnieniem przestępstwa”, a może wywoływać wątpliwości co do nadanego mu znaczenia, jako że nie jest to pojęcie znane prawu karnemu.

ad b)

Uzasadnione jest również postulowanie modyfikacji brzmienia art. 442¹ § 2 k.c., polegającej na zmianie obecnie użytego w jego treści sformułowania „zbrodni lub występku” na pojęcie „przestępstwo”. Podkreślić należy, że na tle tej regulacji relewantne jest jedno zdarzenie, z którego wyniknęła szkoda. Natomiast jest ono raz określane przez ustawodawcę jako „przestępstwo”, a drugi raz - jako „zbrodnia lub występki”. Należy zatem postulować ujednolicenie omawianej regulacji. Niezasadne byłoby wyeliminowanie „przestępstwa” poprzez zastąpienie tego pojęcia sformułowaniem „zbrodnia lub występki”. Nie powielając tu rozważań przeprowadzonych w rozdziale 1, rozwiązanie to mogłoby wywołać jeszcze większe wątpliwości, co do konieczności uwzględnienia zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej w procesie wykładni art. 442¹ § 2 k.c., skoro w treści art. 7 k.k. ustawodawca w § 1 stwierdza, że przestępstwem jest zbrodnia albo występki, natomiast definiując „zbrodnię” oraz „występki” posługuje się pojęciem „czyn zabroniony”.

ad c) i d)

Okoliczność, że ustawodawca posługuje się pojęciem „przestępstwo” w treści przepisów k.p.c., wprowadzających w toku postępowania cywilnego prejudykat w postaci prawomocnego wyroku skazującego, nie wywołuje większych wątpliwości co do znaczenia

przypisywanego temu pojęciu. Wynika to z faktu, że kwestia rozumienia „przestępstwa” nie podlega w tym przypadku ocenie w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego, skoro sąd cywilny nie jest uprawniony do dokonywania samodzielnych ustaleń co do przestępności czynu w zakresie objętym związaniem. Rozbieżności pojawiają się natomiast w odniesieniu do precyzyjnego określenia zakresu związania sądu cywilnego ustaleniami poczynionymi w prawomocnym wyroku skazującym, jako że sformułowania, którymi posłużył się ustawodawca w treści art. 11 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c. nie są jednoznaczne, a nadto nie są tożsame, co może wywoływać dodatkowe wątpliwości co do ich rozumienia. Pewne niejasności pojawiają się również co do kwestii wpływu na zakres związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem skazującym instytucji zatarcia skazania, abolicji, amnestii czy ułaskawienia, a nadto, powstaje pytanie, czy związanie obejmuje również prawomocne wyroki skazujące w sprawach karnoskarbowych, które to zagadnienia zostały szerzej omówione w rozdziałach 2 i 3. Fakt milczenia ustawodawcy w powyższej materii, przy uwzględnieniu braku jednoznacznego stanowiska orzecznictwa oraz doktryny, może prowadzić do naruszenia stabilności orzeczniczej, co z perspektywy ochrony praw uczestników postępowania cywilnego, a także podmiotów prawa cywilnego należy ocenić zdecydowanie negatywnie.

Pewnym rozwiązaniem powyższych problemów w świetle przeprowadzonych w rozdziałach 2 i 3 rozważań byłoby precyzyjne określenie zakresu związania sądu prawomocnym wyrokiem skazującym. Zasadniczym mankamentem istniejących rozwiązań, polegających na określeniu zakresu związania jako obejmującego „okoliczności co do popełnienia przestępstwa” oraz „czyn ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym”, jest występująca pomiędzy nimi niespójność terminologiczna oraz brak koherencji z regulacjami prawa karnego. Fakt istnienia prawomocnego wyroku skazującego lub prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne przesądza wprost, że w toku postępowania karnego zostało stwierdzone w sposób niebudzący wątpliwości zaistnienie wszystkich elementów struktury przestępstwa, co pozwoliło na uznanie oskarżonego winnym zarzucanego mu czynu. Wyrok ten stanowi zatem dowód prawdy, że doszło do popełnienia przestępstwa.

Należy zatem postulować dokonanie zmian legislacyjnych poprzez określenie w treści art. 11 k.p.c., że zakresem związania objęty jest „fakt popełnienia przestępstwa”¹⁰³¹, zaś w treści art. 404 k.p.c. zastąpienie „co do czynu” sformułowaniem „co do faktu popełniania przestępstwa”. W konsekwencji tych zmian sąd cywilny nie mógłby ustalić, że przestępstwa

¹⁰³¹ Takie też rozwiązanie zaproponowała M. Mazur-Bądel, w: System..., s. 435.

nie popełniono, będąc związany opisem tego przestępstwa zawartym w wyroku skazującym. Sformułowanie „fakt popełnienia przestępstwa” nie wywołuje nadto wątpliwości co do zakresu związania sądu cywilnego ustaleniami sądu karnego, zawartymi w prawomocnym wyroku skazującym, ale nienależącymi do opisu danego czynu zabronionego. Z uwagi na fakt, że ustalenia te nie stanowią elementu „popełnienia przestępstwa”, nie powstaje problem, pojawiający się w przypadku stwierdzenia, iż relewantne są „okoliczności co do popełnienia przestępstwa”, którego zakres można rozumieć szerzej. Nadto, stwierdzenie, że charakter wiążący ma ustalony przez sąd karny „fakt popełnienia przestępstwa” wskazuje, że irrelevantna w kontekście związania sądu prawomocnym wyrokiem skazującym oraz prawomocnym wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie karne pozostaje instytucja zatarcia skazania, a także amnestia oraz ułaskawienie.

Nadto konieczne na tle art. 11 k.p.c. oraz art. 404 k.p.c. jest rozszerzenie podstawy związania w toku postępowania cywilnego poprzez objęcie jej zakresem również wyroków warunkowo umarzających postępowanie karne. W świetle przeprowadzonych w części 3.2. rozważań brak jest podstaw do uznania, że stwierdzony przez sąd karny fakt popełnienia przestępstwa w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie karne miałby nie wiązać sądu cywilnego. Pozwoliłoby to nie tylko na uniknięcie sytuacji, w której sąd karny oraz sąd cywilny dokonałyby odmiennej oceny tego samego czynu, raz stwierdzając, że stanowi przestępstwo, zaś drugi raz – że przestępstwa nie popełniono, ale rozwiązanie to wpłynęłoby również pozytywnie na szybkość postępowania cywilnego oraz szybkość rozpoznania sprawy cywilnej.

Za przyjęciem rozwiązania wskazanego w pkt 1, a zatem za pozostawieniem pojęcia „przestępstwo” w treści przepisów prawa cywilnego, przemawia przede wszystkim fakt, że jest to w istocie rozwiązanie preferowane przez samego ustawodawcę, który niezależnie od zmian legislacyjnych dokonywanych w odniesieniu do k.c. oraz k.p.c. pozostawia w treści ich przepisów pojęcie „przestępstwo”. Brak działania ustawodawcy nie stanowi zaniechania, ale celowy wybór, a w konsekwencji nie sposób pozbawić go znaczenia. Natomiast jednoznaczne wskazanie, że pojęciu „przestępstwo” należy nadać znaczenie zgodne z treścią art. 1 k.k. pozwoli na częściowe wyeliminowanie zaistniałych w orzecznictwie rozbieżności co do sposobu jego rozumienia. Zwłaszcza zaś niedopuszczalne stanie się nadanie „przestępstwu” znaczenia autonomicznego na tle przepisów prawa cywilnego. Rozwiązanie to przyczyniłoby się zatem do zapewnienia większej spójności oraz pewności systemu prawa.

Można jednak wskazać na dwie zasadnicze wady prezentowanej propozycji zmian legislacyjnych, które w istocie przesądzą jednoznacznie, że nie powinno to być rozwiązanie preferowane.

Po pierwsze, w obliczu problemów oraz wątpliwości pojawiających się w prawie karnym, a odnoszących się zarówno do samego znaczenia „przestępstwa”, jak i poszczególnych elementów jego struktury, nadal ustalenie przestępności czynu, relewantnego w świetle przepisów prawa cywilnego, będzie wywoływało istotne trudności. Fakt, że w prawie karnym nie istnieje definicja legalna „przestępstwa”, powoduje, że to nie tylko treść art. 1 k.k., ale całokształt regulacji ustawy karnej pozwala na ustalenie poszczególnych jego składników. W dalszym ciągu konieczne będzie dokonanie oceny danego zachowania pod kątem wyczerpania przesłanek ponoszenia odpowiedzialności karnej.

Po drugie zaś, zasadniczy problem nadal stanowi fakt, że akceptacja karnoprawnego rozumienia „przestępstwa” wywołuje skutki prawne, związane z faktem odmiennego ukształtowania zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej oraz odpowiedzialności cywilnej. Rozważania w tym zakresie, przeprowadzone w części 4.4., stanowią częściową odpowiedź na czwarte pytanie badawcze (Czy i pod jakim względem przyjęcie danego sposobu rozumienia pojęcia „przestępstwo” pojawiającego się w przepisach prawa cywilnego różnicuje sytuację podmiotów prawa cywilnego ze względu na możliwość objęcia ich dyspozycją wskazanych regulacji?). Akceptacja karnoprawnego rozumienia przestępstwa w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego powoduje bowiem, nieuzasadnione z perspektywy cywilistycznej, zróżnicowanie sytuacji podmiotów prawa cywilnego ze względu na możliwość objęcia ich dyspozycją omawianych regulacji, skoro w prawie karnym oraz w prawie cywilnym istnieją odmienne zasady ponoszenia odpowiedzialności.

Nierozwiązane pozostają zatem zasadnicze wątpliwości i zastrzeżenia, które nakazują poddać pod rozagę posłużenie się w treści przepisów prawa cywilnego karnoprawnym pojęciem „przestępstwo”, którego treść może być ustalona wyłącznie w oparciu o całokształt regulacji odnoszących się do zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej.

W świetle przedstawionych już problemów pojawiających się w toku wykładni przepisów prawa cywilnego, a wywołanych faktem posłużenia się przez ustawodawcę, w ich treści karnoprawnym pojęciem „przestępstwa” nieuzasadnione jest nadto zastosowanie w polskim porządku prawnym rozwiązań przyjętych w prawie niemieckim, polegających na zawężeniu podstawy niegodności dziedziczenia oraz wydziedziczenia wyłącznie do określonych typów przestępstw, jako że nie rozwiązuje to zasadniczego problemu związanego z koniecznością dokonywania w ramach procesu cywilnego oceny danego zachowania pod

kątem wyczerpania przesłanek ponoszenia odpowiedzialności karnej. Wskazanie przykładowo, że wydziedziczenie możliwe jest w przypadku, wzorując się na rozwiązaniach niemieckich, „zabójstwa spadkodawcy” „popelnienia przestępstwa zabójstwa spadkodawcy” lub też „popelnienia przestępstwa z art. 148 k.k.”, nadal obliguje sąd cywilny do dokonania oceny zachowania uprawnionego do zachowku lub dziedziczenia (zapisu) pod kątem wyczerpania przesłanek przypisania odpowiedzialności karnej, *ergo* pojawia się problem tożsamy z tym, który występuje w odniesieniu do obecnie przyjętego w polskim porządku prawnym rozwiązania.

ad 2. - wprowadzenie wymogu uprzedniego stwierdzenia przez sąd karny przestępności czynu, która to kwestia jest relewantna w świetle przepisów prawa cywilnego

Drugie z zaproponowanych rozwiązań polega na wprowadzeniu konieczności uprzedniego stwierdzenia przez sąd karny przestępności czynu, która to kwestia jest relewantna w świetle przepisów prawa cywilnego. Propozycja ta, zwłaszcza w odniesieniu do jej konsekwencji, została przedstawiona szerzej w części 4.6.

Przyjęcie tego rozwiązania pozwoliłoby zdjąć z sądów cywilnych obowiązek samodzielnego dokonania oceny, czy doszło do popełnienia przestępstwa, w celu zastosowania przepisów prawa cywilnego. W konsekwencji zostałyby wyeliminowane wątpliwości natury procesowej, dotyczące dopuszczalności poczynienia ustaleń co do przestępności czynu w ramach postępowania cywilnego oraz ewentualnych naruszeń praw rzekomego sprawcy, zwłaszcza konstytucyjnej zasady domniemania niewinności. Natomiast pozostawienie pojęcia „przestępstwo” w treści przepisów prawa cywilnego z jednoczesnym wprowadzeniem wymogu ustalania przestępności czynu przez sąd karny spowoduje, że walor wiążący w toku postępowania cywilnego będzie przysługiwał wyłącznie tym orzeczeniom karnym, w których dochodzi do ustalenia popełnienia przestępstwa, jako że to z tym faktem ustawodawca wiąże określone w przepisach prawa cywilnego skutki prawne. Relewantne z perspektywy cywilistycznej będą zatem wyłącznie prawomocne wyroki skazujące oraz prawomocne wyroki warunkowo umarzające postępowanie karne. Odmienne niż na tle aktualnego stanu prawnego w sytuacji braku orzeczenia karnego, stwierdzającego fakt popełnienia przestępstwa, sąd cywilny nie będzie uprawniony do dokonania samodzielnej oceny, czy czyn stanowił przestępstwo.

Propozycja ta, wprowadzająca rozdział prawa cywilnego oraz prawa karnego w ujęciu procesowym, nie rozwiązuje jednak wątpliwości pojawiających się na płaszczyźnie

materialnoprawnej, a związanych z faktem posłużenia się w treści przepisów prawa cywilnego karnoprawnym pojęciem „przestępstwo”. W istocie to właśnie w sytuacji, gdy z perspektywy prawa karnego nie można ustalić popełnienia przestępstwa, w orzecznictwie na tle art. 442¹ § 2 k.c. dopuszcza się możliwość ustalenia przez sąd cywilny przestępności czynu, która to kwestia jest relewantna w ramach rozstrzyganej sprawy cywilnej. W toku postępowania cywilnego sąd może stwierdzić, że czyn stanowił przestępstwo, także i wtedy, gdy sprawca nie został zidentyfikowany albo jeżeli zachodzą wobec niego okoliczności, o których mowa w art. 31 § 1 k.k. Przedstawiona propozycja nie dopuszcza takiej możliwości. Nie ulega przy tym wątpliwości, że chociaż samo zjawisko obiektywizacji przestępstwa nie zasługuje na aprobatę, to stanowi ono reakcję na występujące w płaszczyźnie cywilistycznej i niejednokrotnie trudne do wytłumaczenia konsekwencje prawne posłużenia się przez ustawodawcę w treści przepisów karnoprawnym pojęciem „przestępstwo”.

ad 3. - pozostawienie pojęcia „przestępstwo” w treści przepisów prawa cywilnego, wprowadzając w treści k.c. oraz k.p.c. autonomiczną definicję tego pojęcia.

Trzecie z zaproponowanych rozwiązań stanowi w istocie odpowiedź na wątpliwości oraz zastrzeżenia dotyczące niezrozumiałych z perspektywy cywilistycznej skutków akceptacji karnoprawnego rozumienia „przestępstwa”. Można argumentować, że ta propozycja pozwala niejako dostosować znaczenie „przestępstwa” do charakteru norm prawa cywilnego, a także umożliwia uwzględnienie ich celu. A z tego względu jest jak najbardziej uzasadniona. Natomiast nie sposób zauważyć jej dwóch zasadniczych mankamentów.

Po pierwsze, „przestępstwo” z samej swej natury przynależy do prawa karnego, stanowi pojęcie karnoprawne, chociaż ustawodawca nie wprowadził w ramach k.k. jego definicji legalnej. Nadanie temu pojęciu autonomicznego, odmiennego niż wynikające z k.k., znaczenia, jakkolwiek pozwoliłoby na osiągnięcie pewnego stanu wewnętrznej spójności w prawie cywilnym, to prowadziłoby jednak do podważenia pewności i spójności systemu prawa, skoro tożsame pojęcie na tle różnych gałęzi prawa byłoby rozumiane odmiennie.

Po drugie, pojawia się uzasadnione pytanie, jak powinna brzmieć autonomiczna definicja „przestępstwa” na tle prawa cywilnego. Z przeprowadzonych rozważań wynika, że najistotniejsze wątpliwości związane z akceptacją karnoprawnego rozumienia „przestępstwa” odnoszą się do problemu „winy”. Nie ulega przy tym wątpliwości, że każdorazowo ustalenie przestępności czynu na tle prawa cywilnego wymaga wyczerpania znamion czynu zabronionego. Natomiast autonomiczna definicja „przestępstwa”, zgodnie

z którą jest to zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej, do którego to założenia w istocie sprowadza się obiektywizacja przestępstwa, tym bardziej narusza pewność i spójność systemu prawa. Prowadzi ona bowiem do nadania na tle prawa cywilnego „przestępstwu” znaczenia, które w prawie karnym przypisywane jest pojęciu „czyn zabroniony”. Wskazana powyżej propozycja definicji „przestępstwa” w k.c. oraz k.p.c. nie pozwala nadto na wyeliminowanie wszystkich problemów związanych z posłużeniem się w treści przepisów prawa cywilnego pojęciem karnoprawnym. Aktualne pozostają bowiem zastrzeżenia co do konieczności badania karnoprawnej umyślności, która w prawie karnym lokowana jest na płaszczyźnie strony podmiotowej, zaś w prawie cywilnym stanowi postać winy.

ad 4. i 5. - zastąpienie pojęcia „przestępstwo” karnoprawnym pojęciem „czyn zabroniony jako zbrodnia lub występki” lub pojęciem cywilistycznym, które uwzględniałoby cel oraz charakter norm prawa cywilnego.

Na tle każdego z zaproponowanych dotychczas rozwiązań pozostaje nadal aktualne zasadnicze pytanie, czy uzasadnione jest posłużenie się w treści przepisów prawa cywilnego karnoprawnym pojęciem „przestępstwa”? Należy zatem zadać pytanie, czy możliwe byłoby zastąpienie „przestępstwa” innym pojęciem, które w większym stopniu odpowiadałoby charakterowi, celowi oraz funkcjom odpowiedzialności cywilnej oraz prawa cywilnego? Zmiana ta mogłaby polegać albo na wprowadzeniu do treści przepisów prawa cywilnego innego karnoprawnego pojęcia, na przykład „czynu zabronionego jako zbrodnia lub występki” albo na zastosowaniu, jak postuluje A. Grochowska-Wasilewska, pojęcia, które nie należy do prawa karnego, a odnoszącego się przykładowo do czynów niedozwolonych, polegających na uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia¹⁰³².

Na uwagę zasługuje przede wszystkim pierwsze ze wskazanych rozwiązań, stanowiące niejako kompromis pomiędzy karnoprawnym rozumieniem „przestępstwa”, a pojęciem, które w większym stopniu pozwoliłoby uwzględnić specyfikę i charakter norm prawa cywilnego i odpowiedzialności cywilnej, jako że z jednej strony stanowi ono określenie czynu, relewantnego również w świetle przepisów prawa karnego, ale z drugiej strony dopuszcza uwzględnienie zasad ponoszenia odpowiedzialności uregulowanych w prawie cywilnym. Pozwala to na zapewnienie spójności w kształtowaniu sytuacji podmiotów prawa cywilnego. Zastąpienie „przestępstwa” pojęciem „czynu zabronionego jako zbrodnia lub występki”

¹⁰³² A. Grochowska-Wasilewska, *Możliwość...*, s. 77, przy czym pogląd ten jest prezentowany na tle art. 442¹ § 2 k.c.

pozwała zatem na wyeliminowanie zasadniczych problemów, występujących w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego, w których treści pojawia się „przestępstwo”, a jednocześnie pozwala na zachowanie doniosłości zdarzenia, z którym prawo cywilne wiąże powstanie określonych skutków prawnych. Konieczne jest jednak doprecyzowanie, że relewantny z perspektywy cywilistycznej byłby wyłącznie „czyn zabroniony jako zbrodnia lub występki”. Pojęcie „czynu zabronionego” nie jest używane w prawie karnym wyłącznie w odniesieniu do przestępstw, ale pojawia się ono również w k.w. oraz w k.k.s. Zastąpienie „przestępstwa” pojęciem „czynu zabronionego” w treści przepisów prawa cywilnego zdecydowanie rozszerzałoby zakres tych regulacji prawa cywilnego względem obecnie przyjętego rozwiązania. „Czyn zabroniony” obejmuje nie tylko czyny zabronione jako zbrodnie lub występki, ale i czyny zabronione jako wykroczenia. Pewne wątpliwości powstają jednak co do tego, czy zakres tego pojęcia obejmowałby również czyny zabronione jako przestępstwa skarbowe oraz wykroczenia skarbowe, ponieważ można argumentować, że wymagane byłoby jednoznaczne dopuszczenie przez ustawodawcę takiej możliwości w treści przepisów prawa cywilnego.

Pojęcie „czyn zabroniony jako zbrodnia lub występki” obejmuje wyłącznie znamiona czynu zabronionego, a zatem jeden z elementów struktury przestępstwa, którego konieczność weryfikacji, również w świetle orzecznictwa, nie budzi żadnych wątpliwości. Dokonując oceny w zakresie wyczerpania typizacji danego czynu zabronionego, sąd cywilny badałby jednak zdolność do ponoszenia odpowiedzialności cywilnej, co pozwoliłoby zachować spójność pomiędzy poszczególnymi przesłankami danej instytucji cywilnoprawnej, której zastosowanie zależne byłoby nadal od zachowania, które jest oceniane negatywnie także w ujęciu karnoprawnym.

Ostatnia ze wskazanych okoliczności nie występuje w przypadku zastąpienia „przestępstwa” pojęciem należącym do sfery prawa cywilnego. Nadto, wątpliwe jest o jakie zachowanie mogłoby chodzić, skoro ustawodawca, jak się zdaje, wiąże wystąpienie skutków wskazanych w omawianych regulacjach z sytuacjami szczególnymi, bo wywołującymi również reakcję karnoprawną. Nadto istotne jest, że pojęcie cywilistyczne, z uwagi na charakter omawianych regulacji oraz doniosłość wywoływanych skutków, nie powinno być ogólne, niepozwalające na precyzyjne określenie jego zakresu znaczeniowego. Z tego też względu to rozwiązanie nie zasługuje na pozytywną ocenę.

Zastąpienie „przestępstwa” pojęciem „czynu zabronionego jako zbrodnia lub występki” jest nadto uzasadnione z tego powodu, że pozwala wyeliminować wątpliwości dotyczące możliwości naruszenia w toku postępowania cywilnego zasady domniemania niewinności.

Rozwiązany zostaje również problem ewentualnego pozbawienia rzekomego sprawcy należnych mu praw oraz gwarancji zbliżonych do tych, które w toku postępowania karnego przyznane są oskarżonemu (podejrzanemu), skoro w toku postępowania cywilnego nie dochodziłoby do ustalenia przestępności czynu. Ocena sądu cywilnego sprowadzałaby się do tego, czy doszło do określonego zdarzenia, które wyczerpuje znamiona czynu zabronionego jako zbrodnia lub występki, ale nie odnosiłaby się do kwestii odpowiedzialności karnej.

Opowiadając się zatem za zastąpieniem „przestępstwa” pojęciem „czynu zabronionego jako zbrodnia lub występki”, należy podkreślić, że postulat ten odnosi się również do przepisów k.p.c. wprowadzających prejudykat w toku postępowania cywilnego w postaci prawomocnego wyroku skazującego. Jak stwierdza M. Mazur-Bądel, uzasadnione byłoby wprowadzenie rozwiązania polegającego na posłużeniu się przy określaniu zakresu związania sformułowaniem „co do znamion przestępstwa” lub „co do wypełnienia ustawowych znamion czynu zabronionego”¹⁰³³. Uznając zasadność tego poglądu, należy jednak, w celu zachowania spójności na tle k.c. oraz k.p.c., przyjąć założenie, że zakres związania powinien być określony jako obejmujący ustalenia „co do wyczerpania znamion czynu zabronionego jako zbrodnia lub występki”.

W świetle zaproponowanych zmian legislacyjnych pojawia się nadto pytanie o zasadność rozszerzenia podstawy związania orzeczeniami karnymi w toku postępowania cywilnego. Zmiana pojawiającego się w treści przepisów prawa cywilnego pojęcia „przestępstwo” na „czyn zabroniony jako zbrodnia lub występki”, jak i wprowadzenie odmiennego niż przyjęty na tle aktualnego stanu prawnego zakresu związania sądu cywilnego poprzez objęcie nim ustaleń odnoszących się do wyczerpania znamion czynu zabronionego jako zbrodnia lub występki, otwierają nowe możliwości co do określenia w ramach k.p.c. podstawy związania orzeczeniami sądu karnego. Niewątpliwie charakter wiążący w toku postępowania cywilnego przysługiwać powinien prawomocnym wyrokom skazującym oraz prawomocnym wyrokom warunkowo umarzającym postępowanie karne. Skoro bowiem ustalają one fakt popełnienia przestępstwa, to tym bardziej stwierdzają wyczerpanie znamion czynu zabronionego jako zbrodnia lub występki. Należy jednak rozważyć możliwość przyznania waloru wiążącego również innym prawomocnym orzeczeniom sądu karnego, które ustalają fakt wyczerpania znamion czynu zabronionego jako zbrodnia lub występki, np. prawomocnym orzeczeniom, w których dochodzi do umorzenia postępowania karnego z uwagi na zaistnienie okoliczności z art. 31 § 1 k.k. oraz zastosowania środków

¹⁰³³ M. Mazur-Bądel, w: System..., s. 435.

zabezpieczających. Rozszerzenie podstawy związania wpłynęłoby na szybkość postępowania cywilnego oraz szybkość rozpoznania sprawy cywilnej. Za takim rozwiązaniem przemawiają także względy ekonomiki procesowej. W przypadku istnienia w obrocie prawnym prawomocnego orzeczenia sądu karnego, w którym ustalono fakt wyczerpania znamion czynu zabronionego jako zbrodnia lub występku, nieuzasadnione byłoby nieskorzystanie z tych ustaleń w toku postępowania cywilnego, jeżeli to właśnie z faktem wyczerpania znamion czynu zabronionego jako zbrodnia lub występku związane są określone skutki prawne w sferze prawa cywilnego. Możliwość ta pozwoliłaby zatem na ograniczenie postępowania dowodowego prowadzonego przez sąd cywilny, co przyczyniłoby się do zmniejszenia kosztów oraz skrócenia czasu trwania postępowania cywilnego.

Rozwiązanie, polegające na zastąpieniu pojęcia „przestępstwo” pojęciem „czyn zabroniony jako zbrodnia lub występku” nie jest jednak pozbawione wad, zaś najpoważniejsza z nich związana jest z występującym nadal problemem ustalenia umyślności i nieumyślności działania sprawcy, które stanowią element strony podmiotowej znamion czynu zabronionego, a co do którego w orzecznictwie sądów cywilnych prezentowany jest pogląd o dopuszczalności dokonywania dalej idących ustaleń niż te poczynione przez sąd karny. Odnalezienie rozwiązania tego problemu jest problematyczne o tyle, że jest on wynikiem podlegających na przestrzeni lat zmian w zakresie podejścia do kwestii winy w prawie karnym oraz w prawie cywilnym. To zaś może stanowić ewentualny argument przemawiający za usunięciem z treści przepisów prawa cywilnego pojęć karnoprawnych. Z drugiej jednak strony, wydaje się, że bardziej uzasadnione jest dążenie do prób wyjaśnienia wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy tymi pojęciami oraz odpowiedzialnością karną i cywilną, których celem byłoby wypracowanie systemowego podejścia co do rozumienia winy.

W świetle przeprowadzonych rozważań nie ulega wątpliwości, że kwestia rozumienia „przestępstwa” oraz znaczenia przypisywanego mu w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego stanowi problem istotny nie tylko w świetle założeń teoretycznych, ale i praktycznych. Zaproponowane rozwiązania mają na celu wyeliminowanie wątpliwości oraz problemów pojawiających się w procesie wykładni przepisów prawa cywilnego, a związanych z użyciem w ich treści karnoprawnego pojęcia „przestępstwo”, z jednoczesnym dążeniem do osiągnięcia stanu spójności oraz pewności systemu prawa, a także stabilności orzeczniczej, przy poszanowaniu praw podmiotów prawa cywilnego. Wyrażone postulaty *de lege ferenda* nie mają jednak na celu zamknięcia dyskusji nad tożsamością oraz wzajemnymi relacjami zachodzącymi pomiędzy poszczególnymi elementami odpowiedzialności cywilnej

i odpowiedzialności karnej. Wręcz przeciwnie. Dyskusja ta jest pożądana, jako że badania oraz spory w tej materii stanowią przyczynek do ciągłego rozwoju nauki prawa.

Bibliografia

Literatura:

1. I. Andrejew, Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie, Warszawa 1988.
2. M. Andrzejewski, Samodzielność jurysdykcyjna w procedurach sądowych, Zeszyty Naukowe Doktorantów UJ, Nauki społeczne 2016, nr 4.
3. M. Balwicka-Szczyrba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, LEX 2024.
4. K. Banasik, Społeczna szkodliwość czynu. Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30.03.2005 r. (II AKA 50.05), Państwo i Społeczeństwo 2005, nr 4.
5. K. Banasik, Istota zatarcia skazania, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2017, nr 2.
6. A. Barczak-Oplustil, Sporne zagadnienia istoty winy w prawie karnym. Zarys problemu, Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych 2005, z. 2.
7. A. Barczak-Oplustil, J. Raglewski, Praktyczne aspekty przedawnienia karalności czynu, Państwo i Prawo 2011, nr 4.
8. B. Bładowski, A. Gola, Szkoda i odszkodowanie, Warszawa 1984.
9. Ł. Błaszczak, O tzw. ograniczonej samodzielności jurysdykcyjnej sądu cywilnego w procesie cywilnym, w: Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych, Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego Szczecin-Niechorze 28–30.9.2007 r., red. H. Dolecki, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2009.
10. Ł. Błaszczak, Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2010.
11. Ł. Błaszczak (red.), K. Markiewicz (red.), Dowody i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych, Warszawa 2015.
12. Ł. Błaszczak, Fikcja prawna w prawie procesowym cywilnym, Warszawa 2024.
13. Ł. Błaszczak (red.), J. Studzińska (red.), System Postępowania Cywilnego. Instytucje postępowania cywilnego, t. 1, Warszawa 2025.
14. W. Borysiak, Reguły staranności a odpowiedzialność deliktowa – polemika, Palestra 2023, nr 3.
15. Z. Brodecki, Obowiązek naprawienia szkód o rozmiarach katastrofalnych, Gdańsk 1978.
16. W. Broniewicz (red.), A. Marciniak (red.), I. Kunicki (red.) Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2020.
17. P. Brózek, O unormowaniu instytucji powództwa adhezyjnego, Palestra 2013, nr 9-10.

18. P. Brózek, Obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę – główna czy jedyna forma kompensacji szkody na rzecz pokrzywdzonego na gruncie prawa karnego?, Prokuratura i Prawo 2021, nr 9.
19. P. Brózek, Utracone korzyści (*lucrum cessans*) i tzw. szkoda ewentualna w prawie karnym, Przegląd Sądowy 2020, nr 11-12.
20. K. Buchała, Prawo karne materialne, Warszawa 1989.
21. K. Buchała, A. Zoll, Prawo karne. Część ogólna, Komentarz, t. 1, Komentarz do art. 1-116 Kodeksu karnego, Kraków 1998.
22. P. Bucoń, Odpowiedzialność cywilna uczestników wypadku komunikacyjnego, Warszawa 2008.
23. M. Budyn-Kulik, Umysłność w prawie karnym i psychologii, Warszawa 2015.
24. M. Budyn-Kulik, M. Kulik, Społeczna szkodliwość czynu jako klauzula generalna w prawie karnym, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska 2016, t. 2.
25. K. Burdziak, Kilka uwag na temat istoty błędu (rozważania na tle polskiego prawa karnego), Acta Iuris Stetinensis 2018, nr 1.
26. K. Burdziak, Kilka uwag na temat istoty tzw. błędu co do prawa (rozważania na tle polskiego prawa karnego), Prawo w działaniu. Sprawy karne 2019, t. 39.
27. P. Burzyński, Zaniechanie jako zamach na dobro prawem chronione a obrona konieczna, Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych 2005, z. 2.
28. M. Cieślak, Polska procedura karna, Warszawa 1984.
29. M. Cieślak, Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia, Warszawa 1994.
30. J. Ciszewski (red.), P. Nazaruk (red.), Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, LEX 2023.
31. Ł. Cora, Weryfikacja czynności dowodowych postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym, Warszawa 2024.
32. A. Cudna-Wagner, Odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela, Warszawa 2002.
33. W. Czachórski, Prawo zobowiązań w zarysie, Warszawa 1970.
34. W. Czachórski, Zobowiązania. Zarys wykładu, Warszawa 1998.
35. A. Daczyński, Koszty postępowania cywilnego, Warszawa 2010.
36. P. Daniluk, Amnestia i jej konstytucyjne uwarunkowania, Przegląd Sejmowy 2014, nr 3.
37. W. Daszkiewicz, Powództwo cywilne w procesie karnym, Warszawa 1976.
38. D. Dąbek, Decentralizacja funkcji prawotwórczych a jedność i jednolitość systemu prawa, w: Instytucje współczesnego prawa administracyjnego: księga jubileuszowa profesora

- zw. dra hab. Józefa Filipka, D. Niżnik-Dobosz (red.), P. Dobosz (red.), D. Dąbek (red.), M. Smaga (red.), Kraków 2001.
39. J. Dąbrowa, Wina jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej, Wrocław 1968.
40. M. Dąbrowska-Kardas, O dwóch znaczeniach pojęcia społecznego niebezpieczeństwa czynu, *Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych* 1997, z. 1.
41. R. Dębski (red.), System prawa karnego. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności. T. 3, Warszawa 2017.
42. H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Artykuły 367–505³⁷, t. 2, Warszawa 2011.
43. H. Dolecki, Postępowanie cywilne. Zarys wykładu, Warszawa 2013.
44. K. Dudka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2023.
45. T. Dukiet-Nagórska (red.), O. Sitarz (red.), Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa, Warszawa 2020.
46. T. Dukiet-Nagórska (red.), O. Sitarz (red.), Prawo karne, wykład akademicki, Warszawa 2023.
47. T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze, t. II, red. T. Ereciński, Warszawa 2016.
48. T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze, t. III, Warszawa 2016.
49. T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. VI. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy), Warszawa 2017.
50. T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze. Artykuły 1-124, t. 1, Warszawa 2023.
51. R. Fic, Klauzule niepodlegania karze w polskim prawie karnym, Katowice 2023 (rozprawa doktorska).
52. M. Filar, O niektórych ogólnych zasadach odpowiedzialności karnej w projekcie kodeksu karnego z sierpnia 1990 r. – polemicznie, *Państwo i Prawo* 1991, z. 4.
53. K. Flaga-Gieruszyńska (red.), A. Zieliński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2022.
54. K. Flaga-Gieruszyńska (red.), P. Osowy (red.), System postępowania cywilnego. Postępowanie przed sądem pierwszej instancji w procesie cywilnym. Czynności i przebieg postępowania, t. 3B, Warszawa 2024.
55. R. Frank, Über den aufbau des Schuldbegriffes, *Festschrift der Juristenfakultat*, Giessen 1907.

56. M. Fras (red.), M. Habdas (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), t. III, Warszawa 2018.
57. L. Gardocki, Pojęcie przestępstwa i podziały przestępstw w polskim prawie karnym, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* 2013, t. 60, nr 2.
58. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2021.
59. S. Garlicki, Związek przyczynowy przy szkodzie na osobie, *NP* 1957, nr 10.
60. P. Gensikowski, Przedawnienie orzeczenia i wykonania obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz wpływ niewykonania tego środka na zatarcie skazania - uwagi na tle projektów nowelizacji Kodeksu karnego, *Przegląd Sądowy* 2015, nr 2.
61. J. Giezek, Strona podmiotowa czynu zabronionego a formy jego popełnienia – zagadnienia wybrane, *Przegląd Prawa i Administracji* 2020, CXX/2.
62. J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, LEX 2021.
63. I. Gil (red.), *Postępowanie cywilne w teorii i judykaturze*, Warszawa 2020.
64. I. Gil (red.), *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 2025.
65. S. Glaser, O prejudycjalności wyroków karnych, *Polski Proces Cywilny* 1934, nr 13.
66. C. Golik, Instytucja przedstawienia zarzutów w świetle naczelných zasad procesu karnego, *Prokuratura i Prawo* 2020, nr 9.
67. A. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Warszawa 2013.
68. A. Góra-Błaszczkowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego, t. 1, Komentarz. Art. 1–729*, Warszawa 2016.
69. A. Góra-Błaszczkowska (red.), *System postępowania cywilnego. Środki zaskarżenia, t. 5*, Warszawa 2023.
70. A. Góra-Błaszczkowska (red.), P. Osowy (red.), *System postępowania cywilnego. Orzeczenia sądowe, t. 4*, Warszawa 2025.
71. P. Górecki (red.), P. Kobes (red.), V. Konarska-Wrzošek (red.), *Wspieranie i resocjalizacja nieletnich. Komentarz*, LEX 2023.
72. O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz, t. 1*, Gdańsk 2005.
73. A. Grochowska-Wasilewska, Możliwość samodzielnego ustalenia przez sąd cywilny, że czyn niedozwolony jest przestępstwem – uwagi na tle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego domniemania niewinności, *Ius Novum* 2022, nr 3.

74. G. Gross, Postępowanie cywilne - związanie sądu cywilnego wyrokiem karnym skazującym - znaczenie ustalenia przez sąd karny osoby pokrzywdzonej przestępstwem. Glosa do wyroku SN z dnia 5 grudnia 2008 r., III CSK 191/08, OSP 2010, nr 1.
75. M. Grudecki, Kontratypy pozaustawowe w polskim prawie karnym, Warszawa 2021.
76. T. Grzegorzczuk, Strony, ich przedstawiciele i inni uczestnicy postępowania karnego, Warszawa 1998.
77. A. Grześkowiak (red.), K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2012.
78. J. Gudowski (red.), System Prawa Procesowego Cywilnego, t. III, Warszawa 2013.
79. J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki, LEX 2017.
80. J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, LEX 2018.
81. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 627-1088, t. III, Warszawa 2022.
82. J. Gwiazdomorski, Prawo spadkowe, Warszawa 1959.
83. M. Habdas (red.). M. Fras (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki (art. 922-1087), t. VI, Warszawa 2019.
84. J. Haberko, Pojęcie osoby bliskiej w prawie cywilnym, Przegląd Sądowy 2011, nr 3.
85. J. Haberko, R. Zawłocki, Prawnospadkowe konsekwencje popełnienia przestępstwa, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2014, z. 1.
86. D. Hajdukiewicz, Zagadnienia psychiatrii sądowej. Część I. Podstawy prawne i medyczne, Warszawa 2016.
87. P. Hofmański, S. Zabłocki, Elementy metodyki sędziego w sprawach karnych, Kraków 2006.
88. M. Jagielska, Podstawy odpowiedzialności za produkt, Warszawa 2004.
89. Z. Jędrzejewski, Bezprawność jako element przestępczości czynu. Studium na temat struktury przestępstwa, Warszawa 2009.
90. Z. Jędrzejewski, Artykuł 28 § 1 k.k. po nowelizacji z dnia 20 lutego 2015 r. uwagi na temat konieczności oddzielenia strony podmiotowej czynu zabronionego od winy, Studia Iuridica 2016, nr 65.
91. J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz K., Postępowanie cywilne, Warszawa 2016.
92. T. Kaczmarek, Sędziowski wymiar kary w PRL w świetle badań ankietowych, Wrocław 1972.
93. M. Kaliński, Szkoda na mieniu i jej naprawienie, Warszawa 2021.

94. P. Kardas, J. Majewski, O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym, *Państwo i Prawo* 1993, z. 10.
95. P. Kardas, Sprawstwo kierownicze i polecające – wykonawcze czy niewykonawcze postaci sprawstwa?, *Przegląd Sądowy* 2006, nr 5.
96. P. Kardas, Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna, Warszawa 2011.
97. P. Kardas, Projektowany model obrony z urzędu a zasada prawdy materialnej, *Palestra* 2013, nr 5-6.
98. P. Kardas, Subiektywne komponenty czynu a bezprawność i okoliczności ją wyłączające. Kilka uwag o przyjmowanych w piśmiennictwie karnistycznych płaszczyznach i metodach analizy subiektywnych elementów bezprawności, *Acta Iuris Stetinensis* 2018, nr 21.
99. P. Kardas, J. Giezek, Optymalny model procesu karnego w kontekście zasady prawdy (materialnej), *Państwo i Prawo* 2024, nr 7-8.
100. A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, t. III, Warszawa 2014.
101. M. Klinowski, Przyczynek do zagadnienia przyczynowości zaniechania, *Diametros* 2009, nr 21.
102. J. Kluza, Zasądzenie odsetek przy obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia w prawie karnym, *Przegląd Sądowy* 2025, nr 2.
103. C. P. Kłak, Glosa do wyroku SA w Gdańsku z 14 kwietnia 2000 r., I ACa 262/00, *Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych* 2005, nr 9.
104. C. P. Kłak, Postępowanie nakazowe w polskim procesie karnym a ochrona praw człowieka, Warszawa 2008.
105. C. P. Kłak, Postępowanie nakazowe w sprawach karnych skarbowych. Część 2 – Przebieg postępowania i skutki skazania wyrokiem nakazowym, *Palestra* 2008, nr 9–10.
106. C. P. Kłak, Postępowanie nakazowe w polskim procesie karnym a ochrona praw człowieka, Warszawa 2008.
107. V. Konarska-Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, LEX 2023.
108. P. Konieczniak, Czyn jako podstawa odpowiedzialności w prawie karnym, Zakamycze 2002.
109. R. Koper, Granice mocy wiążącej wyroków karnych w postępowaniu cywilnym, *Studia Prawnicze* 2016, z. 1.

110. R. Koper, Prowadzenie procesu karnego bez udziału oskarżonego a prawo do obrony. Omówienie do wyroku SN z dnia 2 grudnia 2019 r., II KK 93/19, OSP 2020, nr 11.
111. B. Kordasiewicz (red.), System Prawa Prywatnego, Prawo spadkowe, t. 10, Warszawa 2025.
112. M. Kowalewska-Łukuć, Przypisanie winy na gruncie art. 31 § 3 Kodeksu karnego, Palestra 2021, nr 3.
113. S. Kowalski, M. Skibińska, Pojęcie przestępstwa w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, Studia Prawnicze 2021, nr 1.
114. S. Kowalski, M. Skibińska, Kwestia związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem sądu karnego skazującym za przestępstwo skarbowe, Przegląd Sądowy 2022, nr 6.
115. A. Kozaczka, Z zagadnień niegodności dziedziczenia w polskim prawie spadkowym, w: Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej Kazimierza Przybyłowskiego, red. W. Osuchowski, M. Sośniak, B. Walaszek, Kraków 1964.
116. T. Kozioł, Warunkowe umorzenie postępowania karnego, Warszawa 2009.
117. J. Krajewski, Wznowienie postępowania według nowego kodeksu postępowania cywilnego, Państwo i Prawo 1967, nr 7.
118. S. Krajnik, Przesłanki odpowiedzialności w prawie karnym, Toruń 2010.
119. D. Krakowiak, Sprawca niepoczytalny w procesie karnym, Łódź 2018.
120. P. Kruszyński, Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym, Warszawa 1983.
121. P. Kryczka, M. Smarzewski, Efektywność prawa do obrony podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym (dostęp do akt po złożeniu wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania), Państwo i Prawo 2018, nr 4.
122. P. Krzemień (red.), K. J. Pawelec (red.), Opiniowanie w sprawach przestępstw i wykroczeń drogowych, Warszawa 2023.
123. P. Księżak, Prawo spadkowe, Warszawa 2017.
124. P. Księżak, Zachowek w polskim prawie spadkowym, Warszawa 2012.
125. L. Kubicki, Przestępstwo popełnione przez zaniechanie, Warszawa 1972.
126. M. Kucwaj, Niepoczytalność sprawcy jako podstawa umorzenia postępowania karnego, Prokuratura i Prawo 2013, nr 1.
127. J. Kulesza, O pojmowaniu zaniechania w polskiej nauce prawa karnego, Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych 2007, z. 2.

128. I. Kunicki, Szybkość postępowania cywilnego a szybkość załatwiania spraw cywilnych, w: Rozstrzygnięcia spraw cywilnych. Aktualne wyzwania i perspektywy, M. Białecki (red.), S. Kotas-Turoboyska (red.), F. Manikowski (red.), J. Słyk (red.), E. Szczepanowska (red.), Warszawa 2022.
129. J. Kuźmicka-Sulikowska, Zasady odpowiedzialności deliktowej w świetle nowych tendencji w ustawodawstwie polskim, Warszawa 2011.
130. D. Kwiatkowski, Wpływ zatarcia skazania na fakt popełnienia przestępstwa oraz fakt skazania, Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych 2019, z. 1.
131. Z. Kwiatkowski, Zakazy dowodowe w procesie karnym, Kraków 2005.
132. W. Lang, Struktura odpowiedzialności, Warszawa 1968.
133. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Problem definicji winy jako podstawy odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego 1959, seria I, z. 14.
134. K. Ludwichowska, Odpowiedzialność cywilna i ubezpieczeniowa za wypadki samochodowe, Toruń 2008.
135. P. Machnikowski (red.), Prawo deliktowe wobec nowych technologii, Warszawa 2023.
136. J. Majewski (red.), Okoliczności wyłączające bezprawność czynu. Materiały IV Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego, Toruń 2008.
137. Majewski (red.), Kodeks karny. Komentarz, LEX 2024.
138. J. Makarewicz, Kodeks karny z komentarzem, Lwów 1932.
139. J. Makarewicz, Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej, Lwów-Warszawa 1924.
140. M. Małecki, Usprawiedliwiony błąd co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego w świetle nowelizacji art. 28 § 1 k.k., e-Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych 2015, poz. 3.
141. M. Małecki, Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna, Warszawa 2016.
142. M. Manowska, Wznowienie postępowania cywilnego, Warszawa 2013.
143. M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-505³⁸, Warszawa 2015.
144. M. Manowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477 (16), LEX 2022.
145. A. Marciniak (red.), K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego, t. II. Komentarz. Art. 367-729, Warszawa 2016.

146. A. Marek A., Obrona konieczna w prawie karnym na tle teorii i orzecznictwa Sądu Najwyższego, Warszawa 1979.
147. A. Marek, Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki, Warszawa 1986.
148. K. Marszał (red.), Proces karny. Przebieg postępowania, Katowice 2008.
149. K. Marszał, Proces karny. Zagadnienia ogólne, Katowice 2013.
150. K. Marszał (red.), J. Zagrodnik (red.), Proces karny, Warszawa 2017.
151. W. Mąciór, Problem przestępstw nieumyślnych na tle aktualnych wymagań teorii i praktyki, Kraków 1968.
152. G. Michalski, O rozumieniu pojęcia szkody na gruncie prawa karnego, Prokuratura i Prawo 2020, nr 2.
153. K. Mioduski, Usiłowanie. Rozważania *de lege ferenda*, NP 1957, nr 4.
154. M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, LEX 2024.
155. T. Müller, Młodzieżowe podkultury, Warszawa 1987.
156. M. Nesterowicz, Cywilne prawo – zobowiązania - odpowiedzialność deliktowa za podwładnego - wina anonimowa. Glosa do wyroku s. apel. z dnia 8 lipca 2015 r., I ACa 63/15, OSP 2016, nr 11.
157. M. Niedościał, Glosa do wyroku SA w Gdańsku z 14 kwietnia 2000 r., I ACa 262/00, Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2006, nr 8.
158. A. Olejniczak A. (red.), System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna, t. 6, Warszawa 2009.
159. A. Orzeł-Jakubowska, Sądownictwo polubowne w świetle standardów konstytucyjnych, Warszawa 2021.
160. K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki (art. 922-1088 KC), t. 3, Warszawa 2013.
161. K. Paczoska, Niewinność w rozumieniu prawa karnego w postępowaniu cywilnym. Glosa do wyroku s. apel. z dnia 12 października 2011 r., I ACa 326/11, Gdańskie Studia Prawnicze. Przegląd Orzecznictwa 2015, nr 3.
162. A. Partyk, Zwolnienie osób fizycznych od kosztów sądowych w sprawach cywilnych, Warszawa 2025.
163. W. Patryas, Przyczynek do zagadnienia przyczynowości zaniechania, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1992, z. 3.
164. M. Paulińska, Prawo do obrony w procesie karnym na tle regulacji prawa międzynarodowego, Palestra, 2021 nr 9.

165. K. Piasecki, Wpływ postępowania i wyroku karnego na postępowanie i wyrok cywilny, Warszawa 1970.
166. O. M. Piaskowska (red.), K. Sadowski (red.), Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych, Warszawa 2016.
167. O. M. Piaskowska, Termin przedawnienia dla biegu roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym w razie umorzenia postępowania karnego ze względu na niepoczytalność sprawcy (uwagi na tle art. 442(1) § 2 k.c.), Przegląd Sądowy 2018, nr 6.
168. O. M. Piaskowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I, LEX 2024.
169. K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 450-1088. Przepisy wprowadzające, t. II, Warszawa 2018.
170. K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Art. 1-449¹⁰, t. I, Warszawa 2020.
171. J. Pisuliński, Skutki bezskutecznego wydziedziczenia, w: Ius et Ratio. Księga jubileuszowa dedykowana profesor Elżbiecie Skowrońskiej-Bocian, red. W. Borysiak, J. Wierciński, A. Gołaszewska, M. Olechowski, Warszawa 2022.
172. P. Pogonowski, Zakaz *reformationis in peius* w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2004.
173. Ł. Pohl, Istota pomocnictwa w kodeksie karnym z 6 VI 1997 r., Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2000, z. 2.
174. Ł. Pohl, Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym, Poznań 2007.
175. Ł. Pohl, Prawo karne. Wykład części ogólnej, Warszawa 2012.
176. Ł. Pohl, Propozycja nowelizacji art. 18 Kodeksu karnego, Prawo w działaniu. Sprawy karne 2018, nr 35.
177. Z. Radwański (red.), System Prawa Cywilnego, t. III, cz. 1, Warszawa 1981.
178. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania – część ogólna, Warszawa 2012.
179. J. Raglewski, Relacja pojęć "przestępstwo" - "przestępstwo skarbowe" oraz "wykroczenie" - "wykroczenie skarbowe" w polskim systemie prawa karnego materialnego, Prokuratura i Prawo 1998, nr 5.
180. J. Raglewski, Usiłowanie nieudolne dokonania czynu zabronionego - analiza krytyczna, Prokuratura i Prawo 2003, nr 12.
181. G. Rejman (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 1999.
182. S. Rejman, Art. 7 § 1 k.p.c. a rehabilitacja skazanego, Palestra 1961, nr 12.

183. M. Rogalski M. (red.), Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz, Warszawa 2009.
184. R. Rynkun-Werner, Postępowanie dowodowe a prawo do obrony. Kilka uwag na tle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 2019 r., Państwo i Prawo 2022, nr 12.
185. M. Rzewuski (red.), Środki obrony pozwanego w postępowaniu przed sądem I instancji, Warszawa 2022.
186. M. Rzewuski (red.), Postępowanie cywilne, Warszawa 2023.
187. M. Sawczuk, Wznowienie postępowania cywilnego, Warszawa 1970.
188. Z. Siwik, Systematyczny komentarz do ustawy karnej skarbowej, Wrocław 1993.
189. J. Skorupka, O sprawiedliwości procesu karnego, Warszawa 2013.
190. E. Skowrońska-Bocian E., Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, LEX 2011.
191. E. Skowrońska-Bocian E., Prawo spadkowe, Warszawa 2016.
192. E. Skrętowicz, Z problematyki rzetelnego procesu karnego, w: Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy, red. J. Skorupka, Warszawa 2009.
193. Z. Sobolewski, Zasada legalizmu w ograniczonym zakresie, w: Nowe prawo karne procesowe, zagadnienia wybrana. Księga ku czci profesora Wiesława Daszkiewicza, T. Nowak (red.), Poznań 1999.
194. P. Soroka, Wpływ postępowania karnego na postępowanie cywilne – zarys poglądów orzeczniczych i doktrynalnych, Palestra 2024, nr 8.
195. S. Stachowiak, Odmowa wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, Prokuratura i Prawo 2006, nr 7-8.
196. D. Stachurski, Obowiązek naprawienia szkody w procesie karnym jako środek kompensacyjny, Przegląd Sądowy 2021, nr 11-12.
197. R. Stefanicki, Moc wiążąca skazującego wyroku w postępowaniu cywilnym. Uwagi na tle wyroku Sądu Najwyższego z 14.07.2015 r., II PK 86/14, Polski Proces Cywilny 2016, nr 4.
198. B. J. Stefańska, Skutki zatarcia skazania, Prokuratura i Prawo 2007, nr 10
199. B. J. Stefańska, Zatarcie skazania w formie aktu łaski, Prokuratura i Prawo 2009, nr 1.
200. B. J. Stefańska, Glosa do wyroku SN z 10 XI 2010 r., IV KK 326/10, Wojskowy Przegląd Prawniczy 2011, nr 1.
201. B. J. Stefańska, Zatarcie skazania, Warszawa 2014.
202. R. Stefanicki (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2023.
203. A. Stelmachowski, Wstęp do teorii prawa cywilnego, Warszawa 1969.

204. J. Stępień, Warunkowe umorzenie postępowania w postępowaniu odwoławczym a reguła *ne peius* – uwagi krytyczne, Prokuratura i Prawo 2024, nr 10.
205. Z. Strus, Przegląd orzecznictwa, Palestra 2014, nr 1–2.
206. M. Suska, Spójność terminologiczna w systemie prawa – spojrzenie na problem interpretacyjny z perspektywy praktyki legislacyjnej, Archiwum filozofii prawa i filozofii społecznej 2023, nr 1.
207. T. Szanciło (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz art. 1 – 505³⁹, Warszawa 2019.
208. M. Szczepaniec, Regulacja błędu co do kontratypu w polskim prawie karnym, Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych 2000, z. 2.
209. A. Szlęzak, O klasyfikacji rodzajów odpowiedzialności odszkodowawczej, Przegląd Prawa Handlowego 2024, nr 5.
210. A. Szpunar, Glosa do wyroku SN z 24.02.1961 r., 2 CR 1036/59, OSPiKA 1962, nr 7-8, poz. 94.
211. A. Szpunar, Czyny niedozwolone w kodeksie cywilnym, Studia Cywilistyczne 1970, t. 15.
212. A. Szpunar, W. Wanatowska, Przegląd orzecznictwa, NP 1974, nr 1.
213. A. Szpunar, Z problematyki niegodności dziedziczenia, NP 1981, nr 2.
214. A. Szpunar, Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie, Bydgoszcz 1998.
215. A. Szpunar, Uwagi o funkcjach odpowiedzialności odszkodowawczej, Państwo i Prawo 2003, z. 1.
216. M. Szymura, R. Jamroży, Kontradiktoryjność i prawda w procesie cywilnym, Palestra 2011, nr 5-6.
217. J. Śliwowski, Prawo karne, Warszawa 1979.
218. A. Śmieja, Odpowiedzialność deliktowa za własne i cudze czyny – uwagi *de lege ferenda*, w: Czyny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym. Materiały IV Ogólnopolskiego Zjazdu Cywilistów, Toruń 24-25 czerwca 2011 r., M. Nesterowicz (red.), Warszawa 2012.
219. W. Świda, Prawo karne, Warszawa 1986.
220. W. Świda, Prawo karne, Warszawa 1989.
221. D. Świecki, Wina w prawie karnym materialnym i procesowym, Prokuratura i Prawo 2009, nr 11-12.

222. D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, LEX 2024.
223. S. Tarapata, Dysputy wokół kompensacyjnych instrumentów prawa karnego, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2010, z. 4.
224. A. Tęcza-Paciorek, Kilka uwag na temat wyroku uniewinniającego, *Palestra* 2012, nr 1-2.
225. Z. Tobor, *W poszukiwaniu intencji prawodawcy*, Warszawa 2013.
226. D. Tokarczyk, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 lipca 2012 r., II AKa 100/12, *Palestra* 2017, nr 6.
227. M. Tomaszewska, Wypadek przy pracy – odpowiedzialność uzupełniająca – zakres związania sądu pracy wyrokiem karnym – zakres samodzielnych ustaleń sądu pracy co do zachowania sprawcy szkody. Glosa do wyroku SN z dnia 5 maja 2009 r., I PK 13/09, *OSP* 2011, z. 9, poz. 91.
228. T. Tomaszewski, Prawo do obrony jako gwarancja rzetelnego procesu karnego, *Prokuratura i Prawo* 2020, nr 6.
229. L. Tyszkiewicz, *Współdziałanie przestępne i główne pojęcia z nim związane w polskim prawie karnym*, Poznań 1964.
230. S. Walczak, Niektóre problemy kodyfikacji prawa karnego, *Państwo i Prawo* 1968, z. 4-5.
231. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009.
232. W. Warkało, *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1972.
233. J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2009.
234. J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2020.
235. E. A. Wdzięczna, *Warunkowe umorzenie postępowania karnego w świetle koncepcji sprawiedliwości naprawczej*, Toruń 2010.
236. K. Weitz, Skarga o wznowienie postępowania w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego, w: *Postępowanie rozpoznawcze w przyszłym Kodeksie postępowania cywilnego*, Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego w Katowicach-Kocierzu (26-29.09.2013 r.), K. Markiewicz (red.), A. Torbus (red.), Warszawa 2014.
237. P. Wiliński (red.), *System prawa karnego procesowego. Zasady procesu karnego*, t. III, cz. 2, Warszawa 2014.

238. T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Artykuły 1–366, t. I, red. Warszawa 2021.
239. T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom V. Art. 1096–1217, LEX 2021.
240. H. Witczak, Przyczyny niegodności dziedziczenia, *Studia Prawnicze KUL* 2008, nr 1.
241. H. Witczak, Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu, Warszawa 2013.
242. G. Wolak, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 9.01.2014 r., V CSK 109/131, *Rejent* 2017, nr 3.
243. W. Wolter, Przestępne przeszkodzenie, *Czasopismo prawnicze* 1939, odbliska z t. XXXII.
244. W. Wolter, Prawo karne. Zarys wykładu systematycznego. Część ogólna, Warszawa 1947.
245. W. Wolter (red.), Wina w prawie karnym, Kraków 1954.
246. W. Wolter, Zagadnienie uczestnictwa w przestępstwie, *NP* 1955, z. 7-8.
247. W. Wolter, O czynie jako działaniu lub zaniechaniu przestępnym, *Państwo i Prawo* 1956, nr 5-6.
248. W. Wolter, O kontratypach i braku społecznej szkodliwości czynu, *Państwo i Prawo* 1963, z. 10.
249. W. Wolter, Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie przepisów części ogólnej kodeksu karnego z 1969 r., Warszawa 1973.
250. W. Wolter, O stopniowaniu społecznego niebezpieczeństwa czynu karalnego, *Krakowskie Studia Prawnicze* 1970, t. 3.
251. W. Wróbel (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część I. Komentarz do art. 1-52, Warszawa 2016.
252. W. Wróbel, A. Zoll, Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2010.
253. J. Wróblewski, Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego, Warszawa 1959.
254. J. Zagrodnik, Kontradiktoryjność jako wyznacznik formy procesu karnego (rozważania na tle zmiany modelu rozprawy głównej w nowelizacji wrześniowej, *Palestra* 2014, nr 11-12.
255. D. Zając, Zgoda dzierżyciela dobra prawnego na zachowanie ryzykowne jako okoliczność wpływająca na zakres odpowiedzialności karnej, *Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych* 2018, z. 2.
256. M. Załucki, Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym, Warszawa 2010.

257. M. Załucki (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2024.
258. R. Zawłocki, Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym, Warszawa 2007.
259. M. Zelek, Wina w prawie karnym i prawie deliktów – przyczynek do dyskusji na temat tożsamości pojęcia winy w prawie polskim, *Acta Iuris Stetinensis* 2019/2, nr 26.
260. A. Zębik, Czyn jako zachowanie się celowe a problematyka winy, *Państwo i Prawo* 1970, nr 2.
261. I. Zgoliński, I. Zduński, Okoliczności wyłączające bezprawność. Zarys problematyki, Bydgoszcz 2012.
262. A. Zoll, Odpowiedzialność kierującego wykonaniem przez inną osobę czynu zabronionego, *Państwo i Prawo* 1970, z. 7.
263. A. Zoll, Okoliczności wyłączające bezprawność czynu, Warszawa 1982.
264. A. Zoll, Odpowiedzialność karna lekarza za niepowodzenie w leczeniu, Warszawa 1988.
265. A. Zoll, Materialne określenie przestępstwa, *Prokuratura i Prawo*, 1997 nr 2.
266. A. Zoll, O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego, *Krakowskie Studia Prawnicze* 1990, t. XXIII.
267. A. Zoll, Strona podmiotowa i wina w Kodeksie karnym z 1997 r. i w projektach jego nowelizacji, w: *Prawo-społeczeństwo-jednostka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Leszkowi Kubickiemu*, red. A. Łopatka, B. Kunicka-Michalska, S. Kiewlicz, Warszawa 2003.
268. A. Zoll, Wina i kara, *Nauka* 2004, nr 1.
269. M. Żbikowska, Metodologiczne i dogmatyczne aspekty zbiegu przesłanek procesowych w postępowaniu karnym, *Prawo w działaniu. Sprawy karne* 2019, nr 39.

Akty prawa:

1. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11.07.1932 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.).
2. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27.10.1933 r. Kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598 z późn. zm.).
3. Dekret z dnia 8.10.1946 r. Prawo spadkowe (Dz. U. nr 60, poz. 328 z późn. zm.).

4. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.).
5. Ustawa z dnia 23.04.1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1071).
6. Ustawa z dnia 17.11.1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1568, 1841, z 2025 r. poz. 620).
7. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19.12.1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).
8. Ustawa z dnia 19.04.1969 r. Kodeks karny (Dz. U. nr 13, poz. 94 z późn. zm.).
9. Ustawa z dnia 20.05.1971 r. Kodeks wykroczeń (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 734).
10. Ustawa z dnia 26.10.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 969, z 2022 r. poz. 1700).
11. Ustawa z dnia 6.04.1990 r. o Policji (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 636, 718).
12. Traktat o Unii Europejskiej podpisany dnia 7.02.1992 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.).
13. Ustawa z dnia 23.12.1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 623).
14. Ustawa z dnia 1.03.1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1996 r. nr 43, poz. 189 z późn. zm.).
15. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
16. Ustawa z dnia 10.04.1997 r. - Prawo energetyczne (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1385 z późn. zm.).
17. Ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 383).
18. Ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 46, 304).
19. Ustawa z dnia 6.06.1997 r. Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 911).
20. Ustawa z dnia 21.05.1999 r. o broni i amunicji (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2516 z późn. zm.).
21. Ustawa z dnia 10.09.1999 r. Kodeks karny skarbowy (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 633).
22. Ustawa z dnia 24.05.2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 276).
23. Ustawa z dnia 15.09.2000 r. Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 18, 96).
24. Ustawa z dnia 29.11.2000 r. Prawo atomowe (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1277, 1897, 1907).
25. Ustawa z dnia 7.06.2001 r. o ustanowieniu Medalu za Zasługi dla Policji (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1187).

26. Ustawa z dnia 28.10.2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1822).
27. Ustawa z dnia 10.01.2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 17, poz. 155, Nr 111, poz. 1061).
28. Ustawa z dnia 28.02.2003 r. Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 614, 1085).
29. Ustawa z dnia 14.03.2003 r. o referendum ogólnokrajowym (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 300).
30. Ustawa z dnia 22.12.2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2005 nr 13 poz. 98).
31. Ustawa z dnia 27.07.2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego i ustawy - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 163, poz. 1363 z późn. zm.).
32. Ustawa z dnia 28.07.2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 178, poz. 1478).
33. Ustawa z dnia 16.02.2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538).
34. Ustawa z dnia 5.11.2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 206, poz. 1589 z późn. zm.).
35. Ustawa z dnia 15.06.2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1745).
36. Ustawa z dnia 27.09.2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013 poz. 1247).
37. Ustawa z 20.02.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych ustaw (Dz.U. poz. 396, z 2022 r. poz. 2600).
38. Ustawa z dnia 11.03.2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 437 z późn. zm.).
39. Ustawa z dnia 25.05.2017 r. o restytucji narodowych dóbr kultury (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1591).
40. Ustawa z dnia 22.03.2018 r. o komornikach sądowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1458, z 2025 r. poz. 1018).

41. Ustawa z dnia 2.12.2021 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r. poz. 2328, z 2022 r. poz. 1002, 1715, z 2023 r. poz. 1123, 1234, 1723).
42. Ustawa z dnia 9.06.2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 978, 1228).
43. Ustawa z dnia 07.07.2022 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2022 r. poz. 2600, z 2023 r. poz. 403, 1834, 1860).
44. Ustawa z dnia 28.07.2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1615).

Orzeczenia trybunałów:

Trybunał Konstytucyjny:

1. Wyrok TK z 16.05.2000 r., I KZP 41/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 25.
2. Wyrok TK z 21.03.2001 r., K 24/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 51.
3. Wyrok TK z 01.09.2006 r., SK 14/05, OTK-A 2006 nr 8, poz. 97.

Orzeczenia sądów:

Sąd Najwyższy:

1. Orzeczenie SN z 3.02.1937 r., II C 2269/36, LEX nr 1633541.
2. Orzeczenie SN z 15.05.1951 r., C 109/51, OSN 1952, nr 1, poz. 23.
3. Wyrok SN z 11.07.1957 r., II CR 304/57, OSNCK 1958, nr 3, poz. 76.
4. Wyrok SN z 13.01.1958 r., III CR 511/57, OSNPG 1958, nr 12, poz. 72.
5. Wyrok SN z 19.08.1960 r., 3 CR 998/59, OSNPG 1961, nr 7, poz. 31.
6. Orzeczenie SN z 18.03.1961 R., I CR 244/60, OSNC 1962, nr 4, poz. 135.
7. Wyrok SN z 07.04.1962 r., 2 CR 546/61, Państwo i Prawo 1963, nr 12, s. 967.
8. Orzeczenie SN z 14.06.1963 r., II CZ 63/63, NP 1965, nr 6, s. 709.
9. Uchwała SN z 22.11.1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128.
10. Wyrok SN z 17.02.1964 r., I CR 30/63, OSNC 1966, nr 1, poz. 1.
11. Wyrok SN z 2.03.1964 r., I PR 65/62, OSNPG 1964, nr 9, poz. 65.

12. Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 26.02.1965 r., III PO 31/64, OSNC 1966, nr 2, poz. 13.
13. Wyrok SN z 8.04.1965 r., I CR 64/65, OSNCP 1966, nr 2, poz. 22.
14. Wyrok SN z 18.05.1965 r., I PR 130/65, LEX nr 13878.
15. Postanowienie SN z 13.10.1965 r., II CR 451/64, OSPiKA 1966, Nr 12, poz. 274.
16. Wyrok SN z 21.10.1966 r., II PR 423/66, OSPiKA 1967, nr 9.
17. Wyrok SN z dnia 4.11.1966 r., II PR 445/66, LEX nr 13913.
18. Postanowienie SN z 23.11.1966 r., III CR 245/66, OSNC 1967, nr 5, poz. 94.
19. Uchwała SN z 24.11.1966 r., III CZP 91/66, OSNC 1967, nr 3, poz. 47.
20. Postanowienie SN z 21.12.1966 r., I CR 214/66, LEX nr 6090.
21. Wyrok SN z 6.03.1967 r., II CR 410/66, OSNC 1967, nr 10, poz. 178.
22. Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 21.11.1967 r., III PZP 34/67, OSNC 1968, nr 6, poz. 94; wyrok SN z 24.06.1969 r., I PR 157/69, LEX nr 14029.
23. Wyrok SN z 11.12.1967 r., II PR 155/67, LEX nr 6258.
24. Uchwała SN w składzie siedmiu sędziów SN z 21.11.1967 r. – zasada prawna, III PZP 34/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 94.
25. Wyrok SN z 24.06.1969 r., I PR 157/69, LEX nr 14029.
26. Wyrok SN z 18.09.1969 r., II CR 308/69, OSNC 1970, nr 7-8, poz. 130.
27. Wyrok SN z 02.02.1971 r., V KRN 7/71, OSNKW 2007, nr 6, poz. 90.
28. Wyrok SN z 18.07.1972 r., I PR 343/71, OSNCP 1973, nr 4, poz. 65.
29. Wyrok SN z 10.11.1972 r., II PR 294/71, LEX nr 7181.
30. Wyrok SN z 6.12.1972 r., I PR 212/72, Gazeta Sądowa 1973, nr 15, poz. 2.
31. Wyrok SN z 20.09.1973 r., II PR 223/73, NP 1974, nr 6, poz. 846.
32. Wyrok SN z 20.09.1973 r., II PR 223/73, NP 1974, nr 6, poz. 846.
33. Wyrok SN z 16.11.1973 r., III KR 257/73, LEX nr 21585.
34. Postanowienie SN z 8.03.1974 r., II CZ 25/74, LEX nr 7430.
35. Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN – zasada prawna - z 22.10.1974 r., III PZP 20/74, OSNC 1975, nr 2, poz. 17.
36. Wyrok SN z 18.07.1975 r., I CR 331/75, LEX nr 7729.
37. Wyrok SN z 19.08.1975 r., II CR 404/75, LEX nr 7740.
38. Uchwała SN z 20.09.1975 r., III CZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 151.
39. Wyrok SN z 24.05.1976 r., Rw 189/76, OSNKW 1976, nr 9, poz. 117.
40. Wyrok SN z 19.06.1978 r., I KR 120/78, OSNKW 1978, nr 10, poz. 110.
41. Postanowienie SN z 13.09.1979 r., IV CR 281/79, OSNC 1980, nr 1–2, poz. 36.

42. Wyrok SN z 3.10.1979 r., II CR 304/79, OSNC 1980, nr 9, poz. 164.
43. Wyrok SN z 9.03.1983 r., Rw 82/83, OSNKW 1983, nr 9, poz. 70.
44. Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 28.04.1983 r., III CZP 14/83, OSNC 1983, nr 11, poz. 168.
45. Uchwała SN z 20.01.1984 r., III CZP 71/83, OSNCP 1984, nr 8, poz. 133.
46. Wyrok SN z 9.02.1984 r., II CR 424/72, LEX nr 8591.
47. Wyrok SN w składzie 7 sędziów SN z 11.07.1985 r., RNw 17/85, OSNKW 1986, nr 3-4, poz. 18.
48. Wyrok SN z 22.12.1987 r., IV KR 412/87, OSNPG 1988, nr 12, poz. 123.
49. Wyrok SN z 07.11.1990 r., I CR 637/90, OSA 1991, nr 7-8, poz. 190.
50. Wyrok SN z 20.11.1990 r., I PR 249/90, LEX nr 9042.
51. Wyrok SN z 23.11.1990 r., III CRN 318/90, LEX nr 2709481.
52. Wyrok SN z 25.03.1997 r., III CKN 11/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 126.
53. Wyrok SN z 15.10.1997 r., III CKN 238/97, LEX nr 1632165.
54. Uchwała SN z 19.02.1997 r., I KZP 41/96, OSNKW 1997, nr 3-4, poz. 25.
55. Wyrok SN z 23.06.1998 r., III CKN 561/97, LEX nr 1632159.
56. Wyrok SN z 10.07.1998 r., I CKN 876/97, PiM 1999, nr 3, s. 133.
57. Wyrok SN z 4.12.1998 r., I PKN 486/98, OSNAPiUS 2000/2, poz. 63.
58. Postanowienie SN z 5.02.1999 r., III CKN 1075/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 138.
59. Wyrok SN z 26.04.1999 r., I CKN 1107/97, LEX nr 1211833.
60. Wyrok SN z 1.12.1999 r., I PKN 401/99, OSNP 2001, nr 8, poz. 259.
61. Wyrok SN z 7.02.2000 r., I CKN 208/98, LEX nr 960515.
62. Postanowienie SN z 9.05.2000 r., IV CKN 1209/00, LEX nr 52621.
63. Wyrok SN z 17.01.2001 r., II KKN 351/99, Prokuratura i Prawo 2001 nr 6, poz. 11.
64. Wyrok SN z 9.01.2002 r., III KKN 303/00, LEX nr 75033.
65. Wyrok SN z 25.01.2002 r., II UKN 797/00, OSNP 2003, nr 22, poz. 548.
66. Wyrok SN z 15.04.2002 r., II KKN 387/01, LEX nr 52943.
67. Postanowienie SN z 12.12.2002 r., III AO 23/02, LEX nr 250045.
68. Wyrok SN z 1.10.2003 r., IV KKN 318/01, LEX nr 84460.
69. Postanowienie SN z 27.11.2003 r., V KK 301/03, OSNKW 2004, nr 1, poz. 9.
70. Wyrok SN z 13.01.2004 r., WA 62/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 90.
71. Wyrok SN z 27.01.2004 r., IPK 293/03, Wokanda 2004, nr 11.
72. Wyrok SN z dnia 13.02.2004 r., IV CK 269/02, LEX nr 151640.
73. Wyrok SN z 10.03.2004 r., II KK 338/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 521.

74. Wyrok SN z 21.12.2004 r., I CK 405/04, LEX nr 500191.
75. Wyrok SN z 24.02.2005 r., V KK 435/04, LEX nr 147241.
76. Postanowienie SN z 24.02.2005 r., III UK 6/05, LEX nr 2568402.
77. Uchwała SN – cała izba SN – Izba Karna z 4.04.2005 r., I KZP 7/05, OSNKW 2005, nr 5, poz. 44.
78. Wyrok SN z 17.06.2005 r., III CK 642/04, LEX nr 177207.
79. Wyrok SN z 20.12.2005 r., III CK 121/05, LEX nr 520050.
80. Wyrok SN z 22.02.2006 r., III CK 341/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 174.
81. Wyrok SN z 8.03.2006 r., IV KK 415/05, LEX nr 183071.
82. Wyrok SN z 29.06.2006 r., V KK 391/05, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 1289.
83. Postanowienie SN z 20.10.2006 r., IV CZ 78/06, niepubl. za O. M. Piaskowska, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I, red. O. M. Piaskowska, LEX 2024.
84. Wyrok SN z 8.12.2006 r., V CSK 321/06, LEX 322023.
85. Wyrok SN z 19.12.2006 r., V CSK 327/06, LEX nr 276335.
86. Wyrok SN z 20.12.2006 r., IV CSK 299/06, LEX nr 233051.
87. Uchwała SN z 16.03.2007 r., III CZP 17/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 20.
88. Wyrok SN z 11.05.2007 r., I CSK 82/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 64.
89. Postanowienie SN z 19.12.2007 r., V KK 101/07, LEX nr 346785.
90. Wyrok SN z 17.04.2008 r., I CSK 79/08, LEX nr 395251.
91. Wyrok SN z 5.12.2008 r., III CSK 191/08, OSA 2010, nr 1, poz. 2.
92. Wyrok SN z 8.01.2009 r., WK 24/08, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 47.
93. Wyrok SN z 5.03.2009 r., II CSK 484/08, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 104.
94. Postanowienie SN z 6.03.2009 r., II CZ 9/09, LEX nr 746171.
95. Wyrok SN z 12.03.2009 r., V CZ 8/09, OSNC-ZD 2010, nr 2, poz. 39.
96. Wyrok SN z 5.05.2009 r., I PK 13/09, OSNP 2011, nr 1–2, poz. 4.
97. Wyrok SN z 17.06.2009 r., IV CSK 71/09, OSP 2014, nr 3, poz. 32.
98. Wyrok SN z 23.07.2009 r., V KK 124/09, LEX nr 519632.
99. Postanowienie SN z 16.11.2009 r., IV KK 105/09, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 2257.
100. Wyrok SN z 10.02.2010 r., V CSK 267/09, LEX nr 794582.
101. Wyrok SN z 25.06.2010 r., I CSK 520/09, LEX nr 737244.
102. Wyrok SN z 5.11.2010 r., I CSK 12/10, LEX nr 622195.
103. Postanowienie SN z 04.01.2011 r., SDI 32/10, OSNKW 2011, nr 2, poz. 12.
104. Wyrok SN z 13.01.2011 r., II KK 188/10, OSNKW 2011, nr 2, poz. 17.

105. Wyrok SN z 1.02.2011 r., III KK 243/10, OSNwSK 2011, nr 1, poz. 204.
106. Wyrok SN z 18.05.2011 r., III CSK 234/10, LEX nr 864005.
107. Postanowienia SN z 27.09.2011 r., III KK 89/11, LEX nr 1124779.
108. Wyrok SN z 20.10.2011 r., III KK 159/11, OSNWK 2012, nr 2, poz. 14.
109. Wyrok SN z 18.01.2012 r., II CSK 157/11, OSNC-ZD 2013, nr 2, poz. 30.
110. Wyrok SN z 03.02.2012 r., V KK 9/12, Państwo i Prawo – wkładka 2012, nr 7-8, poz. 12.
111. Postanowienie SN z 18.04.2012 r., V CZ 168/11, LEX nr 1164759.
112. Postanowienie SN z 10.05.2012 r., IV CO 1/12, LEX nr 1238132.
113. Wyrok SN z 29.06.2012 r., I CSK 545/11, Legalis nr 544234.
114. Wyrok SN z 19.07.2012 r., II CSK 653/11, OSNC 2013, nr 4, poz. 50.
115. Wyrok SN z 27.03.2013 r., V CSK 185/12, LEX nr 1341706.
116. Wyrok SN z 8.04.2013 r., II KK 206/12, LEX nr 1311397.
117. Postanowienie SN z 17.04.2013 r., V CZ 109/12, LEX nr 1341717.
118. Wyrok SN z 08.05.2013 r., I CZ 31/13, LEX nr 1353101.
119. Postanowienie SN z 28.05.2013 r., III PZ 2/13, LEX nr 1347874.
120. Wyrok SN z 24.06.2013 r., II PK 352/12, LEX nr 1350306.
121. Postanowienie SN z 10.07.2013 r., II PZ 13/13, LEX nr 1375185.
122. Wyrok SN z 10.07.2013 r., V CSK 393/12, LEX nr 1330594.
123. Postanowienie SN z 13.08.2013 r., V KK 176/13, LEX nr 1350336.
124. Wyrok SN z 29.08.2013 r., IV KK 168/13, OSNWK 2013, nr 12, poz. 107.
125. Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 29.10.2013 r., III CZP 50/13, LEX nr 1451505.
126. Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 29.10.2013 r., III CZP 50/13, LEX nr 1451505.
127. Wyrok SN z 20.11.2013 r., II PK 54/13, OSNP 2014, nr 10, poz. 144.
128. Wyrok SN z 27.11.2013 r., V CSK 556/12, LEX nr 1413608.
129. Postanowienie SN z 13.12.2013 r., III CZ 58/13, LEX nr 1422040.
130. Wyrok SN z 9.01.2014 r., V CSK 109/13, LEX nr 1425055.
131. Wyrok SN z 4.04.2014 r., II CSK 405/13, LEX nr 1480316.
132. Wyrok SN z 9.04.2015 r., II CSK 363/14, LEX nr 1711685.
133. Wyrok SN z 9.04.2015 r., III UK 166/14, LEX nr 1682216.
134. Wyrok SN z 21.05.2015 r., IV CSK 539/14, LEX nr 1682734.
135. Wyrok SN z 29.07.2015 r., II KK 118/15, LEX nr 1781772.
136. Wyrok SN z 29.10.2015 r., I CSK 893/14, OSNC 2016, nr 10, poz. 121.
137. Wyrok SN z 25.11.2015 r., II CSK 683/14, LEX nr 1962511.

138. Postanowienie SN z 18.12.2015 r., III KK 300/15, LEX nr 1943848.
139. Wyrok SN z 19.01.2016 r., V KK 372/15, KZS 2016, nr 6, poz. 12.
140. Wyrok SN z 2.02.2016 r., IV KK 372/15, LEX nr 1991142.
141. Wyrok SN z 23.03.2016 r., III CSK 80/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 25.
142. Wyrok SN z 29.06.2016 r., III CSK 267/15, LEX nr 2093031.
143. Wyrok SN z 9.08.2016 r., II CSK 719/15, OSNC 2017, nr 5, poz. 60.
144. Postanowienie SN z 4.11.2016 r., I CZ 73/16, LEX nr 2153429.
145. Wyrok SN z 23.11.2016 r., III KK 405/16, KZS 2017, nr 2, poz. 47.
146. Wyrok SN z 2.02.2017 r., I CSK 302/16, LEX nr 2252213.
147. Wyrok SN z 23.06.2017 r., I CSK 614/16, LEX nr 2376905.
148. Postanowienie SN z 27.06.2017 r., II CZ 44/17, LEX nr 2383249.
149. Postanowienie SN z 31.08.2017 r., V CSK 591/16, LEX nr 2390766.
150. Wyrok SN z 13.09.2017 r., SNO 26/17, LEX nr 2401089.
151. Wyrok SN z 12.04.2018 r., III KK 128/18, LEX nr 2490903.
152. Uchwała SN w składzie 7 sędziów SN z 25.05.2018 r., III CZP 108/17, OSNC 2018, nr 12, poz. 111.
153. Wyrok SN z 29.11.2018 r., IV CSK 377/17, LEX nr 2586030.
154. Wyrok SN z 20.12.2018 r., II CSK 754/17, OSNC 2019, nr 10, poz. 102.
155. Postanowienie SN z 26.03.2019 r., V KK 350/18, LEX nr 2664750.
156. Wyrok SN z 22.03.2019 r., IV CSK 443/17, LEX nr 2642726.
157. Wyrok SN z 5.06.2019 r., IV KK 230/18, LEX nr 2714699.
158. Wyrok SN z 9.05.2019 r., III PK 47/18, OSNP 2020, nr 5, poz. 41.
159. Wyrok SN z 22.05.2019 r., V KK 227/18, LEX nr 2681255.
160. Postanowienie SN z 22.05.2019 r., I CZ 33/19, OSNC-ZD 2020, nr 3, poz. 48.
161. Postanowienie SN z 2.08.2019 r., II CSK 95/19, LEX nr 3363951.
162. Wyrok SA w Katowicach z 22.10.2019 r., V ACa 95/18, LEX nr 2977548.
163. Wyrok SN z 20.02.2020 r., IV CSK 546/18, LEX nr 3221519.
164. Postanowienie SN z 30.09.2020 r., V CZ 95/19, LEX nr 3068766.
165. Postanowienie SN z 26.10.2020 r., II KK 305/19, LEX nr 3081237.
166. Wyrok SN z 29.10.2020 r., V CSK 69/19, OSNC-ZD 2022, nr 1, poz. 3.
167. Wyrok SN z 26.10.2022 r., II PSKP 33/22, OSNP 2024, nr 1, poz. 1.
168. Wyrok SN z 11.05.2021 r., I PSKP 17/21, LEX nr 3208566.
169. Wyrok SN z 11.05.2021 r., I PSKP 29/21, LEX nr 3208544.
170. Wyrok SN z 14.05.2021 r., IV CSKP 42/21, LEX nr 3252670.

171. Postanowienie SN z 25.05.2021 r., II PSK 131/21, LEX nr 3245460.
172. Postanowienie SN z 27.05.2021 r., IV KK 117/21, LEX nr 3245183.
173. Wyrok SN z 30.06.2021 r., I PSKP 43/21, LEX nr 3372605.
174. Wyrok SN z 6.07.2021 r., II DOW 11/21, LEX nr 3352524.
175. Wyrok SN z 8.07.2021 r., II KK 154/21, LEX nr 3305236.
176. Postanowienie SN z 27.07.2021 r., V CSKP 145/21, LEX nr 3395786.
177. Wyrok SN z 8.09.2021 r., V CSKP 97/21, LEX nr 3723718.
178. Wyrok SN z 7.10.2021 r., IV CSKP 59/21, LEX nr 3283266.
179. Postanowienie SN z 21.12.2021 r., I CSK 733/21, LEX nr 3322205.
180. Wyrok SN z 24.06.2022 r., V KK 43/21, LEX nr 3457515.
181. Postanowienie SN z 13.07.2022 r., III KK 293/22, LEX nr 3480456.
182. Wyrok SN z 28.09.2022 r., II CSKP 778/22, LEX nr 3489356.
183. Postanowienie SN z 19.10.2022 r., II KK 166/22, LEX nr 3513070.
184. Wyrok SN z 26.10.2022 r., II PSKP 33/22, OSNP 2024, nr 1, poz. 1.
185. Postanowienie SN z 30.11.2022 r., I CSK 2842/22, LEX nr 3559549.
186. Wyrok SN z 12.04.2023 r., II CSKP 1454/22, OSNC-ZD 2024, nr 2, poz. 12.
187. Wyrok SN z 10.05.2023 r., II CSKP 1133/22, LEX nr 3571747.
188. Wyrok SN z 23.05.2023 r., II Zo 4/23, LEX nr 3569574.
189. Postanowienie SN z 30.05.2023 r., I CSK 5465/22, LEX nr 3564899.
190. Postanowienie SN z 18.07.2023 r., I CSK 4468/22, LEX nr 3583252.
191. Postanowienie SN z 26.07.2023 r., I KK 221/23, LEX nr 3586166.
192. Postanowienie SN z 9.08.2023 r., I PSK 163/22, LEX nr 3592429.
193. Wyrok SN z 26.10.2023 r., I KK 79/23, LEX nr 3719243.
194. Uchwała SN z 31.10.2023 r., I ZI 2/23, LEX nr 3632303.
195. Wyrok SN z 20.12.2023 r., II CSKP 1219/22, LEX nr 3692331.
196. Wyrok SN z 19.01.2024 r., II CSKP 1748/22, LEX nr 3693785.
197. Wyrok SN z 24.01.2024 r., V KK 386/23, LEX nr 3716711.
198. Postanowienie SN z 29.02.2024 r., V KK 255/23, LEX nr 3690827.
199. Wyrok SN z 17.04.2024 r., IV KK 38/24, LEX nr 3706792.
200. Wyrok SN z 20.06.2024 r., II CSKP 2255/22, LEX nr 3728200.
201. Wyrok SN z 27.06.2024 r., I KK 143/24, LEX nr 3729881.
202. Wyrok SN z 12.09.2024 r., II CSKP 1709/22, LEX nr 3756156.
203. Postanowienie SN z 17.10.2024 r., IV KK 260/24, LEX nr 3778939.
204. Wyrok SN z 5.02.2025 r., II KK 563/24, LEX nr 3824975.

205. Wyrok SN z 13.03.2025 r., IV KK 146/24, LEX nr 3857834.
206. Wyrok SN z 26.03.2025 r., IV KK 468/24, LEX nr 3847479.

Sądy Apelacyjne:

1. Wyrok SA w Katowicach z 24.05.1996 r., III AUR 4/96, OSA 1997, nr 5, poz. 17.
2. Wyrok SA w Katowicach z 26.03.1998 r., II AKa 41/98, OSA 1998, nr 11-12, poz. 65.
3. Wyrok SA w Łodzi z 11.10.2000 r., II AKa 120/00, Prokuratura i Prawo -wkładka 2001, nr 5, poz. 26.
4. Wyrok SA w Krakowie z 9.06.2004 r., II AKa 111/04, KZS 2004, nr 7–8, poz. 44.
5. Wyrok SA w Krakowie z 10.12.2008 r., II AKa 192/08, KZS 2009, nr 1, poz. 62.
6. Wyrok SA w Krakowie z 19.05.2009 r., II AKa 769/09, KZS 2009, nr 6, poz. 63.
7. Wyrok SA w Łodzi z 6.09.2011 r., II AKa 142/11, OSAŁ 2012, nr 2, poz. 19.
8. Wyrok SA w Warszawie z 12.10.2011 r., I ACa 326/11, LEX nr 1120113.
9. Wyrok SA w Krakowie z 30.11.2011 r., II AKa 163/11, KZS 2012, nr 1, poz. 20.
10. Wyrok SA w Lublinie z 27.03.2012 r., II AKa 13/12, LEX nr 1210833.
11. Wyrok SA w Warszawie z 14.06.2012 r., I ACa 1241/11, LEX nr 1298991.
12. Wyrok SA we Wrocławiu z 6.11.2012 r., I ACa 1112/12, LEX nr 1313448.
13. Wyrok SA w Szczecinie z 8.11.2012 r., II AKa 192/12, LEX nr 1237941.
14. Wyrok SA w Lublinie z 11.12.2012 r., I ACa 421/12, LEX nr 1271908.
15. Wyrok SA w Szczecinie z 22.01.2013 r., III APa 10/12, LEX nr 1322669.
16. Wyrok SA w Katowicach z 5.06.2013 r., I ACa 299/13, LEX nr 1339338.
17. Wyrok SA w Warszawie z 18.12.2013 r., VI ACa 785/13, LEX nr 1444949.
18. Wyrok SA w Poznaniu z 25.04.2014 r., II AKa 55/14, LEX nr 1477281.
19. Wyrok SA w Łodzi z 15.05.2014 r., I ACa 1320/12, LEX nr 1480467.
20. Wyrok SA w Katowicach z 25.06.2014 r., I ACa 254/14, Legalis 1062627.
21. Wyrok SA we Wrocławiu z 10.07.2014 r., III APa 29/14, LEX nr 1511775.
22. wyrok SA we Wrocławiu z 20.02.2015 r., II AKa 20/14, LEX nr 3531934.
23. Wyrok SA w Warszawie z 29.04.2015 r., VI ACa 826/14, LEX nr 1754210.
24. Wyrok SA w Katowicach z 10.12.2015 r., II AKa 359/15, LEX nr 1979356.
25. Wyrok SA we Wrocławiu z 27.12.2016 r., II AKa 338/16, LEX nr 2231125.
26. Wyrok SA we Wrocławiu z 15.03.2017 r., II AKa 34/17, LEX nr 2278260.
27. Wyrok SA w Warszawie z 20.02.2017 r., VI ACa 871/16, LEX nr 2307616.
28. Wyrok SA w Warszawie z 11.08.2017 r., VI ACa 1914/16, LEX nr 2490254.

29. Wyrok SA w Białymstoku z 20.10.2017 r., I ACa 683/17, LEX nr 2412769.
30. Wyrok SA w Białymstoku z 13.12.2017 r., ACa 272/17, Legalis nr 1728528.
31. Wyrok SA w Gdańsku z 17.01.2018 r., II AKa 308/17, LEX nr 3222750.
32. Wyrok SA w Katowicach z 26.01.2018 r., II AKa 194/17, LEX nr 2490250.
33. Wyrok SA w Gdańsku z 14.03.2018 r., V AGa 42/18, LEX nr 2532103.
34. Wyrok SA w Łodzi z 14.03.2018 r., I ACa 957/17, LEX nr 2478517.
35. Wyrok SA w Gdańsku z 27.06.2018 r., II AKa 134/18, KSAG 2018, nr 4, poz. 148-165.
36. Wyrok SA w Szczecinie z 24.01.2019 r., I ACa 579/18, Legalis nr 2180986.
37. Wyrok SA w Krakowie z 6.11.2019 r., I AGa 114/19, LEX nr 2972962.
38. Wyrok SA w Katowicach z 22.10.2019 r., V ACa 95/18, LEX nr 2977548.
39. Wyrok SA w Szczecinie z 25.10.2019 r., I ACa 429/19, LEX nr 2848116.
40. Wyrok SA w Krakowie z 6.11.2019 r., I AGa 114/19, LEX nr 2972962.
41. Wyrok SA w Lublinie z 2.06.2020 r., I AGa 69/20, LEX nr 3044494.
42. Wyrok SA w Gdańsku z 23.11.2020 r., V ACa 128/19, LEX nr 3247623.
43. Wyrok SA w Lublinie z 2.12.2020 r., I ACa 368/20, LEX nr 3112535.
44. Wyrok SA w Lublinie z 24.03.2021 r., I ACa 128/20, LEX nr 3184340.
45. Wyrok SA w Gdańsku z 22.04.2021 r., V ACa 114/21, LEX nr 3286077.
46. Wyrok SA w Łodzi z 21.05.2021 r., I ACa 229/21, LEX nr 3262155.
47. Wyrok SA w Poznaniu z 9.11.2021 r., I ACa 785/20, LEX nr 3291732.
48. Wyrok SA w Łodzi z 15.12.2021 r., I ACa 720/21, LEX nr 3423543.
49. Wyrok SA w Katowicach z 2.02.2022 r., II AKa 523/21, LEX nr 3559464.
50. Wyrok SA w Warszawie z 9.02.2022 r., V ACa 203/21, LEX nr 3333183.
51. Wyrok SA w Poznaniu z 15.02.2022 r., I ACa 886/21, LEX nr 3408793.
52. Wyrok SA w Warszawie z 16.03.2022 r., II AKa 401/21, LEX nr 3347804.
53. Wyrok SA w Poznaniu z 8.04.2022 r., I ACa 926/20, LEX nr 3397860.
54. Wyrok SA w Poznaniu z 2.06.2022 r., I ACa 501/21, LEX nr 3370708.
55. Wyrok SA w Gdańsku z 5.10.2022 r., II AKa 76/22, LEX nr 3625868.
56. Wyrok SA we Wrocławiu z 16.11.2022 r., II AKa 135/22, LEX nr 3485901.
57. Wyrok SA w Szczecinie z 9.02.2023 r., II AKa 325/22, LEX nr 3632318.
58. Wyrok SA we Wrocławiu z 9.03.2023 r., II AKa 321/22, LEX nr 3580118.
59. Wyrok SA w Warszawie z 21.09.2023 r., II AKa 33/23, LEX nr 3747973.
60. Wyrok SA we Wrocławiu z 23.10.2023 r., II AKa 280/23, LEX nr 3671661.
61. Wyrok SA we Wrocławiu z 21.02.2024 r., II AKa 447/23, LEX nr 3721254.
62. Wyrok SA w Warszawie z 26.03.2024 r., VIII AKa 373/23, LEX nr 3713621.

Sąd Okręgowy:

1. Wyrok SO w Słupsku z 27.03.2023 r., I C 206/22, LEX nr 3643683.

Wojewódzki Sąd Administracyjny:

1. Wyrok WSA w Gliwicach z 3.08.2016 r., II SA/Gl 491/16, LEX nr 2120561.

Inne:**Linki:**

1. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/popelnic>
2. <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/popelnic;5477442.html>
3. <https://sjp.pwn.pl/szukaj/wykonać.html>
4. <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/wykonac;5520300.html>

Uzasadnienia projektów ustaw:

1. Uzasadnienie rządowego projektu k.k. w: Nowe kodeksy karne z 1997 z uzasadnieniami, Warszawa 1997.
2. Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1504.
3. Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2024, s. 6.